

OD KATASTROFY DO DOBROBYTU – DANIA W XIX W.

Sukcesy i klęski absolutyzmu duńskiego

Złoty wiek kultury duńskiej

Duńska aksamitna rewolucja i wprowadzenie monarchii konstytucyjnej

Utrata księstw Szlezwik i Holsztyn oraz zmiany konstytucji

Społeczeństwo duńskie w czasach transformacji

Kształtowanie się nowoczesnej sceny politycznej

Kultura duńska końca XIX w.

DANIA I JEJ MIESZKAŃCY W PIERWSZEJ POŁOWIE XX W.

Ludność, rodzina i życie codzienne

Gospodarka duńska – modernizacja i przemiany struktury

Kultura i przemiany obyczajowe

PIERWSZE DWUDZIESTOLECIE NOWEGO WIEKU

Od konfliktów społecznych do kompromisu i współpracy

Reformy i walka o nową konstytucję

Dania wobec pierwszej wojny światowej – polityka, gospodarka i konflikty społeczne

Zmiany terytorialne w czasie pierwszej wojny światowej

TRUDNE LATA DWUDZIESTE

Kryzys wielkanocny i krach finansowy

Socjaldemokraci obejmują władzę

WIELKA DEPRESJA I WIELKI KOMPROMIS – LATA TRZYDZIESTE

Kryzys w Danii

Społeczeństwo wobec kryzysu

Polityka społeczna Socjaldemokracji

Nieudana próba zmiany konstytucji

U progu nowej wojny

DANIA POD NIEMIECKĄ OKUPACJĄ

Niemiecka inwazja na Danię i powstanie systemu kolaboracji

Początki ruchu oporu i kres polityki kolaboracji

Dania pod niemiecką okupacją

Wyzwolenie i lato zwycięstwa

DANIA W NOWEJ, POWOJENNEJ RZECZYWISTOŚCI

Powojenne trudności i niepokoje

Nowe zjawiska społeczne i kulturalne po zakończeniu wojny oraz w latach pięćdziesiątych

Nowa polityka zagraniczna

Nowa konstytucja

Problemy ekonomiczne i społeczne

Początek wielkich przemian społecznych i gospodarczych

ZŁOTE LATA SZEŚĆDZIESIĄTE

Duński cud gospodarczy

Media i kultura masowa

Polityczne spory wokół problemów ekonomicznych i społecznych

Rewolucja 1968 r.

Liberalno-konserwatywne intermezzo

W stronę Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

DANIA W UNII EUROPEJSKIEJ

Polityczny i gospodarczy kryzys lat siedemdziesiątych
Christiania, bunty społeczne, subkultury
Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte – zwrot na prawo i powrót socjaldemokratów
Nowi imigranci i nowe problemy
Dania wobec integracji europejskiej
SPOŁECZEŃSTWO I KULTURA DANII W DRUGIEJ POŁOWIE XX W.
Przemiany demograficzne i społeczne
Dania krajem imigrantów
Duńska rodzina końca XX w.
Od Gangu Olsena do Królestwa – kultura końca stulecia
GRENLANDIA I WYSPY OWCZE
Grenlandia – historia kolonizacji i współczesność
Wyspy Owcze – wyspy wikingów

Słowniczek duńskich partii politycznych w XX w.
Wyniki wyborów do *Folketingu*
Kalendarium najważniejszych wydarzeń
Wykaz osób sprawujących najwyższe urzędy w państwie
Wykaz skrótów
Wskazówki bibliograficzne
Indeks osób

Od katastrofy do dobrobytu – Dania w XIX w.

Sukcesy i klęski absolutyzmu duńskiego

Na przełomie wieków XVIII i XIX monarchia duńska mogła się jeszcze wydawać potężnym mocarstwem. Składała się z kilku terytoriów: tzw. Danii właściwej (czyli Jutlandii, Fionii, Zelandii i mniejszych wysp bałtyckich), którą zamieszkiwało około 800 tys. Mieszkańców, Norwegii z liczbą ludności bliską 730 tys., księstw Szlezwiku (ok. 250 tys.) i Holsztynu (ok. 380 tys.), Islandii (ok. 47 tys.) i Wysp Owczych (4754). Dania zaliczała się wówczas także do państw kolonialnych, bowiem pod jej administracją znajdowały się terytoria zamorskie, jak karaibskie wyspy Saint Croix, Św. Tomasza oraz Św. Jana (duńskie Indie Zachodnie), siedem ufortyfikowanych faktorii na afrykańskim Złotym Wybrzeżu (obecnie w Ghanie), m. in. Christiansborg, oraz archipeląg Nikobarów na Oceanie Indyjskim i kilka faktorii na wschodnim wybrzeżu Indii, m. in. Trankebar i Serampore. W XVIII w. Dania skolonizowała także Grenlandię.

Duński absolutyzm, wprowadzony w 1660 r., był systemem znacznie odbiegającym od podobnych w Europie. Jako jedyny (nie licząc krótkotrwałego absolutyzmu szwedzkiego) opierał się na spisanej ustawie zasadniczej, która ustanawiała jedynowładztwo i regulowała zasady funkcjonowania duńskiego Kościoła Augsbursko-Ewangelickiego (Ustawa Królewska, *Kongeloven*). Akt ustanowienia absolutyzmu znosił niektóre przywileje szlacheckie (jak wyłączność posiadania nieruchomości ziemskich i obejmowania urzędów państwowych) na rzecz rozszerzania praw mieszczaństwa. W praktyce w państwie dominowała grupa wykształconych wysokich urzędników, którzy w ciągu XVIII w. stworzyli system oparty na oświeceniowych ideach postępu i opiekuńczości. Duński absolutyzm w sposób zupełnie unikalny w Europie tego czasu odwoływał się do opinii publicznej

(np. w postaci ogólnodostępnych prasowych debat nad stanem gospodarki duńskiej) i stopniowo wprowadzał korzystne dla społeczeństwa zmiany. Należały do nich wielkie reformy włościańskie z lat osiemdziesiątych XVIII w., dzięki którym duńscy chłopci otrzymali wolność osobistą i możliwość uwłaszczenia. Na przełomie wieków XVIII i XIX rozpoczął się w ten sposób proces unowocześniania wsi duńskiej i kształtowania się ważnej ekonomicznie, społecznie, a później także politycznie średniej klasy chłopskiej. Ustawy uwłaszczeniowe dotyczyły jednak tylko chłopów dzierżawiących ziemię, natomiast pomijały całkowicie chłopów małorolnych, bezrolnych i zagrodników. Sytuacja ta stworzyła w XIX w. poważny problem społeczny i ekonomiczny, który rozwiązano dopiero po pierwszej wojnie światowej.

Jednym z najważniejszych osiągnięć duńskiego absolutyzmu było wprowadzenie w 1683 r. nowoczesnego kodeksu, którego elementy występują w duńskim prawie do dziś, oraz humanitaryzacja kar. W rezultacie ówczesnym intelektualistom, przedstawicielom duńskiego oświecenia, system rodzimego absolutyzmu jawił się jako najlepszy i najbardziej sprawiedliwy, zwłaszcza w porównaniu z absolutyzmem francuskim lub pruskim. Głosy takie były powszechne, choć nie ulega wątpliwości, że duński absolutyzm to także cenzura i system policyjnej kontroli.

W 1814 r. duńskie państwo absolutystyczne wprowadziło – jako jedno z pierwszych w Europie – powszechny obowiązek szkolny, który w istotny sposób wpłynął na wzrost aktywizacji społecznej, tym samym dając początek kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego¹.

Na początku XIX w. Duńczycy byli społeczeństwem agrarnym – i miało takim pozostać jeszcze przez około 150 lat. 80 proc. mieszkańców stanowiła ludność wiejska, 10 proc. ludność 67 małych miasteczek, a pozostałe 10 proc. mieszkało w stolicy – Kopenhadze.

Podstawą gospodarki duńskiej było rolnictwo – przede wszystkim produkcja zboża (żyta, jęczmienia i prosa), której większa część była przeznaczona na eksport. Duńskie zboże było znane aż do połowy XIX w. ze swej niskiej jakości. W Europie krążyło wówczas powiedzenie „marne jak duńskie zboże”. Rolnictwo było

¹ Warto zauważyć, że pierwsze, i nieudane, próby zbudowania w Danii powszechnego systemu szkolnego podejmowano już w pierwszej połowie XVIII w. (1733 r.).

ekstensywne, zacofane pod względem technologicznym i oparte na wymianie towarowej.

Słabo rozwinięty rynek na wsi powodował, że także w miasteczkach duńskich panowała stagnacja, tak w sensie ekonomicznym, jak i społecznym (poza Kopenhagą, która stanowiła odrębną kategorię). Ze względu na niski poziom higieny i częste epidemie w miastach notowano ujemny przyrost demograficzny, niwelowany niewielką, ale regularną migracją wiejską. Największe miasta jak Odense, Aalborg oraz Helsingør miały po 5 tys. mieszkańców, Aarhus – 4 tys., 25 miast liczyło 1–2 tys., a 35 miasteczek zamieszkiwało mniej niż 1 tys. mieszkańców (w niektórych zaledwie 200 osób). Przemysł duński – nie licząc Kopenhagi – praktycznie nie istniał, nieliczne manufaktury skupiały się głównie wokół stolicy oraz w północnej części Zelandii. W całym kraju funkcjonowało około 400 cechów, ale wyłącznie w kilku większych miastach, ponieważ dla założenia cechu wymagano odpowiedniej liczby mistrzów. Toteż w małych miastach i miasteczkach nie było ich wcale. Niemal wszystkie miasta duńskie miały dostęp do morza, ale rybołówstwo uprawiano niemal tylko własne potrzeby. Jedynie nieliczne miasta prowadziły żeglugę, i to wyłącznie bałtycką.

Jakością odrębną była Kopenhaga – port wojenny, rezydencja monarchy i jego dworu, otoczona fortyfikacjami i fosami siedziba największego garnizonu, centrum administracyjne, kulturowe i naukowe, miasto Uniwersytetu Kopenhaskiego (*Københavns Universitet*, założony w 1479 r.). Jako jedyne duńskie miasto notowała wzrost liczby mieszkańców (od 65,4 tys. w 1730 r. do 100 975 w 1801 r.). To tu znajdowało się 50 cechów, stąd prowadzono handel (także międzynarodowy) i żeglugę bałtycką oraz dalekomorską. To tu wreszcie istniał ogromny rynek dla towarów, głównie krajowych. Stolica Danii była zarazem jedynym miejscem, w którym dzięki protekcjonistycznej polityce państwa w drugiej połowie XVIII w. zaczął rozwijać się nowoczesny przemysł fabryczny. Około 1790 r. Kopenhaga uchodziła już za miasto przemysłowe, choć był to przemysł raczej drobny, a granica między nim a rzemiosłem dość płynna. Niemniej jednak pod koniec XVIII w. na rynku działało już kilka dużych przedsiębiorstw.

Galęzią najważniejszą było bez wątpienia oparte na trzcinie cukrowej cukrownictwo, przetwarzające surowiec z duńskich Indii Zachodnich i eksportujące

połowę produkcji. W 1798 r. w stolicy działało 18 rafinerii, zatrudniających blisko 500 robotników. Liczącą się produkcję notowała także branża tekstylna, dostarczająca głównie jedwab, oraz skromny jeszcze przemysł stoczniowy, stanowiący uboczne zajęcie dużych kompanii handlowych. Warto jeszcze wspomnieć o założonej w 1775 r. Królewskiej Fabryce Porcelany (*Det Kongelige Porcelainsfabrik*), zatrudniającej pod koniec XVIII w. kilkuset pracowników, która pod koniec wieku przeżywała najświetniejszy okres.

Ten sprawnie, jak się zdawało, działający system raptownie i niespodziewanie załamał się na początku XIX w. Katastrofą dla Danii zakończyła się nieco wymuszona przez okoliczności współpraca z Napoleonem Bonapartem. Próby utrzymania w trakcie wojen napoleońskich zbrojnej neutralności zakończyły się najpierw atakiem ze strony Wielkiej Brytanii, która w ten sposób bezskutecznie usiłowała wymóc na Danii przystąpienie do antyfrancuskiego sojuszu, a następnie – po zniszczeniu w 1801 r. przez admirała Horatia Nelsona duńskiej floty i zbombardowaniu Kopenhagi w 1807 r. – zawarciem duńsko-francuskiego przymierza. Alians ten przetrwał do 1814 r. i Dania poniosła wszelkie polityczne konsekwencje tego kroku, tracąc znaczne części swego terytorium i dochodząc niemal do krawędzi bankructwa.

Do najważniejszych decyzji kończącego udział Danii w wojnie pokoju w Kilonii w styczniu 1814 r., usankcjonowanych później przez kongres wiedeński, należały zmiany terytorialne. Na rzecz Wielkiej Brytanii Dania straciła wyspę Helgoland, zdołała jednak uratować posiadłości zamorskie, przedmiot przetargów z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w XIX i na początku wieku XX. Fryderykowi VI udało się również zachować Wyspy Owcze, Islandię i Grenlandię, a nawet utrzymać krytykowane przez Europę bardzo dochodowe prawo pobierania opłat celnych na Sundzie. Najważniejszym dla monarchii duńskiej ciosem był rozpad po 400 latach unii duńsko-norweskiej – Norwegia w myśl postanowień traktatu wiedeńskiego miała utworzyć unię personalną ze Szwecją. I wcale nie rekompensowało tej straty uzyskanie przez duńskiego monarchę odszkodowania wojennego ze strony Prus w postaci niemieckiego księstwa Lauenburg oraz ogromnej sumy wpłaconej przez Szwecję.

Ważną, jak się wkrótce okazało, zmianą prawno-ustrojową było włączenie do Związku Niemieckiego w 1815 r. należącego nadal do monarchii duńskiej księstwa Holsztyn. Ten podwójny status księstwa nie mógł nie przyczynić się do rozwoju zarówno w Holsztynie, jak i w Szlezwiku antyduńskich tendencji odśrodkowych. Istotny był także znaczny wzrost udziału ludności niemieckiej na obszarze monarchii duńskiej – wraz z nowym księstwem Lauenburg odsetek ten wzrósł z 25 do 40 proc. ogółu mieszkańców monarchii.

W sposób zasadniczy zmienił się zarówno obszar królestwa, jak i liczba jego mieszkańców. Terytorium skurczyło się z 380 tys. km kw. do 58 tys., zaś liczba ludności z 2,5 mln do 1,5 mln.

Jednocześnie były wyraźne symptomy spadku zaufania do absolutyzmu, na co w pierwszym rzędzie miała wpływ gospodarcza katastrofa państwa. W aspekcie ekonomicznym okres od 1815 r. do około 1830 r. należał do najtrudniejszych na przestrzeni ostatnich 200 lat. Na lata 1818–1828 przypadła głęboka recesja, na którą złożyły się przede wszystkim załamanie państwowych finansów oraz drastyczne pogorszenie koniunktury na europejskim rynku rolnym. Proces reform uwłaszczeniowych toczył się wprawdzie bez specjalnych zakłóceń – mimo udziału Danii w wojnach – aż do 1813 r., czemu sprzyjała pomyślna koniunktura na zboże, jednak wraz z jej spadkiem został zupełnie powstrzymany. Duńskie rolnictwo oraz handel na blisko 20 lat znalazły się w ciężkiej zapaści. Sytuacja ta wpłynęła jednocześnie na radykalizację chłopstwa duńskiego, co z jednej strony wyrażało się powstaniem ruchu zgromadzeń religijnych, alternatywnych wobec państwowego Kościoła, z drugiej narodzinami w latach trzydziestych radykalnego ruchu politycznego na wsi.

Okres rewolucji i wojen napoleońskich wyraźnie zmienił sposób funkcjonowania duńskiego systemu absolutnego. Rola opinii publicznej zmalała, począwszy od wprowadzenia w 1799 r. cenzury, zaostrzonej dodatkowo w roku 1814. Od 1810 r. wszystkie czasopisma musiały ubiegać się o specjalny przywilej królewski, zezwalający na publikację materiałów politycznych, a zwłaszcza z dziedziny polityki międzynarodowej. Rezultatem były procesy o przekroczenie przepisów o cenzurze. Istotną rolę odgrywała w tym systemie kopenhaska policja, której szefowie pozostawali w osobistych i codziennych kontaktach z Fryderykiem

VI oraz jego następcą – Chrystianem VIII. Duński absolutyzm zaczął dosyć histerycznie reagować na wszelką krytykę, a nawet na umiarkowane postulaty reformy systemu. Paradoksalnie utracie wiary w skuteczność absolutyzmu towarzyszyło niezmiennie poczucie lojalności wobec dynastii i monarchy Fryderyka VI, nadal cieszącego się opinią króla-reformatora i dobroczyńcy ludu. Toteż postulaty naprawy państwa dotyczyły nie reformy ustroju, lecz umacniania świadomości narodowej Duńczyków poprzez popularyzację romantycznej literatury i historiografii.

Złoty wiek kultury duńskiej

Mianem złotego nazywa się w historiografii i kulturze duńskiej okres romantyzmu, historyzmu i czas rozkwitu kultury mieszczańskiej². Wysoka płodność artystyczna i naukowa oraz niespotykana dotąd aktywność kulturowa inteligencji duńskiej w pierwszej połowie XIX w. każą nawet mówić o eksplozji kultury. Do dziś wielu historyków spiera się o genezę tego niespotykanego zjawiska. Być może do najważniejszych przyczyn należą bogate tradycje duńskiego oświecenia i programy edukacyjne monarchii absolutystycznej. W okresie późniejszym, już po roku 1815, warto zwrócić uwagę na głęboki kryzys polityczny i ekonomiczny, przede wszystkim szok wywołany rozpadem unii duńsko-norweskiej.

Co do jednego wszyscy badacze są jednak zgodni: nie było w nowoczesnej historii Danii zjawiska kulturowego, które wywarłoby większy wpływ na współczesnych oraz ich świat. Żaden z wielkich duńskich twórców romantycznych nie był wprawdzie ani trybunem ludowym, ani nie formułował programów politycznych, ani nie uchodził za wieszczę jak romantycy polscy, a jednak współczesna samoświadomość Duńczyków, ich dzisiejsze rozumienie takich pojęć jak narodowość, indywidualizm, wolność, demokracja, miłość mają swoje źródła właśnie w złotym wieku.

² Warto zauważyć, że pod względem estetycznym mieszczańska kultura duńskiego złotego wieku bardzo silnie jest powiązana z kulturą *biedermeieru*. Poza krajami niemieckimi i cesarstwem Habsburgów, gdzie *biedermeier* się narodził, tylko w Danii dają się zauważyć niemal wszystkie cechy tego stylu.

Zjawiskiem, które bez wątpienia wpłynęło na tonację całej epoki, a nawet sięgnęło końca stulecia, był duński romantyzm – rzadko zagłębiający się w mistycyzm, daleki od egzaltacji i treści rewolucyjnych, często hołdujący gustom klasycznym. W Danii tradycyjnie wiąże się przełom romantyczny, nie tylko literacko-filozoficzny, ale także mentalny dla młodej, duńskiej inteligencji, z osobą duńskiego filozofa Henrika Steffensa, który na przełomie lat 1802 i 1803 prowadził w Kopenhadze wykłady oparte na własnej interpretacji niemieckiego idealizmu filozoficznego. W steffensowskim programie romantycznym przyroda i najważniejsze dziedziny sztuki, nauki, historii i myśli ludzkiej zostały powiązane poprzez koncepcję wiecznego ducha (idei) w jedną wielką, uniwersalną wiedzę. Steffens wskazywał na rolę ukrytych w każdym człowieku niepowtarzalnych sił duchowych, których uwolnienie miało odkryć jednostki genialne – artystę, odkrywcę, badacza dziejów – i sprawić, że pozostali, dysponujący mniejszym zasobem owych sił duchowych, przekształcą się w świadome jednostki.

Najważniejszym tematem wykładów Steffensa była jednak jego filozofia dziejów, oparta częściowo na koncepcjach Georga Hegla, częściowo Friedricha Schellinga. Steffens wyjaśniał słuchaczom, czym jest naród, jaką rolę odgrywają w nim wolne jednostki i jakie znaczenie dla trwałości narodu ma jego charakter narodowy. Przedstawiał wizję pozostających w ciągłym konflikcie narodów, a wyrazem tegoż konfliktu była właśnie historia. Poddane ciągłej zmienności dziejowej narody zmierzają ku nieuniknionemu celowi, którym jest urzeczywistnienie wolności. W koncepcji Steffensa istotne było to, że tym, co wprowadza narody w ruch, była idea (*duch*), czyli wyrażona w poezji, sztuce i filozofii – religia. W rozumieniu Steffensa była to przede wszystkim staronordycka mitologia. Mówiąc o sposobach poznania dziejów (także w odniesieniu do innych dziedzin nauki, przede wszystkim przyrodniczych, oraz poezji), Steffens podkreślał za Wilhelmem von Humboldtem, że tradycyjna metoda empiryczna w wielu przypadkach bywa zawodna i zwracał uwagę na rolę intuicji i wyobraźni.

Wykłady Steffensa były inspiracją dla duńskiej kultury niemal przez cały XIX w., a dla niektórych wybitnych jednostek wręcz uwolnieniem ich talentów i sił duchowych – by użyć słów filozofa. Należy wymienić przede wszystkim dwie najważniejsze postaci duńskiego romantyzmu: poetę Adama Oehlenschlägera i Nicolaia Frederika

Severina Grundtviga, poetę, pastora oraz historyka (i kuzyna Steffensa). W ich twórczości, na przykład w dramatach i poematach Oehlenschlägera *Złote rogi* (1803), *Hakon Jarl* (1807), *Palnatoke* (1807), są widoczne przede wszystkim treści odwołujące się do najdawniejszych dziejów Skandynawii (Steffens nazywał nordycką starożytność „złotym wiekiem dziejów Skandynawii”, stąd zapewne nazwa całego nurtu kulturowego), do mitologii nordyckiej i sag – zwłaszcza w opracowaniach autorstwa Grundtviga – oraz wątki podkreślające wspólnotę kulturową całej Skandynawii. Podkreślano piękno Danii, jak w jednym z wierszy Oehlenschlägera – *Det er et yndigt land* (Jest piękny kraj, 1823) – który w latach dwudziestych XX wieku stał się hymnem narodowym Danii.

W okresie po 1815 r. romantyzm duński pełnił rolę „pocieszycielki narodu” – tak w twórczości literackiej, jak i historycznej podejmowano tematy odwołujące się do okresu świetności oraz zwycięstw w czasach średniowiecznych. W sposób niemal naturalny eksploracja pradziejów i wspaniałego średniowiecza nordyckiego wiodła duńskich romantyków w kierunku koncepcji nowej unii państw Północy – skandynawizmu. Idea ta miała być drogą odzyskania przez narody skandynawskie należnej im pozycji w Europie. Skandynawizm odwoływał się początkowo do wspólnoty duchowej, kulturowej, historycznej i językowej, by w latach trzydziestych i czterdziestych ewoluować w stronę programu politycznego – walki o konstytucję oraz wspólnoty narodowej.

W latach trzydziestych romantyzm duński przyjął formę bardziej zróżnicowaną i w mniejszym stopniu nasyconą trudną filozofią, być może z powodu jego swoistej demokratyzacji w szkołach publicznych, a od lat czterdziestych także w uniwersytetach ludowych, gdzie dramaty Oehlenschlägera z pierwszej dekady wieku były lekturą obowiązującą. Został także zaadaptowany przez duńskie mieszczaństwo, wtapiając się w kulturę *biedermeierowską*, nadając jej nieco idylliczny i swoisty romantyczny koloryt. Artyści szukali inspiracji w klasycznym Rzymie lub Grecji, nordyckich pradziejach, rodzimym krajobrazie lub prowincjonalnej codzienności. Wyjątkowo trwały okazał się klasycyzm, zwłaszcza w architekturze odbudowanej po wojnach napoleońskich Kopenhagi, m.in. według projektów Christiana Frederika Hansena, i rzeźbie, którą reprezentował niewątpliwie najwybitniejszy twórca duńskiego i europejskiego klasycyzmu – Bertel Thorvaldsen.

Większą część swego aktywnego życia artystycznego Thorvaldsen spędził w Rzymie. Wśród jego dzieł występują zarówno postacie z mitologii antycznej Grecji i Rzymu (m.in. *Amor i Psyche*, *Trzy Gracje*, *Venus*), przeznaczone dla kopenhaskiej katedry monumentalne przedstawienia biblijne (*Chrystus*, *Dwunastu apostołów*), jak i wizerunki słynnych ludzi z historii (m. in. *Kopernik*, *Księżę Józef Poniatowski*, *George Byron*). W roku 1837 podarował swe zbiory i dzieła społeczeństwu Danii. W malarstwie dominowała twórczość Christoffera Wilhelma Eckersberga, znakomitego portrecisty (m. in. portret Thorvaldsena), twórcy widoków architektury Kopenhagi i obrazów morskich.

Wśród przedstawicieli tego nurtu są także takie postaci jak bajkopisarz Hans Christian Andersen, syn szewca z Odense, który przybył do Kopenhagi w wieku 14 lat pragnąc zostać aktorem w Teatrze Królewskim. Dzięki duchowemu i finansowemu wsparciu urzędnika królewskiego i wybitnego mecenasa kultury Jonasa Collina, mógł dokończyć naukę na poziomie szkoły średniej. W latach trzydziestych i czterdziestych podróżował, zwłaszcza do Włoch, z których wrażenia spisywał we wspomnieniach i jednych z pierwszych w historii tego gatunku reportażach. W okresie tym pisał także wiersze i powieści, które jednak nie zdobyły uznania. W 1835 r. zaczął pisać krótkie baśnie, a od roku 1852 nieco dłuższe opowiadania. Początkowo niedoceniane, wkrótce przyniosły Andersenowi światową sławę i uwielbienie ze strony rodaków.

Ważną postacią kopenhaskiego środowiska literackiego i artystycznego był Johan Ludvig Heiberg, poeta i krytyk literacki, dyrektor Królewskiego Teatru Narodowego w Kopenhadze. Był autorem popularnych wodewilów, dramatów romantycznych oraz wierszy satyrycznych, a kąśliwymi recenzjami potrafił zniszczyć karierę literacką niejednego rodaka, czego niemal doświadczył Hans Christian Andersen, próbujący swych sił jako autor powieści i dramatów. Żona Heiberga, Johanne Luise, aktorka Królewskiego Teatru Narodowego w Kopenhadze, to nie tylko najwybitniejsza postać duńskiej sceny teatralnej XIX stulecia, ale także inspiratorka duńskiego życia kulturalnego tego okresu.

Zalicza się do niego także Hansa Christiana Ørsted, odkrywcę w 1820 r. elektromagnetyzmu i twórcę romantycznej koncepcji jedności natury. W 1850 r. opublikował książkę o wymownym tytule *O duchu natury*, będącą zbiorem jego

wcześniejszych rozważań na temat związków doświadczeń przyrodniczych z filozofią romantyczną. Romantyczne pomysły integracji filozofii niemieckiego idealizmu z chrześcijaństwem gwałtownie odrzucał Søren Kierkegaard, najwybitniejszego duński myśliciel tego okresu. Z wykształcenia teolog, który nigdy jednak nie podjął pracy jako pastor, Kierkegaard analizował sposoby i etapy (stadia) egzystencji człowieka, którą dzielił na stadium estetyczne, etyczne i religijne. Na podstawy filozofii egzystencjalnej złożyły się takie pisma, jak *Enten-eller* (Albo-albo, 1843), *Begrebet Angst* (Pojęcie lęku, 1844), *Stadier paa Livets Vej* (Stadia na drodze życia, 1845), *Sygdommen til Døden* (Choroba na śmierć, 1849).

Aktywność intelektualna głównych przedstawicieli złotego wieku koncentrowała się na dwóch uniwersytetach monarchii duńskiej, w Kopenhadze i Kilonii. W pierwszych dekadach XIX w. rozkwit przeżywały głównie nauki przyrodnicze – fizyka i chemia (Ørsted), botanika, zoologia, geologia, astronomia. Ale w okresie późniejszym kulturalną debatę zdominowała historia i nauki historyczne, którym ideologia romantyczna oraz bardzo popularny w Danii heglizm nadały znaczenie kluczowe. Osiągnięcia duńskiej historiografii tego okresu to nie tylko dyskusja wokół metodologii badań historycznych i kształtowanie się nowoczesnego warsztatu badawczego, to także rozwój wielu dziedzin nauki, które w pewien sposób odwoływały się do ideowego programu Steffensa. Należą do nich badająca najstarsze dzieje Skandynawii archeologia, a także analizujące najstarsze zabytki literatury staronordyckiej językoznawstwo historyczne i porównawcze. Zainteresowanie historyków w tym okresie koncentrowało się głównie – zgodnie z zapotrzebowaniem społecznym i romantycznym klimatem epoki – na najdawniejszych dziejach Danii i całej Skandynawii, wpływ na to miał również skandynawizm.

Charakterystycznym zjawiskiem kulturowym tego okresu w historii Danii – głównie na wsi – był kaznodziejski ruch przebudzenia religijnego, skierowany z jednej strony przeciwko skostniałym strukturom państwowego Kościoła duńskiego, z drugiej – przeciw wywodzącej się z oświecenia racjonalistycznie pojmowanej wierze. Początkowo prześladowany przez władze absolutystycznego państwa, w latach trzydziestych i czterdziestych rozwinął się w szeroki i prężny społeczno-religijny ruch protestantyzmu ludowego. Zgromadzenia religijne miały ogromny

wpływ na aktywizację społeczną oraz polityczną mieszkańców wsi, a więc także na przebieg procesów modernizacyjnych, ale przede wszystkim na kształtowanie się specyficznej kultury duchowej i mentalności Duńczyków.

Postacią, która szczególnie zaważyła na duchowym rozwoju Duńczyków w tym okresie, był wspomniany Nicolai Frederik Severin Grundtvig. Z wykształcenia teolog, od ukończenia w 1803 r. studiów na Uniwersytecie Kopenhaskim pracował jako pastor w różnych parafiach Zelandii, najdłużej w Vartov w latach 1839–1870. Należał do najaktywniejszych twórców duńskiego romantyzmu, skupiając się przede wszystkim na mitologii nordyckiej³, która razem z elementami heglizmu stała się dla niego podstawą oryginalnej koncepcji historiozoficznej – dziejów i odrodzenia Północy. Odzyskanie przez Skandynawię i zarazem Danię mocarstwowej pozycji w Europie było jego najgorętszym marzeniem. Skierowało to jego poezję, publicystykę oraz romantyczne pisarstwo historyczne w kierunku skandynawizmu i – przede wszystkim – myśli narodowej. Walka o kształtowanie świadomości narodowej Duńczyków stała się podstawą jednej z najważniejszych koncepcji Grundtviga – uniwersytetów ludowych dla dorosłej młodzieży wiejskiej oraz idei uczenia się przez całe życie⁴.

W latach trzydziestych Grundtvig włączył się w ruch przebudzenia religijnego, domagając się zwłaszcza reformy protestanckiej, ortodoksyjnej interpretacji Biblii na rzecz swobodnego wyznawania wiary zgodnie z hasłem „najważniejszy jest człowiek”. Kwintesencją jego poglądów religijnych i narodowych jest do dziś wykorzystywany w całej Skandynawii ogromny zbiór psalmów (ponad 1400 pieśni), pisanych w latach 1837–1872. Grundtvigianieści, czyli pochodzący głównie ze wsi zwolennicy jego koncepcji oświatowych i religijnych, absolwenci uniwersytetów ludowych, tworzyli w drugiej połowie potężną siłę społeczną, polityczną, a nawet ekonomiczną. Inicjowali nie tylko zakładanie kooperatyw, spółdzielni, kas oszczędnościowych, ale stali się także najważniejszą siłą duńskiego liberalizmu.

Grundtvig, głęboko zaangażowany w życie publiczne, był początkowo zwolennikiem patriarchalnego i opiekuńczego absolutyzmu duńskiego. W latach

³ N.F.S.Grundtvig, *Nordens Mythologi*, København 1808 oraz rozszerzone wydanie pod tym samym tytułem, København 1832 r.

⁴ tenże, *Skolen for livet og Akademiet i Soer borgerligt betragtet*, København 1838.

czterdziestych zwrócił się w kierunku liberalizmu, domagając się przede wszystkim wolności słowa i sumienia. Jego poglądy w ogromnym zakresie wpłynęły na kształt pierwszej duńskiej konstytucji z 1849 r., której Grundtvig jako członek Konstytuanty z lat 1848–1849 był współautorem.

Duńska aksamitna rewolucja i wprowadzenie monarchii konstytucyjnej

Ostatnie dwie dekady istnienia duńskiego absolutyzmu to epoka zupełnie wyjątkowa pod względem wydarzeń i zjawisk społecznych oraz politycznych. W 1831 r., w rewolucyjnym klimacie ówczesnej Europy, wprowadzono pochodzące częściowo z wyborów (z prawem wyborczym opartym na cenzusie majątkowym, co było w ówczesnej Europie rozwiązaniem nowoczesnym) instytucje o charakterze doradczym, stanowiące bez wątpienia pierwszy wyłom w nienaruszalnym dotąd systemie duńskiej władzy absolutnej. Powołano w sumie 4 zgromadzenia, które miały zasięg terytorialny. Dwa tzw. duńskie: jedno z siedzibą w Roskilde na Zelandii obejmowało Zelandię, Fionię oraz małe wyspy bałtyckie, drugie w Viborgu obejmowało Jutlandię. Dwa zgromadzenia wyznaczono dla księstw: w mieście Szlezwiku dla księstwa Szlezwik oraz w Itzehoe dla Holsztynu.

Stanowe zgromadzenia prowincjonalne, w których zasiedli przedstawiciele wszystkich grup społecznych, także chłopstwa, stały się płaszczyzną formowania się pierwszych stronnictw politycznych – przede wszystkim domagającej się wprowadzenia monarchii konstytucyjnej liberalnej opozycji, ale także radykalnego ruchu chłopskiego. W trakcie debaty nad ordynacją wyborczą, a później w czasie pierwszej w Danii kampanii wyborczej do zgromadzeń prowincjonalnych (lata 1832–1834), lawinowo rozwijała się prasa o charakterze społecznym i politycznym, powstawały załączki stronnictw politycznych o wydźwięku liberalnym, konserwatywnym oraz związane z radykalnym ruchem ludowym, a także organizacje społeczne. Był to okres, w którym po raz pierwszy formułowano postulaty uchwalenia liberalnej konstytucji, wzorowanej zresztą na norweskiej z roku 1814.

13 lat działalności doradczych zgromadzeń prowincjonalnych upłynęło głównie w klimacie narastającego konfliktu duńsko-niemieckiego w księstwach

Szlezwik i Holsztyn. Lata trzydzieste i czterdzieste to bowiem także okres, w którym narodziło się zjawisko determinujące politykę Danii w ciągu następnych 30 lat i praktycznie określające życie społeczne Duńczyków w całym XIX w. – separatyzm szlezwicko-holsztyński oraz konflikt duńsko-niemiecki w Szlezwiku. Wydarzenia w tym księstwie miały wpływ na wszelkie przemiany w samej Danii – ustrojowe, polityczne i społeczne, a nawet ideologiczne. Wielu historyków jest zdania, że ich konsekwencje odegrały także znaczącą rolę w określaniu polityki duńskiej w wieku XX. Konflikt ten opierał się na tak skomplikowanych relacjach językowych, narodowościowych, historycznych, dynastycznych i polityczno-społecznych, że warto spojrzeć na tę sytuację bliżej.

Szlezwik był dawnym lennem duńskiej korony, a jego władcą – jako książę Szlezwiku – monarcha duński. Po włączeniu w 1721 r. do duńskiego lenna części Szlezwiku należących do gottorpskiej linii książąt holsztyńskich panował już nad całym księstwem⁵.

Nieporównanie bardziej zagmatwane były stosunki w księstwie Holsztyn. Jako książę Holsztynu monarcha duński panował jedynie nad częściami księstwa, inne miał w swoim władaniu książę z linii gottorpskiej, a jeszcze inne pozostawały pod wspólnym zarządem obu książąt. Jako zwierzchnik dynastii oldenburskiej monarcha duński zarządzał także północnoniemieckim hrabstwem Oldenburg. Z punktu widzenia prawa konstytucyjnego zarówno Holsztyn, jak i Oldenburg należały zarazem do Rzeszy Niemieckiej, a więc jako władca tych księstw monarcha duński był jednocześnie lennikiem cesarza. Ponadto obowiązywała uchwalona w połowie XV w. przez zgromadzenie stanów szlezwicko-holsztyńskich zasada nierozłączności obu księstw.

W latach 1734–1779 do posiadłości królewskich włączano sukcesywnie kolejne części Szlezwika i Holsztynu. Najważniejsze porozumienie zawarto w 1773 r., gdy w zamian za zrzeczenie się Oldenburga monarcha duński uzyskał prawo do gottorpskich części Holsztynu.

Pod względem językowym i narodowościowym rozmieszczenie ludności duńskiej było nierównomierne. Nie wdając się w szczegółowe analizy, można

⁵ Książęca linia holsztyńsko-gottorpska była jedną z bocznych linii duńskiej królewskiej dynastii Oldenburgów, a jej założycielem książę Adolf I, wnuk Chrystiana I i młodszy brat Chrystiana III. Z linii tej wywodzili się m. in. rosyjski car Piotr III oraz król Szwecji Adolf Fryderyk.

stwierdzić, że dominowała wyraźnie w Szlezwiku Północnym, zaś na południe od rzeki Ejderu (*Ejderen*) była w mniejszości. Najmniejsze jej skupiska występowały w południowym Holsztynie. Aż do 1830 r. między oboma narodowościami w Szlezwiku i Holsztynie w zasadzie nie występowały żadne istotne sprzeczności. Jedynie Holsztyńcy konsekwentnie domagali się wprowadzenia zgromadzenia stanowego prowincjonalnego przez Fryderyka VI, który jako książę Holsztynu i członek Związku Niemieckiego był do tego zobowiązany zgodnie z jego aktem założycielskim, z czym monarcha przez dwie dekady zwlekał. Fryderyk VI, człowiek oświeceniowy, nie rozumiał przy tym znaczenia rozwijających się w księstwach tendencji narodowych, separatystycznych i liberalnych.

Wydarzenia w państwach niemieckich w rewolucyjnych latach 1830–1831 wpłynęły na intensyfikację tendencji separatystycznych. Dodatkowo dynastyczne roszczenia Augustenborgów – szlezwicko-holsztyńskiej gałęzi panującej w Danii dynastii – wspierały program separatystów, domagających się odłączenia obu księstw od Danii i utworzenia niezależnego państwa niemieckiego⁶.

Reakcją na ten program było pojawienie się duńskiego ruchu narodowego w Szlezwiku. Wspierali go duńscy historycy, którzy – tendencyjnie interpretując źródła historyczne i prawne – udowadniali, że Szlezwik to pradawne duńskie terytorium. Na tej podstawie optowali za jego duńskością i domagali się, by w okręgach z przewagą ludności duńskiej (tj. tam, gdzie występują duńskie szkoły i parafie), wprowadzić urzędowy język duński.

Był to początek tzw. konfliktu językowego w Szlezwiku, gdzie mimo dominacji ludności duńskojęzycznej językiem urzędowym pozostawał niemiecki, który obowiązywał także podczas obrad zgromadzeń prowincjonalnych w tych księstwach, zresztą zdominowanych przez posłów niemieckich. Konflikt zwrócił uwagę liberalnego środowiska w Kopenhadze na rosnące, a mało w istocie znane w stolicy problemy duńskiej ludności w księstwach.

Na duńskim tronie zasiadał już wówczas od grudnia 1839 r. Chrystian VIII, który podobnie jak jego poprzednik za najważniejsze uważał zachowanie

⁶ Założona w XVII wieku dynastia Augustenborgów miała silne ambicje polityczne i dynastyczne. Podstawą roszczeń do tronu Danii było zawarte w 1786 roku małżeństwo księcia Fryderyka Christiana z duńską księżniczką Luizą Augustą, córką Chrystiana VII. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci – księżniczka Karolina Amalia, która wyszła za mąż za duńskiego następcę tronu Chrystiana Fryderyka, późniejszego Chrystiana VIII, oraz księżę Chrystian August Augustenborg.

nienaruszalności duńskiej monarchii i utrzymanie w jej granicach obu księstw. Miał on jednak także ambicję pojednania obu skłóconych narodowości poprzez zrównanie ich w przywilejach. W 1840 r. wydał tzw. reskrypt językowy, wprowadzający do urzędów w Szlezwiku język duński w okręgach, gdzie używano go w szkołach i parafiach. Posunięcie to wywołało jednak skutek odwrotny do zamierzonego – Niemiec mieszkający uznali to za pierwszy krok procesu danizacji całego księstwa. Konflikt jedynie się zaostrzył.

Był to jednak nadal spór o charakterze lokalnym. Dopiero gdy zyskał wsparcie w postaci pruskich planów ekspansji politycznej i ekonomicznej, które otwarcie mówiły o wchłonięciu Danii, nabrał charakteru sprawy ogólnonarodowej. Pruski monarcha, Fryderyk Wilhelm IV, snuł wizję wzorowanego na średniowiecznej monarchii państwa „chrześcijańsko-germańskiego”, w którym Danii wyznaczono by rolę kraju służebnego wobec Prus. Duński monarcha z tytułem „admirala państwa” miałby jedynie zarządzać terytorium Danii⁷.

Duńska liberalna opozycja rzuciła w odpowiedzi hasło „Dania do Ejderzy”. Sądząc, że zagrożenie dla państwa duńskiego tkwi w jego bliskich związkach z niemieckojęzycznymi księstwami Holsztyn i Lauenburg, będącymi na domiar złego członkami Związku Niemieckiego, opracowała tzw. program ejderski. Postulowano mianowicie zrzeczenie się niemieckiego Holsztynu, oparcie granic monarchii na oddzielającej Szlezwik od Holsztynu rzece Ejderze i włączenie całego Szlezwiku do Danii, a więc – w opinii opozycjonistów – utworzenia państwa narodowego (ignorowano fakt, że w przypadku realizacji programu w Danii i tak znalazłaby się mniejszość niemiecka ze środkowej oraz południowej części Szlezwiku). Był to więc program sprzeczny z oficjalnym stanowiskiem duńskiej monarchii, która optowała za pełną integracją obu księstw z Danią właściwą.

Połączenie szlezwicko-holsztyńskiego separatyzmu z pruskimi planami aneksji wpłynęło na włączenie treści narodowych do programów konstytucyjnych i liberalnych oraz powstanie liberalizmu narodowego. Wydźwigniętu narodowego nabrał również kulturowy dotąd ruch skandynawistyczny, który zakładał połączenie wszystkich sił narodowych całej Skandynawii w imię obrony Danii (a tym samym – jak argumentowano – całej nordyckiej Północy). Oba ruchy wpłynęły na znaczną

⁷ Więcej na ten temat patrz: G.Szelągowska, *Idea zjednoczonej Północy w skandynawskim ruchu studenckim I połowy XIX wieku*, Warszawa 1992, s. 100-132.

aktywizację polityczną i społeczną duńskiej inteligencji, mieszczaństwa i studentów Uniwersytetu Kopenhaskiego, czego wyrazem było zakładanie stowarzyszeń o programach narodowych. W Szlezwiku konflikt duńsko-niemiecki przyczynił się natomiast do wzrostu świadomości narodowej chłopów duńskich, których aktywność początkowo miała wydźwięk raczej społeczny i dopiero pod wpływem akcji studenckich oraz mieszczańskich nabrała charakteru ruchu narodowego.

Pod koniec 1842 r. duńskiemu posłowi do zgromadzenia prowincjonalnego w Szlezwiku (mieście), Pederowi Hjortowi Lorenzenowi, odebrano głos, „ponieważ wypowiadał się po duńsku”. Doprowadziło to wiosną 1843 r. do fundamentalnej zmiany programowej duńskich liberałów, który to przełom duńska historiografia określa jako „przemianę liberałów w narodowych liberałów”. Zmiana polegała na odsunięciu na dalszy plan kwestii konstytucji i reform ustrojowych oraz uznaniu za priorytetową kwestię narodową w Szlezwiku i obronę Danii przed naporem niemieckim.

Nie oznaczało to jednak, że nurt liberalizmu konstytucyjnego całkowicie zanikł. Program ten w pewnym okresie powiązano nawet z ideą unii państw skandynawskich – skandynawizmem, którego najważniejszymi zwolennikami i propagatorami byli kopenhascy studenci i stołeczna inteligencja. To właśnie to środowisko jako pierwsze oficjalnie w 1839 r. przedstawiło królowi żądanie liberalnej konstytucji.

Chronologicznie zniesienie absolutyzmu w Danii jest związane z wydarzeniami w Europie, potocznie zwanymi Wiosną Ludów. Oczywiście, klimat, jaki się wówczas wytworzył w Europie, nie mógł nie wpłynąć na wydarzenia polityczne w Kopenhadze. Jednak to, jaki był ich przebieg oraz rezultaty, wynikało z dotychczasowej praktyki duńskiego państwa absolutnego, ewolucji świadomości politycznej i społecznej Duńczyków oraz ich stopniowej radykalizacji. Zapowiedzią takiego sposobu dokonywania przemian ustrojowych było już wprowadzenie w latach 1831–1834 doradczych zgromadzeń prowincjonalnych. Kilkanaście lat później absolutyzm w Danii poddał się bez walki. Monarcha bez najmniejszych prób oporu po prostu zrzekł się władzy absolutnej. Ten niespotykany w ówczesnej, targanej krwawymi rewolucjami absolutystycznej Europie poziom kultury

politycznej był bez wątpienia skutkiem zarówno specyfiki funkcjonowania opartego na konsensie systemu, jak i rozwoju aktywności społecznej.

Początek politycznej walki Duńczyków o liberalne reformy państwa wiąże się ze zmianą na tronie dekadę wcześniej – po śmierci Fryderyka VI zasiadł na nim jego bratanek, Chrystian VIII. Już w grudniu 1839 r., zaledwie kilka dni po koronacji, do nowego monarchy zaczęły napływać za strony różnych grup społecznych liczne adresy i petycje, domagające się likwidacji skostniałych struktur państwowych i społecznych, liberalizacji życia politycznego, wolności słowa i dalej idących reform ustroju⁸. Chrystian VIII odrzucił je wszystkie i w sposób radykalny uciał wszelkie dyskusje na ten temat, dobitnie podkreślając, że istniejący stan ustrojowo-prawny uważa za jedyny możliwy. Jednocześnie narastający konflikt duńsko-niemiecki odsunął kwestię konstytucji na dalszy plan. Problem szlowski, jak się miało okazać, był jednak ściśle związany z planami reformy ustroju.

Odrzucenie przez Chrystiana VIII petycji konstytucyjnych nie do końca oznaczało niechęć tego monarchy do reformy ustroju. Wkrótce po konflikcie „petycyjnym” królewscy urzędnicy zgłosili projekt kompromisowy, który w pewien sposób zbliżałby ustrój Danii do parlamentarnego – pomysł polegał na połączeniu dwóch z czterech zgromadzeń prowincjonalnych, tj. w Roskilde i Viborgu (dla Danii właściwej). Istotną przeszkodą dla jego realizacji były ewentualne konsekwencje dla Szlezwiку i Holsztynu, dla których takie posunięcie – zdaniem twórców tej koncepcji – mogłoby stanowić dodatkowy impuls do separacji. Ostatecznie monarcha zaakceptował projekt powołania nadrzędnej wobec wszystkich czterech zgromadzeń „nadkomisji”, która w ich imieniu miała rozpatrywać kwestie wspólne dla całej monarchii, tj. przede wszystkim budżet państwowy. Temu z kolei sprzeciwiły się księstwa, uznając projekt za próbę zakamuflowanej „danizacji”. W ten sposób problem ewentualnej reformy ustroju monarchii duńskiej został trwale sprzężony z ruchem separatystycznym w księstwach – każda próba reformy prawa konstytucyjnego musiała wywołać konflikt z księstwami. Całą kwestię dodatkowo

⁸ Pewne nadzieje na reformy ustrojowe wiązano z młodzieńczym epizodem Chrystiana VIII, który jako następca tronu w roku 1813 został namiestnikiem Norwegii, wówczas w unii z Danią. W roku 1814 poparł dążenia Norwegów do niepodległości; 17 V 1814 zrzekł się następstwa tronu duńskiego i został przez norweską Konstytuante wybrany na króla Norwegii, która przyjęła system monarchii konstytucyjnej. Po krótkiej i przegranej wojnie ze Szwecją abdykował 10 X 1814. W 1815 r. ponownie został następcą tronu Danii i gubernatorem Fionii.

komplikowała sprawa sukcesji na tronie duńskim. Następca tronu, książę Fryderyk, mimo zawarcia w 1841 r. nowego małżeństwa pozostawał bezdzietny. Problem stał się jeszcze bardziej palący, gdy i to małżeństwo zostało rozwiązane w 1846 r. W tym miejscu do dyskusji wokół sukcesji włączyły się Szlezwik i Holsztyn.

Konflikt z księstwami wokół kwestii sukcesji miał podłoże prawne. Według duńskiej ustawy królewskiej dopuszczano w przypadku wymarcia linii męskiej mianowanie sukcesora (męskiego) z linii żeńskiej. Chrystian VIII wskazywał więc na dzieci swej siostry, Charlotty Heskiej. Według interpretacji duńskiego środowiska prawniczego jurysdykcja ustawy królewskiej rozciągała się również na Szlezwik i Holsztyn, co było równoznaczne z odsunięciem od sukcesji władającej księstwami linii Augustenborgów. Całkowicie odmienne stanowisko reprezentowali przedstawiciele tej dynastii. Zdaniem wspierających ich prawników w księstwach obowiązywała sukcesja wyłącznie w linii męskiej, co w tym wypadku oznaczało koncepcję przejścia obu księstw, a w przyszłości również tronu całej monarchii duńskiej przez dynastię Augustenborgów. Na szczęście dla Duńczyków wieloletnie próby zdobycia przez książąt na europejskich dworach poparcia dla tej podważającej europejskie *status quo* idei skończyły się niepowodzeniem. Również we wszystkich czterech zgromadzeniach prowincjonalnych zwolennicy sukcesji augustenborskiej byli jak dotąd w mniejszości.

W 1844 r. zgromadzenie z Roskilde przesłało na ręce monarchy wniosek, „by Wasza Wysokość w sposób uroczysty oznajmił wszystkim poddanym, że cała duńska monarchia, tj. królestwo Danii, księstwa Szlezwik, Holsztyn i Lauenburg, niepodzielnie podlegają sukcesji według Ustawy Królewskiej”⁹. Inicjatywa deputowanych natychmiast wywołała protest członków zgromadzenia holsztyńskiego, które jednogłośnie wydało oświadczenie o charakterze prawniczej ekspertyzy. Opierała się ona na trzech założeniach: nierozdzielności obu księstw (była to aluzja do liberalnej koncepcji „Dania po Ejderę”), obowiązującej w księstwach zasady sukcesji w linii męskiej oraz bezwarunkowej autonomii księstw. Oświadczenie oznaczało oficjalne poparcie dla separatyzmu szlezwicko-holsztyńskiego i skłoniło kopenhaskie stowarzyszenia narodowe do zaapelowania do monarchy o powzięcie odpowiednich kroków w celu ochrony duńskiej narodowości

⁹ V.Skovgaard-Petersen, *Tiden 1814-1864, [Gyldendals] Danmarks Historie*, t. 5, red. H.P.Clausen, S. Mørch, København 1985, s. 200.

w Szlezwiku. Wiosną 1845 r. Chrystian VIII powołał specjalną komisję prawno-historyczną dla ostatecznego ustalenia problemu sukcesji.

Ustalenia komisji Chrystian VIII ogłosił w liście otwartym w 1846 r. W dokumencie stwierdzano, że zawarte w ustawie królewskiej zasady sukcesji obowiązują bezwarunkowo w Danii, Szlezwiku i Lauenburgu. W odniesieniu do Holsztynu przyznawano, że istnieją pewne wątpliwości co do niektórych jego części, ale monarcha zapewnił wszystkich swoich poddanych, że jego wysiłki będą zmierzały do usunięcia tych przeszkód i zapewnienia „pełnego uznania integralności wszystkich części duńskiego państwa”¹⁰. Wiernych poddanych w Szlezwiku król zapewniał o respektowaniu wszelkich praw tej prowincji, łącznie z jej związkiem z Holsztynem jako „niezależnej, choć integralnie związanej z Danią części monarchii”¹¹. Jednym słowem, odrzucał sukcesyjną koncepcję Augustenborgów i zapowiadał wręcz jeszcze ściślejsze związanie księstw z Danią.

Tym razem gwałtownie zaprotestowały oba zgromadzenia, szleszwickie i holsztyńskie. Stany holsztyńskie złożyły skargę we Frankfurcie, a szleszwickie podjęły uchwałę o wcieleniu Szlezwiku do Związku Niemieckiego. Reprezentujący monarchę komisarz nie przyjął oczywiście tych wniosków, na co w odpowiedzi większość deputowanych niemieckich złożyła mandaty. Oba zgromadzenia zostały rozwiązane. Antyduńskie nastroje w księstwach sięgnęły zenitu, podobnie w państwach niemieckich, w których opinia publiczna głośno potępiała pogwałcenie przez Danię praw ludności niemieckiej.

Paradoksalnie, w Danii konflikt skłaniał monarchę do zintensyfikowania prac na rzecz reformy ustrojowej, która pozwoliłaby na zachowanie integralności monarchii duńskiej. Kolejne wybory do zgromadzeń w 1847 r. przyniosły zwycięstwo środowiska narodowych liberałów. Monarcha coraz bardziej skłaniał się do zgody na konstytucję pod warunkiem zachowania jedności całej monarchii, co nieuchronnie musiało doprowadzić do starcia z księstwami.

Proces transformacji ustrojowej miał się rozpocząć, zgodnie z duńską tradycją, od inicjatywy absolutnego władcy. 20 stycznia 1848 r. zmarł nieoczekiwanie Chrystian VIII. Jego syn i następca, powszechnie lubiany Fryderyk

¹⁰ ibidem

¹¹ Archiwum Państwowe w Kopenhadze. Archiwum Królewskie, sprawy Chrystiana VIII w związku z listem otwartym z 8 lipca 1846 roku. Teczka VII. Poszyt 274.

VII poinformował w liście otwartym o zamiarze kontynuacji rozpoczętych przez jego ojca prac nad reformą ustroju w Danii. Już tydzień później był gotowy reskrypt królewski, zgodnie z którym monarcha rezygnował z części przyznawanych mu przez ustawę królewską uprawnień, co praktycznie zlikwidowałoby jedynowładztwo w monarchii duńskiej. Zgodnie z tym projektem miało powstać, obok już istniejących zgromadzeń prowincjonalnych, jedno nadrzędne zgromadzenie stanowe o uprawnieniach ustawodawczych oraz z prawem inicjatywy ustawodawczej. W połowie miało się składać z przedstawicieli Danii, w połowie z księstw. Dekret nigdy jednak nie został zrealizowany z powodu wydarzeń, które nastąpiły w ciągu następnych kilku tygodni w Europie, w tym i państwach niemieckich, księstwach oraz samej Danii. Ich bezpośrednią przyczyną – w odniesieniu do księstw i Danii – była treść decyzji królewskich, które wzbudziły sprzeciw zarówno Duńczyków, jak i mieszkańców księstw.

W opiniotwórczej Kopenhadze przeciwko unitarystycznej podstawie dekretu zaprotestowały środowiska narodowo-liberalne, optujące za koncepcją integracji Danii tylko ze Szlezwikiem. Narodowy program „Dania po Ejderę” połączono z liberalnymi żądaniami swobód konstytucyjnych: dla Danii i Szlezwiku postulowano wprowadzenie parlamentu o uprawnieniach ustawodawczych i odpowiedzialnej przed zgromadzeniem władzy wykonawczej. Natomiast Holsztyn miał otrzymać osobny *landtag*, czyli zgromadzenie stanowe. Liberalne środowiska nie przewidywały zarazem istotnych zmian w ordynacji wyborczej w porównaniu do aktualnie obowiązującej dla zgromadzeń prowincjonalnych.

Niesłuchanie zaktywizowały się niemal wszystkie organizacje społeczne. Od stycznia do marca zarówno one, jak i ich lokalne oddziały uchwałyły rezolucje i petycje do monarchy, domagając się reformy ordynacji wyborczej w kierunku upowszechnienia prawa wyborczego, rozszerzenia wolności prasy, liberalnej konstytucji oraz rozwiązania problemów wsi. Odrzucano proponowane przez króla w przyszłej konstytucji równouprawnienie Danii i księstw. Kwestia statusu Szlezwiku i Holsztynu w nowym ustroju nie mogła się więc w tej dyskusji nie pojawić.

Powszechnie podkreślano, że zachowanie monarchii duńskiej w jej dotychczasowym kształcie jest niemożliwe i wręcz szkodliwe, zwracając uwagę na rozsadzającą ją separatyzm szleszwicko-holsztyński. Postulowano nawet opuszczenie

przez Holsztyn Związku Niemieckiego jako warunek utrzymania integralności monarchii. Wreszcie 28 lutego 1848 roku 45 czołowych duńskich opozycjonistów podpisało rezolucję, w której zażądano liberalnej konstytucji wspólnej dla Danii i Szlezwiku, przy czym Szlezwikowi miał przysługiwać dodatkowo *landtag* prowincjonalny, a dla Holsztynu postulowano uchwalenie całkiem odrębnej ustawy zasadniczej.

W pierwszych dniach marca do Kopenhagi dotarły wieści o obaleniu 24 lutego we Francji króla Ludwika Filipa Burbona. Duńska opozycja zaczęła spekulować, że podobnie jak to miało miejsce w 1830 r. zaczną się burzyć także państwa niemieckie. Obawiano się przede wszystkim, że ewentualne ruchy rewolucyjne i zjednoczeniowe w krajach niemieckich i księstwach Szlezwik-Holsztyn mogą zagrozić „przekształceniem Danii w państewko wasalne wobec Związku Niemieckiego”. Ideologia narodowa niemal całkowicie zdominowała opinię publiczną. Toteż pierwszym krokiem przywódców opozycji było zwołanie 11 marca 1848 r. ogromnego wiecu w nowym gmachu teatru „Casino”. Widownia na 2,3 tys. miejsc była pełna i niemal wszyscy opowiedzieli się za ideą przyłączenia Szlezwiku do Danii na podstawie nowej liberalnej konstytucji. Uczestnicy rewolucji duńskiej nadal stosowali metodę dialogu z monarchą, zasypując go adresami, petycjami i prośbami.

W księstwach poruszenie było znacznie bardziej rewolucyjne, wzmagane wydarzeniami w państwach niemieckich i rozpoczętym tam oddolnym procesem zjednoczeniowym. Wszystkie rezolucje kopenhaskie, począwszy od styczniowego oświadczenia monarchy po apele opozycji, wywoływały niesłychane oburzenie. Niemieccy zwolennicy niezależności księstw zdawali sobie sprawę, że w każdym duńskim zgromadzeniu konstytucyjnym będą stanowili mniejszość, co oznaczałoby pożegnanie się z ideą samodzielności. 18 marca w Rendsborgu odbyło się wspólne posiedzenie deputowanych niemieckich do obu zgromadzeń prowincjonalnych w Szlezwiku i Holsztynie. Niemal jednogłośnie zdecydowano o wysłaniu do monarchy delegacji m.in. z następującymi żądaniami: natychmiastowego zwołania jednego wspólnego zgromadzenia dla obu księstw i przedłożenia projektu wspólnej dla nich konstytucji, podjęcia odpowiednich kroków w celu włączenia Szlezwiku do Związku

Niemieckiego, wprowadzenia powszechnej służby wojskowej, całkowitej swobody zgromadzeń i wolności słowa.

Na wieść o wydarzeniach w Rendsborgu przywódcy liberalni ponownie zwołali wiec w teatrze „Casino” i przygotowali kolejny adres do monarchy, tym razem otwarcie nawołujący do zmiany systemu i dopuszczenia liberalnej opozycji do udziału we władzy.

Następnego dnia, 21 marca, opozycja wspólnie z samorządem miejskim, odprowadzana przez tysiące mieszkańców stolicy, przeszła od ratusza do pałacu królewskiego Christiansborg, by przekazać adres. Przyjmując delegację, monarcha oznajmił: „Z radością mogę Panom oświadczyć, że podjąłem już kroki, o które Panowie mnie proszą. Gabinet został rozwiązany; jego członkowie w dniu dzisiejszym zwrócili mi pełnomocnictwa. Jeśli wy, Panowie, okażecie swemu monarsze takie zaufanie, jakim ja darzę mój lud, to będę Wam przewodzić ku chwale i wolności”¹².

Był to wynik decyzji, jaką król musiał podjąć wobec bardzo niekorzystnego rozwoju sytuacji. Zmuszony do dokonania wyboru między trzema programami – zachowania monarchii w kształcie niezmiennym, separatystycznym i ejderskim – zdawał sobie jednocześnie sprawę z ewentualnych wpływów wydarzeń w Europie. Zgodnie z sugestiami dążących do kompromisu doradców Fryderyk VII zdecydował się poprzeć duński ruch narodowy (ejderski) i dążyć tym samym do ściślejszego związania Szlezwiku z Danią, co oznaczało *de facto* rezygnację z historycznego programu utrzymania całości monarchii. Porozumienie z rodzimą opozycją musiało jednak nieuchronnie prowadzić do starcia z separatystami i Związkiem Niemieckim.

Kompromisowy był także skład nowego gabinetu, który wobec mocarstw europejskich miał mieć charakter rządu legalnego, nie rewolucyjnego. Na jego czele stanął Adam Wilhelm Moltke, jeden z byłych ministrów Chrystiana VIII, ale znaleźli się w nim także czołowi przedstawiciele opozycji. Interesujące, że nowy rząd zaczął funkcjonować według zupełnie nowych zasad niejako samoczynnie, bez umocowania w postaci nowej ustawy zasadniczej. Jako rzecz naturalną przyjęto oświadczenie Fryderyka VII, który uznał się za monarchę konstytucyjnego, a gabinet za odpowiedzialny za rządy. Jeszcze nie w sensie prawnym, ale na płaszczyźnie

¹² V. Skovgaard-Petersen, op. cit., s. 222.

politycznej gabinet zaczęto uważać za instytucję solidarnie odpowiedzialną za swe decyzje.

Takie rozwiązanie sytuacji rewolucyjnej było możliwe dzięki trzem czynnikom: akceptacji przez monarchę swej drugorzędnej roli na scenie politycznej, dzięki czemu zachował niesłychaną popularność, zdolności do zawarcia kompromisu wobec zagrożeń zewnętrznych przez opozycję liberalną i rojalistów oraz wreszcie umiejętności zapanowania przez opozycję nad nastrojami w stolicy. Nie bez znaczenia było także faktyczne przekazanie przez monarchę władzy politycznej na rzecz liberalnych ministrów wobec coraz trudniejszych relacji z księstwami.

Wydarzenia w stolicy wywołały w księstwach ogromne wzburzenie. Niemieccy członkowie zgromadzeń otwarcie nawoływali do rewolucji, planowanej zresztą na długo przed wydarzeniami roku 1848. Rozwój sytuacji w Kopenhadze podsunął im pomysł swoistej legalizacji buntu. Stwierdzono, że 23 marca powołano rząd tymczasowy pod pretekstem „wymuszenia przez mieszczaństwo Kopenhagi na Fryderyku VII, a naszym księciu działań, które doprowadziły do utraty przez monarchę władzy”¹³. Innymi słowy – rząd w Kopenhadze jest nielegalny, w państwie panuje anarchia, szleszwicko-holsztyński rząd przejmuje więc w księstwach władzę i zgłasza w ich imieniu akces do Związku Niemieckiego. Sprawę zaognił dodatkowo nowy rząd, przekazując 24 marca odpowiedź delegacji szleszwicko-holsztyńskich zgromadzeń prowincjonalnych. Zgodnie z koncepcją programu ejderskiego Holsztyn miał otrzymać odrębną konstytucję, Szlezwik natomiast zostać objęty nową duńską ustawą zasadniczą i – oczywiście – pozostać poza Związkiem Niemieckim.

Dalsze wypadki potoczyły się szybko. Holsztyński książę Fryderyk z Nør, namiestnik królewski, przewodząc rewolucjonistom, zajął twierdzę w Rendsborgu, której załoga w przeważającej mierze przeszła na ich stronę. Wsparcia udzieliła im większość niemieckich mieszkańców Szlezwiку i Holsztynu, uznania rządu tymczasowego odmówił natomiast duńskojęzyczny Szlezwik Północny. Wojna domowa stała się faktem.

Zapewne gdyby konflikt zachował charakter wojny domowej, bunt księstw przeciwko metropolii szybko zostałby stłumiony. W bitwie pod Bov 9 kwietnia 1848 r. duńska armia całkowicie rozbiła siły szleszwicko-holsztyńskie. Powstańcom udało

¹³ Tamże, s. 251

się jednak uzyskać poparcie ze strony Prus i całego niemieckiego ruchu zjednoczeniowego, co przekształciło duńską wojnę domową w I duńsko-pruską wojnę o Szlezwik-Holsztyn. W kolejnym starciu z przeważającymi siłami niemieckimi w bitwie pod Szlezwikiem (miastem) 23 kwietnia 1848 r. wojska duńskie zostały pokonane, a południowa Jutlandia zajęta przez wojska pruskie. Dania gwałtownie potrzebowała pomocy z zewnątrz. Dzięki interwencji rosyjskiej dyplomacji, zaniepokojonej postępami Prus, wojska pruskie wycofały się z Jutlandii i podpisano zawieszenie broni.

Wznowione wiosną 1849 r. działania wojenne rozpoczęły się od klęski wojsk duńskich, za którą Duńczycy zrewanżowali się 6 lipca 1849 r. zwycięską bitwą pod Fredericią. Decydujące dla rezultatów wojny okazały się jednak nie działania militarne, ale pertraktacje między mocarstwami oraz przebieg wydarzeń w państwach niemieckich, gdzie zarówno ruchy rewolucyjne, jak i zjednoczeniowe stopniowo zostały spacyfikowane i stłumione. W lipcu 1850 r. podpisano traktat pokojowy między Danią i Prusami. Osamotnieni powstańcy szlezwicko-holsztyńscy przegrali walkę po krwawej bitwie pod Isted 25 lutego 1850 r. Ostatecznie konflikt został zakończony po serii dwuletnich negocjacji, prowadzonych w latach 1851–1852 między Danią, Prusami, Austrią, Wielką Brytanią i Szwecją. Zawarte w Londynie umowy praktycznie przywracały *status quo* sprzed wojny.

Wskutek znacznego osłabienia pozycji w Europie Dania była zmuszona zaakceptować narzucone jej przez mocarstwa – głównie Rosję – decyzje odnośnie sukcesji na tronie duńskim. Odrzucono jednak dynastyczne roszczenia holsztyńskich Augustenborgów, zaś jako następcą bezpotomnego Fryderyka VII został wyznaczony wywodzący się bocznej, glücksborskiej linii królewskiej książę Chrystian. Po śmierci Fryderyka VII miała więc dojść do zmiany dynastii.

Według ustaleń dyplomatów monarchia duńska miała składać się z trzech osobnych części – Danii, Szlezwiku i Holsztynu. W sensie prawnoustrojowym sytuacja się skomplikowała, choć idea utworzenia niezależnego państwa szlezwicko-holsztyńskiego ostatecznie upadła. Holsztyn pozostał księstwem związkowym, w Szlezwiku władał nadal monarcha duński jako książę o uprawnieniach absolutnych (w obu reaktywowano doradcze zgromadzenia prowincjonalne), zaś w samej Danii obowiązywała od 1849 r. liberalna konstytucja.

Równoległe do wojny z księstwami i państwami niemieckimi toczyła się walka polityczna o nowy kształt państwa. Już na początku kwietnia 1848 r. gabinet zwany marcowym (*martsministeriet*) ustalił wspólne stanowisko, że Konstytuante należy wyłonić w wyborach powszechnych, a prawa wyborcze nie powinny wynikać z przynależności do stanów, wysokości płaconego podatku czy rozmiarów majątku. Cenzus wieku ustalono na 30 lat, a z udziału w wyborach wykluczono jedynie kobiety, pobierających zasiłki dla ubogich, służbę domową oraz osoby chore umysłowo. Wszelako jako swego rodzaju „regulację kompensującą” wprowadzono zasadę wyboru jednej czwartej zgromadzenia przez monarchę. Po przedyskutowaniu i przegłosowaniu tego projektu przez zgromadzenia prowincjonalne w Roskilde i Viborgu, oba ciała się rozwiązały.

Liczba uprawnionych do głosowania wzrosła w ten sposób z 32 tys. (przy wyborach do zgromadzeń prowincjonalnych) do 200 tys. W wyborach wzięło udział 33 proc. uprawnionych, co należy uznać za wynik bardzo dobry. Do stu pięćdziesięcioduosobowego zgromadzenia wybrano 44 przedstawicieli chłopskich, 32 narodowych liberałów i 33 konserwatystów. 38 mianował monarcha, pozostali reprezentowali Islandię oraz Wyspy Owcze. Aby osłabić dominację chłopskich radykałów, monarcha, mianując swoich przedstawicieli, nieco „wyrównał” proporcje między stronnictwami. Dzięki temu do Konstytuanty włączono przy okazji luminarzy kultury i nauki, którzy przegrali wybory. Pod względem społecznym zdecydowaną większość deputowanych stanowili urzędnicy – blisko 40 proc., nieco mniej, ponieważ około 30 proc. miejsc obsadzili posłowie chłopscy, przeważnie farmerzy zelandzcy. Po kilkanaście miejsc zdobyli właściciele ziemscy, rzemieślnicy i fabrykanci. Warto wspomnieć, że wzorami dla duńskiej konstytucji były ustawy zasadnicze: norweska z 1814 r. oraz nowocześniejsza – belgijska z 1831 r.

Kwestią, która poróżniła Konstytuante, często dzieląc tradycyjne środowiska polityczne, był zakres praw wyborczych w przyszłej konstytucji. Wokół niej zaczęła się formować lewica – w przeważającej mierze utworzona jeszcze w 1846 r. przez posłów do zgromadzenia prowincjonalnego w Roskilde, organizacja radykalnych środowisk chłopskich o nazwie Towarzystwo Przyjaciół Chłopów (*Bondevennernes Selskab*) – oraz część narodowych liberałów), optująca za wyborami bez cenzusu

majątkowego i jednoizbowym parlamentem, centrum (głównie narodowi liberałowie), dążące do kompromisowego konsensu, oraz prawica (rojaliści oraz część narodowych liberałów), domagająca się w imię utrzymania „stabilności społecznej” wyborów cenzusowych.

Ostateczny kształt konstytucji to rezultat przyjęcia przez większość kompromisowego rozwiązania lansowanego przez narodowoliberalne centrum. Wprowadzono dwie izby parlamentu (*Rigsdagu*): izbę niższą, stumandatowy *Folketing*, oraz wyższą – pięćdziesięciomandatowy *Landsting*. Prawo wyboru posłów do obu izb otrzymali wszyscy mężczyźni powyżej 30. roku życia, o ile nie pozostawali na służbie bez własnego miejsca zamieszkania, nie korzystali z zasiłków dla ubogich i mieszkali w swych okręgach wyborczych od co najmniej roku. Uderzało to w liczną służbę domową oraz napływającą do miast, w większości sezonową, imigrację ze wsi. Podobnie jak w przypadku wyborów do Konstytuanty czynne prawa wyborcze otrzymało więc około 15 proc. ogółu ludności Danii, najwięcej w całej ówczesnej Europie. Miejscem urodzenia wyborców musiała być Dania. Prawo bierne w przypadku izby niższej regulowały te same zasady z wyjątkiem cenzusu wieku – posłem do *Folketingu* o trzyletniej kadencji można było zostać już wieku 25 lat, co było swoistym ukłonem w stronę młodych polityków o rodowodzie studenckim. Posłów do *Folketingu* wybierano według ordynacji większościowej w okręgach jednomandatowych.

Ograniczenia wprowadzono natomiast w przypadku izby wyższej. Wybory do *Landstingu* były pośrednie, a prawo bierne ustalały cenzusy wieku – minimum 40 lat – oraz dochodu (roczny podatek o wysokości minimum 200 talarów lub udokumentowany dochód co najmniej 1200 talarów rocznie). Kadencja była ośmioletnia, z wymianą połowy składu izby co 4 lata. W przypadku wyborów do *Landstingu* okręgi wyborcze stanowiły powiaty. Wszyscy posłowie do obu izb otrzymywali diety poselskie, co nie wynikało z chęci zapobiegania korupcji, ale z pragnienia zapewnienia możliwości kandydowania gorzej sytuowanym politykom.

Pozostałe punkty konstytucji nie stanowiły przedmiotu sporu. Ustawa stanowiła, że formą rządów w Danii będzie ograniczona monarchia o charakterze dziedzicznym. Władza ustawodawcza miała należeć wspólnie do parlamentu i monarchy, wykonawcza do monarchy, sędownicza do niezależnych sądów, które

zostały oddzielone od administracji państwowej. Państwowy Kościół Ewangelicko-Augsburski został określony w ustawie jako duński Kościół narodowy (*folkekirke*) i jako taki miał być przez państwo wspierany finansowo.

Monarcha nie odpowiadał przed nikim, jego osoba nietykalna i święta. Mianował i odwoływał ministrów, kontrasygnował uchwały rządu, zyskiwał więc formalnie prawo weta. Był nadal zwierzchnikiem sił zbrojnych. Monarcha zwoływał ponadto doroczne sesje parlamentu, miał także prawo do jego rozwiązania. Monarcha otrzymał także przywilej wydawania wraz z rządem tzw. ustaw prowizorycznych, które jednak nie mogły być sprzeczne z konstytucją, i dodatkowo musiał je zaaprobować parlament. Sposób rozwiązania ewentualnego konfliktu między izbami parlamentu, jak również wzajemne relacje między rządem a parlamentem – na przykład odpowiedzialność parlamentarna rządu – nie zostały określone. *Folketing* mógł postawić ministrów przed Trybunałem (*Rigsret*), składającym się z równej liczby posłów *Folketingu* i *Landstingu* oraz sędziów Sądu Najwyższego (*Højesteret*).

W sposób oczywisty konstytucja gwarantowała prawa obywatelskie w odniesieniu do swobody wyznania i prawa tworzenia organizacji religijnych (także dla przedstawicieli wyznania mojżeszowego), wolności słowa, zrzeszania i zgromadzeń, nietykalności osobistej oraz ochrony własności. Wolność wyznaniowa, czyli m.in. prawo wystąpienia z narodowego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, nie dotyczyła jednak głowy państwa, monarcha był nadal zobowiązany do tego wyznania. Ochronę słabszych obywateli zapewniały zapisy o pomocy społecznej i bezpłatnym nauczaniu w szkołach elementarnych dla dzieci najuboższych. Zniesiono ostatecznie przywileje wynikające ze szlachectwa i wprowadzono powszechną służbę wojskową.

25 maja 1849 r. Konstytucja Królestwa Danii (*Danmarks Riges Grundlov*), zastępując obowiązującą od blisko 200 lat ustawę królewską, została przyjęta 119 głosami przeciwko 4. Król podpisał dokument 5 czerwca 1849 r., ostatniego dnia istnienia Konstytuanty.

Utrata księstw Szlezwik i Holsztyn oraz zmiany konstytucji

W latach 1849–1864 głównymi grupami politycznymi w *Rigsdagu* byli narodowi liberałowie i środowisko skupione wokół Towarzystwa Przyjaciół Chłopów. Konserwatywna „prawica”, która wkrótce przyjęła określenie „Prawica” (*Højre*) jako nazwę własną, była słabo reprezentowana. Właściciele ziemscy, którym ordynacja wyborcza z 1834 r. zapewniała znaczne wpływy w zgromadzeniach prowincjonalnych, tym razem na wiele lat zniknęli z życia politycznego. W *Rigsdagu Højre* reprezentowali wyłącznie wysocy rangą urzędnicy.

Jednym z najważniejszych problemów politycznych i prawnych był w latach 1848–1864 spór o organizację monarchii, tzn. próby przyłączenia Szlezewiku do Danii i podporządkowanie tego księstwa duńskiej ustawie zasadniczej, bowiem wojna trzyletnia z lat 1848–1851 nie przyniosła żadnego rozstrzygnięcia. Z kolei próby utrzymania monarchii duńskiej w dotychczasowym kształcie, zgodnie z dawną polityką unitaryzmu, wywołały konflikt duńsko-niemiecki i miały poważne konsekwencje dla ustroju Danii.

Nie licząc rządów konserwatystów w latach 1852–1855, narodowi liberałowie byli u steru władzy do 1864 r. Polityczna barwa rządu rzutowała na narodową politykę, przede wszystkim na coraz to ponawiane próby formalnego (przez wspólną konstytucję) związania księstw z Danią. Usiłowano zwłaszcza zrealizować rzucone w latach czterdziestych hasło „Dania do Ejdery”, tj. rozdzielenia obu księstw i włączenia Szlezewiku do Danii. Pierwszą taką próbą było uchwalenie w 1855 r. nowej konstytucji dla Danii i obu księstw. Jednak wskutek oporu stanów holsztyńskich, a następnie nacisków ze strony Prus i całego Związku Niemieckiego została ona 3 lata później zawieszona¹⁴.

Kolejną inicjatywę podjęli narodowi liberałowie w 1863 r., licząc na brak zainteresowania ze strony Prus, zajętych powstaniem styczniowym na ziemiach polskich. W listopadzie *Folketing* przegłosował, a następca właśnie zmarłego Fryderyka VII, Chrystian IX, złożył podpis pod nową konstytucją, która obejmowała Danię i Szlezewik. Ustawa z listopada 1863 r. wprowadzała nowe ciało ustawodawcze – Radę Państwa (*Rigsråd*), której miała podlegać cała monarchia łącznie ze

¹⁴ Warto zauważyć, że autor projektu nowej konstytucji, premier Carl Georg Andræ, w 1854 r. opracował przy okazji jeden z pierwszych w Europie systemów obliczania mandatów według zasad proporcjonalnych, który w swej zasadniczej części został w Danii wprowadzony w 1915 r. i ze zmianami funkcjonuje do dziś.

Szlezwikiem. Nowa konstytucja listopadowa nie likwidowała jednak starej, czerwcowej z 1849 r. i obie ustawy funkcjonowały równolegle. W rezultacie w Danii w listopadzie 1863 r. zaczęły obowiązywać dwie ustawy zasadnicze – jedna z 1849 r. dla Danii właściwej, druga z 1863 r. dla Danii ze Szlezwikiem. Funkcjonowały także dwa ciała ustawodawcze, wskutek czego dokonano podziału kompetencji: *Rigsdag* miał zajmować się sprawami Kościoła, szkolnictwa, porządku wewnętrznego oraz sprawiedliwości, natomiast Rada Państwa przejęła sprawy polityki zagranicznej, wojska i finansów.

Nowa ustawa zasadnicza rozbijała „święty” związek księstw i w naturalnej konsekwencji wywołała ostre protesty państw niemieckich na czele z Prusami. Ostatecznie decyzje duńskie wykorzystał jako pretekst pruski kanclerz Otto von Bismarck do realizacji swych planów zjednoczenia Niemiec. W nocy z 1 na 2 lutego 1864 r. wojska pruskie i austriackie przekroczyły Ejderę i rozpoczęła się druga wojna o Szlezwik i Holsztyn.

Szybko okazało się, że Dania nie ma w tym starciu najmniejszych szans, a tragicznym symbolem klęski stała się dla kilku pokoleń Duńczyków bitwa pod Dybbøl 18 kwietnia 1864 r., w trakcie której 1,2 tys. żołnierzy duńskich zginęło, 500 odniosło rany, a 3 tys. dostały się do niewoli. Toteż po klęsce militarnej rokowania nie trwały specjalnie długo. Warunki pokoju zostały Danii narzucone przez zwycięskie mocarstwa i 30 października 1864 r. Chrystian IX „zrzekł się wszelkich praw do księstw Szlezwika, Holsztynu i Lauenburga na rzecz cesarza Austrii i króla Prus oraz zobowiązał się uznać wszelkie zarządzenia, jakie wymienieni władcy w sprawie tych księstw podejmą”¹⁵. Wskutek tego porozumienia Dania straciła nie tylko Lauenburg i Holsztyn, ale także cały Szlezwik, co było równoznaczne z utratą około 19 tys. km kw. powierzchni kraju z 800 tys. mieszkańców, czyli jedną trzecią swej powierzchni i ludności. Poza krajem znalazło się blisko 200 tys. Duńczyków ze Szlezwiku, z których prawie 170 tys. mieszkało w 5 powiatach Szlezwiku Północnego, gdzie stanowili do 99 proc. ludności.

Oprócz zmian terytorialnych i demograficznych klęska w 1864 r. przyniosła w konsekwencji ważne zmiany ustrojowe. Duńsko-niemieckie państwo przestało istnieć, Dania utraciła oba księstwa i załamały się podstawy, na których opierano

¹⁵ W. Czapliński, *Dzieje Danii nowożytnej (1500-1975)*, Warszawa 1982, s. 199.

wspólną konstytucję z 1863 r., która w ten sposób po raptem kilku miesiącach funkcjonowania straciła sens. Istniały jednak nadal powołane przez nią instytucje, przede wszystkim Rada Państwa, co rodziło skomplikowany dualizm. Konieczne było uporządkowanie prawa, a przy okazji prawica miała nadzieję na rewizję ustawy zasadniczej, co znacznie ułatwiła klęska polityki narodowych liberałów, których nie bez racji obarczano winą za „trzeci rozbiór Danii” (pierwszym miała być utrata Skanii w 1658 r., drugim – Norwegii w 1814 r.). Przegrywający wybory od 1848 r. konserwatyści (głównie ziemianie i rojaliści) przejęli ster rządów i wzorując się na niektórych rozwiązaniach konstytucji z lat 1855 i 1863, przeprowadzili w 1866 r. zmianę konstytucji z 5 czerwca 1849 r. Uchwalenie nowej konstytucji możliwe było przede wszystkim dzięki premierowi - Christian Emil K.-J.-V. Frijs był najgorętszym rzecznikiem porozumienia ziemiańsko-chłopskiego i to jemu należy przypisać zręczne pozyskanie zamożniejszych posłów chłopskich.

Przy okazji zniesiono wspólne konstytucje i Radę Stanu. Nowa konstytucja, w której pobrzmiwały echa dawnych rozwiązań systemu absolutystycznego, oznaczała w poczuciu liberałów i większości posłów chłopskich klęskę ideałów 1848 r. Wyrazem reakcji opinii publicznej na te zmiany było pojawienie się w całym kraju stowarzyszeń o wspólnej nazwie *Juniforening* (stowarzyszenia czerwcowe).

W przypadku *Folketingu* utrzymano wybory równe i powszechne (z wyłączeniem służby, pobierających zasiłki i kobiet). Podstawowa różnica między konstytucją czerwcową a ustawą z 1866 r. polegała na sposobie powoływania i składzie izby wyższej – *Landstingu*. O ile w konstytucji z roku 1849 posłów izby wyższej – podobnie jak niższej – wybierano bez żadnych progów cenzusowych (cenzus majątkowy obowiązywał jedynie w przypadku prawa biernego), to w konstytucji z 1866 r. cenzus majątkowy zaczął częściowo obowiązywać także w przypadku prawa czynnego. Tryb wyłaniania członków *Landstingu* był dość skomplikowany i odbywał się według trzech metod. Na 66 deputowanych 12 mianował monarcha, 22 posłów wybierali elektorzy w stolicy i większych miastach, których wyłaniali najwyżej opodatkowani obywatele. Pozostałych 32 elektorów wybierano w wyborach powszechnych, jednak mandaty zostały rozdysponowane między okręgi wyborcze w sposób, który wyraźnie faworyzował tereny z przewagą ziemiaństwa oraz bogatych farmerów.

Rok 1863 był ważny dla Danii także z innego powodu – zgodnie z decyzją mocarstw z 1853 r. na tronie duńskim zasiadł po śmierci Fryderyka VII przedstawiciel nowej dynastii glücksborskiej – Chrystian IX, zwany ojcem (i dziadkiem) Europy. Jedną z jego córek, Aleksandra, wyszła za mąż za przyszłego króla Wielkiej Brytanii Edwarda VII, druga – Dagmara – jako Maria Fiodorowna poślubiła cara Rosji Aleksandra III¹⁶. Syn Wilhelm, jako Jerzy I, objął w roku 1868 tron Grecji. Zaś jeden z jego wnuków, Carl (syn Fryderyka VIII), jako Haakon VII, zasiadł w 1905 r. na tronie odzyskującej niepodległość Norwegii. Przedstawiciele linii glücksborskiej do dziś są w Danii panującą dynastią.

Klęska w drugiej wojnie z Prusami i utrata księstw Szlezwik-Holsztyn wpłynęła na istotną zmianę w polityce zagranicznej Danii. W 1870 r., w czasie wojny prusko-francuskiej, Chrystian IX wraz z rządem ogłosił Danię państwem neutralnym.

Spoleczeństwo duńskie w czasach transformacji

Wraz z liberalizacją systemu politycznego w Danii wprowadzono w 1857 r. zasadę wolności gospodarczej, do której z wolna musiały się dostosować wszystkie grupy społeczne. Najlepiej z problemami związanymi z transformacją ekonomiczną radziło sobie mieszczaństwo. Choć w nowym systemie przestały istnieć cechy i zniesiono monopol miast na handel, władze nadal stosowały zasadę ochrony mieszczaństwa, z jednej strony przed wolną konkurencją, z drugiej – przed naporem wsi. W sposób nieuchronny musiało to zrodzić konflikt między wsią a miastem.

Wies bardzo szybko zrozumiała, że w nowych czasach nadal musi borykać się z dawnymi problemami. Nie załatwiono po jej myśli kwestii uwłaszczenia, coraz wyraźniej rysował się konflikt z miastem. Powoli zaczynały się zaznaczać konflikty ekonomiczne na wsi, gdzie obok rozwijającej się grupy farmerów, którzy stopniowo zaczęli wykształcać własne obyczaje i etos, coraz liczniejsza stawała się grupa

¹⁶ Maria Fiodorowna jako cesarzowa Rosji chętnie pomagała duńskim przedsiębiorcom i handlowcom. Podczas rewolucji uniknęła śmierci i w 1919 r. zdołała się ewakuować do Wielkiej Brytanii. Od 1920 r. mieszkała w Danii ze swą siostrą, brytyjską królową-wdową Aleksandrą, rozwijając szeroką pomoc dla uchodźców z Rosji Radzieckiej. Została pochowana w królewskiej katedrze w Roskilde; w 2006 jej prochy zostały uroczystie przeniesione do Petersburga.

małorolnych zagrodników i robotników rolnych. Zamiast jednak ruszać z widłami na folwark, jak to się jeszcze zdarzało w latach dwudziestych i trzydziestych XIX w., duński wieśniak zakładał kasę pożyczkową lub towarzystwo konsumenckie. Był to najbardziej widoczny rys nowych czasów na wsi duńskiej, niewątpliwy wpływ działalności stowarzyszeniowej w latach czterdziestych XIX w. i rosnącego udziału chłopstwa w życiu publicznym, począwszy od połowy lat trzydziestych. Było to szczególnie dobrze widoczne w przypadku żądań dokończenia reform agrarnych. Jak pamiętamy, zagrodnicy i komornicy byli wyłączeni z reform uwłaszczeniowych przełomu wieków XVIII i XIX, nadal istniała także spora grupa dzierżawców, która domagała się nowej ustawy uwłaszczeniowej. Wprawdzie już wiosną 1849 r. uchwalono kilka ważnych ustaw, na przykład zamianę pańszczyzny i danin na czynsz, ale w oczywisty sposób nie mogło to tej grupy ludności wiejskiej zadowolić. Zgłaszane przez różne środowiska projekty uwłaszczeniowe były konsekwentnie odrzucane przez liberałów jako niezgodne z prawem własności, choć ich twórcy wskazywali na historyczne prawo dzierżawców do uprawianej przez nich ziemi. Ustawy nie uchwalono, ale sprawę przejęli zainteresowani, czyli ziemianie i dzierżawcy. Dzięki zakładanym od 1851 r. towarzystwom kredytowym proces odsprzedaży ziemi z wolna ruszył.

Okres transformacji społecznej w drugiej połowie XIX w. to moment, w którym szczególnie dały się zauważyć zdolności duńskiego społeczeństwa do rozwijania instytucji samopomocowych. Obok istniejących od lat dwudziestych XIX w. kas pożyczkowych w latach sześćdziesiątych pojawiła się nowa forma samopomocy w duchu ideologii liberalnej – kooperatywa. Wzory czerpano z podobnej działalności za granicą, przede wszystkim z Wielkiej Brytanii i Niemiec. O ile jednak brytyjskie i niemieckie towarzystwa konsumenckie powstawały przede wszystkim w środowiskach rzemieślników oraz robotników wykwalifikowanych, to w Danii było to zjawisko wiejskie. Motywem zakładania kooperatyw konsumenckich w Wielkiej Brytanii i w Niemczech była głównie chęć poprawy warunków życia, w przypadku Danii był to element walki wsi z miastem. Istotny był także wzrost aktywności społecznej po klęsce wojny w 1864 r. Te różnice określiły dwa charakterystyczne wątki w rozwoju wsi duńskiej pod koniec XIX w.: kooperatywy konsumenckie wpłynęły bezpośrednio na powstanie duńskiej

spółdzielczości produkcyjnej oraz na przekształcenie się tych inicjatyw ekonomicznych w szeroki ruch społeczny o charakterze politycznym¹⁷.

Ogromną rolę, tak dla kształtowania świadomości społecznej mieszkańców wsi, jak i rozwoju nowoczesnego rolnictwa, miały wiejskie uniwersytety ludowe. Zakładane według pomysłu Grundviga, nauczały wiejską, dorosłą młodzież nie tylko sprawnego gospodarowania, ale także rozwijały jej zainteresowania dla spraw publicznych i narodowych. Wszystkie te zjawiska – formowanie się na wsi nowoczesnej klasy średniej, rozwój kooperatyw i uniwersytetów ludowych – stały się podstawą dla duńskiej rewolucji agrarnej i dzięki temu także dla istotnego przyspieszenia procesów modernizacyjnych. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. – w czasie głębokiego kryzysu rolnego w Europie, spowodowanego importem taniego zboża z Rosji i Stanów Zjednoczonych – na duńskiej wsi dokonano restrukturyzacji w postaci ogromnej operacji przestawienia produkcji rolnej ze zboża na hodowlę bydła mlecznego i trzody chlewnej. Już w latach pięćdziesiątych duńskie masło i bekon zmonopolizowały intratny rynek brytyjski. Tylko te dwa produkty na początku XX w. stanowiły razem dwie trzecie wartości całej duńskiej gospodarki i eksportu.

Okres transformacji to także czas skoku demograficznego, przede wszystkim na wsi. W roku 1855 ludność Danii wynosiła około 1,5 mln, z tego 1,166 mln na wsi, 193 tys. w miastach, 148 tys. w Kopenhadze. Dwie dekady później w Danii mieszkało już blisko 1,8 mln ludności, z tego na wsi 1,4 mln, w miastach około 250 tys., a w stolicy blisko 200 tys. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. liczba ludności Danii przekroczyła 2 mln. Jak wynika z tych danych, proporcje między ludnością wiejską a miejską nadal sytuowały się na tym samym poziomie co na początku XVIII w., zaczęły się one zmieniać dopiero w latach osiemdziesiątych XIX w., gdy liczba ludności wiejskiej zaczęła powoli maleć. Dopiero więc od lat osiemdziesiątych można mówić o początku powolnego wzrostu liczebnej klasy robotniczej w Danii, przede wszystkim w Kopenhadze.

Od połowy XIX w. dokonywał się stopniowy wzrost ludności miast duńskich, także dzięki migracjom biedoty wiejskiej. Od roku 1850, dzięki zniesieniu

¹⁷ Więcej na temat samoorganizacji społeczeństwa duńskiego w XIX wieku patrz: G. Szelałowska, *Poddany i obywatel. Stowarzyszenia społeczne w Danii w dobie transformacji ustrojowej w XIX wieku*, Warszawa 2002.

anachronicznych przepisów ograniczających rozbudowę miast poza systemem fortyfikacyjnym, datuje się ich rozwój przestrzenny. W stolicy, której rozwój hamowały wzniesione przez Chrystiana IV na początku XVII w. fortyfikacje, pod koniec lat pięćdziesiątych XIX w. zasypano większość okalających miasto fos i zburzono bramy miejskie, co zwiększyło nie tylko możliwości budowlane i inwestycyjne, ale także przyczyniło się do poprawy higieny przeludnionego miasta (miasto, które w czasach Chrystiana IV w pierwszej połowie XVII w. zamieszkiwało ok. 30 tys. ludzi, w połowie XIX w. musiało zmieścić ok. 130 tys.). Pozostałości fos przekształcono w stawy publicznych parków.

W połowie XIX w. w Danii rozpoczął się proces industrializacji, choć prawdziwe przyspieszenie w tym zakresie było widoczne dopiero po roku 1870, a więc wówczas gdy do procesu tego włączyło się nowoczesne rolnictwo duńskie. Sprzyjały temu nowe warunki ekonomiczne. Zerwanie w trakcie pierwszej wojny z Prusami handlowych i gospodarczych związków z księstwami duńska gospodarka odczuła jako ulgę. Była ona jednak krótkotrwała, w 1853 r. przywrócono unię celną między Danią i księstwami, co oznaczało dotkliwą konkurencję ze strony holsztyńskiego handlu i przemysłu. Dopiero po drugiej wojnie z Prusami i Austrią oraz ostatecznej utracie księstw w 1864 r. przywrócono granicę celną na rzece Kongeåen, przez co gospodarka duńska otrzymała spore wsparcie w walce z obcą konkurencją.

Uchwalenie w 1857 r. tzw. ustawy gospodarczej, która stanowiła wypełnienie konstytucyjnego zapisu o wolnym rynku i swobodnej konkurencji, było równoznaczne z wprowadzeniem w Danii liberalizmu ekonomicznego. Zlikwidowano monopol cechów rzemieślniczych i kupieckich na uprawianie poszczególnych zawodów, odebrano także miastom wyłączność na handel i rzemiosło¹⁸. Cechowe prawo do wydawania uprawnień zawodowych przekazano magistratom. Zwieńczeniem tych działań było zniesienie w tym samym roku obowiązującego od połowy XV w. cła na Sundzie, za co Dania otrzymała od zainteresowanych europejskich państw morskich stosowne odszkodowanie.

¹⁸ Zarazem wprowadzono jednak regulacje chroniące handel miejski przed konkurencją wiejską, tworząc wokół miast kilkunastokilometrowe strefy, gdzie wiejski handel był zakazany. Omijając ten zakaz, chłopcy zaczęli tworzyć kooperatywy konsumenckie, które nie podlegały ustawie gospodarczej, ale o stowarzyszeniach. Więcej na ten temat patrz: G. Szelałowska, *Poddany i obywatel. Stowarzyszenia społeczne w Danii w dobie transformacji ustrojowej w XIX wieku*, Warszawa 2002.

Równie istotny był rozwój komunikacji, przede wszystkim rozbudowa kolei żelaznych. W 1847 r. otwarto pierwsze połączenie kolejowe między Kopenhagą i Roskilde, by w 1856 r. doprowadzić je do portu na zachodnim wybrzeżu Zelandii – Korsør. W latach 1860–1880 wybudowano linię przez wszystkie wyspy i Półwysep Jutlandzki, do leżącego na zachodnim wybrzeżu Esbjerg, który szybko przekształcił się w najważniejszy port eksportowy dla duńskiego rolnictwa. Podobne znaczenie miała trasa poprowadzona wzdłuż wschodniego wybrzeża Jutlandii. W roku 1868 w Danii było 534 km linii kolejowych, w roku 1875 już 1227 km, a 25 lat później już prawie 3 tys. km, z czego około 40 proc. to linie prywatne. Jak przystało na kraj wyspiarski, rozbudowę kolei żelaznej uzupełniano szlakami promowymi przez wszystkie cieśniny duńskie, łącznie z Sundem.

Rozwój taniego transportu i w konsekwencji znaczne obniżenie kosztów produkcji, sprzyjał rozkwitowi przemysłu oraz handlu (więcej na ten temat w rozdziale „Dania i jej mieszkańcy w I połowie XX w.”). W sposób widoczny na zmianach korzystały przede wszystkim grupy ludności miejskiej. Wbrew oczekiwaniom zupełnie dobrze poradzi sobie w nowej sytuacji ekonomicznej rzemieślnicy. Powodów było kilka i być może do najważniejszych należy przywiązanie duńskich mieszczan do tradycji – rzemieślnicy w ich opinii reprezentowali najstarszą, a więc najbardziej godną zaufania grupę społeczną mieszczaństwa.

Powód drugi to zmiana statusu rzemiosła, które awansowało na producenta towarów luksusowych, preferowanych przez nową elitę społeczną miast – urzędników, kupiectwo, przedstawicieli świata finansów i przemysłu. Wreszcie do przetrwania rzemieślników przyczyniło się państwo duńskie, które w ślad za rozwiązaniami austriackimi, niemieckimi, brytyjskimi lub norweskimi wprowadziło w latach dziewięćdziesiątych XIX w. ustawy chroniące rzemiosło przed wolną konkurencją.

Zjawiska typowe dla okresu przełomu były widoczne nie tylko wśród rzemieślników, ale także całego duńskiego mieszczaństwa tego okresu. Trudno jeszcze mówić w przypadku Danii połowy XIX w. o nowoczesnej klasie średniej. Wobec wybitnie rolniczego charakteru duńskiego społeczeństwa i trwałości struktur społecznych z okresu absolutyzmu – jak choćby „stanu urzędniczego”, do którego

zaliczano także przedstawicieli wolnych zawodów oraz intelektualistów – zaczęła ona się tworzyć dopiero pod koniec tego wieku. Jednocześnie właśnie w połowie XIX w. zaczęły się kształtować nowe grupy społeczne i zmieniać stare, w przyszłości stanowiące jądro klasy średniej.

Ważnym skutkiem transformacji była emigracja, głównie do Stanów Zjednoczonych. W latach 1866–1900 (najwięcej w latach osiemdziesiątych) Danię opuściły 172 tys. mieszkańców, czyli co dziesiąty Duńczyk zdecydował się szukać szczęścia za oceanem.

Kryzys ustrojowy i polityczny w 1864 r., a nade wszystko katastrofa narodowa, jaką była klęska koncepcji „Dania do Ejdery” i utrata obu księstw, miały nieoczekiwany skutek w postaci wyjątkowej aktywności społecznej. O ile kryzys po wojnach napoleońskich nosił znamiona społecznej depresji i zamknięcia się w sobie, to po roku 1864 Duńczycy z energią rzucili się, by w każdy możliwy dla siebie sposób zrekompensować straty. *Hvad udad tabtes, det skal indad vindes* („Co straciliśmy na zewnątrz, odzyskamy wewnątrz”) – brzmiało hasło zaczerpnięte z popularnego w powojennych latach dwuwiersza¹⁹. Zakres tych działań, którym sprzyjała korzystna sytuacja ekonomiczna w latach sześćdziesiątych, był imponujący.

Dążenia rekompensacyjne szły w kilku kierunkach. Najważniejsze to działania ekonomiczne i tu zerwanie związków z Holsztynem oraz osłabienie handlowej konkurencji z Hamburga bez wątpienia wyszło duńskiej gospodarce na dobre.

Duńczykom udało się również uniezależnić w innej ważnej dziedzinie – międzynarodowej łączności telegraficznej, dotąd niemal w całości przechodzącej przez Hamburg. W 1864 r. utracono nawet kontrolę nad kablem, który łączył Szlezwik z Wielką Brytanią. Już jednak w 1868 r. powstała prywatna spółka wybitnego duńskiego finansisty i przemysłowca Carla Frederika Tietgena z udziałem kapitału duńskiego, norweskiego i brytyjskiego, która wkrótce położyła kabel

¹⁹ Autorem owego dwuwiersza był Hans Peter Holst (1811-1893), znany poeta i autor licznych patriotycznych wierszy okolicznościowych. Mawiano, że jego uczucia do ojczyzny znacznie przewyższały zdolności poetyckie. Dwuwiersz, który został umieszczony w roku 1872 na masowo wykupywanej okolicznościowej monecie, brzmiał następująco (w wolnym tłumaczeniu): *For hvert et tab igjen erstatning findes/ Hvad udad tabtes, det skal indad vindes* (Dla każdej straty rekompensata istnieje/ Co straciliśmy na zewnątrz, wewnątrz odzyskamy).

łączący Jutlandię z Newcastle w Wielkiej Brytanii. Tietgenowi udało się nawet, wykorzystując dobry klimat w stosunkach duńsko-rosyjskich (po zawartym w 1866 r. małżeństwie duńskiej księżniczki Dagmary z rosyjskim następcą tronu), przekonać do przyznania jego spółce koncesji na kabel bałtycki do Rosji. W 1869 r. Tietgen założył nową duńsko-rosyjską spółkę telegraficzną, która wraz z pierwszą spółką utworzyła Wielkie Nordyckie Towarzystwo Telegraficzne (*Det Store Nordiske Telegraf Selskab*). Większość kapitału akcyjnego była wprawdzie nieduńska, ale istotny był fakt, że Dania była krajem tranzytowym dla niemal całego ruchu telegraficznego w Europie Północnej. Tietgenowi udało się nawet uzyskać koncesję na kabel łączący Rosję z Chinami i Japonią.

W 1866 r. Tietgen, człowiek z niebywałą wyobraźnią i przedsiębiorczością, zainwestował w raczkującą wciąż duńską flotę parową. Do spółki z kapitałem brytyjskim założył Zjednoczone Towarzystwo Statków Parowych (*Det Forenede Dampskibs-Selskab* - DFDS), które w ciągu 30 lat rozbudowało swą flotę z 17 do 112 statków parowych. Spółce podlegała cała komunikacja wewnątrz krajowa (Dania to w połowie wyspy!) i część międzynarodowej, która rozwinęła się po zniesieniu cła na Sundzie. Dzięki tej działalności Dania stała się centrum komunikacyjnym między Bałtykiem a Morzem Północnym.

Wyrazem rosnącej aktywności społecznej oraz zainteresowania dla spraw publicznych był rozwój prasy prowincjonalnej. W połowie lat sześćdziesiątych XIX w. w 61 miastach (na 70 miast duńskich bez Kopenhagi) działała co najmniej jedna gazeta lokalna. Były to głównie gazety „jednoosobowe”, redagowane i wydawane przez lokalnego drukarza, często przy współpracy nauczyciela lub innego sprawnego w piórze mieszkańca miasteczka. Nakład tych gazetek, przeważnie będących w połowie przedrukiem z gazet stołecznych, wynosił około 300–400 egzemplarzy (przy liczbie ludności 1,2–2 tys. mieszkańców). W samej stolicy na początku lat siedemdziesiątych XIX w. aż 70 proc. gospodarstw domowych prenumerowało prasę.

Najbardziej spektakularną i masową akcją podjęto jednak na wsi duńskiej. Jest ona z związana zagospodarowaniem i rekultywacją licznych w tym kraju, zwłaszcza na Jutlandii, wrzosowisk (*hede*). Akcji rekultywacji tych nieużytków i odzyskania w ten sposób utraconej ziemi nadano wymiar wręcz narodowy.

Wrzosowiska zagospodarowywano już od początku XIX w., ale była to wówczas działalność dość niemrawa: jeszcze w 1850 r. ich powierzchnia wynosiła ponad milion hektarów, czyli dwie piąte całej powierzchni Jutlandii. W 1866 r. założono Duńskie Towarzystwo [Zagospodarowania] Wrzosowisk (*Det danske Hedeselskab*), które uzyskało pomoc państwa dla wiejskich właścicieli wrzosowisk. Rekultywacja to proces wieloletni, wymagający mnóstwa samozaparcia, ale już w połowie lat siedemdziesiątych było widać pierwsze efekty. Do 1914 r. odzyskano w sumie dla rolnictwa 4 tys. km kw., a więc obszar równy powierzchni Szlezewiku Północnego.

Kształtowanie się nowoczesnej sceny politycznej

Konstytucja czerwcowa była jedną z najnowocześniejszych ustaw zasadniczych ówczesnej Europy. Jednak skutek wyraźnych niedociągnięć (np. braku określenia stosunku władzy ustawodawczej do wykonawczej), a także niezadowolenia środowisk konserwatywnych ze zbyt szeroko zakreślonego – ich zdaniem – prawa wyborczego, data 5 czerwca jest zarazem początkiem ostrej walki politycznej o kształt nowego państwa, trwającej do 1901 r.

Już w czasie obrad Konstytuanty w latach 1848–1849 było widać, że dawny sojusz chłopsko-liberalny zaczął się rwać. Dotyczyło to zwłaszcza sporów o szczegóły ordynacji wyborczej i kwestii kształtu parlamentu (np. stronnictwo chłopskie domagało się parlamentu jednoizbowego). W następnych latach rosły przeciwieństwa na tle ekonomicznym i społecznym, związane z chłopskimi żądaniami dokończenia reform agrarnych. Z kolei narodowi liberałowie wyrażali obawy o utratę pozycji politycznej. Coraz większą niechęć budziły zwłaszcza powszechne wybory, wprowadzające tytuł „przyjaciół chłopów” do *Folketingu*.

Po zmianie konstytucji w roku 1866 do końca XIX w. toczyła się walka polityczna, której przedmiotem był uprzywilejowany *Landsting*, broniony przez konserwatywną *Højre* i atakowany przez liberałów oraz Towarzystwo Przyjaciół Chłopów. Konflikt ten wpłynął na ukształtowanie się nowoczesnej sceny politycznej w Danii, przede wszystkim zaś na chłopski charakter duńskiej partii liberalnej. Tendencją pierwszą był zanik po katastrofie 1864 r. stronnictwa narodowych liberałów, z których wielu zasiliło konserwatywno-ziemiańską *Højre*. Pozostali

liberałowie tworzyli liczne, słabe i rozproszone ugrupowania, które łączyła tylko walka z konserwatystami. Wydarzeniem najważniejszym było ich wchłonięcie przez Towarzystwo Przyjaciół Chłopów i utworzenie w 1870 r. partii liberalnej, tzw. Zjednoczonej Lewicy (*Det forenede Venstre*), żądającej równego prawa wyborczego do obu izb pod hasłem „powrotu do konstytucji czerwcowej”. Drugie zjawisko, dzięki któremu zaczęły formować się nowoczesne partie polityczne, to zakładanie lokalnych komitetów wyborczych.

Komitety wyborcze zaczęły powstawać już w 1848 r., ale miały one charakter doraźny i aktywizowały wyborców jedynie w dniu wyborów. Rolę taką pełniły na przykład lokalne filie Towarzystwa Przyjaciół Chłopów. Otrzymały one permanentny status dopiero po 1866 r., to jest po zmianie konstytucji i ograniczeniu praw wyborczych do izby wyższej. Zdominowana przez chłopstwo partia *Venstre* zaczęła w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zakładać stałe komitety wyborcze na terenie, gdzie jej wpływy dominowały, tj. na wsi. Interesującym aspektem tego ruchu był udział w nim wielu działaczy spółdzielczych oraz uniwersytetów ludowych. Reakcją na konsolidację sił liberalnych było połączenie w 1875 r. wszystkich środowisk konserwatywnych w jedną partię *Højre*, której komitety wyborcze zaczęły powstawać przede wszystkim w miastach. Społeczne różnice między izbami wyraziły się wkrótce w ich politycznym składzie – *Venstre* osiągnęła większość w *Folketingu*, *Højre* w *Landstingu*. Uwidoczniła się jednocześnie słabość systemu: obie izby były wobec siebie równe i miały prawo weta. Tymczasem konstytucja nie przewidywała niezgody między izbami i nie przedstawiała w tym zakresie żadnego rozwiązania. *Venstre* stawiała żądania uznania priorytetu *Folketingu* jako izby pochodzącej z wyborów powszechnych. Taktyka, jaką obrali liberałowie w celu wprowadzenia tej zasady, opierała się na obstrukcji: negacja ustaw, a zwłaszcza blokowanie ustawy budżetowej, miała sparaliżować cały system i zmusić rząd do uległości (tzw. polityka więdnienia – *visnepolitik*). Rząd konserwatystów doskonale obchodził tę taktykę, wydając zgodnie z konstytucją ustawy prowizoryczne, nie przedkładając ich nawet *Folketingowi*, co prowadziło w rezultacie do wyeliminowania tej izby z udziału we władzy. Politykiem, który bezsprzecznie wpłynął na kształt, treść i przebieg tej walki politycznej był konserwatywny, wieloletni premier i minister finansów Jacob Brønnum Estrup, autor

m.in. taktyki ustaw prowizorycznych. Estrupa odsunięto od władzy dopiero w 1894 r. po blisko 40 latach rządów, gdy część liberałów zdecydowała się na zawarcie z konserwatystami ugody w kwestii zakończenia systemu ustaw prowizorycznych. Efektem ubocznym porozumienia było utworzenie w 1895 r. secesyjnej Liberalnej Partii Reform (*Venstrereformpartiet*), protestującej przeciwko ugodzie. W 1899 r. podobny rozłam przeżyła także partia *Højre*, a zwolennicy porozumienia w 1902 r. przyjęli nazwę Wolnych Konserwatystów (*De Frikonservative*).

Do walki konstytucyjnej należał również problem wprowadzenia zasady parlamentaryzmu. Konstytucja czerwcowa zakładała w imię zasady trójpodziału władz niezależność rządu od *Rigsdagu*, utrzymała to także konstytucja z roku 1866. W przeciwieństwie do *Højre*, usiłującej zachować *status quo*, *Venstre* domagała się wprowadzenia zależności rządu od parlamentu na wzór brytyjski.

W latach osiemdziesiątych na duńskiej scenie politycznej pojawiła się założona w 1871 r. duńska partia socjaldemokratyczna, początkowo jako sekcja Międzynarodówki, od 1878 roku pod nazwą Związek Socjaldemokratyczny (*Socialdemokratisk Forbund*), nieoficjalnie zwana Socjaldemokracją - *Socialdemokratiet*. W pierwszym okresie była prześladowana przez władze, które skazywały jej przywódców na kary kilkuletniego więzienia za zwoływanie spotkań robotniczych i demonstracji 1-majowych, pod zarzutem nawoływania do buntu. Do najbardziej znanych i aktywnych polityków należeli Louis Pio, Paul Geleff oraz Harald Brix. Louis Pio już w 1870 r. był współzałożycielem organu socjaldemokratów, tygodnika (od 1872 r. dziennika) „Socialisten”, który w 1874 r. przyjął nazwę „Social-Demokraten”. Pio został resztowany w tym samym roku i w 1873 r. skazany na sześć lat więzienia. Po ułaskawieniu został w roku 1875 przewodniczącym Socjaldemokracji. Naciskany przez władze, w roku 1877 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych (wyjazd sfinansowała duńska policja), gdzie bez powodzenia usiłował w Kansas założyć socjalistyczne falanstery.

Brix pochodził z rodziny chłopskiej i po przybyciu do Kopenhagi pracował jako pomocnik w księgarni. W roku 1873 został skazany na trzy lata więzienia pod zarzutem nawoływania do obalenia ustroju, i ponownie w roku 1877 za atakujące system publikacje prasowe. Paul Geleff był dziennikarzem i synem zagrodnika. W 1873 r. został skazany na trzy lata więzienia za „próbę obalenia porządku

społecznego” i w roku 1877 wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, skąd powrócił dopiero w 1920 r.

Duńska socjaldemokracja opierała się na szybko rosnącej grupie robotników przemysłowych, formalnie zaś była ściśle związana z jeszcze energiczniej rozwijającym się ruchem związków zawodowych. Podczas pierwszego kongresu partii w 1876 r. przyjęto oparty na socjalizmie reformistycznym program, domagający się ponadto równego i powszechnego prawa wyborczego, reform społecznych i skrócenia czasu pracy. W parlamencie socjaldemokracja pojawiła się w 1884 r., gdy zdobyła 2 mandaty; w wyniku wyborów w 1895 r. w *Folketingu* zasiadło już 8 posłów socjaldemokratycznych.

Kultura duńska końca XIX w.

Śmierć wybitnych przedstawicieli duńskiego romantyzmu: Adama Oehlenschlägera w 1850 r. i Sorena Kierkegaarda w 1855 r., w sposób formalny wyznaczyła koniec złotego wieku kultury duńskiej. Romantyzm w Danii był jednak nurtem trwałym. Był obecny w kulturze duńskiej jeszcze przez 20 lat po śmierci jego twórców i dopiero odejście Nicolai'a Frederika Severina Grundtviga w 1872 r. i Hansa Christiana Andersena w 1875 r. oznaczało jego kres. Trudno jednak powiedzieć, by kultura duńska ostatnich dekad XIX w. była bez znaczenia, wręcz przeciwnie – pojawiły się wówczas postaci, które do dzisiaj wzbudzają dyskusje. Pierwszym z nich był bez wątpienia Georg Brandes, pisarz i krytyk literacki. W cyklu wykładów, rozpoczętych w 1871 r. i publikowanych w latach 1872–1890 w sześciu tomach po tytule *Hovedstrømninger i det nittende århundredes litteratur* (Główne prądy literatury XIX stulecia) jako jeden z pierwszych w Danii propagował pozytywizm i naturalizm, skłaniał się ku ateizmowi. Był zwolennikiem twórczości Henrika Ibsena i Bjørnstjerne Bjørnsona i atakował duński romantyzm narodowy i grundtvigianizm, narodowohistoryczne egzaltacje i przesadną, jego zdaniem, religijność Duńczyków. W środowisku Kopenhagi, gdzie w ciągu kilka lat po utracie Szlezewiku i Holsztynu powstawały masowo liczne organizacje narodowe (jak np. Stowarzyszenia Flagi Duńskiej – *Foreningen Dannebrog*, wspomniane wyżej Stowarzyszenia Konstytucji 5 Czerwca – *Juniforeninger*), takie poglądy musiały

wywołać oburzenie. Także ataki na obowiązujący kanon literacko-kulturowy oraz propagowanie np. śmiałych obyczajowo sztuk Henrika Ibsena, uchodzących w zdominowanej przez ortodoksyjne ruchy religijne Danii za gorszące, przysporzyły mu wielu wrogów. Gdy na dodatek Brandes zaczął głosić żądania rozluźnienia obyczajów, zwłaszcza erotycznych, w roku 1872 odmówiono mu objęcia obiecanej katedry estetyki na Uniwersytecie Kopenhaskim i zamknięto przed nim łamy najważniejszych czasopism literackich. Gdy wreszcie organizacje kaznodziejskie uznały Brandesa za wcielenie diabła, ten opuścił na kilka lat Danię. Podróżował m. in. do Polski, czego efektem była książka *Indtryk fra Polen* (Wrażenia z Polski, 1888), w której z dużą sympatią odniósł się do Polaków i sprawy polskiej. Powrócił w 1883 r., by odkryć, że w ciągu 6 lat jego wygnania brandezjanizm stał się modny i powstały liczne grupy jego zwolenników oraz wyznawców. W roku 1903 G. Brandes ostatecznie został profesorem estetyki. W okresie późniejszym, zafascynowany filozofią Nietschego, porzucił pozytywizm.

Jednym z wyznawców brandezjanizmu był Jens Peter Jacobsen, z wykształcenia botanik i jeden z popularyzatorów darwinizmu w Danii. Do jego najbardziej znanych powieści należą *Fru Marie Grubbe* i *Jens Lyhne*. Pod pewnym wpływem Brandesa pozostawał także Karl Gjellerup, który w okresie późniejszym zainteresował się psychologią; do jego najciekawszych powieści należą *Minna* (Minna, 1889) oraz posępna historia zbrodni z namiętności – *Møllen* (Młyn na wzgórzu, 1896).

Najwybitniejszym przedstawicielem duńskiego realizmu krytycznego i naturalizmu był natomiast Henrik Pontoppidan. W takich powieściach, jak *Den forjættede Land* (Umiłowany kraj, 1891–1895), *Lykke-Per* (W czepku urodzony, 1898–1904), czy *De dødes rige* (Królestwo umarłych, 1912–1916), pokazywał sprzeczność między pięknymi ideami postępu, wolności i oświaty a brutalną rzeczywistością. W roku 1917 wspólnie z Karlem Gjellerupem otrzymał Literacką Nagrodę Nobla.

Po drugiej stronie literackiej sceny duńskiej pozostał Herman Bang, który pod koniec lat osiemdziesiątych zyskał rozgłos jako twórca wysoko ocenianych opowiadań. Zdaniem wielu krytyków to właśnie twórczość Banga stała się wzorem dla takich pisarzy jak William Faulkner czy Ernest Hemingway. Niespełniony aktor i

wybitny eseista, początkowo pisał powieści naturalistyczne, by zbliżyć się do literackiego impresjonizmu. W takich dziełach, jak *Ved vejen* (Przy drodze, 1886), *Stuk* (Stiuk, 1887), *Tine* (1889), *Ludvigsbakke* (Ludwikowe wzgórze, 1898) przekazywał Bang przede wszystkim obraz ludzkiej psychiki. Szczególnie przejmujące są stworzone przez niego postacie kobiet, często przegranych i starzejących się, jak i odniesienia autobiograficzne (np. wspomnienie ojca-pastora i jego maniakalno-depresyjnej psychozy). Jego odważne obyczajowo książki często padały ofiarą cenzury policyjnej, np. *Håbløse slægter* (Beznadziejne pokolenia, 1880), w której opisał historię kobiety uwodzącej mężczyznę. W pruderyjnej i wiktoriańskiej Kopenhadze Bang był od tego czasu nękanym przez nienawidzącą go prasę, także z powodu swego homoseksualizmu i swoistego uczuciowego ekshibicjonizmu. Mocno nasycone tak charakterystycznym dla kultury skandynawskiej psychologizmem, pisarstwo Banga kilkadziesiąt lat później stało się inspiracją dla wybitnych twórców duńskiego kina niemego. Zaś jego mniej lub bardziej skrywany homoseksualizm, pod koniec XIX wieku nie tylko wysmiewany, lecz także karany, stanie się na początku XX wieku ważnym czynnikiem przemian obyczajowych. Warto zwrócić uwagę, że pierwsze polskie tłumaczenia jego opowiadań, często anonimowe, ukazywały się w czasopiśmie już w latach dziewięćdziesiątych XIX w.; w okresie międzywojennym swoje przekłady tekstów Banga publikował Leopold Staff, natomiast po II w. św. także Jarosław Iwaszkiewicz (powieść *Przy drodze*, Poznań 1963²⁰).

Zjawiskiem do dziś fascynującym jest tzw. malarstwo ze Skagen. Na początku lat siedemdziesiątych artystyczne małżeństwo Anny i Michaela Ancherów stworzyło w rodzinnym domu Anny w Skagen na północnym cyplu Jutlandii miejsce spotkań i twórczości dla wielu duńskich malarzy. Malarska kolonia ze Skagen, składająca się z najwybitniejszych artystów duńskich tego okresu, początkowo hołdowała malarstwu realistycznemu i naturalistycznemu (głównie pejzaże i obrazy życia rybaków), by w latach osiemdziesiątych zainteresować się impresjonizmem i koloryzmem. Efektem było powstanie całego nurtu malarskiego poświęconego tematyce morskiej oraz rybackiej (malarstwo ze Skagen). Oprócz małżeństwa

²⁰ Znakomitym źródłem wiedzy na temat polskich przekładów literatury skandynawskiej jest *Bibliografia polskich przekładów z literatury pięknej krajów skandynawskich*, w opracowaniu E. Suchodolskiej i Z. Żydanowicz, Poznań 1971.

Ancherów do najwybitniejszych przedstawicieli nurtu ze Skagen należał Peder Severin Krøyer. Po studiach w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze i podróżach artystycznych m. in. do Paryża i Rzymu, w 1894 r. osiadł na stałe w Skagen. Jego twórczość – nadmorskie pejzaże, życie codzienne rybaków - wyróżnia się udanym połączeniem realizmu z neoromantycznym koloryzmem.

O ile malarze ze Skagen cieszyli się raczej powszechną sympatią opinii publicznej, to jeden z najwybitniejszych twórców skandynawskich przełomu wieków XIX i XX – Jens Ferdinand Willumsen – wywoływał krańcowo sprzeczne emocje: od uwielbienia do całkowitego potępienia. Dziś jest stawiany obok Edvarda Muncha, Paula Gauguina i Axela Gallèna. Urodzony w 1863 r. Willumsen początkowo uprawiał malarstwo realistyczno-naturalistyczne, by w latach pięćdziesiątych zbliżyć się do neoromantyzmu i symbolizmu. Poznał wówczas Paula Gauguina, z którym należał do nurtu tzw. malarstwa z Bretanii, i przejął od niego specyficzne rozumienie formy i koloru. W 1921 r. osiadł na stałe we Francji południowej, gdzie w całkowitej izolacji mieszkał aż do śmierci w 1958 r.; jego malarstwo w sposób charakterystyczny wyróżniało się ekspresjonizmem i ponurą dekadencją (m.in. wyjątkowo przygnębiające wizje tonącej Wenecji).

Dania i jej mieszkańcy w pierwszej połowie XX w.

Ludność, rodzina i życie codzienne²¹

Na początku XX w. do monarchii duńskiej – oprócz Danii właściwej – należały nadal Islandia, Grenlandia i Wyspy Owczce. Od połowy XIX stulecia Dania stopniowo zaczęła wyzbywać się niektórych swoich terytoriów zamorskich, przede wszystkim faktorii indyjskich i afrykańskich. Trankebar i Serampore, czyli duńskie Indie Wschodnie (*Ostindien*) zostały sprzedane Wielkiej Brytanii w roku 1845, Nikobary w roku 1869. Faktorie afrykańskie porzucono już w roku 1807 z powodu szalejącej tam epidemii; także one zostały zakupione w roku 1850 przez rząd brytyjski. Począwszy od lat sześćdziesiątych XIX w., rząd duński czynił, na razie nieskuteczne, starania o sprzedaż drobnych wysp karaibskich.

Na przełomie wieków XIX i XX w Danii obserwowano wszystkie występujące wówczas w Europie Zachodniej tendencje demograficzne: wywołana znacznym podniesieniem standardu życia i higieny eksplozja demograficzna, wzrost oczekiwanej długości życia, znaczna mobilność społeczna i geograficzna oraz początek powolnego spadku liczby urodzeń. Już na przełomie wieków XIX i XX dał się zauważyć zarazem spadek śmiertelności niemowląt (z 8 na 5 proc.), ta tendencja znacznie przyspieszyła w okresie międzywojennym. Na początku XX w. w ciągu pierwszego roku życia umierało około 120 niemowląt na 1 tys. urodzeń, pół wieku później – 30.

²¹ Jeśli nie podano inaczej, dane statystyczne w tym rozdziale za (*Gyldendals*) *Danmarks Historie*, t. 7: N. F. Christiansen, K. Ch. Lammers, H. S. Nissen, *Tiden 1914-1945*, København 1988, s. 25-70.

Najbardziej charakterystyczny był wzrost liczby mieszkańców. Pokazują to dane, uzyskane w trakcie przeprowadzanych w dziesięcioletnich odstępach spisów powszechnych:

Data	liczba mieszkańców
1 lutego 1901	2 449 540
1 lutego 1911	2 757 076
1 lutego 1921	3 267 831
5 listopada 1930	3 555 656
5 listopada 1940	3 844 312
7 listopada 1950	4 281 275

Źródło: H. Kornø Rasmussen, *Den danske stamme. En befolkningshistorie*, [bm.] 2008, s. 97. W 1921 r., wskutek plebiscytu w części Szlezewiku i przesunięcia granicy na korzyść Danii, liczba mieszkańców wzrosła o dodatkowe 150 tys.

Na początku XX w. mieszkaniec Danii płci męskiej mógł się spodziewać, że dożyje 53 lat, natomiast kobieta – 56 lat. Do 1950 r. liczby te podskoczyły aż o kilkanaście lat – 68 dla mężczyzny i nieco ponad 70 dla kobiety. Przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami była znaczna i wynosiła średnio dla całej ludności 60 tys., a na wsi nawet 70 tys. W 1901 r. wskaźnik wzrostu demograficznego wynosił 30 na 1000 mieszkańców, by około roku 1950 spaść aż do 18,6 promila, przy śmiertelności 16,8 promila na początku XX w. i do około 9 promili w jego połowie.

Aż 30 proc. dzieci przychodziło na świat przed upływem 9 miesięcy od daty ślubu, a w przypadku 10 proc. matki w ogóle nie były zamężne. W całym omawianym okresie, czyli w pierwszej połowie XX w., proporcje te były w zasadzie stałe i uległy zmianie dopiero w okresie rewolucji obyczajowej w latach sześćdziesiątych. Pierwsza połowa XX w. to okres zmiany modelu rodziny, przede wszystkim zmniejszenie liczby dzieci. Jeszcze na przełomie wieków w typowej duńskiej rodzinie było od dwojga do trojga dzieci, w okresie międzywojennym liczba ta spadła do średnio jednego dziecka. Coraz liczniejsze spotykano samotne matki, a także notowano gospodarstwa jednoosobowe. Nie znaczy to oczywiście, że

nie było rodzin z czworgiem, pięciorgiem, a nawet sześciorgiem dzieci, zwłaszcza wśród rodzin z najniższych warstw społeczeństwa.

Choć w Danii – z istotnym opóźnieniem w stosunku do industrialnej Europy Zachodniej – pojawiły się masowe procesy urbanizacyjne i migracje ze wsi do miast, w omawianym okresie społeczeństwo duńskie było nadal społeczeństwem agrarnym. U progu XX w. na wsi mieszkało i pracowało ponad 60 proc. mieszkańców, a jeszcze w połowie lat dwudziestych XX w. było ich blisko 1,5 mln, czyli około 45 proc., by w 1940 r. spaść do 1,39 mln. W Kopenhadze mieszkało już prawie 20 proc. ludności Danii. Liczebność mieszkańców stolicy sukcesywnie rosła, by po drugiej wojnie światowej osiągnąć poziom jednej trzeciej ludności kraju. Pozostali zaludniali kilkadziesiąt małych miast i miasteczek. Ten charakterystyczny dla Danii i wywodzący się jeszcze z czasów nowożytnych trójpodział – na stolicę, wieś i miasta prowincjonalne – zaczynał właśnie w pierwszej połowie XX w. stopniowo się zmieniać, m.in. dzięki urbanizacji i rozwojowi przedmieść.

Wysoka jeszcze w okresie przed pierwszą wojną światową emigracja do Stanów Zjednoczonych oraz Ameryki Południowej uległa w okresie międzywojennym zahamowaniu. Pojawiło się natomiast zjawisko imigracji – pod koniec XIX w. ze Szwecji, a na przełomie wieków z Europy Środkowej. Znaczny pod tym względem był napływ polskich robotników rolnych z Galicji, zatrudnianych początkowo sezonowo do pracy przy uprawach buraków cukrowych (stąd jej nazwa – emigracja buraczana). W okresie późniejszym Polacy zaczęli się osiedlać m.in. na wyspach Lolland i Falster, gdzie cukrownictwo było szczególnie rozwinięte. W latach 1893–1914 sezonowo pracowało w Danii w sumie około 100 tys. polskich imigrantów, z których niektórzy przybywali do Danii kilkakrotnie. W 1908 r. uchwalono ustawę, gwarantującą polskim robotnikom rolnym równouprawnienie w pracy (tzw. ustawa o Polakach, *Polakloven*). Stałe osadnictwo miało miejsce dopiero w czasie pierwszej wojny światowej. Według spisu powszechnego z 1921 r. na 3 267 831 mieszkańców Danii 7568 urodziło się w Polsce. Warto zwrócić uwagę, że średnio 80 proc. imigrantów to kobiety, po 1926 r. stanowiły one nawet 90 proc. Emigracja z Polski zaczęła wygasać około roku 1929²².

22 E. Olszewski, *Emigracja polska w Danii*, w: *Polacy w Skandynawii*, red. E. Olszewski, Lublin 1997, s. 100–102.

W sposób dynamiczny rozwijała się natomiast migracja wewnętrzna, jedna z najbardziej charakterystycznych cech modernizującego się społeczeństwa. Rocznie miejsce zamieszkania zmieniało ponad pół miliona osób, którzy przede wszystkim przenosili się ze wsi do małych miasteczek, a następnie do Kopenhagi. Mimo koniunktury w rolnictwie mobilność społeczeństwa duńskiego sprowadzała się w pierwszym rzędzie do porzucania wsi, ale ogromną rolę odgrywały także szersze zmiany struktury zawodowej, na przykład rozwój przemysłu, usług i handlu, a także od co najmniej drugiej połowy XIX w. administracji państwowej i wzrost zapotrzebowania na nowoczesną biurokrację.

Nowym zjawiskiem było natomiast opuszczanie zaniedbanego cywilizacyjnie i przeludnionego starego centrum stolicy, którego mieszkańcy wyprowadzali się na przedmieścia. W okresie międzywojennym centrum Kopenhagi przejmowały stopniowo biura, urzędy, banki, a wokół miasta powstawał z wolna wieniec dzielnic willowych, w tym szeregowych domków robotniczych.

Zarówno polityka kolejnych rządów duńskich, jak i programy związków zawodowych zmierzały do poprawy warunków życia i pracy oraz wzrostu dochodów, jak i – o ile nie przede wszystkim – wyrównywania różnic społecznych. Pod koniec XIX w. dała się zauważyć powolna poprawa standardu i warunków życia, wynikająca z rozwoju higieny w miastach i stopniowego wzrostu dochodów. Tempo wzrostu było podobne także w pierwszej połowie XX w., przy czym dochody indywidualne na wsi (w tym pensje robotników rolnych) były zdecydowanie niższe niż w miastach. Przeprowadzone w latach trzydziestych ankiety wśród rodzin robotniczych w całym kraju wykazały, że pensję najniższą, wówczas od 1 do 3 tys. koron duńskich (DKK), miała w stolicy tylko jedna rodzina, 21 rodzin w miastach pozostałych, 81 na przedmieściach i aż 244 na terenach wiejskich. Na wsi nie znaleziono ani jednej rodziny z dochodem najwyższym (powyżej 7 tys. DKK).

Dochody społeczeństwa ograniczały (oprócz znacznego i utrzymującego się przez cały okres międzywojenny bezrobocia – o czym w dalszych rozdziałach) rosnące podatki. Szacuje się, że w okresie przed pierwszą wojną światową dochody w tym sektorze stanowiły około 10 proc. produktu krajowego brutto, by w latach dwudziestych skoczyć do 15 proc., a w latach trzydziestych do około 17 proc. Aż 75 proc. podatników lokowało się w najniższej zarabiającej grupie (poniżej 3 tys. DKK).

Podatnicy ci przekazywali na rzecz skarbu państwa mniej więcej jedną trzecią swoich dochodów (tak np. w roku podatkowym 1939–1940). W zamian uzyskiwali od państwa świadczenia wartości aż jednej czwartej swoich dochodów (w tym opieka zdrowotna i zasiłki dla bezrobotnych). Dla porównania podatnicy z grupy zarabiającej powyżej 3 tys. DKK płacili podatki wynoszące około 30 proc. ich dochodów, jednak w zamian otrzymując świadczenia publiczne warte zaledwie 1 proc. ich dochodów.

Warto przy okazji zwrócić uwagę, że dochody męża stanowiły aż cztery piąte budżetu typowej rodziny duńskiej, choć w okresie międzywojennym udział kobiet na rynku pracy rósł wyraźnie mimo znacznie niższych wynagrodzeń. Co istotne, tradycja rezygnacji po ślubie z pracy zawodowej na rzecz prowadzenia przez kobiety gospodarstwa domowego była silna. Zamężna kobieta nadal rzadko podejmowała pracę. Spośród blisko 500 tys. pracujących kobiet w 1940 r. (wobec około 600 tys. gospodyń domowych) zaledwie 200 tys. było zamężnych. W czasie wielkiego kryzysu w latach trzydziestych sytuacja kobiet na rynku pracy uległa znacznemu pogorszeniu, nie tylko z powodu ogólnego bezrobocia. Pracodawcy znacznie chętniej zwalniali kobiety, zwłaszcza po ich zamążpójściu lub zajściu w ciążę. Z publicznych szkół pozbywano się nauczycielek. Niechętnie na kobiety w pracy patrzyli także ich koledzy. W 1938 r. Rada Zawodowa Duńskich Kobiet (*Danske Kvinders Erhvervsråd* – założona w 1934 r.) zorganizowała protest przeciwko zwolnieniu z pracy 15 urzędniczek, na którym pojawił się socjaldemokratyczny premier Thorvald Stauning. W krótkim przemówieniu przyznał, że kobiety mają prawo do pracy, lecz natychmiast dodał, iż najlepiej, gdy mężczyzna zarabia dostatecznie dużo, by kobieta nie musiała pracować zawodowo.

Rynek pracy kobiet miał mimo to w Danii spore tradycje, sięgające połowy wieku XIX. Mężatka duńska istotnie preferowała poświęcenie się rodzinie i gospodarstwu domowemu, zwłaszcza że zgodnie z duńskim obyczajem zamężnej kobiecie po prostu nie wypadało pracować. Nie dotyczyło to natomiast kobiet z najuboższych grup społecznych, które musiały pracować zarobkowo, a także kobiet niezamężnych z klasy średniej, wobec których stosowano zupełnie inne kryteria obyczajowe. Tradycja i obyczaj nakazywały zawrzeć małżeństwo dopiero po zdobyciu odpowiednich środków finansowych, co powodowało, że robiono to

stosunkowo późno (mężczyźni średnio w wieku 32 lat, kobiety – 28 lat). Społeczeństwo duńskie akceptowało kobietę samotną, o ile utrzymywała się z własnej pracy. Kobiety samotne stanowiły około 10 proc., a w Kopenhadze nawet 20 proc. ogólnej liczby kobiet. Po koniec XIX w. pracowało w sumie około 20 proc. wszystkich kobiet duńskich i na tym poziomie utrzymywał się ten odsetek przez następne 60 lat²³.

Jednym z najważniejszych wyróżników standardu życia jest mieszkanie lub dom. Uważano powszechnie, że na wsi warunki mieszkaniowe są dobre i do końca lat trzydziestych władze koncentrowały się wyłącznie na problemach mieszkaniowych w miastach (i to właśnie miast dotyczy prowadzona wówczas statystyka). Zważywszy, że jedna piąta ludności Danii mieszkała w stolicy, to właśnie warunki życia w tym mieście spędzały politykom sen z powiek. Kopenhaga dopiero od połowy wieku XIX zaczęła się rozwijać pod względem przestrzennym, a sytuacja mieszkaniowa w mieście była na początku XX w., a zwłaszcza po zakończeniu pierwszej wojny światowej, katastrofalna. Przez całe dwudziestolecie międzywojenne warunki mieszkaniowe w miastach duńskich poprawiały się stopniowo. Do powszechnej wówczas formy mieszkań wynajmowanych w kamienicach czynszowych dołączyły robotnicze mieszkania spółdzielcze. Zmniejszała się także liczba mieszkań jednopokojowych – w okresie międzywojennym zaczęły dominować mieszkania dwu- i trzypokojowe, których było około 60 proc. (w stolicy nawet więcej). Podwyższał się ich standard, choć trwało to powoli i nierównomiernie. W 1940 r. niemal wszystkie mieszkania w Kopenhadze i większych miastach miały toalety, znacznie słabiej wyglądało to w odniesieniu do centralnego ogrzewania, łazienek i ciepłej wody. Sytuacja pod tym względem była jeszcze gorsza w małych miastach na prowincji, nie wspominając o warunkach bytowych na wsi.

Opłaty za wynajem mieszkań regulował, oczywiście, wolny rynek. Jednak już w czasie pierwszej wojny światowej władze – świadome ciężkiej sytuacji w miastach – wprowadziły mechanizmy regulujące ceny na rynku mieszkaniowym. Wynajem pozostał w rękach prywatnych, ale takie działania jak wspieranie tanimi kredytami budownictwa spółdzielczego oraz budowa domów komunalnych w istotny sposób

²³ H. Ch. Johansen, *En samfundsorganisation i opbrud 1700-1870. Dansk socialhistorie*, t. IV, København 1979, s. 59.

wpływały na wysokość cen w kamienicach czynszowych. Warto dodać, że w tym okresie wprowadzono pierwsze przepisy dotyczące takich kwestii jak gęstość zabudowy, wysokość budynków w odniesieniu do stojących już gmachów czy też dbałość o dobre sąsiedztwo budynków mieszkalnych. W szczególnie trudnych ekonomicznie momentach w czasie pierwszej wojny światowej rząd bezpośrednio ingerował w ceny czynszów, ustalając ich górne granice. W latach 1920–1940 czynsz wzrósł o około 65 proc., ale udział wydatków mieszkaniowych w rodzinnych budżetach rósł dzięki wsparciu państwa znacznie wolniej. W 1922 r. wynosił on (we wszystkich regionach kraju) około 10 proc., w 1931 r. podskoczył średnio do 14 proc., ale wśród mieszkających w stolicy rodzin o najniższych dochodach wynosił już 20 proc.

Spójrzmy jeszcze na – jak to celnie nazwał jeden z duńskich historyków²⁴ – największe w Danii miejsce pracy, czyli kuchnię i obyczaje kulinarne Duńczyków. Na początku XX w. do większości miejskich mieszkań doprowadzono wodę, a tradycyjny piec był powoli wypierany przez piecyki gazowe. W wielu kuchniach działały jednak oba typy: małe gazowe kuchenki nie miały jeszcze piekarników, więc do wypieków używano pieców tradycyjnych. W latach dwudziestych i trzydziestych gaz wyparł niemal całkowicie z kuchni duńskich tradycyjne piece na opał, nawet do pieczenia zaczęto używać niedużych gazowych piekarników. W malowanych charakterystycznie niebieskim kolorem szafkach pojawiły się typowe dla duńskich kuchni produkowane fabrycznie naczynia emaliowane, także zresztą w kolorze kobaltowym. Używano ich w duńskich kuchniach aż po koniec lat siedemdziesiątych XX w.

Kuchnia powoli stawała się nowoczesnym miejscem pracy, ale zwyczaje żywieniowe bez wątpienia dowodziły, że większości Duńczyków nie było stać na przykład na mięso. Podstawą pożywienia był nadal charakterystyczny dla ich kultury kulinarnej ciemny i ciężki chleb żytni oraz ziemniaki. Przeprowadzone w 1922 r. badania wykazały, że najmniej zarabiające rodziny kopenhaskie przeznaczały na pieczywo aż 12 proc. domowego budżetu. Niemal tyle samo wydawano na kartofle. Mięsa, boczku i przetworów mięsnych zjadano w tych rodzinach cztery razy mniej. Może to dziwić, ale Duńczycy równie niechętnie odnosili się w okresie

²⁴ B. Scocozza, G. Jensen, *Politikens Etbinds – Danmarks historie*, København 2004, s. 344–345.

międzywojennym do mleka. Dopiero w 1935 r. utworzono Państwową Radę ds. Gospodarstwa Domowego (*Statens Husholdningsråd*), która rozpoczęła propagowanie nowych, zdrowszych nawyków żywieniowych, m.in. poprzez programy szkół gospodarstwa domowego oraz nauki gotowania w szkołach powszechnych .

Bez wątpienia każdy Duńczyk, niezależnie od wysokości dochodów, tradycyjnie pijał kawę. Na początku lat dwudziestych statystyczny mieszkaniec Danii wypijał 6,5 kg kawy rocznie, pod koniec tej dekady już 8 kg. Znacznie spadło za to spożycie alkoholu, bez wątpienia jeden z najpoważniejszych problemów społecznych Danii (jak zresztą całej Skandynawii) drugiej połowy XIX w. Już pod koniec XIX w., pod znacznym wpływem działalności towarzystw trzeźwościowych, wprowadzono akcyzę na alkohol i sukcesywnie ją podnoszono. W rezultacie średnie spożycie czystego alkoholu z 6,5 l w latach 1911–1915 spadło w latach dwudziestych o połowę. Nieco łagodniej potraktowano spożycie piwa, bowiem akcyzą obłożono przede wszystkim piwo mocne. Średnio w Danii wypijano w okresie międzywojennym około 60 l piwa na głowę, z czego dwie trzecie – mimo podniesienia cen – stanowiło piwo wysokoalkoholowe.

Gospodarka duńska – modernizacja i przemiany struktury

Przemiany społeczne znajdowały odzwierciedlenie w ewolucji struktury zawodowej ludności Danii, choć był to rozwój stosunkowo powolny. Odsetek zatrudnionych w rolnictwie (oraz leśnictwie i rybołówstwie) spadł w latach 1911–1950 z 37 do 24 proc., przede wszystkim na rzecz przemysłu i rzemiosła – 28 proc. zatrudnionych w 1911 r. wobec 35 proc. w 1950 r.

Historycy duńscy zwykli nazywać lata dwudzieste dekadą wielu kryzysów, a lata trzydzieste dekadą jednego wielkiego kryzysu²⁵. Mimo tych trudności duńska gospodarka notowała w tym okresie spory wzrost. Charakterystyczne były pod tym względem osiągnięcia rolnictwa, choć liczba zatrudnionych w tym sektorze sukcesywnie spadała. W latach dwudziestych produkcja roślinna wzrosła o 10 proc.,

²⁵ N.F. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945. Danmarks Historie*, bd. 7, op. cit., s. 30.

natomiast zwierzęca aż o 25 proc. Dotyczyło to zwłaszcza masła i bekonu, korzystnie eksportowanych do Wielkiej Brytanii. W przemyśle wzrost samej produkcji był znacznie mniejszy, ale za to rosła efektywność pracy w tym sektorze gospodarki, przede wszystkim dzięki mechanizacji produkcji i coraz wyższym kwalifikacjom pracowników na wszystkich szczeblach i stanowiskach, technicznych oraz administracyjnych. Rosła także liczba absolwentów różnego rodzaju szkół – technicznych i handlowych, a liczba złożonych z powodzeniem egzaminów maturalnych podwoiła się w okresie międzywojennym.

W przypadku duńskiego przemysłu nie dane statystyczne są jednak ważne, lecz jego specyficzny rozwój, który sprzyjał wykształceniu odmiennej niż w wysoko rozwiniętych krajach struktury. Przede wszystkim w Danii – kraju, w którym ogromną część gospodarki zaanektowały spółdzielnie produkcyjne – niemal nie występowało zjawisko koncentracji kapitału i pracy; niewiele było dużych przedsiębiorstw, dominowały zaś małe i średnie. W 1914 r. około 71 proc. robotników pracowało w przedsiębiorstwach zatrudniających powyżej 20 pracowników, pozostali to pracownicy firm zatrudniających powyżej 5 robotników. W połowie lat trzydziestych proporcje te niemal nie uległy zmianie (72,4 proc.). Ta specyficzna struktura zatrudnienia w przemyśle oraz stosunkowo późna industrializacja wpłynęły na zachowanie w tym sektorze gospodarki swoistych, patriarchalnych relacji między pracodawcami a robotnikami, a także osobistego, „rzemieślniczego” stosunku robotnika do własnej pracy. W okresie tym wprowadzano w Danii taśmy montażowe tylko w niewielu branżach (głównie tam, gdzie pracowały kobiety, które uważano za sprawniejsze przy tego rodzaju pracy), co także sprzyjało zachowaniu owego osobistego stosunku do produkowanych towarów. Obok powstawały, wzorowane na amerykańskich, nieliczne monopole i trusty, m.in. Zjednoczenie Fabryk Papieru (*De Forenede Papirfabrikker*, 1889) czy Duńska Kompania Węglowa (*Det Danske Kulkompani*, 1896). W 1897 r. grupa przedsiębiorców założyła Kompanię Wschodnioazjatycką (*Østasiatisk Kompani*, ØK), przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe, które w przyszłości miało stać się jednym z największych i ważniejszych na rynkach światowych. Poprzez filie w całym świecie ØK funkcjonowała w przemyśle stoczniowym, rolnictwie (plantacje) oraz w bankowości. Za jej powstaniem stał przede wszystkim pochodzący z rodziny

robotniczej przedsiębiorca Hans Niels Andersen. Karierę rozpoczął jako marynarz na statkach handlowych, by w roku 1884 założyć firmę eksportowo-importową Andersen & Co. z siedzibą w Bangkoku. Potężną Kompanią Wschodnioazjatycką zarządzał jednoosobowo i w sposób dyktatorski.

Jeszcze w ostatnich dekadach XIX w. rzemieślniczy charakter nosiła sama produkcja. Dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych w Danii dokonana się właściwa rewolucja przemysłowa z masową produkcją, powszechnym przejściem na maszyny parowe i powstaniem nowoczesnej klasy robotniczej, za to doszło do tego w niebywałym tempie. Już na początku wieku XX przemysł duński zaczął przestawiać się na energię elektryczną. Błyskawicznie powstawały, przede wszystkim w Kopenhadze, elektrownie, a w Odense w ciągu kilku lat pod koniec XIX w. rozwinęła się produkcja silników i generatorów.

Przemysł zaczął się rozwijać także poza Kopenhagą, a efekty jego produkcji pojawiły się na rynkach zagranicznych, co w gospodarce duńskiej było zjawiskiem nowym. Główne gałęzie przemysłu pod koniec XIX w. to przede wszystkim przemysł tytoniowy z produkcją poszukiwanych w całej Europie – oraz w środowisku kopenhaskiej bohemy – cygar oraz tytoniu fajkowego. Około 1900 r. osiągnęła ona pozycję największej w Skandynawii, lokując się zarazem w czołówce europejskiej. Tuż za przemysłem tytoniowym znajdowały się dwa największe duńskie browary – założony przez Carla Frederika Tietgena browar Tuborg oraz Carlsberg, których produkcja rosła dzięki innowacjom technologicznym, m.in. wprowadzeniu nowej techniki chłodzenia. Historia browaru Carlsberg związana jest z rodziną Jacobsen - Jacoba Christiana oraz jego syna Carla. W 1836 Jacob Christian Jacobsen przejął skromny browar ojca i w roku 1847 pod nazwą Carlsberg przeniósł go do Valby, wówczas poza murami Kopenhagi. Tam rozpoczął produkcję nowego rodzaju piwa tzw. bawarskiego (jasnego), dzięki czemu zdobył duński rynek piwa. Był zdolnym organizatorem, na bieżąco śledził nowości technologiczne i w chwili śmierci należał do czołówek europejskich producentów piwa. Jego syn Carl w 1871 r. założył drugi browar, od roku 1882 pod nazwą Ny Carlsberg (Nowy Carlsberg). Jacobsenowie stworzyli jednocześnie wzór nowego przedsiębiorcy – mecenasa kultury i działacza społecznego. Jacob Christian założył w roku 1876 *Carlsbergfondet*, fundację na rzecz duńskich uczonych, i w roku 1882 przekazał jej

w testamencie browar. Po pożarze zamku królewskiego w Frederiksborgu, sfinansował jego odbudowę i przekształcenie w muzeum. Był zaangażowany w działalność publiczną i polityczną od 1843 roku, będąc członkiem samorządu miejskiego Kopenhagi oraz posłem do zgromadzenia prowincjonalnego w Roskilde. Po upadku absolutyzmu Jacob Christian Jacobsen aktywny był w *Folketingu* oraz w *Landstingu*, początkowo związany ze stronnictwem liberalnym, po klęsce Danii w wojnie z Prusami 1864 przeszedł na stronę konserwatystów. Jego syn Carl w roku 1897 otworzył w Kopenhadze muzeum i znaną dziś galerię sztuki Ny Carlsberg Glyptotek, w której zgromadził wybitny zbiór sztuki antycznej. W 1902 r., w ślad za ojcem utworzył przeznaczoną na wspieranie artystów fundację *Ny Carlsbergfondet*. Wybitnym mecenasem sztuki był także wspomniany wyżej finansista i przedsiębiorca Carl Frederik Tietgen, który m. in. sfinansował dokończenie rozpoczętej w połowie XVIII w. budowy ogromnego Kościoła Marmurowego (*Marmorkirken*).

Trzecia wielka branża duńskiego przemysłu to cukrownictwo, które już w połowie XIX w. wycofało się z przetwórstwa trzciny cukrowej na rzecz buraków cukrowych. Utworzona w latach dziewięćdziesiątych spółka Duńskie Cukrownie SA (*A/S De danske Sukkerfabrikker*), dzięki ścisłej współpracy rolnictwa z przemysłem, kontrolowała na początku XX w. rafinerie i cukrownie w całym kraju.

Centralizacja była widoczna także w jednym z najważniejszych sektorów duńskiej gospodarki – produkcji spółdzielczej. Pod koniec XIX w. powstały zrzeszenia takich kooperatyw jak Zrzeszenie Duńskich Stowarzyszeń Konsumentkich (*Fællesforeningen for Danmarks Brugsforeninger*, FDB), Zrzeszenie Duńskich Spółdzielni Rzeźniczych (*De samvirkende danske Andelslagterier*) czy Zrzeszenie Duńskich Spółdzielni Mleczarskich (*De samvirkende danske Andelsmejerier*). W okresie przed pierwszą wojną światową spółdzielczość ogarnęła nierolnicze branże gospodarki, skutecznie konkurując z monopolizującymi rynek fabrykami. Należały do nich na przykład spółdzielcze cementownie i przede wszystkim utworzony w 1914 r. Bank Spółdzielczy (*Andelsbanken*), ważna alternatywa dla wielkich instytucji finansowych.

Dobra koniunktura przed pierwszą wojną światową sprzyjała rozwojowi rynku finansowego. Do największych banków w tym okresie należały: utworzony w

1857 r. pierwszy duński bank akcyjny Bank Prywatny (*Privatbanken*), Bank Wiejski (*Landmandsbanken*, 1871) i Kopenhaski Bank Handlowy (*Københavns Handelsbank*, 1873).

Modernizacja gospodarki duńskiej to nie tylko rewolucja przemysłowa i nowe technologie w rolnictwie, to także zapoczątkowany już w latach siedemdziesiątych XIX w. gwałtowny rozwój infrastruktury, przede wszystkim komunikacyjnej. Wymuszały go szybkie postępy industrializacji, rozwój handlu, administracji państwowej oraz usług, które sprawiały, że Kopenhaga i największe miasta duńskie przekształciły się w główne porty i kluczowe punkty transportu lądowego. Ważną rolę odegrała w tym zakresie kopenhaska stocznia i fabryka silników Burmeister & Wain (B&W), założona w 1846 r. przez Carla Christiana Burmeistera i holsztyńskiego inżyniera Hansa Henrika Baumgartena jeszcze jako Baumgarten & Burmeister. W 1865 r. Baumgartena zastąpił angielski inżynier William Wain i wkrótce powstało największe duńskie przedsiębiorstwo przemysłu maszynowego i stocznioowego B&W, które już na przełomie wieków XIX i XX zaczęło budowę statków z wykorzystaniem nowego rodzaju silnika – wynalazku Rudolfa Diesla²⁶. Współpraca B&W z ØK, zapoczątkowana budową statku „Zelandia” (*Selandia*) o wyporności 7 tys. t z silnikiem diesla, przyniosła w rezultacie budowę całej flotylii statków z napędem motorowym i osiągnięcie przez Danię czołowej pozycji w międzynarodowym transporcie morskim. Duński przemysł stocznioowy poszerzył się na początku XX w. o dalsze stocznie – w Frederikshavn (1906), Svendborgu (1907), Aalborgu (1913), Nakskov (1916) i Odense (1918). Utworzona w Svendborgu w roku 1904, nieduża Spółka Statków Parowych w Svendborgu (*Dampskibsselskabet Svendborg*) rozwinęła się w potężne przedsiębiorstwo stocznioowo-handlowe *Mærsk*.

W wewnętrznym transporcie towarowym główną funkcję pełnił transport morski. Około 1920 r. jeszcze blisko jedną trzecią towarów przesyłano przez cieśniny duńskie niewielkimi żaglowcami (sic!), zastępowanymi stopniowo przez małe łodzie motorowe. Do wybuchu drugiej wojny światowej ten mały fracht

²⁶ B&W zaczął mieć kłopoty pod koniec lat siedemdziesiątych XX w., wraz z pogorszeniem się koniunktury w przemyśle stoczniowym. W 1979 r. połowę udziałów sprzedano niemieckiemu koncernowi M.A.N., rok później postawiono spółkę w stan upadłości i M.A.N. przejął ją w całości. Program naprawczy przedłużył działalność B&W do 1995 r.; w 1996 r. ogłoszono upadłość historycznego przedsiębiorstwa. Dziś na terenie dawnej stoczni urządzono poświęcone jej muzeum.

zapewniał transport aż 2 mln t towarów. Stopniowo zastępowały go ciężarówki, co widać także w modernizacji sieci dróg. Nowych dróg powstało w okresie międzywojennym niewiele, ale za to postarano się o ich dostosowanie do transportu samochodowego. Jeszcze w 1925 r. tylko 10 proc. z nich było pokrytych asfaltem, pozostałe to stare drogi budowane według dziewiętnastowiecznego systemu McAdama²⁷ lub zwykłe drogi polne. W ciągu 15 lat do wybuchu drugiej wojny światowej pokryto asfaltem niemal wszystkie. W roku 1945 w Danii było ponad 8 tys. km szos głównych i blisko 44 tys. km dróg bocznych, w tym 21,5 tys. km stanowiły drogi polne lub utwardzane tłuczniem.

Najpoważniejszą państwową inwestycją rozwoju sieci transportu lądowego była jednak budowa w latach 1933–1943 6 mostów nad duńskimi cieśninami. Ich powstanie przeforsował duński rząd w samym środku najgłębszego kryzysu lat trzydziestych, niemal wbrew logice zaciągając kredyty w zagranicznych instytucjach finansowych. Do najważniejszych i największych należały łączący Fionię z Jutlandią most nad Małym Beltem (1935) i most łączący Zelandię z wyspą Falster (*Storstrømsbroen*, 1937). Zwłaszcza ten drugi był inwestycją w swoim czasie imponującą i aż do wczesnych lat siedemdziesiątych pozostawał najdłuższym mostem w Europie – liczył sobie 3211 m. W połowie XX w. system mostów i głównych dróg utworzył na obszarze Danii podstawową sieć w kształcie litery H, która pokrywała w zasadzie cały kraj: w kierunku wschód-zachód od Kopenhagi przez Odense (Fionia) do Esbjerg na Jutlandii oraz na linii północ-południe z Kopenhagi do wysp Lolland i Falster (*Fugleflugtslinien* - dosł. szlak ptasiego przelotu)²⁸ i z północnej Jutlandii przez Aalborg i Aarhus do granicy z Niemcami.

Oprócz transportu towarowego rozwijał się transport osobowy, zarówno w formie bliskiej komunikacji miejskiej, jak i dalszej, krajowej. Przeprowadzane po pierwszej wojnie światowej badania wykazały, że dla około jednej trzeciej zatrudnionych Duńczyków miejsce pracy znajdowało się daleko od domu, w 1940 r. już dla połowy. Większość z nich odbywała drogę do pracy i z powrotem pieszo lub

²⁷ John Loudon McAdam (1756–1836), szkocki przemysłowiec i inżynier, który w 1816 r. wynalazł nową technikę budowy dróg bitych, tzw. makadamów. Nawierzchnia drogi składała się z kilku warstw kruszyw układanych i zagęszczanych od najgrubszego do najdrobniejszego.

²⁸ W 1963 r. otwarto linię promową na trasie Rødby-Puttgarden w RFN, co razem z linią kolejową przedłużyło cały szlak do Hamburga. W 2007 r. rządy Danii i Niemiec postanowiły wspólnie wybudować na tej trasie most.

rowerem. Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej do już istniejących miejskich sieci tramwajowych dołączyła sieć autobusowa, przede wszystkim dla mieszkańców wsi. W 1939 r. zarejestrowano blisko 1,5 tysiąca – jak to wówczas zwano – omnibusów, z których 81 kursowało w Kopenhadze. Charakterystyczne, że autobusy wiejskie nie spowodowały rezygnacji Duńczyków z rowerów, które nadal dominowały jako główny środek transportu. Statystycy badający budżety rodzin duńskich wykazywali niezmiennie, że w wydatkach niemal wszystkich gospodarstw widnieje zakup roweru.

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w Kopenhadze, a właściwie w całym regionie stołecznym wraz z przedmieściami, gdzie nie tylko istniały duże odległości między miejscem zamieszkania i miejscem pracy, ale także duże zainteresowanie pasażerów komunikacją publiczną. W okresie międzywojennym stolicę pokrywała sieć 20 linii tramwajowych i autobusowych. W 1934 r. otwarto zelektryfikowaną sieć miejskiej kolejki dojazdowej (*S-tog*). Przeprowadzone w 1935 r. statystyki wykazały, że blisko 14 tys. pracujących w stolicy dojeżdżało z przedmieść (odwrotnie – zaledwie 2,5 tys.).

Okres międzywojenny to, podobnie jak w pozostałych krajach europejskich, wzrost popularności samochodu jako środka transportu indywidualnego. Przed pierwszą wojną światową po Danii jeździło blisko 30 tys. samochodów, za to w latach 1920–1925 ich liczba zwiększyła się do blisko 60 tys. W roku 1939 w statystykach zanotowano 150 tys. samochodów, co oznaczało 426 aut na 10 tys. mieszkańców. Dla przeciętnej rodziny duńskiej samochód był jednak – podobnie jak w całej ówczesnej Europie – zupełnie nieosiągalnym dobrem. W porównaniu z Polską, gdzie w 1939 r. na 10 tys. mieszkańców przypadało raptem 10 aut, był to mimo wszystko wynik niezły.

Pozycja duńskich kolei – państwowych *Danske Statsbaner* (DSB) oraz linii prywatnych – była więc niezagrażona. Według statystyk z 1925 r. sprzedały one bilety na 45 mln przejazdów na średnim dystansie 30 km i przewiozły 715 mln t towarów.

By zakończyć temat infrastruktury transportowej akcentem najnowocześniejszym, dodajmy, że w 1925 r. otwarto pierwsze pasażerskie lotnisko

w Danii, niedaleko stolicy w Kastrup na wyspie Amager (dziś włączonej do aglomeracji kopenhaskiej).

Kultura i przemiany obyczajowe

Początek XX w. to w Danii istotny moment związanych z modernizacją przemian obyczajowych i duchowych. Z jednej strony jest zauważalny spadek zainteresowania dla ateizmu w wydaniu Georga Brandesa i pozytywizmu, z drugiej ponowny rozkwit ruchów religijnych. Typowe dla XIX w. zgromadzenia kaznodziejskie ponownie budziły zainteresowanie. Zarazem charakterystyczna dla tego okresu dekadencja zaczęła kwestionować mieszczańską hierarchię wartości i normy moralne.

Rozwój ruchów robotniczych w mieście i na wsi miał wybitny wpływ na pojawienie się w literaturze i sztuce duńskiej pierwszej dekady XX w. zjawiska zwanego realizmem ludowym. Bohaterami dzieł literackich, malarstwa, rzeźby, a nawet muzyki stali się robotnicy, komornicy, robotnicy rolni, ubodzy rzemieślnicy. Taka była poezja Jeppego Aakjæra. Ten syn farmera z Jutlandii, otrzymał typowe na wsi duńskiej wykształcenie na uniwersytecie ludowym. Był dziennikarzem oraz znanym gawędziarzem. W roku 1907 zbudował wraz z bratem gospodarstwo w Jenle na Jutlandii, gdzie urządzał każdego roku festyny dla okolicznych chłopów. Jego twórczość jest silnie związana z kulturą chłopską, często pisywał liryki w dialekcie jutlandzkim. Popularność zyskał dzięki zbiorom poezji opiewającym piękno wiejskiej Jutlandii, wśród których szczególnie lubiane były *Fri felt* (Wolne pole, 1905) oraz *Rugens sange* (Pieśni zboża, 1906). Znalazły się w nich słynne i do dziś śpiewane w szkołach pieśni, do których muzykę napisał m. in. Carl Nielsen – *Jeg er havren* [To ja, owies, 1905] oraz *Jens Vejmand* (1906). W powieściach, jak *Vredens børn* (Dzieci gniewu, 1904) podejmował z kolei problemy społeczne wsi duńskiej, takie jak trudna sytuacja zagrodników i robotników rolnych. W nurcie realizmu jutlandzkiego mieściła się także opisująca ciężką sytuację zagrodników i wyrobników twórczość Johana Skjoldborga, oraz przede wszystkim Johannes Vilhelma Jensena, którego *Himmerlandshistorier* (Opowieści z Himmerlandu, 1898–1910) to wnikliwy obraz życia wiejskiego na Jutlandii. Pisarz w okresie późniejszym

publikował powieści historyczne, odwołujące się do dziejów skandynawskiego średniowiecza, np. *Kongens Fald* (Upadek króla, 1900-1901), opisujący rozpad unii kalmarskiej. Studia nad darwinizmem oraz filozofią Nietzchego zrodziły nowatorską pod względem formalnym prozę poetycką *Digte 1906* (Wiersze 1906, 1906) oraz będący apoteozą ludów nordyckich i germańskich (mitycznych „Gotów”) cykl sześciu powieści historycznych pod wspólnym tytułem *Den lange Rejse* (Długa podróż, 1908-1922), główne dzieło Jensena. Właśnie za to dzieło, pokazując dzieje ludów nordyckich od wędrówek ludów po odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, opisanego zresztą jako potomka wikingów, otrzymał Jensen w 1944 r. literacką Nagrodę Nobla.

Do równie głośnych dzieł realizmu ludowego należy także *Pelle Zwycięzca* (1906–1910) Martina Andersena Nexø. W powieści – z dużą dozą idealizacji – Andersen opisuje dzieje Pellego, który z ubogiego i niewykształconego parobka zmienia się nie tylko w wykwalifikowanego robotnika, ale także stopniowo staje się socjalistycznym przywódcą. W drugiej wybitnej powieści Andersena, *Ditta* (1917–1921), bohaterką jest młoda dziewczyna, wykorzystywana przez stojących wyżej społecznie mężczyzn, lecz mimo to zachowująca godność.

W latach dwudziestych nadal obecne jest pisarstwo tradycyjne, które reprezentuje m. in. Tom Kristensen. W takich powieściach, jak *Livets Arabesk* (Arabeska życia (1921), *En anden* (Ktoś inny, 1923) i swym głównym dziele *Hærværk* (*Zniszczenie*, 1930) wyrażał charakterystyczną dla tego okresu traumę po I wojnie światowej. Jest to jednak także okres bez wątpienia przełomowy, w którym są widoczne wszystkie awangardowe tendencje – dadaizm, konstruktywizm, futurizm, surrealizm.

Podobnie jak w innych krajach zachodniego świata również w Danii pojawiły się w tym okresie pierwsze symptomy rewolucji obyczajowej. Być może termin „rewolucja” jest zbyt daleko idący, bowiem moralność obyczajowa w społeczeństwie duńskim długo opierała się na zasadach wiktoriańskich. Homoseksualizm tolerowano, choć nie był to temat, o którym swobodnie można było rozmawiać, choćby z tego powodu, że był karalny. Jednocześnie nadal funkcjonowały tradycyjne stereotypy obyczajowe, każące na przykład negatywnie oceniać miłość i małżeństwo ludzi starszych, związki kobiet z młodszymi mężczyznami, swobodę obyczajową

kobiet. Bardzo powoli przebił się luźniejszy stosunek do własnej fizyczności, ciała i nagości. Na pewno ogromną rolę w tym zakresie pełnił niezmiernie popularny w Danii sport, zwłaszcza gimnastyka, oraz rosnące jak grzyby po deszczu baseny kąpielowe. Przemiany obyczajowe antycypowała zwłaszcza awangardowa literatura i sztuka, na przykład pisarza i jednego z najwybitniejszych projektantów ceramiki artystycznej epoki modernizmu Axela Salto czy malarzy, przedstawicieli ekspresjonizmu oraz kubizmu Vilhelma Lundströma, oraz Svenda Johansena.

W latach trzydziestych, dekadzie rządów Socjaldemokracji, ale także dekadzie wielkiego kryzysu, radykalizacji społeczeństwa duńskiego i narastających konfliktów w Europie, pojawiło się w Danii jedno z najciekawszych zjawisk w historii kultury duńskiej. Tak zwany radykalizm kulturowy był z jednej strony efektem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej Duńczyków, z drugiej wzrostu popularności marksizmu i mitu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Wiązał się nie tylko z nowymi tendencjami w literaturze i sztuce, ale wpływał bezpośrednio na życie społeczne Danii tego okresu. Najwyraźniej jego idee były czytelne w literaturze pięknej, bez wątplenia nawiązującej do koncepcji radzieckiego realizmu socjalistycznego. Nadal był aktywny leciwy Martin Andersen Nexø, stopniowo rozstający się z socjaldemokracją na rzecz komunistów, co w pewnym sensie dokumentuje opublikowana tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej powieść *Czerwony Morten*. Idee socrealizmu literackiego znakomicie oddaje powieść *Rybacy* (1928) autorstwa Hansa Kirka, krytycznego wobec systemu społecznego publicysty prasy komunistycznej i członka Komunistycznej Partii Danii (DKP). W tej oraz drugiej powieści *Wyrobnicy* z 1936 r. Kirk opisywał ubóstwo i życie na krawędzi śmierci głodowej najbiedniejszych warstw społecznych w Danii. Z DKP był w tym okresie związany także jeden z najwybitniejszych twórców duńskich w XX w. – pisarz i malarz Hans Scherfig, młody wówczas autor atakujących konserwatywne społeczeństwo duńskie satyrycznych powieści *Martwy człowiek* (*Den døde Mand*, 1937), *Radca Amsted zaginął* (*Den forsvunde Fuldmægtig*, 1938), *Stracona wiosna* (*Det forsømte Forår*, 1940). Uniwersalne w istocie w swej krytyce powieści Scherfiga do dziś nie straciły na ostrości widzenia, a o dość luźnym stosunku autora do nakazów socrealizmu świadczy jego naiwne, fantastyczne i bogate kolorystycznie malarstwo w duchu Celnika Rousseau.

Ogromną opiniotwórczą rolę odgrywały czasopisma kulturalne o raczej szeroko lewicowej formule, skupiające nie tylko zwolenników idei komunistycznej, m.in. „Kritisk Revy” („Przegląd Krytyczny”) i „Kulturkampen”. Pojawiały się w nich problemy związane z kulturą, ale także dyskusje wokół aktualnych kwestii politycznych, na przykład lansowanie w połowie lat trzydziestych komunistycznej koncepcji frontów ludowych czy w końcu walka z nazizmem i faszyzmem. Tematem stale obecnym w radykalnym dyskursie była walka o prawo do dobrowolnej aborcji oraz o wprowadzenie do szkół oświaty seksualnej.

Zjawiskiem literackim o zupełnie innej randze była twórczość Karen Blixen, pisarki arystokratycznego pochodzenia, która z właściwym swej grupie dystansem opisywała ponadczasowe problemy namiętności i cierpienia, wolności i nieuchronności losu. Po spędzeniu blisko 20 lat w Kenii (1913-1931), gdzie wspólnie z mężem, baronem Brorem von Blixen-Finecke, próbowała szczęścia jako producentka kawy, w 1931 r. wróciła do Danii i zamieszkała w podkopenhaskim Rungstedlund. Choć już od roku 1907 publikowała w prasie drobne opowiadania, jej właściwym debiutem był opublikowany w 1934 r. pod pseudonimem Isak Dinesen tom opowiadań *Siedem fantastycznych opowieści (Seven Gothic Tales)*, w 1935 wydane w Danii pod tytułem *Syv fantastiske fortællinger (Siedem fantastycznych opowieści)*. Do dziś najslawniejszym dziełem pozostaje autobiograficzny zapis okresu pobytu w Afryce *Pożegnanie z Afryką (Den afrikanske farm z 1937 r.)*. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych Karen Blixen publikowała także zbiory esejów, nowel, a nawet powieść kryminalną *Gengældelsens veje (Drogi zemsty, 1944)*.

Jak w XIX w. w północnej Jutlandii, tak na początku XX w. kolonia malarzy powstała na Fionii. *Fynboerne*, czyli Fiończycy, oddawali na płótnach przede wszystkim obrazy codzienności na fiońskiej wsi. W twórczości tej podkreślano duńskość owego nieco mitologizowanego ludu, co szczególnie wyraźnie było widać w kompozycjach najwybitniejszego kompozytora tego okresu – Carla Nielsena, a zwłaszcza w jego licznych pieśniach duńskich.

Jednak duńska kultura w pierwszej połowie XX w. to przede wszystkim rozwój zjawiska, które do dziś ją wyróżnia spośród innych – całkowicie oryginalnego, ściśle powiązanego z naturą i dalekiego od ekstrawagancji stylu

architektury i wzornictwa, nazwanego duńską prostotą (*den danske enkelhed*). Duńscy twórcy dochodzili do niego stopniowo, co umożliwiło wyróżnienie kilka etapów.

Jeszcze na początku XX w. dominowały upodobania do historyzmu i secesji, ale w trakcie pierwszej wojny światowej młodzi architekci dokonali swoistej rewolucji architektonicznej, proponując powrót do prostej, choć nieco monumentalnej architektury klasycystycznej złotego wieku z początku XIX w. Odwoływano się szczególnie do twórczości głównego architekta tego okresu, Christiana Frederika Hansena, którego łączący monumentalizm z prostotą „modernistyczny” styl wpłynął na wygląd wielu duńskich – zwłaszcza kopenhaskich - budowli pierwszej połowy XIX w., zarówno budynków mieszkalnych, jak i publicznych. W latach dwudziestych XX w. stanął w Kopenhadze jeden z pierwszych gmachów projektowanych według tych koncepcji. Była to kamienica z prostą dekoracją fasady i mocno wydłużonej bryle, której opinia publiczna rychło dała nazwę „stylu kilometrowego”. Do najwybitniejszych dzieł architektury duńskiego neoklasycyzmu należy także główna siedziba policji w Kopenhadze (1918–1924), która w bardziej monumentalny sposób przypomina nie tylko duński klasycyzm, ale także pewne idee architektury palladiańskiej, głównie dzięki pięknie uformowanej kolumnadzie wewnętrznego dziedzińca.

Dla przedstawicieli rodzącego się w Danii w połowie lat dwudziestych funkcjonalizmu oraz duńskiej odmiany *Art Nouveau*, neoklasycyzm duński stanowił jednak wyłącznie monumentalny wyraz władzy, nawet oskarżanej – całkowicie niesłusznie – o ideowe związki z rodzącym się w Europie faszyzmem. Funkcjonalisci dążyli przede wszystkim do stylistycznego wyrażania poprzez architekturę funkcji danego budynku lub przedmiotu, idea maksymalnej prostoty była im bliska, odrzucali więc wszelkie odwołania do duńskiego klasycyzmu. Duński funkcjonalizm objawił się przede wszystkim we wzornictwie, a czołowym jego przedstawicielem był Poul Henningsen, projektant słynnych i produkowanych także masowo lamp (zwanych potocznie *PH-lampe*). Projektowane przez niego przedmioty użytkowe łączyły funkcjonalizm ze swoistą poezją. To był początek tego, co dziś jest znane w świecie jako *Danish design*. Poul Henningsen był nie tylko projektantem i architektem, ale także pisarzem, felietonistą pisującym w radykalnym „Przeglądzie

Krytycznym” i liberalnej „Politiken”, człowiekiem-instytucją o bardzo niezależnych poglądach, formułowanych niejednokrotnie wbrew opinii publicznej. Jako publicysta ostro walczył z przejawami faszyzmu w duńskim życiu publicznym, co zmusiło go po inwazji niemieckiej w 1940 roku do wyjazdu do Szwecji. Propagował erotyzm i nagość jako zgodne z naturą człowieka, a także kulturę fizyczną i jazz. Wielbiąc słynną tancerkę Josephine Baker, potrafił stwierdzić, że czarnoskórzy ludzie są szczególnie genetycznie predysponowani do nowoczesnego tańca i muzyki.

Duńska architektura funkcjonalistyczna, zarówno domów jednorodzinnych, jak i wielopiętrowych bloków, to także pomysły, które zrewolucjonizowały budownictwo – otwarte na salon kuchnie, brak drzwi między pokojami i przełamywanie prostych sześcianów bryły domu, by zwiększyć liczbę okien. Swoistym znakiem rozpoznawczym duńskiego funkcjonalizmu stały się wpuszczające światło słoneczne narożne okna, stosowane zarówno w budownictwie willowym, jak i wielorodzinnym.

Na początku XX w. i w okresie międzywojennym Dania zaistniała na światowej scenie kulturalnej także w innej branży. Na przełomie wieków pojawiła się bowiem jako pionier twórczości filmowej. W 1906 r. powstała *Nordisk Film Kompagni* (Skandynawska Spółka Filmowa), która już po 3 latach osiągnęła poziom drugiej w Europie wytwórni filmowej, która liczyła się także na rynku światowym. Duńską specjalnością stały się wówczas niezbyt wysokich lotów dramaty o treści społecznej, za to ze sporą dawką erotyzmu. Czołową aktorką była jedna z najwybitniejszych przedstawicielek kina tego okresu – Asta Nielsen, która grywała w melodramatach i dramatach, tworząc ekranowy typ kobiety fatalnej. Pierwszy długometrażowy film erotyczny nakręcono w 1910 r. właśnie w Danii pod tytułem *Den hvide slavehandel* (*Handel białymi niewolnicami*). Choć w okresie kina niemego oraz pierwszych lat filmu dźwiękowego mniej lub bardziej zawoalowany erotyzm stanowił podstawowy element budowania klimatu większości produkowanych wówczas na świecie filmów, zwłaszcza dramatów i melodramatów – oraz przyciągania widza – to nasycenie takimi treściami duńskiej twórczości filmowej bez wątplenia wskazuje na istotne przemiany obyczajowe w protestanckiej Danii. To właśnie w filmach duńskich pojawiły się po raz pierwszy w historii kina długie, namiętne pocałunki, i to kino duńskie stworzyło postać kobiety-wampa.

Jednocześnie zaczął się kształtować nowy gatunek ekranizacji dzieł literackich, pionierski w tym zakresie był film nakręcony według opowiadania Hermana Banga *Cztery diabły* z roku 1911.

Po pierwszej wojnie światowej centrum światowego kina przeniosło się za ocean do Stanów Zjednoczonych. Nastawiony raczej komercyjnie film duński nie odzyskał pozycji światowego potentata, jaką się cieszył przed wojną. Znacznie za to podniósł się poziom artystyczny duńskich filmów. Okres od zakończenia wielkiej wojny do lat trzydziestych, czyli pojawienia się dźwięku, to wielkie lata filmu niemego – nie tylko w Danii, ale także w całej Skandynawii, Europie i Stanach Zjednoczonych. Wśród arcydzieł tej epoki historii filmu są filmy Benjamina Christensena i przede wszystkim Carla Theodora Dreyera. Od 1912 roku Dreyer, syn drukarza, pisał scenariusze filmowe i jako reżyser zadebiutował w roku 1918. W Danii Dreyer nakręcił kilka znakomitych filmów – *Wdowa po pastorze* i *Będiesz szanował żonę swoją* – w których odwoływał się do kultury i mentalności protestanckiego społeczeństwa duńskiego, po czym opuścił Danię. Swój najśłynniejszy film nakręcił w 1928 r. we Francji – wstrząsające *Męczeństwo Joanny d'Arc* to film nowatorski pod względem aktorskim, ale przede wszystkim w sposobie operowania obrazem, zbliżeniem ludzkiej twarzy i charakterystycznymi rekwizytami. Jego filmy, nacechowane głębokim humanizmem, są zarazem przełomowe dla kształtowania się nowoczesnego warsztatu filmowego i nowej estetyki filmowej²⁹.

Benjamin Christensen to drugi obok Theodora Dreyera najwybitniejszy duński twórca filmowy epoki kina niemego. Karierę rozpoczął jako aktor, jako reżyser debiutował w roku 1914 filmem *Den hemmelighedsfulde X* (Tajemniczy X), ocenionym jako nowatorski pod względem warsztatu filmowego. Podejmował tematy charakterystyczne dla filmu skandynawskiego tej epoki: handel dziećmi i mord sądowy w filmie *Hævnenes Nat* (Noc zemsty, 1916) oraz zrealizowany z Szwecji *Häxan* (Czarownica, 1922) o prześladowaniu kobiet posądzanych o czary³⁰.

²⁹ W okresie późniejszym Dreyer był mało aktywny. Jednak warto wspomnieć takie filmy, jak *Vredens dag* (Dzień gniewu 1943) i *Ordet* (Słowo, 1955), będące ekranizacją prozy Hermana Banga.

³⁰ Po krótkim i nieudanym pobycie w Niemczech i Stanach Zjednoczonych Christensen wrócił w 1936 do Danii, gdzie zrealizował w latach 1939-1942 cztery źle przyjęte przez krytykę filmy. Po tej klęsce wycofał się i do śmierci pracował jako dyrektor kina pod Kopenhagą.

Pojawienie się w duńskim kinie dźwięku nie zaowocowało filmami o randze europejskiej. Duńskie projekty kinematograficzne okresu międzywojennego to filmy kierowane wyłącznie na rynek wewnętrzny – obok nielicznych dramatów dominowały lekkie popularne komedie, które na długo miały się stać wizytówką kina duńskiego.

Film na początku XX w. to również istotny czynnik rozwoju kultury masowej w Danii oraz demokratyzacji kultury. Około 1910 r. w Danii działało 175 kin, w połowie XX w. – aż 350, w sumie dysponowały 100 tys. miejsc.

Jeszcze wyraźniej było to widać w przypadku rozwoju duńskiej radiofonii, której prosperity w okresie międzywojennym ustępowała w Europie jedynie szwedzkiej. Pionierskie lata radia w Danii to działalność licznych konkurujących ze sobą amatorskich stacji i organizacji radiowych. W 1925 r. wprowadzono radiowy monopol państwowy w postaci Radiofonii Państwowej (*Statsradiofonien*, w 1959 r. przekształcona w *Danmarks Radio* – Duńskie Radio, DR), finansowanej z opłacanych przez posiadaczy odbiorników radiowych licencji (odpowiednik polskiego abonamentu). W interesujący sposób prywatne stacje przekształciły się w związki słuchaczy, których podstawowym zadaniem było wyłanianie przedstawicieli do decydującej o programie Rady Radia. Z czasem związki słuchaczy zostały afiliowane do partii politycznych, w rezultacie skład Rady był odzwierciedleniem aktualnego podziału mandatów w *Rigsdagu*.

Jak dynamiczny był w Danii rozwój tego medium, pokazuje wzrost liczby posiadaczy licencji. Na początku lat dwudziestych, w epoce tzw. radia kryształkowego, abonament opłacało około pół miliona osób³¹. Dekadę później był ich niemal milion, czyli sieć radiowa pokrywała prawie cały kraj. Program w okresie międzywojennym wydłużył się z początkowych 3 godzin na dobę do 14 pod koniec lat trzydziestych. W blisko jednej trzeciej składał się muzyki rozrywkowej, także tak nowoczesnego wówczas jazzu. Nadawano także słuchowiska teatralne, muzykę poważną, jak i różnego rodzaju wykłady i pogadanki. W ówczesnej publicznej debacie wskazywano na edukacyjną misję radia. Oprócz poważniejszych programów

³¹ Skonstruowany w latach 1901-1905 odbiornik radiowy, w którym do odbioru sygnałów niesionych przez fale radiowe służyło urządzenie zwane detektorem kryształkowym, oparte na diodzie galenowej. Audycji radiowych słuchano przez słuchawki.

misję tę wypełniał również używany przez lektorów duński język literacki, który wpływał na niwelowanie różnic regionalnych między poszczególnymi dialektami. Ku zachwytowi słuchaczy było także możliwe słuchanie audycji brytyjskiego radia BBC, co miało się okazać kluczowe w trakcie niemieckiej okupacji podczas drugiej wojny światowej.

Zainteresowanie Duńczyków kulturą i polityką – zwłaszcza tą ostatnią – zaspokajały coraz liczniejsze tytuły prasowe. Dziewiętnastowieczne tradycje prasowe były silne. W połowie tegoż stulecia pojawiło się wraz z wolnością słowa około 60 tytułów. W latach 1865–1890 dołączyło do nich drugie tyle. Na początku XX w. do najważniejszych należały nadal te, które zaczęły się ukazywać 150 lub kilkadziesiąt lat temu: związane z konserwatystami i założone w 1749 r. „Berlingske Tidende” („Czasopismo Berlinga”) i liberalna „Politiken” (ukazująca się od 1884 r.). Stopniowo swoje miejsce wśród tytułów zaczął zdobywać założony w 1872 r. „Social-Demokraten” („Socjaldemokrata”), pierwszy duński dziennik będący organem prasowym partii politycznej (pozostałe, mimo wyraźnych sympatii politycznych, formalnie pozostawały niezależne). Jego sprzedaż rosła wolno, głównie wśród członków partii i związków zawodowych. Wśród nowych dzienników był także „Kristeligt Dagblad” („Dziennik Chrześcijański”), założony w 1896 r. i rychło przejęty przez stowarzyszenie religijne Misja Wewnętrzna, o której dalej. Nie mniejsze zainteresowanie budziły tygodniki o profilu społeczno-kulturalnym jak „Illustreret Familie Journal” („Ilustrowany Tygodnik Rodzinny”, założony w 1877 r.). Pod koniec lat trzydziestych XX w. ukazywały się w Danii ponad 2 tys. najróżniejszych czasopism.

Na początku XX w. drukowano dziennie niemal 500 tys. egzemplarzy różnych czasopism, co oznacza, że co piąty obywatel monarchii duńskiej czytał dziennik lub tygodnik. Dzienniki stały się codzienną lekturą w większości duńskich domów, zwłaszcza po roku 1905. Wtedy to kierujący „Politiken” pisarz Henrik Cavling dokonał ważnej reformy dziennika, z jednej strony przydzielając pierwsze kolumny wiadomościom (dotąd, zgodnie z dziewiętnastowiecznym obyczajem, na pierwszej stronie gazet codziennych lokowano głównie reklamy i ogłoszenia), z drugiej znacznie rozszerzając zakres zagadnień. Nowoczesna „Politiken”, z tekstami pisanymi językiem potocznym i o różnorodnej treści, stała się wzorem dla pozostałej

prasy duńskiej. Lata 1920–1940 to okres dominacji „Politiken”, zmodernizowanego „Berlingske Tidende” oraz powołanych przez nie do życia popularnych popołudniówek, przeznaczonych dla mniej wykształconych czytelników – odpowiednio „Ekstrabladet” (1905) i „B.T.” (1916).

W roku 1866 Erik Nicolaj Ritzau założył *Nordisk Centralbureau for Telegrammer* (Centralne Nordyckie Biuro Telegraficzne), które wkrótce przekształciło się w duńską agencję informacyjną *Ritzaus Bureau* (Biuro Ritzaua, RB)³².

Na wysoki poziom czytelnictwa w Danii wpływał rozwój zainteresowania dla książek. W budżetach rodzinnych przeznaczano na ten dość kosztowny cel niewiele – zaledwie 1 proc., za to intensywnie korzystano z bibliotek publicznych. W 1920 r. wprowadzono państwową opiekę nad bibliotekami komunalnymi. Liczba wypożyczeń błyskawicznie podskoczyła: z około 6 mln na początku lat dwudziestych do blisko 12 mln na początku lat czterdziestych. Mniej więcej 60 proc. wypożyczonych książek stanowiła literatura piękna. Liczba zarejestrowanych wówczas czytelników była znaczna i wynosiła ponad pół miliona.

Można w tym miejscu przypomnieć, że dzięki wprowadzonej jeszcze w czasach monarchii absolutnej (1814 r.) ustawie o szkolnym obowiązku dla wszystkich duńskich dzieci do końca XIX w. zniknęły w Danii wszelkie resztki analfabetyzmu (już w połowie tegoż stulecia umiało czytać blisko 90 proc. poborowych, gorzej było z umiejętnością pisania; na początku XX w. szacowano odsetek analfabetów na 1 proc). W pierwszej połowie XX w. problemem była natomiast liczba studiujących na uniwersytetach, politechnikach i seminariach nauczycielskich. Aż do około 1950 r. nie była ona szczególnie wysoka – do lat dziewięćdziesiątych XIX w. liczba studiujących nie przekraczała 300 osób, liczbę 1000 studentów osiągnięto w połowie lat dwudziestych XX w., a w połowie XX w. studiowało zaledwie 4,5 proc. danego rocznika. Przykładowo, w roku akademickim 1926–1927 świeżo imatrykulowanych studentów uniwersytetów było 1212, dyplomy obroniło 375. Na studia politechniczne zapisały się 153 osoby, ukończyły je 143

³² W roku 1947 agencja została wykupiona od spadkobierców przez duńskie media i obecnie jest wspólną własnością duńskiej prasy codziennej (2010 – 28 tytułów-udziałowców).

osoby. Seminaria nauczycielskie ukończyło w tym roku 616 osób³³. Warto wspomnieć, że kobiety w Danii uzyskały dostęp do studiów uniwersyteckich jako jedne z pierwszych w Europie - w roku 1875.

Ogromne zainteresowanie życiem publicznym przekładało się na rosnącą frekwencję wyborczą, która z około 30–40 proc. w początkowym okresie istnienia w Danii nowoczesnego parlamentaryzmu wzrosła w latach osiemdziesiątych XIX w. do zawrotnej wówczas wysokości 70 proc. Po chwilowym spadku do około 60 proc. pod koniec lat dziewięćdziesiątych, ponownie podskoczyła do 70 proc. na początku wieku XX (wybory w 1906 r.)³⁴.

Zainteresowanie polityką nie wyczerpywało działalności publicznej Duńczyków, którzy na początku XX w. aktywnie angażowali się w pracę w licznych organizacjach społecznych. Większość z nich powstawała jeszcze w XIX w., samoorganizacja społeczeństwa duńskiego dokonywała się bowiem w Danii równoległe z procesem transformacji ustrojowej. Dziewiętnastowieczna Dania była miejscem, w którym różnorakie stowarzyszenia – także o charakterze samopomocowym – powstawały w zakresie zupełnie niespotykanym w innych regionach Europy tego czasu. Dość powiedzieć, że tylko do chłopskich stowarzyszeń konsumenckich należało pod koniec lat sześćdziesiątych XIX w. ponad 10 proc. mieszkańców, a sieć innych stowarzyszeń i organizacji społecznych pokrywała pod koniec wieku cały kraj. W połowie XIX w. narodziła się koncepcja oświaty powszechnej dla dorosłych w postaci uniwersytetów ludowych, w tym samym czasie rozwinął się alternatywny wobec państwowego szkolnictwa ruch szkół społecznych na wsi i wreszcie w latach osiemdziesiątych XIX w. ewoluowała na masową skalę modelowa dla całej Europy spółdzielczość wiejska.

Dla duńskiej kultury duchowej i świadomości religijnej ogromne znaczenie miały kaznodziejskie ruchy i stowarzyszenia religijne, kształtujące indywidualne podejście do wiary i Kościoła, które na początku XX w. znów przeżywały renesans. Oprócz tych związanych z ruchem grundtvigiańskim, wspomnianym w rozdziale „Od katastrofy do dobrobytu – Dania w XIX wieku”, popularne stawały się zwłaszcza zgromadzenia tzw. Misji Wewnętrznej (*Indre Mission*), zresztą

³³ H.C. Johansen, *Dansk økonomisk statistik 1814–1980. Danmarks historie*, bd. 9, red. H.P. Clausen, S. Ellehøj, S. Mørch, København 1985, s. 37.

³⁴ V. Dybdahl, *Partier og erhverv*, t. 1, København, s. 38.

rywalizujące z grundtvigianizmem. Pojawiły się w drugiej połowie XIX w. pod nazwą Porozumienie Kościelne na rzecz Misji Wewnętrznej, w skrócie zwany Misją Wewnętrzną - *Kirkelig Forening for Indre Mission*), a utworzyli ją w 1853 r. ci przedstawiciele ruchu kaznodziejskiego, którzy nie przystąpili do grundtvigianistów (choć przyswoili sobie niektóre z jego koncepcji teologicznych). Teologiczną podstawą było „wyznanie wiary i akt chrztu”, a celem „tchnąć życie w tych, którzy śpią w grzechu”, przy czym „grzechem” były dla misjonarzy nie tylko naganne zachowania jak hazard lub pijaństwo, ale także nowe obyczaje społeczne. Kazania misjonarzy były zazwyczaj bardzo ostre i zmuszały wiernych do bezwzględnego opowiedzenia się po „właściwej stronie”. Kaznodzieje wyjątkowo gwałtownie atakowali wszystkich tych, którzy ich zdaniem lokowali się poza „świętą społecznością” – grundtvigianiści, wolnomyśliciele (jak Georg Brandes), liberalni politycy, alkoholicy, hipokryci, pracujący w niedziele, nawet znany z krytycznego stosunku do mieszczańskiej moralności norweski dramaturg Henrik Ibsen. Ludzkie słabości, które grundtvigianiści traktowali tolerancyjnie, ich zdaniem świadczące o indywidualności człowieka, w tej interpretacji stawały się ciężkimi grzechami. Misja Wewnętrzna miała jednak także i bezsprzecznie pozytywne wyniki, przede wszystkim w walce z bardzo rozpowszechnionym w dziewiętnastowiecznej Danii alkoholizmem. Misjonarze działali w tym wypadku jak towarzystwa trzeźwości, które na tym terenie zaczęły powstawać dopiero pod koniec wieku XIX.

Umiejętność Duńczyków do samoorganizacji oraz działania w stowarzyszeniach i organizacjach społecznych – spółdzielczych, związkowych, religijnych, oświatowych, kobiecych, sportowych, ochrony konsumentów, abstynenckich, kulturalnych i wielu innych – była widoczna także w okresie międzywojennym. Trudno dziś oszacować ich liczbę, nie istniał bowiem obowiązek ich rejestracji; władze uznawały, że obywatele stowarzyszają się w słusznej i legalnej sprawie. Swoistym śladem ich działalności – i bardzo charakterystycznym rysem krajobrazu duńskiej wsi i miast – było wznoszenie ze składek członkowskich, zwłaszcza na wsi, tzw. domów zgromadzeń (*forsamlingshuse*), których idee rozpropagowały w drugiej połowie XIX w. grundtvigiańskie uniwersytety ludowe. W miastach obyczaj ten pojawił się dzięki działalności ruchu socjaldemokratycznego w postaci Domów Ludowych (*Folkets Hus*), w których od 1924 r.

socjaldemokratyczne Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe (*Arbejdernes Oplysningsforbund* - AOF) prowadziło kursy oświatowe dla dorosłych. Swoje domy zgromadzeń budowali także misjonarze Misji Wewnętrznej (domy misyjne), ale o ile we wszystkich pozostałych obok działalności oświatowej organizowano także zabawy, ćwiczenia gimnastyczne, śpiewy i tańce, to w domach misyjnych było miejsce jedynie na sprawy wiary i ducha.

Kultura masowa w pierwszej połowie XX w. to w Danii także rozwój masowego sportu amatorskiego. Jego geneza sięga korzeniami początku XIX w., gdy do niektórych szkół duńskich zaczęto wprowadzać lekcje gimnastyki, zarówno dla dziewcząt, jak i dla chłopców. Był to program oparty na systemie gimnastycznym szwedzkiego lekarza Pehra Henrika Linga, który powiązał ćwiczenia gimnastyczne z anatomią i fizjologią, wyróżniając 4 rodzaje gimnastyki: leczniczą, wojskową, wychowawczą i estetyczną. Szwedzka gimnastyka – bo pod taką nazwą zdobyła ogromną popularność na całym świecie na przełomie wieków XIX i XX – pojawiła się już w 1828 r. w duńskich szkołach publicznych, dwie–trzy dekady później także w programach uniwersytetów ludowych.

Gimnastykę Linga uwzględniały częściowo w swoich programach w XIX w. stowarzyszenia strzeleckie, jakie zaczęły powstawać w Danii po pierwszej i drugiej wojnach szlezwickich (lata 1851 i 1864). Ich głównym celem było przygotowanie do samoobrony, ale stopniowo ćwiczenia o charakterze militarnym zaczęła wypierać od 1868 r. właśnie gimnastyka. Utworzona w 1861 r. federacja związków strzeleckich, została przekształcona w 1919 r. w Związek Duńskich Stowarzyszeń Strzeleckich i Gimnastycznych (*De Danske Skytte- og Gymnastikforeninger*). Warto zaznaczyć, że – jak na społeczeństwo agrarne przystało – były one aktywne przede wszystkim na wsi. Używany wówczas termin „gimnastyka ludowa” wskazywał, że jej celem było nie tylko ćwiczenie ciała, lecz także ogólna poprawa kondycji fizycznej szerokich warstw społeczeństwa. Gdy w latach dwudziestych XX w. gimnastycy zdecydowanie zdominowali związki strzeleckie, doszło w 1930 r. do rozłamu w związku i powołania niezależnego Związku Duńskich Stowarzyszeń Gimnastycznych (*De Danske Gymnastikforeninger*).

W drugiej połowie XIX w. do Danii dotarły nieznane dotąd dziedziny sportu, i to w sposób niezmiernie ciekawy. Zatrudnieni do budowy w latach pięćdziesiątych

i sześćdziesiątych duńskiej kolei żelaznej brytyjscy inżynierowie utworzyli w 1866 r. w Odense klub krykieta. Pierwszy mecz z duńskimi zawodnikami rozegrano w tym samym roku. Zaś brytyjscy robotnicy spopularyzowali w Danii inny sport, który wkrótce miał się stać sportem masowym – piłkę nożną. Po roku 1870 Duńczycy poznali także żeglarstwo, łyżwiarstwo, kolarstwo, szermierkę i nowoczesne jeździectwo, ale te rozrywki były dostępne nielicznym – sprzęt był kosztowny, a i wolnego czasu większość Duńczyków nie miała zbyt wiele.

Okolo 1890 r. zaczęły powstawać inne stowarzyszenia sportowe o charakterze masowym – oprócz gimnastycznych także pływanie, podnoszenia ciężarów, zapasów, piłki nożnej, wioślarstwo, boks oraz turystyki pieszej i rowerowej. Zwłaszcza klubów piłkarskich pojawiło się sporo; był to sport rzeczywiście masowy, zarówno dla aktywnych uczestników, jak i – co było wówczas nowością – widzów. Pod koniec lat trzydziestych XX w. w klubach piłki nożnej zarejestrowano 70 tys. aktywnych członków, przewyższała ją jedynie liczba 120 tys. członków klubów gimnastycznych. Łącznie w różnych stowarzyszeniach sportowych działało w okresie międzywojennym ponad 300 tys. Duńczyków i Dunek, co stanowiło niebagatelny czynnik kulturowy.

Dla duńskiego sportu masowego ogromne znaczenie miał fakt utworzenia w 1921 r. przez największe federacje powszechnej Odznaki Sportowej (*Idraetsmærket*), która jest przyznawana w różnych kategoriach wiekowych, także dzieciom ze szkół podstawowych. Motto, jakie widnieje na plakietce odznaki, jest charakterystyczne dla duńskiego rozumienia sportu masowego: „sport dla wielu, sport na wiele lat”.

Lata międzywojenne, epoka rozszerzania się wolnego czasu wobec stopniowego obniżania godzin liczby pracy, to także okres rozwoju nowych form spędzania wakacji i urlopu. Duńczyków w większości nie było stać na podróże zagraniczne, nieliczni za to zainicjowali modę, która stała się powszechna dopiero po drugiej wojnie światowej – posiadania domku letniego nad brzegiem morza. Coraz popularniejsza stawała się natomiast turystyka piesza i rowerowa. W 1930 r. założono Duńskie Stowarzyszenie Turystyczne (*Dansk Vandrelaug*, dosł. cech wędrowców), a wyrazem rosnącej liczby zwolenników tej formy aktywnego wypoczynku były coraz liczniejsze schroniska, przeznaczone wyłącznie dla turystów pieszych i rowerowych. Pod koniec lat trzydziestych rocznie nocowało w nich ponad

ćwierć miliona chętnych. Odważniejsi wypuszczali się nawet na wyprawy rowerowe po Europie, gdzie ta forma podróży zyskiwała zwolenników (wyrazem popularności w ówczesnej Europie turystyki pieszej i rowerowej były powstające liczne schroniska).

W okresie międzywojennym, wraz z rosnącą modą na kontakt z przyrodą, zwłaszcza wśród mieszkańców miast łącznie ze stolicą, w Danii stały się popularne ogródki działkowe. Stanowiły one nie tylko źródło ważnego dodatku do kuchni domowych rodzin robotniczych. Ogromny wzrost liczby ogródków działkowych w latach 1915–1940 z około 10 tys. do ponad 60 tys. wskazuje, że ruch działkowy miał także znaczenie społeczne, kulturowe oraz zdrowotne.

O ile masowy sport o charakterze powszechnym – „sport ludowy„ – był w Europie zjawiskiem wyjątkowym (porównywalny jest jedynie rozwój masowego sportu w pozostałych krajach skandynawskich, np. narciarstwo w Norwegii), to rozwój sportu wyczynowego przebiegał w sposób podobny do pozostałych krajów europejskich. Dotyczyło to m.in. budowy struktury organizacyjnej i wprowadzania zasad sportowej walki w wielu konkurencjach, a także rozwoju sportu jako wydarzenia i rozrywki masowej. Powoływano związki sportowe, których celem była organizacja rozgrywek. Pierwszymi z nich były Duński Związek Wioślarski (*Dansk Forening for Rosport*, 1887) oraz Duńska Unia Gier Zespołowych w Piłkę (*Dansk Boldspil-Union*, 1889), do której weszły związki piłki nożnej, tenisa, krykieta oraz duńskiej odmiany piłki ręcznej. Duńską Federację Sportową (*Dansk Idræts-Forbund*) utworzono w 1896 r. i w tym samym roku trzech duńskich sportowców wzięło udział w pierwszej nowożytnej olimpiadzie w Atenach. W 1904 r. patronem Federacji został następca tronu książę Chrystian i pozostał nim, później jako Chrystian X, do śmierci w 1947 r. Tę tradycję kontynuują monarchowie duńscy do dziś.

Pierwsze dwudziestolecie nowego wieku

Od konfliktów społecznych do kompromisu i współpracy

Pierwsze dwie dekady XX w. to czas, w którym uformowała się współczesna Dania. Powstał nowoczesny system monarchii parlamentarnej, funkcjonujący z niewielkimi zmianami do dziś, i wykrystalizował się specyficznie duński model jego funkcjonowania, oparty na konsensualizmie. Wyłaniał się w toku konfliktów społecznych i politycznych, z których część była pozostałością absolutyzmu, część skutkiem toczącej się na kontynencie europejskim wielkiej wojny. Do problemów odziedziczonych po wiekach wcześniejszych należały ważne kwestie społeczne – zagrodników oraz służby domowej.

Mimo szybkiej industrializacji największą grupą społeczną w Danii byli nadal chłopci, i to nie zamożni farmerzy, ale zagrodnicy i robotnicy rolni. Zagrodnicy byli pozostałością zlikwidowanego pod koniec XVIII w. systemu włości folwarcznej. Zagrodnicy posiadali przeważnie własny dom, ale rzadko ziemię. Rodzina *husmanda* (dosł. człowiek posiadający dom) to mąż, żona i jedno lub dwoje dzieci. Dziewiętnastowieczna transformacja ustrojowa wpłynęła w niewielkim stopniu na przemiany struktury społecznej na wsi. Znacznie większe znaczenie miały pod tym względem wcześniejsze, wielkie uwłaszczeniowe reformy włościńskie z przełomu wieków XVIII i XIX, wskutek których wykształciła się na wsi duńskiej silna „klasa średnia” farmerów. Ani jednak oświeceniowe reformy, dzięki którym także zagrodnicy otrzymali niewielkie działki, co miało wówczas zapobiec powstaniu wiejskiego proletariatu, ani nowe ustawodawstwo konstytucyjne z lat 1849–1857 nie wpłynęły na poprawę kondycji społecznej zagrodników. Ich możliwości ekonomiczne były zbyt wąskie, by sprostać nowoczesnej grze rynkowej, a na dodatek

eksplozja demograficzna na wsi w połowie XIX w. powodowała coraz większe rozdrobnienie gospodarstw. By utrzymać rodzinę, zagrodnik najmował się do pracy w dobrach ziemiańskich lub gospodarstwach farmerów – jego sytuacja wcale nie była lepsza niż w okresie pańszczyźnianym. Granica między grupą zagrodcniczą i robotnikami rolnymi była dość płynna, stąd obie traktowano łącznie.

Liczba największych gospodarstw (bez wielkich posiadłości ziemskich) utrzymywała się praktycznie na niezmiennym poziomie. W 1860 r. największych gospodarstw farmerskich (produkcja ponad 12 beczek zboża³⁵) było 1878, średnich (4–12 beczek) 31 758, małych (2–4 beczek) 20 793 i najmniejszych (1–2 beczek) 17,6 tys. gospodarstw. W 1873 r. liczba największych gospodarstw wzrosła nieznacznie do 1961, średnich spadła do 29 942, zaś małych i najmniejszych wzrosła do odpowiednio 22 558 i 19 694 gospodarstw. W 1904 r. liczby te wynosiły kolejno: 2068, 26 615, 23 617 i 21 842³⁶.

Niepokojąca była również rosnąca liczba zagrodników, także bezrolnych, których w 1870 r. było 139 tys., a 15 lat później już 190 tys. U progu XX w. na około 275 tys. gospodarstw aż 200 tys. należało do zagrodników. Zaliczano do nich tych rolników, którzy posiadali działki o równowartości produkcji poniżej 1 beczki zboża. W roku 1905 powyżej jednej czwartej beczki produkowało 69 tys. gospodarstw, między jedną czwartą a jedną trzydziestą drugą 52 tys., a poniżej jednej trzydziestej drugiej aż 91 tys. gospodarstw (tu kryje się także liczba robotników rolnych), czyli łącznie 212 tys.³⁷ Z tej złej ekonomicznej sytuacji duński zagrodnik potrafił jednak się wydobyć dzięki lepszej oświacie, wiedzy wynoszonej z uniwersytetów ludowych, stałej lekturze prasy, działalności politycznej i wreszcie poprzez ruch spółdzielczy, tj. stowarzyszenia konsumenckie, spółdzielnie mleczarskie i hodowlane. Kooperatywy sprawiły, że drobny lub bezrolny zagrodnik stawał się podmiotem na wolnym rynku, biorącym udział w ogólnym procesie ekonomicznym. Poprawa warunków ekonomicznych zagrodników dzięki funkcjonowaniu kooperatyw, które umożliwiały właścicielom małych działek w

³⁵ Beczka (*tønde*) – dawna duńska jednostka służąca do obliczania dochodu z produkcji rolnej – 1 beczka równała się około 100 kg.

³⁶ V. Dybdahl, *Det nye samfund...*, op. cit., s. 92

³⁷ *ibid.*

miarę bezproblemowe utrzymanie rodziny, wpłynęła także na powstanie organizacji zagrodniczych.

Samoorganizacja tej grupy nastąpiła stosunkowo późno, gdyż dopiero pod koniec XIX w., za to odbyło się to wyjątkowo szybko. W 1896 r. powstał pierwszy związek zagrodników (i przez nich kierowany), którego celem było „propagowanie nowoczesnego sposobu prowadzenia małych gospodarstw” poprzez rozprowadzanie czasopism rolniczych, organizowanie wycieczek poznawczych, wykładów i dyskusji. Organizacja domagała się również przejęcia zarządu nad państwowymi dotacjami dla zagrodników, którymi dotąd zajmowały się elitarne towarzystwa rolnicze³⁸. Niemożność wprowadzenia do tychże towarzystw przedstawicieli zagrodników stała się kilka lat później powodem założenia w 1901 r. kilku związków zagrodniczych (na Fionii, na Jutlandii w okolicach Århus, na wyspie Lolland). W zamierzeniach była mowa o popularyzacji racjonalnego prowadzenia małych gospodarstw, ale otwarcie dążono również do zachęcenia i oswojenia zagrodników z publicznymi wystąpieniami. Podstawowym celem związków zagrodniczych było usamodzielnienie zagrodnika. Jak jeden z nich powiedział: „Jakże pięknie i dobrze byłoby w Danii, gdybyśmy mogli wybić się na samodzielność”³⁹.

Początkowo związków zagrodniczych było kilka i miały bardzo niewielką liczbę członków. Jednak w 1904 r. działało już 140 organizacji z 9 tys. Członków, w 1907 r. prawie 300 z niemal 22 tys., a w 1910 r. 800 organizacji zagrodniczych zrzeszających 40 tys. członków.⁴⁰ Był to potężny czynnik na scenie politycznej. Podobnie jak w przypadku wszystkich innych organizacji wiejskich, także te utworzyły w 1901 r. centralę krajową Duński Związek Zagrodników (*Dansk Husmandsforening*), ale nie wszystkie związki do niej przystąpiły.

Ruch zagrodników był programowo apolityczny, tzn. nie wiązał się z żadną partią polityczną, co nie znaczy że partie – zwłaszcza lewicowe – nie były się o ten

³⁸ Istniejące do dziś towarzystwa rolnicze (*landboforeninger*) genezą sięgają utworzonego w 1769 r. Królewskiego Towarzystwa Rolniczego (*Det Kongelige Danske Landhusholdningsselskab*). Na początku XIX w. zaczęły powstawać kierowane głównie przez ziemian lokalne stowarzyszenia, propagujące nowoczesne rolnictwo. W połowie XIX w. zostały zdominowane przez farmerów (średnią klasę chłopską). W 1880 r. istniały 63 organizacje, w 1900 r. już 112 stowarzyszeń skupiających 60 tys. członków. W 1950 r. działało 140 organizacji hodowców, mleczarzy, cukrowników, rzeźników itp. (136 tys. członków), w latach dziewięćdziesiątych XX w. do stowarzyszeń rolniczych należało 90 proc. rolników.

³⁹ V. Skovgaard-Petersen, op. cit., s. 118.

⁴⁰ Ibid.

liczny elektorat. W jego władzach zasiadali sympatycy liberalnej partii *Venstre* i socjaldemokratów. Zagrodnik mimo woli stał się siłą polityczną i skorzystał na zainteresowaniu, jakie obudził w różnych siłach politycznych – u konserwatystów, liberałów, a później także socjaldemokratów. Zarówno konserwatyści, jak i liberałowie obawiali się ucieczki małorolnych i bezrolnych chłopów do miast, co groziło deficytem siły roboczej na wsi. Zarazem, w miarę gdy w latach dziewięćdziesiątych rosła w miastach popularność ideologii socjaldemokratycznej, dla sił konserwatywnych stawała się nieprzyjemna perspektywa szerzenia się jej wśród uboższych warstw wiejskich. Z kolei socjaldemokraci w oczywisty sposób widzieli w zagrodnikach potencjalny elektorat.

Efektom tych tendencji było uchwalenie w 1899 r. pierwszej ustawy zagrodniczej, przyznającej działki ziemi robotnikom rolnym na zasadach kredytowych. Cena ziemi nie mogła przekroczyć określonego pułapu, co stanowiło specyficzny kompromis między pomysłami liberałów (wspieranych w tym przypadku przez socjaldemokratów) a konserwatystów – gospodarstwa musiały być samowystarczalne, ale na tyle duże, by zagrodnik nie musiał dodatkowo szukać pracy (to był skutek obaw o podaż rąk do pracy na wsi). Rezultat był raczej marny – bowiem działki były za małe, by dochód z nich wystarczył na utrzymanie, za duże jednak, by dało się wygospodarować czas na prace dodatkowe. W ciągu pierwszych 5 lat funkcjonowania ustawy powstało jedynie 1,9 tys. nowych gospodarstw. Wprowadzane do niej poprawki sprawiły, że do 1913 r. powstało 5,4 tys. gospodarstw. Była to nadal liczba niewielka, ale ustawa przyczyniła się za to do powiększenia już istniejących gospodarstw zagrodniczych, poprawy poziomu upraw i racjonalizacji hodowli.

Drugą grupą społeczną, która na przełomie stuleci zaczęła domagać się poprawy warunków pracy i życia, a także należnych jej praw cywilnych i politycznych, była nadal liczna służba domowa. Jako pierwsze utworzyły organizację kobiety, zakładając w 1899 r. Związek Kopenhaskich Służących (*Københavns Tjenestpigeforening*), domagając się likwidacji tzw. prawa o służbie z 1854 r., które pozostawiło ziemianom przywilej karania własnej służby domowej – chłopców do

18. roku życia i dziewcząt do 16. roku życia⁴¹. Na dodatek służba była zobowiązana do posiadania specjalnych książeczek z referencjami i okazywania ich na każde żądanie policji. Przepisy te uważano powszechnie za upokarzające. Związek żądał ponadto wprowadzenia dla służby stałych płac i godzin pracy, wraz z regulacją ilości czasu wolnego.

Rozpoczęta w pierwszych latach XX w. z inicjatywy socjaldemokratów debata wokół tragicznej sytuacji bytowej tej grupy pracowników przyniosła w efekcie powołanie przez rząd w 1905 r. specjalnej komisji, której zadaniem była w pierwszym rządzie kontrola warunków życia oraz pracy służby i robotników rolnych. Rok później doszło do utworzenia Związku Zawodowego Służby Domowej (*Tjenestefolkernes Fagforening*), którego program dotyczył przede wszystkim walki o prawa wyborcze oraz zniesienie prawa o służbie (co zrobiono dopiero w 1921 r.).

Ostatnie dekady XIX w. to także początek walki robotników przemysłowych o poprawę warunków pracy i wyższe płace. Najważniejszym żądaniem robotników, którzy zebrali się na pierwszą w historii Danii demonstrację 1-majową w Kopenhadze 1890 r., było obniżenie czasu pracy do 8 godzin zgodnie ze wspólnym hasłem robotników europejskich: 8 godzin pracy, 8 godzin czasu wolnego i 8 godzin snu. W okresie tym, dzięki wprowadzeniu do fabryk elektryczności, czas pracy wydłużył się do 11–12 godzin w ciągu całego roku. Walki o jego skrócenie nie ułatwiało panujące w latach dziewięćdziesiątych bezrobocie. Jako pierwsi wywalczyli ośmiogodzinny dzień pracy w 1910 r. duńscy drukarze.

Na początku XX w. duński świat pracy oraz ludność uboga korzystali już z ustawodawstwa socjalnego. Pierwszą tzw. ustawę fabryczną (*fabriksloven*), regulującą zasady opieki socjalnej, uchwalono już w 1873 r. Pakiet kolejnych ustaw pracowniczych z lat 1889–1898 był pierwszą próbą stworzenia nowoczesnego systemu państwowej opieki socjalnej. Ustawa z 1891 r., nazwana jeszcze w duchu dziewiętnastowiecznej filantropii *fattigloven* (ustawa o biednych), obejmowała w rzeczywistości ubezpieczenia: od następstw nieszczęśliwych wypadków, bezrobocia (jedno z pierwszych na świecie) oraz opieki nad biednymi. W tym samym roku do pakietu dołączono ustawę o emeryturach. W roku następnym opracowano i

⁴¹ Była to swoista pozostałość dawnego systemu włości folwarcznej (zlikwidowanego wskutek reform z 1788 r.), której ziemiańscy właściciele sprawowali jurysdykcję wobec podległych im chłopów. W oczywisty więc sposób nie prawo to dotyczyło służby zatrudnianej w miastach.

uchwalono ustawy związane z opieką zdrowotną (kasy chorych). W 1899 r. opłatę składki na fundusz ubezpieczeniowy od następstw nieszczęśliwych wypadków przeniesiono na pracodawców.

Odmienne konflikty wybuchały na tle wprowadzanych do przemysłu nowości technicznych i organizacyjnych. Na przełomie wieków XIX i XX wraz z elektrycznością wprowadzono do duńskich fabryk system dwu- lub trzymianowy, który wzbudził natychmiastowe protesty. Inne zjawisko, wzrost zapotrzebowania na robotników niewykwalifikowanych, którzy bez dodatkowych nakładów i szkoleń mogliby obsługiwać nowoczesne, proste maszyny, wywoływało nowe problemy. Konflikt między nowymi, niewykwalifikowanymi robotnikami a starymi robotnikami z kwalifikacjami stopniowo zbędnymi był na przełomie stuleci ważnym tematem spotkań związkowców.

Ocenia się, że u progu pierwszej wojny światowej około 50 proc. duńskich robotników było skupionych w związkach zawodowych, w tym 75 proc. w samej Kopenhadze. Większość branż reprezentowana była przez odrębny związek zawodowy – osobny dla mężczyzn i dla kobiet. Jednym z największych był założony w 1897 r. *Dansk Arbejdesmands Forbund* (Duński Związek Robotników Niewykwalifikowanych, DAF). W 1901 r. powstał kobiecy odpowiednik: *Kvindeligt Arbejderforbund* (Związek Zawodowy Robotnic Niewykwalifikowanych, KAD).

Panował ogólny pogląd, że jest błędem łączenie kwestii politycznych z pracą związkową, a warunek, by każdy związkowiec był zarazem socjalistą, to katastrofa dla związków. Rezultatem tego myślenia było rozdzielenie w Kopenhadze obu organizacji, tak w tym okresie charakterystyczne dla ruchu robotniczego w Danii oraz innych krajach skandynawskich. Stosunkowo luźne kontakty związków z socjaldemokracją sprawiły, że w Danii udało się zbudować w miarę jednolity i apolityczny ruch zawodowy, organizujący robotników niezależnie od ich poglądów politycznych lub religijnych. W 1898 r. powołano centralę związkową Federację Związków Zawodowych (*De samvirkende Fagforbund*, DsF). Pierwsza organizacja pracodawców powstała w roku 1885 jako Stowarzyszenie Fabrykantów Przemysłu Stalowego w Kopenhadze (*Foreningen af Fabrikanter i Jernindustrien i København*). Utworzony w 1896 roku na jego bazie Związek Pracodawców

Przemysłu (*Industriens Arbejdsgiverforening*), po dokooptowaniu rzemieślniczych organizacji mistrzowskich przekształcił się w 1898 w Duński Związek Pracodawców i Mistrzów (*Dansk Arbejdsgiver- og Mesterforening*, DAM). Organizacja była w rzeczywistości zrzeszeniem kilkunastu branżowych organizacji pracodawców. W 1919 roku przyjęła do dziś używaną nazwę Duński Związek Pracodawców (*Dansk Arbejdsgiverforening*, DA).

W 1899 r., po dwóch dekadach nieustannego organizowania przez związki drobnych strajków o podwyżki płac i skrócenie czasu pracy, na które pracodawcy odpowiadali masowymi zwolnieniami i zamykaniem fabryk (lokaut), doszło do potężnego starcia między obiema stronami konfliktu na rynku pracy. Był raz na zawsze odebrać robotnikom chęć do strajków, organizacje pracodawców porozumiały się co do wielkiego lokautu – zwolniono wówczas z pracy 40 tys. robotników, czyli około połowę zatrudnionych. Po kilku miesiącach trwania konfliktu – dla zwolnionych robotników zorganizowano daleko idącą pomoc socjalną i żywnościową bezpośrednio ze wsi oraz finansową od zagranicznych związków zawodowych – mediacji podjęły się tracące na konflikcie duńskie instytucje finansowe. W konsekwencji doszło do tzw. porozumienia wrześniowego, które na wiele lat stało się swego rodzaju „konstytucją” duńskiego rynku pracy. Było to w istocie pierwsze na świecie porozumienie między związkami zawodowymi a pracodawcami co do metod rozwiązywania konfliktów na rynku pracy.

Przede wszystkim obie strony uznawały się wzajemnie za równorzędnych partnerów, ustalały reguły prowadzenia sporów i zawierania porozumień. Choć niewątpliwie to pracodawcy wyszli z tego konfliktu jako zwycięzcy, bowiem robotnicy uznali ich prawo do przyjmowania i zwalniania pracowników, porozumienie wrześniowe było ważne jako pierwsza próba rozwiązywania sporów społecznych i ekonomicznych w sposób specyficznie duński – poprzez zawieranie kompromisów. W przyszłości to właśnie ta zasada stała się podstawą stworzenia tego, co – nieco emfaticznie – nazywa się państwem dobrobytu.

Do wybuchu pierwszej wojny światowej system rozwiązywania sporów na rynku pracy znacznie rozwinęto. W 1900 r. jeden ze związków metalowców wynegocjował z pracodawcami wysokość płacy minimalnej, co wkrótce – jako zasadę – zaakceptowali wszyscy pracodawcy. Robotnicy otrzymali także prawo

wyboru mężów zaufania, reprezentujących ich w trakcie negocjacji z pracodawcami, które z kolei szybko przejęły pozostałe związki.

Jednocześnie znacznie zwiększała się rola państwa na rynku pracy, co z jednej strony było nawiązaniem do opiekuńczych tradycji duńskiego absolutyzmu, z drugiej zaś stanowiło swoisty wstęp do współczesnego systemu państwa opiekuńczego. W 1901 r. uchwalono nowe tzw. prawa fabryczne. Ustawa rozszerzała uprawnienia instytucji kontrolnych, poza tym kobiety otrzymały czterotygodniowy urlop macierzyński. Zabroniono ponadto zatrudniania w fabrykach dzieci poniżej 12 lat. Zakaz ten rozszerzono w 1913 r. na wszystkie dzieci podlegające obowiązkowi szkolnemu. Ustawa jednak nie dotyczyła dzieci wiejskich, które stanowiły tradycyjnie ważną siłę roboczą w gospodarstwach rolnych.

Poważnym problemem na początku XX w. było bezrobocie, które w pierwszej dekadzie tego stulecia oscylowało między 10 a 15 proc. Od lat dziewięćdziesiątych XIX w. związki zawodowe tworzyły specjalne fundusze dla bezrobotnych, zwane kasami bezrobocia (*Arbejdsløshedskasser*, w skrócie *A-kasser*), były one jednak zupełnie niewspółmierne do potrzeb. W 1907 r. parlament duński przyjął ustawę o państwowym wsparciu dla funduszy, nie tylko dla uniknięcia biedy i niepokoju społecznego, ale także w celu poprawy regulacji rynku pracy. Na kasy, które przejęły także funkcje pośrednictwa pracy, nałożono zarazem obowiązki. To one miały zadbać, by bezrobotny podjął się oferowanej mu pracy pod rygorem utraty zasiłku.

Gdy w 1908 r. na duńskim rynku pracy ponownie doszło do konfliktów, rząd powołał komisję, której zadaniem było wypracowanie nowych zasad ich rozwiązywania. W 1910 r. przyjęto kilka ustaw, które ze względu na daleko idące ingerencje państwa w mechanizmy na rynku pracy były w liberalnej Europie zupełnie nie do pomyślenia. Najważniejsze było przyjęcie zasady obowiązkowego „zawieszenia broni” w trakcie negocjacji oraz uznanie za sprzeczne z prawem złamanie umowy (za co groziły kary pieniężne), co przenosiło konflikt pracowniczy na płaszczyznę prawną. Ustawa powoływała także na użytek rynku pracy stałą komisję – Stały Sąd Rozjemczy (*Den faste Voldgiftsret*)⁴², w skład którego wchodziłi sędziowie nominowani w równej liczbie przez obie strony konfliktu. Pojawiła się też

⁴² W 1964 r. przemianowano Stały Sąd Rozjemczy na Sąd Pracy (*Arbejdsretten*).

stała instytucja negocjatora, wkraczającego do akcji w przypadku niemożliwości osiągnięcia porozumienia w toku zwykłych rozmów.

Reformy i walka o nową konstytucję

Przełom wieków to apogeum znaczenia w życiu politycznym chłopskiej i liberalnej partii *Venstre*. Na początku XX w. środowisko liberalne było rozbite wskutek nieustannych sporów i na scenie politycznej występowały dwie partie przyznające się do chłopskiego i liberalnego rodowodu – Partia Umiarkowanych Liberalistów (*Det Moderate Venstre*), Liberalna Partia Reform (*Venstrereformpartiet*) oraz kilka drobnych ugrupowań z przymiotnikiem „Venstre” w nazwie. Zdecydowanie dominowała wśród nich *Venstrereformpartiet*. W duńskim systemie politycznym uczestniczyły ponadto partia konserwatywna *Højre* oraz Związek Socjaldemokratyczny, w skrócie zwany Socjaldemokracją (*Socialdemokratisk Forbund – Socialdemokratiet*). W izbie wyższej istniała ponadto sześćoosobowa grupa secesjonistów z partii *Højre*, która w 1902 r. przyjęła nazwę Wolnych Konserwatystów (*De Frikonservative*).

W 1901 r. w Danii doszło do istotnego „przewrotu” ustrojowego. Jak wspomniałam w rozdziale „Od katastrofy do dobrobytu – Dania w XIX wieku”, w ciągu ostatnich dekad XIX w. konserwatyści wraz z monarchą utrzymywali tzw. prowizorium: ignorując wyniki wyborów do *Folketingu* (w których regularnie stronnictwa liberalne uzyskiwały większość), król powoływał gabinet rojalistyczno-konserwatywny, a premier wraz z rządem omijali procedury parlamentarne, wprowadzając ustawy prowizoryczne. Tymczasem wybory w 1901 r. przyniosły katastrofalną klęskę partii konserwatywnej, do czego przyczynił się zarówno większościowy system wyborczy⁴³, jak i zawiązanie koalicji wyborczej przez *Venstrereformpartiet* i Socjaldemokrację. Konserwatyści zdobyli raptem 8 mandatów w stuścisiedziestopięcioosobowym parlamencie. Leciwy monarcha Chrystian IX nie miał w tej sytuacji wyjścia i powierzył po raz pierwszy w historii duńskiego parlamentaryzmu misję utworzenia rządu partii zwycięskiej – liberałom z

⁴³ System jednomandatowych okręgów wyborczych (wybory większościowe), których przeważająca większość znajdowała się na wsi, wybitnie sprzyjał liberalnej *Venstre*, popieranej głównie przez elektorat wiejski.

Liberalnej Partii Reform. Przełom ten znany jest w historii Danii jako *systemskifte*, czyli zmiana systemu i stanowi – choć jeszcze nieumocowany prawnie w konstytucji – jeden z najważniejszych punktów zwrotnych w historii ustroju Danii. Po powołaniu w 1901 pierwszego w historii rządu liberałów, którego premierem został Johan Henrik Deuntzer, czołową postacią duńskiej sceny politycznej stał się Jens Christian Christensen, pochodzący z zachodniojutlandzkiej rodziny chłopskiej i z wykształcenia nauczyciel.

Pierwszy w historii Danii większościowy rząd duński podjął się zmian, których realizacja stanowiła główne punkty programu wyborczego liberałów – reformy systemu oświaty publicznej (1903 r.) oraz systemu podatkowego (1902 r.). Celem reformy szkolnej, wspieranej mocno przez socjaldemokratów, była likwidacja anachronicznego podziału na szkoły powszechne (przypomnę, że wprowadzone w 1814 r.) i sięgające wieku XVI tzw. szkoły łacińskie dla elity. Nie mniej ważne było zapotrzebowanie ze strony rozwijającego się handlu i administracji na pracowników z wykształceniem średnim. Ustawa z 1903 r. wprowadzała trzystopniowy cykl nauczania z równym prawem dostępu dla wszystkich. Po ukończeniu pięcioklasowego etapu pierwszego dzieci podlegały klasyfikacji. Najzdolniejsze przechodziły do czteroklasowych szkół półśrednich (duń. *mellemskole*, dosłownie szkoła pośrednia; powstały one tylko w miastach), a pozostali kontynuowali standardowe wykształcenie siedmioklasowe. Szkoła pośrednia mogła stanowić punkt wyjścia dla trzyletniego gimnazjum profilowanego (filologicznego, klasycznego lub przyrodniczo-matematycznego), bądź kończyć się po dodatkowym roku tzw. egzaminem realnym. Reforma nie zaspokajała wszystkich potrzeb, ale stanowiła ważny początek nowego, egalitarnego systemu szkolnego. Była to także zapowiedź rozwiniętej po drugiej wojnie światowej koncepcji systemu elastycznego, umożliwiającego osiągnięcie wykształcenia różnymi ścieżkami edukacji.

W duchu liberalnym była także przeprowadzona w 1908 r. reforma systemu komunalnego, przede wszystkim ordynacji wyborczej do samorządów. W miejsce większościowych ustanowiono wybory proporcjonalne z równym i powszechnym prawem wyborczym. W wyniku nacisków organizacji kobiecych, ale także konserwatystów, którzy byli zdania, że kobiety mają znacznie bardziej

konserwatywne poglądy niż mężczyźni, prawa wyborcze (na razie tylko w odniesieniu do wyborów samorządowych) przyznano także kobietom⁴⁴.

Kolejną ważną sferą działalności reformatorskiej liberalnego rządu był system podatkowy. Dążąc do jego unowocześnienia i zrównania pod względem prawnym mieszkańców wsi i miast, zniesiono anachroniczne i wciąż obowiązujące obciążenia takie jak dziesięcina i podatki ziemskie. Na ich miejscu pojawiły się progresywne podatki od dochodu oraz podatki od nieruchomości, zależne od ich wartości rynkowej. Nowoczesny system, niestety, przy okazji mocno uderzył w zagrodników, których własność – niewielkie domki i zabudowania gospodarcze – zostały opodatkowane. Dyskusja wokół reformy była jedną z pierwszych, która zaczęła dzielić niedawnych koalicjantów wyborczych – liberałów i socjaldemokratów. Dla tych ostatnich atak na projekt reformy był doskonałą okazją do podjęcia walki o elektorat wiejski.

Pierwszą próbą sił okazały się wybory w 1903 r., w których dawni koalicjanci wystartowali osobno. W nowym parlamencie liberałowie stracili kilka mandatów, natomiast konserwatyści zanotowali pewien wzrost. Prawdziwym zwycięzcą okazała się za to Socjaldemokracja, choć nie na tyle, by w jakikolwiek sposób uczestniczyć w formowaniu nowego gabinetu. Jednak uzyskanych w okręgach miejskich aż 16 mandatów wyraźnie wskazywało, że ten elektorat zdobyli właśnie socjaldemokraci. Wyniki wyborów oznaczały ponadto, że elektorat miejski, zwłaszcza wśród inteligencji, zaczęła stopniowo tracić także partia liberalna. Wkrótce duńscy liberałowie mieli się zmierzyć ze znacznie poważniejszymi problemami.

Jednym z nich była kwestia reform armii duńskiej. Po katastrofalnej klęsce w wojnie z Prusami w 1864 r. Dania proklamowała neutralność i drastycznie obniżyła nakłady na wojsko i zbrojenia. Kwestia ich zwiększenia wobec wyraźnych zmian w politycznej konstelacji w Europie pod koniec XIX w. pojawiała się regularnie na forum parlamentu i stanowiła poważny czynnik antagonizujący siły polityczne. W 1904 r. w łonie partii liberalnej objawił się silny konflikt wokół polityki zbrojeniowej między zwolennikami zwiększenia nakładów na sektor wojskowy oraz radykalnymi pacyfistami. Sam Jens Christian Christensen jako premier i minister obrony w latach

⁴⁴ Warto zwrócić uwagę, że prawa wyborcze dla kobiet w wyborach samorządowych przyznano znacznie wcześniej w Norwegii – w 1898 r., natomiast w 1906 r. kobiety pojawiły się w autonomicznym parlamencie Finlandii.

1905-1908 dążył do zwiększania nakładów na zbrojenia, co stało się bezpośrednim powodem rozłamu w Venstre i wydalenie z partii w styczniu 1905 r. antimilitarystów, którzy tego samego roku powołali nową Partię Radykalnych Liberalistów (*Det Radikale Venstre*, dosł. Radykalna Venstre, RV). Powstał w ten sposób układ czterech tzw. partii historycznych – konserwatywnej *Højre*, liberalnej *Venstre*, Socjaldemokracji oraz RV. Układ ten – niezależnie od zmian nazw partii lub pewnych przetasowań politycznych – dominował w polityce duńskiej aż do początku lat siedemdziesiątych XX w.

Obie „stare” partie liberalne porozumiały się w 1909 r. z konserwatystami co do reformy duńskiego systemu obronnego (podczas publicznej debaty stały się słynne zwłaszcza wystąpienia konserwatystek, tzw. obrończyń). Do 1922 r. tradycyjny system obrony lądowej miał ulec znacznej redukcji (likwidacja fortyfikacji) na rzecz rozbudowy sił morskich.

Tymczasem jednak na *Venstre* spadał cios za ciosem. Zwiastunem zmian na scenie politycznej Danii były wybory w 1906 r., w których po raz pierwszy uczestniczyła nowa Partia Radykalnych Liberalistów. Zdobyła ona 11 mandatów, socjaldemokraci 24, pozostałe partie 22 mandaty i tym samym doszło do przełamania wieloletniej absolutnej większości parlamentarnej liberalistów (zdobyli 56 mandatów). Mimo to ponownie Liberalna Partia Reform utworzyła gabinet mniejszościowy. W 1908 r. światło dzienne ujrział największy w historii Danii skandal korupcyjny wśród polityków, tzw. afera Albertiego.

Peder Adler Alberti był z wykształcenia prawnikiem i – mimo mieszczańskiego rodowodu – członkiem liberalnej partii chłopskiej *Venstre*. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. objął prezesurę silnego wiejskiego towarzystwa kredytowego, Kasy Oszczędnościowej Zelandzkiego Stanu Chłopskiego (*Den sjællandske Bondestandens Sparekasse*), założonej zresztą w 1856 r. przy współudziale jego ojca. Już wówczas prasa duńska wspominała o jego podejrzanych transakcjach i braku kompetencji w sprawach finansowych. Od 1901 r. kilkakrotnie obejmował w kolejnych gabinetach liberalnych stanowiska ministerialne, w tym sprawiedliwości. Przy okazji jednej z dymisji wymógł na ministrze finansów zasilenie Kasy wsparciem w wysokości 1,5 mln DKK, rzekomo w celu zapobieżenia panice wśród członków kas, jaką mogłoby wywołać jego odejście, w rzeczywistości

dla pokrycia prywatnych długów Albertiego. Gdy w 1908 r. prasa ujawniła, że Alberti jako urzędujący liberalny minister sprawiedliwości wykorzystał stanowisko dla protegowania osobistych przyjaciół, wybuchł jeden z największych skandali politycznych dwudziestowiecznej Danii. Alberti został zmuszony do odejścia z rządu, ale nie był to jeszcze koniec afery. We wrześniu tego samego roku Alberti zgłosił się na policję, gdzie przyznał się do zdefraudowania 8 mln DKK. Dalsze śledztwo wykazało, że miał na sumieniu oszustwa natury finansowej o skali niewyobrażalnej dla przeciętnego obywatela. Łącznie Alberti wyprowadził z Kasy Oszczędnościowej Zelandzkiego Stanu Chłopskiego oraz z kasy państwowej niebotyczną sumę 17 mln DKK, co przewyższało ówczesne dochody państwa duńskiego z podatków dochodowego i majątkowego.

Albertiego skazano w 1910 r. na 8 lat więzienia, z których odsiedział 7. Afera – do dziś opisywana przez historyków jako „katastrofa” – doprowadziła do istotnych zmian na duńskiej scenie politycznej. Przede wszystkim cały rząd z premierem Jensem Christianem Christensenem na czele już 12 października 1908 r. musiał podać się do dymisji, tego samego dnia zastąpił go rząd Nielsa Neergaarda. Christensen z największym trudem uniknął współodpowiedzialności za malwersacje Albertiego, był bowiem nie tylko jego osobistym przyjacielem i protektorem. To właśnie Christensen, jeszcze jako minister finansów, przekazał kasom oszczędnościowym wspomniane 1,5 mln DKK. Na dodatek wszelkie informacje prasowe na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu kas wiejskich uważał za nieczystą walkę polityczną. Lektura ówczesnej prasy duńskiej pokazuje, jak ogromnym szokiem była dla duńskiej opinii publicznej sprawa Albertiego, zwłaszcza że winowajca należał do uchodzącej za uczciwą partii liberalnej. Innym skutkiem afery były zmiany w duńskim prawie – w 1909 r. uchwalono ustawę o państwowych rewizorach oraz wprowadzono surową kontrolę państwowych urzędników i polityków.

Afera Albertiego miała ważne znaczenie dla duńskiej sceny politycznej. W maju 1909 r. przeprowadzono wybory do *Folketingu*, w wyniku których doszło do istotnej zmiany w układzie sił politycznych. Bezpośrednio po wyborach, choć koalicja wyborcza RV oraz Socjaldemokracji łącznie zdobyła więcej głosów od *Venstre* (odpowiednio mandatów 20 i 24 wobec 37), 16 sierpnia powołano ponownie

rząd liberałów z premierem Ludvigiem Holsteinem-Ledreborgiem, pierwszy w historii duńskiego parlamentaryzmu rząd mniejszościowy liberałów⁴⁵. Gabinet ten już 28 października tego roku otrzymał wotum nieufności, w związku z czym monarcha powierzył misję utworzenia gabinetu mniejszościowego Partii Radykalnych Liberałów, na czele którego stanął Carl Theodor Zahle. Klęska polityczna skłoniła ponadto stronnictwa liberalne do formalnej konsolidacji. W czerwcu 1910 r. przywrócono jednolitą partię liberalną *Venstre* (oczywiście, bez RV).

Głównym hasłem wyborczym RV była daleko idąca zmiana konstytucji listopadowej z 1866 r., przede wszystkim w odniesieniu do ordynacji wyborczej oraz niedemokratycznie wyłanianej izby wyższej, *Landstingu*. Mało kto zresztą na ówczesnej duńskiej scenie politycznej pragnął zachowania tzw. deputowanych królewskich, czyli wybieranych dożywotnio przez monarchę kilkunastu członków izby wyższej. Kilkuletnie zmagania o nową ustawę zasadniczą stanowią tak znakomity obraz funkcjonowania na początku XX w. duńskiej sceny politycznej i stosowanych przez nią metod walki, dlatego warto poświęcić tym wydarzeniom nieco więcej miejsca.

Zmiana konstytucji nie była pomysłem nowym. W deklaracji założycielskiej *Venstre* z 1872 r. znalazło się żądanie przywrócenia wszystkich zasad konstytucji czerwcowej z 1849 r. jako „moralnego prawa ludu duńskiego”. Jednak gdy po „zmianie systemu” w 1901 r. pierwszy liberalny rząd rozpoczął działalność reformatorską, kwestia konstytucji zniknęła z programów partii – liberałowie nie chcieli bowiem osłabić uprzywilejowanego *Landstingu*, będącego przeciwwagą dla coraz silniejszych w społeczeństwie ruchów radykalnych i socjaldemokratycznych. Ze swej strony radykałowie i socjaldemokraci zdecydowanie domagali się zniesienia wszelkich przywilejów wyborczych *Landstingu*, ocenianego przez nich jako „opoka konserwatyizmu i reakcji”, w tym cenzusu majątkowego i kategorii posłów wyłanianych przez monarchę. Socjaldemokratom zależało ponadto na nowym podziale okręgów wyborczych. Znaczny wzrost ludności miast przy anachronicznym

⁴⁵ Hrabia Ludvig Holstein-Ledreborg był posłem do *Folketingu* od roku 1872. Początkowo określał się jako niezależny konserwatysta, w 1875 r. przystąpił do *Venstre*. W 1890 r., po fiasku jego polityki porozumienia z konserwatywną *Højre*, złożył mandat. W młodości przeszedł na katolicyzm i pozostaje do dziś jedynym duńskim premierem wyznania katolickiego.

podziale okręgów, preferującym okręgi wiejskie, nie przynosił im spodziewanych sukcesów wyborczych.

W debacie politycznej pojawiła się także kwestia wyborów parlamentarnych według ordynacji proporcjonalnej i tu podziały polityczne nie były tak jednoznaczne. O ile w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Socjaldemokracja regularnie umieszczała w programach żądanie wprowadzenia w ordynacji wyborczej takich właśnie zmian, to w latach 1905–1915 zainteresowanie socjaldemokratów w tej kwestii znacznie osłabło wskutek liczebnego wzrostu partii. Za to idea wyborów proporcjonalnych cieszyła się dużą atencją wśród konserwatystów, którzy mogli w takim wypadku liczyć na zwiększenie liczby mandatów w porównaniu z systemem większościowym.

W projektach, jakie forsowała *Venstre*, było widać próbę stworzenia systemu najkorzystniejszego dla tej właśnie partii. W izbie niższej *Venstre* radziła sobie coraz gorzej: z jednej strony radykałowie dzięki socjalnym akcentom w swoim programie odebrali jej głosy zagrodników, z drugiej coraz silniejsza stawała się socjaldemokracja. Toteż liberałowie optowali za utrzymaniem izby wyższej – równoważącej ewentualne polityczne lub socjalne „ekstrawagancje” radykałów i socjalistów. Propozycja wprowadzenia wyborów proporcjonalnych wywoływała kategoriyczny sprzeciw liberałów, którzy tradycyjny, jednomandatowy system większościowy uważali za korzystniejszy dla tracącej elektorat partii. Według przywódcy partii, byłego premiera Jensa Christiana Christensena, reforma ordynacji wyborczej powinna przebiegać w dwóch etapach: najpierw należało by przyznać prawa wyborcze kobietom i służbie oraz obniżyć cenzus wieku do 25 lat. Dopiero wówczas można będzie zająć się wyborczymi przywilejami izby wyższej.

Projekt nowej konstytucji pojawił się po raz pierwszy na forum *Rigsdagu* w październiku 1909 r. przedstawiony przez rząd RV. Zakładał on powszechne prawo wyborcze dla wszystkich – także kobiet i służby – powyżej 25. roku życia. W wyborach powszechnych miał być wyłaniany zarówno *Folketing* (bezpośrednich), jak i *Landsting* (pośrednich). System proporcjonalny przewidywano tylko w przypadku wyborów do izby wyższej. W projekcie znalazło się także miejsce dla istotnej nowości – referendum legislacyjnego. Projekt przepadł jednak w głosowaniu już w kwietniu 1910 r.

Przeprowadzone w maju wybory przyniosły większość *Venstre* (kosztem konserwatystów), która utworzyła rząd pod kierunkiem Klause Berntsena. Dwa lata później rząd przedstawił nowy projekt konstytucji: oprócz wprowadzenia równego i powszechnego prawa wyborczego w odniesieniu do izby niższej liberałowie proponowali też pośrednie wybory do izby wyższej poprzez rady komunalne. Tak jak w przypadku poprzednich projektów problemem było uzyskanie niezbędnej większości w obu izbach. Zwolennicy zmiany konstytucji dysponowali nią w przypadku izby niższej, natomiast w *Landstingu* istotną barierę stanowiła niewielka jeszcze grupa konserwatywnych posłów „królewskich”, mianowanych dożywotnio jeszcze w ostatnich dekadach XIX w. i konsekwentnie sprzeciwiających się wszelkim zmianom ustrojowym. W sukurs zwolennikom zmian przyszedł sprzyjający reformie konstytucji monarcha, który w miejsce stopniowo wykuszających się z naturalnych powodów posłów konserwatywnych powoływał nowych ze środowiska liberałów. Nadal jednak w *Landstingu* zasiadało 5 posłów o rodowodzie dziewiętnastowiecznym i razem z posłami konserwatywnymi z wyboru skutecznie blokowali reformę. Dyskusja toczyła się więc wokół kwestii, jak zgodnie z prawem „pozbyć się” owych posłów-nominatów. Tu wkroczyli konstytucjonalisci, stwierdzając, że nominowanej przez monarchę części *Landstingu* nie można z prawnego punktu widzenia usunąć, na dodatek konstytucja z 1866 r. w ogóle nie uwzględniała kwestii ewentualnego rozwiązania tej izby. Korzystając z tej luki prawnej, rząd zaproponował rozwiązanie całej izby wyższej na wzór *Folketingu* oraz przeprowadzenie nowych wyborów i nominacji królewskich zgodnie z sugestiami środowiska liberalnego. Projekt spotkał się z dużym poparciem radykałów i socjaldemokratów, w grudniu 1912 r. został przegłosowany w *Folketingu* przytłaczającą większością głosów, ponownie przepadł jednak w *Landstingu* i został skierowany do komisji konstytucyjnej.

W wyniku wyborów w maju 1913 r. po raz pierwszy w historii koalicja socjaldemokratów i radykałów zdobyła większość w *Folketingu*, jednak misję utworzenia rządu mniejszościowego po raz drugi powierzono tylko Partii Radykalnych Liberałów i Carlowi Theodorowi Zahlemu. Gdy rząd ponownie przedstawił projekt Berntsena sprzed wyborów, zaskakującej i niezrozumiałej wolty dokonał były liberalny premier Christensen, który opowiedział się przeciwko

popieranemu uprzednio przez siebie projektowi. Pomijając całkowicie kwestię wyborów proporcjonalnych, Christensen zaproponował jedynie zmianę kształtu izby wyższej: *Landsting* miał być wybierany nie przez rady komunalne, lecz w wyborach powszechnych. Proponował zarazem utrzymanie wyższego cenzusu wieku 35 lat, a na dodatek 12 posłów miał nadal wybierać król, ale tym razem zgodnie z sugestiami samej izby. Zaproponował także obowiązkowe przy zmianie konstytucji referendum.

Gdy dyskusje, ku niezadowoleniu dążących do jak najszybszego rozstrzygnięcia radykałów i socjaldemokratów, ugrzęzły wokół kwestii reformy izby wyższej, zwolennicy zmiany konstytucji uzyskali nieoczekiwanie większość w izbie wyższej. W Wigilię Bożego Narodzenia 1913 r. zmarł Jacob Estrup, legendarny polityk konserwatywny, dawny szef rządu oraz zdecydowany przeciwnik jakichkolwiek reform ustrojowych. Jego mandat monarcha przekazał byłemu premierowi Johanowi Henrikowi Deuntzerowi, politykowi liberalnemu i zwolennikowi reform ustrojowych.

Choć „konstytucjonaliści” uzyskali większość w obu izbach, konserwatystom z *Højre*, wspieranym przez Wolnych Konserwatystów, udało się dzięki parlamentarnej obstrukcji raz jeszcze powstrzymać przyjęcie projektu. W odpowiedzi premier Zahle bez ceregieli rozwiązał w rewanżu całą *Landsting*. W wybranej w czerwcu 1914 r. izbie wyższej zdecydowanie przeważali zwolennicy projektu Berntsena, lecz gdy w lipcu rząd przedstawił go do głosowania, tym razem liberałom z *Venstre* udało się cały projekt skierować ponownie do komisji. Wybuch wojny w sierpniu sprawił, że cała sprawa powędrowała na półkę.

Paradoksalnie jednak – i zarazem w sposób bardzo typowy dla duńskiej kultury politycznej – dzięki wojnie, a właściwie dzięki tzw. pokojowi obywatelskiemu, jakie wszystkie partie polityczne zawarły w obliczu wojny światowej, nowa konstytucja została uchwalona. 5 czerwca 1915 r. Chrystian X (na tronie duńskim od 1912 r.) podpisał nową konstytucję monarchii duńskiej. Zawarcie pokoju między wszystkimi siłami politycznymi oznaczało w oczywisty sposób, że nowa ustawa zasadnicza była kompromisem, choć nie ulega wątpliwości, iż była tak skonstruowana, by zapewnić odpowiednią przeciwwagę konserwatystów i liberałów dla sił radykalnych i socjaldemokracji. Najlepiej widoczne było to w przypadku

kwestii najbardziej kontrowersyjnych – kształtu izby wyższej oraz ordynacji wyborczej.

Stuczterdziestoosobowy *Folketing* (139 posłów oraz jeden mandat dla przedstawiciela Wysp Owczych) miał być wybierany w wyborach powszechnych i równych, prawo głosu otrzymały bowiem kobiety, a także pomijana dotąd służba. Odmówiono go jednak osobom pobierającym zasiłki dla ubogich⁴⁶. Cenzus wieku postanowiono obniżać stopniowo w ciągu 4 czteroletnich kadencji z 35 do 25 lat. W przypadku izby niższej wprowadzono częściowe wybory proporcjonalne, co wynikało z zawartego porozumienia między partiami. Według zasad proporcjonalnych wybory miały się odbywać wyłącznie w stolicy, Aarhus, Aalborgu oraz Odense, natomiast reszta kraju zachowała okręgi jednoosobowe i system większościowy. Formuła ta była korzystna przede wszystkim dla *Venstre*, która odwoływała się do elektoratu wiejskiego. Socjaldemokraci, mimo niezadowolenia z takiego rozwiązania, zgodzili się go zaakceptować, jako że był to istotny warunek poparcia przez *Venstre* całego projektu. Równie niezadowoleni byli konserwatyści, którym zależało na wprowadzeniu wyborów proporcjonalnych właśnie w okręgach wiejskich, otrzymali jednak w zamian korzystne rozwiązania w odniesieniu do izby wyższej.

W przypadku *Landstingu* utrzymano cenzus wieku 35 lat. Zniesiono kategorię posłów mianowanych przez króla. Deputowanych do tej izby, których liczbę zwiększono do 72, wybierano w wyborach powszechnych z jednym wszakże wyjątkiem: ustępujący *Landsting* wybierał jedną czwartą składu, czyli 18 posłów.

W nowej konstytucji pojawiła się także istotna nowość – zasada referendum konstytucyjnego. Aby było ważne, w głosowaniu musiało wziąć udział minimum 45 proc. uprawnionych. Warto zauważyć, że nie zapisano wówczas do konstytucji zasady parlamentaryzmu, zostało to uczynione dopiero w roku 1953.

Ubocznym skutkiem debaty konstytucyjnej była konsolidacja stronnictw konserwatywnych: dziewiętnastowieczna jeszcze *Højre* połączyła się z Wolnymi Konserwatystami, powołując w grudniu 1915 r. do życia nową Konserwatywną Partię Ludową (*Det Konservative Folkeparti*). Zakończyło to ostatecznie budowę duńskiej sceny politycznej tego okresu.

⁴⁶ Grupa ta otrzymała prawa wyborcze dopiero w 1961 r.

Dania wobec pierwszej wojny światowej – polityka, gospodarka i konflikty społeczne

Podstawą duńskiej polityki zagranicznej i obronnej była zasada swobody zawierania sojuszy w czasie pokoju i neutralność w jakiegokolwiek sytuacji wojennej. Ustawa z 1909 r. przewidywała zachowanie duńskich sił zbrojnych w liczbie 50 tys. jako ochrony neutralności. W chwili wybuchu pierwszej wojny światowej Dania zadeklarowała neutralność. Utrzymanie tego statusu za wszelką cenę uznano za priorytet duńskiej polityki zagranicznej. Dla duńskiej gospodarki równie istotne w tym względzie było podtrzymanie dzięki neutralnej postawie ważnych kontaktów handlowych. Duńscy politycy, pamiętający katastrofalną prusko-duńską wojnę sprzed 40 lat i utratę Szlezwika-Holsztynu, obawiali się jednak, czy takie oświadczenie okaże się wystarczające, i czy strategiczne położenie Danii nie skłoni niemieckich generałów do działań prewencyjnych oraz zajęcia terytorium duńskiego w celu odcięcia Wielkiej Brytanii od Morza Bałtyckiego. Z problemem tym musiał się uporać mniejszościowy rząd RV z premierem Zahlem na czele, zdecydowany za wszelką cenę uchronić Danię przed wojną. Warto w tym miejscu przedstawić najważniejszych aktorów ówczesnej sceny politycznej, którzy musieli stawić czoła problemom, jakie niosła tocząca się w Europie i na świecie wojna. Ich postępowanie wobec zagrożenia ze strony Niemiec, które uważali za realne, to z jednej strony wynik trudnych doświadczeń w ubiegłym stuleciu, z drugiej – zapowiedź przyszłej polityki Danii wobec Trzeciej Rzeszy 20 lat później.

W pierwszym rządzie wypada wymienić króla Chrystiana X. Monarcha ten osobiście czuł się odpowiedzialny za politykę duńską i miał ambicje odgrywania większej roli politycznej, co widoczne było choćby w postawie króla podczas politycznych zmagania o nową konstytucję. Choć to częściowo dzięki Chrystianowi X udało się ją uchwalić, parlament oceniał ambicje króla negatywnie. Niemniej jednak w czasie wojny współpraca układała się poprawnie, a król dzięki swemu godnemu zachowaniu rychło stał się swego rodzaju żywym symbolem narodowym.

Na czele rządu Jego Królewskiej Mości stał Carl Theodor Zahle, z przekonania demokracja, człowiek raczej prosty i bezpośredni. Jako premier w umiejętny sposób

korzystał z wiedzy i doświadczenia swoich ministrów, którym rzadko narzucał swój punkt widzenia. Gabinet Zahlego, jak żaden inny przedtem, podejmował decyzje w sposób kolektywny.

Wśród członków jego rządu pojawił się także jako minister spraw zagranicznych wybitny dyplomata Erik Scavenius. Po raz pierwszy tekę ministra objął w 1909 r. w wieku 32 lat, co wówczas było pewną sensacją. Jego wizja duńskiej polityki zagranicznej w czasie wojny była nieskomplikowana i oparta na *realpolitik* – zachowując neutralność, Dania powinna zarazem dla własnego bezpieczeństwa wychodzić naprzeciw niemieckim żądaniom. Ten sposób postępowania wobec groźnego sąsiada Scavenius rozwinął szczególnie 20 lat później w czasie okupacji podczas drugiej wojny światowej.

Najsilniejszą pozycję w rządzie miał minister spraw wewnętrznych, Ove Rode, w zakresie jego kompetencji leżały bowiem szczególnie ważne w czasie wojny kwestie polityki socjalnej oraz kontrola rynku. Rode był dziennikarzem liberalnego dziennika „Politiken” i współzałożycielem Partii Radykalnych Liberalistów w 1905 r. Był także zapewne jednym z pierwszych w historii dziennikarzy śledczych, bowiem to dzięki jego publikacjom świat ujrzała afera Albertiego. Na płaszczyźnie państwowych finansów jego przeciwnikiem był minister finansów, Edvard Brandes, znawca języków wschodnich i brat pisarza Georga. Od lat siedemdziesiątych do roku 1900 E. Brandes pracował jako krytyk teatralny lansując w dramaturgii nurt naturalistyczno-modernistyczny w duchu ibsenowskim. W latach 1881–1884 był komentatorem politycznym w dzienniku „Morgenbladet”, a od roku 1884 w liberalnej „Politiken”. Należał do lewicowej, laickiej i antygrundtvigiańskiej frakcji Venstre, która w roku 1905 odłączyła się i utworzyła Partię Radykalnych Liberalistów. Jako minister finansów umiejętnie pilnował bilansu państwowego budżetu i był znakomitą przeciwwagą dla socjalnych żądań ministra Rodego, którym był niechętny – mówił o nich „ministerialna słomka do ssania w kasie państwowej”. I wreszcie warto wspomnieć ministra obrony, Petera Muncha, który był znany jako historyk oraz autor poczytnych i wielokrotnie wznawianych podręczników oraz syntez historii Danii. Munch był zwolennikiem współpracy z Socjaldemokracją, jako minister obrony opowiadał się za konsekwentną neutralnością Danii i dążył do

zmniejszenia armii duńskiej. W polityce zagranicznej był niechętny wobec zacieśniania współpracy z mocarstwami.

Rząd Zahlego był mniejszościowy, ale dzięki poparciu socjaldemokratów zyskiwał w *Folketingu* większość. Choć to socjaldemokraci zdobyli o jeden mandat więcej niż radykałowie (32 mandaty wobec 31), byli w 1913 r. zbyt słabi politycznie, by utworzyć samodzielny rząd. Powierzenie misji formowania gabinetu partii bądź co bądź socjalistycznej wydawało się ponadto zbyt rewolucyjne. Socjaldemokracja, nie mając nic przeciwko politycznemu poparciu dla RV w parlamencie, zastosowała wówczas po raz pierwszy taktykę nazwaną przez opinię publiczną „socjalizmem ministerialnym”. Owa taktyka zakładała wprowadzenie – przy aprobachie większości członków partii – socjaldemokratycznych ministrów do rządu Zahlego w celu przyspieszenia reform socjalnych. Na polityczną scenę wkroczył wówczas jeden z najwybitniejszych duńskich polityków okresu międzywojennego, gorący zwolennik współpracy z Partią Radykalnych Liberalów – Thorvald Stauning. Jego polityczna kariera rozpoczęła się na przełomie wieków, gdy jako wykwalifikowany robotnik wytwórni cygar działał w związku zawodowym pracowników przemysłu tytoniowego. W 1916 r. został członkiem rządu Zahlego jako minister bez teki.

Wśród polityków opozycji najważniejszą postacią był bez wątpienia ekspremier i niekwestionowany lider partii *Venstre*, Jens Christian Christensen. Tak jak Stauning, który uosabiał duńskiego robotnika i rzemieślnika, tak Christensen wyrażał interesy duńskiej wiejskiej „klasy średniej” – farmerów, co ze względu na agrarny charakter duńskiego społeczeństwa w tym okresie dawało mu niezwykle silną pozycję wśród elektoratu. Był politykiem inteligentnym i zdolnym, ale nieprzewidywalnym (o czym świadczyły choćby jego opisane wyżej posunięcia w toku debaty konstytucyjnej), co spędzało sen z powiek radykałom i socjaldemokratom oraz jego kolegom z partii.

Najważniejszą kwestią w trakcie gorącego lata 1914 r. było zabezpieczenie nienaruszalności terytorium małej i słabej militarnie Danii ze strony potężnych Niemiec, co sprawiało, że neutralna Dania nie do końca równorzędnie traktowała skonfliktowane strony wojny. 30 lipca Erik Scavenius zapewnił niemieckiego posła w Kopenhadze o swej „pełnej dobrej woli neutralności” wobec Niemiec. Przedstawicielem Cesarstwa Niemieckiego w Danii był od 1912 roku (do r. 1918)

hrabia Ulrich von Brocksdorff-Rantzau, pochodzący ze starego holsztyńskiego rodu szlacheckiego i sympatyzujący z Duńczykami, czemu dawał wyraz ostro sprzeciwiając się pruskiej polityce germanizacyjnej w Szlezwiku. Z ministrem Scaveniusem nawiązał bliską współpracę i walnie przyczynił się do obrony duńskiej neutralności. Jednak mimo jego zapewnień, że Niemcy nie mają żadnych planów ataku na Danię, minister obrony Peter Munch podjął 1 sierpnia, czyli w chwili wybuchu wojny, decyzję o mobilizacji 50 tys. żołnierzy rezerwy. Gest ten miał znaczenie raczej propagandowe i miał pokazać światu, że Dania jest gotowa bronić swej neutralności. Pewna obawa polityków duńskich, że Niemcy pogwałcą duńską neutralność i zajmą przede wszystkim Jutlandię, nadal była żywa.

Na początku sierpnia, po rozpoczęciu działań zbrojnych i wypowiedzeniu wojny przez Wielką Brytanię, strona niemiecka postawiła kolejne żądania. 5 sierpnia zażyczyła sobie mianowicie, by Duńczycy zaminowali Wielki Bełt, co oficjalnie było skierowane przeciwko obu walczącym stronom, ale praktycznie miało uniemożliwić flocie brytyjskiej zaatakowanie Niemiec od strony Pomorza. Po kilku godzinach nerwowych dyskusji wśród duńskich polityków, którzy obawiali się, że byłoby to równoznaczne ze złamaniem zasady neutralności, Dania zgodziła się spełnić niemieckie żądania (duży wpływ na tę decyzję miał Chrystian X). Obawy Duńczyków, że to posunięcie zostanie przyjęte przez Wielką Brytanię jako wobec niej wrogie, okazały się płonne. Wielka Brytania nie tylko nie miała zamiaru podejmować raczej samobójczego manewru (pamiętajac o Kanale Kilońskim, którym można było przeprowadzić flotę niemiecką), ale pospieszyła z deklaracją o zrozumieniu trudnej sytuacji Danii. Wielki Bełt został zaminowany. Jednak jeszcze kilkakrotnie w ciągu wojny duńscy politycy, całkiem słusznie obawiając się inwazji, ponawiali zapewnienia wobec Niemiec o swoim – jak to nazwano w prasie – „kursie na Niemcy”. Obie walczące strony respektowały odtąd neutralność Danii. Problemy logistyczne, z jakimi rząd duński musiał się zmagać przy mobilizacji, sprawiły, że już w 1915 r. siły zredukowano do 35 tys., a w roku 1917 – do 23 tys.

Że do inwazji nie doszło – ani ze strony niemieckiej, ani brytyjskiej - Dania zawdzięcza swemu znakomitemu rolnictwu (zainteresowanie budził także duński przemysł stoczniowy), z którego obie walczące strony pragnęły wycisnąć jak najwięcej. Do Wielkiej Brytanii wędrowały więc transporty jajek, masła, bekonu, a

nawet nowe okręty z duńskich stoczni, do Niemiec zaś – mimo blokady – żywe bydło i konie. Blokada stwarzała jednak duńskiej gospodarce poważne problemy – była ona całkowicie zależna od eksportu do Wielkiej Brytanii z jednej strony, z drugiej nie była w stanie normalnie funkcjonować bez dostaw opału, nawozów sztucznych, paszy i surowców. Skalę uzależnienia od handlu zagranicznego – i to właśnie od obu stron konfliktu wojennego – uzmysławiają dane statystyczne: w 1914 r. wynosił on około 30 proc. PKB. 90 proc. eksportu stanowiła produkcja rolna, z czego około 60 proc. wędrowało do Wielkiej Brytanii, do Niemiec zaś około 29 proc. W imporcie około 63 proc. stanowiły surowce i opał – Niemcy z 37 proc. były największym dostawcą, Wielka Brytania miała około 17 proc. Ogromną zasługą ministra Erika Scaveniusa było utrzymanie odpowiedniej równowagi między obiema stronami i zarazem kontrahentami duńskiej gospodarki, a zwłaszcza przekonanie rządu brytyjskiego, że Dania nie sprzyja po cichu stronie niemieckiej. Miał temu służyć m.in. wprowadzony już 6 sierpnia zakaz reeksportu z Danii. Duński handel zagraniczny wykazywał więc w pierwszych latach wojny nawet spory wzrost – wartość importu skoczyła z 718 mln DKK w 1914 r. do ponad miliarda w 1915 r. i 1,25 mld w 1916 r., zaś eksportu z 780 mln w 1914 r. do 980 mln w 1915 r. i 1,18 mld w 1916 r. Tylko częściowo wynikał on ze skoku cen.

Uspokoiwszy sytuację w polityce zagranicznej, rząd duński mógł skupić się na problemach wewnętrznych. A te stawały się coraz poważniejsze. W ciągu pierwszych dni sierpnia 1914 r. mieszkańcy Danii rzucili się na sklepowe półki. Zjawisku chomikowania towarów konsumpcyjnych towarzyszył szybki wzrost cen. Jednocześnie Duński Bank Narodowy (nazwa oficjalna *Danmarks Nationalbank*, praktycznie używana jest nazwa historyczna *Nationalbanken*) oblegali chętni zamienić banknoty na złoto, co już 2 sierpnia zostało zabronione⁴⁷. Dalsze decyzje były oparte na umiejętności Duńczyków do współpracy i kompromisu niezależnie od opcji politycznej (co nie wykluczało ostrych starć) – w duńskim parlamencie proklamowano tzw. pokój obywatelski. 6 sierpnia wszystkie zasiadające w parlamencie partie polityczne poleciły wspólnie ministrowi spraw wewnętrznych opracowanie ustawy, która pozwoliłaby państwu na daleko idące ingerencje na

⁴⁷ *Nationalbanken i København* (Bank Narodowy w Kopenhadze) został powołany zarządzeniem królewskim w 1818 r. jako instytucja o charakterze prywatnym, zarządzana przez 15-osobową radę złożoną z akcjonariuszy i kredytobiorców, całkowicie niezależna od administracji państwowej.

wolnym rynku (pewne regulacje w tym względzie zapowiadała już ustawa o zakazie reeksportu z 6 sierpnia, która umożliwiała rządowi wprowadzenie zakazu eksportu niektórych towarów konsumpcyjnych). 7 sierpnia *Rigsdag* uchwalił ustawę (w ramach tzw. ustaw sierpniowych), która nie tylko ustalała zasady gospodarki wojennej, ale – jak się okazało – tworzyła podstawy duńskiego państwa opiekuńczego. Składała się raptem z kilku linijek: „Przyznaje się niniejszym ministrowi spraw wewnętrznych pełnomocnictwo do podejmowania decyzji regulujących ceny żywności i innych towarów, z prawem przejmowania przez państwo za pełnym odszkodowaniem tych produktów i towarów, które mają znaczenie dla społeczeństwa. Ceny przejmowanych przez państwo towarów i produktów żywnościowych ustalają komisje, których zakres obowiązków i skład określą odrębne ustawy”⁴⁸.

Z powołanych komisji najważniejsza była nadzwyczajna komisja do spraw cen towarów rynkowych. W praktyce na jej skład ogromny wpływ miał minister Rode, z jednej strony dbający o włączenie doń przedstawicieli wszystkich grup społecznych, z drugiej pilnujący zachowania politycznej większości przez zwolenników radykałów. Znaleźli się w niej reprezentanci największych duńskich firm, stowarzyszeń farmerskich i zagrodniczych, związków zawodowych i organizacji pracodawców, a także wszystkich obecnych na duńskiej scenie politycznej opcji. O obywatelskiej mentalności Duńczyków świadczy także fakt włączenia do współpracy szefów największych duńskich firm i organizacji gospodarczych, których rozesłano po świecie jako swego rodzaju ambasadorów handlowych. Ich obowiązki sprowadzały się do dbania o import potrzebnych Danii towarów (jak np. węgiel, saletra, nawozy sztuczne), wyszukiwania rynków zbytu dla eksportu (głównie towarów rolnych), a także zabiegania o ochronę dla duńskich statków handlowych wobec rozszerzającej się wojny morskiej. Nie ulega wątpliwości, że mimo idealistycznej retoryki kilka sektorów gospodarki duńskiej – rolnictwo, transport i niektóre gałęzie przemysłu – nieźle zarabiałały dzięki popytowi na duńskie towary. Jednak warto zapamiętać ideę współpracy rządu i parlamentu z przedstawicielami największych duńskich przedsiębiorstw, gdyż dla systemu państwa opiekuńczego był to ważny precedens. Zwłaszcza, że rząd zapowiadał

⁴⁸ T. Kaarsted, *Danmark under 1. Verdenskrig*, [w:] „Sket”, t.II, nr 17, Virum 1974, s. 474.

kontynuację tej polityki po zakończeniu wojny. W październiku 1916 r. premier Rode wygłosił przemówienie – nazwane przez opinię publiczną „mową o Gimle” (*Gimle-tale*) – w którym podkreślał słabości systemu wolnego rynku i snuł takie wizje: „Ta walka, którą władze państwowe obecnie prowadzą w celu regulacji cen i zaopatrzenia oraz zwalczania nieuzasadnionego zysku, zapewne wzmocni jak każda walka siły polityczne i będzie wzmocniała władzę państwową także w przyszłości. [...] Nikt nie wie, co nastąpi po Ragnaroku, ale dawni mieszkańcy Północy wierzyli, że po Ragnaroku przyjdzie epoka Gimle”⁴⁹.

Tymczasem rząd ostro wkroczył na teren wolnego rynku. Jesienią 1914 r. ceny żyta podskoczyły aż o 50 proc., windując wysoko cenę podstawowego duńskiego towaru konsumpcyjnego – czarnego chleba żytniego, nie tylko z powodu spekulacji wojennych, ale także wskutek przeznaczania go na pasze. W grudniu rząd dzięki wsparciu socjaldemokratów wprowadził ceny maksymalne na żyto, co wywołało ostrą polemikę z liberałami. *Venstre* wypowiadała się głównie w imieniu jutlandzkich farmerów (dysponowali oni największymi gospodarstwami w tej grupie właścicieli), którzy domagali się oczywiście wolnych cen na zboże. Dodatkowo, kukurydza, którą musieli przeznaczać na pasze, była znacznie droższa od żyta.

W 1915 r. wprowadzono regulacje cen smalcu, wieprzowiny i ziemniaków. Rok później, wskutek ogromnego napływu do miast nieradzącej sobie z kłopotami na rynku rolnym ludności, ustalono górną granicę wysokości czynszów i uchwalono rządowe dotacje dla prywatnego budownictwa mieszkaniowego. Sytuacji szybko nie dało się jednak opanować i bezdomnych umieszczano w budynkach szkół, więzień oraz tymczasowych barakach.

Wyrazem realizacji idei pokoju obywatelskiego było dokooptowanie 30 września 1916 r. do rządu Zahlego przedstawicieli partii opozycyjnych: *Venstre* – Jens Christian Christensen (był w rządzie do 16 stycznia 1918 r.), konserwatystów – umiarkowany konserwatysta Christian Rottbøll (do 16 stycznia 1918 r.) oraz Socjaldemokracji – Thorvald Stauning.

Po proklamowaniu nieograniczonej wojny podwodnej i przyłączeniu się Stanów Zjednoczonych do konfliktu w 1917 r. Dania na dobre zaczęła odczuwać jej

⁴⁹ Ibid., s. 476. Według mitologii nordyckiej Ragnarok (właśc. Ragnarök) to ostateczne przeznaczenie bogów, oznaczające zagładę obecnego świata i śmierć. Gimle zaś to miejsce wiecznego szczęścia, dokąd trafiają dobrzy zmarli – bogowie i ludzie.

skutki. Przede wszystkim niemal zamarł import z powodu straty 275 statków (zginęło wówczas ok. 700 marynarzy) i zaniechania organizowania rejsów. Wprowadzono kartki na chleb, mąkę, masło i wieprzowinę, a z rynku niemal zniknęła benzyna, nafta, kawa, herbata i tytoń. Pojawiły się kłopoty z energią, niektóre elektrownie wprowadzały samodzielnie racjonowanie tego deficytowego towaru: o 22.00 wyłączano na chwilę światło, takie „mruknięcie” oznaczało, że po kwadransie mieszkańcy Danii zostaną bez prądu. Spadek importu węgla o jedną trzecią zmusił rząd do jego racjonowania. Na zimę 1917–1918 każde gospodarstwo domowe otrzymało przydział zaledwie na 0,6 m sześciennego węgla. Ceny żywności wzrosły o 85 proc., jeszcze wyższe były ceny energii elektrycznej oraz gazu. Widok dzieci zbierających odpady węglowe na dworcach i w portach wkrótce stał się codziennością. Instytucje kościelne i komunalne organizowały bezpłatne stołówki dla najbardziej potrzebujących. Jednak w porównaniu z krajami bezpośrednio zaangażowanymi w konflikt wojenny w Danii sytuacja bytowa była relatywnie dobra. Największe problemy notowano na rynku mieszkaniowym, głównie z powodu napływu do miast biedoty wiejskiej.

Jednocześnie z wymienionymi problemami wzrastało bezrobocie. Jeszcze w 1916 r. wynosiło ono 5–8 proc., ale w 1917 r. podskoczyło do 10 proc., by w chwili zakończenia wojny wynosić aż 18 proc. Wprowadzane od lat osiemdziesiątych XIX w. ustawy socjalne okazały się niewystarczające i rząd był zmuszony znacznie rozszerzyć zakres opieki socjalnej. To w oczywisty sposób wpłynęło na podwyższanie podatków bezpośrednich i pośrednich, m.in. wspomnianej już wyżej akcyzy na alkohol. Miało to skądinąd pozytywne skutki – spożycie alkoholu spadło do 10 proc., a izby wytrzeźwień świeciły pustkami⁵⁰. Były też znacznie poważniejsze konsekwencje – działalność państwa oraz daleko idąca ingerencja w funkcjonowanie wolnego rynku pracy i cen, wymuszona sytuacją wojenną, znacznie przekroczyły dotychczasowe tradycje duńskiego państwa opiekuńczego. Było to – jak wyraził się jeden duńskich historyków – „zarżnięcie świętych krów liberalizmu”⁵¹.

Nie wszyscy Duńczycy cierpieli z powodu bezrobocia i trudności zaopatrzeniowych. Wojna stworzyła nową kategorię przedsiębiorcy, któremu mimo

⁵⁰ Duńskie izby wytrzeźwień nie były samodzielnymi instytucjami, lecz wydzielonymi w komisariatach policji specjalnymi salami.

⁵¹ T. Kaarsted, *Danmark under 1. Verdenskrig*, op. cit. S. 476.

blokady udało się nawiązać trwałe kontakty handlowe z Niemcami. „Gulaszowa arystokracja” (*gullasch-baroner*) – gdyż tak bardzo im niechętna opinia publiczna nazywała błyskawicznie bogacących się obrotnych handlowców, którzy produkowali konserwy niemal z wszystkich towarów żywnościowych i korzystnie sprzedawali je armii niemieckiej. Liczne karykatury w ówczesnej prasie duńskiej wskazują, że w ślad za wzrostem majątku nie szedł poziom kulturalny „baronów”, którzy w wyzywający sposób demonstrowali swoje bogactwo i dobrobyt wobec wygłodniałej Danii. W protestanckim kraju, w którym okazywanie majątku nigdy nie było dobrze widziane, „gulaszowa arystokracja” musiała być uważana za wyjątkowo odrażającą.

Szybko się wzbogacić – ale także równie błyskawicznie wszystko stracić – można było także poprzez spekulacje na giełdzie. Było to tak popularne, że widziano nawet studentów, którzy wpadali do hal giełdy w przerwach między wykładami. Kopenhaska giełda, wówczas symbol szybko zdobywanych fortun, wkrótce miała stać się sceną ostrej walki politycznej.

Trudna ekonomicznie i socjalnie sytuacja podczas wojny sprzyjała aktywności społeczeństwa duńskiego. Z jednej strony związki zawodowe notowały ogromny przyrost – w latach 1914–1920 liczba członków wzrosła ze 160 tys. do ponad 360 tys. Z drugiej strony znacznej radykalizacji ulegała część ruchu socjaldemokratycznego, zwłaszcza po dokooptowaniu do składu gabinetu we wrześniu 1916 r. przedstawiciela socjaldemokracji, Thorvalda Stauninga. Wewnątrzpartyjna opozycja, składająca się głównie z młodzieżowego Związku Młodzieży Socjaldemokratycznej (*Socialdemokratisk Ungdomsforbund*, SUF) gwałtownie protestowała przeciwko udziałowi w rządzie „kapitalistycznym”. W środowisku tym były żywe nastroje pacyfistyczne. Po zarządzeniu w 1914 r. powszechnej mobilizacji do służb obronnych w Danii pojawił się problem młodych mężczyzn odmawiających służby wojskowej. Początkowo po prostu skazywano ich na kary więzienia o chlebie i wodzie, w 1917 r. wprowadzono ustawę o zastępczej służbie cywilnej.

Znacznie groźniejsze dla porządku społecznego zjawisko wyrosło w środowiskach skrajnej lewicy w postaci Porozumienia Opozycji Związkowej (*Fagopositionens Sammenslutning*), organizacji programowo związanej z ruchem anarcho-syndykalistycznym. W lutym 1918 r. w Kopenhadze miały miejsce burzliwe

wypadki. Członkowie anarchistycznych bojówek zaatakowali siedzibę giełdy oraz pobili znajdujących się tam przedsiębiorców i maklerów. Po bitwie z policją aresztowano i skazano demonstrantów na kary więzienia od 3 miesięcy do 2 lat.

W latach 1917–1920 przez Danię przetoczyła się lawina strajków oraz demonstracji robotniczych pod hasłem walki z bezrobociem i niskimi płacami. Inicjatorami strajków była zarówno Socjaldemokracja, jak i syndykaliści, często zresztą ze sobą współpracujący. Codziennością stały się kary więzienia dla organizatorów demonstracji. Gdy w listopadzie 1918 r. w Niemczech abdykował cesarz Wilhelm II i w całym kraju zaczęły powstawać rady robotnicze i wojskowe, duńscy socjaldemokraci i syndykaliści podjęli zupełnie nieudaną próbę przeniesienia rewolucji do Danii. 10 listopada na jednym z większych kopenhaskich placów zorganizowano demonstrację, podczas której domagano się wypuszczenia z więzień przywódców strajków pod groźbą zapowiadanego na 13 listopada strajku generalnego. Choć poparcie dla tego projektu było niewielkie, „rewolucjoniści” stawili się jednak 3 dni później na placu Grøntorvet. Początkowa pokojowa manifestacja zakończyła się gwałtownym starciem z siłami policyjnymi. Uliczne walki trwały aż 3 dni i zakończyły się zatrzymaniem 50 uczestników. Najłżejsze kary – głównie dla członków Socjaldemokracji – przewidywały osadzenie w domu poprawczym dla dorosłych na 1,5 roku, zaś anarchiści trafili do więzienia na kilka lat. Choć nieudana próba dokonania w Danii rewolucji znacznie osłabiła radykalny nurt duńskiej lewicy, wielu historyków jest zdania, że groźba rewolucji w Danii nigdy nie była tak realna jak w roku 1918.

Trzyletni okres strajków i demonstracji miał wszakże również pozytywne skutki, przede wszystkim w odniesieniu do warunków pracy i wysokości płac. W latach 1917–1920 kilkakrotnie podnoszono płace, a już po zakończeniu wojny, 5 kwietnia 1920 r. (czyli w trakcie trwania kryzysu wielkanocnego, co zapewne nie pozostało bez wpływu na porozumienie), doszło do podpisania przełomowej dla świata pracy umowy w sprawie automatycznej indeksacji płac wskutek wzrostu cen. Po tym jak w maju 1918 r. grupa murarzy zaczęła opuszczać w soboty miejsce pracy o 12.00, za co otrzymała od Sądu Rozjemczego wysokie kary pieniężne, powróciły żądania ośmiogodzinnego dnia pracy. W maju 1919 r. Związek Pracodawców, mający zapewne na względzie także niebezpieczeństwo wybuchu rewolucji, ustąpił

wobec żądań związkowców. Uzgodniono obniżenie tygodniowego wymiaru pracy do 48 godzin (czyli 8 godzin pracy od poniedziałku do soboty) najpóźniej do 1 stycznia 1920 r.

Rząd ze swojej strony zajął się palącym problemem zagrodników, przyjmując wiosną 1919 r. rewolucyjny w istocie pakiet ustaw reformujących prawo rolne, których celem było uzyskanie wolnej ziemi dla nowych gospodarstw zagrodniczych, czyli praktycznie nowego uwłaszczenia. Z jednej strony państwo przejęło działki należące do probostw, z drugiej zmieniono prawo odnoszące się do dawnych posiadłości lennych (takie bowiem nadal w Danii istniały) oraz majoratów. Posiadłości tych nie można było dotąd ani sprzedawać, ani dzielić (np. przy dziedziczeniu). Reforma polegała na zmianie ich statusu poprzez przekształcenie w zwykłą nieruchomość podlegającą prawom wolnego rynku. Ich dotychczasowy właściciel mógł je przejąć, o ile opłacił specjalny podatek w wysokości 20–25 proc. wartości ziemi oraz przekazał państwu za pełnym odszkodowaniem jedną trzecią jej powierzchni. Dzięki uzyskanej wskutek tej reformy rolnej ziemi utworzono blisko 6 tys. niedużych gospodarstw zagrodniczych (na 200 tys. istniejących wówczas w Danii gospodarstw rolnych). Zagrodnik jednak nie mógł wykupić ziemi – pozostał zagrodnikiem „państwowym”, płacącym państwu określony podatek za dzierżawę ziemi.

Zmiany terytorialne w czasie pierwszej wojny światowej

Choć monarchia duńska nie wzięła udziału w walkach Wielkiej Wojny, także ona zanotowała istotne zmiany terytorialne. Dotyczyły one trzech rejonów: Islandii, duńskich posiadłości kolonialnych oraz Szlezwiku. Była to w istocie kontynuacja rozpoczętego na początku XIX w. procesu rozpadu nowożytnego imperium duńskiego i zarazem kształtowanie się Danii współczesnej.

Przypomnijmy pokrótce dzieje związków Islandii z Danią. W połowie XIII w. królowie Norwegii, korzystając z kolejnej wojny domowej między rodami islandzkimi, opanowali wyspę. Gdy w 1380 r. pod wodzą duńskiej regentki Małgorzaty I powstała duńsko-norwesko-szwedzka unia (formalnie w 1397 r. w Kalmarze, po koronacji Eryka Pomorskiego na króla Danii, Szwecji i Norwegii),

Islandia została włączona do nowej struktury państwowej. Unia kalmarska rozpadła się już na początku XVI w., ale Norwegia wraz z Islandią pozostały pod władzą królów Danii. Norwegia jako pierwsze terytorium monarchii duńskiej odłączyła się w 1814 r.⁵², Islandia jednak – choć jako część dawnej monarchii norweskiej powinna podzielić jej los – pozostała duńskim terytorium podległym.

W 1848 r. duński monarcha zrzekł się swych absolutnych praw, rok później uchwalono liberalną konstytucję. Dania stała się monarchią konstytucyjną. Choć ta fundamentalna zmiana ustrojowa w niewielkim stopniu wpłynęła na stosunek metropolii do islandzkiej kolonii, to jednak pewne korzystne dla Islandii decyzje podjęto. Najważniejsze dotyczyły wolności ekonomicznej. W 1854 r. zniesiono duński monopol na handel islandzki. Islandia wreszcie mogła swobodnie nawiązać kontakty gospodarcze i handlowe ze światem. Jednak w odniesieniu do kwestii samorządu Dania nadal odrzucała podobne programy godzące w ideę jedności monarchii. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie związanych wówczas z monarchią duńską księstw Szlezwik i Holsztyn, ale uderzało także w Islandię. Przykładem takiej polityki była zmiana konstytucji duńskiej z 1866 r., wcielającej do monarchii duńskiej oba księstwa i praktycznie uniemożliwiającej także Islandczykom walkę o samorząd.

W Islandii coraz silniejsze były tendencje odśrodkowe. Żądano gwarantowanych mandatów dla Islandczyków w *Folketingu*, kierowanego przez Islandczyka odrębnego ministerstwa do spraw Islandii oraz miejsc w izbie wyższej parlamentu. Nie posuwano się jednak do żądań oderwania Islandii od monarchii duńskiej – najradykałniejsze w tym okresie programy głosiły, że Islandczyków może zadowolić status unii personalnej.

Klęska Danii w wojnie z Prusami i utrata obu księstw Szlezwik i Holsztyn w 1864 r. w oczywisty sposób zdezaktualizowały politykę unitarną. Stworzyło to okazję do rewizji stosunku Kopenhagi wobec Islandii i pierwszych ustępstw. 2 stycznia 1871 r. uchwalono ustawę o pozycji prawnej Islandii i jej prawie do autonomii. Już 3 lata później, 5 stycznia 1874 r., monarcha podpisał ustawę o ograniczonej autonomii Islandii, zaś parlament uchwalił nową, odrębną ustawę zasadniczą dla Islandii.

⁵² Nie była to oczywiście suwerenna decyzja państwa norweskiego – na mocy pokoju kilońskiego z 1814 r. Dania odstąpiła Norwegię Szwecji.

W myśl konstytucji samorządowi Islandii przekazano kompetencje w zakresie spraw administracyjnych i ustawodawczych w odniesieniu do kwestii islandzkich. Funkcjonujący jako ciało doradcze dawny islandzki parlament, *Althing*, przekształcono w autonomiczny parlament Islandii. Miał liczyć 36 członków, w tym 6 pochodzących z nominacji królewskiej. Dysponował w odniesieniu do wyspy uprawnieniami prawodawczymi oraz kontrolnymi wobec władzy wykonawczej.

W centralnym rządzie duńskim także wprowadzono zmianę. Powołano Ministerstwo ds. Islandii, ale wbrew postulatom Islandczyków jego szefem mianowano polityka duńskiego. Dopiero w 1903 r. Ministerstwo ds. Islandii zostało przeniesione do Reykiawiku, zaś rok później ministrem został islandzki pisarz Hannes Hafstein. Odtąd zgodnie z ustawą ministrem mógł zostać wyłącznie polityk znający język islandzki.

Wydarzenia pierwszej wojny światowej, a przede wszystkim propagowana przez zwycięskie państwa ententy idea samostanowienia narodów wpłynęła na dalsze zmiany w duńsko-islandzkich relacjach. 1 grudnia 1918 r. Islandia została proklamowana suwerennym państwem w unii personalnej z Danią. Wspólne pozostały jedynie monarcha i polityka zagraniczna. Wprowadzono nawet odrębną monetę (korona islandzka). Jeden z punktów głosił, że po 25 latach społeczeństwo Islandii w referendum samo zadecyduje o dalszych losach unii. Uchwalona 18 maja 1920 r. konstytucja utrzymała silne związki z Danią i powołała m.in. specjalną komisję do spraw rozwiązywania wspólnych problemów. Nowa ustawa zasadnicza wprowadziła ponadto powszechny obowiązek szkolny dla dzieci od 7. roku życia.

Okres pierwszej wojny światowej to także ostateczny koniec Danii jako mocarstwa kolonialnego. Warto wspomnieć, że Dania jako pierwsza w Europie zniosła w 1792 r. handel niewolnikami, samo niewolnictwo jednak dopiero w chwili likwidacji absolutyzmu w 1848 r. Nie wszystkie duńskie posiadłości kolonialne miały dla gospodarki Danii równe znaczenie. Jak już wspomniano, małe duńskie faktorie w Afryce i Indiach zostały sprzedane Wielkiej Brytanii już w latach czterdziestych XIX w., natomiast trzy wyspy karaibskie – Św. Tomasza, Św. Jana i Św. Krzyża – były nadal źródłem pokaźnego dochodu. Główny port na wyspie Św. Tomasza, Charlotte Amalie, jako wolny port stał się w XVIII w. centrum ekonomicznym na Karaibach. Natomiast na wyspie Św. Krzyża rozpoczęto na

wielką skalę uprawę trzciny cukrowej, co dało Danii pozycję ważnego w Europie producenta cukru. Około 1860 r. blisko 90 proc. produkcji wyspy nadal wysyłano do Kopenhagi. Z wysp importowano także tytoń.

Gdy w drugiej połowie XIX w. trzcinę cukrową zaczął wypierać, także w samej Danii, burak cukrowy, wyspy karaibskie ze źródła zysku przekształciły się w finansowy ciężar. Gubernator duńskich kolonii karaibskich, Peter von Scholten, przedstawił wówczas dalekosiężny projekt przekształcenia monokulturowej gospodarki wysp w nowoczesny i zróżnicowany system ekonomiczny. Projekt zakładał przede wszystkim rozbudowę oświaty. Niestety, został odrzucony przez wszystkie duńskie siły polityczne, obawiające się, że wskutek tych działań wyspy oderwą się od Danii. W rezultacie zaczęła spadać liczba ich mieszkańców: z 43 tys. w połowie XIX w. do 20 tys. po koniec pierwszej wojny światowej. Wyjeżdżali przede wszystkim pozbawieni perspektyw Duńczycy.

Port na wyspie Św. Tomasza służył za to znakomicie amerykańskiej flocie federalnej podczas wojny secesyjnej. Gdy po klęsce Danii w drugiej wojnie szlezwickiej i spustoszeniu duńskiej kasy państwowej rozeszły się wśród dyplomacji pogłoski, że Dania planuje sprzedaż wysp, propozycję kupna przedstawiły Stany Zjednoczone. Po toczonych w latach 1865–1867 pertraktacjach podpisano w październiku 1867 r. umowę, zgodnie z którą Dania odstępowała wyspy Św. Tomasza i Św. Jana (zachowując „cukrową” wyspę Św. Krzyża) za sumę 7,5 mln dolarów amerykańskich (USD). Umowa przewidywała ratyfikację przez parlamenty stron oraz przeprowadzenie referendum na wyspach. Odkonane w styczniu 1868 r. – ogromna większość uprawnionych do głosowania opowiedziało się za przekazaniem wysp Stanom Zjednoczonym (1224 głosy za, raptem 22 przeciwnych). Parlament duński ratyfikował konwencję, ale do ostatecznej sprzedaży nie doszło z powodu oporu Senatu Stanów Zjednoczonych, który odrzucił umowę w marcu 1870 r., gdyż uznał tę sumę za zbyt wysoką.

Do pomysłu jednak wracano kilkakrotnie, choć bez sukcesu. Dopiero znaczne pogorszenie sytuacji międzynarodowej na początku XX w. przybliżyło strony do zawarcia porozumienia. W styczniu 1902 r. podpisano nowy kontrakt, dotyczący tym razem sprzedaży wszystkich trzech wysp za 5 mln USD. Tym razem Amerykanie, którzy właśnie szykowali się do otwarcia Kanału Panamskiego, szybko ratyfikowali

umowę. Problemy za to powstały po stronie duńskiej. Mimo ratyfikowania umowy przez *Folketing* ogromną większością głosów, wskutek nacisków koncernów handlowych (m.in. ØK), *Landsting* odrzucił ją w październiku 1902 r.

Umowę sfinalizowano dopiero podczas pierwszej wojny światowej, słusznie obawiając się zajęcia wysp przez flotę Rzeszy Niemieckiej. Suma sprzedaży – tym razem wszystkich trzech wysp – w wyniku umowy ze stycznia 1916 r. wzrosła aż do 25 mln USD (przy okazji Dania zapewniła sobie amerykańską akceptację jej wyłącznych praw do Grenlandii, do której roszczenia zaczęła zgłaszać Norwegia, niepodległa od 1905 r.). Nieformalne referendum na wyspie Św. Krzyża przyniosło 4727 głosów za, przy tylko 7 głosach przeciw. Przeprowadzone – już obowiązkowe według nowej konstytucji – referendum w samej Danii dało nieco gorsze rezultaty. Wskutek propagandy nacjonalistycznej aż jedna trzecia opowiedziała się przeciwko utracie posiadłości kolonialnych. Nie wpłynęło to jednak na wyniki – 31 marca 1917 r. uroczyście zdjęto duńskie flagi z urzędów państwowych na wyspach i następnego dnia przejęła je administracja amerykańska. Razem z kilkoma mniejszymi wysepkami utworzyły amerykańskie Wyspy Dziewicze.

Najważniejsza zmiana terytorialna miała miejsce już po zakończeniu wojny, był to, jak podkreślano w ówczesnej prasie, pierwszy nabytek Danii od kilkuset lat. Odzyskanie północnej części Szlezwicku – gdyż o tej części monarchii duńskiej mowa – miało ogromne znaczenie propagandowe. Pisano, że, skupiając w obrębie swych granic wszystkich Duńczyków, Dania wreszcie stała się państwem narodowym.

Na mocy kończącego drugą wojnę szlezwicką pokoju wiedeńskiego (1864 r.) Dania traciła na rzecz prusko-austriackiej koalicji (czyli formalnie Związku Niemieckiego) księstwa Szlezwik i Holsztyn. 2 lata później, po zwycięskiej dla Prus wojnie z Austrią, monarchia habsburska została zmuszona do przekazania Prusom swej części władzy nad księstwami. Przy okazji, dzięki pośrednictwu cesarza Francuzów Napoleona III, w traktacie znalazło się pod paragrafem 5 następujące zastrzeżenie: „Mieszkańcy północnych dystryktów Szlezwicku zostaną przekazani Danii, jeśli wskutek plebiscytu wyrażą chęć połączenia się z Danią”⁵³.

⁵³ W. Czaplński, *Dzieje Danii nowożytnej*, op. cit., s. 201.

Nigdzie jednak tego zapisu nie sprecyzowano i w styczniu 1867 r. Prusy bez skrupułów inkorporowały oba księstwa w całości. Ich mieszkańcy, których nie objęła przecież liberalna konstytucja duńska, otrzymali wszystkie wynikające z konstytucji Prus i Związku Północnoniemieckiego prawa obywatelskie, ale także obowiązek służby w pruskiej armii. Podczas wyborów do sejmu północnoniemieckiego przedstawicielom duńskiej mniejszości udało się zdobyć 2 z 4 szlezwickich mandatów. Żądanie przeprowadzenia plebiscytu zgodnie z paragrafem 5. stało się głównym punktem programów Duńczyków szlezwickich oraz rodzącego się w północnym Szlezwiku ruchu narodowego. Gdy jednak w 1879 r. Prusy podpisały z Austrią traktat przymierza, oba mocarstwa zgodnie postanowiły go uchylić.

Włączoną do Prus ludność duńską natychmiast poddano działaniom unifikacyjnym, które znacznie się nasiliły po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. Od urzędników i pastorów zażądano składania przysięgi na pruską konstytucję. Tych, którzy odmówili, zwalniano bez prawa do emerytury. Wielu młodych ludzi, którzy obawiali się trzyletniej służby wojskowej w pruskiej armii, uciekało do Danii lub nawet do Stanów Zjednoczonych. W rezultacie liczba ludności duńskiej w Szlezwiku zmalała ze szkodą dla duńskiego ruchu narodowego o blisko 10 tys.

Restrykcjom poddano język duński, który niemal całkowicie wyrugowano ze szkół (pozostał w małym wymiarze godzin jedynie w szkołach średnich). Zamykano duńskie uniwersytety ludowe, których program nauczania opierał się przecież niemal całkowicie na pielęgnowaniu duńskich tradycji narodowych. Uczestników zgromadzeń, w trakcie których śpiewano duńskie pieśni, czekały sankcje karne. Nawet użycie sugerującego dawne związki z Danią terminu „Jutlandia Południowa” zamiast „Szlezwik Północny” podlegało karze.

Na pomoc Duńczykom w Szlezwiku ruszyły w latach osiemdziesiątych liczne organizacje pomocowe w Danii, m.in. największa z nich organizacja studencka z Uniwersytetu Kopenhaskiego, Stowarzyszenie Związku Studentów na Rzecz Południowej Jutlandii (*Studenter-Samfundets Sønderjyske Samfund*, tzw. 4S), które zajmowały się zbiórką funduszy oraz książek. W Szlezwiku Północnym ogromne znaczenie aktywizujące duńską mniejszość miało założenie w 1888 r. komitetu wyborczego. Po odejściu z polityki w 1890 r. kanclerza Ottona Bismarcka, który zresztą prowadził ostrą politykę germanizacyjną także wobec Polaków, na kilka lat

ucisk nieco zelżał, co przyniosło rozkwit duńskich stowarzyszeń kulturalnych i prasy.

Polityka represji wobec Duńczyków nasiliła się ponownie w latach 1897–1901, czyli w tzw. epoce *Oberpräsidenta* Köllera (od nazwiska Ernsta Matthiasa Köllera, pruskiego namiestnika w Szlezwiku), w czasie której pruskie władze prowadziły politykę wykupywania ziemi należącej do duńskiej mniejszości oraz wydalania działaczy narodowych do Danii. Nawet jednak po odejściu Köllera stosowano mniej lub bardziej zgodne z prawem praktyki odgórnego decydowania, którzy z duńskich mieszkańców Szlezwiku zachowali duńskie obywatelstwo, by wydalić ich z kraju. Dodatkowo, dzieci osób z duńskim obywatelstwem po osiągnięciu pełnoletności w ogóle nie były obywatelami jakiegokolwiek państwa, co w istotny sposób pozbawiało ich praw obywatelskich. Dzięki kilkuletnim pertraktacjom wybitnego przywódcy duńskiego ruchu narodowego w Szlezwiku Północnym, wieloletniego posła do pruskiego landtagu i niemieckiego *Reichstagu*, Hansa Petera Hanssena-Nørremøllega, w styczniu 1907 r. zawarto porozumienie, wskutek którego blisko 4 tys. osób uzyskało możliwość otrzymania niemieckiego obywatelstwa (a więc i wszelkich praw politycznych i socjalnych)⁵⁴.

Klęska Niemiec w pierwszej wojnie światowej radykalnie zmieniła sytuację mniejszości duńskiej w Szlezwiku Północnym. Swoją rolę odegrało także orędzie amerykańskiego prezydenta Woodrowa Wilsona z punktem o samostanowieniu narodów, choć wówczas nikt z grona ententy nie myślał akurat o Duńczykach. 23 października 1918 r. Hans Peter Hanssen-Nørremølle przedstawił na forum *Reichstagu* oficjalne żądanie Danii przyłączenia północnych, a więc zdominowanych przez ludność duńską części Szlezwiku. W połowie listopada zebrali się w Aabenraa przedstawiciele duńskich komitetów wyborczych (ok. 60 osób), którzy poparli koncepcję Hanssena-Nørremøllega w odniesieniu do Szlezwiku Północnego. Wobec braku porozumienia w kwestii pozostałych części Szlezwiku, uzgodniono rezolucję pozostawiającą decyzję co do referendum mieszkańcom Szlezwiku Środkowego.

⁵⁴ Warto zwrócić uwagę, że Hans Peter Hanssen-Nørremølle współpracował w *Reichstagu* także z posłami polskim, m.in. Stanisławem Mottym, księdzem Ludwikiem Jazdzewskim, Leonem Czarlińskim, Piotrem Wawrzyniakiem, Wojciechem Korfantym. Przedmiotem współpracy była przede wszystkim walka o prawa mniejszości narodowych, często przeradzająca się w prawdziwą przyjaźń. Patrz także: W. Czapliński, *Polska a Dania XVI–XX w. Studia*, Warszawa 1976, s. 322–342.

Większość duńskiej mniejszości w Szlezwicku, a także rząd premiera Zahlego, opowiadała się za przyłączeniem jedynie północnych części Szlezwicku, podkreślając, że w przeciwnym wypadku w Danii pojawi się zupełnie niechciana mniejszość niemiecka. Istniały jednak projekty oparcia przyszłej granicy na przykład na historycznej linii średniowiecznych fortyfikacji Dannevirke (mniej więcej granica z Holsztynem, ten najbardziej idący na południe projekt był bardzo popierany przez Francję) lub – nieco bardziej realistycznie – dzielące Szlezwik Środkowy z miastem Flensburg. Rząd jednak twarzo optował za wersją Hansa Petera Hanssena-Nørremøllego, który opracował także koncepcję plebiscytu w specjalnie wytyczonych strefach. W Szlezwicku Północnym na północ od miasta Flensburg (strefa pierwsza) głosowanie miało się odbywać *en bloc* w celu zniwelowania głosów z miast zdominowanych przez ludność niemiecką. W Szlezwicku Środkowym, łącznie z Flensburgiem (strefa druga), powołano okręgi plebiscytowe, które miały pokrywać się z gminami. Ten projekt zaakceptowały ostatecznie mocarstwa w traktacie wersalskim z 28 czerwca 1919 r. 10 lutego 1920 r. w Szlezwicku Północnym 75 proc. uprawnionej do głosowania ludności opowiedziało się za przyłączeniem do Danii, natomiast 14 marca tego samego roku Szlezwik Środkowy zagłosował za opcją niemiecką. We Flensburgu 75 proc. mieszkańców wybrało przynależność do Niemiec. Nie od razu jednak duńska opinia publiczna zaakceptowała koncepcję i wyniki plebiscytu. Zanim doszło do historycznego wydarzenia i powrotu Szlezwicku Północnego do Danii, kraj stanął w obliczu gwałtownego załamania demokracji, tzw. kryzysu wielkanocnego.

W maju 1920 r. stopniowo przejmowano Szlezwik Północny, do którego wkroczyły duńskie oddziały. Wprowadzono duńską monetę, na tory wjechały lokomotywy Duńskich Kolei Państwowych, pamiętano nawet o zamianie pruskich niebieskich mundurów listonoszy na duńskie – czerwone. 15 czerwca Dania oficjalnie przejęła administrację. Pakiet ustaw dotyczących „zjednoczenia Jutlandii Południowej z monarchią duńską” był gotowy na początku lipca 1920 r. 10 lipca król Chrystian X uroczyście przekroczył granicę na południe od Kolding. Dzień później około 100 tys. Duńczyków z obu stron dawnej granicy spotkało się pod Dybbøl, miejscu straszliwej klęski duńskiej armii w 1864 r., by z udziałem rodziny królewskiej, członków rządu, parlamentarzystów oraz przedstawicieli wszystkich

niemal dziedzin życia społecznego świętować jeden z najszcześniejszych momentów w historii dwudziestowiecznej Danii. W wyniku zmiany granic około 30 tys. Szlezwiczank narodowości niemieckiej zostało obywatelkami duńskimi, zaś w niemieckim Szlezwiku Południowym pozostała blisko dziesięcioletnia mniejszość duńska.

Trudne lata dwudzieste

Kryzys wielkanocny i krach finansowy

Dekada lat dwudziestych zaczęła się radośnie z powodu odzyskania części Szlezewiku, ale inne wydarzenia zapowiadały okres trudności i sporych kłopotów. Tuż po zakończeniu wojny na duńskie społeczeństwo spadła katastrofa epidemii grypy hiszpanki. Była tym bardziej szokująca, że na początku XX w. Dania zdawała się uporać z najważniejszymi plagami, które wyniszczały społeczeństwo w XIX w. Dzięki rozwojowi medycyny i higieny powstrzymano rozwój takich chorób społecznych jak gruźlica czy syfilis. W epoce przed odkryciem antybiotyków były one nadal nieuleczalne, ale umiano już je zatrzymać i stosować różnego rodzaju terapie. Niels Ryberg Finsen, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny w 1903 r., opracował rewolucyjną w latach osiemdziesiątych XIX w. terapię leczenia chorób skóry (w tym gruźlicy skóry) metodą fototerapii z wykorzystaniem światła słonecznego lub emitowanego przez lampę łukową. Walczono także z otyłością, chorobami kręgosłupa i układu kostnego oraz alkoholizmem. Skutecznie wyeliminowano epidemie – ostatnia epidemia cholery szalała w Danii w 1853 r. Katastrofa hiszpanki była takim wstrząsem, że w pamięci społecznej miała przyćmić wojnę, zagrożenie rewolucją, nawet sprawę Szlezewiku.

Wirus tej wyjątkowo zjadliwej grypy dotarł do Danii w lipcu 1918 r. W ciągu zaledwie kilku tygodni zmarło aż 12 tys. ludzi, głównie dzieci i młodzieży. Nie pomagało izolowanie chorych ani nakładanie maseczek ochronnych – po okresie krótkiego spokoju wirus uderzył ponownie w grudniu 1918 r. Do kwietnia 1919 r. na

grypę, nieco lżejszą tym razem, ale również zbierającą śmiertelne żniwo, zapadali mieszkańcy Danii w wieku 20–40 lat.

Pierwsza powojenna dekada to w historii Danii okres licznych kryzysów społecznych, politycznych i ekonomicznych, a nawet ustrojowych. Jedyną płaszczyzną, na której wszystkie siły polityczne bez dyskusji były w stanie się porozumieć, była polityka zagraniczna. Podstawą polityki zagranicznej Danii w okresie międzywojennym (podobnie jak Norwegii i Szwecji) była kontynuacja zasad neutralności oraz pozostawania poza blokami i aliansami politycznymi. Najważniejszą zmianą w stosunku do sytuacji sprzed wielkiej wojny było pojawienie się Ligi Narodów. Debata polityczna wokół tej kwestii dotyczyła przede wszystkim pytania, czy akces do organizacji nie będzie automatycznie odejściem od bezwarunkowej neutralności, co tak dobrze zdało egzamin podczas wojny. Zwłaszcza wybuch jakiegoś konfliktu i zaangażowanie się LN oznaczało z prawnego punktu widzenia, że każde państwo członkowskie również znajdzie się w tej sytuacji. Duńska delegacja w Paryżu (zresztą wspólnie z pozostałymi państwami nordyckimi, również neutralnymi) wynegocjowała częściowe ustępstwa w odniesieniu do uczestnictwa Danii w sankcjach militarnych, ograniczając je do dyplomatycznych oraz gospodarczych. Nie udało się rozwiązać kwestii udostępnienia terytorium dla przemarszu wojsk państw LN w przypadku konfliktu zbrojnego. W lutym 1920 r. obie izby jednogłośnie zaakceptowały decyzję o przystąpieniu Danii do LN, uznając, że krok ten nie kłóci się z duńską neutralnością. Decyzje parlamentu odnośnie polityki zagranicznej ustanawiały przy okazji precedens w duńskim systemie politycznym, dotychczas rezerwującą tę sferę wyłącznie dla rządu. W 1923 r. powołano po raz pierwszy w historii duńskiego parlamentaryzmu komisję spraw zagranicznych.

Jako członek Ligi Narodów Dania przede wszystkim działała na rzecz realizacji jej celów. Wraz z pozostałymi państwami nordyckimi oraz neutralnymi z okresu pierwszej wojny światowej działała ona na rzecz rozbrojenia i częstszego sięgania przez organizację po narzędzie przymusowego arbitrażu w konfliktach między państwami. Umowy o takim arbitrażu Dania zawarła z 17 państwami, aktywnie dążyła także do przyjęcia do LN państw z niej początkowo wykluczonych (Austrii, Węgier, Niemiec, ZSRR). Dania aktywnie udzielała się w różnych agendach Ligi, działalność tę cechowała jednak daleko posunięta ostrożność,

zwłaszcza w sytuacjach wybuchu międzynarodowych konfliktów. Nastawiona pacyfistycznie, chętnie przystępowała za to do różnych konwencji rozbrojeniowych i pokojowych, m.in. do paktu Brianda-Kellogga w 1925 r.

Konsekwentna polityka neutralności przyczyniła się – obok wielu innych powodów – do klęski koncepcji utworzenia tzw. bloku bałtyckiego, obronnego porozumienia państw nordyckich, Polski i republik bałtyckich przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Współdziałanie państw nordyckich na forum Ligi Narodów pozostało nieformalne, a obok niego rozwinęła się między nimi w okresie międzywojennym także społeczna współpraca na innych płaszczyznach, choć z pewnością daleko było jej jeszcze do kooperacji nordyckiej w dzisiejszym kształcie. W 1919 r. założono Stowarzyszenie Północ (*Foreningen Norden*), którego celem było zbliżenie narodów nordyckich. Mimo nieco romantycznej i skandynawistycznej retoryki stowarzyszenie, które miało filie we wszystkich państwach nordyckich, działało na wielu szczeblach nader praktycznie – znamienne jest podejmowanie przez rządy regionu wielu decyzji niemal w identycznym czasie (jak np. redukcje wojsk na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych)⁵⁵. Równie ważna była Nordycka Liga Międzyparlamentarna (*Det Nordiske Interparlamentariske Forbund*, NIF), powołana do życia w 1907 r. w Kopenhadze jako odłam utworzonej w 1889 r. Unii Międzyparlamentarnej (*Inter-Parliamentary Union*, IPU)⁵⁶. NIF powstała z inicjatywy duńskiego polityka liberalnego i pacyfisty, Fredrika Bajera, laureata Pokojowej Nagrody Nobla w 1908 r., i miała charakter przedsięwzięcia na wprost prywatnego. Na obu forach dyskutowano nie tylko nad kwestiami politycznymi, ale przede wszystkim gospodarczymi, społecznymi oraz kulturalnymi. Ważnym efektem współpracy i zarazem swoistym preludium do nawiązania ściślejszych kontaktów po 1945 r. była podpisana w 1930 r. tzw. konwencja Oslo, na mocy której sygnatariusze zobowiązywali się do nie podnoszenia stawek celnych we wzajemnych obrotach bez uprzedniego powiadomienia. Był to oczywiście raczej drobny krok w stronę integracji. W okresie międzywojennym relacje między państwami regionu

⁵⁵ T. Cieślak, *Zarys historii najnowszej krajów skandynawskich*, Warszawa 1978, s. 226.

⁵⁶ Unia Międzyparlamentarna powstała w 1889 r. w Paryżu z inicjatywy Randala Cremera i Frédéric Passy'ego; wśród 9 państw założycielskich była także Dania. Podczas II konferencji IPU w Londynie w 1890 r. do organizacji dołączyły Szwecja i Norwegia, wówczas jeszcze połączone unią personalną (została rozwiązana w 1905 r.).

nordyckiego bywały także mocno chłodne, niemal na krawędzi wojny. Taka sytuacja miała miejsce na przykład między Danią a Norwegią na tle konfliktu o Grenlandię.

Osobną kwestią były stosunki z Niemcami. Wprawdzie ich klęska w wojnie odsunęła na jakiś czas groźbę z tej strony, ale politycy duńscy byli świadomi jej istnienia. W latach dwudziestych starano się przede wszystkim rozwiązać problemy mniejszości narodowych – niemieckiej w Danii oraz duńskiej w Niemczech (liczące ok. 10 tys. po każdej stronie). Republika Weimarska była raczej skłonna do rozmów. W połowie lat dwudziestych wypracowano zasady ochrony języka, zakładania szkół i instytucji kulturalnych. W latach dwudziestych, zwłaszcza w epoce ministra Gustava Stresemanna, ponownie nawiązano intensywne kontakty handlowe.

Z ZSRR Dania – podobnie jak pozostałe państwa europejskie – nawiązała stosunki dyplomatyczne w 1924 r. (praktycznie porozumienie weszło w życie dopiero 2 lata później), ale mimo pewnych kontaktów handlowych i gospodarczych wzajemne relacje pozostawały raczej chłodne, niezależnie od ideowej barwy rządów duńskich.

W kontekście duńskiej polityki zagranicznej w okresie międzywojennym warto wspomnieć o kontaktach tego kraju z odrodzoną Polską. Dania była pierwszym państwem regionu nordyckiego, które nawiązało oficjalne stosunki dyplomatyczne z Drugą Rzeczpospolitą (30 maja 1919 r.), jednak wzajemne relacje były dalekie od ożywionych. Najciekawsze efekty było widać przede wszystkim na gruncie gospodarczym, choć unikającym zadrażnień z Niemcami. Duńczykom bardzo przeszkadzały konflikty Drugiej Rzeczpospolitej z Republiką Weimarską (wojny celne) – w 1924 r. podpisano traktat handlowo-nawigacyjny z klauzulą najwyższego uprzywilejowania. Dania importowała z Polski głównie węgiel, Polacy natomiast korzystali z duńskich stoczn i floty handlowej. Warto zauważyć, że dla największego w regionie bałtyckim portu – Kopenhagi, to właśnie polska Gdynia stała się wkrótce największym konkurentem.

Pod względem politycznym Dania pozostała raczej neutralnym obserwatorem wydarzeń politycznych w Polsce. Przyjęta formuła neutralności oraz absolutnego nieangażowania się w jakiegokolwiek związek i bloki powodowała, że sugerowane m.in. przez polskiego ministra spraw zagranicznych, Józefa Becka, koncepcje nordycko-bałtyckiego aliansu pozostały wyłącznie w sferze luźnych pomysłów.

Kontakty na poziomie społecznym, równoległe do raczej powściągliwych relacji dyplomatycznych, rozwijały się znacznie energiczniej, choć też raczej jednostronnie. W Polsce ogromne zainteresowanie budziły osiągnięcia duńskiego rolnictwa, a zwłaszcza różnego rodzaju formy kooperatyw rolniczych. W 1924 r. Polskę odwiedziła grupa duńskich rolników, wkrótce do Danii udała się z poznawczą rewizytą delegacja Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych. W obu krajach założono towarzystwa, których celem było propagowanie stosunków gospodarczych: w Danii w 1924 r., w Polsce 2 lata później. Nie mniej fascynujące wydawały się duńskie uniwersytety ludowe, które nie tylko opisywano w licznych broszurach, ale także odwiedzano. Efektem były wzorowane na modelu duńskim szkoły, zakładane zwłaszcza w Wielkopolsce.

O ile polityka zagraniczna nie stanowiła przedmiotu sporów politycznych, o tyle polityka obronna budziła więcej kontrowersji. W 1919 r. powołano parlamentarną komisję obrony, której zadaniem było przygotowanie zasad duńskiej polityki obronnej. Choć wszystkie partie były zgodne co do konieczności rewizji ustawy obronnej z 1909 r., zwłaszcza w kontekście zmian politycznych w Europie oraz przystąpienia Danii do Ligi Narodów, w debacie ścierały się dwie charakterystyczne dla ówczesnej Europy tendencje – pacyfistyczno-rozbrojeniowa i całkiem odwrotna, militarystyczna. Żadna z partii nie kwestionowała, oczywiście, neutralności Danii, wszystkie zgadzały się także, że pokojowa sytuacja w Europie pozwala na obniżenie wydatków na obronę. Nikt nie podważał ponadto tezy, że niezależnie od rozmiarów duńskiej armii nigdy nie będzie ona w stanie odeprzeć ataku ze strony swego jedyne go wroga, czyli Niemiec.

Tu jednak kończyło się porozumienie i zaczynały spory o zakres zmian. RV i Socjaldemokracja domagały się zniesienia powszechnej służby wojskowej, przy czym socjaldemokraci optowali za całkowitą likwidacją armii i powierzeniem funkcji ochrony granic korpusowi sił policyjnych. Radykałowie byli skłonni zachować w tym celu niewielkie siły militarne. Zarówno *Venstre*, jak i konserwatyści stanowczo odrzucali program niemal całkowitego rozbrojenia Danii, choć różniły się w szczegółach. *Venstre* zdawała się pokładać nadzieje w Lidze Narodów i proponowała utrzymanie armii, która byłaby w stanie odeprzeć pierwsze ataki wroga do czasu uruchomienia przez Ligę Narodów sankcji militarnych.

Najdalej idący program wysuwali konserwatyści, zgłaszający pomysł utworzenia armii na miarę – według ich słów – „obronnej neutralności”. Zawarty w lipcu 1922 r. kompromis był głównie wypadkową programów liberalnego i konserwatywnego (partie te zdobyły większość w parlamencie po wyborach w kwietniu 1920 r.), zakładał m.in. nieznaczne zwiększenie liczebności armii.

Kontrowersje wokół duńskiej polityki obronnej były jednak niczym w porównaniu z głębokim kryzysem politycznym i ustrojowym, do jakiego doszło wiosną 1920 r., zdaniem wielu historyków – najbardziej dramatycznym w najnowszej historii Danii. Jego geneza sięga pierwszych wyborów według nowej konstytucji, które odbyły się 21 kwietnia 1918 r., czyli jeszcze podczas wojny. Dały one zwycięstwo dotychczasowej koalicji wyborczej RV i Socjaldemokracji. Do *Folketingu* wybierano nie 114 posłów jak dotychczas (113 oraz jeden mandat dla przedstawiciela Wysp Owczych), lecz 140 (139 oraz jeden mandat dla przedstawiciela Wysp Owczych). Znaczne efekty dało zastosowanie nowej ordynacji wyborczej: konserwatyści zwiększyli liczbę swoich mandatów z 8 do aż 22, Socjaldemokracja zaś ku swemu rozczarowaniu zdobyła tylko 7 mandatów więcej (39). Jednym z powodów był znaczny krytycyzm części członków wobec polityki partii, ich secesja i utworzenie na początku kwietnia 1918 r. Socjalistycznej Partii Robotniczej (*Socialistisk Arbejderparti*), do której dołączyli także członkowie różnych lewicowych ugrupowań o sympatiach komunistycznych. Powstanie nowej partii było związane nie tylko z radykalizacją nastrojów społecznych wskutek trudności ekonomicznych podczas wojny – z całą pewnością wpłynęły na to także przejście władzy w Rosji przez bolszewików oraz wojna domowa. 9 listopada 1919 r. część najbardziej radykalnych i aktywnych politycznie grup syndykalistycznych i rewolucyjnych utworzyła Duńską Partię Lewicy Socjalistycznej (*Danmarks Venstresocialistiske Parti*). Partia ta w 1920 r. przystąpiła do Kominternu, jednocześnie przyjmując nową nazwę Komunistycznej Partii Danii (*Danmarks Kommunistiske Parti*, DKP). Pozostałe partie, czyli *Venstre* i Partia Radykalnych Liberalów, niemal nie zmieniły stanu posiadania. Rząd utworzyli ponownie radykałowie przy poparciu Socjaldemokracji. Była to już jednak ostatnia taka koalicja w okresie międzywojennym.

Rząd od samego początku ścierał się z coraz liczniejszymi przeciwnikami. Oprócz opisanych konfliktów społecznych, które w czasie wojny eksplodowały strajkami i manifestacjami, gabinet Carla Theodora Zahlego był zmuszony stawić czoła nasilającej się krytyce ze strony liberalnej opozycji. Jej przedmiotem była niezmiennie zainicjowana podczas wojny antyrynkowa polityka gospodarcza. Wprowadzane wówczas przez ministra Ove Rodego zasady gospodarki planowej oraz socjalna polityka socjaldemokratycznego ministra Thorvalda Stauninga (zirytowani rosnącym wsparciem dla bezrobotnych konserwatyści mawiali – *ministra leniuchów*), czyli *de facto* budowa zrębów duńskiego państwa opiekuńczego, budziły wręcz wściekłość opozycji, która nawoływała do powrotu do czystej gospodarki rynkowej. Rząd radykałów ani myślał uchylać ustawodawstwo gospodarki wojennej. Gdy pod koniec lutego 1919 r. rząd zaproponował rozpisanie kolejnych obligacji państwowych na sporą sumę 120 mln DKK w celu pokrycia socjalnych zobowiązań finansowych, *Landsting* odrzucił wniosek tak przeważającą liczbą głosów, że premier wraz z gabinetem złożył dymisję na ręce monarchy. Jednak perspektywa powołania rządu mniejszościowego wydała się monarsze na tyle sprzeczna z parlamentarnymi zasadami, że nie przyjął dymisji i zmusił partię do zawarcia kompromisu. 30 marca ustawa o państwowej pożyczce została przyjęta, w zamian rząd zobowiązał się do uchylecia ustaw wojennych z sierpnia 1914 r.

Kompromis wcale nie zgasił sporów między rządem a opozycją. Na domiar złego opozycja nadal emocjonowała się kwestią szlezwicką, uznaną przez rząd po plebiscytach w 1920 r. za zakończoną. Wokół dwóch odrzuconych przez rząd radykałów opcji – włączenia do Danii Flensburga oraz terenów Szlezwicku aż po linię historycznych fortyfikacji Dannevirke – powstały ruchy społeczne, wspierane przez partie opozycyjne oraz czołowych duńskich przedsiębiorców. Jak wyraził się jeden z duńskich historyków – „najważniejszy duński nerw narodowy przechodził ostre zapalenie”⁵⁷. Opinia publiczna oskarżała ludność niemiecką o plebiscytowe oszustwa, a i rząd duński był jej zdaniem nie bez winy, prowadząc podczas wojny podejrzane interesy z Niemcami. Przywódcy rewizji ustaleń plebiscytowych byli nadal przekonani, że jest możliwe przyłączenie do Danii Flensburga lub utworzenie w kontrowersyjnym pasie strefy międzynarodowej pod protektoratem aliantów, a co

⁵⁷ P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede. En krønike*, København 2006, s. 187.

więcej, przekonanie do tego zwycięskich mocarstw. Zwłaszcza pomysł międzynarodowej strefy był gorąco popierany przez duńskich finansistów i przedsiębiorców, którzy – jak Hans Niels Andersen, założyciel i prezes ØK, który zainwestował ogromne sumy w Kompanię Południowojutlandzką (*Sønderjysk Kompagni*) i prowadził na rzecz rewizji ustaleń plebiscytowych intensywny lobbing – liczyli na spore zyski. Chrystian X, który dyskretnie sprzyjał tym ruchom, wzbraniał się jednak przed udzieleniem dymisji cieszącemu się poparciem parlamentarnej większości rządowi. Monarcha powstrzymywał się, choć nie znosił premiera Zahlego, którego pogardliwie nazywał „ten mały Zahle”. Christian X, wykształcony w szkole oficerskiej, darzył szczególną nienawiścią pacyfistycznie nastawionego ministra obrony, historyka Pедера Muncha. Monarsze marzył się powrót do epoki premiera Estrupa, kiedy to do króla należało ostatnie słowo w kwestiach politycznych. Lubił podkreślać swoje prawa dynastyczne, jak wówczas, gdy ministrowi Edwardowi Brandesowi przypominał, że jest przecież dziedzicznym księciem Szlezwiku i dlatego chętnie widziałby włączone do Danii całe księstwo.

Ze strony konserwatystów i liberałów wychodziły więc regularne postulaty przeprowadzenia nowych wyborów, regularnie odrzucane przez partie rządzące. Opozycja zwracała przy tym uwagę, że rząd wielokrotnie obiecywał rozpisac nowe wybory po zakończeniu wojny. Głównym hasłem stało się żądanie: „rząd musi odejść”, czego domagało się 7 marca 1920 r. na placu przez zamkiem Christiansborg około 100 tys. demonstrantów. Oliwy do ognia dolewał rząd, nieumiejętnie i prowokująco odnosząc się do zwolenników rewizji ustaleń plebiscytowych, określając ich mianem nacjonalistycznych aneksjonistów, pragnących wyrwać powalonym klęską Niemcom jak najwięcej terytorium. Nie pomogło, a być może nawet zaszkodziło mianowanie ministrem ds. szlezwickich owianego legendą przywódcę duńskiego ruchu narodowego w Szlezwiku, Hansa Petera Hansena, który przecież popierał stanowisko rządu.

Jednym słowem – przeciwnicy gabinetu Zahlego szykowali się do ataku na wszystkich frontach: walki z „socjalistycznym radykalizmem”, interwencjonizmem państwowym i rewizją ustaleń plebiscytowych w Szlezwiku. Okazja do działań, które niebawem zostaną przez opinię publiczną ocenione jako „królewski zamach stanu”, nadarzyła się przed świętami wielkanocnymi w 1920 r. Wielki Tydzień 1920

r. to z jednej strony głęboki kryzys duńskiej demokracji parlamentarnej, z drugiej ostatnia w historii Danii próba odegrania przez monarchę istotnej roli politycznej. W efekcie konflikt polityczny przekształcił się w gwałtowny spór o kształt duńskiego parlamentaryzmu. Gdy 27 marca członkowie obu izb parlamentu udali się na ferie wielkanocne, przedstawiciele *Venstre* i konserwatystów przekazali duńskiej agencji prasowej *Ritzaus Bureau* tekst z żądaniem natychmiastowego przeprowadzenia wyborów. Wśród członków koalicji rządowej ujawnili się jednocześnie przeciwnicy oficjalnej polityki wobec Szlezwiku, co sugerowało utratę przez rząd większości parlamentarnej. W akcji aktywnie uczestniczyli duńscy przedsiębiorcy, m.in. Hans Niels Andersen, który słusznie zwrócił uwagę Chrystianowi X, że nieobecny parlament nie będzie w stanie potwierdzić – lub nie – rządowej większości. Tego samego dnia Związek Pracodawców zerwał toczące się rozmowy i wystosował wobec związków ostrzeżenie lokautu.

28 marca, w Niedzielę Palmową, Chrystian X wraz z Hansem Nielsem Andersenem opracowali skład rządu „fachowców”, do którego mieli wejść zupełnie nieznanymi politycy i osoby związane z koncernem Andersena. Przekonany, zapewne przez Andersena, o utracie większości przez rząd Zahlego, Chrystian X wezwał premiera tego samego dnia wieczorem i zażądał podania się rządu do dymisji oraz rozpisania nowych wyborów. Zahle oczywiście odmówił, więc monarcha mimo protestów zdymisjonował rząd. Przedstawione przez Andersena propozycje zostały jednak odrzucone przez liberałów i dopiero we wtorek 30 marca król powołał nowy rząd fachowców, na czele którego stanął prawnik monarchy, Otto Liebe. Opinia publiczna błyskawicznie i nader złośliwie skomentowała królewskie decyzje: *Erst Zahle, dann Liebe* (niem. dosłownie – „najpierw zapłata, potem miłość”).

Już jednak w poniedziałek, 29 kwietnia, zaktywizowali się obrońcy demokracji. Organ Socjaldemokracji „Social-Demokraten” przygotował numer nadzwyczajny. Na pierwszej kolumnie ogromnymi czcionkami wybito: „Król dokonał zamachu stanu!”⁵⁸. Groźbę strajku generalnego w obronie parlamentaryzmu wysunęły niemal wszystkie opozycyjne siły, obok socjaldemokratów także RV, choć akurat ta metoda walki politycznej była jej obca. W oczywisty sposób dołączyła się

⁵⁸ Jak zauważają badacze, strona tytułowa duńskiego „Social-Demokraten” była niemal kopią pierwszej kolumny niemieckiego dziennika socjalistycznego „Vorwärts”, informującego w ten sposób o tzw. puczu Kappa. Patrz N.F. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945*, s. 127.

do tych grózb centrala związkowa DsF, która ponadto zażądała wycofania ze strony pracodawców zapowiedzi lokautu, natychmiastowego zwołania obu izb i uchwalenia zmian w ordynacji wyborczej (zdaniem wielu socjaldemokratów i radykałów ordynacja w sposób nieuzasadniony faworyzowała *Venstre*). Także duńscy syndykaliści, przez lata wojny nieustannie grożący strajkiem generalnym, niemal z radością i wbrew swoim programom dołączyli do obrońców demokracji parlamentarnej.

W Wielki Piątek, 2 kwietnia, premier Liebe dolał oliwy do ognia, rozwiązując parlament i rozpisując nowe wybory. Następnego dnia doszło do wydarzeń, które jako żywo przypominały niezapomniane chwile bezkrwawego obalenia absolutyzmu w lutym 1848 r. – władze miejskie Kopenhagi zorganizowały manifestację. Pochód demonstrantów udał się pod siedzibę monarchy z żądaniem powołania rządu zgodnie z większością parlamentarną. Do historii przeszła nader emocjonalna mowa małżonki ministra Muncha, Elny, która grzmiała, strasząc króla śmiercią malutkich dzieci, które mogą paść ofiarą rewolucji. Chrystian X zapewne pojął, że został zmanipulowany, zwłaszcza iż główny autor konfliktu – Hans Niels Andersen – wycofał się, przestraszony efektami swej akcji. Monarcha bez porozumienia z członkami dopiero co powołanego rządu zaprosił do swej siedziby w pałacu Amalienborg przedstawicieli wszystkich partii politycznych. Po całonocnej debacie około 4.00 zdymisjonował rząd Liebego.

Uzgodniony kompromis zakładał powołanie tymczasowego rządu fachowców, którego premierem został urzędnik administracji centralnej Michael Petersen Friis, przyjęcie przez zebrane obie izby parlamentu zmian w ordynacji wyborczej i przeprowadzenie nowych wyborów. Ku niezadowoleniu syndykalistów odwołano strajk generalny i uchwalono amnestię dla uczestników wojennych demonstracji. Kompromis zawarły także strony konfliktu na rynku pracy, co oznaczało przede wszystkim rezygnację pracodawców z lokautu i przyjęcie żądań związkowców. Kryzys został zażegnany, a jednym ze skutków była pewna utrata autorytetu przez głowę państwa. Na jego odzyskanie Chrystian X musiał w następnych latach ciężko pracować.

Ważną zmianą w systemie politycznym była reforma ordynacji wyborczej, przeprowadzona 11 kwietnia głosami Partii Radykalnych Liberalów,

Socjaldemokracji oraz konserwatystów. Nawiązując do postulatów zgłaszanych przez te partie jeszcze w toku prac nad nową konstytucją z 1915 r., *Folketing* zniósł wybory w okręgach jednomandatowych i wprowadził wybory proporcjonalne w całym kraju w 110 okręgach wyborczych na prowincji i 3 w Kopenhadze (ordynacja wyborcza z roku 1915 ustanawiała je tylko w największych miastach). Nowością były tzw. mandaty wyrównujące z listy krajowej (29), które miały dodatkowo zapewnić sprawiedliwą reprezentację partii politycznych w parlamencie.

26 kwietnia odbyły się wybory do obu izb. W trakcie kampanii wyborczej wysuwano niemal wszystkie argumenty, które doprowadziły do kryzysu wielkanocnego. Oprócz kwestii szlezwickiej, z której rozwiązaniem poza ekstremistami narodowymi opinia publiczna raczej się pogodziła, poruszano sprawy polityki interwencyjnej, zniesienia restrykcji i regulacji wojennych. Walce wyborczej towarzyszyły strajki i konflikty pracownicze, a nad wszystkim unosiła się atmosfera wzajemnych oskarżeń o zamach stanu i groźby strajku powszechnego.

Ostatecznie wybory przyniosły kres blisko dziesięcioletnim rządom RV i premiera Zahlego oraz koniec ważnej epoki w historii Danii. W *Folketingu* partia ta straciła niemal połowę z 32 mandatów, uzyskując zaledwie 17. Żeby dodatkowo pogłębić to ugrupowanie, przedsiębiorcy zastosowali zbiorowy bojkot popierającego program radykalnych liberałów dziennika „Politiken”, wycofując wszelkie reklamy i ogłoszenia. „Politiken” przetrwała dzięki finansowej pomocy swych politycznych przyjaciół. Socjaldemokraci nie tylko uratowali posiadane mandaty, ale zdobyli dodatkowe 3 – łącznie 42. *Venstre* osiągnęła wynik identyczny, zwiększając swój stan posiadania z 45 do 48 mandatów. Największy sukces zanotowała Konserwatywna Partia Ludowa, której 28 – aż o 6 więcej – przedstawicieli zasiadło w *Folketingu*. Ponadto w parlamencie pojawiło się czterech reprezentantów efemerycznej Partii Gospodarczej (*Erhvervspartiet*, Ep), założonej w 1918 r. przez rzemieślników i handlowców w proteście przeciwko protekcjonistycznej polityce gospodarczej rządu podczas pierwszej wojny światowej – już podczas następnych wyborów w 1924 r. zniknęła ona ze sceny politycznej.

W obu izbach większość uzyskała *Venstre* i popierający ją konserwatyści, co umożliwiło powierzenie funkcji formowania rządu liberałom. Na czele rządu stanął Niels Neergaard (w latach 1908–1909 przez 10 miesięcy był szefem rządu), polityk o

poglądach umiarkowanie liberalnych (czasem przez historyków określanych jako socjalliberalne), historyk, autor fundamentalnego dzieła omawiającego dzieje polityczne Danii pierwszego półwiecza po upadku absolutyzmu (*Under Junigrundloven*, opracowana w latach 1892–1916). Wśród członków rządu pojawili się doświadczeni politycy jak byli premierzy Jens Christian Christensen i Klaus Berntsen oraz postaci mało wówczas znane jak związany z Hansem Nielsem Andersenem prezes Rady Rolnictwa (*Landbrugsrådet*), Thomas Madsen-Mygdal. Wobec stopniowego wycofywania się Christensena z polityki to właśnie ten ostatni, piastujący funkcję ministra rolnictwa, wyrastał na nowego przywódcę liberałów.

W kwestii najżywiej interesującej przedsiębiorców i ruchy nacjonalistyczne, czyli zmiany ustaleń konferencji paryskiej w odniesieniu do Szlezewiku Północnego, wbrew oczekiwaniom nowy rząd liberalny nie uczynił najmniejszego kroku i bez protestów przyjął do wiadomości przyjęcie przez aliantów wyników plebiscytu za wiążące. W chwili przybycia duńskiej delegacji do Paryża 14 maja kwestia granicy była już praktycznie przez mocarstwa rozstrzygnięta: z niewielkimi korektami cała pierwsza strefa plebiscytowa miała przypaść Danii. 15 czerwca dokonano administracyjnego włączenia Szlezewiku Północnego, czyli Jutlandii Południowej według nazewnictwa duńskiego, do Danii. 25 i 26 czerwca *Rigsdag*, czyli połączone izby parlamentu, jednogłośnie przyjął stosowną uchwałę. Mocarstwa formalnie sankcjonowały decyzję 5 lipca, gdy Wielka Brytania, Francja, Włochy oraz Japonia z jednej, zaś Dania z drugiej strony (pominięto Niemcy wobec panującego tam kryzysu politycznego) podpisały traktat o przekazaniu terytorium plebiscytowego, licząc od 15 czerwca. Chrystian X podpisał traktat 9 lipca.

W wyniku przyłączenia Szlezewiku Północnego powierzchnia Danii zwiększyła się o około 10 proc., a ludność zaledwie o około 5 procent. Jutlandia Południowa była słabo zurbanizowana, o charakterze agrarnym (w rolnictwie pracowało ok. 43 proc. ludności), nastawiona głównie na hodowlę. Integrację gospodarczą z Danią utrudniały skutki niemieckiej hiperinflacji, braki kapitału oraz poważne problemy socjalne, zwłaszcza wśród biedoty wiejskiej, podatnej na hasła radykalne. Choć niemiecka rewolucja lat 1918–1919 dotarła też do Szlezewiku Północnego w postaci rad robotniczych, było to zjawisko krótkotrwałe. Jednak stałe niebezpieczeństwo pojawienia się na tym terenie politycznych ekstremizmów

skłaniało rząd duński do wspierania finansowego: banki południowojutlandzkie już w 1920 r. otrzymały pomoc w wysokości 20 mln DKK pożyczki państwowej, zaś wiejskie kasy oszczędnościowe 1 mln DKK – z przeznaczeniem na rozwój gospodarki.

W związku z przyłączeniem Szlezewiku Północnego 6 lipca przeprowadzono nowe wybory parlamentarne (nie przyniosły one żadnych zmian w układzie sił politycznych). Powrót Jutlandii Południowej do macierzy wiązał się w sposób oczywisty ze zmianą konstytucji i koniecznością zaakceptowania tych korekt przez wyborców w referendum. 6 września 1920 r. aż 96,9 proc. głosujących opowiedziało się za zmianami, m.in. zwiększającymi liczbę zasiadających w *Folketingu* do 148 (plus jeden mandat dla przedstawiciela Wysp Owczych). Przeprowadzone 21 września 1920 r., już według nowych zasad, wybory z udziałem ludności Jutlandii Południowej nie przyniosły żadnych istotnych zmian w podziale mandatów, choć w parlamencie pojawiła się w sile jednego mandatu nowa partia szlezwickiej mniejszości niemieckiej – Partia Szlezwicka (*Slesvigske Parti*, SP).

Warto wspomnieć, że w toku dyskusji nad zmianami w konstytucji w związku z przyłączeniem Szlezewiku, Socjaldemokracja zgłosiła wiele postulatów, bezapelacyjnie odrzuconych przez partie prawicowe. Socjaldemokraci proponowali m.in.: zniesienie monarchii (istotnie, w trakcie manifestacji wielkanocnych padło też hasło wprowadzenia republiki), zniesienie izby wyższej, obniżenie cenzusu wieku wyborczego do 21 lat, konstytucyjne umocowanie gwarancji socjalnych jako obowiązku państwa wobec starych, chorych i niepełnosprawnych.

Zażegnanie kryzysu ustrojowego i zamknięcie sprawy Szlezewiku Północnego nie oznaczały jednak końca kłopotów, z jakimi przyszło się zmagać liberalnemu rządowi Nielsa Neergaarda. Duńska gospodarka, uzależniona od handlu z Niemcami i Wielką Brytanią, natychmiast odczuwała najmniejsze załamanie koniunktury w tych krajach. W pierwszej połowie lat dwudziestych dotyczyło to w pierwszym rzędzie szalejącej w Republice Weimarskiej hiperinflacji. Sytuacja w Wielkiej Brytanii była nieco odmienna – tutaj długotrwały kryzys strukturalny po pierwszej wojnie światowej był skutkiem przestarzałego przemysłu w kluczowych dla tego kraju branżach włókienniczej, górniczej i metalowej. Panujące w tym kraju w latach dwudziestych, a zwłaszcza w drugiej połowie tej dekady, wysokie bezrobocie

uderzało bezpośrednio w możliwości eksportowe duńskiego rolnictwa. Na domiar złego pojawiła się silna konkurencja w postaci taniej produkcji amerykańskiej i kanadyjskiej. Znacznie lepiej, choć też ze zmiennym szczęściem, radził sobie jeszcze skromny duński przemysł. Najgorzej znosił spadki koniunktury przemysł stocznioowy, fabryki chemiczne oraz uzależniona od sytuacji w rolnictwie branża skórzana (m.in. produkcja butów).

Jesienią 1920 r. do Danii dotarł światowy kryzys powojenny, widoczny głównie w drastycznym spadku cen hurtowych, uderzającym przede wszystkim w rolnictwo. W handlu, zarówno hurtowym, jak i detalicznym, pojawiły się liczne bankructwa. Ciemne chmury zaczęły się gromadzić nad duńskim systemem finansowym, który zaczął odczuwać skutki działalności różnego rodzaju, według słów duńskiego historyka – „niezdrowych przedsiębiorstw”⁵⁹. Zakładano je niemal masowo w czasie wojny, korzystając z popytu na reglamentowane towary i spekulując na giełdzie. W ciągu kilku lat po zakończeniu wojny większość z nich bankrutowała, niestety pociągając za sobą część mniejszych banków. Na przełomie lat 1921 i 1922 padł pierwszy z dużych banków – *Københavns Disconto- og Revisionsbank* (Kopenhaski Bank Dyskontowo-Rewizyjny). Bankructwa oraz ponoszone przez drobnych ciułaczy straty oszczędności wpłynęły na raptowny wzrost bezrobocia z około 6 proc. w 1920 r. do 19–20 proc. w ciągu następnych 2 lat (po krótkotrwałym spadku w 1923 r. do 12 proc. podskoczyło do 22 proc. w 1927 r.) oraz znaczące pogorszenie się relacji między związkowcami i pracodawcami. Pracodawcy dążyli bowiem do wykorzystania złej sytuacji ekonomicznej, by obniżyć płace, a nawet znieść ośmiogodzinny dzień pracy. Swoistą formą walki ze strajkami było założenie przez pracodawców w lutym 1920 r. organizacji o nazwie Pomoc Społeczna (*Samfundshjælpen*). Formalnie organizacja deklarowała apolityczność, jednak pod względem ideowym jej celem była walka z tendencjami komunistycznymi, co zresztą wyrażało się w nawiązaniu i utrzymywaniu kontaktów z podobnymi stowarzyszeniami Europy Zachodniej. Praktycznie zaś stowarzyszenie, skupiające głównie kopenhaską inteligencję (głównie pracowników Uniwersytetu Kopenhaskiego) oraz wojskowych, miało za zadanie werbunek łamistrajków spośród studentów, wojskowych, drobnomieszczaństwa i lumpenproletariatu. Podobną

⁵⁹ B. Scocozza, G. Jensen, *Politikens etbinds danmarkshistorie*, III wyd., København 2005, s. 298.

rekrutację ochotników-łamistażków prowadziły na wsi organizacje farmerskie i ziemiańskie. Obok tych form pracodawcy usiłowali walczyć z żądaniem pracowników poprzez lokauty, fuzje przedsiębiorstw oraz centralizację produkcji. Efekt tych działań był raczej marny. Dorocznym, obowiązkowym negocjacje w latach 1921 i 1922 towarzyszyły wyjątkowo gwałtowne konflikty i strajki, prowadzące do fizycznych starć strajkujących z łamistażkami oraz policją. W lutym 1922 r. doszło do największego od czasu wielkiego lokautu z 1899 r. konfliktu pracowniczego: trwał 66 dni i zaangażował blisko 50 tys. pracowników. Istotą sporu było utrzymanie ośmiogodzinnego dnia pracy. Obie strony dążyły do wzajemnego wyczerpania. Pracodawcy liczyli na wsparcie ze strony rządu, którego ten udzielał na przykład w postaci policyjnej ochrony dla łamistażków. Podczas masowych demonstracji przeciwko pracodawcom pojawiły się więc hasła atakujące „rząd głodu” (*sultens regering*). Konflikt ostatecznie wygasł w kwietniu. Dla świata pracy najważniejsze było zachowanie ośmiogodzinnego dnia pracy, choć nie udało się utrzymać płac na dotychczasowym poziomie – średnio w latach 1921–1922 płace spadły o około 30 proc.

W liberalnym rządzie ścierały się dwie tendencje – ultraliberalna oraz nawiązująca do społecznej polityki liberałów z lat dziewięćdziesiątych XIX w. Zwolennikiem tezy o możliwości wyjścia z kryzysu dzięki naturalnym mechanizmom rynkowym był minister rolnictwa Thomas Madsen-Mygdal, wskazujący na istotnie niezłą sytuację duńskiego rolnictwa. Zarówno pozostali członkowie gabinetu, jak i premier Niels Neergaard optowali jednak za zwiększeniem polityki socjalnej, zwłaszcza że wiele pomysłów antypracowniczych blokowała w parlamencie Socjaldemokracja. Usilnie wspierali go w tym konserwatyści, którzy jako reprezentanci wielkiego przemysłu, organizacji rzemieślniczych oraz drobnych przedsiębiorców wskazywali na konieczność zainicjowania przez władze aktywnej polityki gospodarczej. W rezultacie zdecydowano się w latach 1921–1922 na rozszerzenie ustawodawstwa socjalnego.

Znacznie zmodyfikowano zasady funkcjonowania kas chorych. Ubezpieczeniem zdrowotnym objęto także przewlekle chorych (dotychczas kierowano ich do opieki społecznej) i wprowadzono nowe ubezpieczenie na wypadek inwalidztwa. W 1925 r. rentę inwalidzką otrzymywało już około 20 tys.

osób, głównie chorujących na gruźlicę. Pojawiła się nowa renta starcza, której wysokość uzależniano od stanu majątkowego ubezpieczonego. Podwyższono różnego rodzaju zasiłki i wreszcie zniesiono anachroniczną, jeszcze dziewiętnastowieczną ustawę o służbie domowej. Nowa ustawa regulowała zasady wynagrodzenia oraz warunków mieszkaniowych i bytowych służby, przyznawała jej – teraz nazwanej „pomocą domową” – urlop (6 dni rocznie). Jednak ukłonem wobec pracodawców – oraz sygnałem, że jako strona na rynku pracy są silniejsi – była przeprowadzona pod koniec 1921 r. reforma robotniczych kas dla bezrobotnych (*A-kasser*). Zaostrzono warunki członkostwa, m.in. wprowadzając zasadę wykluczenia z kasy pracowników, którzy odmawiają podjęcia pracy za wynagrodzenie niższe niż przyjęte w branży bądź na danym terenie. Praktycznie przepis ten pozwalał na pozbycie się zbyt aktywnych politycznie związkowców. Powołano także nową instytucję Dyrektoriat Pracy (*Arbejdsdirektoratet*), do zarządu którego włączono zarząd *A-kasser*, co robotnicy zinterpretowali jako zamach na ich niezależność. Wprowadzono też karty pracy, które miały zapobiec nienależnemu pobieraniu przez zatrudnionych już pracowników zasiłków dla bezrobotnych. Robotnicy błyskawicznie dali im nazwę *hundetegn* (dosł. psi znaczek), czyli specjalne znaczki identyfikacyjne, które duńska policja dawała właścicielom psów.

Wśród polityków toczyły się spory o formę wsparcia dla duńskiego przemysłu – konserwatyści optowali za wprowadzeniem protekcjonistycznej polityki celnej dla niektórych branż, wskazując, że duński przemysł niemal w całości produkuje na rynek wewnętrzny. Socjaldemokraci, rozumiejąc konieczność wsparcia ze względu na rosnące bezrobocie, odrzucali jednak pomysł wprowadzenia cel zaporowych jako generujący ich wzrost. Wobec konsekwentnego odrzucania tych propozycji przez opowiadający się za wolną konkurencją liberalny rząd dochodziło czasem do parlamentarnej współpracy konserwatystów i socjaldemokratów. Ostatecznie liberałowie zaakceptowali w 1922 r. (pewną rolę odegrało tu porozumienie dotyczące polityki obronnej) niektóre rozwiązania wspierające przemysł – przykładowo, czasowy zakaz wwozu butów i cygar, zamieniony w kwietniu 1923 r. na cła zaporowe. Do regulacji w tym zakresie należało także podwyższenie różnego rodzaju podatków obrotowych i akcyzy na różne towary

(piwo, spirytus, tytoń, cukier) oraz wprowadzanie nowych – na przykład podatku od samochodów i akcyzy na benzynę.

Wkrótce rząd liberalów, wobec największego bankructwa bankowego w historii Danii, został zmuszony do jeszcze poważniejszej ingerencji na wolnym rynku. W połowie 1922 r. na krawędzi upadku znalazł się największy duński (i zarazem skandynawski) bank – Bank Wiejski (*Landmandsbanken*), pogrążony przez klientów niebędących w stanie spłacać wysokich kredytów. Wśród nich znalazły się także przedsiębiorstwa związane z Kompanią Transatlantycką (*Transatlantisk Kompagni*), które wskutek licznych chybionych inwestycji były winne bankowi w sumie aż 80 mln DKK. Dodatkowo, bank zaangażował się w spekulacje, które wskutek zmian historycznych stały się dla niego gwoździem do trumny – w Rosji, na Litwie, w Estonii i na Łotwie. Również inwestycje w kopalnie złota w Południowej Afryce okazały się czystym mirażem. Dyrektor banku uspokajał opinię publiczną, że niedobory banku wynoszą „zaledwie” 67 mln, jednak w wyniku przeprowadzonej kontroli okazało się, iż suma ta wynosi blisko 150 mln DKK. Posiadacze kont i lokat ruszyli do banku w celu wycofania oszczędności. 8 lipca pełniący funkcję głównego duńskiego kontrolera bankowego Holmer Green przekonał premiera i ministra handlu o konieczności ratowania banku, którego upadek mógłby spowodować nieobliczalne straty w duńskiej gospodarce. 9 lipca decyzją premiera, który uznał za bardziej wiarygodne zaniżone liczby podane przez dyrektora banku, duński Bank Narodowy przekazał Bankowi Wiejskiemu 30 mln DKK i umorzył długi na sumę około 60 mln DKK. Ani premier, ani minister handlu nie poinformowali pozostałych członków rządu o dwukrotnie wyższych szacunkach kontrolerów.

Już w połowie września były konieczne dalsze działania zapobiegające upadkowi banku. Bezpośrednio z budżetu państwowego wysupłano 40 mln DKK, co wypominali później premierowi wszyscy zwolennicy liberalnej polityki ekonomicznej. Na pozostałą sumę złożyły się Bank Narodowy, ØK i Wielkie Skandynawskie Towarzystwo Telegraficzne (*Store Nordiske Telegrafskab*). W lutym 1923 r. przeprowadzono jeszcze jedno dofinansowanie, a bank wyszedł z kryzysu dopiero pod koniec lat dwudziestych. Specjalna i niezależna komisja, której celem było ustalenie przyczyn kryzysu, odkryła niejasne powiązania finansowe banku niemal z całym duńskim światem gospodarczym, więc jako niewygodna już

na początku 1923 r. została rozwiązana. Jako jedyne winnego wskazano dyrektora banku, którego skazano na karę więzienia. Nie zdążył jej jednak nawet rozpocząć, zmarł w wieku 48 lat.

Wszystkie wydarzenia 1922 r. – konflikt pracowniczy, debata wokół polityki obronnej, bankructwa banków, decyzje co do wsparcia przemysłu – doprowadziły w końcu do kryzysu rządowego i reorganizacji gabinetu Neergaarda w październiku 1922 r.

Afera Banku Wiejskiego była okazją do eksplozji różnego rodzaju negatywnych reakcji, choćby antysemityzmu, jako że opinia publiczna obwiniała o katastrofę żydowskich właścicieli i dyrektorów banku. Sceną gorszących i do dziś uważanych za najbardziej dramatyczne w historii duńskiego parlamentaryzmu zachowań stał się także *Folketing*, gdzie posłowie nie tylko na siebie krzyczeli, przerywali wypowiedzi i obrzucali obelgami, ale także popychali i szarpali.

Socjaldemokraci obejmują władzę

Socjaldemokracja duńska stopniowo powiększała swój parlamentarny stan posiadania, coraz częściej mówiło się także o objęciu przez lewicę samodzielnych rządów. Mając to wyraźnie na względzie, a także raczej umiarkowane poglądy duńskiego elektoratu, we wrześniu 1923 r. uczestnicy kongresu partii socjaldemokratycznej uchwalili nowy program, w którym pojawiły się zupełnie nowe akcenty. Przede wszystkim zrezygnowano z punktów mówiących o zniesieniu kapitalizmu i dążeniu do socjalistycznej utopii na rzecz pragmatycznego planu regulowania systemu poprzez zwiększony udział państwa w gospodarce. Państwo powinno, zdaniem twórców programu, być aktywnym uczestnikiem gry rynkowej i wpływać na popyt zarówno w czasie dobrej koniunktury (obniżyć go), jak i w czasie kryzysu (stymulować np. poprzez rozwój inwestycji publicznych).

Wybory 11 kwietnia 1924 r. były zgodne z coraz wyraźniejszą w wielu krajach Europy (Wielka Brytania, Szwecja, Norwegia) tendencją spadku zaufania wyborców w stosunku do liberałów na rzecz lewicy. Okazały się przełomowe także w dwudziestowiecznej historii Danii. Socjaldemokracja zdobyła 55 mandatów, czyli 7 więcej w stosunku do wyborów w 1920 r., natomiast RV odzyskała 2 mandaty (z

18 na 20). Wobec strat prawej strony parlamentu – *Venstre* utraciła 7 mandatów i dysponowała obecnie 48, konserwatyści zdobyli tylko jeden mandat więcej i wprowadzili 28 posłów – ustępujący premier Neergaard zarekomendował Chrystianowi X przekazanie funkcji formowania rządu przywódcy socjaldemokratów, Thorvaldowi Stauningowi. Socjaldemokratyczny rząd okazał się ostatecznie rządem mniejszościowym, bowiem radykalni liberałowie, dotąd chętnie jako partia rządząca wspierający się socjaldemokratami, tym razem z trudnością akceptowali sytuację odwrotną i nie byli w stanie zdecydować się, którą z partii poprzeć – socjaldemokratów czy *Venstre*. Wśród ministrów rządu Stauninga jedną z najciekawszych postaci była minister oświaty, historyk Nina Bang, pierwsza kobieta na ministerialnym stanowisku w historii Danii. Przedkładane przez nią propozycje reformy duńskiego szkolnictwa zostały zrealizowane dopiero w połowie lat trzydziestych.

Pierwszy w historii Danii rząd socjaldemokratyczny był jednak od początku na nie najlepszej pozycji ze względu na brak w obu izbach parlamentarnej większości. Toteż podejmowane przez Stauninga energiczne próby realizacji sztandarowych obietnic wyborczych, jak na przykład wprowadzenia nowego podatku od majątku lub stopniowego rozbrojenia Danii, były niemal natychmiast odrzucane przez *Folketing* i *Landsting*. Najambitniejszym zadaniem rządu Stauninga była próba uporządkowania kursu korony, co okazało się jednak ponad siły oraz możliwości socjaldemokratów i zakończyło upadkiem rządu oraz przedterminowymi wyborami.

Po zakończeniu wojny kurs korony był daleki od stabilności. Jesienią 1923 r. większość stronnictw politycznych i grup interesów była zgodna co do konieczności wprowadzenia stałego parytetu złota⁶⁰. W grudniu 1924 r. rząd Stauninga zawarł porozumienie z *Venstre* i RV. Kompromis nakładał na Bank Narodowy obowiązek zapewnienia stabilnego kursu korony i w tym celu zaciągnięto za granicą pożyczki oraz osiągnięto znaczne obniżenie długu publicznego poprzez podwyższenie podatków. Pomysł zakładał więc utrzymanie siły nabywczej korony poprzez stabilizację jej kursu przy jednoczesnym ściągnięciu z rynku nadmiaru pieniędzy.

⁶⁰ Stały parytet złota przyjęły wszystkie (ówczesne) państwa skandynawskie w roku 1875, zawierając Unię Monetarną. Zakładała ona ponadto zastąpienie w tych krajach dawnych walut – koroną (duńską, szwedzką, a od 1905 także norweską). Zasada parytetu obowiązywała do wybuchu I w. św.

Był jednak ważny warunek powodzenia całego planu – zarówno ceny, jak i płace powinny pozostać na względnie stałym poziomie.

Tymczasem już na początku 1925 r. inflacja zaczęła rosnać, i to głównie, z powodu wzrostu cen żywności, co w nieunikniony sposób spowodowało nasilenie się żądań płacowych ze strony robotników i wysuwanie przez związki gróźb strajkowych. Sytuacja na tyle się zaogniła z powodu trudności z zawarciem porozumienia, że 21 kwietnia Związek Pracodawców podjął decyzję o powszechnym lokaucie. Robotnicy odpowiedzieli 15 maja strajkiem pracowników branży transportowej. Nie spotkał się on jednak z poparciem pozostałych związków i już 5 czerwca związki zawodowe zdecydowały się zaakceptować odrzucane poprzednio kompromisowe propozycje mediatora.

Wydarzenia te oraz pogarszająca się sytuacja gospodarcza – w 1925 r. znów upadł jeden z dużych duńskich banków, Bank Spółdzielczy (*Andelsbanken*) – wyraźnie zaszkodziły socjaldemokratycznemu rządowi. Do prasy przeciekły projekty przygotowywanych przez socjaldemokratów ustaw antystrajkowych, które m.in. ingerowały w gwarantowaną przez prawo swobodę negocjacji między robotnikami i pracodawcami. Wobec wygaszenia strajków zostały one odłożone *ad acta*, jednak oburzenie środowiska pracowniczego było na tyle duże, że *Venstre* usiłowała wprowadzić sprawę pod obrady parlamentu. Dzięki poparciu radykalnych liberałów Socjaldemokracji udało się wykreślić ten punkt z porządku dziennego jako bezprzedmiotowy – „nie można dyskutować ustawy, której projekt został anulowany”⁶¹.

Pierwszy gabinet socjaldemokratów ostatecznie pogrążyła korona, której kurs mimo usiłowań rządu rósł zbyt szybko. Celem Stauninga było doprowadzenie do utrzymania korony na rzeczywistym poziomie 500 mg czystego złota. Tymczasem do gry weszli spekulanci i rezultatem były coraz większe kłopoty duńskich eksporterów oraz gwałtownie rosnące bezrobocie, które w 1926 r. osiągnęło poziom blisko 21 proc. Przedstawionych jesienią tego roku rządowych propozycji ratowania gospodarki poprzez inwestycje publiczne i bezpośrednią pomoc finansową dla upadających przedsiębiorstw nie poparła żadna z pozostałych partii politycznych, łącznie z radykalnymi liberałami. Premierowi Thorvaldowi Stauningowi nie

⁶¹ *ibid.*, s. 302.

pozostało nic innego, jak rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory na 2 grudnia 1926 r.

Zgodnie z oczekiwaniami liberalna *Venstre* wraz z konserwatystami odzyskali większość w parlamencie, zdobywając odpowiednio 46 i 30 mandatów. Straciły zarówno partia socjaldemokratyczna, jak radykalni liberałowie, wprowadzając do parlamentu 53 i 16 przedstawicieli. W *Folketingu* pojawiła się z 2 mandatami nowa partia – Związek Prawa (*Retsforbundet*, Rfb). Został on założony w 1919 r., a jego program opierał się na ultraliberalnych pryncypiach wolnego rynku i silnego ograniczania roli państwa. Ponadto partia ta odwoływała się do popularnych od przełomu wieków XIX i XX, zwłaszcza w uboższych środowiskach wiejskich, teorii amerykańskiego ekonomisty Henry’ego George’a⁶².

Funkcję sformowania gabinetu otrzymał były minister rolnictwa w rządzie Neergaarda, Thomas Madsen-Mygdal, który tuż przed wyborami objął stanowisko lidera *Venstre*. Był znany ze swego ekonomicznego liberalizmu, więc wiejski elektorat *Venstre* oczekiwał od niego – bądź co bądź ziemianina i prezesa Zrzeszenia Towarzystw Rolniczych (*De danske Landboforeninger*) – konkretnych posunięć w celu opanowania kryzysu w duńskim rolnictwie. W połowie lat dwudziestych trudności dopadły bowiem także ten dotąd świetnie radzący sobie główny sektor duńskiej gospodarki: szalała pryszczycza, spadały ceny masła, a wysoki kurs korony wpływał na obniżenie dochodów z eksportu kluczowych dla Danii produktów rolnych. Na dodatek w 1925 r. Niemcy znacznie podniosły stawki celne na bydło rzeźne. Farmerzy spodziewali się więc, że rząd Madsena-Mygdala będzie prowadził politykę prorolniczą, co w tej konkretnej sytuacji było równoznaczne z ograniczaniem ingerencji państwa na rynku towarów rolnych.

Na początku lutego 1927 r. rząd Madsena-Mygdala przedstawił szeroko zakrojony program oszczędnościowy, przyjęty przez *Folketing* dzięki poparciu Konserwatywnej Partii Ludowej. Mocno obcięto wydatki publiczne, co miało zagwarantować zahamowanie wzrostu kursu korony, m.in. obniżając pensje pracowników państwowych. Z wielu instytucji państwowych, na przykład Duńskich Kolei Państwowych, musiały odejść tysiące pracowników. Rezygnowano z ważnych

⁶² Henry George (1839–1897), amerykański ekonomista i publicysta. W opublikowanej w 1879 r. pracy *Postęp i nędza* proponował w celu walki z ubóstwem wprowadzenie tylko jednego podatku od przychodów z ziemi (*single tax*), stąd często Związek Prawa bywa nazywany Partią Jednego Podatku.

inwestycji publicznych, choćby budowy mostu kolejowego nad Małym Bełtem. Mimo ogromnego bezrobocia w wysokości 25 proc. rząd zdecydował się na likwidację większości biur pośrednictwa pracy i ograniczeniu dotacji państwowych do *A-kasser*. Sytuację robotników ratował spadek cen, dzięki wysokiemu kursowi korony sięgający nawet 23 proc.

Dzięki oszczędnościom rząd mógł obniżyć w latach 1927–1928 różnego rodzaju podatki, m.in. dochodowy i majątkowy, z czego jednak korzystali głównie najbogatsi, przede wszystkim w rolnictwie. Nic więc dziwnego, że rosła popularność Socjaldemokracji, wytykającej rządowi proceder zabierania biednym i dawania bogatym.

Ale to nie socjaldemokraci mieli się wkrótce przyczynić do upadku liberalnego rządu Madsena-Mygdala, lecz wspierający go konserwatyści, którzy mieli świadomość pełnienia upokarzającej funkcji maszynki do głosowania. Dodajmy, głosowania za liberalnymi ustawami, co do których nie mieli przekonania. Z kolei wysuwane przez konserwatystów propozycje były przez liberałów twardo odrzucane jako sprzeczne z zasadą wolnego rynku. Tak stało się z projektem podwyższenia kryzysowych, ochronnych ceł dla niektórych gałęzi duńskiego przemysłu. Z powodu ceł konserwatyści znaleźli się później w trudnej sytuacji, gdyż odrzucenie tego projektu przez rząd stało się dla Socjaldemokracji okazją do postawienia wniosku o wotum nieufności. Konserwatywna Partia Ludowa okazała się jeszcze raz lojalna wobec rządu, zwłaszcza że jej najważniejszy elektorat – przedstawiciele wielkiego kapitału duńskiego – preferował politykę obniżania płac, a nie podwyższania ceł. Kontrowersje doprowadziły jednak do zmiany na stanowisku lidera partii – Victora Pürschela zastąpił John Christmas Møller, jeden z najwybitniejszych duńskich polityków XX w., syn finansisty i prawnik z wykształcenia, zwolennik konserwatyzmu demokratycznego. Przejawiał także dużą elastyczność i latem 1927 r. doszło do pewnego zbliżenia politycznego między konserwatystami i socjaldemokratami, którzy rozpoczęli prace nad projektem nowego prawa celnego, choć z powodu dużych różnic programowych bez widocznego rezultatu.

W roku 1928 r. w kłopoty finansowe wpadł kolejny duński duży bank, Bank Prywatny. Rząd liberałów nie był jednak skłonny udzielić mu takiej pomocy, z jakiej

skorzystał kilka lat wcześniej Bank Wiejski w czasie rządów tej samej partii, co wywołało zarzuty faworyzowania instytucji związanej z jej elektoratem. W rezultacie rząd Mygdala-Madsena został zmuszony do drastycznej reorganizacji Banku Wiejskiego, będącej *de facto* jego nacjonalizacją. Kierownictwo banku składało się odtąd z mianowanej przez ministra handlu rady oraz z pięcioosobowego zarządu, w skład którego wchodziło przedstawicieli 4 największych partii politycznych.

W latach 1928–1929 zaczęła się wreszcie poprawiać sytuacja gospodarcza w Danii i poza jej granicami, co znacznie ułatwiało działalność rządu. W sposób widoczny zaczęło rosnąć zatrudnienie, choć jeszcze pod koniec 1927 r. bezrobocie wynosiło 22 proc. Po konflikcie w 1925 r. okres ten był także spokojny pod względem sytuacji na rynku pracy.

Jesienią 1928 r. rząd Mygdala-Madsena uderzył wreszcie w czuły punkt konserwatystów – duńską armię, drastycznie zmniejszając w projekcie budżetu na 1929 r. nakłady na obronność. Wszelkie wysuwane przez konserwatystów projekty kompromisowego rozwiązania rząd uparcie odrzucał. W rezultacie parlamentarny klub Konserwatywnej Partii Ludowej zdecydował, że 21 marca wstrzyma się od głosu podczas głosowania nad budżetem⁶³. Podobnie uczyniła RV, Socjaldemokracja zagłosowała przeciw, i jej 52 głosy wobec 45 głosów *Venstre* doprowadziły do upadku nie tylko planu budżetowego, ale także rządu.

Przyczynienie się do upadku rządu liberałów kosztowało konserwatystów utratę głosów mieszczańskiego elektoratu. Podczas wyborów 24 kwietnia 1929 r. zdobyli 24 mandaty wobec 30 w poprzedniej kadencji. Nieco stracili także liberałowie, płacąc za przeprowadzenie programu oszczędnościowego kosztem pracowników najemnych i faworyzowanie swego wiejskiego elektoratu (43 mandaty wobec 46 w poprzedniej kadencji). Humory poprawił im zapewne zdobywca mandatu z regionu Wysp Owczych, sympatyk liberałów. Prawdziwym zwycięzcą okazała się za to Socjaldemokracja, rozszerzając swój stan posiadania z 53 do 61 mandatów. Razem z radykalnymi liberałami, którzy utrzymali 16 mandatów, parlamentarna lewica uzyskiwała większość, nawet po uwzględnieniu mandatów politycznej drobnicy w rodzaju Związku Prawa (2 mandaty) czy Partii Szlzewickiej

⁶³ Rok finansowy w Danii rozpoczął się wówczas 1 kwietnia (do 1978 r.).

(1 mandat). Kierownictwa obu stronnictw szybko się porozumiały i wkrótce powstał koalicyjny rząd socjaldemokratyczno-radykalny z Thorvaldem Stauningiem na stanowisku premiera i Peter Munchiem jako ministrem spraw zagranicznych. Dawny lider RV i ekspremier Carl Theodor Zahle objął tekę ministra sprawiedliwości. Koalicja rządowa pod przywództwem Stauninga i Muncha przetrwała aż do 1943 r. jako najbardziej stabilny i trwały rząd w całym stuleciu. We wspólnej deklaracji programowej pojawiły się takie punkty jak walka z bezrobociem, likwidacja izby wyższej parlamentu oraz dążenie do rozbrojenia Danii. Dominowały dwie podstawowe linie programowe Socjaldemokracji – „Przedsięwzięcia w celu popierania modernizacji przemysłu i wdrażania nowych metod do wszystkich branż duńskiej gospodarki” oraz realizacji idei sprawiedliwego podziału i rozbudowy opieki socjalnej⁶⁴.

Osobą najważniejszą w rządzie pozostawał bez wątpienia Thorvald Stauning, trzymający partię żelazną ręką i nietolerujący najmniejszego sprzeciwu. Najdrobniejszy błąd kończył się dymisją urzędnika, a delikwent często dowiadywał się o niej ostatni. Jako polityk wykazywał się niesłychaną przenikliwością i zmysłem praktycznym, a jego działania antykryzysowe zyskały mu najprawdziwsze uwielbienie ze strony świata pracy. Jak pisze duński historyk: „pojawił się na otwieraczach do piwa, a jego brodata twarz wisiała w ramach w każdym przyzwoitym domu robotniczym. Za niewielkie pieniądze można było zakupić sobie nieduże popiersie premiera”⁶⁵. Nikomu nie przeszkadzał – a może nawet czynił jego osobę bardziej „demokratyczną” – legendarny alkoholizm premiera, który od czasu do czasu wyruszał „w Danię” i partyjni przyjaciele musieli dosłownie zanosić go do domu. Również jego stosunki rodzinne, zwłaszcza gwałtowne relacje z dwiema żonami, z którymi rozstawał się w sposób daleki od przyjaznego, raczej przysparzały mu sympatii. Historycy duńscy nie mają wątpliwości – Thorvald Stauning był najwybitniejszym duńskim premierem XX w. i największą osobowością duńskiej sceny politycznej.

Do jednych z najważniejszych reform rządu Stauninga należała nowelizacja kodeksu karnego z 1866 r., z czym od połowy lat dwudziestych zmagali się kolejni ministrowie sprawiedliwości. Dążono – wbrew opinii publicznej, domagającej się

⁶⁴ N.F. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945*, s. 243.

⁶⁵ P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede*, s. 218–219.

niezmiennie zaostrenia sankcji – do zniesienia niewykonywanej w Danii od 1892 r. kary śmierci oraz generalnego złagodzenia kar. Wiele paragrafów stało się wobec zmiany obyczajów bezużytecznych (np. karanie za zdrady małżeńskie lub homoseksualizm). Pojawiły się za to nowe przestępstwa, które należało uwzględnić w nowym kodeksie, na przykład dokonane pod wpływem alkoholu. Uchwalony w 1930 r. nowy kodeks karny był pierwszym krokiem duńskiego wymiaru sprawiedliwości w stronę zupełnie nowej filozofii karania – nie zemsty, lecz ochrony społeczeństwa przed przestępcami oraz ich resocjalizacji. Wbrew opinii publicznej, zwłaszcza lewicowo-radykalnej, kodeks utrzymał zakaz dobrowolnego przerywania ciąży, dopuszczając aborcję w absolutnie wyjątkowych przypadkach o charakterze medycznym.

Najtrudniejsze zadanie stanęło jednak przed koalicją, gdy do Danii dotarły skutki wielkiego krachu na giełdzie nowojorskiej.

Wielka depresja i wielki kompromis – lata trzydzieste

Kryzys w Danii

Jeszcze pod koniec 1929 r. sytuacja ekonomiczna wydawała się dobra – notowano spadek bezrobocia i poprawę koniunktury. Po 2 latach urodzaju w znakomitej sytuacji znajdowało się duńskie rolnictwo, które nadal było kluczową gałęzią duńskiej gospodarki, choć pracowało w nim już 30 proc. zatrudnionych. Duński przemysł, eksportujący zaledwie 10 proc. swojej produkcji, przynosił wówczas 18 proc. zysków z eksportu (czyli wpływów walutowych). Było to raptem kilka dużych przedsiębiorstw, pozostałe produkowały wyłącznie na rynek wewnętrzny, na którym ponadto musiały konkurować z towarami importowanymi (zgodnie z liberalną filozofią rządu Neergaarda i Mygdala-Madsena). Dzięki temu duński przemysł zaczął jednak notować wzrost. 60 proc. eksportu wędrowało tradycyjnie do Wielkiej Brytanii (przede wszystkim dzięki produkcji rolnej), 20 proc. do Niemiec, resztę stanowił eksport do najróżniejszych krajów, z czego połowę konsumowały państwa nordyckie. Handel nie był zrównoważony, aż 32 proc. towarów importowanych pochodziło z Niemiec i tylko 13 proc. z Wielkiej Brytanii.

Latem 1930 r. do Danii dotarły skutki krachu na nowojorskiej Wall Street, głównie spowodowane kryzysem w Wielkiej Brytanii i Niemczech, podstawowych rynków dla eksportu produktów duńskiego rolnictwa. Pojawiły się wszystkie jego symptomy – spadek cen w rolnictwie, bankructwa gospodarstw rolnych, bezrobocie w przemyśle i innych sektorach, które z 13,7 proc. w 1930 r. podskoczyło gwałtownie w 1932 r. do 31,7 proc. (200 tys. osób). Ceny masła spadły z 4,47 DKK za kilogram w 1925 r. do 2,45 DKK w 1930 r. Najniższą cenę zanotowano w 1934 r. – 1,61 DKK za kilogram. Równie wymowne są dane dotyczące bankructw

gospodarstw rolnych: w 1929 r. było ich 485, w 1930 r. niemal podwoiła się ich liczba do 827, w 1931 r. zbankrutowało 1241 gospodarstw. Apogeum nastąpiło w 1932 r. – wystawiono przymusowo pod młotek ponad 2 tys. gospodarstw, zatem aż o tyle osób wzrosła w Danii liczba bezrobotnych i – co ważniejsze – bezdomnych. Jak słusznie zwrócił uwagę jeden z historyków, był to mimo wszystko zaledwie 1 proc. wszystkich duńskich gospodarstw rolnych⁶⁶.

Bezrobocie w Danii w czasie wielkiego kryzysu (liczby dotyczą wszystkich sektorów gospodarki, łącznie z rolnictwem)

	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939
styczeń	19,9	24,2	34,1	43,5	34,4	29,5	28,1	33,0	29,2	29,9
luty	20,5	24,5	35,9	42,9	31,3	28,3	30,4	31,1	27,7	27,1
marzec	15,3	22,1	35,8	35,4	28,4	22,3	26,2	28,6	22,1	22,8
kwiecień	11,6	15,3	27,7	28,6	21,6	18,3	19,5	17,5	20,3	16,9
maj	9,4	12,3	24,8	24,3	16,8	14,4	12,9	14,8	17,5	11,5
czerwiec	8,7	11,3	24,9	21,9	15,5	12,6	11,3	13,9	16,7	11,1
lipiec	9,3	11,8	28,7	21,7	15,3	12,6	12,1	15,2	16,9	–
sierpień	9,0	11,8	29,2	24,4	15,5	13,7	12,3	15,1	16,9	–
wrzesień	9,0	12,1	29,6	20,9	16,4	14,9	12,9	16,5	16,8	–
październik	11,4	15,8	31,8	23,2	18,2	17,3	16,3	19,2	18,8	–
listopad	15,5	22,1	35,1	25,7	22,3	21,7	20,0	23,5	22,7	–
grudzień	25,1	32,2	42,8	37,5	30,3	31,7	30,3	34,6	31,6	–
średnia	13,7	17,9	31,7	28,8	22,1	19,7	19,3	21,9	21,4	–

Źródło: J.S. Dich, *Arbejdsløshedsproblemet i Danmark 1930–1938*, København 1939, cyt. za N.F. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945*, s. 252.

Wobec wyjątkowej powagi sytuacji koalicyjny rząd Socjaldemokracji i radykalnych liberałów zdecydował się jesienią 1931 r. na rozpoczęcie rozmów z opozycją w celu wspólnego ustalenia metod i zakresu pomocy dla farmerów oraz bezrobotnych. W dyskursie publicznym pojawiło się wówczas po raz pierwszy określenie „polityka kryzysowa” (*krisepolitik*). Obie izby parlamentu duńskiego, czyli *Rigsdag*, zwołano na 21 września, a już 20 września duńską gospodarkę

⁶⁶ N.F. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945*, s. 255.

dopadły dalsze kłopoty, gdy brytyjski rząd z powodu głębokiej zapaści niemieckiego systemu finansowego zdewałował funta i zawiesił jego wymienialność na złoto. Dla duńskiego rolnictwa, opartego na eksporcie masła, bekonu i szynki do Wielkiej Brytanii, oznaczało to niemal katastrofę. Dodatkowo, postawiło to rząd w bardzo trudnej sytuacji, bowiem ewentualna dewaluacja korony w celu ratowania cen towarów konsumpcyjnych uderzyłaby w konsumentów oraz ich oszczędności. Gdy jednak tydzień po Wielkiej Brytanii podobnego posunięcia w stosunku do własnych walut dokonały rządy Szwecji i Norwegii, wszystkie cztery (tzw. duże) partie – koalicji rządowej i opozycji – podjęły 29 września wspólną decyzję o zawieszeniu wymienialności korony na złoto. Jednocześnie powołano specjalną komisję walutową *Rigsdagu*, której zadaniem było śledzenie sytuacji na rynkach finansowych i realizacja międzypartyjnych porozumień w tym zakresie.

18 listopada partie rządowe oraz opozycyjne przegłosowały czasową (miała obowiązywać przez 3,5 miesiąca) ustawę o przedsięwzięciach mających na celu ochronę duńskiej waluty. Eksporterzy mieli obowiązek dokonać wymiany należących do nich dewiz na korony, której wywozu przy okazji zakazano. Sprzedażą i kupnem dewiz mogły się zajmować odtąd wyłącznie wyznaczone do tego banki.

Praktyką rządu w tym okresie było zawieranie cząstkowych porozumień z jedną z partii opozycyjnych, by przeprowadzić daną ustawę kryzysową przez obie izby, bowiem w *Landstingu* to właśnie partie opozycyjne dysponowały większą liczbą mandatów. Pierwszy z takich paktów koalicja rządowa zawarła z konserwatystami 19 października 1931 r., którzy w zamian za obietnicę nieobniżania wydatków zbrojeniowych zgodzili się na nadzwyczajną pomoc dla bezrobotnych oraz pożyczki dla farmerów niebędących w stanie spłacić zaciągniętych kredytów, co miało zahamować utratę zadłużonych gospodarstw .

Pożytki konserwatystów zachęciły *Venstre* do podjęcia inicjatywy. Tym razem to partia opozycyjna zaproponowała rządowi pakt, godząc się na ewentualne ingerencje państwa na wolnym rynku. Powodem było kolejne podwyższenie (potrojenie w stosunku do poziomu sprzed załamania) na początku stycznia 1932 r. przez rząd Republiki Weimarskiej ceł na duńskie masło, co skutkowało niemal likwidacją duńskich rezerw walutowych, a w dalszej kolejności zamknięciem tego

rynku dla duńskich farmerów. Mocno naciskani przez producentów rolnych liberałowie przedstawili – ku zaskoczeniu wszystkich – projekt utworzenia specjalnej centrali walutowej, która została ostatecznie powołana (na razie na 2 miesiące) 29 stycznia 1932 r. Zgodnie z kolejną ustawą walutową z 30 stycznia 1932 r. na wszystkich producentów ponownie nałożono obowiązek wymiany waluty obcej na korony. Chętny importer musiał w celu przeprowadzenia transakcji składać podanie o przydział danej waluty. Pierwszeństwo miał import surowców niezbędnych do produkcji towarów eksportowych oraz takich, które w konsekwencji sprzyjały wzrostowi zatrudnienia. Za priorytetowe uznano działania na rzecz importu z krajów, które tradycyjnie były odbiorcami duńskiego eksportu.

Koalicji rządowej udało się uzyskać zgodę liberałów na znaczne obniżenie wydatków budżetowych na duńską armię. Przyjęta z korzyścią dla budżetu w marcu 1932 r. ustawa, ku rozpaczy konserwatystów, praktycznie likwidowała duńską flotę wojenną i redukowałą armię lądową z 35 batalionów do 24. Większość tych postanowień wynikała z podpisanych przez Danię międzynarodowych traktatów rozbrojeniowych. Jak zauważają z przekąsem duńscy historycy, Dania przestrzegała nawet tych umów, których nikt nie przestrzegał.

W czerwcu 1932 r. wszystkie cztery partie, czyli koalicja rządowa i obie partie opozycyjne, podpisały się pod paktem zwiększającym finansową i administracyjną pomoc państwa dla dotkniętych kryzysem. Dalsza pomoc dla farmerów przewidywała obniżenie podatków lokalnych i bezpośrednie dotacje finansowe, wprowadzono także ubezpieczenie od bezrobocia i rozszerzenie poradnictwa pracy, co w sumie dawało wyższe zasiłki, ale także zwiększało kontrolę państwa nad bezrobotnym. Duńskim gminom, które wskutek drastycznego spadku wpływów podatkowych znalazły się na krawędzi bankructwa, państwo pospieszyło z pomocą, przejmując część obciążeń finansowych. Wszystkie te posunięcia były możliwe wyłącznie dzięki zgodzie liberałów na podwyższenie podatków pośrednich i bezpośrednich.

Jednak w maju wyczerpała się skłonność liberałów do kompromisu na rzecz ograniczania swobody gospodarczej. *Venstre* zażądała zniesienia obowiązkowych dostaw walutowych na rzecz centrali walutowej najpóźniej do października 1932 r., proponując w zamian dewaluację korony, na co socjaldemokraci nadal nie wyrażali

zgody. Domagali się nie tylko przedłużenia działalności komisji walutowej, ale wręcz jej trwałego umocowania w ramach Ministerstwa Handlu, co spotkało się z wysuwanymi przez liberałów oskarżeniami o „dyktaturę”. Po niekończących się utarczkach premier Stauning rozwiązał w końcu parlament i rozpiął nowe wybory na 16 listopada 1932 r.

Na konflikcie stracili przede wszystkim liberałowie, ortodoksyjnie optujący za wolnym rynkiem. W nowym parlamencie zasiadło ich aż o 5 mniej (39 mandatów, w tym poseł z Wysp Owczych), co w samej partii spowodowało małą rewolucję. Jej członkowie wycofali poparcie tak dla programu wolnorynkowego, jak i dla przywódcy liberałów, Thomasa Madsena-Mygdala. Nowym liderem *Venstre* został zwolennik zwiększenia interwencjonizmu państwowego – Oluf Krag. Thomas Madsen-Mygdal rok później zrezygnował z mandatu.

Sukcesywnie malało znaczenie zdominowanej przez Socjaldemokrację RV, która straciła kolejne 2 mandaty, uzyskując ich zaledwie 14. Poparcie dla antyrynkowych działań koalicji rządowej okazało się korzystne dla konserwatystów, którzy podwyższyli swój udział w parlamencie z 24 do 27 mandatów. Bezapelacyjnym zwycięzcą była jednak Socjaldemokracja, która zdobyła 62 mandaty (o jeden więcej wobec poprzedniej kadencji). Wyniki wyborów umożliwiły zawarcie kompromisu w sprawie centrali walutowej – opozycja musiała się zgodzić na przedłużenie jej działalności o rok, natomiast koalicja rządowa zrezygnowała z umieszczenia jej w strukturach administracyjnych.

Do ważnych decyzji rządu w kwestii zwalczania bezrobocia należało podjęcie w 1932 r. inwestycji publicznych, przede wszystkim w dziedzinie transportu publicznego. O spektakularnych sukcesach, także tych inżynierskich (budowa kilku mostów kolejowych i samochodowych łączących duńskie wyspy oraz brzegi Limfjordu), wspomniałam już w pierwszych rozdziałach. Można dodać, że opisywany w poprzednich akapitach program zakładał także modernizację sieci kolejowej, przede wszystkim jej elektryfikację. W 1934 r. otwarto pierwszą dojazdową kolejkę elektryczną w rejonie Kopenhagi.

W styczniu 1933 r. bezrobocie sięgnęło 44 proc., produkcja przemysłowa spadła o 13 proc., a kluczowy dla duńskiego rolnictwa eksport bekonu i szynki o 23 proc. W tym samym czasie upłynął termin porozumień pracowniczych. Pracodawcy,

grożąc lokautem, zażądali obniżenia płac aż o 20 proc. Jednocześnie na *Venstre* coraz silniej naciskały stowarzyszenia rolnicze, domagające się obniżenia odsetek od kredytów, podatków oraz korzystnej dla eksporterów rolnych dewaluacji korony. Koalicyjny rząd Stauninga prowadził akurat negocjacje z Wielką Brytanią w sprawie nowej umowy handlowej i obniżenie wartości korony byłoby z pewnością bardzo źle odebrane przez tego największego importera duńskich produktów rolnych. Gdy Stauning zaproponował przedłużenie dotychczasowych umów pracowniczych, obie strony – partie koalicji rządowej i *Venstre* – postanowiły usiąść do rokowań. Rezultatem było porozumienie, które przeszło do historii pod nazwą paktu z Kanslergade, które stanowiło kolejny filar duńskiego państwa opiekuńczego.

29 stycznia 1933 r. przedstawiciele rządu (przede wszystkim minister spraw socjalnych Karl Kristian Steincke) oraz opozycyjnej *Venstre* (były minister spraw wewnętrznych Oluf Krag) spotkali się w prywatnym mieszkaniu premiera Stauninga przy ulicy Kanslergade w Kopenhadze. Po kilkunastu godzinach rozmów zawarto kompromis odnośnie spraw najpilniejszych, czyli dewaluacji korony i zażegnania konfliktu pracowniczego. Kurs korony wobec funta brytyjskiego zmieniono z 20 na 22,40 DKK (*Venstre* domagała się obniżenia wartości korony nawet do 25 DKK za funta). Zawieszono prawo do strajków, liberałowie zaś zobowiązali się nie głosować przeciwko ustawie delegalizującej lokauty. Przyjęta w tym zakresie 31 stycznia ustawa była w istocie pierwszą w historii Danii ingerencją państwową całkowicie kończącą konflikt wokół umów pracowniczych. Ponadto w pakcie uwzględniono obniżenie podatku od majątku przy jednoczesnym obcięciu stóp procentowych, korektę ustaw nadających ziemię bezrolnym i małorolnym z 1918 r., kolejne wsparcie finansowe dla gmin oraz przeznaczenie aż 75 mln DKK na inwestycje publiczne, wreszcie pomoc zimową dla najuboższych i bezrobotnych. Najważniejsze decyzje odnosiły się jednak do projektu wielkich reform socjalnych, które miały być sfinansowane z jednej strony poprzez podwyższenie podatków dochodowych, z drugiej – po raz pierwszy w historii Danii – z długu publicznego.

W maju 1933 r. parlament przyjął reformy, na które złożyły się 4 ustawy: o zasiłkach dla bezrobotnych, o ubezpieczeniach od nieszczęśliwych wypadków, o nowych kasach chorych (nazwanych teraz *ubezpieczeniem ludowym*, czyli powszechnym) oraz publicznej opiece społecznej. Nowe ustawy socjalne

porządkowały i upraszczały dotychczas istniejących w tym zakresie 55 dawnych ustaw, ponadto wprowadzały zasadę „pierwszeństwa prawa nad opinią”. O tym, czy ktoś może korzystać z dobrodziejstw ustawodawstwa socjalnego, miało decydować prawo (np. umowa o zatrudnieniu, kodeks cywilny, rejestracja w urzędzie pracy itp.), a nie jak dotychczas czyjaś opinia o złej sytuacji materialnej. Ustawy wymagały ponadto, by przed ubieganiem się o pomoc publiczną wyczerpać wszystkie możliwe formy samopomocy społecznej.

Jeszcze przed ustawami socjalnymi, w kwietniu 1933 r., rząd sfinalizował dzięki porozumieniu z liberałami trzyletnią umowę handlową z Wielką Brytanią. W zamian za duńską zgodę na import m.in. brytyjskiego węgla Brytyjczycy zaakceptowali dewaluację korony oraz zobowiązali się do zakupu duńskiego masła i bekonu bez podnoszenia stawek celnych. W odniesieniu do rynku wewnętrznego umowa handlowa z Brytyjczykami doprowadziła do zawieszenia na czas kryzysu wielu zasad wolnej konkurencji (oprócz już istniejącej centrali walutowej). Aby wyeliminować szkodliwą w czasie kryzysu konkurencję na duńskim rynku rolnym, dzięki odpowiednim zarządzeniom regulowano na przykład liczbę świń, którą hodowca mógł odstawić do rzeźni. Powołana przez Ministerstwo Rolnictwa specjalna komisja ds. regulacji rynku trzody chlewnej wydawała „kartki na świnię” (*svinekort*), które określały liczbę zwierząt, jaką rolnik mógł sprzedać, przykładowo jedną sztukę na 5 tygodni. Ta swoista solidarność, choć wymuszona czasowo przez odgórne zarządzenia, miała pomóc przetrwać kryzys jak największej liczbie gospodarstw rolnych. Podobnie wprowadzenie ceł zbożowych zwiększyło ceny towarów detalicznych i dochody producentów, a zyski z opłat celnych przekazywano na specjalny fundusz pomocowy dla małych gospodarstw, które były zmuszone kupować zboże.

Polityce socjalnej towarzyszył wprowadzony przez rząd Stauninga system międzynarodowej polityki handlowej – oparto ją na negocjowanych, dwustronnych umowach, które każdorazowo określały zasady opłat, proporcje między surowcami i towarami detalicznymi, jak i rozmiary eksportu oraz importu. Działalność tę koordynowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Pakt z Kanslergade oraz wszystkie pozostałe porozumienia dały początek praktyce, która odtąd miała zastosowanie we wszystkich przypadkach wprowadzania

do duńskiego systemu gospodarczego państwowego interwencjonizmu. Oprócz kompromisu partii socjaldemokratycznej z partiami politycznymi, reprezentującymi kapitał prywatny (przemysł i rolnictwo), był to także udział przedstawicieli wszystkich zainteresowanych organizacji gospodarczych, jak na przykład w nadzorującej działalność centrali walutowej Radzie Walutowej (*Valutaråd*), w skład której wchodziło 22 przedstawicieli świata pracy i pracodawców. W pewnym sensie, jak zauważa jeden z duńskich historyków, zastępująca zasadę walki klas idea solidaryzmu społecznego zbliżała ten system do koncepcji korporacjonistycznej w duchu włoskiego faszyzmu, co zresztą znalazło także odzwierciedlenie w opublikowanym w 1934 r. programie socjaldemokratów, w którym Thorvald Stauning stwierdzał, że Socjaldemokracja nie jest robotniczą partią klasową, lecz partią reprezentującą poprzez struktury państwowe interesy całego społeczeństwa⁶⁷. Istotne jest jednak, że korporacjonizm był jedynym elementem ideologii faszystowskiej. Stworzony w latach trzydziestych XX w. duński system państwa opiekuńczego – modelowy dla całego regionu skandynawskiego – to oprócz rozbudowanego programu socjalnego i polityki interwencjonizmu gospodarczego także szacunek dla prawa i parlamentaryzmu, zachowanie autonomii jednostki i społeczeństwa oraz zasada konsensu politycznego.

Spółeczeństwo wobec kryzysu

Podobnie jak to miało miejsce w dotkniętych kryzysem krajach europejskich, także w Danii rozwinęły się w latach trzydziestych ekstremistyczne ruchy polityczne i społeczne, choć duński system demokracji parlamentarnej był na tyle silny, że nie zdominowały one sceny politycznej. Największą popularność zyskała utworzona w sierpniu 1931 r. przez syna farmera z Jutlandii i właściciela ziemskiego Knuda Bacha organizacja producentów rolnych Porozumienie Rolników (*Landbrugernes Sammenslutning*, LS), protestujących przeciwko obciążeniom podatkowym i kredytowym, które w warunkach kryzysu prowadziły często do bankructw farmerów

⁶⁷ B. Scocoza, B. Jensen, *Politikens Etbinds – Danmarks historie*, s. 315. Warto także zauważyć, że geneza duńskiego (oraz skandynawskiego) korporacjonizmu związana jest przemianami ekonomiczno-społecznymi w XIX w.

i sprzedaży ich gospodarstw drogą przymusowych przetargów⁶⁸. W latach trzydziestych z organizacją, według oceny historyków, była związana co druga wiejska rodzina. LS było w stanie zorganizować wiele akcji w rodzaju bezpośrednich blokad przetargów lub ogromnej manifestacji przed siedzibą monarchy w 1935 r., w której wzięło udział około 50 tys. rolników. Już jednak próby ogłoszenia w 1936 r. strajku producentów rolnych zyskały niewielkie poparcie. Także plany działalności politycznej realizowano z mizernym skutkiem. Trzech członków LS zdobyło wprawdzie mandaty z ramienia *Venstre* w 1932 r., lecz już rok później opuścili partię i w 1934 r. powołali do życia Wolną Partię Ludową (*Det Frie Folkeparti*, FFp). W czasie wyborów w 1935 r. FFp uzyskała – zważywszy rozmiary jej bazy członkowskiej i elektoratu – zaledwie 5 mandatów. W 1938 r. przekształciła się w Partię Chłopską (*Bondeparti*, Bp).

W 1930 r. ujawniła się Duńska Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza (*Danmarks Nationalsocialistiske Arbejderparti*, DNSAP), przede wszystkim w Jutlandii Południowej. Choć podczas wyborów w 1932 r. głosowało na nią zaledwie 757 osób, rząd miał świadomość istnienia silnych tendencji nazistowskich po drugiej stronie granicy w Szlezwiku-Holsztynie. W latach 1932 oraz 1934 zrealizował specjalny program pomocy dla rolnictwa w tym regionie Danii, co poważnie uszczupliło wpływy DNSAP.

W systemie gospodarczym opartym na podatkach musiał pojawić się swoisty ekstremizm finansowy. Raczej egzotyczną, za to niezgodną z prawem działalność rozwinęła znacznie słabsza niż LS, ale równie populistyczna organizacja o nazwie Ziemia, Praca, Kapitał (*Jord, Arbejde, Kapital*, JAK). Powołał ją do życia w lutym 1931 r. urzędnik państwowy, niejaki Kristian Engelbrecht Kristiansen, który uznał, że przyczyną wszystkich kłopotów gospodarczych są banki, które poprzez odsetki od pożyczek i kredytów czerpią niezasłużone zyski, wykorzystując farmerów i pozostałych producentów. Domagał się więc udzielania farmerom pożyczek bez odsetek, a nawet sam poprzez organizację próbował wdrożyć taki system – drukując własne „pieniądze spółdzielcze”, tworząc sieć pozapieniężnej wymiany towarowej

⁶⁸ Po niemieckiej inwazji na Danię w roku 1940 Bach prowadził bez wiedzy i zgody parlamentu oraz rządu rozmowy z niemieckimi władzami, a samo stowarzyszenie zaczęło głosić idee nazistowskie. Po zakończeniu wojny w ramach rozprawy z kolaborantami skazano Bacha na pięć lat więzienia.

oraz wewnętrzny system pożyczkowy dla członków organizacji. Łatwo się zorientować, że pomysły te stanowiły wykroczenia lub nawet przestępstwa (jak emisja własnych pieniędzy), więc organizacja nieustannie miała kłopoty z wymiarem sprawiedliwości. Zarówno Kristiansen, jak i Bach z LS nawiązali w latach trzydziestych współpracę z Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partią Robotników (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*, NSDAP). Po zajęciu Danii w kwietniu 1940 r. Bach usiłował nawet pertraktować z władzami okupacyjnymi jako główny przedstawiciel duńskich organizacji wiejskich. W rezultacie tych nader kompromitujących posunięć obie organizacje całkowicie straciły podczas drugiej wojny światowej swe wpływy⁶⁹.

Trwałym rezultatem radykalizacji społeczeństwa duńskiego w czasie wielkiego kryzysu okazał się wzrost popularności Komunistycznej Partii Danii (DKP), zwłaszcza wśród bezrobotnych. Jeszcze w latach dwudziestych DKP pozostawała na marginesie duńskiej sceny politycznej, targana wewnętrznymi sporami o charakterze ideologicznym i personalnym. Będąca przedmiotem żartów ze strony opinii publicznej, partia była znana głównie z bezustannego wyrzucania i przyjmowania z powrotem swoich członków, ku radości wyborców zdobywając podczas wyborów od 4 do 7 tys. głosów w skali kraju. Ofiarą wiecznych konfliktów padła m.in. jedna ze współzałożycielek DKP i jej liderka z 1919 r. – Marie Nielsen. Trzykrotnie wyrzucana, oskarżana o trockizm i niechęć wobec polityki Stalina, działała przede wszystkim na rzecz kobiet z najniższych warstw społecznych. W 1925 r. założyła Robotniczy Związek Oświaty Kobiet (*Arbejderkvindernes oplysningsforbund*), w którym działała, często z członkiniami Socjaldemokracji, m.in. na rzecz oświaty seksualnej i prawa do aborcji. Kryzys oraz bezrobocie, ale przede wszystkim nowe pomysły dotarcia do pracowniczego elektoratu umożliwiły komunistom wejście na „poważną” scenę polityczną. Autorem tych inicjatyw był Aksel Larsen, który w 1929 r. powrócił z kilkuletniego pobytu w ZSRR i aż do połowy lat pięćdziesiątych miał kształtować politykę DKP, przewodnicząc jej w

⁶⁹Idea kredytowości bezodsetkowej na zasadzie spółdzielczej odrodziła się w Danii w 1944 r. Zainspirowała ona grupę entuzjastów tej filozofii w Szwecji. W roku 1965 powstała tam spółdzielnia oszczędnościowo-kredytowa o tej samej nazwie J.A.K., która zamiast odsetek stosuje system punktów za oszczędzanie. W 1997 r. szwedzki J.A.K. otrzymał certyfikat szwedzkiego nadzoru bankowego.

latach 1932–1958⁷⁰. Larsen nie tylko zwrócił uwagę swym zaabsorbowanym teoretycznymi dyskusjami towarzyszom na problem bezrobocia, ale także wpadł na pomysł bezpośredniego dotarcia do bezrobotnych w sposób niesłychanie prosty, wykorzystując fakt nałożenia na nich obowiązku codziennego meldowania się w biurach pośrednictwa pracy. W grudniu 1930 r. przed biurami pojawili się komunistyczni agitatorzy, zapraszający bezrobotnych na spotkania i demonstracje. Ruch społeczny, jaki się dzięki temu narodził, został w 1931 r. formalnie zarejestrowany jako Komisja Wspólna Bezrobotnych (*De Arbejdsløses Fællesudvalg*).

Pod kierunkiem komunistów bezrobotni organizowali różnego rodzaju akcje bezpośrednie, na przykład w lutym 1931 r. okupację ratusza w Nakskov i wymuszenie na władzach miasta dodatkowych zasiłków. Obietnice te cofnięto później i wydano zakaz przeprowadzenia manifestacji 1-majowej, przy okazji aresztując kilku przywódców akcji. 1 maja pochód mimo to zorganizowano, co zakończyło się gwałtownym starciem członków manifestacji z policją i wojskiem. Zatrzymani demonstranci otrzymali stosunkowo wysokie kary więzienia. Gdy sprawa trafiła w wyniku apelacji do Sądu Najwyższego (*Højesteret*) w Kopenhadze, także stolica stała się miejscem starć komunistów i bezrobotnych z policją. Duńscy komuniści nie odrzucali wszakże zasad demokracji parlamentarnej. W 1932 r. po raz pierwszy w historii zdobyli miejsca w *Folketingu*. 2 mandaty otrzymali Aksel Larsen i Arne Munch-Petersen, młody komunista znany z agitacji wśród bezrobotnych i założyciel dziecięcej organizacji komunistycznej według wzoru radzieckiego *Unge Pionerer* (Młodzi Pionierzy, 1924 r.)⁷¹. Socjaldemokraci, głównie wskutek ogromnej niechęci Thorvalda Stauninga wobec komunizmu, całkowicie ignorowali istnienie ugrupowania komunistycznej lewicy.

⁷⁰ W wyniku kontrowersji, jakie powstały w DKP po ogłoszeniu referatu Chruszczowa, a później interwencji radzieckiej na Węgrzech, Aksel Larsen został pozbawiony przywództwa i wydalony z partii w 1958 r. Założył wówczas Socjalistyczną Partię Ludową, która programowo odcięła się od komunizmu (patrz rozdział .

⁷¹ Arne był synem profesora prawa Hansa Vilhelma Muncha-Petersena. Ukończył studia historyczne i germanistyczne na Uniwersytecie w Kopenhadze. Od 1924 r. był członkiem Duńskiej Młodzieżówki Komunistycznej (*Danmarks Kommunistiske Ungdom*, DKU). W latach 1936–1937 przebywał w Moskwie jako obserwator procesów i został aresztowany w lipcu 1937 pod zarzutem udziału w „szpiegowsko-trochistowskiej organizacji terrorystycznej”. Zmarł na gruźlicę w więzieniu na Butyrkach. Został zrehabilitowany w 1991 r.

Typowym zjawiskiem czasów kryzysu było powstawanie różnego rodzaju organizacji paramilitarnych (z wszystkich stron sceny politycznej) o orientacji politycznej i ideologicznej. Również Dania nie zdołała się przed nim ochronić. Duńska, zwłaszcza kopenhaska ulica stała się areną starć między bojówkami charakterystycznie umundurowanej młodzieży komunistycznej (*Arbejderværnet* – Straż Robotnicza), socjaldemokratycznej, konserwatywnej (*Konservativ Ungdom* – Młodzież Konserwatywna) i nazistowskiej, wzajemnie rozbijającej swe spotkania i manifestacje. W kwietniu 1933 r. minister sprawiedliwości, Carl Theodor Zahle, zainicjował ustawę zakazującą stosowanie przez młodzieżowe organizacje mundurów (przeciwko głosowali komuniści i konserwatyści, mimo że przywódca konserwatystów John Christmas Møller zwalczał faszyzujące tendencje w młodzieżowych organizacjach konserwatywnych), co jednak w niewielkim stopniu wpłynęło na zahamowanie walk bojówek.

Kryzys miał także wyraźny wpływ na zahamowanie rewolucji obyczajowej, która przecież i tak miała w postwiktoriałskiej i zdominowanej przez ruchy religijne Danii łagodny przebieg. Jak to ujął historyk duński, „sukienki ponownie stały się dłuższe, a to zawsze oznacza coś niedobrego”⁷². Restrykcyjny moralnie i obyczajowo ruch Misji Wewnętrznej ponownie zdominował życie społeczne, wzmocniony dodatkowo napływającymi ze Stanów Zjednoczonych tendencjami religijnej bigoterii, których być może najbardziej jaskrawym przykładem był w Stanach Zjednoczonych słynny filmowy kodeks Haysa⁷³. W Danii ten purytański ruch przybrał postać Uzbrojenia Moralnego (*Moralsk Oprustning*). Oprócz walki z – jak to mawiano – upadkiem obyczajów, energicznie zajęto się alkoholizmem, także stałym elementem duńskiej obyczajowości. W wielu gminach, drogą plebiscytów wśród mieszkańców, wprowadzano prohibicję (nie dotyczyła piwa, lecz alkoholi mocniejszych), a w publicznej debacie pojawił się Lars Larsen-Ledet, działacz ruchów abstynenckich już od przełomu wieków XIX i XX. W latach 1924-1938

⁷² P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede* s. 226.

⁷³ W 1930 r. uchwalono tzw. kodeks Haysa (Will Harrison Hays, były minister poczty Stanów Zjednoczonych) i wprowadzono (w 1931 r.) obowiązkową cenzurę scenariuszy filmowych. Wśród zakazów znajdowały się m.in. takie „nieobyczajne” zachowania filmowe, jak: „nieprzyzwoita lub nasuwająca nieprzyzwoite skojarzenia nagość, związek ludzi różnych ras, ośmieszanie duchowieństwa, perwersje seksualne oraz nielegalny handel narkotykami. Dalej była mowa o scenach odrażających i brutalnych, przedstawiających sprzedaż kobiet lub kobiety kupujące swoją cnotą”. Precyzyjnie określono długość pocałunków, odległość w centymetrach między kochankami, granice odstawiania ciała itp.

zakaz spożywania alkoholu obowiązywał na przykład w wielu gminach jutlandzkich⁷⁴.

Znacznie więcej kobiet, także zamężnych, podejmowało pracę zawodową. Zatrudniano je głównie w przemyśle, ale także w coraz większym stopniu w usługach i administracji. Były siłą roboczą znacznie tańszą niż mężczyźni. W Danii pojawiło się w latach trzydziestych hasło równej płacy, ale pozostało wyłącznie postulatem. O rzeczywistej roli kobiety w duńskim społeczeństwie i funkcjonujących nadal stereotypach świadczy największy przebój komiksowy lat trzydziestych autorstwa znanego rysownika Arne Ungermanna. W publikowanym w gazecie „Politiken” przez dwie dekady w dowcipnym serialu *Hanne Hansen* bohaterką była sympatyczna gosposia, zmagająca się z chimeryczną, rozkapryszoną i oczywiście niepracującą panią domu.

O ile duńska kinematografia w latach trzydziestych mocno podupadła, to teatr święcił triumfy, i to nie tylko z powodów artystycznych. Nigdy przedtem, ani później duńska dramaturgia nie była tak silnie związana z problemami życia społecznego i politycznego jak właśnie w czasach wielkiej depresji. Za sprawą trzech wybitnych dramaturgów – byli to Kaj Munk, Kjeld Abell oraz Carl Soya – duński teatr zamienił się w prawdziwe forum dyskusyjne wokół najistotniejszych dla duńskiego społeczeństwa problemów moralnych, obyczajowych i politycznych. Kaj Munk, pastor i dramaturg, uważany jest za odnowiciela tragedii duńskiej. We wczesnych dramatach, m. in. *En idealist* (Idealista, 1928) zdradzał fascynację ideologią nazizmu i koncepcją nadczłowieka. W okresie późniejszym w twórczości Munka dominowały treści teologiczne i filozoficzne, jak w jego najbardziej znanym dziele - dramacie *Ordet* (Słowo, 1932), którego głównym bohaterem jest upośledzony umysłowo Johannes, który staje się medium dla samego Jezusa. W sztuce Munk dotyka nie tylko istotnych dla Duńczyków tematów religijnych, ale także antysemityzmu, nie tak rzadko pojawiającego się w publicznym dyskursie. W 1955 r. sztuka została zekranizowana przez Carla Theodora Dreyera. *Zaginiona melodia* to z kolei

⁷⁴ Prohibicja w krajach skandynawskich, związana z aktywnością protestanckich ruchów trzeźwościowych, pojawiła się w okresie I w. św. W Norwegii obowiązywała w latach 1916-1927 (destylaty) i 1917-1923 (wina mocne i piwo), w Islandii od 1915 do 1935, w Finlandii od 1919 do 1932. W Szwecji system racjonowania alkoholu, tzw. system Bratta, obowiązywał w latach 1914-1955. W Danii, oprócz kilkumiesięcznego zakazu w roku 1917 oraz 1940, nigdy nie wprowadzono całkowitego zakazu spożywania alkoholu.

niesłuchanie popularny dramat w konwencji musicalu autorstwa Kjelda Abella, który w dosyć typowy dla kultury duńskiej lat trzydziestych sposób podjął krytykę obyczajowości mieszczańskiej. Do dziś graną i aktualną sztuką Abella pozostaje *Anna Sophie Hedvig* (1939) – ibsenowska w ujęciu społecznych ról kobiety, ale odnosząca się zarazem do groźby ze strony totalitaryzmu i faszyzmu. Komediową wersję krytyki społecznej uprawiał Carl Soya, choć temat, jaki opisał w swej najbardziej znanej sztuce *Pasożyty* (premiera 1931 r.) wcale nie był wesoły – przemoc domowa, gwałt małżeński i dyskryminacja kobiet. Pod koniec lat trzydziestych Soya pisywał także polityczne satyry o wydźwięku antynazistowskim.

Polityka społeczna Socjaldemokracji

Oprócz walki ze skutkami wielkiego kryzysu politycy koalicji rządowej zapoczątkowali w latach trzydziestych politykę, która miała na względzie inny problem społeczny – malejący przyrost demograficzny. Było oczywiste, że stworzony wówczas system duńskiego państwa opiekuńczego może funkcjonować wyłącznie pod warunkiem utrzymania wysokiego wzrostu demograficznego – m.in. był to powód zachowania w zmodernizowanym kodeksie karnym zakazu aborcji. Co do tego były zgodne wszystkie zasiadające wówczas w parlamencie partie polityczne, łącznie z Socjaldemokracją, niezależnie od różnic światopoglądowych. Było to tym trudniejsze, że ze strony opinii publicznej – zwłaszcza o proweniencji radykalnolewicowej – płynęły nieustannie żądania liberalizacji przepisów aborcyjnych i wprowadzenia do szkół oświaty seksualnej, przede wszystkim za względu na trudną sytuację finansową rodzin wielodzietnych, ubogich małżeństw oraz dużej liczby samotnych matek.

Już w 1924 r. z inicjatywy lekarza i seksuologa Jonathana Høegha Leunbacha oraz Thit Jensen, autorki odważnych obyczajowo powieści powstało Towarzystwo Oświaty Seksualnej (*Foreningen for Seksuel Oplysning*). Pionierska działalność Leunbacha polegała na otwieraniu klinik dla najuboższych kobiet, w których przede wszystkim prowadził szkolenia na temat metod zapobiegania ciąży⁷⁵.

⁷⁵ Jak szalenie odważna była to wówczas w Danii działalność świadczy fakt, że reklamy wszelkich środków zapobiegania ciąży, także prezerwatyw, zostały w Danii dozwolone dopiero w roku 1956.

Prawdopodobnie jednak dopuszczał się także innych działań, bowiem wielokrotnie oskarżano go o nielegalne usuwanie ciąży. W 1936 r. trafił nawet za to na 3 miesiące do więzienia.

Problem uznano za na tyle poważny, że w 1932 r. powołano dwie komisje parlamentarne – do spraw świadomego macierzyństwa oraz demograficzną. W pierwszej z nich (działała w latach 1932–1936) stopniowo, nie bez wpływu działalności Leunbacha, zaczęto uznawać konieczność rewizji zakazu aborcji, jednak w 1937 r. udało się jedynie wprowadzić niewielkie poszerzenie prawa do aborcji w przypadku zagrożenia życia kobiety.

Znacznie większy zakres objęła komisja demograficzna (działała w latach 1932–1938), której celem nadrzędnym było powstrzymanie spadku wzrostu demograficznego. W 1938 r. uchwalono tzw. ustawy dziecięce, których podstawową ideą była opieka (organizacyjna oraz finansowa) nad rodzinami wielodzietnymi, niezameźnymi kobietami w ciąży oraz dziećmi nieślubnymi. Kobietom zagwarantowano prawo do nieujawniania nazwiska ojca. Działająca od 1924 r. społeczna organizacja Pomoc dla matek (*Mødrehjælpen*), udzielająca pomocy matkom z dziećmi nieślubnymi, otrzymała stałą dotację w celu zapewnienia takim dzieciom wsparcia ze strony ojców bądź wyszukania dla nich odpowiednich rodzin adopcyjnych. By powstrzymać nadal relatywnie wysoką śmiertelność niemowląt, w 1937 r. uchwalono specjalne dotacje dla gmin, które miały zorganizować dzięki temu system publicznej opieki pielęgniarek i położnych. Program przewidywał także zakładanie z pomocą państwa przedszkoli, rozwój edukacji seksualnej i pomoc mieszkaniową dla rodzin wielodzietnych.

Polityka społeczna Socjaldemokracji w latach trzydziestych uwzględniała także działania, które przez długi czas były tematem tabu, zwłaszcza po ich całkowitej kompromitacji w czasach istnienia Trzeciej Rzeszy i po zakończeniu drugiej wojny światowej, czyli eugenikę⁷⁶. Wśród autorów reformy socjalnej z 1933 r. był Karl Kristian Steincke (1880–1963), socjaldemokratyczny polityk i poseł z ramienia tej partii w latach 1918–1952. Jego osoba jest związana z prowadzoną przez

⁷⁶ Warto zauważyć, że pierwsze programy eugeniczne zaczęto realizować już w latach dwudziestych w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii. W latach trzydziestych powstawały również w pozostałych krajach nordyckich – Norwegii, Szwecji oraz Finlandii. Programy eugeniczne formułowano także w Polsce okresu międzywojennego.

państwo duńskie polityką poprawy kondycji społeczeństwa duńskiego poprzez selekcję rozrodczości – eugeniką (w której odnosi się także do idei czystości rasowej). Steincke opublikował w 1920 r. broszurę *O przyszłości opieki społecznej* (*Fremtidens Forsørgelsesvæsen*), w której udowadnia logiczne związki między eugeniką a reformą socjalną i postuluje pozbawianie zdolności rozrodczych osób w jakikolwiek sposób obciążonych genetycznie lub społecznie. Choć to duńską socjaldemokrację obarcza się winą za realizację polityki eugenicznej, należy podkreślić, że koncepcje związane z usuwaniem ze społeczeństwa osób – jak mawiano – „zdegenerowanych” były obecne w duńskim dyskursie publicznym od co najmniej końca XIX w. W 1905 r. utworzono Komitet Antropologiczny (*Den Antropologiske Komité*) z udziałem lekarzy, polityków, publicystów i demografów. Jego zadaniem było opracowanie zasad czystości nie tyle rasowej, co społecznej.

Nie ulega jednak wątpliwości, że dopiero w latach trzydziestych ideę eugeniki powiązano tak wyraźnie z fundamentami państwa opiekuńczego, bowiem funkcjonowanie systemu zależało wprost nie tylko od wysokiego wzrostu demograficznego – powinni się rodzić obywatele potencjalnie dla tego systemu pożyteczni. Politykę eugeniczną inicjowała i forsowała Socjaldemokracja, ale – to też należy wyraźnie stwierdzić – popierały ją wszystkie obecne w *Rigsdagu* siły polityczne. W 1929 r. uchwalono pierwszą tzw. ustawę o osobach zdegenerowanych, która przewidywała dobrowolne poddanie się sterylizacji osób dziedzicznie obciążonych i chorych psychicznie (była to także pierwsza tego typu ustawa w Europie). W 1934 r. ustawodawstwo zostało zaostrzone: dla wielu kategorii „obciążonych” przewidziano sterylizację przymusową oraz zakaz zawierania małżeństw. Pod tym kątem zmodyfikowano także w 1937 r. ustawę dotyczącą aborcji. W rezultacie funkcjonowania ustawy aż do 1967 r., kiedy ją uchylono, sterylizacji poddano w trybie urzędowym 11 tys. osób – głuchoniemych, niewidomych, ludzi z problemami psychicznymi i wrodzonymi uszkodzeniami mózgu. Proces ten dotknął także tych, którzy w jakikolwiek sposób wyłamywali się z porządku społecznego: ekscentryków, ubogich, żebraków, włóczęgów, prostytutek, „niebieskich ptaków”, alkoholików czy kryminalistów. W 1938 r. w specyficzny sposób podniesiono rangę polityki eugenicznej, powołując na Uniwersytecie Kopenhaskim Instytut Biologii Genetycznej Człowieka i Eugeniki.

Zwieńczeniem polityki reform socjalnych była nowa ustawa o szkolnictwie z 1937 r. Inicjatorami zmian byli działacze związani z ruchem wiejskich szkół społecznych i uniwersytetów ludowych. Faktycznie podstawowym celem reformy było upodobnienie publicznych szkół wiejskich do miejskich, nie tylko pod względem poziomu nauczania, ale na przykład także jego organizacji – na wsi dzieci nadal uczęszczały do szkoły co drugi dzień. Podnoszono kwestię budowy w każdej szkole powszechnej sal gimnastycznych i basenów, dobrze wyposażonych klas do nauki gotowania i prowadzenia gospodarstwa domowego (dla dziewczynek) oraz do zajęć praktycznych (czyli *sløjd*) dla chłopców.

Reforma okazała się jednak tylko pewną korektą ustawy liberałów z początku wieku i dotyczyła przede wszystkim upowszechnienia na wsi tzw. szkoły pośredniej, będącej ogniwem między szkołą podstawową a średnią. Przy okazji w *Rigsdagu* toczyła się dyskusja wokół kwestii laicyzacji szkoły i usunięcia z niej nauki religii, które to hasła widniały w programie socjaldemokratów (ostatecznie zostały odłożone przez nich na półkę). Thorvald Stauning już w 1935 r. uznał szkolną naukę religii opartą o zasady wyznania ewangelicko-luterańskiego za kluczową dla wychowania.

Nieudana próba zmiany konstytucji

Sukcesy koalicji rządowej nie złagodziły konfliktów. Inicjowali je przede wszystkim dążący do obniżenia płac pracodawcy oraz buntujący się przeciwko regulacjom i ograniczeniom rynkowym producenci rolni. Do wybuchu wojny rząd jeszcze kilkakrotnie interweniował, pośrednicząc w sporach między organizacjami pracodawców i związkami zawodowymi. W 1936 r. zdecydowano się na jeszcze jedno wsparcie zadłużonego rolnictwa, emitując obligacje państwowe i powiększając dług publiczny, łącznie na aż 100 mln DKK. Mimo to ostatecznie niezłe efekty rządowej polityki gospodarczej i finansowej wobec kryzysu – spadek bezrobocia i początek wzrostu gospodarczego – zachęciły premiera Stauninga do rozpisania przedterminowych wyborów w nadziei na przekroczenie przez Socjaldemokrację granicy 50 proc. głosów i uzyskania bezwzględnej większości w *Folketingu*, co umożliwiłoby samodzielne rządy. Pretekstem do rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów na 22 października 1935 r. były obiekcje, jakie partie opozycyjne zaczęły

ponownie zgłaszać wobec rządowej polityki walutowej. W czasie kampanii wyborczej Socjaldemokracja rozwinęła niespotykaną dotąd aktywność, apelując o udział w wyborach („nie bądź wyborcą kanapowym”) i atakując bardzo nośnym hasłem – *Staining eller kaos*, czyli „Staining albo chaos”. Pojawiło się ono na powielonym w tysiącach egzemplarzy plakacie z podobizną przywódcy socjaldemokratów i do dziś pozostaje najsłynniejszym plakatem politycznym w historii Danii. Z kolei na innym plakacie umieszczono hasło *Staining igen*, czyli „[Wybierz] ponownie Stauninga”.

Wyborcy okazali Stauningowi i Socjaldemokracji ogromny kredyt zaufania i wdzięczność za reformy socjalne, ale okazało się to za mało, by sprawować rządy samodzielnie. Choć wynik był najlepszy, jaki do tego czasu Socjaldemokracja osiągnęła – aż 68 mandatów i 100 tys. głosów więcej – to jednak było to „zaledwie” 46 proc. ogółu głosów. Konserwatyści stracili jeden mandat i wprowadzili do *Folketingu* 26 posłów, *Venstre* uzyskała aż o 10 mandatów mniej (28 wobec 38). Pozostałe partie utrzymały stan posiadania na dotychczasowym poziomie: radykalni liberałowie 14, DKP 2 mandaty oraz Związek Prawa 4 mandaty. 5 posłów wprowadziła populistyczna Wolna Partia Ludowa. Co nie powiodło się w *Folketingu*, częściowo udało się koalicji rządowej w zdominowanym dotąd przez liberałów i konserwatystów *Landstingu*. Wskutek wyborów do izby wyższej, we wrześniu 1936 r., Socjaldemokracja oraz radykalni liberałowie po raz pierwszy w historii zdobyli większość w izbie wyższej.

Dla obu stron w parlamencie był to sygnał do rozpoczęcia prac nad rewizją konstytucji, przede wszystkim w odniesieniu do izby wyższej, choć motywacje socjaldemokratów i konserwatystów były zgoła odmienne. Powołana komisja konstytucyjna przedstawiła w 1938 r. projekt zastąpienia dotychczasowego *Landstingu* nowym ciałem – *Rigstingiem*. Członków *Rigstingu* mieli częściowo wybierać sami posłowie do *Folketingu*, częściowo zaś elektorzy na podstawie specjalnej listy krajowej. Kandydatów z listy krajowej miały nominować partie polityczne, ale spośród osób niezwiązanych bezpośrednio z polityką. Mimo że konserwatyści podkreślali znaczenie reformy izby wyższej jako sposobu na jej zachowanie oraz utrzymanie wpływów partii prawicowych (pewne znaczenie miały także osobiste poglądy Christmаса Møllera, który popierał reformy duńskiej

konstytucji w kierunku jej demokratyzacji), *Venstre* uznała projekt za zakamuflowany pomysł jej stopniowej likwidacji i wprowadzenia parlamentu jednoizbowego – co istotnie było niezwerbalizowaną intencją socjaldemokratów. Mimo sprzeciwu liberałów projekt został przyjęty przez obie izby i przedstawiony w maju 1939 r. do akceptacji w referendum konstytucyjnym – wyborcy go jednak odrzucili. Niewiele jednak brakowało – za zmianą głosowało aż 91,9 proc. głosujących. Było to jednak tylko 44,5 proc. uprawnionych, a do przeprowadzenia zmiany konstytucji wymagano 45 proc.

Kilka tygodni wcześniej, 3 kwietnia 1939 r., odbyły się ostatnie przed wybuchem drugiej wojny światowej wybory, które znów pragnącej zdobyć bezwzględną większość w *Folketingu* Socjaldemokracji przyniosły podobne rozczarowanie co referendum. Podział mandatów wyrażał ponadto wyraźną radykalizację duńskiego społeczeństwa. Socjaldemokracja po raz pierwszy straciła 4 mandaty (64 wobec 68), *Venstre* odzyskała 2 mandaty (30 wobec 28), konserwatyści i radykałowie utrzymali dotychczasowy stan posiadania. W parlamencie pojawiła się z 3 mandatami nazistowska DNSAP, a komuniści zdobyli o jeden mandat więcej (czyli 3). Związana z Knudem Bachem populistyczna Partia Chłopska (Bp) uzyskała zaledwie 4 mandaty (o jeden mniej niż jej poprzednia postać, FFp). Pocieszające było to, że dwie nowe partie o charakterze populistycznym i kontestującym tradycyjny system parlamentarny na rzecz korporacjonizmu – Zjednoczenie Duńskie (*Dansk Samling*, DS – założone w 1936 r.) oraz Współpraca Narodowa (*Nationalt Samvirke*, NS) – nie zdobyły mandatów, uzyskując zaledwie ułamkowy procent głosów.

U progu nowej wojny

Do fundamentalnych zasad duńskiej polityki zagranicznej należało wspieranie wszelkich działań, których celem byłaby budowa międzynarodowego systemu prawa, porządku, rozbrojenia i pokoju. Tym należy tłumaczyć aktywność Danii na różnych forach Ligi Narodów. Nadzieja, jaką większość polityków duńskich zdawała się pokładać w możliwości LN jako organizacji zdolnej do powstrzymania konfliktów militarnych, po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w

Niemczech i następujących po tym wydarzeniach zaczęła słabnąć. Dania stopniowo, choć niechętnie, wracała do tradycyjnie rozumianej polityki neutralności. Okazją do zaprezentowania na forum LN duńskiej polityki miało być zajęcie przez Danię jesienią 1933 r. miejsca w Radzie LN jako jej członka niestałego. Już na początku duńska polityka, dążąca do przekształcenia Ligi w uniwersalne narzędzie zachowania pokoju na świecie, otrzymała cios w postaci wycofania się Niemiec z konferencji rozbrojeniowej, a następnie z samej LN. Konsekwentne i kontynuowane po tych wydarzeniach zaangażowanie Danii w politykę rozbrojeniową i pokojową miało jednak także pewną granicę – była nią po prostu kwestia bezpieczeństwa samej Danii. Gdy w 1935 r. Niemcy, gwałcąc postanowienia traktatu wersalskiego, przywróciły powszechną służbę wojskową, a LN uchwaliła rezolucję potępiającą ten krok, Dania powstrzymała się od głosowania, co Berlin przyjął z widocznym zadowoleniem.

Gdy w czerwcu 1936 r., po zakończeniu włoskiej kampanii abisyńskiej, zawieszono sankcje wobec Włoch, 7 państw neutralnych Ligi Narodów łącznie z Danią ogłosiło w Oslo deklarację krytykującą odstąpienie od sankcji jako sprzeczne z postanowieniami Paktu Ligi Narodów. Deklaracja z Oslo bez wątpienia stanowiła znaczne odcięcie się Danii od wspólnej polityki bezpieczeństwa na rzecz neutralności. W 1938 r., gdy bez najmniejszej reakcji ze strony LN Trzecia Rzesza dokonała w marcu *Anschlussu* Austrii, siódemka z Oslo powtórzyła swoje oświadczenie, podkreślając wszakże, że polityka sankcji winna być aktem dobrowolnym. Obie deklaracje dokumentują widoczne pod koniec lat trzydziestych wahania polityków duńskich co do postępowania wobec zachodzących na świecie wydarzeń – przystąpić do sankcji lub podpisać potępiającą rezolucję, czy też może odciąć się, zachowując pełną neutralność. Wyjaśnieniem może być jedynie przyjęte przez wszystkich polityków duńskich założenie: nigdy nie dać się wciągnąć do konfliktów między mocarstwami.

Duńczycy po raz pierwszy zetknęli się bezpośrednio ze skutkami przejęcia w Niemczech władzy przez Adolfa Hitlera, gdy po 1933 r. zaczęły napływać do Danii grupy uciekinierów – intelektualistów, socjaldemokratów, komunistów, wśród których było wiele osób pochodzenia żydowskiego. Rząd premiera Stauninga nie kwapił się jednak z organizacją systemu pomocy, nie chcąc drażnić niebezpiecznego

sąsiada, na dodatek zakazując uchodźcom działalności publicznej i politycznej. Największy problem dla rządu stwarzali uchodźcy żydowscy. W debacie publicznej pojawiały się niekiedy akcenty rasistowskie, m.in. w pisarstwie Kaja Munka czy politycznych wypowiedziach wspomnianego autora duńskich ustaw eugenicznych – Karla Kristiana Steinckego. W publicznej debacie dominowała jednak ostra krytyka Trzeciej Rzeszy i nazizmu. Władze usiłowały w związku z tym przekonać prasę i duńskich intelektualistów do swego rodzaju autocenzury i złagodzenia, jeśli nie rezygnacji z tego rodzaju krytyki. Jak łatwo się domyślić, z miernym skutkiem.

W 1936 r. Duńczycy wprost zetknęli się z faszyzmem i nazizmem, biorąc bezpośredni udział w hiszpańskiej wojnie domowej, w której w obronie republiki walczyło łącznie 550 duńskich ochotników, głównie przedstawiciele świata kultury. Z wojny nie wróciło co najmniej 220 osób. W 1937 r. wskutek nacisków międzynarodowych rząd zakazał wyjazdów do Hiszpanii, co sprawiło jedynie, że młodzi duńscy ochotnicy wyprawiali się tam nielegalnie.

Znacznie groźniejszy niż wydarzenia w Hiszpanii był rozwój ruchu nazistowskiego w Jutlandii Południowej i w Szlezewiku Północnym, gdyż działał w obrębie państwa duńskiego i tuż przy jego granicy. Jednym z jego haseł była rewizja przebiegu granicy niemiecko-duńskiej. W tych kręgach pojawiała się też propozycja odstąpienia Niemcom najbardziej położonych na południu gmin Tønder oraz Åbenrå w zamian za gwarancje nienaruszalności granicy, była ona jednak twardo przez rząd odrzucana.

Obawa przed drażnieniem niemieckiego sąsiada, tak zakorzeniona od kilkudziesięciu lat w mentalności Duńczyków i widoczna podczas pierwszej wojny światowej, nie oznaczała wszakże całkowitej rezygnacji z obrony przed ewentualną agresją. Premier Stauning już w 1933 r., zauważając, że duńska granica południowa stanowi granicę całej Skandynawii⁷⁷, wysunął propozycję utworzenia nordyckiego (wraz z Norwegią i Szwecją) systemu obrony, tym samym znacznie odchodząc od programowego pacyfizmu Socjaldemokracji i RV. Została ona jednak natychmiast odrzucona przez pozostałe państwa skandynawskie. Szwecja nie miała ochoty

⁷⁷ Warto zwrócić uwagę, że identyczny argument wysuwali w pierwszej połowie XIX w. zwolennicy skandynawizmu i utworzenia na jego podstawie unii nordyckiej. Więcej na ten temat patrz: G. Szelągowska, *Idea zjednoczonej Północy w skandynawskim ruchu studenckim I połowy XIX wieku*, Warszawa 1992.

angażować się w jakiegokolwiek sojusze, zaś w Norwegii nadal dominowała niechęć wobec Danii w kontekście sprawy Grenlandii. W 1935 r., w miarę pogarszania się sytuacji międzynarodowej, Stauning ponawiał wobec własnego rządu różnego rodzaju propozycje wzmocnienia duńskich sił obronnych, m.in. modernizacji floty i budowy duńskich sił powietrznych. Radykalni liberałowie uważali jednak stworzenie w Danii skutecznego systemu obrony za niemożliwy do realizacji nonsens. Nawet zawarcie w czerwcu 1935 r. umowy niemiecko-brytyjskiej, która *de facto* oznaczała zgodę na budowę floty niemieckiej i uznanie Bałtyku za niemiecką strefę wpływów, nie wpłynęło na zmianę stanowiska duńskich polityków. Dominował wśród nich pogląd, że w razie napaści nie należy oczekiwać pomocy z zewnątrz. Sądziли też, że mała Dania nigdy nie będzie w stanie zbudować skutecznego systemu obrony przed niemiecką agresją, więc raczej należy dążyć do utrzymywania dobrych stosunków z Trzecią Rzeszą, tym bardziej że neutralna Dania pozostawała bez sojuszników, którzy ewentualnie mogliby wyruszyć jej z pomocą.

W debacie szczególnie interesujące było powoływanie się na koncepcję tzw. próżni militarnej. W myśl tej teorii słaba militarnie Dania mogła zostać łatwo zajęta przez przeciwników Niemiec, i tym samym skłonić te ostatnie do prewencyjnej aneksji duńskiego terytorium, a zatem konieczna wydawała się rozbudowa sił zbrojnych. Adwersarze podkreślali natomiast, że niezależnie od nakładów, wzmocnienie duńskiej armii zawsze będzie niewystarczające do odparcia ewentualnej inwazji, a na dodatek mogłoby obudzić podejrzliwość Trzeciej Rzeszy.

Konserwatyści także niezmiennie domagali się zwiększenia nakładów budżetowych na obronę kraju, modernizację armii i rozbudowę lotnictwa. W lutym 1937 r. projekt ustawy regulującej te kwestie znalazł się w porządku dziennym *Folketingu*, jednak Stauning, w obliczu zagrożenia rozpadem koalicji rządowej, wolał wycofać się nawet z własnych projektów. Ostatecznie nakłady na obronę kraju wzrosły w skali zaledwie kosmetycznej. Możliwości poprowadzenia skutecznego odparcia wroga nadal były niemal zerowe (choć i tak wyższe niż w pozostałych państwach skandynawskich, także w Finlandii). Skłoniło to brytyjski dziennik „The Times” do krytycznego wobec Danii artykułu, którego autor konkludował, że duńscy politycy zdają się w zakresie polityki międzynarodowej wierzyć jedynie w czuwanie opatrności.

Krytyka płynęła również ze strony konserwatystów szwedzkich, oskarżających duński rząd o zaniedbywanie ochrony swej południowej granicy, uznawanej za granicę całej Skandynawii. Była w tym pewna niekonsekwencja, bowiem niechęć nordyckich sąsiadów do wspólnego paktu obronnego wynikała także z podejrzeń, że nordycki traktat obronny miałby służyć wyłącznie obronie duńskiej granicy południowej.

Podczas wizyty w szwedzkim mieście Lund w marcu 1937 r. premier Stauning wygłosił bardzo emocjonalne przemówienie, w którym ocenił szwedzkie żądania jako hipokryzję, przypominając nawet niechęć Szwedów do pomocy w walce Duńczyków z pruską agresją w XIX w. Padły słowa, że „Dania nie jest psem łańcuchowym całej Skandynawii”, po których w oczywisty sposób musiała iść konkluzja, iż skandynawski, wspólny system obrony jest iluzją.

Izolację, w jakiej znalazła się Dania pod koniec lat trzydziestych wskutek swojej niezdecydowanej polityki wobec Trzeciej Rzeszy oraz fiaska porozumienia z pozostałymi państwami nordyckimi, premier Stauning usiłował przełamać w maju 1937 r. podczas prowadzonych nieformalnie rozmów z brytyjskim premierem Anthonym Edenem (do tego stopnia nieformalnych, że premier nie poinformował o nich nawet ministra spraw zagranicznych, Petera Muncha). Nie przyniosły one jednak żadnych efektów, Anthony Eden zbył duńskiego premiera ogólnikami, podkreślając, że „przyszłość leży w rękach Boga”. W takiej sytuacji Danii nie pozostawało nic innego, jak zaproponowanie Niemcom wspólnej deklaracji o nieagresji. Wiosną 1939 r., gdy Europa była już świadkiem Anschlussu Austrii i konferencji w Monachium, neutralna Dania poczuła się zmuszona do zawarcia z Niemcami paktu o nieagresji, by zapewnić sobie bezpieczeństwo. Został on podpisany 31 maja 1939 r.

Latem 1939 r. Duńczykom pozostało już tylko obserwowanie wydarzeń, szybko zmierzających do wojny. 23 sierpnia Trzecia Rzesza i ZSRR zawarły pakt o nieagresji, co zresztą wprawilo w ogromną konsternację zarówno duńskich komunistów, jak i nazistów z DNSAP. Wybuch wojny 1 września, czyli agresja na Polskę, a następnie włączenie się do wojny Francji oraz Wielkiej Brytanii spowodowało błyskawiczne decyzje rządu duńskiego, przede wszystkim w odniesieniu do rynku wewnętrznego. Tym razem bez dyskusji zastosowano

wypróbowany podczas pierwszej wojny światowej model działań. Zwłaszcza, że w pierwszych miesiącach wojny wydawało się, iż wojna jest powtórzeniem tej z lat 1914–1918. Natychmiast wprowadzono racjonowanie elektryczności, benzyny, gazu oraz kawy, herbaty i cukru. By wyeliminować spekulację, na większość towarów konsumpcyjnych nałożono ceny maksymalne. Duńczycy radzili sobie jednak w handlu międzynarodowym znacznie gorzej niż w czasie Wielkiej Wojny. Z jednej strony dwustronne umowy duńsko-niemieckie obligowały Danię do zakupu dużych ilości węgla (co początkowo uważano za obciążenie, ale w kolejnych latach wojny okazało się dobrodziejstwem), z drugiej w zasadzie nie było formalnych przeszkód, by kontynuować eksport masła i bekonu do Wielkiej Brytanii. Istniały jednak przeszkody całkiem realne w postaci zaminowanych przez niemieckie okręty brytyjskich portów. Jeszcze zanim niemiecka agresja na Danię całkowicie przekreśliła jakikolwiek handel brytyjski, Dania zdążyła stracić 29 statków i 384 marynarzy.

Jeszcze bliżej wojny znalazła się Dania – oraz pozostałe państwa skandynawskie – po radzieckiej agresji na Finlandię 30 listopada 1939 r. Mimo jej potępienia przez Skandynawię i żądania respektowania suwerenności Finlandii żadne z państw nordyckich nie było skłonne do partycypowania w nałożonych na ZSRR przez Ligę Narodów sankcjach. Natomiast około tysiąca duńskich ochotników wyruszyło do Finlandii, by zaciągnąć się do fińskiej armii, choć tylko część z nich zdążyła wziąć udział w czynnej walce przed zakończeniem wojny zimowej (12 marca 1940 r.)⁷⁸. Ważną działalność rozwinęły także organizacje pomocowe jak Duński Czerwony Krzyż (*Dansk Røde Kors*) i Stowarzyszenie Północ, które wspólnie w ramach akcji „Pomoc dla Finlandii” (*Finlandshjælpen*) zorganizowały m.in. ewakuację fińskich dzieci do Danii. Komunistyczna Partia Danii poparła natychmiast utworzony przez ZSRR fiński „rząd rewolucyjny”, który wezwał Związek Radziecki „na pomoc”, co zdecydowanie wpłynęło na obniżenie popularności duńskich komunistów, i tak znieawidzonych przez większość Duńczyków.

⁷⁸ Niektórzy z duńskich historyków piszą o znacznie silniejszych w Danii nastrojach antykomunistycznych niż skierowanych przeciwko nazistowskiej Trzeciej Rzeszy. Tak np. Peder Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede. En krønike*, Gyldendal:2006, København, s. 233-240.

W listopadzie w Sztokholmie zebrały się głowy państw skandynawskich: król Norwegii – Haakon VII, król Szwecji – Gustaw V, król Danii – Chrystian X oraz prezydent Finlandii – Kyösti Kallio, którzy zgodnie potwierdzili nordycką politykę neutralności. Fińska wojna zimowa w niewielkim stopniu wpłynęła na zmianę zapatrywań duńskich polityków na kwestię obrony kraju i ewentualnej agresji Niemiec na Danię. Przez krótki okres rozważano wprowadzić, że wykorzystanie przez Brytyjczyków terytorium Norwegii i Szwecji, by pomóc Finlandii, mogłoby wywołać działania odwetowe w postaci inwazji na Danię. Nie spowodowało to jednak zmiany polityki obronnej, nadal przede wszystkim asekuracyjnej. Jesienią 1939 r. zostały zaminowane duńskie wody przybrzeżne oraz porty, częściowo pod naciskiem Niemiec. W tym samym okresie, zwłaszcza po wybuchu wojny zimowej, obserwowano koncentrację wojsk niemieckich w rejonach portów bałtyckich. Prośby dowództwa armii duńskiej o zwiększenie poboru o 12 tys. żołnierzy i przeprowadzenie umocnień na duńskim wybrzeżu spotkały się jednak z odmową rządu.

Stauning streścił politykę Danii w sytuacji zagrożenia wojną w radiowym orędziu noworocznym 1 stycznia 1940 r. Podkreślając niezmienną wolę obrony duńskiej neutralności, premier stwierdził, że Duńczycy nie tylko nie mają jakichkolwiek możliwości obrony przed agresją, ale nawet mentalnie nie są do niej zdolni. Pozbawione woli walki orędzie wywołało takie poruszenie, zwłaszcza wśród konserwatystów, że 19 stycznia *Folketing* przyjął jednogłośnie deklarację „zachowania przez Danię neutralności wszelkimi dostępnymi środkami”. Mimo że deklaracja brzmiała dość wojowniczo, obie strony interpretowały ją po swojemu – opozycja jako zapowiedź czynnej walki z ewentualną agresją, koalicja rządowa dokładnie odwrotnie.

Gdy we Francji oraz Wielkiej Brytanii toczyły się publiczne dyskusje na temat ewentualnego lądowania aliantów w północnej Norwegii w celu udzielenia pomocy militarnej Finlandii, w lutym 1940 r. doszło do wydarzenia, które miało w efekcie przyspieszyć realizację operacji „Weserübung”, czyli niemieckiej inwazji na Danię (oraz Norwegię). 16 lutego jeden z brytyjskich niszczycieli zapędził aż do norweskiego fjordu Jøssingfjorden niemiecki okręt zaopatrzeniowy „Altmark”, którym przewożono ponad 300 brytyjskich jeńców wojennych. Po akcji abordażowej

Brytyjczycy zostali uwolnieni, ale nie zmieniało to faktu, że dokonano pogwałcenia norweskiej suwerenności i neutralności. Niemieckim sztabowcom uzmysłowiło to realne niebezpieczeństwo zaminowania przez Brytyjczyków norweskich wód i przyspieszyło decyzję o inwazji.

O stosunku duńskich polityków do niebezpieczeństwa ze strony Trzeciej Rzeszy świadczy reakcja na uzyskiwane drogą dyplomatyczną z Berlina informacje o planach inwazji na Norwegię. W żaden sposób nie wiązano ich z ewentualnym zagrożeniem dla Danii. Co więcej, duńscy dyplomaci usilnie przekonywali Berlin, że Dania nie będzie robiła żadnych przeszkód niemieckiej flocie inwazyjnej, byle tylko uniknąć wciągnięcia do działań wojennych. 4 kwietnia pracownicy duńskiego poselstwa w Berlinie uzyskali wiarygodne, ponieważ pochodzące od samego szefa niemieckiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego – Wilhelma Canarisa, informacje o planach inwazji na Danię, Norwegię, Belgię i Holandię. Ani minister Peter Munch, ani premier Stauning, ani nawet król Chrystian X nie dali wiary informacjom, argumentując, że jednoczesna inwazja na cztery państwa jest po prostu niemożliwa. Późniejszy minister spraw zagranicznych i premier Erik Scavenius (i minister spraw zagranicznych w czasie pierwszej wojny światowej), wówczas prezes zarządu dziennika „Politiken”, uznał informacje za zupełnie pozbawione sensu plotki. Konsultowane w tej kwestii pozostałe rządy skandynawskie przyjęły podobny punkt widzenia. Na początku kwietnia armia duńska nadal liczyła więc 5 tys. żołnierzy. Co więcej, informacje o gromadzeniu przez niemieckie dowództwo sił przy granicy z Danią poskutkowały jedynie zmniejszeniem obsady jednostek duńskich sił przygranicznych. Wyglądało na to, że władze duńskie niemal obsesyjnie pragnęły nie powodować irytacji przeciwnika, wierząc w odsunięcie w ten sposób niebezpieczeństwa, choć duńskie media krzyczały wielkimi tytułami o zagrożeniu dla pokoju w całym regionie nordyckim.

Wbrew nadziejom rządu katastrofa Danii nie ominęła. 8 kwietnia flota brytyjska rzeczywiście rozpoczęła rozmieszczanie min na norweskich wodach przybrzeżnych. Jednocześnie zauważono, że przez Wielki Bełt przepływa flota niemiecka, a w stronę południowej granicy duńskiej przemieszcza się kilkudziesięciokilometrowa kolumna wozów bojowych. Duńscy politycy byli już pewni inwazji. O 11.15 u monarchy stawili się premier Stauning, minister spraw

zagranicznych, Munch, oraz minister obrony, Alsing Andersen. Zebrania zwoływano jeszcze kilkakrotnie, ostatnie o 21.30. Wbrew gotowości sztabowców do zarządzenia pełnej mobilizacji zebrani politycy podjęli decyzję o zaniechaniu wszelkich działań obronnych, które mogłyby być uznane za prowokację wobec wojsk niemieckich.

Dania pod niemiecką okupacją

Niemiecka inwazja na Danię i powstanie systemu kolaboracji

Rankiem 9 kwietnia 1940 r. siły niemieckie wkroczyły do Danii od południa drogą lądową (przez przejścia graniczne w Kruså i Tønder) i morską, wpływając do duńskich portów. Oficjalnie powodem była ochrona Danii przed rzekomą brytyjską inwazją, której siły duńskie nie byłyby w stanie się przeciwstawić. 38 tys. żołnierzy dywizji pancernych, potężne siły powietrzne i flota, która jako jedyna była porównywalna z duńską, przeprowadziły zgodnie z typową strategią *Wehrmachtu* wojnę błyskawiczną. Rozproszone w całym kraju oddziały duńskie w liczbie 15 tys. żołnierzy nawet nie usiłowały podejmować obrony. Czynny opór stawili tylko jednostki graniczne w południowej Jutlandii w liczbie 2,5 tys. żołnierzy oraz królewska gwardia przed Amalienborgiem – królewskim pałacem w Kopenhadze, gdzie wylądowało około tysiąca niemieckich żołnierzy, stacjonujących zresztą w Gdańsku. Łącznie zginęło 11 żołnierzy duńskich, a 20 odniosło rany. Straty niemieckie to raptem jeden spalony czołg.

Nad całym krajem latały samoloty zrzucające nie bomby jak w trakcie ataku na Polskę, ale ulotki zapewniające, że inwazja ma charakter „ochronny”. Nie było takiej potrzeby wobec zaniechania przez Danię obrony. Także nad stolicą pojawiły się bombowce i tu ze strony niemieckiego lotnictwa popłynęły także groźby zbombardowania miasta w przypadku podjęcia walki przez duńską obronę. Huk samolotów był – jak wskazują liczne wspomnienia – dla mieszkańców Danii równie traumatyczny i trudny do usunięcia z pamięci jak bombardowania dla Polaków we wrześniu 1939 r.

Przedstawiciele niemieckiej mniejszości w Jutlandii Południowej powitali z radością wojska inwazyjne. Niemieckie kroniki ochoczo pokazywały wiwatujące

tłumy w Åbenrå i innych miastach Szlezwiku, obrzucające niemieckie czołgi kwiatami i podnoszące ręce w znajomym geście „sieg Heil!”.

Na inwazję Danii szybko zareagowała Wielka Brytania, szczególnie w odniesieniu do duńskich posiadłości zamorskich. 12 kwietnia zostały zajęte Wyspy Owcze, 10 maja – Islandia⁷⁹. W październiku na terenie Wielkiej Brytanii w Kierownictwie Operacji Specjalnych (*Special Operations Executive*, SOE), powołanym do wspierania zbrojnego oporu w okupowanych krajach, powstał oddział duński. Wkrótce rozpoczęto szkolenie w zakresie podstaw konspiracji i sabotażu. Jednak zajęcie obu terytoriów skłoniło niektórych polityków duńskich, m.in. Erika Scaveniusa, do wiary w niemieckie argumenty: to Winston Churchill miał być głównym winowajcą, planującym inwazję na Danię, jednak dzięki jego nieudolności wojska niemieckie zdołały go powstrzymać. Opublikowany przez niego w tym tonie w „Politiken” komentarz redakcyjny spowodował jednak tak wielkie oburzenie czytelników, że dziesiątki tysięcy osób wymawiały umowy abonenckie. Można było bowiem zgodzić się z polityką nieprovokowania najeźdźcy w imię ochrony ludności i słabego, osamotnionego kraju, ale takie stanowisko, jakie zaprezentował Scavenius – jak wyraził się historyk – to położyć się u niemieckich stóp i merdać ogonem⁸⁰.

Chrystian X i rząd działali zgodnie z dotychczasową polityką niedrażnienia wielokrotnie silniejszego wroga, a teraz już najeźdźcy. Wystosowano oświadczenie, w którym duńskie władze wraz z monarchą wyrażały protest przeciwko naruszeniu integralności i suwerenności państwa duńskiego. Jednocześnie wydano rozkazy natychmiastowego zaprzestania walki przez jednostki graniczne oraz wezwano ludność do zaakceptowania okupacji i powstrzymania się od jakiegokolwiek formy oporu. Chrystian X nawoływał w specjalnym orędziu do „godnego zachowania, jako że każde nierozważne zachowanie może wywołać najpoważniejsze skutki”.

Następnego dnia rząd premiera Stauninga ustalił wspólnie z opozycją zasady współpracy – zarówno w odniesieniu do czterech największych partii, jak i wobec władz okupacyjnych. Do koalicyjnego rządu socjaldemokratów i radykalnych

⁷⁹ W lipcu 1941 r. brytyjskie oddziały na Islandii zostały zastąpione amerykańskimi, które utworzyły stałą bazę wojskową w Keflaviku. W Islandii, zgodnie z duńsko-islandzkimi porozumieniami z 1918 r., zorganizowano w 1944 r. referendum w sprawie zachowania lub zniesienia unii z Danią. 95 proc. Islandczyków opowiedziało się za jej likwidacją, dzięki czemu Islandia proklamowała niepodległość. Nowa Islandia miała być republiką.

⁸⁰ P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede*, s. 256–257.

liberałów dokooptowano 6 ministrów spośród partii opozycyjnych, 3 z *Venstre* i 3 konserwatystów. Dążąc do podkreślenia faktu, że Dania nadal pozostaje neutralnym i suwerennym państwem, nowy rząd zgody obywatelskiej i narodowej przyjął, iż wszelkie kontakty z władzami niemieckimi będą się odbywały za pośrednictwem duńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Warto zwrócić uwagę, że strona niemiecka także w pewnym sensie podtrzymywała wrażenie neutralności – nie licząc dowództwa oddziałów *Wehrmachtu*, przedstawicielem Trzeciej Rzeszy w Danii był nadal poseł Cecil von Renthe-Fink. Nikt nie określał także statusu Danii, strona niemiecka ogłosiła jedynie 9 kwietnia memorandum, głoszące, że *Wehrmacht* „roztoczył nad Danią parasol ochronny”. Podstawy duńskiej polityki wobec Trzeciej Rzeszy sformułował minister spraw zagranicznych, Peter Munch: inwazja niemiecka stanowiła pogwałcenie duńskiej neutralności, choć żadna ze stron nie wypowiedziała wojny. Złożony przez monarchę i duński rząd protest miał oznaczać brak zgody na okupację i w pewnym sensie usprawiedliwiać koncepcję współpracy z okupantem. Pozytywnym sygnałem było jak dotąd utrzymanie stosunków dyplomatycznych zachodnich państw z Danią. Żaden z duńskich posłów nie został uznany za *persona non grata*.

Nie wszyscy Duńczycy uznali te zasady za „współpracę”, dla niektórych była to zawołowana forma najzwyczajszej kolaboracji. Już 10 kwietnia swoje obowiązki wobec rządu wypowiedział duński poseł w Waszyngtonie, Henrik Kauffmann, choć amerykańskie władze nadal uważały go za oficjalnego przedstawiciela Królestwa Danii. Duński rząd nie przyjmował do wiadomości decyzji Kauffmanna, dążąc usilnie do wywołania wrażenia normalności⁸¹. Stosunek do sytuacji okupowanego państwa duńskiego wyraziło jednak także ok. 7 tys. duńskich marynarzy, masowo przechodzących na służbę w brytyjskiej flocie Królewskiej Marynarki Wojennej (*Royal Navy*).

Tymczasem dalsze decyzje rządu współpracy wskazywały na chęć daleko, a nawet zbyt daleko idących ustępstw wobec najeźdźcy. 13 kwietnia powołano specjalne sądy, których celem miało być zwalczanie sabotażu i wszelkiego oporu wobec władz okupacyjnych. W tym duchu wprowadzono w lipcu istotne zmiany i

⁸¹ Kauffmann został ostatecznie zdymisjonowany w kwietniu 1941 r. po tym, jak samodzielnie zawarł ze Stanami Zjednoczonymi umowę w sprawie utworzenia na Grenlandii amerykańskich baz wojskowych. W styczniu 1942 przystąpił do deklaracji Narodów Zjednoczonych.

dokonano reorganizacji rządu. 2 lipca powołano dziewięcioosobową komisję parlamentarną (po dwóch przedstawicieli z każdej z czterech dużych partii oraz jeden reprezentant Związku Prawa), zaś 8 lipca premier Stauning przedstawił nowy skład rządu. Przedstawiciele partii opozycyjnych, dotychczas wchodzący w skład gabinetu jako ministrowie bez teki, otrzymali konkretne resorty (za to było ich teraz tylko po dwóch z każdej partii). Przywódca *Venstre*, Knud Kristensen, otrzymał ważny resort spraw wewnętrznych, lider konserwatystów Christmas Møller – równie istotne w czasach wojny Ministerstwo Handlu. Najważniejsza zmiana, zresztą wskutek nacisków ze strony niemieckiej, dotyczyła Ministerstwa Spraw Zagranicznych – antyniemieckiego Petera Muncha zastąpił znany z ustępliwej polityki wobec Niemiec w czasie pierwszej wojny światowej Erik Scavenius, wówczas bezpartyjny. Prawdopodobnie największe zadowolenie z tej zmiany, oprócz oczywiście Berlina, odczuwał Chrystian X. Kropką nad „i” było oświadczenie nowego rządu (za którym bez wątplenia stał Erik Scavenius), nawiązujące do zwycięstw Trzeciej Rzeszy w Belgii, Holandii i Francji: „Wielkie niemieckie zwycięstwa, które wprawiły świat w zdumienie i podziw, rozpoczęły w Europie nową erę nowego porządku politycznego i gospodarczego pod przywództwem Niemiec. Zadaniem Danii będzie znalezienie właściwego miejsca w ramach koniecznej i wzajemnej aktywnej współpracy z Wielkimi Niemcami” (duń. *Stortyskland*)⁸². Wreszcie swoistym podkreśleniem przyjaznego stosunku do Trzeciej Rzeszy było powołanie w lipcu z inicjatywy ministra Scaveniusa Towarzystwa Duńsko-Niemieckiego (*Dansk-Tysk Forening*). Opinia publiczna oceniła owe decyzje jako znaczne przekroczenie granicy przyzwoitości.

Ich pozytywnym aspektem było całkowite odsunięcie od polityki i wpływu na wydarzenia duńskich nazistów z DNSAP, którym bezskutecznie marzyło się przejęcie władzy. Spory wpływ na działania rządu miała konsolidacja populistycznych ugrupowań, Partii Chłopskiej i Porozumienia Chłopskiego z DNSAP. Mieszkańcy Danii uznali kroki władz wręcz za przyzwolenie na rozprawienie się rodzimymi nazistami, do czego doszło choćby jesienią 1940 r., gdy ich szef, Fritz Clausen, zorganizował 17 listopada marsz na Kopenhagę. W stolicy

⁸² B. Scocozza, G. Jensen, op. cit., s. 323.

grupki nazistów zostały przywitane przez tłumy mieszkańców nie tylko buczeniem, ale najwykleszym laniem.

Niechęć ludności Danii skupiała się także na środowisku komunistycznym, na co przede wszystkim wpłynął zawarty w sierpniu 1939 r. pakt Ribbentrop-Mołotow. Komunistów oskarżano o sprzyjanie nazistowskiej, totalitarnej ideologii. Oburzenie Duńczyków wywołał fakt, że jako jedyni z duńskiej sceny politycznej poparli działania Stalina w Finlandii. Aż do dnia inwazji niemieckiej na ZSRR w czerwcu 1941 r. komunistom nic nie zagrażało ze strony niemieckich władz okupacyjnych.

W Danii powstał w ten sposób system pozornej normalności. Nadal funkcjonował rząd duński, działała duńska administracja, a o wojnie można było ewentualnie poczytać w prasie lub posłuchać w radiu. Choć niemieckie władze okupacyjne śledziły przekazywane w mediach treści, urząd cenzorski był zbędny z powodu akceptowanej przez wszystkich autocenzury.

W pierwszym okresie okupacji społeczeństwo duńskie, choć bez wątplenia od pierwszych dni wojny nastawione wyraźnie antyniemiecko, było głównie zaabsorbowane rosnącym bezrobociem i problemami życia codziennego, które jako żywo przypominały okres pierwszej wojny światowej. Eksport towarów rolnych do Wielkiej Brytanii został wstrzymany, a import węgla z Trzeciej Rzeszy załamał się, przez co zapasy wkrótce się wyczerpały. Zamiast węgla kamiennego i koksu Duńczycy pozyskiwali energię, spalając węgiel brunatny oraz torf. Do racjonowanej żywności dołączyły wkrótce masło, chleb i opał, a wydawane uprzednio na kartki kawa, herbata, tytoń i czekolada zniknęły całkowicie z rynku. Zamiast nich pojawiły się towary zastępcze (np. kawa zbożowa). Dla Duńczyków, dla których kawa to napój narodowy, wypijany dziennie w ogromnych ilościach, była to zmiana bardzo dotkliwa.

Rząd usiłował walczyć z brakami rynkowymi i rosnącą drożyzną ustawą zbożową, która zmuszała duże gospodarstwa do sprzedaży paszy mniejszym gospodarstwom oraz zboża w celach konsumpcyjnych po cenach wyznaczonych. Mimo racjonowania towarów rolnych i regulacji braki na rynku oraz eksport do Trzeciej Rzeszy powodowały duży wzrost cen, co oznaczało spore zyski dla duńskiego rolnictwa. Generalnie okres drugiej wojny światowej nie przyniósł

rolnictwu duńskiemu takich strat jak podczas pierwszej wojny światowej. Plony utrzymano na poziomie z lat trzydziestych, a pogłowie trzody chlewnej spadło w porównaniu ze stratami z lat 1914–1918 tylko o połowę.

Sytuację na rynku pracy poprawiły paradoksalnie niemal te same zjawiska, które pojawiły się wraz z okupacją: wzrost zatrudnienia przy wydobywaniu węgla brunatnego i na torfowiskach, w zakładach zaopatrujących niemiecką armię oraz praca w Niemczech, często podejmowana wbrew woli (forma nakazu). Odpowiednie, niemieckie urzędy pracy pojawiły się w Danii już w maju 1940 r. Na obecności okupanta korzystały także niektóre przedsiębiorstwa, przede wszystkim z branży budowlanej, którym rząd zalecił nawiązanie współpracy w celu budowy baz wojskowych, koszar, lotnisk itp. W ciągu 2 lat wykształciła się dzięki temu grupa niezłe sytuowanych przedsiębiorców, których opinia publiczna rychło ochrzciła mianem „wehrmachtowców” (*værnemagere*, od *værnemagt*, zdaniowana wersja słowa *Wehrmacht*), stosowanym wkrótce wobec wszelkich osób dobrowolnie pracujących na rzecz okupanta.

Niechętny stosunek Duńczyków do kolaborantów oznaczał, że stopniowo problemy życia codziennego stawały się drugorzędne wobec faktu okupacji i całkowitego braku suwerenności. Formy manifestowania duńskości były oczywiście dostosowane do łagodnej w istocie formy okupacji w jej pierwszym okresie. Szczególne znaczenie uzyskały tzw. śpiewy powszechne (*alsangstævner*). 3 lipca 1940 r. 1,5 tys. osób uczestniczyło w Aalborgu na Jutlandii w spotkaniu, podczas którego śpiewano duńskie pieśni narodowe. 1 września, w rocznicę napaści Niemiec na Polskę, 750 tys. osób, na przekazany drogą radiową o 18.00 sygnał dzwonów ratuszowych, odśpiewało patriotyczną pieśń autorstwa Nicolaia Frederika Severina Grundtviga. W podobny sposób kilkadziesiąt tysięcy osób uczciło 26 września 70. urodziny Chrystiana X. Znaczki z oficjalnym monogramem króla (duża litera „C” skomponowana z rzymską dziesiątką) stały się wkrótce odznaką manifestacji narodowej.

Ustanowiony w kwietniu system swoistej „kohabitacji” zaczynał się wyraźnie sypać pod koniec roku, czego wyrazem był tzw. kryzys noworoczny na przełomie lat 1940 i 1941. Niemiecki poseł Renthe-Fink zażądał reorganizacji rządu, przede wszystkim odejścia Thorvalda Stauninga. Oznaczałoby to wyjście Socjaldemokracji

z rządu, a także zmuszenie Chrystiana X do zaakceptowania gabinetu wbrew parlamentarnej większości. Żądanie posła niemieckiego zostało więc odrzucone, a Renthe-Fink wrócił do taktyki nacisku na polityków duńskich w sprawie usunięcia z rządu poszczególnych osób. Coraz częstsze bowiem antyniemieckie wypowiedzi polityków duńskich wywoływały ostre reakcje władz okupacyjnych, które m.in. wymusiły dymisję konserwatywnego ministra Christmusa Møllera. Polityk nie tylko został pozbawiony funkcji, ale także zmuszony do rezygnacji z mandatu. Swoich funkcji musiało się również zrzec kilku polityków socjaldemokratycznych, m.in. przewodniczący partii, Hans Hedtoft. Wyraźne pogorszenie relacji między duńskimi władzami a okupantem wpłynęło na aktywizację duńskich nazistów, co z kolei skłoniło grupę przedsiębiorców, skupionych wokół znanego duńskiego inżyniera i konstruktora Knuda Højgaard, do przedstawienia w listopadzie Chrystianowi X propozycji powołania niezależnego od parlamentu rządu fachowców⁸³. W zamyśle pomysłodawców pozaparlamentarny i pozakonstytucyjny rząd miał być ratunkiem przed przejściem władzy przez nazistów. Monarcha odrzucił jednak projekt, a rząd oświadczył, że nie zamierza rezygnować z zasad parlamentaryzmu.

Na początku stycznia 1941 r. rząd został zmuszony do przekazania wojskom okupacyjnym 8 torpedowców. Mimo takiej presji ze strony władz okupacyjnych premier Stauning z typową dla siebie ugodowością powtarzał 8 marca na spotkaniu z członkami Związku Studentów Uniwersytetu Kopenhaskiego (*Studenterforeningen ved Københavns Universitet*), że Trzecia Rzesza pozostanie mocarstwem europejskim, a Dania powinna znaleźć swoje miejsce w nowym europejskim porządku. Dodatkowo, premier uznał za stosowne pochwalić niemiecki system gospodarki planowej.

⁸³ Knud Højgaard był jednym z najwybitniejszych duńskich konstruktorów, realizującym wiele różnych inwestycji za granicą oraz w Danii (m.in. budynek Duńskiego Akwariumu Oceanicznego w Charlottenlund pod Kopenhagą *Danmarks Akvarium*, 1939). Był zwolennikiem idei korporacjonizmu, atakował parlamentaryzm, a zwłaszcza zasadę powszechnego prawa wyborczego. Należał do wielu stowarzyszeń zawodowych, m.in. był członkiem międzynarodowego konsorcjum budowy portu w Gdyni – *Consortium Franco-Polonais pour la Construction du Port de Gdynia*, z siedzibą w Paryżu.

Początki ruchu oporu i kres polityki kolaboracji

Pierwszym ważnym przełomem w systemie kolaboracji z władzami okupacyjnymi w imię, jak to premier Stauning wyraził, „ochrony państwa dobrobytu” okazała się niemiecka inwazja na ZSRR 22 czerwca 1941 r. Ustępliwość duńskich władz doprowadziła wówczas do złamania konstytucji i prawa duńskiego, gdy na życzenie władz okupacyjnych duńska policja dokonała bez nakazu, przesłuchań i prawa do obrony aresztowań około 300 członków DKP, w tym chronionych przez immunitet 2 posłów do *Folketingu*. Pewną rolę odegrał w tym wydarzeniu premier Stauning, którego zaciekle antykomunizm wpłynął na całkowitą obojętność wobec losu komunistów. Po zwolnieniu części z nich około 100 osób internowano w obozie Horserød w północnej Zelandii. Co więcej, 4 dni później rząd wydał oświadczenie, w którym głosił poparcie dla inwazji na ZSRR, która nie tylko miała być korzystna dla całej Europy, ale zwłaszcza miała chronić przed komunistycznym zagrożeniem państwa nordyckie oraz ich dobrobyt. 20 sierpnia parlament „zalegalizował” internowanie komunistów, uchwalając tzw. ustawę o komunistach. W myśl tego dokumentu DKP oraz wszelka działalność komunistów ulegały delegalizacji. W ślad za tą ustawą przyszły dalsze decyzje o charakterze antykomunistycznym. 25 listopada Dania w osobie ministra Erika Scaveniusa, choć całkowicie wbrew zasadzie neutralności, przystąpiła do paktu antykominternowskiego.

Dobrym wyrazem nie tyle ustępliwości i ugodowości władz duńskich, ale wręcz poparcia dla Trzeciej Rzeszy była zgoda na powołanie 28 czerwca duńskich ochotniczych oddziałów militarynych – Ochotniczego Legionu Duńskiego (*Frikorps Danmark*). Tylko z Jutlandii Południowej do korpusu zgłosiło się 1,5 tys. Duńczyków i Niemców z niemieckiej mniejszości narodowej, w tym wielu zawodowych oficerów. Łącznie przez lata wojny przez korpus przewinęło się aż 8 tys. obywateli duńskich. W maju 1943 r. *Frikorps Danmark* został wchłonięty przez niemiecki *Regiment SS Nordland*. Łącznie na froncie – głównie wschodnim, gdyż plakaty werbujące wzywały głównie do walki z komunizmem – zginęło co najmniej 2 tys. Duńczyków. Przez duńską opinię publiczną byli uznawani jednakże za zdrajców. Duńczycy z chęcią powtarzali plotkę, jak to Chrystian X podczas audycji

miał ostrzegać oficerów, że przyłączenie się do korpusu będzie oznaczało zdradę narodową.

O ile bezprawne aresztowanie członków DKP oraz posłów tej partii wzbudziło jedynie protesty środowiskowe, to akces Danii do paktu antykominternowskiego wywołał pierwsze masowe demonstracje przeciwko władzom okupacyjnym i polityce „współpracy”. Przez kraj, a zwłaszcza w stolicy, przetoczyły się gwałtowne protesty i demonstracje z udziałem dziesiątek tysięcy manifestantów. Zorganizowana przez kopenhaskich studentów manifestacja przerodziła się w wielotysięczny pochód, który przed stołecznym ratuszem starł się z policją.

Jesienią 1941 r. rozpoczęto budowę podziemnych struktur ruchu oporu, przede wszystkim z inicjatywy zdelegalizowanej DKP oraz socjaldemokratów. Zaczęła się ukazywać podziemna prasa, m.in. komunistyczne „Politiske Maanedsbrev” („Polityczne Miesięczniki Ulotne”), które jako pierwsze nielegalne czasopismo utorowało drogę następnym. W tym samym czasie socjaldemokrata Frode Jakobsen założył organizację o niewinnej nazwie „Koło” (*Ringen*). Znacznie poważniejsze znaczenie zyskała utworzona z inicjatywy polityków z różnych stron sceny politycznej – przewodniczącego DKP Aksela Larsena, konserwatysty i zmuszonego do dymisji byłego ministra, Johna Christmаса Møllera, oraz profesora neurologii Uniwersytetu Kopenhaskiego, Mogensa Foga – organizacja Wolna Dania (*Frit Danmark*, FD). Od 9 kwietnia 1942 r. wydawała ona podziemne czasopismo o tej samej nazwie, najbardziej popularne spośród wydawanych nielegalnie gazet. W 1941 r. ukazywało się w sumie 31 tytułów o nakładzie 40 tys. egzemplarzy, w roku 1944 – 382 tytuły o łącznym nakładzie 11 mln egzemplarzy.

Wiosną 1942 r. duński ruch oporu rozpoczął akcje sabotażowe. Do legendy przeszła działalność założonej w Aalborgu przez uczniów tamtejszych szkół średnich organizacji o nazwie *Churchill-klubben*, która dokonała brawurowej kradzieży broni, a następnie podpaliła niemieckie wagony towarowe. To, oczywiście, były wydarzenia głośne, ale trudno było je zaliczyć do regularnej działalności sabotażowej. Podjęła ją dopiero komunistyczna grupa o kryptonimie „BOPA” (od *Borgerlige Partisaner* – Partyzanci Obywatelscy). Latem 1942 r. BOPA, wraz z innymi mniejszymi organizacjami, dokonała ponad 50 akcji sabotażu wobec

niemieckich baz wojskowych oraz pracujących na ich rzecz duńskich firm. Spore znaczenie miała także organizacja Studencka Służba Wywiadowcza (*Studenternes Efterretningstjeneste*), która oprócz akcji sabotażowych wykonywała także wyroki na kolaborantach i zdrajcach.

Dalszy rozwój akcji sabotażowych stał się możliwy dzięki nawiązaniu ścisłej współpracy duńskiego ruchu oporu z Wielką Brytanią. 30 kwietnia 1942 r. zagrożony aresztowaniem John Christmas Møller przedostał się do Anglii, gdzie stanął na czele emigracyjnej Rady Duńskiej (*Det danske Råd*). Wkrótce zainicjowano stałe połączenie radiowe, a do Danii zaczęto przetrzucać drogą powietrzną wyszkolonych konspiratorów i sabotażystów. Dopiero jednak rok później, po całkowitej zmianie sytuacji latem 1943 r. i wprowadzeniu w Danii faktycznej okupacji, rozpoczęto akcje zrzutowe z bronią i materiałami wybuchowymi (w sumie wykonano ich ok. 1,5 tys.). Ważną rolę w kształtowaniu duńskiego ruchu oporu odegrała duńska redakcja radia BBC, słuchanego regularnie mimo zakazów władz okupacyjnych, a zwłaszcza przemówienia Christmаса Møllera.

3 maja 1942 r. zmarł premier Thorvald Stauning, kończąc pewną epokę w historii Danii. Jego osoba do dziś wzbudza w Danii, także wśród historyków, kontrowersje i emocje, skłania do zarzutów o uległość wobec okupanta i praktycznie złożenie broni. Wypomina się słynną poddańczą mowę, wygłoszoną na Uniwersytecie Kopenhaskim w siedzibie Związku Studentów. Oskarżenia o jego kolaborację są jednak tonowane opiniami, że w sytuacji zagrożenia bytu narodowego duński polityk wybrał jedyną możliwą dla tego malutkiego kraju opcję zgodną z zasadami *realpolitik*. Stauningowi – „ojcu państwa dobrobytu” – pamięta się przede wszystkim największe do dziś sukcesy polityczne i wyborcze Socjaldemokracji, dzięki którym w Danii ostatecznie dokończono budowę państwa opiekuńczego. Niezależnie od krytyki polityki „współpracy” opinię taką wyraziły media w dziesiątkach nekrologów oraz 10 tys. osób, które pożegnały uwielbianego przez lata premiera.

Stauninga zastąpił Vilhelm Buhl, minister finansów z ramienia socjaldemokratów, który był znany z ostrej krytyki ruchu oporu. 2 września, w nadawanym przez radio przemówieniu, Buhl stwierdził, że każdy sabotażysta, jego

pomocnicy oraz ci, którzy „nie przyczyniają się do wyjaśnienia takich aktów przemocy” (czyli odmawiają składania donosów), działają wbrew interesom kraju.

Podjęmowane ze strony rządu próby zahamowania rozwoju ruchu oporu były skazane na porażkę, zwłaszcza że władze okupacyjne reagowały na akcje sabotażu z coraz większą wściekłością i skłaniały tym samym duński ruch oporu do akcji odwetowych. Do zaostrzenia sytuacji bez wątpienia przyczyniały się także porażki, jakich Trzecia Rzesza zaczęła doznawać na frontach wschodnim i afrykańskim. Do zmiany polityki wobec Danii przywódcom Trzeciej Rzeszy był potrzebny jedynie pretekst. Dostarczył go Chrystian X, odpowiadając na otrzymane od Adolfa Hitlera 26 września 1942 r. życzenia urodzinowe uprzejmie, ale zdawkowo i konwencjonalnie – „Bardzo dziękuję. Król Chrystian [X]” (*Udtaler min bedste tak. Christian Rex*). Wódz III Rzeszy poczuł się urażony i jego złość przełożyła się błyskawicznie na decyzje personalne i zmiany w statusie władz okupacyjnych. W wyniku tzw. kryzysu telegramowego (*telegramkrisen*) odwołano posła Renthego-Finka, a zamiast niego w Kopenhadze pojawił się *SS-Obergruppenführer* Werner Best jako pełnomocnik rządu niemieckiego (*Reichsbevollmächtigte*). Wymieniono także dowódcę stacjonujących w Danii wojsk niemieckich – Hermann von Hanneken przybył z rozkazem zaostrzenia kursu wobec Duńczyków. Dalsze wydarzenia miały doprowadzić do klęski idei „współpracy z wrogiem w celu ratowania państwa dobrobytu”.

Przede wszystkim była widoczna eskalacja żądań strony niemieckiej wobec rządu duńskiego. Wskutek nacisków Besta utworzony w 1940 r. rząd współpracy narodowej podał się do dymisji. 9 listopada 1942 r. powstał nowy gabinet pod kierunkiem Erika Scaveniusa, który pozostał także ministrem spraw zagranicznych. W skład rządu weszli tradycyjnie przedstawiciele czterech dużych partii oraz kilku bezpartyjnych: Scavenius i ministrowie finansów, sprawiedliwości, edukacji i prac publicznych. Ponownie na żądanie władz okupacyjnych dokonano aresztowań komunistów. Do więzień i obozów trafiło dalszych około 250 osób, w tym przewodniczący DKP, Aksel Larsen. Wreszcie władze okupacyjne zażądały, by rząd duński przekazał Niemcom całe uzbrojenie i wyposażenie duńskiej armii. Nawet dla ustępliwych polityków duńskich było to nieco za wiele. Po długich pertraktacjach

oraz wzajemnym zastraszaniu rząd duński zgodził się na oddanie połowy wojskowego sprzętu.

2 kwietnia 1943 r. upływała kadencja parlamentu. Obie strony w osobach Erika Scaveniusa i Wenera Besta, ku zdumieniu całej Europy, zgodziły się co do rozpisania wyborów, choć każda z innego powodu. Rząd dążył za wszelką cenę do uzyskania ze strony elektoratu akceptacji do prowadzenia przez „cztery stare partie” polityki współpracy, nie tyle z władzami okupacyjnymi, ile międzypartyjnej. Best z kolei miał ambicję przekształcenia Danii w modelowy protektorat. Niemniej jednak hasłem wyborczym, jakie przedstawił rząd, było: „być albo nie być dla duńskiej demokracji”.

Rząd takie poparcie otrzymał: w wyborach 23 marca wzięło udział aż 89,9 proc. uprawnionych, a partie współpracy narodowej otrzymały 94 proc. oddanych głosów. Korporacjonistyczne DS, które kwestionowało politykę współpracy międzypartyjnej, zdobyło 3 mandaty, natomiast zupełną – zważywszy okoliczności – klęskę poniosła nazistowska DNSAP, zdobywając zaledwie 3 mandaty. Jej przywódca, Fritz Clausen, biorąc na siebie całą odpowiedzialność za ten słaby wynik, zgłosił się jako ochotnik na front wschodni⁸⁴.

Tymczasem w kraju nasilały się akcje ruchu oporu, a cały system „kohabitacji” zdawał się pękać w szwach. Bez wątplenia znaczny wpływ na taki rozwój wydarzeń miały zmiany na frontach wojny: klęska Niemców pod Stalingradem, lądowanie aliantów we Włoszech i upadek Benito Mussoliniego we Włoszech. 10 sierpnia wybuchł strajk w Esbjerg w proteście przeciwko wprowadzonym przez władze niemieckie zakazowi opuszczania miasta. Wkrótce strajk powszechny rozprzestrzenił się na znacznym terytorium Jutlandii oraz Fionii (z Odense jako centrum ruchu oporu). 24 sierpnia członkowie grupy *Holger Danske* („Holger Duńczyk”, imię legendarnego założyciela Danii) wysadzili w powietrze budynek Forum w Kopenhadze, który szykowano jako kwaterę dla niemieckich żołnierzy. Kierowane ze strony rządu ostrzeżenia oraz próby o wygaszenie strajków i aktów sabotażu pozostawały całkowicie bez echa.

28 sierpnia Best zażądał od władz duńskich wprowadzenia zakazu strajków, odbywania zgromadzeń, ustanowienia kierowanej przez władze okupacyjne cenzury

⁸⁴ Fritz Clausen powrócił z frontu wschodniego. Już 5 maja 1945 r. został internowany, zmarł w więzieniu, nie doczekawszy procesu i wyroku.

oraz kary śmierci za sabotaż. Prowadzony do tej pory przez Duńczyków obóz internowania komunistów w Horserød został w nocy z 28 na 29 sierpnia opanowany przez wojska niemieckie. 90 komunistom udało się zbiec, 150 osób deportowano do obozów koncentracyjnych na terenie okupowanej Polski. 29 sierpnia zadekretowano stan wyjątkowy i internowano duńską armię. Dowódcą duńskiej marynarki udało się jednak wcześniej zatopić blisko 30 okrętów. Pojedynczy oficerowie zbiegli do neutralnej Szwecji. W trakcie tych wydarzeń zginęło więcej duńskich żołnierzy (23) niż podczas inwazji w kwietniu 1940 r.

Rząd jednogłośnie odrzucił żądania Besta, nie tylko dlatego, że były sprzeczne z duńską konstytucją. Wszyscy, nawet Erik Scavenius, byli świadomi, że duńskie społeczeństwo nie będzie w stanie zaakceptować tak daleko idących ustępstw. Następnym posunięciem rządu mogło być tylko podanie się do dymisji (choć formalnie Chrystian X jej nie przyjął), w efekcie której rządu w Danii przejęły władze okupacyjne. Był to koniec polityki kolaboracji.

Dania pod niemiecką okupacją

Władze okupacyjne pozostawiły część instytucji duńskiej administracji pod kierunkiem dyrektorów departamentów poszczególnych ministerstw (tzw. rządy szefów departamentów, *departementschefstyre*). Nadzór nad nimi sprawował nieformalnie dyrektor administracyjny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Nils Svenningsen. Ponadto nadal funkcjonowały różnego rodzaju organizacje społeczne, instytucje kultury, uniwersytety i szkoły wszystkich szczebli, a także sądy z Sądem Najwyższym na czele.

Istotne jednak było, że wkrótce po upadku legalnych władz politycznych zaczęły formować się instytucje zorganizowanego ruchu oporu oraz ośrodki podziemnej władzy. 16 września 1943 r. utworzono Duńską Radę Wolności (*Danmarks Frihedsråd*, DF), w skład której weszli przedstawiciele takich organizacji ruchu oporu jak FD (Mogens Fog) i „Koło” (Frode Jakobsen) oraz partii politycznych – DKP (Børge Houmann, w 1945 zastąpił go Alfred Jensen) i DS (Arne Sørensen). W DF znalazł się także wysłannik SOE i zarazem duńskich organizacji emigracyjnych w Londynie Flemming Muus, co znacznie poprawiło notowania

mocno skompromitowanej wśród aliantów Danii⁸⁵. Jednak ostateczne uznanie przez aliantów DF jako reprezentacji politycznej państwa duńskiego nastąpiło dopiero w maju 1944 r. Za najważniejszy cel Rada Wolności uznała przede wszystkim organizację wszelkimi środkami i na wszelkich polach ruchu oporu. W listopadzie 1943 r. opublikowano w podziemiu broszurę *Gdy Dania znów będzie wolna (Når Danmark atter er frit)*, w której przedstawiono program Rady po zakończeniu wojny: bezwarunkowe przywrócenie demokracji i rozprawa z kolaborantami na podstawie uchwalonej w zgodzie z duńską tradycją prawną ustawy, która jednak miała obowiązywać wstecz od kwietnia 1940 r. Program Rady był także wyrazem pewnej ewolucji Komunistycznej Partii Danii, która nie tylko wyraźnie opowiedziała się za systemem demokratycznego parlamentaryzmu, ale także zmierzała w stronę większej niezależności. Nie ulega wątpliwości, że takim stanowiskiem stało środowisko Aksela Larsena.

Jesienią 1943 r. doszło do najbardziej spektakularnej akcji duńskiego ruchu oporu. Na początku października rozpoczęły się prześladowania Duńczyków pochodzenia żydowskiego, co wywołało gwałtowne protesty organizacji społecznych, Kościoła, środowisk uniwersyteckich i Sądu Najwyższego. Dzięki kierowanym z Londynu apelom Christmasy Møllera oraz uzyskanym poufnie informacjom co do konkretnej daty planowanych przez władze okupacyjne aresztowań (2 października), udało się zorganizować na ogromną skalę akcję przerzucenia nocą do Szwecji 7 tys. osób, czyli większości duńskich Żydów. Akcje znacznie ułatwiał fakt, że niemal 6 tys. Żydów mieszkało w Kopenhadze. Aresztowano 475 osób, które straciły życie w obozach zagłady (głównie Terezin). Choć bez wątpienia Duńczycy mają z powodu tak znakomicie zorganizowanej akcji powód do dumy, dochodziło w jej trakcie także do wydarzeń wstydliwych jak donosy na ukrywających się Żydów (aresztowano w ten sposób 200 osób) lub wymuszenia przez rybaków majątków za przewóz do Szwecji. Mimo takich czarnych plam dzięki tej akcji Dania mogła łatwiej w przededniu klęski Trzeciej Rzeszy przekonać aliantów co do swojej lojalności.

⁸⁵ Flemming Muus był oficerem w armii brytyjskiej, zwerbowanym w 1942 r. przez SOE. Po przedostaniu się w 1943 r. do Danii kierował grupą cichociemnych i zorganizował wywiad ruchu oporu.

W tym samym czasie rozpoczęto organizowanie oddziałów militarnych ruchu oporu, co przy okazji wywołało znamieny spór polityczny wśród jego poszczególnych grup. Oficerowie armii duńskiej, którym udało się uniknąć internowania i zbiec do Szwecji lub przejść do ruchu oporu, wspólnie z politykami uzgodnili utworzenie w Szwecji Duńskiej Brygady (*Den danske Brigade*), którą przygotowywano na wypadek wybuchu w Danii otwartych walk. Powiązani z Brygadą młodszy oficerowie – zwani Małym Sztabem Generalnym (*Lille Generalstab*) – mieli jednocześnie zorganizować w Danii nieduże, tzw. oddziały oczekujące. Jednak wskutek konfliktu z dowództwem ruchu oporu zostały one ostatecznie przejęte przez Duńską Radę Wolności, a że była ona zdominowana przez komunistów, Mały Sztab Generalny nie dopuścił do przekazania broni w obawie przed ewentualnym wykorzystaniem jej do – jak sądzono – komunistycznego zamachu stanu po zakończeniu wojny.

Początek roku 1944, czyli kilka miesięcy po klęsce polityki kolaboracji, to okres intensyfikacji działań ruchu oporu, cieszącego się coraz większym poparciem duńskiego społeczeństwa. Obok tradycyjnego sabotażu i podziemnego ruchu wydawniczego, kolportującego różnego rodzaju czasopisma już w nakładach masowych, ruch oporu podjął akcje likwidacyjne wobec donosicieli, zwłaszcza gdy obiektem donosu byli członkowie organizacji. Ciekawym i ważnym aspektem działalności duńskiego ruchu oporu była pomoc dla zestrzelonych nad terytorium Danii lotników RAF-u i USAF-u⁸⁶, przede wszystkim przetrzymywanie ich do Szwecji. Udało się w ten sposób pomóc około 90 lotnikom, w tym kilku Polakom. Inny Polak, Lucjan Masłocha, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. i oficer na M/S Piłsudski, po ucieczce z obozu zorganizował w 1943 r. siatkę wywiadowczo-dywersyjną o kryptonimie „Felicja”. Na początku 1945 r. trafił w ręce *Gestapo* (niemieckiej tajnej policji politycznej) i zginął zamęczony w więzieniu⁸⁷. Łącznie na terenie Danii zginęło 30 Polaków. W odpowiedzi władze okupacyjne zaostrzyły restrykcje wobec społeczeństwa duńskiego, szczególnie członków ruchu oporu, których przeważnie

⁸⁶ Czyli pilotów brytyjskich Królewskich Sił Lotniczych (*Royal Air Force*) i Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych (*United States Air Force*).

⁸⁷ Okoliczności śmierci Lucjana Masłochy do dziś pozostają niewyjaśnione. Jedną z wersji mówi także o zasadzce, w jaką 3 stycznia 1945 r. wpadł polski żołnierz duńskiego ruchu oporu, i śmierci w wyniku strzelaniny. Grób Lucjana Masłochy oraz jego duńskiej żony, która zginęła razem z nim, znajduje się na cmentarzu w Ryvangen w Kopenhadze.

skazywano na śmierć przez rozstrzelanie. Rozstrzelano także osoby niezwiązane z ruchem oporu, ale ostro wypowiadające się na temat niemieckich okupantów, na przykład wybitnego pisarza i pastora Kaja Munka, który w czasie okupacji pisał dramaty historyczne o czytelnym aluzjach antyniemieckich. Jego śmierć w styczniu 1944 r. stała się po wojnie symbolem okupacyjnego terroru w Danii.

Od 1943 r. akcje terrorystyczne wobec społeczeństwa duńskiego podejmowały także bojówki duńskich nazistów *Schalburg-korpset* (Korpus Schalburga), której specjalnością były swoiste akty antysabotażu – nazwane przez opinię publiczną „schalburtażem”. Nazwa ta pochodzi od nazwiska Christiana Frederika von Schalburga, członka duńskiej partii nazistowskiej, współzałożyciela i przywódcy duńskiego korpusu nazistowskiego *Frikorps Danmark* i uczestnika inwazji na ZSRR w czerwcu 1941 r. w oddziałach *Waffen-SS*⁸⁸. W 1942 r. von Schalburg w stopniu *Sturmbannführera* został dowódcą *Frikorps Danmark*. Latem tego samego roku zginął w walkach na froncie wschodnim. „Schalburtażyści” – jak ich nazywała podziemna prasa – byli odpowiedzialni za wysadzenie w powietrze m.in. obiektów w parku Tivoli i siedziby ØK.

Latem 1944 r. doszło do największego protestu duńskiego społeczeństwa przeciwko władzy okupacyjnej. Powodem były z jednej strony rosnące restrykcje i terror, z drugiej – zmieniająca się niemal z dnia na dzień sytuacja na frontach. Wieści o lądowaniu aliantów w Normandii na początku czerwca i wielkiej ofensywie radzieckiej na froncie wschodnim skłaniały do wniosków o rychłym końcu Trzeciej Rzeszy i zachęcały do otwartego buntu. Pretekstem stały się przepisy dotyczące godziny policyjnej, wyznaczonej między 20.00 i 5.00. 26 czerwca 1944 r. o 12.00 pracownicy ogromnej stoczni B&W w Kopenhadze przerwali pracę, argumentując, że godzina policyjna uniemożliwia im pracę w ogródkach działkowych, które są ważnym źródłem zdobywania dodatkowej żywności, i w związku z tym są zmuszeni poświęcić na ten cel część pracy zawodowej. Następnego dnia strajk przeniósł się na pozostałe stołeczne fabryki, zaś 30 czerwca stanęła cała Kopenhaga. W trakcie towarzyszących strajkom walk zginęło ponad 100 uczestników strajku i mieszkańców Kopenhagi. Poprzez mediatorów DF zażądała zniesienia godziny policyjnej i usunięcia z miasta korpusu Schalburga.

⁸⁸ Christian Frederik von Schalburg był synem duńskiego ziemianina i Rosjanki, wychował się w Rosji. W 1917 r. razem z rodziną wrócił do Danii.

Odpowiedzią władz okupacyjnych na strajk powszechny były: ogłoszenie Kopenhagi od 1 lipca miastem w stanie oblężenia, wprowadzenie stanu wyjątkowego, a następnie odcięcie wody, elektryczności i gazu. W takiej sytuacji do zatrzymania strajku wezwały 2 lipca w niedzielę związki zawodowe, organizacje pracodawców, partie polityczne, władze samorządu Kopenhagi i administracji państwowej. Apel nie poskutkował, więc w poniedziałek 3 lipca w radiowym przemówieniu do powrotu do pracy wezwał były premier Vilhelm Buhl.

Tymczasem Duńska Rada Wolności otrzymała zapewnienie o wyprowadzeniu z Kopenhagi korpusu Schalburga, więc zaleciła strajkującym przerwanie akcji i podjęcie pracy w środę 5 lipca. Nie sposób określić, czyich apeli strajkujący ostatecznie posłuchali, do pracy stawili się jednak właśnie 5 lipca.

9 lipca zniesiono stan wyjątkowy, a korpus Schalburga został przeniesiony do Ringsted na Zelandii. Najważniejszym rezultatem strajku powszechnego było uznanie autorytetu Duńskiej Rady Wolności jako przywództwa Danii w czasie wojny. W sierpniu powołano specjalną grupę, która miała nawiązać i utrzymywać kontakt między Radą a przedstawicielami zdymisjonowanego rządu oraz partii politycznych, jak mawiano – politykami.

Nie oznaczało to jednak końca terroru okupacyjnego. 19 września 1944 r. władze okupacyjne rozpoczęły zatrzymywanie i internowanie funkcjonariuszy duńskiej policji w obawie przed potencjalnym wykorzystaniem ich przez ruch oporu. Do podziemia zeszło około 5 tys. policjantów, jednak około 2 tys. osób internowano i wysłano do obozów koncentracyjnych, gdzie zmarło około 100. Do utrzymania porządku w miastach powołano specjalną straż bez prawa noszenia broni, jednak w kraju bez służb policyjnych drastycznie wzrosła przestępczość. Choć z Kopenhagi usunięto korpus Schalburga, po ulicach stolicy i innych miast duńskich szalał korpus batalionów pomocniczych policji – HIPO (od niem. *Hilfs Polizei*). Składający się z Duńczyków korpus HIPO wraz z *Gestapo* terroryzowały ludność i wszelkimi środkami wraz ze zwerbowanymi donosicielami zwalczały przede wszystkim ruch oporu, uciekając się do tortur i morderstw. W trudnych czasach swoistą pociechę niósł obywatelom monarcha, Chrystian X, codziennie demonstracyjnie wyruszając na konne przejażdżki po ulicach Kopenhagi, prezentując się niczym żywy symbol narodowej suwerenności.

Dla szarego obywatela Danii, poza kłopotliwą godziną policyjną, problemy stwarzały przede wszystkim trudności zaopatrzeniowe w żywność, które sprawiały, że mieszkańcy Danii nierzadko chodzili głodni. Duńczycy masowo ratowali się owocami i warzywami uprawianymi w tak modnych w okresie międzywojennym działkach. Inne braki przemysł usiłował zaspokoić towarami zastępczymi – ubraniami szytymi z różnych włókien (trzciny, celulozy, słomy) lub przetwarzanych starych szmat, a nawet makulatury. Włóczkę na swetry przędzono z psiej sierści. Ulubioną kawę Duńczycy parzyli z buraków cukrowych, jęczmienia i cykorii, zaś tytoń składał się z suszonych śliwek, chmielu i cynamonu. Na półkach sklepowych pojawiło się nawet duńskie wino owocowe o dość ironicznej nazwie „Lamaison”, po którym – jak pisano – amator wina błyskawicznie nabawiał się kaca. Jedyny towar, którego nawet w dużych miastach nie brakowało przez cały okres wojny, to mleko. Być może to właśnie w czasie okupacji Duńczycy, którzy przedtem raczej nie uwzględniali go w swych jadłospisach, pokochali mleko i jego przetwory.

Ogromne problemy stwarzały trudności energetyczne – centralne ogrzewanie, i tak dostępne niewielu, praktycznie przestało istnieć. Zwłaszcza, że trzy kolejne okupacyjne zimy w latach 1940–1942 były tak ostre, iż niemal wszystkie duńskie cieśniny z Wielkim Bełtem włącznie zamarły. W najróżniejszych piecach, także domowej roboty, palono węglem kamiennym i brunatnym, koksem, torfem oraz drewnem. Codziennością były pożary wywołane źle konserwowanymi instalacjami kominowymi.

Podobnie jak to miało miejsce w innych okupowanych krajach Europy, także w Danii zjawiskiem charakterystycznym była eksplozja czytelnictwa i rozwój kultury. Niemal we wszystkich wspomnieniach z tego okresu pisze się o odrodzeniu tak popularnego w dziewiętnastowiecznych rodzinach mieszczańskich obyczaju wieczornego, głośnego czytania w domach. Działo się tak być może z powodu godziny policyjnej, która uniemożliwiała Duńczykom normalne uczestniczenie w życiu kulturalnym, a być może była to forma obrony przed głodem i trudami życia okupacyjnego. Matki czytywały dzieciom baśnie Hansa Christiana Andersena, ojciec starszym pociechom – powieści Charlesa Dickensa. Wszyscy, zwłaszcza ludzie młodzi, zaczytywali się wówczas bardzo odważnymi obyczajowo (uchodziły za takie nawet jeszcze w latach sześćdziesiątych) powieściami Norwega Trygve

Gulbrandsena (m.in. *A lasy wiecznie śpiewają*). Wszyscy Duńczycy czytali wydawane w ogromnych nakładach popularne powieści Mortena Korcha, choć krytycy nie uważali jego twórczości za prawdziwą literaturę. Lata okupacji to w kilku słowach złoty okres dla wydawnictw, które były w stanie sprzedać każdy nakład książek, łącznie z poezją, często nielegalnie. W podziemiu opublikowano w ogromnym nakładzie wstrzymaną przez cenzurę sztukę Kaja Munka *Niels Ebbesen*. W sumie 75 wydawnictw podziemnych opublikowało podczas okupacji 470 tytułów o łącznym nakładzie 3 mln egzemplarzy.

Liczne kina pokazywały nieustannie dawne duńskie przeboje filmowe z okresu międzywojennego przy niezmiennie pełnych salach kinowych. Władze okupacyjne nie zmuszały do repertuaru niemieckiego, więc żadne duńskie kino przez cały okres okupacji nie proponowało na przykład filmów Leni Riefenstahl, ani nawet arcydzieł niemieckiego ekspresjonizmu z okresu Republiki Weimarskiej (jeśli władze okupacyjne udzieliłyby na to zgody) – po prostu nikt nie chciał oglądać niemieckich filmów. Kina miały wszakże obowiązek wyświetlania przed każdym seansem niemieckiej kroniki, którą widzowie systematycznie komentowali głośnym buczeniem. W rezultacie rzadko który odcinek kroniki pokazywano do końca. Uwielbiano za to, ku ogromnemu zaskoczeniu samych twórców, duńskie filmy dokumentalne, które pod pretekstem opisywania tak prozaicznych tematów jak droga listu od nadawcy do adresata, pokazywały kawałek życia codziennego Duńczyków podczas okupacji. Autor tego filmu, Theodor Christensen, był pionierem duńskiego filmu dokumentalnego i współautorem (z Karlem Roosem) pierwszej duńskiej pracy z dziedziny estetyki filmowej - rozprawy *Film* (1936). W czasie niemieckiej okupacji należał do utworzonej przez duński ruch oporu grupy filmowej, rejestrującej obraz życia społeczeństwa duńskiego w czasie wojny.

Cenzura okupacyjna jednak funkcjonowała, było to widoczne w nowej produkcji filmowej z lat czterdziestych – bezbarwnej i pozbawionej jakiegokolwiek aluzji politycznej. Jednakże i te filmy były oglądane przy pełnych salach, ale – jak napisał jeden z historyków – dzisiaj pokrywa je muzealny kurz⁸⁹.

Znacznie ostrzej cenzura traktowała teatry, z których w zasadzie wyrugowano wszelką dramaturgię współczesną jako buntowniczą, na przykład wspomnianą sztukę

⁸⁹ P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede*, op. cit., s. 285.

Kaja Munka. Pisarzowi udało się wystawić dramat *Egelykke* o życiu Nicolaia Frederika Severina Grundtviga i jego młodszej miłości. Widzowie zaczęli dopatrywać się w tym dziele aluzji do ruchu oporu. W teatrach dominowały jednak sztuki uznane przez cenzurę za nieszkodliwe: przypominające molierowskie, inteligentne i przezabawne komedie dzieła najwybitniejszego duńskiego (i norweskiego zarazem) przedstawiciela oświecenia Ludviga Holberga lub romantyczne dramaty Adama Oehlenschlägera. Nie zmieniało to faktu, że publiczność także i w tych tekstach doszukiwała się aluzji do okupacyjnej rzeczywistości.

Bez problemu kwitła branża rozrywkowa z dansingami i orkiestrami jazzowymi, kabaretami, które niedwuznacznie – choć ostrożnie – podejmowały tematy o wydźwięku antyniemieckim. Wodewil jednego z największych duńskich twórców, Poula Henningsena, którego tytuł *Dyveke* nawiązywał do imienia rudowłosej holenderskiej kochanki szesnastowiecznego króla Danii Chrystiana II, pozornie dotyczył ulubionego tematu duńskich satyryków – krytyki mieszczańskiej hipokryzji obyczajowej. Jedną ze zwrotek, do dziś śpiewana jako klasyczny duński przebój wszechczasów, brzmiała jednak tak (w wolnym tłumaczeniu): „Kneblują nam usta i związują ręce/ Duszy nam jednak nie zwiążą/ I nikt nie będzie więźniem/ Gdy wolna jest myśl/ Broni nas wewnętrzna forteca/ Która będzie tym silniejsza/ Im mocniej zawalczymy o to, co kochamy”⁹⁰.

Okres okupacji był momentem debiutu wielu ważnych dla kultury duńskiej twórców: autora niezmiernie poczytnych powieści historycznych Martina Alfreda Hansena, poety Halfdana Rasmussena, powieściopisarzy Jakoba Becha Nygaarda i Knutha Beckera. Becker, syn zbankrutowanego ziemianina, który zajął się kupiectwem, a następnie produkcją przemysłową, to autor wielotomowego cyklu powieściowego, osnutego wokół wątków autobiograficznych (1932–1956), w którym opisywał trudne losy swego *alter ego* – Kaia Gøtschego. Młody poeta Morten Nielsen, który zginął w wieku 22 lat podczas akcji sabotażowej, to autor wierszy, do dziś stanowiących przejmujący dokument przeżyć młodych ludzi w warunkach wojny i walki. Być może najwybitniejszą postacią spośród ówczesnych debiutantów była Tove Ditlevsen, która w okresie powojennym osiągnęła status jednej z

⁹⁰ *ibid.*, s. 287. Tłumaczenie tekstu G. Szelałowska.

najwybitniejszych duńskich pisarek. Córka robotnika fabrycznego, inspiracje czerpała z duńskiej literatury romantycznej, także poezji religijnej i baśni Hansa Christiana Andersena. Debiutowała w roku 1937 zbiorem poezji *Til mit døde barn* (Do mojego zmarłego dziecka), a opublikowany w roku 1939 zbiór liryków *Pigesind* (Dziewczęca dusza) zwracał uwagę kobiecym widzeniem świata. W pierwszych powieściach sięgała do wspomnień z dzieciństwa, zwłaszcza z Vesterbro, robotniczej dzielnicy Kopenhagi.

Historycy literatury duńskiej wskazują jeszcze na dwie postaci, które skazały się na zapomnienie kolaboracją z okupantem – Valdemara Rørdama i Haralda Bergstedta. Pierwszy z nich w poetyckiej twórczości odwoływał się do narodowego romantyzmu duńskiego, podkreślając historyczne dziedzictwo narodów nordyckich, zwłaszcza duńskiego. W takich patetycznych utworach, jak *Bjovulf* (Beowulf, 1899), *Dansk Tunge* (Mowa duńska, 1901), *Sangen om Danmark* (Pieśń o Danii, 1923) dawał wyraz swym nacjonalistycznym poglądom. Pieśń *Danmark i 1000 år* (Tysiąclecie Dania, 1917) śpiewano w czasach okupacji podczas akcji chóralnych śpiewów narodowych. Był radykalnym antykomunistą i po inwazji wojsk niemieckich na ZSRR entuzjastycznie poparł Hitlera w wierszu *Så kom den Dag som vi ventet længe* (Nadszedł ów długo oczekiwany dzień, 1941). Valdemar Rørdam jest także autorem cenionego tłumaczenia na język duński *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, którego dokonał na podstawie przekładów na kilka innych języków.

Bergstedt z kolei, związany początkowo z ruchem trzeźwościowym oraz Socjaldemokracją, był popularnym w okresie międzywojennym piewcą duńskiej prowincji. Pod koniec lat trzydziestych jego publicystyka nabrała cech populistycznych i antyinteligentkich, a nawet faszystujących. W okresie okupacji niemieckiej pisywał w prasie nazistowskiej.

Charakterystyczne było także milczenie pisarzy komunistycznych, tak aktywnych w latach trzydziestych, Hansa Scherfiga i Hansa Kirka, którzy zabrali głos dopiero po inwazji niemieckiej na ZSRR.

Wyzwolenie i lato zwycięstwa

Latem 1944 r., wobec coraz bardziej oczywistej klęski Trzeciej Rzeszy, politycy duńscy rozpoczęli działania mające na celu przygotowania do likwidacji skutków okupacji w przypadku niemieckiej kapitulacji, przede wszystkim starania o uznanie Danii za kraj walczący z Trzecią Rzeszą. Poważnym problemem, przynajmniej ze strony jednego z aliantów, miała się wkrótce okazać dwuznaczna polityka Danii w pierwszym okresie okupacji. O ile bowiem zachodnie mocarstwa uznały Danię za sojusznika już w maju 1944 r., to ZSRR nadal się powstrzymywał od podjęcia takiej decyzji, na co wpływ miało zwłaszcza przystąpienie Danii do paktu antykominternowskiego. Pod koniec lipca 1944 r. został wysłany do Moskwy z ramienia Duńskiej Rady Wolności Thomas Døssing, do 1942 r. dyrektor Państwowego Nadzoru Bibliotecznego (*Det statslige Bibliotekstilsyn*), który był znany z wyjątkowo negatywnego stosunku do polityki „współpracy” z okupantem oraz reprezentujących ją polityków. Słusznie zakładano, że zostanie szybciej zaakceptowany przez władze radzieckie jako „reprezentant walczącej Danii”, co *de facto* oznaczało uznanie przez ZSRR Duńskiej Rady Wolności za podziemne władze Danii.

W sierpniu 1944 r. Duńska Rada Wolności oraz czołowi duńscy politycy powołali specjalną, wspólną komisję, której zadaniem było opracowanie warunków zakończenia okupacji i powołanie tymczasowych władz do czasu przeprowadzenia wyborów. Za naturalne uważano zawarcie kompromisu z politykami współdziałającymi z rządem (oraz okupantem) w latach 1940–1943. Tymczasem w październiku Døssing przekazał komisji dość niepokojącą wiadomość – Związek Radziecki uzależnił uznanie Danii za państwo sojusznicze od utworzenia rządu tymczasowego wyłącznie spośród członków ruchu oporu, czyli Duńskiej Rady Wolności, odrzucając koncepcję kompromisu z politykami okresu kolaboracji. Døssing, który za wszelką cenę dążył do całkowitego odsunięcia od władzy polityków duńskich na rzecz przedstawicieli ruchu oporu, nie do końca był jednak lojalnym posłem Rady i posuwał się wręcz do fałszowania depesz i raportów, m.in. odnośnie rzekomo negatywnego stanowiska ZSRR wobec planowanego

kompromisu⁹¹. Dyplomacja radziecka w istocie odnosiła się do kwestii duńskiego rządu tymczasowego dość obojętnie.

Niezależnie od tego, czy przesłane przez Døssinga raporty zawierały informacje prawdziwe czy nie, podstawowym pytaniem jesieni 1944 roku było to, kto po zakończeniu wojny ma przejąć władzę – legalnie działający politycy z wielkiej czwórki partyjnej z Socjaldemokracją na czele (za czym twardo optowała Wielka Brytania) czy członkowie ruchu oporu z komunistami. Był to w istocie fundamentalny spór o przyszły los Danii i jej miejsce w podzielonej Europie, zwłaszcza że Wielka Brytania nie uznała wprost Danii za sferę swoich wpływów. Nie trzeba podkreślać, że zdecydowana większość polityków duńskich, łącznie z opinią publiczną, marzyła wręcz o zajęciu Danii przez wojska aliantów zachodnich.

W listopadzie 1944 r. Frode Jakobsen oraz Børge Houmann zaproponowali, by przyszły rząd tymczasowy utworzyli w równej liczbie reprezentanci ruchu oporu i politycy „legalni”, aczkolwiek bez udziału tych szczególnie chętnie współpracujących z władzami okupacyjnymi. Wysłunięta przez członków ruchu oporu propozycja równego parytetu oznaczała w rzeczywistości rezygnację duńskich komunistów z przejęcia władzy, co dla pozostałych polityków było równoznaczne z odsunięciem groźby radzieckiej okupacji. ZSRR przystał na tę propozycję, domagając się wszakże całkowitego wykluczenia z przyszłego rządu członków gabinetu Erika Scaveniusa. Ostatecznie, 1 maja 1945 r. zdecydowano o powołaniu rządu tymczasowego (w Danii także pod nazwą rządu wyzwolenia, *befrielsensregering*), w skład którego miało wejść po 9 przedstawicieli ruchu oporu i świata polityki. Funkcję premiera miał objąć Vilhelm Buhl, który mimo wcześniejszego negatywnego stosunku do ruchu oporu, pod koniec wojny nawiązał z nim współpracę, dzięki czemu mógł zostać powołany na urząd premiera. Christmasowi Møllerowi powierzono obowiązki ministra spraw zagranicznych.

Wbrew naciskom DKP i DS, które domagały się podjęcia przez rząd tymczasowy kwestii socjalnych (płac i taniego budownictwa mieszkaniowego) oraz

⁹¹ Jak wynika z badań w archiwach duńskich i rosyjskich, Thomas Døssing wykazywał się podobnym brakiem lojalności nie tylko wobec Duńskiej Rady Wolności, ale także Rządu Tymczasowego oraz – gdy objął oficjalne stanowisko posła Królestwa Danii w ZSRR – rządu Danii. Rozgoryczony kompromisem oraz łagodną w istocie rozprawą z kolaborantami, zmarł w 1947 r. w Moskwie w połowie swojej kadencji. Patrz Jørgen Grønvald Laustsen, *Den illoyale gesandt. Thomas Døssings virke i Moskva 1944-1947*, Lindhardt og Ringhof: 2004, [København]

nacjonalizacji handlu zagranicznego, program rządu tymczasowego ograniczono do spraw związanych ściśle ze skutkami okupacji – normalizacji sytuacji politycznej i gospodarczej, odszkodowań dla ofiar wojny oraz rozprawy z kolaborantami.

Równoległe z procesami odnowy życia politycznego i gospodarczego toczyła się ostra walka ruchu oporu z okupantem. Historycy szacują liczbę wszystkich przeprowadzonych podczas okupacji akcji sabotażu na ponad 2,6 tys., zaś wyroków wykonanych na donosicielach i kolaborantach około 100. Po 1943 r. gwałtownie wzrosła liczba uczestników ruchu oporu – z ok. 10 tys. w 1943 r. do ponad 50 tys. na przełomie 1944 i 1945 r. Akcjom ruchu oporu towarzyszyła działalność sił alianckich. Od 20 kwietnia 1945 r. lotnictwo brytyjskie przeprowadzało bombardowania strategicznych punktów niemieckich na terenie Danii, przede wszystkim siedzib *Gestapo*. Wreszcie 4 maja wieczorem duńska redakcja BBC podała informację, że niemieckie oddziały na terenie Danii (oraz Holandii i w zachodnio-północnych Niemczech) skapitulowały przed feldmarszałkiem Bernardem Montgomerym. Kapitulacja miała wejść w życie 5 maja o 8.00. Formalnie doszło do tego dopiero po południu, gdy gen. Richard Henry Dewing wraz ze swym sztabem wylądował na lotnisku Kastrup pod Kopenhagą i przejął władzę w imieniu aliantów.

Natychmiast po ogłoszeniu kapitulacji członkowie ruchu oporu w liczbie ok. 55 tys. przejęli funkcje sił porządkowych. Internowano około 30 tys. Duńczyków, oskarżanych o działalność szkodliwą dla państwa, blisko połowę wkrótce zwolniono. Poważnym problemem było stacjonowanie w Danii niemal ćwierć miliona niemieckich uchodźców, którzy schronili się tam w ostatniej fazie wojny. Choć już 13 maja duńska policja wznowiła normalną działalność, zbrojne oddziały ruchu oporu rozwiązano dopiero pod koniec lata. Jednym z powodów takiego stanu było utrzymujące się walki z pojedynczymi oddziałami SS i HIPO. Innym dylematem była sytuacja na Bornholmie. Choć niemiecki komendant wyspy był skłonny do kapitulacji zarówno wobec zachodnich aliantów, jak i ZSRR, wojska radzieckie bez ostrzeżenia ruszyły na wyspę. Po zbombardowaniu przez lotnictwo radzieckie 7 i 8 maja głównych miast – Nexø i Rønne – wyspa została zajęta przez Armię Czerwoną. Mieszkańcy wyspy długo mieli żal do cieszących się z zakończenia wojny rodaków, którzy w obawie przed drażnieniem ZSRR nie podjęli żadnych działań, by ją

odzyskać. Wojska radzieckie opuściły Bornholm dopiero w kwietniu 1946 r., zresztą wskutek nacisków ze strony mocarstw zachodnich.

9 maja, po uzyskaniu akceptacji monarchy i zgromadzenia narodowego (obie izby w składzie z ostatnich wyborów w 1943 r. oraz 3 posłów komunistycznych ze składu z 1939 r.⁹²), rząd tymczasowy z premierem Buhlem rozpoczął działalność, zgodnie z ustaleniami komisji wspólnej Duńskiej Rady Wolności i polityków⁹³. Legendarny przywódca ruchu oporu, niegdyś konserwatywny, a obecnie bezpartyjny Christmas Møller podzielił się teką ministra spraw zagranicznych z równie słynnym posłem Henrikiem Kauffmannem. Liberalowie Erik Eriksen i Knud Kristensen objęli odpowiednio resorty rolnictwa i spraw wewnętrznych. Do rządu włączono sporą grupę członków ruchu oporu, także o proveniencji komunistycznej, ale nie objęli oni stanowisk prestiżowych (np. Ministerstwo Komunikacji). Kilku komunistów, m.in. przybyły wprost z obozu koncentracyjnego Aksel Larsen, otrzymało stanowiska ministrów bez teki. Oczywiście, uznawano ich ogromny wkład w dzieło ruchu oporu, a owe 24 miesiące między latami 1939–1941 stały się wśród polityków tematem tabu.

Rząd przede wszystkim anulował duńską akcesję do paktu antykominternowskiego i zgłosił wniosek o przystąpienie do Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Na kongresie założycielskim ONZ w San Francisco (kwiecień–czerwiec 1945 r.) Danię reprezentował poseł Henrik Kauffmann, który już w 1942 r. samodzielnie podpisał Deklarację Narodów Zjednoczonych. Zaakceptowano także zawarte na początku wojny przez Kauffmanna porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie amerykańskich baz wojskowych na Grenlandii, co było znaczącym wstępem do zmiany zasad polityki zagranicznej Danii. Podniesiona przez niektórych polityków kwestia rewizji duńsko-niemieckiej granicy w Szlezwiku – ustalonej w 1920 r. wskutek referendum – została przez rząd kategorycznie odrzucona. 17 maja tymczasowy rząd duński został uznany przez ZSRR, a 5 czerwca Danię przyjęto do ONZ.

⁹² W związku z tym, że DKP ze zrozumiałych względów nie uczestniczyła w wyborach w 1943 r., postanowiono w ramach swoistego zadośćuczynienia i uznania dla wkładu tej partii w ruch oporu – choć całkowicie niezgodnie z konstytucją – włączyć do składu parlamentu 3 posłów ze składu wybranego w roku 1939.

⁹³ Duńska Rada Wolności przekształciła się 13 lipca 1945 w Radę Ruchu Wolności (*Frihedsbevægelsens Samråd*), która ostatecznie rozwiązała się 1 października 1946 r.

Lato zwycięstwa upłynęło przede wszystkim pod znakiem rozprawy z kolaborantami, choć wielu do dziś uważa, że w sposób niewystarczający. 1 czerwca Chrystian X podpisał specjalny aneks do kodeksu karnego. Ustawa bynajmniej nie przeszła w parlamencie jednogłośnie – jej przeciwnicy krytykowali przywrócenie kary śmierci (choć tylko w odniesieniu do kolaborantów) i pogwałcenie zasady niedziałania prawa wstecz (aneks obejmował przestępstwa przeciwko państwu od 9 kwietnia 1940 r.). Wskazywali, że do upadku systemu współpracy z okupantem w sierpniu 1943 r. rząd duński praktycznie zezwalał na kolaborację. Dodatkowo, w lipcu 1946 r. uchwalono ustawę, która umożliwiała postawienie przed sądem niemieckich okupantów, m.in. Wenera Besta.

W wyniku działania ustawy na śmierć skazano 78 osób, stracono jednak tylko 46. Wyroki dla pozostałych kilkuset kolaborantów były jednak zadziwiająco niskie – zdecydowana większość otrzymała kary w wysokości poniżej 2 lat więzienia, mniej więcej jedną czwartą skazano na kary od 2–4 lat, zaś ledwie 15 proc. otrzymało kary w wysokości powyżej 4 lat. Szczególnie łagodnie, i ku oburzeniu opinii publicznej, potraktowano „wehrmachtowców”, czyli przedsiębiorców współpracujących z armią okupacyjną – wyroki opiewały na najwyżej 6 miesięcy więzienia.

W podobny sposób osądzono niemieckich okupantów – skazany na karę śmierci Werner Best został przez monarchę ułaskawiony. Do końca 1951 r. wszyscy jeńcy niemieccy zostali uwolnieni i wydalen z Danii.

Innym widocznym problemem lata 1945 r. było postępowanie państwa wobec kobiet, które mniej lub bardziej dobrowolnie wchodziły w intymne relacje z niemieckimi żołnierzami. Według szacunków było ich około 50 tys. Dużo bardziej kontrowersyjne były działania państwa nie tyle wobec kobiet, ile owoców ich związków – nieślubnych dzieci. W Danii od 1938 r. obowiązywały tzw. ustawy dziecięce, będące częścią szeroko zakrojonego programu świadomego macierzyństwa oraz walki z nielegalną wówczas aborcją. Ich podstawową ideą była opieka (organizacyjna oraz finansowa) nad niezamężnymi kobietami w ciąży oraz nieślubnymi dziećmi. Kobietom dano przy tym prawo do nieujawniania nazwiska ojca. Zostało ono zawieszono właśnie po 1945 r. w odniesieniu do dzieci niemieckich żołnierzy. Co więcej, władze uzależniły przyznanie zasiłku od podania nazwiska ojca. Stworzyło to niesłychane trudności o charakterze prawnym

(poszukiwanie ojca, którego nazwiska często matka nie umiała nawet poprawnie napisać, który być może zaginął gdzieś na froncie wschodnim), a także społecznym, bowiem rzadko która kobieta – wobec wrogości społeczeństwa duńskiego w stosunku do „szwabskich bękartów” – odważyła się przyznać do takiego związku.

Nie wszystkim kobietom udawało się ukryć związek z niemieckim żołnierzem. Wiedza o nieślubnych dzieciach pochodzących z takich związków była w małych społecznościach lokalnych powszechna. Z reguły po zakończeniu wojny kobiety były narażone na dyskryminację i nękanie ze strony sąsiadów, a nawet cierpienia fizyczne (przeważnie typowe dla całej Europy strzyżenie włosów, ale także gwałty i ciężkie pobicia). Przed władzami matki na ogół ukrywały ten fakt, co sprawiło, że dzieci pozostawały nieświadome wiedzy na temat swych biologicznych ojców. Historycy duńscy oceniają, że do dziś kilka tysięcy duńskich dzieci wojny (pod taką nazwą występują w Danii) nie zdaje sobie sprawy z własnej tożsamości. Po wojnie zarejestrowano 5,5 tys. dzieci z pozamałżeńskich związków z niemieckimi żołnierzami, liczba faktyczna była z pewnością znacznie – być może nawet wielokrotnie – wyższa i dziś trudna do oszacowania. Wiele z nich odkryło tę prawdę już w dorosłym wieku, czasem po śmierci matki, odnajdując gdzieś w zakamarkach domowych listy lub fotografie, czasem – jako dzieci oddane do adopcji (wiele dzieci niemieckich ojców zostało oddanych do adopcji) – odnajdują prawdę o swych biologicznych rodzicach po śmierci rodziców adopcyjnych⁹⁴.

Ostatnią grupą, wobec której usiłowano podjąć działania śledcze, byli politycy i urzędnicy państwowi, także członkowie rządu. 15 czerwca 1945 r. powołano w tym celu specjalną komisję parlamentarną, w skład której weszło 23 posłów. Charakterystyczne, że tylko dwóch z nich – członkowie DKP oraz DS – działało w czasie okupacji w ruchu oporu. Po 6 latach pracy komisja przedstawiła parlamentowi 15 tomów akt. Na ich podstawie parlament w 1955 r. zadecydował (153 głosowało za, 8 komunistów było przeciw), by żadnego ministra nie stawiać

⁹⁴ W 1990 r. ukazał się w Danii zbiór fotografii z okresu drugiej wojny światowej pod tytułem *Życie codzienne Duńczyków w latach 1940–1945* [E. Kjersgaard, *Danmark under besættelsen, danskernes dagligliv 1940-45*, 3. wyd., København 2005]. Jak zauważyli duńscy recenzenci, w rozdziale *Rodzina: dom i dzieci* nie ma ani jednego zdjęcia, na którym widniałby choćby jeden niemiecki żołnierz. W kraju, przez który w ciągu 5 lat okupacji przewinęło się około 3 mln żołnierzy *Wehrmachtu*, a około 100 tys. stacjonowało na stałe – i to w domach i mieszkaniach prywatnych, przy duńskich rodzinach – niemal nie przyjmuje się tego faktu do wiadomości.

przed trybunałem stanu ani żadnego urzędnika czy polityka przed sądem. Najbardziej znienawidzony w czasie okupacji Erik Scavenius nie poniósł jakichkolwiek konsekwencji.

Na zakończenie warto podać bilans strat, jakie Dania poniosła podczas okupacji: około 5000 zabitych (ludność cywilna, ruch oporu, żołnierze, marynarze, rybacy). Przez obozy koncentracyjne przeszło około 17 tys. osób. Zapewne nie jest to dużo w porównaniu ze stratami Polski lub ZSRR, ale należy pamiętać o dwóch czynnikach – po pierwsze, Dania to mały kraj, po drugie, nigdy formalnie nie była w stanie wojny z Trzecią Rzeszą.

Między dyskusjami politycznymi, rozprawą z kolaborantami oraz radością z odzyskanej wolności pojawiało się pytanie o przyszłość Danii. Czy polityka zagraniczna i obronna sprzed drugiej wojny światowej była słuszna? Jak Dania powinna się określić wobec nowej rzeczywistości w Europie i na świecie?

Wśród polityków dominowało poczucie dobrze wypełnionego obowiązku, opinia głosząca, że w ówczesnej sytuacji Dania nie była w stanie podjąć żadnych kroków obronnych. Takie stanowisko określało plany na przyszłość: Dania powinna zachować neutralność i ostrożność wobec Niemców. Nie dopuszczano także możliwości zwiększenia nakładów na zbrojenie oraz stworzenia nowoczesnej i sprawnej armii. Dokładnie odwrotnie myślała opinia publiczna, która niemal krzyczała: „Nigdy więcej 9 kwietnia!”. Wkrótce obie „strony” miały głosić opinie zupełnie przeciwstawne. Innym problemem było uruchomienie duńskiej gospodarki, transportu, handlu i zaopatrzenia w energię.

Tymczasem jednak Duńczycy cieszyli się z odzyskanej wolności. „Zamknięte z powodu radości” (*Lukket på grund af glæde*) – tabliczkę z takim napisem wywiesił 5 maja na drzwiach jeden z duńskich sklepikarzy. Radość z zakończenia okupacji szybko ustąpiła miejsca rozgoryczeniu i złości, bowiem poprawa warunków życia była mniejsza niż oczekiwano. Dokuczały zwłaszcza niedobory na rynku i wciąż obowiązujące kartki na podstawowe towary konsumpcyjne. Bezrobocie, które w okresie okupacji nieco się obniżyło dzięki robotom publicznym, w 1945 r. podskoczyło do 8,1 proc. Drastycznie pogorszyła się sytuacja mieszkaniowa – wskutek zniszczeń wojennych oraz napływu ludności wiejskiej do miast brakowało około 55 tys. mieszkań. Zaczęły spadać płace realne. Wobec szybkiego wzrostu demograficznego system opieki socjalnej działał znacznie gorzej niż przed wybuchem wojny. Pierwsze protesty zaczęły się już latem 1945 r., gdy konflikt w stoczni Burmeister & Wain doprowadził do masowych demonstracji. 4 lipca przed gmachem parlamentu w Kopenhadze demonstrowało około 100 tys. robotników i urzędników, żądających podwyżek, obniżenia czasu pracy do 40 godzin tygodniowo oraz zniesienia – wciąż obowiązującego – zakazu strajków. Choć rząd tymczasowy miał częściowo związane ręce nadal obowiązującym ustawodawstwem z okresu okupacji, był jednak w stanie podnieść płace do poziomu z 1939 r., podwyższyć nieco emerytury i renty oraz rozszerzyć pomoc dla bezrobotnych.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej ogromnym problemem była pusta kasa państwowa. Z duńskiego Banku Narodowego niemieckie władze okupacyjne wyprowadziły (w sensie dosłownym wyniosły) 8 mld DKK. Zdając sobie sprawę z ogromnych i ukrytych przed fiskusem zasobów pieniężnych, zarobionych podczas okupacji przez spekulantów giełdowych oraz „wehrmachtowców”, rząd zdecydował się 21 lipca na wymianę pieniędzy. Była to nie tylko swoista kara dla kolaborantów, których ukryte w pończochach dobra znacznie traciły na wartości, ale także możliwość nałożenia na nich (w trakcie procedury wymiany, która miała trwać tydzień, począwszy od 23 lipca) podatków i wysokich kar, łącznie na blisko 1,5 mld DKK. Należało się wytłumaczyć z wszystkich wartości powyżej 10 tys. DKK, co oznaczało, że nie można było ukryć swego majątku, nabywając akcje, obligacje lub nieruchomości. Mimo wszystko urzędowi podatkowym „ucieкло” dzięki

pomysłowości duńskich obywateli (np. zakupy biżuterii lub opłacanie czynszu z góry na kilka lat), jak się szacuje, około 100 mln DKK.

Zaskakująco szybko wracało do przedwojennej normy życie polityczne. Mając w pamięci okupacyjną współpracę, Socjaldemokracja i DKP rozpoczęły latem rozmowy na temat ewentualnego połączenia się obu partii i utworzenia jednej, dużej partii robotniczej. Jednak warunki, jakie postawili socjaldemokraci – proponowano praktycznie wchłonięcie DKP przez Socjaldemokrację w zamian za 8 miejsc w *Folketingu* – okazały się dla komunistów nie do przyjęcia i pomysł upadł. Jednocześnie narastały konflikty w łonie rządu tymczasowego, co wobec przyjętej zasady jednomyślności niesłuchanie utrudniało jego funkcjonowanie. Konieczne było jak najszybsze rozpisanie nowych wyborów do *Folketingu*.

Pierwsze po zakończeniu wojny wybory parlamentarne odbyły się 30 października 1945 r. Ich wyniki bez wątpienia były swoistą reperkusją aktywności poszczególnych partii politycznych w czasie okupacji. Jak można było tego oczekiwać, przyniosły partii komunistycznej, kojarzonej całkiem słusznie przez opinię publiczną z ruchem oporu, ogromny wzrost liczby mandatów. Aż 18 przedstawicieli tej partii zasiadło w *Folketingu*, zastępując posłów Socjaldemokracji, obarczanej winą za skompromitowaną politykę „współpracy” z okupantem (zdobyli „tylko” 48 miejsc). Pozostałe partie „wielkiej czwórki” zwiększyły bądź utrzymały poprzedni stan posiadania: *Venstre* wprowadziła 38 posłów (o 10 więcej w porównaniu z wyborami w 1943 r.), Konserwatywna Partia Ludowa zdobyła ich 26 (wobec 31 w 1943 r.). Radykalni liberałowie utrzymali w zasadzie stan posiadania (11 wobec 13), podobnie DS (4 mandaty wobec 3 w 1943 r.).

Niejednoznaczne wyniki wyborów utrudniły wyłonienie rządu. Przedwojenna koalicja Socjaldemokracji i RV okazała się niemożliwa z powodu fundamentalnych zmian w programie wyborczym socjaldemokratów. W nowym programie, zatytułowanym *Dania przyszłości (Fremtidens Danmark)*, pojawiły się radykalne hasła – którymi zresztą socjaldemokraci bez powodzenia usiłowali przyciągnąć komunistów – kierowania eksportem i inwestycjami przez państwo (czyli gospodarki planowej) oraz utworzenia w zakładach przemysłowych rad zarządzających z udziałem robotników. Za programem, który ponadto silnie podkreślał idee sprawiedliwości społecznej i egalitaryzmu, opartych na zasadzie wysokich podatków

dla najbogatszych, stał młody i nieznany wówczas polityk, Jens Otto Krag. Socjaldemokracja okazała się wielkim przegranym pierwszych powojennych wyborów.

Funkcję sformowania rządu monarcha powierzył więc liderowi *Venstre*, Knudowi Kristensenowi. Pod jego kierunkiem powołano 7 listopada mniejszościowy rząd liberalny, wspierany przez konserwatystów i radykalnych liberałów. Dwie partie sformułowały po wojnie nowe programy: konserwatyści, podkreślając konieczność demokratyzacji życia społecznego, odwoływali się tradycyjnie do ochrony prywatnej własności i wolnej konkurencji. Nie wykluczali wszakże współpracy państwa z rynkiem w celu wspierania przedsiębiorczości. Podobne stanowisko formułowała *Venstre*. Mimo liberalnej opcji wiele decyzji nowego rządu odwoływało się więc, wobec konieczności odbudowy państwa, do zasad praktykowanego w czasie wielkiej depresji i okupacji programu interwencjonizmu państwowego. Było to widoczne choćby w przypadku polityki mieszkaniowej.

Jeszcze pod koniec lat trzydziestych (w 1939 r.) obie izby parlamentu wyraziły zgodę na uchwalenie ustaw zamrażających czynsze i zakazujących wypowiedzania umów najmu. W 1946 r. ustawy te podtrzymano, nakładając dodatkowo na właścicieli obowiązek wynajmowania wolnych lokali. W 1947 r. wprowadzono na 8 lat wspierane przez państwo tanie kredyty dla budownictwa socjalnego oraz odbudowy i remontów zniszczonych podczas okupacji domów oraz mieszkań. Utrzymano także, z poparciem organizacji rolniczych, wprowadzone w 1940 r. ustawy gwarantujące obowiązkowe dostawy zboża konsumpcyjnego.

Znamienną decyzję podjęto w odniesieniu do systemu emerytalnego i rentowego: w zamian za niewielkie podwyżki podniesiono wiek uprawniający do otrzymywania emerytury z 60. do 65. roku życia. Kilka lat później, w 1956 r., przyjęto ustawę o reformie emerytalnej wraz z podwyżkami emerytur (weszła w życie 1 stycznia 1957 r.). Dawną nazwę, „renta starcza”, zastąpiono nowocześniejszą – emeryturą, ale w ślad za tymi kosmetycznymi korektami szła fundamentalna zmiana całej koncepcji opieki emerytalnej. Stary system z 1933 r. był oparty na kryterium prawnym (komisje przyznawały prawo do emerytury państwowej w zależności od potrzeb), reforma wprowadzała „powszechny system emerytalny” (*folkepension*), obejmujący wszystkich pracowników, niezależnie od ich aktywności

rynkowej. Istotne było podwyższenie wieku emerytalnego dla obu płci do 67. roku życia. Samotne kobiety mogły wszakże przejść na emeryturę 5 lat wcześniej, w wieku 62 lat. Wypłacana przez państwo powszechna emerytura stała się pierwszym filarem budowanego właśnie duńskiego systemu emerytalnego, za drugi – choć chronologicznie wcześniejszy - uznawano tworzone od pierwszych dekad XX w. (choć pierwsze zaczęły powstawać już w połowie XIX w.) w ramach umów pracowniczych fundusze emerytalne poszczególnych branż zawodowych (*arbejdsmarkedspension*)⁹⁵. Trzecim filarem były, oczywiście, indywidualne polisy emerytalne.

W 1946 r. rząd wciąż musiał radzić sobie z kłopotami na rynku finansowym. Z jednej strony były one spowodowane „długiem niemieckim”, z drugiej zdecydowanie za dużo krążyło na rynku – jak to w Danii nazywano – wolnych pieniędzy. Zarówno ów nawis inflacyjny, jak i niedobory w banku centralnym usiłowano zwalczyć podwyżkami akcyzy na tytoń, alkohol, piwo i papier, a także wprowadzając w lipcu 1946 r. tzw. podatek jednorazowy, czyli specjalny podatek wyrównawczy od przyrostu majątkowego liczonego od 1939 r. Podobnie w lipcu 1946 r., po wielu tygodniach nacisków, uzyskano zgodę brytyjskich importerów na niewielkie podniesienie cen na eksportowe duńskie produkty rolnicze. W zamian uwolniono duński import z Wielkiej Brytanii. Niestety, bardzo szybko doprowadził on do niekorzystnego bilansu handlowego i sporych niedoborów walutowych. Zmusiło to liberalny rząd, wbrew założeniom ideologicznym i programowi stopniowego odchodzenia od państwowych ingerencji w mechanizmy rynkowe, do utrzymania systemu racjonowania towarów konsumpcyjnych oraz regulowania importu.

W latach 1946–1946 rząd musiał stawić czoła niepokojom na rynku pracy, często inicjowanym przez środowiska komunistyczne. Bezskuteczne strajki pracowników wielkich przetwórci mięsnych oraz drukarzy dotyczyły przede wszystkim obniżenia czasu pracy i podwyżek, ale w istocie były swoistą próbą sił między Socjaldemokracją a DKP o wpływy wśród duńskich robotników i

⁹⁵ W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych własne fundusze emerytalne miały już wszystkie branże duńskiego przemysłu, w latach siedemdziesiątych także sektor pracowników administracji państwowej. Poczawszy od 1989 r., prawo do zakładania funduszy emerytalnych mają również tzw. białe kołnierzyki, czyli pracownicy administracji sektora prywatnego.

pracowników najemnych. Nieudane inicjatywy świadczyły o stopniowym, lecz wyraźnym spadku popularności komunistów, o których zasługach w czasie okupacji opinia publiczna najwyraźniej powoli zapominała, głównie z powodu nowych problemów, jakie niosła ze sobą zimna wojna. Warto wszakże zauważyć, że w Danii antykomunistyczna gorączka nie osiągnęła takiego poziomu, jak w innych krajach zachodniego świata, choć na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych plotki o planach agresji radzieckiej na Skandynawię co i rusz wywoływały w Danii nerwową sytuację.

Zanim Danii przyszło stanąć wobec konfliktów światowych, przed rządem duńskim wyrosła nieoczekiwanie sprawa Szlezewiku Południowego, który w wyniku głosowania w 1920 r. został przyłączony do Niemiec. Powołany w chwili odzyskania niepodległości rząd tymczasowy kategorycznie odrzucił wszelkie pomysły rewizji południowej granicy duńsko-niemieckiej. Sprawa jednak wcale dzięki temu nie została rozwiązana. Premier wyłonionego w toku demokratycznych wyborów nowego rządu, przywódca liberałów – Knud Kristensen, był gorącym zwolennikiem koncepcji powrotu do kwestii Szlezewiku. Ruch społeczny, jaki rozwinął się w Szlezewiku po 1945 r., domagał się przede wszystkim przeprowadzenia nowego plebiscytu w Szlezewiku Południowym. Idei tej sprzyjało populistyczne DS, większość konserwatystów (z wyjątkiem legendarnego przywódcy z czasów okupacji Christmаса Møllera, który w proteście przeciwko szlezewickiej polityce partii zrezygnował ze stanowiska jej przywódcy) oraz część liberałów z liderem Knudem Kristensenem na czele. Lewa strona sceny politycznej – Socjaldemokracja, RV i DKP – była przeciwna jakiegokolwiek podejmowaniu kwestii rewizji granicy, zwłaszcza że w tej części Szlezewiku dominowała ludność niemieckojęzyczna. Obok niechęci do dyskusowania na ten temat z mocarstwami, lewica wysuwała argument, że ewentualne dążenie mieszkańców Szlezewiku Południowego do przyłączenia się do Danii wynika wyłącznie z chęci poprawy sytuacji bytowej: choć Dania nadal zmagala się z powojennymi kłopotami gospodarczymi, mimo wszystko poziom życia w Danii był znacznie wyższy niż w wyniszczonych wojną Niemczech. Zapewne taki pogląd podzielało także kilka tysięcy uchodźców ze wschodniej części Niemiec, czyli z radzieckiej strefy okupacyjnej, którzy znaleźli schronienie właśnie w Szlezewiku. Postulat plebiscytu nie dotyczył jednak tej grupy – domagano się

odesłania uciekinierów do Niemiec, a swój głos mieli oddać wyłącznie stali mieszkańcy tego terytorium.

Przeciwnicy rewizji granicy dysponowali większością w parlamencie, mimo to premier Kristensen zignorował ten fakt i w rocznicowym przemówieniu z okazji dnia konstytucji w 1946 r. (5 czerwca) wysunął żądanie przesunięcia duńsko-niemieckiej granicy na południe. Premier miał znaczne poparcie duńskiego społeczeństwa – około 500 tys. Duńczyków podpisało się pod apelem o przyłączenie do monarchii południowej części Szlezwiку, a badania opinii publicznej wykazały, że pomysł przeprowadzenia nowego plebiscytu popiera aż 75 proc. mieszkańców Danii. 9 lipca *Folketing* (czyli praktycznie lewicowa większość parlamentarna wraz z pozostałymi przeciwnikami polityki Kristensena) opublikował oświadczenie, w którym podkreślono, że Dania może żądać jedynie usunięcia uchodźców oraz respektowania praw duńskiej mniejszości w Szlezwiку Południowym. Tymczasem, ku zaskoczeniu wszystkich, brytyjskie władze okupacyjne (południowa część Szlezwiку znalazła się w obrębie brytyjskiej strefy okupacyjnej) wystosowały do rządu duńskiego żądanie ustosunkowania się do trzech możliwych rozwiązań problemu szlezwickiego. Proponowano odgórną regulację granicy bez plebiscytu, przeprowadzenie plebiscytu i regulację granicy zgodnie z jego wynikami lub po prostu przesiedlenie obu mniejszości narodowych według modelu z powodzeniem praktykowanego przez aliantów w Europie Środkowej i Wschodniej. 5 tygodni później rząd oznajmił, wbrew premierowi, że Dania nie życzy sobie zmian w statusie prawnym południowej części Szlezwiку, choć jego mieszkańcy powinni otrzymać możliwość określenia swej przynależności państwowej. Ta nieco pokrętna odpowiedź miała w przyszłości stać się podstawą duńskiej polityki wobec kwestii szlezwickiej.

Efektom ubocznym afery wokół Szlezwiку Południowego było wotum nieufności skierowane nie w stosunku do rządu, ale osobiście wobec premiera Kristensena, który samotnie kontynuował walkę o plebiscyt. 4 października 1947 r. Kristensen przegrał głosowanie i rozpiął nowe wybory. Rozczarowany klęską i utratą znaczenia politycznego w roku 1949 złożył mandat.

Wynik przeprowadzonych 28 października wyborów był odbiciem aktualnych tendencji politycznych, przede wszystkim w odniesieniu do komunistów,

którzy nadal tracili poparcie wyborców, uzyskując zaledwie 9 mandatów (o połowę mniej niż poprzednio). Lewicowy elektorat oddał owe głosy Socjaldemokracji, która w porównaniu z 1945 r. wprowadziła do *Folketingu* 57 posłów (o 9 więcej). Podobne przesunięcia miały miejsce także po prawej stronie sceny politycznej: liberalna *Venstre* zdobyła aż 11 mandatów więcej (49 wobec 38), i to mimo „sprzeniewierzenia się” na płaszczyźnie gospodarczej własnej ideologii. Konserwatyści stracili 9 mandatów (17 wobec 26). RV utrzymała w zasadzie stan posiadania (10 wobec 11 mandatów). Progu wyborczego nie przekroczyły populistyczne DS i – jak się wkrótce miało okazać – na zawsze zniknęło z duńskiego życia politycznego. Spory skok zanotował Związek Prawa, zdobywając 6 mandatów (w poprzednich wyborach zaledwie 3), głównie dzięki oparciu kampanii wyborczej na hasłach zniesienia kartek na towary konsumpcyjne.

Wybory okazały się katastrofalne dla jednego z najwybitniejszych duńskich polityków, bojownika ruchu oporu i zasłużonego konserwatysty – Christmasa Møllera. Jeszcze w czasie sporów o Szlezwik Południowy Møller zrezygnował z funkcji szefa partii, a po głosowaniu w sprawie wotum nieufności wobec Knuda Kristensena (Christmas Møller należał do tych posłów, których głosy doprowadziły do upadku rządu) opuścił klub parlamentarny swej partii. Wystartował w wyborach w Szlezwiku Północnym jako niezależny kandydat, co, zważywszy na jego sprzeciw wobec rewizji granicy, było decyzją dość ryzykowną. Przegrał wybory i pół roku później, w kwietniu 1948 r., opuścił partię. Zmarł tydzień później.

W listopadzie 1947 r., deklarujący chęć współpracy i kompromisów z liberałami i konserwatystami, Hans Hedtoft utworzył mniejszościowy rząd socjaldemokratyczny, który rozpoczął działalność nie bez konfliktów i problemów., Alsing Andersen, mianowany ministrem spraw wewnętrznych, został zmuszony do ustąpienia po 10 dniach sprawowania funkcji, gdy opinia publiczna oraz opozycja – zarówno konserwatywna, liberalna, jak i komuniści – uznały za kompromitujący jego udział w rządzie w 1940 r., a zwłaszcza jego nadmierną uległość wobec niemieckich władz okupacyjnych. Znacznie szczęśliwszy okazał się pomysł powołania pierwszej od 1926 r. kobiety na stanowisku ministra bez teki. Do kompetencji Fanny Jensen należała „dbałość o interesy kobiet pracujących oraz niepracujących zawodowo, a także dzieci”. W sferze jej zainteresowań pozostawały

problemy gospodarstw domowych, przede wszystkim związane z kłopotami zaopatrzeniowymi oraz mieszkaniowymi. Ponadto w rządzie, na stanowisku ministra spraw zagranicznych, znalazł się Gustav Rasmussen, który jako polityk bezpartyjny pełnił tę funkcję także w gabinecie Knuda Kristensena. Do ciekawszych postaci w gabinecie Hedtofta należał minister oświaty, Hartvig Frisch, historyk kultury i profesor filologii klasycznej na Uniwersytecie Kopenhaskim.

W 1948 r. Frisch przeprowadził przełomową reformę zasad pisowni w języku duńskim. Przede wszystkim zlikwidowano tradycyjną, wzorowaną na niemieckiej pisownię rzeczowników wielką literą oraz zastąpiono głoskę pisaną przez „aa” (jak w nazwie miasta Aarhus, wymawianą jak przedłużone „o”) nową literą „å” (podobnie jak w językach norweskim i szwedzkim).

Nowy rząd odziedziczył niemal wszystkie kłopoty gospodarcze, z którymi zmagał się rząd liberałów, przede wszystkim deficyt walutowy. Walkę z nim kontynuowano w podobny sposób, utrzymując ograniczenia importowe, podwyższając podatki od osób fizycznych oraz wszelkie pozostałe opłaty publiczne. Na początku 1948 r. rząd wynegocjował nową umowę handlową z Wielką Brytanią, dzięki której nieco wzrosły korzystne dla farmerów ceny na jajka, masło i bekon.

W połowie 1948 r. rząd wpadł na dość niekonwencjonalny sposób zapelnienia państwowej kasy, powołując Duńską Loterię Państwową (*Dansk Tipstjeneste*). W tym samym roku zniesiono kartki na chleb, kasze, gaz i tytoń. W następnym roku – także na tłuszcz, kakao, herbatę, mięso oraz buty, mydło i produkty z wełny.

Swoistym zakończeniem epoki wojny była śmierć w 1947 r. powszechnie lubianego króla Chrystiana X, którego godne zachowanie w czasie okupacji było dla wielu Duńczyków wzorem i pocieszeniem. Jego następcą został Fryderyk IX, który bardzo szybko zyskał wśród rodaków sympatię i ogromny autorytet. W opinii wielu pozostaje on do dziś najbardziej popularnym, szanowanym i najzdolniejszym monarchą XX w.

Nowe zjawiska społeczne i kulturalne po zakończeniu wojny oraz w latach pięćdziesiątych

Duńska kultura błyskawicznie złapała oddech po zakończeniu wojny, choć wiele wydarzeń i zjawisk wiązało się jeszcze bezpośrednio z minioną epoką. Duńska kinematografia niemal pierwszego dnia po wyzwoleniu podjęła temat wojenny. Przez kina przetoczyła się istna lawina filmów o tematyce okupacyjnej, dotyczącej zarówno życia codziennego Duńczyków, jak i walki ruchu oporu z najeźdźcą. Nieznośnie patetyczne i schematyczne – podobnie jak grywane wówczas sztuki teatralne – zostały całkowicie zapomniane po spełnieniu swej terapeutycznej roli odreagowania wojennej traumy. Z teatrów zniknął wkrótce Holberg, ustępując miejsca nowemu dramatowi duńskiemu i wielkiej literaturze światowej, twórczości Jeana Anouilha i Jeana Paula Sartre'a, tym bliższych Duńczykom, że odwoływali się do egzystencjalizmu Sorena Kierkegarda. Czytywano także Alberta Camusa, doszukując się w *Dżumie* ostrzeżenia przed nazizmem i totalitaryzmem. Do najpopularniejszych pisarzy nadal należeli twórcy aktywni podczas okupacji: Martin Alfred Hansen i Tove Ditlevsen. W latach pięćdziesiątych na literackiej scenie duńskiej pojawili się modernistyczni powieściopisarze Klaus Rifbjerg i Leif Panduro, wnosząc do niej powiew nowoczesności i akcenty ostrej satyry na duńskie społeczeństwo konsumpcyjne. Ciekawostką na duńskim rynku wydawniczym były opublikowane w 1951 r. przez lewicowego pisarza Hansa Scherfiga reportaże z podróży po ZSRR. W takich powieściach, jak *Idealiści* (*Idealister*, 1945) i *Zamek Frydenholm* (*Frydenholm*, 1962) podejmował Scherfig tradycyjnie krytykę duńskiego społeczeństwa, ale także odwoływał się do doświadczeń lat okupacji.

Od pierwszych dni po wyzwoleniu zachłyśnięto się kulturą amerykańską, początkowo w postaci ukochanego przez Duńczyków tradycyjnego jazzu oraz klasycznej literatury amerykańskiej. W teatrach przy pełnych salach grywano *Śmierć komiwożera* Arthura Millera, a w kinach zamiast patosu i opowieści o ludziach ruchu oporu oglądano filmy amerykańskie. Duńska kinematografia wróciła do swej ulubionej od lat trzydziestych konwencji lekkiej komedii rodzinnej, ekranizując na przykład serię uroczych książeczek dla dzieci o samotnym ojcu wychowującym

czwórkę nader aktywnych i pomysłowych dzieci⁹⁶. W latach pięćdziesiątych ekranizowano również popularne powieści uwielbianego przez masowego czytelnika Mortena Korcha, niektóre z 12 filmów obejrzało aż 2,3 mln widzów (*De røde heste*, Czerwone konie, 1950 r.). W latach pięćdziesiątych debiutował zaś Erik Balling, późniejszy twórca do dziś oglądanej serii filmów o gangu Olsena.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dała się także zauważyć próba odnowienia duńskiego kina. Palle Kjærulff-Schmidt, reżyser filmowy i teatralny oraz scenarzysta i fotografik, w latach sześćdziesiątych zainicjował wspólnie z pisarzem Klausem Rifbjergiem nowy nurt w filmie duńskim, inspirowany francuską Nową Falą. Z tego okresu pochodzi jego najważniejsze dzieło *Der var engang en krig* [Była kiedyś wojna, 1966 r.].

Młodzież duńska preferowała projekty mocniejsze, nawiązujące społeczną tematyką i ujęciem do słynnego filmu Nicholasa Raya *Buntownik bez powodu* z Jamesem Deanem w roli głównej: można do nich zaliczyć *Upadek* Kjærulffa-Schmidta z 1957 r. lub *Zabawy młodych* Johannesesa Allena z 1956 r. Nurt ten zapowiadał pojawienie się wkrótce młodzieżowej subkultury. Muzyka rock'n'rollowa błyskawicznie zdobyła młodych Duńczyków już kilka lat wcześniej, wraz z dotarciem do Danii utworów Billy'ego Haleya i Elvisa Presleya. 4 października 1956 r. odbył się w Kopenhadze koncert kilku duńskich rockmanów, uznawany przez historyków kultury popularnej za początek ery rocka w Danii, i który zresztą zakończył się regularną bitwą młodzieży z policją.

Okres od lat pięćdziesiątych aż do końca lat sześćdziesiątych to złoty okres komiksów. Nie tylko duńskich wersji słynnych amerykańskich pomysłów, ale także, przykładowo, popularnej wśród nastolatków w całej Skandynawii serii „Klasyka Ilustrowana” („Illustrerede Klassikere”), będącej ilustrowaną i oczywiście uproszczoną wersją największych dzieł literatury światowej, co wywoływało oburzenie krytyków literackich. Wszystkie ukazywały się w gigantycznych nakładach i wbrew złym opiniom zachęcały młodych ludzi do sięgnięcia po oryginały.

W nieoczekiwany sposób dała o sobie znać w okresie powojennym walka o równouprawnienie płci. W 1948 r., wbrew większości biskupów i pastorów, ale za to

⁹⁶ Wielotomowa seria autorstwa Gitte Palsby z rysunkami Kaja Engholma o wspólnym tytule *Ojciec czworga* (*Far til fire*).

zgodnie z nastawieniem opinii publicznej, po raz pierwszy w historii Kościoła duńskiego dzięki odwadze jednego z ośmiu duńskich biskupów pastorami zostały 3 panie. Kobiety pojawiły się także, ku zdumieniu świata, jako burmistrzowie, sędziowie, ministrowie (jak wspomniana Fanny Jensen na stanowisku ministra do spraw rodziny i gospodarstwa domowego w pierwszym rządzie Hansa Hedtofta), obejmowały również tak ważne funkcje jak szefostwo resortu sprawiedliwości, jak Helga Pedersen w liberalnym rządzie Erika Eriksena. Helga Pedersen była przy tym politykiem o niezależnych i często sprzecznych z oficjalną linią partii poglądach. Po drugiej wojnie światowej sprzeciwiała się specjalnemu ustawodawstwu w odniesieniu do kolaborantów, które zakładało karę śmierci i wprowadzało zasadę działania prawa wstecz. Wielu z nich udzieliła amnestii. W 1951 r. doprowadziła do zniesienia zasady automatycznego pozbawiania skazanych praw obywatelskich.

Zaskakujące dla okresu powojennego było współistnienie przeciwstawnych tendencji obyczajowych: tradycyjnych i nowoczesnych. Paradoksalnie pierwsze panie na urzędach pastorskich rozpoczęły niemal od pierwszych dni urzędowania krucjatę przeciwko nieobyčajności. Z ich inicjatywy zdejmowano z afisza sztuki, usuwano z tekstów śmiałe fragmenty. Na plażach i basenach rzadko pojawiały się kostiumy bikini, a nudyzm był absolutnie zakazany, dominowały – jak na fotografii w czasopiśmie dla kobiet z maja 1962 r. „Tidens Kvinder” („Kobiety Współczesne”) – „przyzwoite” kostiumy jednoczęściowe.

Tradycja królowała na rynku pracy, gdzie pracujących mężatek pod koniec lat czterdziestych było zaledwie 92 tys., przy 600 tys. gospodyń domowych. Nic nie zmieniło się również pod względem podziału ról w rodzinie, gdzie domem zajmowała się żona i matka, a ojciec pozostawał nie tyle głową, co zwierzchnikiem rodziny. Jeszcze na wyborczym plakacie Socjaldemokracji z roku 1960, pod hasłem zapewniającym o programie stabilizacji rynku pracy, umieszczono fotografię młodej kobiety w fartuszkach kuchennych i z dwójką malutkich dzieci, radośnie żegnającą udającego się do pracy męża (nie robotnika, lecz inteligenta z teczką). Niemniej jednak nie debatowano wyłącznie o równouprawnieniu. Bardzo powoli zaczęła się także toczyć sama machina przemian obyczajowych. Choć rzeczywiste sukcesy w tym zakresie kobiety duńskie odnotowały dopiero w latach sześćdziesiątych, to już w latach pięćdziesiątych Dania – mniej lub bardziej słusznie – uchodziła w świecie za

kraj liberalny pod względem obyczajowym, czego uderzającym przykładem była głośna historia amerykańskiego żołnierza pochodzenia duńskiego George'a W. Joergensena, który w 1952 r. zamienił się dzięki przeprowadzonej w Danii operacji w przystojną... Christine Joergensen. Jej historia stała się pierwszym tego typu przypadkiem szeroko spopularyzowanym przez światowe media.

Nowa polityka zagraniczna

Rok 1948 okazał się dla Danii przełomowy nie tylko ze względu na nowe zasady ortografii. Znacznie ważniejsza była zmiana, a raczej przewrót w odniesieniu do polityki zagranicznej. Po zakończeniu wojny Dania kontynuowała strategię neutralności, jednak w miarę rozwoju zimnej wojny i zaostrzania się konfliktu między zachodnimi aliantami a ZSRR politycy duńscy zaczęli skłaniać się ku aktywniejszej polityce zagranicznej i obronnej. Sprzyjały temu fundamentalne zmiany w Europie Środkowej, która znalazła się po zakończeniu wojny w strefie wpływów radzieckich, a zwłaszcza wydarzenia tak gwałtowne jak przejście władzy przez komunistów w Czechosłowacji w lutym 1948 r. W marcu, wskutek zapewne świadomie spreparowanej plotki o rzekomo szykowanej radzieckiej inwazji na Danię (łatwo było w nią uwierzyć, pamiętając o dużych oporach, z jakimi Armia Czerwona opuszczała Bornholm), rząd znacznie zwiększył nakłady na system obronny.

Ważnym wstępem do zmiany orientacji w polityce zagranicznej była akceptacja przez *Folketing* pomocy amerykańskiej w ramach planu Marshalla. W latach 1948–1953 duńska gospodarka miała otrzymać wsparcie w wysokości blisko 2 mld DKK, z czego tylko 20 proc. stanowiło pożyczkę. Podczas debaty nad przyjęciem pomocy w kwietniu 1948 r. jedynie 9 przedstawicieli DKP głosowało przeciw.

Premier Hedtoft, podobnie jak Thorvald Stauning w 1933 r., był gorącym zwolennikiem zacieśnienia współpracy między państwami nordyckimi, szczególnie w formie porozumienia o charakterze obronnym oraz neutralnym wobec Europy i Stanów Zjednoczonych. Zarówno jednak Norwegia, jak i Szwecja – dwa najważniejsze państwa regionu skandynawskiego – tak jak kilkanaście lat wcześniej odrzuciły duńską ofertę, choć z nieco odmiennych powodów. Szwecja preferowała

utrzymanie statusu państwa ściśle neutralnego, Norwegia zaś przeciwnie, zdecydowała się z niego zrezygnować i podjęła starania o przyłączenie do tzw. paktu brukselskiego⁹⁷.

Nieudana próba powołania nordyckiego aliansu obronnego skłoniła rząd Hansa Hedtofta, przy dużym poparciu opozycji, do podążania śladem Norwegii. 24 marca 1949 r. *Folketing* ogromną większością głosów (116 wobec 23) przyjął uchwałę w sprawie przystąpienia do NATO, przeciwko głosowali przedstawiciele DKP i RV.

Duńska opinia publiczna miała raczej odmienne zdanie od większości parlamentarzystów, organizując w całym kraju protesty przeciwko członkostwu w NATO i związanej z tym konieczności zwiększenia nakładów na duńską – raczej symboliczną dotąd – armię pod hasłem „budujcie szkoły, a nie koszary”. W maju 1950 r. parlament uchwalił najwyższy od czasów absolutyzmu budżet wojskowy, unowocześniając przy okazji organizację armii – lotnictwa, floty oraz sił lądowych, podległych jednemu sztabowi (*forsvarsstab*) i jednemu szefowi obrony (*forsvarschef*). Podwyższono czas trwania obowiązkowej służby wojskowej (w najgorętszym okresie zimnej wojny, w latach 1953–1960, osiągnął on maksymalnie 18 miesięcy). Już w lipcu 1948 r. utworzono system obrony kraju (*hjemmeværnet*), zaś w 1949 r. system obrony cywilnej (*civilforsvaret*).

Jednocześnie zacieśniono współpracę z NATO. W kwietniu 1951 r. Dania podpisała umowę wojskową ze Stanami Zjednoczonymi, przedłużającą pobyt amerykańskich żołnierzy na Grenlandii i zarazem utrzymanie na tym terytorium amerykańskiej bazy wojskowej. Współpraca z NATO miała jednak granicę. Na początku 1952 r. dowództwo NATO przekazało Danii informację, że na jej

⁹⁷ W marcu 1948 r. Wielka Brytania, Francja, Holandia, Belgia i Luksemburg podpisały w Brukseli porozumienie o charakterze obronnym - traktat brukselski, który stał się podstawą zawarcia Unii Zachodnioeuropejskiej. Był to pierwszy krok w kierunku powołania większego systemu obronnego z udziałem Stanów Zjednoczonych i Kanady. Ich efektem było zawarcie 4 kwietnia 1949 r. Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (*North Atlantic Treaty Organization*, NATO), często potocznie zwanej Paktem Północnoatlantyckim. Zarówno Dania, jak i Norwegia należały do sygnatariuszy Paktu. Niezależnie od NATO, od 1955 r. funkcjonowała także na podstawie paktu brukselskiego Unia Zachodnioeuropejska (*Western European Union*, WEU), w której Dania – jako jedyne państwo należące do NATO - miała status państwa-observatora. W miarę postępów integracji europejskie struktury przejmowały stopniowo funkcję WEU, łącznie z klauzulą wzajemnej obrony (traktat lizboński z 2009 r.). Ostatecznie 31 marca 2010 r. zdecydowano o rozwiązaniu WEU i jej działalność ma ustać do lipca 2011 r.

terytorium będzie stacjonowało 150–200 amerykańskich samolotów myśliwskich i bombowców. Na ich użytek władze duńskie miały przygotować 8 lotnisk i 2 bazy stałe. Liderzy Socjaldemokracji, *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej, dla których zgoda na wspomnianą operację byłaby naturalną konsekwencją członkostwa w NATO, na całą operację jednak się nie zdecydowały. Powodem odmowy był silny opór elektoratu tych partii, zwłaszcza Socjaldemokracji, obawiającego się wciągnięcia terytorium Danii do udziału w ewentualnym konflikcie z blokiem radzieckim wbrew ich woli. Tymczasem pracujący nad nową konstytucją rząd oraz opozycja, o czym będzie mowa w następnych akapitach, potrzebowali spokoju społecznego. Pewne znaczenie mogły mieć także skierowane pod adresem Danii groźby ze strony rządów ZSRR oraz PRL, które uznały ewentualne przyjęcie na terytorium Danii samolotów NATO za posunięcie skierowane przeciw nim. Ostatecznie rząd duński zgodził się jedynie na rozbudowę lotnisk. Zarazem uwidoczniły się na duńskiej scenie politycznej kontrowersje wokół zakresu współpracy Danii z NATO: *Venstre* i konserwatyści skłonni byli do większych ustępstw na rzecz jej wzmocnienia, Socjaldemokracja preferowała zachowanie pewnej niezależności i neutralności.

Kwestia broni atomowej tymczasem w ogóle nie stanowiła przedmiotu debaty na duńskiej scenie politycznej. Pojawiające się głosy sprzeciwu interpretowano jako komunistyczną propagandę – taki los spotkał w 1950 r. tzw. apel sztokholmski, pod którym zebrano w Danii 140 tys. podpisów⁹⁸. Z tego samego względu odrzucano wszelkie płynące z państw bloku radzieckiego inicjatywy pokojowe i rozbrojeniowe, m. in. tzw. plan Adama Rapackiego z 1957 r., zakładający uznanie Europy Środkowej i Północnej za terytorium wolne od broni atomowej.

W maju 1952 r. doszło do wyjątkowego w regionie nordyckim zdarzenia, które w pewnym sensie zrekompensowało nieudaną próbę stworzenia nordyckiego układu obronnego. Przez wielu komentatorów było interpretowane jako realizacja

⁹⁸ W marcu 1950 r. członkowie proradzieckiego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju (I Kongres odbył się w 1948 r. we Wrocławiu, II w 1950 r. w Warszawie) wystosowali w Sztokholmie wezwanie do przeciwstawienia się groźbie nowej wojny i użyciu bomby atomowej. Zarówno Kongresy, jak i powołana w 1950 r. w Warszawie Światowa Rada Pokoju (*World Peace Council*) były w istocie radziecką akcją propagandową przeciwko „amerykańskiemu imperializmowi”.

dziewiętnastowiecznych marzeń o unii nordyckiej. Państwa skandynawskie – Dania, Norwegia, Szwecja i Islandia – powołały Radę Nordycką (*Nordisk Råd*), organ współpracy ich rządów i parlamentów. W 1956 r. dołączyła do niej Finlandia. Choć w założeniu miała to być współpraca raczej luźna i niezobowiązująca, decyzja stała się podstawą rzeczywistej kooperacji w zakresie kultury i gospodarki, swobodnego przepływu ludności oraz modelowej wręcz integracji regionu. Jednym z pierwszych postanowień było zniesienie w 1952 r. wiz i kontroli paszportowej w obrębie Danii, Szwecji, Norwegii oraz – po jej przystąpieniu – także Finlandii. W roku 1954 powstał wspólny rynek pracy, umożliwiający obywatelom państw nordyckich podjęcie pracy w dowolnym kraju regionu na takich samych warunkach. W ślad za tym w roku 1955 przyjęto konwencję praw socjalnych, która uprawnia obywateli każdego państwa nordyckiego do korzystania z opieki socjalnej państw pozostałych. Dzięki ścisłej współpracy legislacyjnej w wielu dziedzinach prawa cywilnego stworzono jednolity system prawny.

Nowa konstytucja

Wiosną 1950 r. zlikwidowano kolejne ograniczenia na rynku towarów konsumpcyjnych. Zniesiono racjonowanie węgla, koksu, ryżu i czekolady, nadal jednak obowiązywały kartki na cukier, kawę i masło. Deficyt walutowy, nazywany przez opinię publiczną nieco myląco „garbem walutowym”, oraz ujemny bilans handlowy nadal sprawiały rządzącym kłopoty. Na dodatek Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (*Organization for European Economic Cooperation*, OEEC), którą powołano w 1948 r. jako instytucję administrującą funduszami planu Marshalla, domagała się od Danii rezygnacji z wielu protekcjonistycznych decyzji, zwłaszcza w odniesieniu do handlu zagranicznego. Rząd duński działał głównie na polu finansowym, m.in. doprowadzając do dewaluacji korony, co wpłynęło na wzrost cen wielu towarów importowanych. Ceny jeszcze bardziej podskoczyły po wybuchu w czerwcu 1950 r. wojny koreańskiej.

W sierpniu rząd Hansa Hedtofta zaproponował więc zaostrzenie restrykcji importowych oraz wprowadzenie specjalnego podatku na system obrony narodowej. Parlament odrzucił jednak rządowe propozycje i Hans Hedtoft wraz z gabinetem podał się do dymisji. Przeprowadzone 5 września 1950 r. wybory nie przyniosły w

zasadzie większych zmian w posiadaniu partii lewicowych, do sporych przetasowań doszło za to po prawej strony sceny politycznej – liberalna *Venstre* straciła aż 17 mandatów, konserwatyści zyskali za to 10. Kolejne 2 mandaty stracili komuniści (zdobyli ich 7).

Socjaldemokratyczny gabinet Hansa Hedtofta ponownie objął rządy mniejszościowe na uprzednich zasadach. I pewnie pozostałby u steru przez dłuższy czas, gdyby nie pytanie, jakie skierował do premiera Związek Prawa, nieustannie nękający rząd postulatami zniesienia kartek: kiedy rząd zamierza znieść kartki na masło? Negatywnie ustosunkowany do tej kwestii rząd Hedtofta stracił kruche poparcie partii opozycyjnych i po kilku tygodniach podał się do dymisji. Duńska opinia publiczna natychmiast to skomentowała: „rząd poślizgnął się na maśle”.

Pod koniec października 1950 r. *Venstre* i Konserwatywna Partia Ludowa utworzyły nowy, koalicyjny rząd, na którego czele stanął liberał Erik Eriksen, zwolennik ścisłej współpracy liberałów z konserwatystami. Rząd, oczywiście, wkrótce zniósł kartki na masło. Było to jednak jedyne ustępstwo i wkrótce zainicjowano program bardziej restrykcyjny. Za strategią oszczędnościową stał minister finansów Thorkil Kristensen, zwolennik ortodoksyjnej polityki finansowej i utrzymywania reżimu monetarnego, za co opinia publiczna dała mu przydomek *Thorkil Livrem* (Thorkil Zacisnięty Pas). Kristensen nie odżegnywał się wszakże od współpracy z Socjaldemokracją. Już w listopadzie i ponownie w marcu 1951 r. liberalno-konserwatywny gabinet zawarł porozumienie z socjaldemokratami w sprawie podwyżek podatków i ograniczającej konsumpcję akcyzy, ograniczenia importu i zamrożenia cen podstawowych towarów żywnościowych. Nadal obowiązywało zarządzenie zbożowe, które zmuszało farmerów do utrzymywania stałych, niskich cen zboża.

Kwestią, która absorbowwała duńskich polityków na początku lat pięćdziesiątych, była potrzeba nowelizacji ustawy zasadniczej, o czym dyskutowano od chwili zakończenia drugiej wojny światowej. Dwie sprawy podnoszono jako priorytetowe – reformę albo wręcz zniesienie izby wyższej – *Landstingu* oraz obniżenie wieku wyborczego (obecnie było to 25 lat w przypadku *Folketingu* oraz 35 w odniesieniu do *Landstingu*).

Opinia publiczna oraz media podchwyciły zwłaszcza tę drugą kwestię, podkreślając, że obniżenie cenzusu wieku byłoby swoistą nagrodą dla tak zasłużonego w czasie okupacji młodego pokolenia. Ten argument zapewne był brany pod uwagę, jednak co było przede wszystkim istotne, to wskazywane przez socjologów zjawisko wcześniejszego dojrzewania młodych ludzi w połowie XX w. Powodem planów likwidacji izby wyższej (rozważanej już w okresie międzywojennym) było praktycznie powielanie przez niej pracy *Folketingu*. Od 1936 r. układ sił w izbie wyższej był niemal identyczny z izbą niższą, partie dla wygody powoływały wspólne kluby parlamentarne, które głosowały identycznie w obu izbach.

Komisja konstytucyjna, wspólna dla obu izb, została więc powołana wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej. Dopiero jednak zgłoszenie przez rząd we wrześniu 1951 r. konkretnych propozycji (m.in. zniesienia izby wyższej oraz obniżenia cenzusu wieku do 23. roku życia) przyspieszyło prace nad projektem konstytucji. *Folketing* przyjął go 23 marca 1953 r., *Landsting* 5 dni później. Zgodnie z wymogami konstytucji projekt miał zostać poddany ocenie społeczeństwa w referendum, jednak politycy zgodnie uznali, że powinny to wcześniej uczynić także obie izby, wyłonione w nowych wyborach. Przeprowadzone 21 kwietnia (do *Folketingu*) oraz 28 kwietnia (do *Landstingu*) 1953 r. wybory przyniosły rezultaty niemal identyczne z wyborami z roku 1950. Wyniki referendum, które odbyło się 28 maja 1953 r., wielu przyjęło z mieszanymi uczuciami, frekwencja była bowiem słaba i wyniosła zaledwie 58 proc. elektoratu. Choć kartek z zakreślonym słowem „tak” była ogromna większość (78,8 proc.), to stanowiły one raptem 45,8 proc. wszystkich uprawnionych (głosy odrzucające projekt konstytucji stanowiły 12,3 proc. uprawnionych). A konstytucja (dotychczasowa) stawiała wymóg, by swą zgodę wyraziło co najmniej 45 proc. uprawnionych.

5 czerwca 1953 r., dokładnie w rocznicę pierwszej duńskiej konstytucji z 1849 r., król Fryderyk IX oraz premier Erik Eriksen wspólnie podpisali „drugą konstytucję czerwcową”, która z niewielkimi zmianami obowiązuje do dziś. Nowa konstytucja była w zasadniczym kształcie powtórzeniem ustawy z 1915 r., jednak wprowadzała istotne dla systemu politycznego zmiany.

Do najważniejszych nowości należało ustanowienie jednoizbowego systemu parlamentarnego, przy jednoczesnym zwiększeniu liczby posłów *Folketingu* do 179, w tym po 2 mandaty dla przedstawicieli Wysp Owczych oraz Grenlandii. Poparcie dla zniesienia izby wyższej bynajmniej nie było jednomyślne, zarówno wśród polityków, jak i wyborców. Sprzeciwiała się temu (negatywnie ustosunkowali się także wobec propozycji obniżenia wieku wyborczego) mniejszościowa grupa w partii liberalnej *Venstre* z byłym premierem Knudem Kristensenem na czele, która dokładnie w dniu podpisania nowej konstytucji odłączyła się od macierzystej partii i powołała w tym samym roku nowe ugrupowanie o nazwie Niezależni (*De Uafhængige*)⁹⁹. Do konstytucji wpisano także zasadę parlamentaryzmu, która praktycznie była stosowana już od 1901 r., a podkreślona jako obowiązująca w roku 1920.

Konstytucja zmieniała status Grenlandii, która przestała być kolonią, stając się równouprawnioną częścią monarchii duńskiej (województwem – *amt*).

Ogromne znaczenie miały zmiany w odniesieniu do praw obywatelskich. O ile konstytucja z 1915 r. mówiła o nienaruszalności prywatnej własności, domostwa i tajemnicy korespondencji, nowa ustawa rozszerzała zakres ochrony prywatności, wprowadzając zasadę tajemnicy pocztowej, telegraficznej oraz telefonicznej. Do punktu, stanowiącego, że żaden obywatel nie powinien być prześladowany z powodów politycznych lub religijnych, dodano słowa: „oraz ze względu na pochodzenie”. Projektowane pierwotnie wprowadzenie konstytucyjnych gwarancji prawa do pracy uzyskało ostatecznie następującą formę: „zmierzając do powszechnego dobrobytu, należy dążyć do tego, by każdy zdolny do pracy obywatel miał możliwość zdobycia takiej pracy, która zapewni mu bezpieczny byt”.

Niesłuchanie ważny w kontekście rosnącego zakresu ingerencji państwa w życie społeczne i gospodarcze był paragraf 55., zgodnie z którym powoływano po raz pierwszy w historii Danii, wzorując się na pozostałych państwach skandynawskich, instytucję *ombudsmand*, czyli rzecznika praw obywatelskich. Miał być powoływany przez *folketing* spośród osób spoza parlamentu w celu

⁹⁹ Partia nie zanotowała większych sukcesów na scenie politycznej, zasiadając w parlamencie tylko w latach 1960–1966 i nigdy nie uczestnicząc w rządach. Konsekwentnie sprzeciwiała się jakimkolwiek kompromisom z lewą stroną sceny politycznej.

„kontroli administracji cywilnej i wojskowej”¹⁰⁰. Pierwszy duński *ombudsmand* – był nim Stephan Hurwitz - rozpoczął urzędowanie 1 stycznia 1955 r. Tworzenie systemu skandynawskiego państwa opiekuńczego zostało w ten sposób zakończone.

Inne ważne zmiany w konstytucji dotyczyły wprowadzenia zasady dziedziczenia korony duńskiej także w linii żeńskiej. Zmiana konstytucji w tym punkcie wynikała poniekąd z konieczności – król Fryderyk IX miał wyłącznie 3 córki (Małgorzatę, Benedyktę i Annę Marię). Następczynią tronu została księżniczka Małgorzata. Uklonem wobec tradycji była jednak uwzględniona na wniosek konserwatystów zasada, że w przypadku pojawienia się wśród królewskich dzieci młodszego potomka męskiego, pierwotna córka winna ustąpić mu miejsca. Zapis ten uchylono w trybie referendum dopiero w 2009 r.

Ważnych zmian dokonano w ordynacji wyborczej, którą wyodrębniono z konstytucji. Aby nieco ustabilizować scenę polityczną, wprowadzono próg wyborczy oraz warunki dla wprowadzania posłów z dodatkowej listy krajowej¹⁰¹. Ciekawe rezultaty przyniosła debata wokół cenzusu wieku i referendum. Wyborcom przedstawiono dwie propozycje – obniżenie wieku uprawniającego do uczestniczenia w wyborach do lat 23 lub do 21. Większość głosów padło na opcję bardziej zachowawczą i ostrożniejszą – 840 tys. głosowało za granicą 23 lat, 700 tys. za wiekiem 21 lat. Cenzus wyborczy obniżono do 21. roku życia dopiero w 1961 r. Przedstawiona w 1969 r. propozycja obniżenia wieku wyborczego do lat 18 została odrzucona w referendum, więc 2 lata później udało się obniżyć go do lat 20. Cenzus 18 lat przyjęto drogą referendum dopiero w 1978 r.

¹⁰⁰ W duńskim systemie politycznym *ombudsmand* jest silnie powiązany z funkcjonowaniem parlamentu; nosi wręcz nazwę *Folketingets ombudsmand*. Według ustawy *ombudsmanda* wybiera parlament po każdych wyborach, co oznacza, że z jednej strony nie ma kadencyjności tego stanowiska, i *Folketing* może w każdej chwili *ombudsmanda* odwołać w przypadku utraty zaufania. *Ombudsmand* może również w każdej chwili podać się do dymisji, jest także zobowiązany do rezygnacji ze stanowiska po ukończeniu 70. roku życia. Z drugiej strony system ten powoduje, że sprawowanie funkcji *ombudsmanda* jest w Danii wyjątkowo trwałe – od 1955 r. stanowisko to piastowały zaledwie cztery osoby: Stephan Hurwitz (1955–1971), Lars Nordskov Nielsen (1971–1981), Niels Eilschou-Holm (1981–1986) oraz Hans Gammeltoft-Hansen (od 1987 do chwili obecnej). Ogromny autorytet, jakim cieszy się w Danii instytucja *ombudsmanda*, zbudował dzięki swojej rzetelności i bezstronności przede wszystkim pierwszy rzecznik – Stephan Hurwitz.

¹⁰¹ Aby zdobyć mandat z dodatkowej listy krajowej, partia musi spełnić jeden z warunków: zdobyć minimum jeden mandat w dowolnym okręgu wyborczym, uzyskać co najmniej 2 proc. głosów lub określoną średnią głosów na mandat (60 tys. głosów) w tzw. trzech okręgach głównych (Kopenhaga, wyspy, Jutlandia).

Konstytucja z 1953 r. znacznie rozszerzała zapis o referendum (ustanowiony w konstytucji z 1915 r.). Do najważniejszych nowości należała możliwość poddania pod głosowanie w trybie referendum dowolnej ustawy, o ile wniosek przedstawi w tym względzie co najmniej jedna trzecia składu parlamentu¹⁰². Referendum miało być obligatoryjne w przypadku braku parlamentarnej większości pięciu szóstych dla ważnych społecznie ustaw, w tym dotyczących ograniczenia suwerenności państwa (np. w przypadku przystępowania Danii do międzynarodowych organizacji).

22 września 1953 r. odbyły się, już według nowych zasad, wybory do nowego, jednoizbowego i powiększonego parlamentu, które wszakże nie przyniosły żadnych istotnych zmian na scenie politycznej. Niezależni nie przekroczyli świeżo ustanowionego progu wyborczego. W wyniku uzgodnień partyjnych mniejszościowy rząd utworzyła Socjaldemokracja z premierem Hansem Hedtoftem. Po niespodziewanej śmierci Hedtofta 29 stycznia 1955 r. premierem został Hans Christian Hansen, doświadczony polityk Socjaldemokracji, zasiadający w parlamencie od 1936 r. i znany z aktywnej polityki na rzecz zbliżenia Danii do Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych.

Problemy ekonomiczne i społeczne

Druga połowa lat pięćdziesiątych upłynęła w Danii pod znakiem poważnych perturbacji gospodarczych i społecznych w kraju oraz wydarzeń związanych z powstaniem węgierskim i kryzysem sueskim na arenie międzynarodowej. Średni wzrost gospodarczy był powolny (1950–1957 raptem 2,7 proc., co dawało najniższy wynik w Europie Zachodniej). Socjaldemokratyczny rząd Hedtofta zmagał się z utrzymującym się deficytem walutowym oraz inflacją, wprowadzając w latach 1954–1955, w porozumieniu z RV, środki w postaci zwiększania akcyzy lub podatków pośrednich (piwo i tytoń, także ubrania).

W 1954 r. wybuchł konflikt między pracodawcami a robotnikami wokół kwestii tzw. racjonalizacji. Od zakończenia wojny przedsiębiorcy, dążąc do podwyższenia efektywności pracy i samej produkcji, wprowadzali różnego rodzaju

¹⁰² Aby uniknąć sytuacji, gdy przy obojętności większości parlamentarzystów mniejszość będzie w stanie odrzucić w referendum ustawę, wprowadzono granicę minimum 30 proc. głosów przeciwnych, wymaganych dla odrzucenia proponowanej ustawy.

udoskonalenia, m.in. automatykę. W ślad za – jak to nazwano – racjonalizacją nie szły podwyżki płac (częstsze za to były zwolnienia) i już w 1954 r. zaczęto organizować strajki „antyracjonalizacyjne”; największy z nich w duńskich zakładach Philipsa trwał 2 miesiące (wrzesień–październik).

Zjawisko to wystąpiło także w duńskim rolnictwie, które w latach pięćdziesiątych przeżywało wzrost mechanizacji i automatyzacji produkcji. Wiosną 1955 r. doszło do strajków pracowników leśnych i rolnych, zwłaszcza mleczarni, domagających się znacznego skrócenia czasu pracy jako swoistej rekompensaty. Jesienią tego samego roku dołączyli do nich miejscy pracownicy najemni (z różnych grup zawodowych), żądając m.in. skrócenia czasu pracy z 48 do 44 godzin, co zostało przez pracodawców natychmiast odrzucone.

Wskutek niezaakceptowania przez obie strony propozycji ugody i załamania się rozmów w marcu 1956 r. strajki i lokauty rozlały się na teren całego kraju, obejmując około 100 tys. robotników różnych sektorów gospodarki. Pojawiły się problemy m.in. z prasą, benzyną oraz transportem.

Rozwiązanie tego sporu miało ciekawy przebieg proceduralny. Gdy bowiem do rozmów włączył się rząd w obawie przed tzw. rozejmem przymusowym¹⁰³, obie strony konfliktu zaakceptowały przedstawiony przez rozjemcę pod koniec marca projekt ugody. Jego podstawą była rezygnacja strony pracowniczej z postulatu obniżenia czasu pracy w zamian za podwyżki płac i korzystne zmiany w zasadach przyznawania zasiłków chorobowych. Oczywiście, obie strony miały odwołać strajki i lokauty. Projekt ugody, zgodnie z duńskimi przepisami, został przesłany obu stronom konfliktu do przegłosowania w trybie referendum. 12 kwietnia ogłoszono, że organizacje pracodawców przyjęły projekt większością głosów, sięgającą 75 proc., natomiast związki zawodowe odrzuciły go bezapelacyjnie. Reakcją socjaldemokratycznego rządu na obstrukcyjne działanie strony pracowniczej było podniesienie projektu ugody do rangi ustawy, która w piątek 13 kwietnia została przegłosowana przez *Folketing*. Przeciwno głosowali członkowie DKP, Związku Prawa oraz jeden z socjaldemokratów – przewodniczący Związku Zawodowego

¹⁰³ W sytuacji odrzucenia przez strony przedstawionego przez rozjemcę (*forligsmænd*) projektu ugody tryb rozwiązywania sporów na rynku pracy przewiduje przekazanie sporu do sądu rozjemczego. W przypadku sprzeciwu wobec dobrowolnego poddania się takiemu sądowi (*frivillig voldgift*), rząd może skierować sprawę w trybie tzw. rozejmu przymusowego, narzucającego stronom rozwiązanie konfliktu (*tvungen voldgift*). Zasady te sięgają genezą ustawy o sądach rozjemczych z roku 1910.

Metalowców (*Dansk Smede- og Maskinarbejderforbund*) Hans Rasmussen. Przyjęcie ustawy oznaczało delegalizację konfliktu.

Odpowiedzią związkowców była organizacja masowych demonstracji. Przed siedzibą duńskiego parlamentu – zamkiem Christiansborg w centrum Kopenhagi – zebrało się według różnych szacunków 150–200 tys. manifestantów. Strajki trwały jeszcze następnego dnia w sobotę, po czym w poniedziałek przystąpiono do pracy. Te związki, które kontynuowały protest (m.in. marynarzy), otrzymały wysokie kary pieniężne.

Na życiu politycznym Danii w drugiej połowie lat pięćdziesiątych piętno odcisnęły także wydarzenia w Europie i na świecie. Uporządkowano kwestie związane z członkostwem Danii w NATO. W czerwcu 1953 r., czyli tuż po uchwaleniu nowej konstytucji, rząd Hansa Hedtofta ostatecznie zamknął debatę wokół możliwości stałego stacjonowania na terytorium Danii w okresie pokoju amerykańskiej floty powietrznej, deklarując wobec tej koncepcji całkowity sprzeciw Socjaldemokracji. Już po utworzeniu nowego rządu we wrześniu 1953 r. kwestia ta została definitywnie zamknięta.

Wobec innych postulatów NATO Dania była bardziej ustępliwa. Dotyczyło to na przykład uznania utworzonej w 1949 r. Republiki Federalnej Niemiec (RFN) oraz przyjęcia jej do NATO, zgodnie z rezolucją tej organizacji z r. 1954. 19 kwietnia 1955 r. *Folketing* zaakceptował sporą większością głosów członkostwo RFN w NATO oraz zgodę na remilitaryzację nowej niemieckiej republiki (przeciwko głosowali komuniści, radykalni liberałowie oraz część posłów Związku Prawa). Spory wpływ na porozumienie z RFN miał premier i minister spraw zagranicznych Hans Christian Hansen, zwolennik zbliżenia Danii do państw zachodnich. Powyższa zgoda równoznaczna była z uznaniem nowego państwa niemieckiego, co ujęto w tzw. deklaracji z Bonn.

Zakończono także pamiętny spór o los Szlezwiku. Oba rządy – duński i niemiecki – wydały w 1955 r. deklarację o wzajemnym poszanowaniu praw mniejszości duńskiej i niemieckiej w obu częściach prowincji, z uwzględnieniem zniesienia progów wyborczych dla partii mniejszości narodowych.

Rezolucja NATO z 1954 r. nakładała także na państwa członkowskie zakaz formalnego uznania drugiego państwa niemieckiego – Niemieckiej Republiki

Demokratycznej, w Danii zwanej Niemcami Wschodnimi (*Østtyskland*). Nieformalne kontakty gospodarcze zaczęto jednak nawiązywać już na początku lat pięćdziesiątych; od roku 1956 duńskie prywatne organizacje gospodarcze podpisywały roczne porozumienia z państwowymi instytucjami handlu zagranicznego NRD. Uregulowano kwestie związane z komunikacją kolejową, a od 1959 r. funkcjonowały także linie promowe Gedser-Sassnitz (Rugia) oraz Gedser-Warnemünde. O tym, że był to raczej ruch jednostronny, pokazywał przykład zorganizowanej dla duńskich turystów linii wakacyjnej obsługiwanej przez prom „Seebad Warnemünde”, który kursował na trasie Gedser-Warnemünde od maja do września 1961 r. Duńscy turyści odwiedzali znany kurort na podstawie 48-godzinnych wiz, zaś obywatele NRD w ogóle nie mieli prawa przekraczania granicy. Niemal w tym samym czasie (sierpień 1961 r.) powstał zresztą mur berliński.

Duńskie władze jednocześnie skrupulatnie pilnowały, by owe kontakty nie nosiły charakteru oficjalnych. Dotyczyło to np. symboli narodowych NRD, których nie wolno było w żadnej sytuacji pokazywać, np. podczas meczu piłki nożnej Dania-NRD w 1961 r. nie umieszczono żadnych flag, ani nie odegrano hymnów narodowych. Dopiero pod koniec lat 60. państwa NATO zaczęły dążyć do normalizacji stosunków z NRD; Dania oficjalnie uznała ją w styczniu 1973 r.

Wydarzenia roku 1956 – kryzys sueski, a zwłaszcza powstanie na Węgrzech – poruszyły mocno duńską scenę polityczną. Na początku listopada, po wkroczeniu wojsk radzieckich do Węgier, inwazję oficjalnie potępił premier Hans Christian Hansen. Wystąpieniom polityków towarzyszyły manifestacje, m.in. studentów Uniwersytetu Kopenhaskiego przed ambasadą ZSRR, a także siedzibą DKP. W styczniu 1957 r. rząd odwołał planowaną wizytę przedstawicieli Rady Najwyższej ZSRR i zdecydował o przyjęciu węgierskich uchodźców, na rzecz których duńska telewizja publiczna zorganizowała gigantyczną zbiórkę pieniędzy. Ważnym duńskim akcentem było powołanie Alsinga Andersena, wieloletniego, doświadczonego polityka i członka *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, na szefa specjalnej komisji ONZ w celu zbadania sytuacji na Węgrzech.

Wydarzenia węgierskie miały nie mniejszy wpływ na środowisko duńskich komunistów, w którym od czasu ogłoszenia w lutym 1956 r. przez Nikitę Chruszczowa, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii

Związku Radzieckiego (KPZR), referatu na temat zbrodni stalinowskich toczył się poważny spór o charakterze ideologicznym i politycznym. Oficjalnie kierownictwo DKP wyraziło poparcie dla inwazji na Węgrzech i stłumienia antykomunistycznego powstania, nie zmieniło to jednak faktu, że wielu członków partii – w tym lider (od 1932 r.), Aksel Larsen, oraz część redakcji jej organu „Land og Folk” („Kraj i Lud”) – odcięło się od stanowiska partii. Zwołany w styczniu 1957 r., nadzwyczajny zjazd DKP powstrzymał secesję przeciwników opcji proradzieckiej. Było to jednak jedynie odsunięcie poważnych decyzji w czasie; podczas XX Zjazdu DKP na przełomie października i listopada 1958 r. Aksel Larsen i jego zwolennicy nie znaleźli poparcia dla postulatu uniezależnienia się od centrali w Moskwie i 2 tygodnie po zakończeniu obrad przewodniczący partii został z niej wydalony. Jego śladem podążyła liczna grupa, która złożyła legitymacje DKP i 15 lutego 1959 r. założyła Socjalistyczną Partię Ludową (*Socialistisk Folkeparti*, SF).

W deklaracji programowej nowej partii wyraźnie podkreślono rozbrat z międzynarodowym ruchem komunistycznym i ZSRR: „praca nad odnową duńskiej polityki i duńskiego socjalizmu winna odbywać się wyłącznie na bazie duńskiej rzeczywistości, a nie poprzez naśladownictwo wykorzystywanych w innych krajach dróg i metod”¹⁰⁴. Zwrot ideologiczny wyraził się ponadto w ogłoszonej chęci współpracy z Socjaldemokracją. Przewodniczącym SF (do 1968 r.) został eksprzywódca komunistów, Aksel Larsen.

Kryzys w partii komunistycznej postanowili już w 1957 r. wykorzystać socjaldemokraci. Premier Hans Christian Hansen rozpiął w maju nowe wybory, które wszakże nie przyniosły znacznych zmian na scenie politycznej. Komunistyczna Partia Danii istotnie straciła 2 mandaty (uzyskując ich 6), ale był to raczej skutek jej stanowiska wobec ZSRR i powstania w Budapeszcie, a nie wyraz wzrostu sympatii do Socjaldemokracji, która straciła 4 z 74 mandatów. Niewielkie zyski zanotowały partie z prawej strony sceny politycznej. 28 maja 1957 r. powstał rząd koalicyjny pod kierunkiem Hansa Christiana Hansena z udziałem Socjaldemokracji, radykalnych liberałów oraz Związku Prawa – przez media szybko ochrzczonej trójkątem rządowym (*trekantsregeringen*). Zaskakujący był udział zwłaszcza tej ostatniej partii, ortodoksyjnie liberalnej i ostro sprzeciwiającej się podatkowi dochodowym.

¹⁰⁴ B.Scocozza, G, Jensen, op. cit., s. 487.

Choć partia deklarowała, że powodem wejścia do lewicowego rządu była zgoda wszystkich trzech partii na wprowadzenie renty gruntowej, czego Rfb domagał się od chwili swego powstania w okresie międzywojennym, media sugerowały, że chodziło po prostu o udział we władzy.

Początek wielkich przemian społecznych i gospodarczych

Do najważniejszych zjawisk społecznych i zarazem ekonomicznych po drugiej wojnie światowej należał proces nasilenia się emigracji ze wsi do miast i znacznego spadku zatrudnienia w rolnictwie. Ważne były także zmiany w strukturze samego rolnictwa. Jeszcze w chwili zakończenia drugiej wojny światowej niemal połowę gospodarstw duńskich stanowiły małe gospodarstwa rodzinne poniżej 10 ha, które razem stanowiły 16 proc. areалу. Gospodarstwa farmerskie o powierzchni między 10 i 60 ha, zatrudniające przy tym siłę roboczą spoza rodziny, stanowiły połowę gospodarstw i 69 proc. areалу. Większość, zwłaszcza małe i średnie, wyspecjalizowała się w produkcji bekonu, masła i jajek. Niewielka grupa dużych gospodarstw skupiała się na produkcji roślinnej.

Powolność industrializacji i urbanizacji, rozpoczętych dopiero w II połowie XIX w., powodowała, że u progu XX w. zmiany w tym zakresie były niewielkie – wobec 46 proc. w 1840 r. zatrudnienie w rolnictwie spadło do zaledwie 41 proc. w roku 1890. Zatrudnienie w przemyśle wzrosło w tym samym okresie o 5 proc. (osiągając poziom 25 proc.)¹⁰⁵.

Przemiany ekonomiczne i społeczne w pierwszej połowie XX w. wpłynęły na pewne przyspieszenie mobilności społecznej i zawodowej, a co za tym idzie – zmiany struktury społecznej i gospodarczej Danii. W połowie XX w., w roku 1950, w rolnictwie było zatrudnionych już tylko około 23,6 proc. Duńczyków, czyli niemal dwukrotnie mniej niż pół wieku wcześniej. Widoczna w tym sektorze stagnacja – w latach 1947–1957 produkcja rolna wzrosła zaledwie o 10 proc. – wskazywała wyraźnie, że rolnictwo należy do branż, których ekonomiczne znaczenie zaczęło maleć. Nie tylko ludzie uciekali ze wsi, spadała też liczba gospodarstw. W

¹⁰⁵ Duńskie statystycy zaliczają do tej grupy także rzemiosło, respektując w tym względzie specyfikę tej branży w Danii.

omawianym okresie zmniejszyła się o około 10 tys. Dopiero ogromny skok w automatyzacji oraz intensyfikacji produkcji rolnej, dokonany w latach pięćdziesiątych także dzięki pomocy finansowej w ramach planu Marshalla, wpłynął na istotne przyspieszenie tych procesów. W 1970 r., czyli dwie dekady później, w rolnictwie pracowało już tylko 10 proc. obywateli, zaś w przemyśle blisko 34 proc. Udział zatrudnionych w przemyśle pozostał niemal na tym samym poziomie – 34,9 proc. w 1950 r. wobec 33,8 w roku 1970.

O coraz nowocześniejszym charakterze struktury społeczno-zawodowej Duńczyków świadczyły zmiany w pozostałych sektorach gospodarki, przede wszystkim w branży usług (w latach 1950–1970 zatrudnienie tu wzrosło z 12,9 do 18,7 proc.) oraz administracji publicznej i prywatnej (wzrost z 8,5 do 15,3 proc. w tym samym okresie). W handlu zatrudnienie wzrosło nieznacznie z 13 do 15,6 proc.

Rosnąca migracja do miast, której nie towarzyszył równie szybki proces tworzenia nowych miejsc pracy w przemyśle ani w sektorze usług, w ciągu pierwszej dekady po wojnie oznaczała po prostu wysokie bezrobocie. W latach pięćdziesiątych utrzymywało się w zasadzie na stałym niemal poziomie 10 proc. W publicznej debacie na temat słabego rozwoju przemysłu wskazywano na takie czynniki jak powojenne kłopoty finansowe, które mogły hamować inwestycje, oraz – co zwłaszcza było podnoszone przez liberalną opozycję – nadmierny fiskalizm państwa. Nie pomagało utrzymywanie niskich stóp procentowych i udzielanie przedsiębiorstwom państwowych niskooprocentowanych kredytów. Odziedziczony po trudnych czasach okupacji, niski poziom prywatnych oszczędności też miał zdaniem ekonomistów wpływać hamująco na inwestycje.

Powołany w 1957 r. rząd koalicyjny Hansa Christiana Hansena podjął w sposób już wypróbowany kolejną próbę odgórnego ożywienia gospodarki poprzez wykorzystanie tradycyjnych narzędzi finansowych – jak zwykle podniesiono stałe opłaty i akcyzę na samochody oraz wyemitowano obligacje państwowe. Nowością były ułatwiające inwestycje i działalność przepisy, zwolnienia podatkowe oraz zdecydowanie się na znaczne kredyty zagraniczne.

Pod koniec lat pięćdziesiątych w Danii, podobnie jak w całej Europie Zachodniej, dał się wreszcie zauważyć wzrost gospodarczy, i to od razu o

charakterze wysoce dynamicznym. W Danii dotyczył on przede wszystkim sektora publicznego oraz usług i oznaczał radykalny spadek bezrobocia.

Rosnące zapotrzebowanie na siłę roboczą wpłynęło na zmianę tradycyjnych ról społecznych kobiet zamężnych, wśród których coraz więcej decydowało się na podjęcie pracy zawodowej.

Znaczna poprawa sytuacji ekonomicznej wpłynęła na wzrost produkcji przemysłowej, która w latach 1957–1960 skoczyła o 30 proc., a jej udział w eksporcie podniósł się do 40 proc. Dania wreszcie zaczęła przeżywać prawdziwą industrializację. Oprócz postępu technologicznego (automatyka), charakterystyczna dla rozwoju duńskiego przemysłu w okresie powojennym była zmiana jego struktury na rzecz wysoko wyspecjalizowanych technologicznie branż - chemicznej, farmaceutycznej, elektronicznej i metalowej.

Znacznie wzrosło też znaczenie sektora produkcji przeznaczonej na rynek konsumentów detalicznych. Choć w obrębie tradycyjnych sektorów przemysłu spożywczego i tytoniowego dokonała się wyraźna konsolidacja, to cechą charakterystyczną nadal pozostały liczne, nieduże przedsiębiorstwa, zatrudniające do kilkunastu pracowników. Warto zauważyć, że od 1952 r. rynek pracy cieszył się już trzytygodniowymi urlopami.

Przemysł duński w latach 1872–1987 (liczba przedsiębiorstw oraz ich średnie zatrudnienie)¹⁰⁶

Gałąź przemysłu	1872	1914	1958	1987
Przemysł spożywczy	122	552	937	766
średnie zatrudnienie	17	22	37	69
Produkcja napojów (w tym piwo i alkohole)	66	97	82	45

¹⁰⁶ Widoczny spadek liczby przedsiębiorstw i zatrudnionych w 1987 r. był spowodowany coraz wyższą i rozleglejszą automatyzacją (ale także mechanizacją, zwłaszcza w sektorze produkcji na rynek konsumentów) produkcji niemal we wszystkich branżach.

średnie zatrudnienie	15	46	89	136
Przemysł tytoniowy	102	126	32	13
średnie zatrudnienie	37	63	230	123
Przemysł tekstylny	293	1030	1171	761
średnie zatrudnienie	35	33	37	29
Przemysł drzewny i meblowy	48	562	762	790
średnie zatrudnienie	16	15	22	25
Przemysł poligraficzny	113	447	639	901
średnie zatrudnienie	23	22	33	25
Przemysł chemiczny	61	95	508	676
średnie zatrudnienie	24	29	32	34
Przemysł ceramiczny i szklany	401	549	618	411
średnie zatrudnienie	17	28	28	33
Przemysł metalowy	266	934	1455	2737
średnie zatrudnienie	28	39	65	41

Inne (m.in. transport)	42	84	200	138
średnie zatrudnienie	15	19	23	33

Źródło: *Gyldendal og Politikens Danmarkshistorie*, t. 16.

Proces unowocześniania przechodziła także infrastruktura komunikacyjna. W 1945 r. było w Danii 8117,2 km dróg krajowych i 44 707,2 km pozostałych dróg, wśród których aż połowę stanowiły drogi gruntowe. Zgodnie z ustawą z 1957 r. sieć dróg publicznych podzielono na 3 kategorie: drogi główne, drogi krajowe i drogi boczne. Według tych kategorii dokonano w 1960 r. klasyfikacji, przede wszystkim w odniesieniu do dróg głównych. Znalazł się w tej grupie dwunastokilometrowy odcinek pierwszej w Danii autostrady na trasie Kopenhaga–Helsingør, otwarty w roku 1956. W 1974 r. w Danii było już 65 112 km dróg głównych, w tym 278 km autostrad. Do 1997 r. długość sieci dróg wzrosła raptem tylko o nieco ponad 6 tys. km, ale znacznie poprawiła się ich jakość – długość duńskich autostrad potroiła się do 825 km.

Jeszcze ciekawiej przedstawia się rozwój sieci mostów, tak przecież ważny dla infrastruktury komunikacyjnej tego regionu. Do tych wznoszonych w latach trzydziestych dołączył zbudowany w 1943 r. most łączący Zelandię z wyspą Møn. Od końca lat pięćdziesiątych notuje się w tym sektorze kolejne przyspieszenie. W latach 1960–1966 zbudowano m.in. most łączący wyspy Langeland i Svendborg oraz tunel pod fiordem Limfjord, będący fragmentem budowanej tam autostrady (rok 1969). W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych powstało kilka mostów, m.in. przeprawa przez Mały Belt, a w latach 1997 i 1998 kolejno mosty kolejowy i drogowy (autostrada) przez cieśninę Wielki Belt. Raptem przez 3 lata uchodził on za największe duńskie przedsięwzięcie mostowe – w 2000 r. zdystansował je duńsko-szwedzki most przez Sund, *Øresundsbroen*.

Specjalizacja i postawienie na zaawansowaną technologię – oraz słynne duńskie wzornictwo – zostały wymuszone w pewnym sensie przez sytuację na rynkach zagranicznych. Inwestorzy oraz politycy duńscy z zainteresowaniem

obserwowali nie tylko rosnącą w Europie Zachodniej konkurencję, ale przede wszystkim początki procesu integracji ekonomicznej, zainicjowane w marcu 1957 r. przez kraje Beneluksu, Francję, RFN i Włochy. Do tej szóstki wędrowało około 32 proc. duńskiego eksportu.

Ewentualnym akcesem do wspólnego rynku było zainteresowane przede wszystkim duńskie rolnictwo, zaniepokojone polityką rolną wspólnoty – zarówno dotacje, jak i wysokie cła ochronne mogły uderzyć w końcu w podstawy duńskiego rolnictwa: eksportu masła, bekonu i szynki. I to mimo prowadzonej przez rząd polityki osłonowej w postaci gwarantowanych cen minimalnych na mleko i przetwory mleczne (oprócz sera). Przemysł, który był w znacznie mniejszym stopniu związany eksportem do krajów wspólnego rynku, postawił na działania alternatywne¹⁰⁷.

W lipcu 1959 r. *Folketing* przegłosował przystąpienie Danii do Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (*European Free Trade Association*, EFTA). Organizacja, którą obok Danii utworzyły Norwegia, Szwecja, Austria, Portugalia, Szwajcaria i Wielka Brytania, powstała w 1960 r. Głosowanie nad udziałem w porozumieniu „siódemki” było swoistą zapowiedzią przyszłych sporów wokół idei integracji europejskiej: za głosowali socjaldemokraci, radykalni liberałowie, Rfb, Aksel Larsen (wówczas już jako przewodniczący i jedyny poseł SF) oraz samotny przedstawiciel *Venstre*, Thorkil Kristensen. Pozostali posłowie *Venstre*, jak i konserwatyści powstrzymali się od głosowania.

Zauważalne zmiany w strukturze społecznej i gospodarczej, a także zawodowej skłoniły polityków duńskich oraz środowisko edukacyjne do podjęcia reformy oświatowej. 30 maja 1958 r. *Folketing* uchwalił ustawę szkolną, której celem było nie tylko dostosowanie szkolnictwa do nowych tendencji, ale przede wszystkim likwidacja niekorzystnych pozostałości dawnego systemu. Do najważniejszych zadań należało zrównanie wsi z miastem w dostępie do nauki – dzieci wiejskie, którym dawne regulacje zezwalały na uczęszczanie do szkoły

¹⁰⁷ Główne założenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, potocznie zwanej Wspólnym Rynkiem (ang. *Common Market*, duń. *Fællesmarkedet*) to: likwidacja cel i ograniczeń ilościowych w handlu między państwami członkowskimi, prowadzenie wspólnej polityki handlowej wobec państw trzecich i ustanowienie wspólnej taryfy celnej, swoboda przepływu osób, kapitału i usług na obszarze EWG, prowadzenie wspólnej polityki transportowej, komunikacyjnej i rolnej, zapewnienie wolnej konkurencji i ujednoczenie niezbędnego dla funkcjonowania EWG ustawodawstwa.

jedynie kilka dni w tygodniu, miały podlegać normalnemu cyklowi 6 dni nauki. Zlikwidowano przeznaczone głównie dla dzieci miejskich szkoły pośrednie. Zamiast nich wprowadzono system swobodnego wyboru ścieżki edukacyjnej. Obowiązek szkolny dotyczył szkoły siedmioklasowej. Uczeń mógł kontynuować naukę w klasach 8. i 9., bądź wybrać tzw. trzyletnią szkołę realną. Już jednak po ukończeniu 2. klasy realnej uczeń miał prawo dalszego pobierania nauki w profilowanej szkole średniej (gimnazjum), która kończyła się maturą i uprawniała do studiów wyższych. Reforma praktycznie kończyła proces tworzenia w Danii bezpłatnej oraz w pełni egalitarnej podstawowej i średniej edukacji powszechnej.

Złote lata sześćdziesiąte

Duński cud gospodarczy

Pomoc w ramach planu Marshalla, stopniowy napływ zagranicznych kapitałów oraz uspokojenie na rynku pracy wkrótce zaczęły przynosić efekty. Lata 1957–1973 to w Danii okres niebywałego boomu gospodarczego. Dzięki dobrej koniunkturze, także na tradycyjne duńskie towary rolne, Dania kwitła pod względem gospodarczym, co przekładało się na niemal pełne zatrudnienie i ogromny popyt na siłę roboczą, zwłaszcza w przemyśle i rzemiośle (jak w umownych duńskich statystykach nazwano drobne przedsiębiorstwa). Zapoczątkowana w latach pięćdziesiątych tendencja industrializacyjna nabrała wysokiego tempa. Około 1960 r. wartość eksportu produkcji przemysłowej po raz pierwszy w historii przewyższyła wartość eksportu towarów rolnych. Niemal lawinowo spadała liczba zatrudnionych w rolnictwie, których błyskawicznie wchłaniał przemysł i usługi, a zwłaszcza prywatna i publiczna administracja. W sektorach socjalnym, zdrowia oraz administracji zaczęły się pojawiać kobiety. Korzystniejsze stawały się warunki pracy: już w 1958 r. pracodawcy i robotnicy wynegocjowali stopniowe obniżanie czasu pracy z 48 do 45 godzin, co ostatecznie wprowadzono w 1960 r. Mimo najróżniejszych interwencji ze strony rządu, który w obawie przed inflacją starał się ograniczać ilość pieniędzy na rynku (głównie podatki pośrednie), mieszkańcy Danii mieli wreszcie wyższe dochody. Razem z coraz dłuższym czasem wolnym sprzyjało to wzrostowi konsumpcji.

Było to szczególnie widoczne w dwóch branżach: samochodowej (powiększająca się liczba samochodów osobowych) oraz budowlanej (rosnące

lawinowo nieduże, budowane na ziemiach odrzniętych i dzielonych na mniejsze działki domkach jednorodzinnych – *parcelhuse* – przeważnie kupowanych na kredyt). Wzrost liczby samochodów osobowych (i pośrednio rosnący dobrobyt) najlepiej określają dane, wskazujące, ilu Duńczyków je posiadało: w 1950 r. był to co trzydziesty ósmy mieszkaniec Danii, w 1960 r. – co dwunasty, w 1970 r. już co piąty, w 1980 r. co czwarty. Począwszy od 1990 r., co trzeci mieszkaniec Danii dysponuje samochodem. Wzrost liczby samochodów ilustruje również inną tendencję, charakterystyczną dla społeczeństwa w okresie transformacji – urbanizację i rozwój willowych przedmieść.

Budownictwo jednorodzinne (tanie parterowe domki bez podpiwniczenia o powierzchni ok. 80 m kw.), oparte na nisko oprocentowanych państwowych pożyczkach, rozpoczęto już pod koniec lat trzydziestych. System zarzucono pod koniec lat pięćdziesiątych, gdy zabrakło chętnych na ten rodzaj taniego i skromnego budownictwa. Duńczycy nie tylko zaczęli mieć możliwości zakupu większego domu i spłaty oprocentowanego według stawek rynkowych kredytu hipotecznego, ale także większe potrzeby w obliczu wzrostu demograficznego. W latach 1955–1970 liczba domów jednorodzinnych wzrosła z 429 tys. do 713 tys., co stanowiło aż 43 proc. substancji mieszkaniowej. Wokół miast wyrastały nowe dzielnice mieszkaniowe, a oprócz domków także bloki i segmenty budowane często przez spółdzielnie, stanowiące ok. 20 proc. budownictwa mieszkaniowego w Danii. W budownictwie wielorodzinnym, zwłaszcza domach starszych, poprawił się znacznie standard życia. Ale w 1965 r. nadal 17 proc. spośród 1,5 mln mieszkań nie miało toalety, 33 proc. centralnego ogrzewania, a 36 proc. łazienki.

Własny domek z ogródkiem stał się życiowym ideałem mieszkańców Danii. Tendencji sprzyjała duńska architektura, wzorująca się na takich mistrzach światowej architektury jak Ludwig Mies van der Rohe, Walter Gropius czy Frank Lloyd Wright. W latach 1947–1957 Jørgen Bo z Knudem Halbergiem projektowali, twórczo interpretując idee amerykańskiego modernizmu, osiedla mieszkaniowe oraz domy jednorodzinne. Wkrótce jednak duńska architektura zyskała własny i niepowtarzalny rys. Wzniesione w 1958 r. według projektu Jørgena Bo i Vilhelma Wohlerta (i rozbudowane do 1991 r.) Muzeum Sztuki Nowoczesnej Louisiana pod Kopenhagą jest tego najlepszym przykładem.

Modernistyczne domy jednorodzinne pojawiły się w Danii na początku lat pięćdziesiątych, projektowane przez Jørna Utzona i Erika Christiana Sørensen, z płaskimi dachami, ślepyimi ścianami od zimnej północy i szeroko przeszklonymi od południa. Wykorzystywano w nich otynkowaną na biało cegłę, szkło i pomalowane na ciemno drewno albo żółte kamienie i ciemne drewno. W ślad za Frankiem Lloydem Wrightem wprowadzano zasady architektury organicznej, zakładającej zespolenie budowli z krajobrazem. Charakterystyczną cechą architektury willowej z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych było ponadto pragnienie odizolowania się od otoczenia. O ile funkcjoniści w latach trzydziestych i czterdziestych kładli nacisk na kolektywne formy budownictwa, to powojenni moderniści, pragnąc chronić prywatność, wznosili wysokie mury. Obok takich domów powstawały tańsze wersje domków z katalogów, przeważnie parterowych i bez podpiwniczenia. W miarę poprawiania się ekonomicznej kondycji Danii i Duńczyków – powstawały domy większe, ale zawsze było to budownictwo wykorzystujące tanie materiały i dzięki temu dostępne dla przeciętnej rodziny duńskiej. Przyjaznym podejściem do użytkownika wyróżniały się projekty Iba Martina Jensena, architekta gmachów użyteczności publicznej (banki, szkoły, instytucje) oraz budynków mieszkalnych.

Meble według znanego duńskiego, prostego wzornictwa projektowali tacy wybitni projektanci jak Arne Jacobsen, Finn Juhl, czy Hans Jørgensen Wegner. Arne Jacobsen, zwolennik funkcjonalizmu w architekturze, jest autorem m. in. projektu ratusza w Århus, gmachów Duńskiego Banku Narodowego i siedziby linii lotniczych SAS w Kopenhadze. Projektował meble, m. in. słynne krzesło „Jajo” oraz wyroby ze srebra.

Ukochanym materiałem budowlanym stało się od lat sześćdziesiątych drewno tekowe, niewątpliwie obok plastiku najmodniejsze, które wprowadził do duńskiego wzornictwa meblowego oraz przemysłowego Finn Juhl. Sprzedawane w latach siedemdziesiątych radia, telewizory oraz gramofony firmy Bang & Olufsen, o przepięknym do dziś wzornictwie, miały obudowę z drewna tekowego. Ci, którzy się chcieli się nieco wyróżnić, mogli sprawić sobie odbiornik w palisandrze.

Duńczycy zapożyczali się, by zaopatrzyć się w różnego rodzaju nowoczesne i ułatwiające życie dobra – lodówki, pralki, odbiorniki telewizyjne, a nawet modne od lat trzydziestych domki letniskowe nad brzegiem morza. Pierwsze lodówki pojawiły

się w Danii w latach dwudziestych, ale dopiero po drugiej wojnie światowej zaczęły się upowszechniać. W latach sześćdziesiątych posiadało je około 50 proc. gospodarstw domowych. Co ciekawe, Duńczycy zaopatrywali się znacznie wolniej w pralki. Jeszcze w latach siedemdziesiątych miała je mniej niż połowa gospodarstw domowych. W zamian rozwinęła się sieć publicznych pralni samoobsługowych. Masowo korzystano także z dostępnych dla lokatorów pralni w nowoczesnych kompleksach mieszkaniowych. Przy rosnącej inflacji, mimo rządowych działań, rosły również pensje (dzięki automatycznej indeksacji), dlatego statystyczny obywatel duński spłacał kredyty bez problemu.

Charakterystycznym dla lat sześćdziesiątych znakiem czasu było pojawienie się czasopism o charakterze poradników, w których czytelnicy mogli się dowiedzieć, jak urządzać swoje nowe domki, zaplanować ogród i gotować w sposób nowoczesny. W marcu 1961 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Bo Bedre” („Mieszkaj Lepiej”), kupowany zwłaszcza przez coraz lepiej sytuowanych robotników, pracowników usług i administracji, czyli „nową klasę średnią”. Na okładce nowego czasopisma zamieszczono fotografię, która wiele mówiła o modelowej rodzinie w tej grupie społecznej: przy pięknie zastawionym stole ojciec wraz z córeczką czekają na obiad, który właśnie przynosi z kuchni – w nowoczesny sposób połączonej z jadalnią – uśmiechnięta mama. To w latach sześćdziesiątych ukształtowało się typowe duńskie wnętrze mieszkaniowe z racjonalnie urządzonej kuchnią, pokojami dla dzieci oraz salonem z kanapą, fotelami i odbiornikiem telewizyjnym w centrum. Jednak dywany i poduszki nadal często wykonywała, zgodnie z duńską (dodajmy i skandynawską,) tradycją, pani domu.

Zjawisko rosnącego konsumpcjonizmu stało się obiektem krytyki już na początku lat sześćdziesiątych, i to ze strony elity duńskiej kultury, m.in. znanego projektanta i publicysty Poula Henningsena oraz dwóch „młodych gniewnych”, Klause Rifbjerga i Leifa Panduro. Wszechstronny Rifbjerg, który działał jako pisarz, dramaturg, scenarzysta, poeta, dziennikarz i krytyk kulturalny, reportażysta, eseista, a nawet autor książek dla dzieci, w latach sześćdziesiątych zaliczany był do nurtu tzw. modernizmu konfrontacyjnego. Uznanie przyniosły mu zwłaszcza satyryczne powieści *Chroniczna niewinność* (*Den kroniske uskyld*, 1958) oraz *Miłośnik opery* (*Operaelskeren*, 1966). Podobnie Panduro opisywał z satyrycznym zacięciem

purytańską i pełną hipokryzji duńską wyższą klasę średnią, w jego powieściach obecna była także tematyka kontestacji młodzieży i kontrkultury studenckiej. Do najważniejszych i najpopularniejszych powieści Panduro, w których nie stronił także od psychoanalizy, należą m. in. *Rend mig i traditionerne* (Do diabła z tradycjami, 1958), *De uanstændige* (Nieporządni, 1960), *Vinduerne* (Okna, 1971).

W 1961 r. Erik Knudsen, pisarz i nauczyciel uniwersytetu ludowego, wystawił własną komedię *Wolność – najlepsze złoto* (*Frihed – det bedste guld*), satyrę na komercjalizujące się społeczeństwo duńskie¹⁰⁸. W lutym 1962 r. Związek Studentów Uniwersytetu Kopenhaskiego zaprezentował satyryczną sztukę Panduro, Rifbjerga oraz Jespera Jensena *Świnia na widelcu* (*Gris på gaflen*), która była dość złośliwym atakiem na konsumpcjonizm radosnych lat sześćdziesiątych oraz nową klasę średnią. Ostatnie wersy brzmiały dla niej szczególnie niesympatycznie: „Niezadowolony? To złap kawałek pieczeni/ Świnia na widelcu, świnia na widelcu zamknie ci pysk! Niezadowolony?”. Swoistym komentarzem niech będzie fakt, że równo 10 lat później fraza „świnia na widelcu” posłużyła za tytuł do serii kulinarnej poświęconej daniom z wieprzowiny...

Wprowadzony w 1963 r. pakiet ustaw hamujących płace i konsumpcję w niewielkim stopniu wpłynął na jej zatrzymanie. Jej wyrazem był rozkwit duńskiej reklamy, która właśnie w latach sześćdziesiątych zaczęła odgrywać w strategiach duńskich firm coraz większą rolę (aczkolwiek nie w mediach publicznych, gdzie obowiązywał zakaz jej umieszczania). Wzrost konsumpcji nie ograniczał się wszakże tylko do dóbr materialnych, ale w coraz szerszym zakresie obejmował także kulturę – wysoką i masową.

Media i kultura masowa

Konkurencja ze strony telewizji, a także radia i wielkich koncernów wydawniczych doprowadziła do drastycznego spadku liczby tytułów prasy niezależnej. W latach 1947–1962 zmniejszyła się ona ze 105 do 66. Z kiosków zniknęła konserwatywna „Dagens Nyheder” (zał. w 1868 r.), a całkowity monopol

¹⁰⁸ W roku 1969 Erik Knudsen, protestując przeciwko amerykańskiej interwencji w Wietnamie, założył organizację „Vietnam 69”.

na popularną prasę popołudniową uzyskały „Ekstra Bladet” (związana z liberalną „Politiken”) i „B.T.” („dziecko” konserwatywnej „Berlingske Tidende”), doprowadzając do bankructwa m.in. „Aftenbladet” (założony w 1887 r.). Rewolucyjną i mówiącą wiele o nowych obyczajach Duńczyków przemianę przeszła zwłaszcza „Ekstra Bladet”, która ze słabo rozchodzącej się popołudniówki dla tzw. zwykłego obywatela, o nakładzie 58 tys. egzemplarzy (trzykrotnie niższym od „B.T.”), zmieniła się w agresywny tabloid, ukazujący się w dwustutysięcznym nakładzie (początek lat siedemdziesiątych) i rozchwytywany przez duński świat pracy. Za zmianą profilu stał związany z socjaldemokratami Victor Andreasen, dziennikarz, z wykształcenia politolog. Andreasen pełnił różne funkcje urzędnicze w okresie rządów Jensa Ottona Kraga, w roku 1973 objął stanowisko redaktora naczelnego „Ekstra Bladet”¹⁰⁹. To za jego sprawą w „EB” pojawiły się pod koniec lat sześćdziesiątych fotografie na granicy pornografii, zmienił się język, obfitujący nawet w wulgaryzmy i przekleństwa. Dzięki rewolucyjnym i często kontrowersyjnym pomysłom (jak tropienie skandali i afer), uratował przed bankructwem nie tylko swoją gazetę, ale także całą branżę, która wkrótce zaczęła „EB” naśladować. „B.T.” pozostała popołudniówką o charakterze rodzinnym.

Nowym tytułem na rynku prasowym był ukazujący się w Aarhus dziennik „Jyllands-Posten”, początkowo wydawany jako gazeta lokalna, by w latach sześćdziesiątych wyrosnąć na najnowocześniejsze duńskie wydawnictwo prasowe, a na początku lat osiemdziesiątych osiągnąć status największego dziennika, dystansując „Politiken” oraz „Berlingske Tidende”. Być może najbardziej dramatyczny los spotkał socjaldemokratyczny dziennik „Social-Demokraten”, od 1959 r. ukazujący się pod tytułem „Aktuelt”. W roku 1987 próbowano ratować tytuł zmieniając nazwę na „Det fri Aktuelt” (Wolne Aktuelt), by dziesięć lat później wrócić do nazwy poprzedniej. Programy wyprowadzenia dziennika z zapaści nie na wiele się zdały: w roku 2001, po 130 latach „Aktuelt” przestał się ukazywać.

Miłośnicy radia otrzymali w 1951 r. drugi program, ale najważniejszą zmianą w codziennym życiu obywateli Danii było pojawienie się masowej telewizji.

¹⁰⁹ W latach 1951-1973 Victor Andreasen był mężem najwybitniejszej duńskiej pisarki okresu powojennego, Tove Ditlevsen, która opisała ich burzliwe małżeństwo w powieści *Vilhelms værelse* [Pokój Vilhelma, 1975].

Regularne, choć króciutkie programy zaczęto nadawać w 1953 r. Odbiorniki telewizyjne stawały się stopniowo stałym elementem wyposażenia duńskich domów. W 1965 r. liczba abonentów telewizyjnych osiągnęła 1 mln, co oznaczało, że w 6 na 10 gospodarstw domowych stał na stoliku telewizor. Wymownym tego znakiem był socjaldemokratyczny plakat z kampanii wyborczej w 1960 r. ze słynnym hasłem: „By dobre czasy stały się lepsze”. Typowa duńska rodzina (ojciec, matka, syn i córeczka) siedzi z uśmiechem na twarzy przed najważniejszym i najmodniejszym dobrem lat sześćdziesiątych – odbiornikiem telewizyjnym.

Państwowy monopol Duńskiego Radia (DR), ustanowiony na początku okresu międzywojennego, usiłowała przełamać w 1958 r. piracka radiostacja *Radio Mercur*, która z międzynarodowych wód Sundu i pod panamską flagą nadawała najbardziej poszukiwaną przez młodych ludzi muzykę rock'n'rollową, na dodatek – co w publicznych mediach było zupełnie nie do pomyślenia – przerywaną finansującymi ją reklamami. Dopiero wiosną 1962 r. w wyniku wspólnej duńsko-szwedzkiej akcji zlikwidowano pirata, ale dyrekcja DR uznała za konieczne powołanie w listopadzie 1961 r. trzeciego programu o nazwie *Melodiradioen P3*, niemal w całości nadającego muzykę popularną. O typowo duńskim sposobie rozwiązania tego konfliktu świadczy fakt zatrudnienia w nowym programie dawnych pracowników *Radio Mercur*.

We wrześniu 1961 r. utworzono Ministerstwo Kultury, nowe w duńskim systemie, którego szefem mianowano Juliusa Bomholta, doświadczonego ministra edukacji i spraw społecznych, posła z ramienia Socjaldemokracji od 1929 r. Przez wiele dekad Bomholt, gorący zwolennik popularyzacji kultury wysokiej wśród klasy robotniczej, był najbardziej energicznym rzecznikiem stworzenia takiego systemu organizacji kultury, dzięki któremu „udałoby się zasypać przepaść między kulturą elitarną a robotniczą kulturą masową”¹¹⁰. Realizując te zamierzenia, zresztą przy pełnym poparciu całego parlamentu, Bomholt doprowadził do uchwalenia ważnych ustaw, które tworzyły system dotacji państwowych dla bibliotek i teatrów. Powołał także kilka kluczowych dla rozwoju duńskiej kultury instytucji: Fundację Filmową (*Filmfonden*), której zręby stworzono już w latach 20., oraz Państwowy Fundusz

¹¹⁰ B. Scocozza, G. Jensen, *Politikens Etbinds – Danmarks historie*, s. 485.

Sztuki (*Statens Kunstfond*), którego zadaniem było wspieranie muzyki, literatury i sztuk plastycznych.

Polityczne spory wokół problemów ekonomicznych i społecznych

19 lutego 1960 r. zmarł duński premier – Hans Christian Hansen. Zastąpił go Viggo Kampmann, poseł do *Folketingu* w latach 1953–1963, z wykształcenia politolog (był pierwszym socjaldemokratycznym politykiem z wykształceniem nietechnicznym). Nowy premier rozpiął wybory na 15 listopada. Socjaldemokracja zorganizowała kampanię wyborczą pod hasłem: „By dobre czasy były lepsze” (*Gør gode tider bedre*, dosłownie „spraw, by dobre czasy stały się lepsze”), natomiast partie opozycyjne, *Venstre* i konserwatyści, wystąpiły ze wspólnym programem (tzw. plan VK), którego główne punkty sprowadzały się do haseł obniżenia podatków dochodowego oraz od przedsiębiorstw, a także zmniejszenia wydatków w sektorze publicznym.

Wyniki wyborów poruszyły nieco duńską sceną polityczną. Jedną z partii koalicyjnych, Związek Prawa, z 52 330 głosów nie zdołała przekroczyć progu wyborczego (wynoszącego 60 tys. głosów¹¹¹), o 3 mandaty mniej zdobyła RV. *Venstre* zasiadła w *Folketingu* tylko na 38 fotelach wobec uprzednich 45. Przyczyną tak katastrofalnych wyników był zapewne ostry konflikt w partii, spowodowany forsowanym przez przewodniczącego Erika Eriksena planem połączenia obu prawicowych partii. Do fuzji nie doszło wskutek oporu części członków *Venstre* (a nawet odejścia z partii jednego z liderów, Thorkila Kristensena, byłego ministra finansów), ale echem tych projektów był wspólny program wyborczy, zresztą również źle odebrany przez członków oraz – jak się okazało – liberalny elektorat. Thorkil Kristensen wkrótce zainicjował powstanie stowarzyszenia Debata Liberalna (*Liberal Debat*, LD).

Z zawirowań skorzystała Socjaldemokracja, podwyższając swoją pulę mandatów z 70 do 76, jeden mandat wniósł dodatkowo socjaldemokratyczny poseł z Wysp Owczych (drugi zasiłił szeregi klubu liberałów). Liczba mandatów nie oddaje

¹¹¹ W 1961 r. zmodyfikowano nieco przepis ordynacji wyborczej dotyczący progu wyborczego: zamiast granicy 60 tys. głosów wprowadzono limit 2 proc.

rzeczywistych rozmiarów sukcesu socjaldemokratów, bowiem po raz pierwszy w historii Danii na jedną partię głosowało ponad milion wyborców. Procentowo było jednak nieco słabiej – 42,1 proc. głosów wobec 46,1 proc. Thorvalda Stauninga w roku 1935.

Do *Folketingu* przedstawiciele wprowadziły także partie nowe – Niezależni 6, SF aż 11. Reperkusje konfliktu wokół referatu Chruszczowa oraz powstania węgierskiego odczuła także DKP, na którą głosy oddało zaledwie 27 tys. osób. Nie przekroczywszy progu wyborczego, komuniści na długo musieli pożegnać się z życiem parlamentarnym.

Mimo zwycięstwa socjaldemokraci z Viggo Kampmannem na czele mieli problemy z uzyskaniem większości parlamentarnej przy tradycyjnej koalicji z radykalnymi liberałami. Udało się to dopiero po uzyskaniu gwarancji neutralności politycznej ze strony jedyne go przedstawiciela Partii Szlswickiej oraz jednego z dwóch posłów reprezentujących Grenlandię; drugiemu Viggo Kampmann zaproponował tekę ministra ds. Grenlandii.

Na początku 1961 r. związki zawodowe postanowiły wziąć sobie do serca wyborcze hasło socjaldemokratów, i aby dobre czasy stały się dla robotników jeszcze lepsze, wysunęły podczas dorocznych negocjacji pracowniczych żądanie podwyżek płac. Organizacje pracodawców natychmiast odmówiły. Negocjatorowi udało się jednak opracować projekt porozumienia, przyjęty przez skonfliktowane strony. Ugody nie zaakceptowali jedynie pracownicy transportu i metalowcy, którzy w kwietniu przystąpili do strajku. Po interwencji premiera Kampmanna ugode przyjęli metalowcy, gdy jednak transportowcy odrzucili trzecią z kolei propozycję – *Folketing* przyjął ją jako obowiązującą ustawę. Była tak korzystna dla strony pracowniczej, że jej efekty nazwano „karnawalem płacowym” (*lønfesten*).

Niespodziewanie ów karnawał wywołał poważny konflikt z rolnikami, którzy zażądali zgody na podwyższenie cen artykułów rolnych na rynku wewnętrznym albo przyznania dotacji państwowych. Prowadzone przez rząd i organizacje rolnicze rozmowy nie doprowadziły jednak do porozumienia. Rolnicy rozpoczęli 8 maja blokadę dostaw artykułów spożywczych do miast. Gdy prasa i telewizja zaczęły pokazywać bulwersujące mieszkańców miast sceny wylewania przez mleczarzy mleka do studzienek ściekowych, robotnicy zagrozili kontrademonstracją i marszem

na wieś. Wojnę między wsią i miastem zażegnał premier Kampmann, oferując rolnikom wyższe dotacje, co z jednej strony zakończyło strajk mleczny, z drugiej rozpoczęło epokę rosnącego wsparcia państwa dla rolnictwa.

Istotnym powodem pojawienia się problemów w duńskim rolnictwie była przede wszystkim jego detronizacja jako głównego sektora duńskiej gospodarki. Nie bez znaczenia były także przemiany strukturalne – odpływ pracowników z rolnictwa i zmniejszanie się liczby gospodarstw. W ciągu dekady lat sześćdziesiątych liczba pracujących w rolnictwie zmniejszyła się o 45 proc. z 300 tys. w latach 1959–1960 do 161 tys. w roku 1970. Wśród pracowników pomocniczych spadek był jeszcze większy – z 80 tys. w 1960 r. do 18 tys. w roku 1972. Spadła liczba gospodarstw: w 1970 r. było ich o 62 tys. mniej niż dekadę wcześniej. Wzrósł za to areał: średnio gospodarstwo zwiększyło powierzchnię z 15,8 ha w 1958 r. do 22,2 ha w 1973 r.

Szczególne znaczenie w produkcji rolnej zyskały gospodarstwa rodzinne, w których odpływającą do miast siłę roboczą zastępowali członkowie rodziny. Poprawa warunków kredytowych, jaką obserwowano w miastach, przysłużyła się także rolnictwu. W 1960 r. powołano z myślą o unowocześnieniu produkcji rolniczej, jej mechanizacji oraz automatyzacji Fundusz Kredytowy Duńskiego Rolnictwa (*Dansk Landbrugs Realkreditfond*). Wraz z powstaniem wspólnego rynku i wspólnej polityki rolnej państw EWG wobec państw trzecich, jakim była wówczas Dania, pojawiły się problemy w eksporcie. Z tych samych względów uległ on także przemianom strukturalnym – zamiast tradycyjnego eksportu nabiału, jajek, drobiu i żywego bydła, rolnicy duńscy wysyłali teraz na eksport także wieprzowinę i zboże paszowe.

Mimo konfliktów dobra koniunktura nadal trwała. Rząd w obawie przed inflacją i pogorszeniem się wymiany handlowej z zagranicą wprowadzał środki, które miały przyhamować nieco konsumpcję. 31 maja 1962 r. dzięki porozumieniu z liberalną i konserwatywną opozycją wprowadzono w Danii nowy podatek od towarów w obrocie hurtowym (poza artykułami spożywczymi), zwany potocznie *omsem* (*oms* – od duńskiego słowa *omsætningsafgift*, podatek obrotowy). W zamian obiecano opozycji obniżenie podatków, m.in. zniesienie podatku od majątku oraz wprowadzenie ustawy „kominowej” dla wydatków publicznych.

3 września 1962 r. premier Viggo Kampmann, dobrze oceniany przez ówczesną opinię publiczną i współczesnych historyków, ustąpił z powodu choroby.

Zastąpił go Jens Otto Krag, twórca wspomnianego powojennego programu socjaldemokratów *Dania przyszłości* oraz gorący zwolennik przystąpienia Danii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Krag działał w partii już w latach trzydziestych, posłem do *Folketingu* został w 1947 r. Słusznie uważa się go za najwybitniejszego po Thorvaldzie Stauningu polityka socjaldemokratycznego w XX w. Szefem partii został w 1965 r. i pozostał nim do roku 1973. Jego współpracownikiem był m.in. powszechnie lubiany, błyskotliwy i dowcipny Per Hækkerup, poseł od 1950 r., który objął tekę ministra spraw zagranicznych. Hækkerup, który studiował ekonomię, ale dyplomu nie zdobył, wywodził się z rodziny licznych polityków i działaczy lewicowych okresu międzywojennego¹¹².

Od początku swych rządów nowy premier stanął wobec kierowanych ze strony związków zawodowych żądań rewizji porozumień pracowniczych, których termin upływał w 1963 r. Na scenie pojawił się tymczasem nowy czynnik – Rada Ekonomiczna (*Det Økonomiske Råd*), utworzona jesienią 1962 r. przez Duński Związek Pracodawców i Federację Związków Zawodowych¹¹³. Trzech przewodniczących Rady, która wkrótce zdobyła ogromny autorytet w kwestiach ekonomicznych, zaczęto nazywać „mędrkami” (*vismændene*). W grudniu Rada wydała oświadczenie, w którym – nawiązując do żądań związkowców – stwierdziła, że zarówno podwyżki płac, jak i obniżenie podatków wpłyną na wzrost inflacji i pogorszenie warunków duńskiego eksportu. Premier, który oficjalnie obiecał, że rząd powstrzyma się od tradycyjnej interwencji, dał parlamentowi (zwłaszcza liberalnej opozycji) do zrozumienia, iż zachowa się dokładnie odwrotnie, zwłaszcza jeśli skonfliktowane strony rynku pracy nie będą w stanie wypracować porozumienia korzystnego dla krajowej gospodarki. W połowie lutego 1963 r. negocjator oznajmił, że nie przyjęto żadnego z proponowanego przez niego projektu ugody.

Wkrótce koalicyjny rząd przedłożył w *Folketingu* pakiet dość daleko idących ustaw o charakterze finansowym, potocznie nazwanych „rozwiązaniem

¹¹² Per był także ojcem Hansa, w latach 1993–2000 ministra obrony w rządzie Poula Nyrupa Rasmussena, oraz oraz dziadkiem Nicka i Olego, obecnie działaczy Socjaldemokracji. Warto wspomnieć, że Hans Hækkerup należał do szczególnie aktywnych polityków–ministrów obrony państw Paktu Północnoatlantyckiego w okresie negocjowania akcesji Polski do NATO, nawiązując z polskimi politykami ścisłą współpracę.

¹¹³ DsF została w 1959 r. przemianowana na *Landsorganisationen De samvirkende Fagforbund* – LO DsF (Organizacja Krajowa Porozumienia Związków Zawodowych), w skrócie LO. W roku 1967 oficjalnie przyjęto krótką nazwę *Landsorganisationen* – LO.

całościowym” (*helhedsløsningen*), które w zamierzeniu miały z jednej strony powstrzymać „karnawał płacowy” oraz z drugiej konsumpcję i inflację. Tego rodzaju kompletne ustawodawstwo w ramach polityki regulowania dochodów wprowadzono po raz pierwszy w historii Danii. Protestowała przeciw niemu opozycja, jak i niektóre środowiska pracownicze, ale wszystkie rządowe propozycje zostały przyjęte przez parlament. Przede wszystkim, w nawiązaniu do ostatniego sporu, umowy na rynku pracy miały obowiązywać jeszcze przez 2 lata, co oznaczało zamrożenie płac. W zamian podniesiono nieznacznie płacę minimalną, podobnie zasiłki socjalne i zdrowotne. Zachowano indeksację płac, ale ze wskaźnika wzrostu cen wyłączono podatki i wszelkie opłaty publiczne. W skład pakietu wchodziły także ustawy odnoszące się wprost do rynku finansowego – zamrożenie cen i stóp procentowych. Nowością było wprowadzenie obowiązkowego (od roku 1964) pracowniczego funduszu emerytalnego, Dodatkowej Emerytury Rynku Pracy (*Arbejdsmarkedes Tillægspension, ATP*), przeznaczonego do uzupełnienia pracowniczych emerytur pochodzących z budżetu państwa. Dwie trzecie składki miał płacić pracodawca, pozostałą część pracownik. ATP było więc wsparciem dla I filaru duńskiego systemu emerytalnego.

Skutkiem całego pakietu było zahamowanie wzrostu płac i doprowadzenie do pewnej nadwyżki w budżecie państwowym. Negatywnym zaś efektem był niewielki spadek zatrudnienia i kilkuprocentowe bezrobocie.

Obok pakietu finansowo-płacowego rząd przedstawił wiele propozycji nowych ustaw związanych z obrotem ziemią, które wywołały gorącą dyskusję zarówno na scenie politycznej, jak i wśród opinii publicznej. Podłożem propozycji było nie tylko uporządkowanie zasad obrotu ziemią, racjonalizacja jej wykorzystania, ale przede wszystkim likwidacja spekulacji. Miały temu służyć – przykładowo – obowiązek stałego zamieszkania przy zakupie działki, prawo pierwokupu dla państwa w przypadku działek wiejskich i dla gmin miejskich w przypadku działek usytuowanych w miastach. Przewidywano ułatwienia prawne dla działań zmierzających do ochrony środowiska (np. zalesianie, rekultywacja ziemi jałowej czy zakaz wycinania lasów), utrudnienia zaś (obowiązek starania się o pozwolenie) w przypadku planów przeznaczenia działki do celów innych niż rolnictwo, ogrodnictwo lub leśnictwo. Łatwiej mieli mieć także ci, którzy w celu

racjonalizacji rolnictwa prowadzili wspólną uprawę, łącząc kilka działek. Sprzedaż nieruchomości stałych została obciążona wyższym podatkiem, a na domiar złego przewidziano surowsze przepisy dotyczące ich wyceny.

Socjaldemokratyczno-radykalnemu rządowi udało się z pomocą SF przeforsować część ustaw, natomiast w stosunku do pozostałych konserwatywno-liberalna opozycja – zgodnie z nową konstytucją – zażądała przeprowadzenia referendum. Chodziło o 4 punkty: prawo pierwokupu dla państwa oraz gmin, obowiązek stałego zamieszkania oraz ochrona środowiska. W czasie kampanii partie opozycyjne rozwinęły przed głosowaniem szeroką, antysocjaldemokratyczną propagandę, strasząc wyborców perspektywą wywłaszczenia z domków jednorodzinnych. Na jednym z plakatów, skierowanym do właścicieli willei i domków szeregowych, nieduży i trochę bajkowy domek tonie w ogromnej łapie, nad którą umieszczono napis: „Socjalistyczna większość to zagrożenie dla naszego prawa własności!”. Akcja była skuteczna – w referendum 25 czerwca 1963 r. udział wzięło aż 73 proc. uprawnionych, a blisko 60 proc. zagłosowało przeciwko ustawom. Wynik referendum obalił cały pakiet ustaw o nieruchomościach ziemskich.

Nie usunął jednak rządu, który przetrwał całą kadencję. Co więcej, przeprowadzone 22 września 1964 r. wybory w niewielkim stopniu zmieniły układ sił politycznych. Zarówno Socjaldemokracja, jak i *Venstre* uzyskały wynik identyczny z rezultatem wyborów z 1960 r. – odpowiednio 76 i 38 mandatów. Po jednym mandacie straciły RV i SF – obie uzyskały po 10 mandatów. Z parlamentu zniknęła Partia Szlezwicka, a sukces w postaci zdobycia 4 foteli więcej zanotowali konserwatyści (36 mandatów). Negocjacje wokół utworzenia nowego rządu trwały jednak dłużej niż zazwyczaj. Z jednej strony z koalicji wycofali się radykalni liberałowie, tłumacząc sobie kolejne uszczuplenie zasobu mandatów właśnie związkiem z Socjaldemokracją, a raczej współodpowiedzialnością za prowadzoną przez ów rząd restrykcyjną politykę finansową. Z drugiej strony ewentualna koalicja liberalno-konserwatywna musiałaby współrzędzić z Niezależnymi, na co nie miała ochoty. W rezultacie Jens Otto Krag otrzymał misję sformowania gabinetu mniejszościowego, aczkolwiek przy cichym poparciu radykałów.

W marcu 1965 r. kolejny pakiet ustaw, wprowadzający różnego rodzaju nowe opłaty, doprowadził do małej burzy na scenie politycznej. Podczas głosowania w

parlamencie ustawę – wbrew swojej partii – poparli 2 posłowie liberalnej *Venstre*, Børge Diderichsen i Niels Westerby, zarazem członkowie stowarzyszenia LD. Wkrótce opuścili *Venstre* i założyli nową partię, Centrum Liberalne (*Liberalt Centrum, LC*)¹¹⁴. Powodem rozłamu był nie tylko stosunek do nowych podatków, ale również sprzeciw wobec lansowanej przez przewodniczącego *Venstre*, Erika Eriksena, wspomnianej wyżej koncepcji fuzji z konserwatystami, a także – ich zdaniem ekonomicznie nieodpowiedzialnego – programu obniżania podatków. Poglądy takie wyrażał już w 1960 r. Thorkil Kristensen, założyciel LD, przewodniczący LC. Rozłam doprowadził do zmian w *Venstre*, jako że koncepcja fuzji została przez członków partii odrzucona – Erika Eriksena zastąpił Poul Hartling, z wykształcenia teolog, w latach czterdziestych praktykujący pastor i nauczyciel¹¹⁵.

Począwszy od połowy lat sześćdziesiątych, układ blokowy czterech partii historycznych (konserwatyści i liberałowie wobec socjaldemokratów i radykalnych liberałów), stworzony jeszcze w okresie pierwszej wojny światowej, po bez mała pół wieku powoli zaczynał się rozsyptywać. Gdy latem 1965 r. rząd zaproponował wprowadzenie podatku od towarów i usług, czyli VAT-u, radykałowie uzależnili swoje poparcie od zgody jednej z partii opozycyjnych. Centralną postacią RV stawał się wówczas Hilmar Baunsgaard, w latach 1947–1961 związany z organizacjami kupieckimi, w polityce zajmujący stanowisko centrowe. Już w latach 1961–1964 jako minister handlu w koalicyjnym rządzie Socjaldemokracji i RV wszedł w ostry spór z koalicjantem wokół m.in. reform podatkowych.

Choć z nadarzającej się okazji natychmiast skorzystał nowy lider liberałów, Poul Hartling, proponując radykałom współpracę na bazie krytyki polityki rządu, do zbliżenia nie doszło. Jeszcze inna, zaskakująca konstelacja zarysowała się w styczniu 1966 r., gdy za ustawami ograniczającymi konsumpcję oraz inflację głosowały obok Socjaldemokracji – *Venstre* wraz z RV przeciwko konserwatystom.

Tradycyjny kompromis czterech partii udało się wszakże zawiązać w odniesieniu do pakietu ustaw mieszkaniowych. Powodem zawarcia zgody była nadal trudna sytuacja mieszkaniowa w miastach, zwłaszcza w Kopenhadze. Problemy rodziły także znaczne różnice w czynszach: w starym, dziewiętnastowiecznym

¹¹⁴ Partia długo nie istniała na duńskiej scenie politycznej, rozwiązano ją już w 1968 r.

¹¹⁵ W 1978 r., po wycofaniu się z czynnego życia politycznego w Danii, Poul Hartling został Wysokim Komisarzem ONZ ds. uchodźców, którym pozostał do 1985 r.

budownictwie (przede wszystkim dzielnice robotnicze) obowiązywały ustalane przez państwo górne limity opłat (nieco podwyższone w latach 1962 i 1965, ale nadal ze względów socjalnych bardzo niskie), natomiast w budownictwie nowym funkcjonował całkowicie wolny rynek. Celem ustaw było wprowadzenie w ciągu 8 lat całkowicie wolnego rynku mieszkaniowego. Międzypartyjna umowa dotyczyła takich kwestii jak podwyższenie limitów czynszów w budownictwie sprzed 1963 r. oraz wartości najmu domów jednorodzinnych z 2 do 4 proc. By nieco udobruchać elektorat podwyżkami czynszów, zmieniono zasady przyznawania dotacji mieszkaniowych, w większym stopniu uzależniając je od wielkości rodziny, jej dochodów, rozmiarów mieszkania i wysokości czynszu. Dodatkowo, obniżono odsetki od kredytów na budownictwo socjalne i zezwolono na swobodne dysponowanie mieszkaniami własnościowymi (chodziło zwłaszcza o umożliwienie wydzielenia części takiego mieszkania na wynajem).

W tym samym roku 1966 wszystkie partie pokłóciły się o tzw. podatek źródłowy (*kildeskat*), oznaczający po prostu przerzucenie na pracodawców comiesięcznego obowiązku odprowadzania podatku od każdego zarobku swych pracowników (dotychczasowy system – przewidujący najpierw deklarację dochodów, a potem wyliczenie podatku – powodował, że od zarobku do odprowadzenia podatku mogło minąć nawet półtora roku). Za pomysłem stali oczywiście socjaldemokraci, proponując jednocześnie rewolucję w osobistych zeznaniach podatkowych. *Venstre* była całkowicie przeciwna odprowadzaniu podatku „u źródła”, czyli w miejscu pracy. Konserwatyści bez przerwy zmieniali zdanie, ostatecznie zaproponowali, by pracodawcy odprowadzali podatek dobrowolnie, co Jens Otto Krag nazwał „zdechłym śledziem”¹¹⁶.

W listopadzie premier Krag, zauważając znaczne poparcie społeczne dla projektu „podatku źródłowego” i wykorzystując konflikt na tym tle wśród partii opozycyjnych, zdecydował się rozpisać przedterminowe wybory, licząc ponadto na zatarcie wśród wyborców złego wrażenia, jakie wywołały ustawy mieszkaniowe. Premier jednak się przeliczył: Socjaldemokracja straciła aż 7 mandatów, SF podwoiła swoje zasoby z 10 do 20 mandatów. LC zdobyło 4 miejsca, zaś Niezależni nie zdołali przekroczyć progu wyborczego. Radykalni liberałowie nieco odbudowali

¹¹⁶ B. Scocozza, G. Jensen, *Politikens Etbinds – Danmarks historie*, s. 356.

pulę swoich mandatów, wprowadzając do parlamentu 3 posłów więcej (wzrost z 10 do 13), *Venstre* i konserwatyści stracili odpowiednio po 2 i 3 fotele (34 i 35 mandatów). Elektorat duński wyraźnie przynosił swą sympatię w lewo, co powinno było zasygnalizować rządzącym, że ostra polityka finansowa zaczyna Duńczykom doskwierać. Ponadto pojawianie się nowych sił politycznych zapowiadało dodatkowe problemy w postaci rozdrobnienia parlamentu.

Mimo wszystko wyniki wyborów oznaczały, że większość parlamentarną uzyskały Socjaldemokracja i SF. Ich koalicja wcale jednak nie była tak oczywista wobec protestów ze strony prawego skrzydła socjaldemokratów, zarzucających SF kryptokomunizm. Z kolei lewe skrzydło socjalistów absolutnie odrzucało możliwość współpracy z partią, która popiera członkostwo Danii w NATO, a na dodatek dąży do włączenia Danii do struktur EWG. Partie centrowe, czyli radykalni liberałowie i LC, swoje ciche poparcie dla rządu socjaldemokratów uzależniały od całkowitego odcięcia się od socjalistów. W rezultacie Jens Otto Krag zdecydował się na utworzenie rządu mniejszościowego, który jednak opierał się na poparciu ze strony socjalistów z SF. Współpracę sformalizowano, podpisując umowę i powołując komitet, w którym zasiadło po 3 przedstawicieli z obu partii. Takie rozwiązanie sprawiło, że o rządzie z 1966 r. zaczęto mówić „czerwony gabinet” (*det røde kabinet*). Ogromną rolę w nawiązaniu tak ścisłej współpracy odegrał przewodniczący socjalistów – Aksel Larsen.

Mimo nieustannych spięć między „kooperantami” przeprowadzono dwie ważne zmiany w ustawodawstwie podatkowym: w marcu 1967 r. wprowadzono dziesięcioprocentowy VAT, potocznie nazwany *momsem* (*moms* od *merværdiomsætningsafgift*, podatek obrotowy od wartości dodanej), kilka tygodni później parlament przyjął niemal jednogłośnie ustawę o odprowadzaniu podatku od dochodów osobistych bezpośrednio przez pracodawcę, czyli wspomniany już „podatek źródłowy” – miał on obowiązywać od 1 stycznia 1969 r., ale z powodu trudności technicznych przesunięto moment jego inauguracji na 1 stycznia 1970 r.

Ścisła współpraca z rządem stwarzała tymczasem ogromne problemy w Socjalistycznej Partii Ludowej, w której szeregach rosła wobec niej coraz silniejsza opozycja ze strony frakcji radykałów. W czerwcu 1967 r. odbył się kongres partii, w trakcie którego do jej władz zostali wybrani przeciwnicy zbliżenia z

Socjaldemokracją. Otwarty konflikt wybuchł, gdy jesienią rząd brytyjski dokonał dewaluacji funta. W Danii tradycyjnie zdecydowano się na podobny krok w stosunku do korony, ale tym razem by uniknąć konsekwencji w postaci wzrostu inflacji, rząd zaproponował zamrożenie najbliższej, dorocznej indeksacji płac. Aż 6 posłów SF głosowało 15 grudnia przeciwko regulacjom. W rezultacie Jens Otto Krag podał rząd do dymisji, rozpisując na 23 stycznia 1968 r. nowe wybory. Jednocześnie w szeregach SF spór osiągnął apogeum. Podczas nadzwyczajnego zjazdu 16 grudnia doszło do rozłamu i utworzenia przez secesjonistów (odeszła blisko połowa członków) nowej partii, Socjalistów Lewicowych (*Venstresocialisterne*, VS). Wokół VS zgrupowało się kilka stowarzyszeń o charakterze skrajnie lewicowym, nastawieniu pacyfistycznym i antyamerykańskim – wszystkie nazywano „Nową Lewicą”.

Choć na duńskiej scenie politycznej w latach sześćdziesiątych dominowały debaty wokół kwestii ekonomicznych i społecznych (taki wydzźwięk miała choćby dyskusja wokół ewentualnego akcesu Danii do wspólnego rynku), to równie gorące były spory wokół polityki zagranicznej, zwłaszcza zbrojeniowej. Dekada lat sześćdziesiątych rozpoczęła się mocnym akcentem w postaci protestu związanego z polityką zbrojeniową i udziałem Danii w NATO, a także przeciwko wyścigowi zbrojeń mocarstw. Manifestacje, jakie się wówczas odbyły, niedwuznacznie zapowiadały narastający bunt z 1968 r. Wiosną 1960 r. rząd zawarł z głównymi partiami opozycyjnymi, *Venstre* oraz Konserwatywną Partią Ludową, porozumienie w sprawie obniżenia obowiązkowej służby wojskowej do 12 miesięcy. Duńską politykę obronną postanowiono w zamian oprzeć na rosnącej stopniowo liczbie żołnierzy zawodowych.

O ile wymienione wcześniej decyzje zostały powitane przez pacyfistyczne środowiska duńskie z zadowoleniem, to treść pozostałych porozumień już raczej nie. Rząd oraz partie opozycyjne zaakceptowały założenie na Jutlandii baz raketowych NATO (rząd duński wyraził zgodę na rakiety średniego zasięgu MGR-1 Honest John oraz NIKE-Hercules już w 1957 r. i od tego momentu znajdowały się one w dwóch miejscowościach na Zelandii), ale kategorycznie odrzucił możliwość wyposażenia owych rakiet w ładunki atomowe. Na wniosek partii opozycyjnych przyjęto wszakże możliwość powrotu w przyszłości do tej kwestii. I właśnie te decyzje, a także rozwój

atomowego wyścigu zbrojeń między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR, wpłynęły na powstanie w Danii, wzorem podobnych organizacji w krajach Europy Zachodniej, ruchu społecznego na rzecz rozbrojenia atomowego. Organizacja Kampania Przeciwko Broni Atomowej (*Kampagnen mod atomvåben*) powstała latem 1960 r., a 21 października zorganizowała pierwszy marsz przeciwko zbrojeniom atomowym na świecie, a w szczególności w Danii. Ponad 5 tys. manifestantów przemaszerowało od miejscowości Holbæk w pobliżu Kopenhagi, gdzie umieszczono rakiety Honest John, przez Tune w okolicach Roskilde, gdzie znajdowały się baterie z rakietami NIKE, do Placu Ratuszowego w Kopenhadze.

Problemy obronności i polityki zagranicznej rodziły konflikty w łonie rządu. W czerwcu 1961 r. radykalni liberałowie (którzy nadal tradycyjnie optowali za całkowitym rozbrojeniem Danii) gwałtownie zaprotestowali przeciwko wysuniętej przez NATO propozycji utworzenia duńsko-niemieckiego dowództwa (*dansk-tysk enhedskommando*) dla wojsk NATO stacjonujących na północ od Łaby, przede wszystkim dla współpracy obu flot bałtyckich. Ostatecznie sztab taki powstał w grudniu 1961 r., choć dla uspokojenia części opinii publicznej, dla której współdziałanie armii duńskiej z niemiecką było trudne do zaakceptowania, przyjęto bardziej neutralną nazwę bez wymieniania przynależności państwowej członków dowództwa (*NATO-ehedskommando*).

Dyskusjom na ten temat towarzyszyły demonstracje przeciwko zbrojeniom oraz próbom z bronią nuklearną. Na jednej z manifestacji, w Wielkanoc 1961 r., pojawiła się nawet socjaldemokratyczna minister ds. Kościoła, Bodil Koch, przeciwna zbrojeniom atomowym pacyfistka, która w latach pięćdziesiątych sprzeciwiała się przyjęciu RFN do NATO, a później ostro krytykowała interwencję amerykańską w Wietnamie. Jej udział w demonstracjach wywołał oburzenie konserwatystów. Akcja pani minister nie spodobała się także władzom Socjaldemokracji, ale wobec rosnących w społeczeństwie duńskim nastrojów pacyfistycznych (oraz antyamerykańskich) obawiano się ucieczki elektoratu do konsekwentnie opowiadającej się za całkowitym rozbrojeniem Danii SF. W rezultacie socjaldemokraci zdecydowali się na milczące poparcie protestów. Jego efektem było usunięcie w 1963 r. z terytorium Danii wspomnianych wyżej rakiet.

Rewolucja 1968 r.

Bunt roku 1968 narastał w Danii stopniowo od początku lat sześćdziesiątych, czego przykładem była choćby wspomniana satyra *Świnia na widelcu* oraz demonstracje przeciwko zbrojeniom nuklearnym. Wzrost popularności programowo antimilitarystycznej i antyamerykańskiej Socjalistycznej Partii Ludowej oraz secesja, której efektem było powstanie radykalniejszej od niej partii Socjalistów Lewicowych, były także skutkiem zmian na świecie, przede wszystkim eskalacji wojny w Wietnamie. W Danii dochodziło do coraz gwałtowniejszych i rozleglejszych protestów przed ambasadą Stanów Zjednoczonych, a 21 października 1967 r. blisko 15 tys. demonstrantów starło się z policją. 25 października w Roskilde rozpoczęło się posiedzenie Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni Wojennych (czasem zwanego trybunałem Russela, *International War Crimes Tribunal*), powołanego z inicjatywy Bertranda Russela. Celem trybunału było wykazanie popełniania przez wojska Stanów Zjednoczonych zbrodni wojennych w Wietnamie¹¹⁷. Socjaldemokratyczny rząd początkowo odmawiał wydania pozwolenia na przedsięwzięcie, gdy jednak pod koniec kwietnia 1967 r. do *Folketingu* dostarczono listy protestacyjne z ponad 200 tys. podpisów, a nastroje w Danii wyraźnie stawały się antyamerykańskie, rząd się ugiął, zwłaszcza że polityczny partner, czyli SF, gorąco popierała i protesty, i koncepcję trybunału.

Wśród młodzieży duńskiej, podobnie jak to miało miejsce w wielu krajach zachodniego świata, antyamerykańskie protesty w związku z wojną w Wietnamie łączyły się z hasłami solidarności z krajami Trzeciego Świata, zmagającego się z – jak to określano – amerykańskim imperializmem, czyli polityczną i ekonomiczną dominacją bogatego Zachodu nad biednymi krajami Azji i Afryki. Zdaniem zbuntowanej młodzieży wszelkie zło kumulowało się w Banku Światowym, uważanym za narzędzie okradania biednych przez bogatych. To właśnie posiedzenie Banku Światowego w Kopenhadze we wrześniu 1970 r. stało się okazją do

¹¹⁷ Bertrand Russel (1872–1970), filozof i matematyk. Od czasu pierwszej wojny światowej działacz ruchów pacyfistycznych i antyamerykańskich, inicjator Kampanii na rzecz Rozbrojenia Nuklearnego. W 1966 r. założył Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni Wojennych. Laureat Literackiej Nagrody Nobla za rok 1950.

najgwałtowniejszych demonstracji młodych Duńczyków i zamieszek z udziałem policji, jakich stolica Danii kiedykolwiek była świadkiem.

Atakom na „imperializm” towarzyszyła znacznie bardziej przemyślana krytyka systemu kapitalistycznego, konsumpcjonizmu i „wyścigu szczurów”, które miał generować, oraz bunt wobec autorytetów. I podobnie jak to miało miejsce w RFN, Francji czy we Włoszech, miejscem buntu w marcu 1968 r. stały się uniwersytety. Historycy zwracają uwagę, że istotnym tłem studenckiej rewolty była w Danii eksplozja wykształcenia w latach sześćdziesiątych. Reforma z 1958 r. spowodowała ogromny napływ młodzieży do szkół średnich (gimnazjów) i skokowy wzrost zdawanych egzaminów maturalnych – otwierających drogę do studiów wyższych. Jeśli w roku akademickim 1956–1957 przyjęto na studia uniwersyteckie 1443 osoby, to 10 lat później (1966–1967) było ich aż 5348¹¹⁸.

W marcu 1968 r. jako pierwsi zastrajkowali studenci Szkoły Architektury Królewskiej Duńskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze (*Det Kongelige Danske Kunstakademiets Arkitektskole*) domagający się zmiany programu studiów w kierunku ich humanizacji. W kwietniu dołączyli do nich studenci Wydziału Psychologii Uniwersytetu Kopenhaskiego. Pod koniec kwietnia zorganizowano ogromną demonstrację przed główną siedzibą uniwersytetu w samym centrum Kopenhagi, domagając się reformy całej struktury uniwersyteckiej, a zwłaszcza archaicznego, „feudalnego” systemu zarządzania. Efektem buntu było uchwalenie nowego statutu uczelni, zgodnie z którym studiujący otrzymali połowę miejsc w strukturach odpowiedzialnych za nauczanie oraz jedną trzecią miejsc w pozostałych. Znaczącą rolę odegrał podczas rewolty rektor Uniwersytetu Kopenhaskiego Mogens Fog, podczas okupacji niemieckiej członek Duńskiej Rady Wolności, wychodząc naprzeciw wielu żądaniom demokratyzacji, sprzeciwiając się jednak postulatom zbyt radykalnym.

Rewolucji towarzyszyło propagowanie nowej ideologii. Z jednej strony była to zaczerpnięta ze Stanów Zjednoczonych – wraz z całą artystyczną i muzyczną otoczką – subkultura hippisowska, w której protest przeciwko establishmentowi mieszał się z narkotykowymi eksperymentami i zakładaniem przez dzieci-kwiaty (*blomsterbørn*) tzw. komun. Pod znanym hasłem *make love not war* propagowano

¹¹⁸ H.C. Johansen, *Dansk økonomisk statistik 1814–1980*, s. 37.

swobodę obyczajową (czego przykładem była legalizacja w Danii w 1969 r. pornografii), charakterystyczne stroje i długowłose fryzury¹¹⁹. Z drugiej strony były popularne także akcenty ideologii komunistycznej, zwłaszcza w wydaniu chińskim, kubańskim i wietnamskim. Młodzi Duńczycy fascynowali się myślami Mao Zedonga na zmianę z ideologią Hare Kryszna. Był to także czynnik sprzyjający powstaniu secesyjnej partii VS, ochrzczonej przez buntowników „Nową Lewicą”. Choć z pewnością istniały grupy zafascynowane ZSRR, to większość była zdania, że ortodoksyjny i zbiurokratyzowany system radzieckiego socjalizmu jest skazany na klęskę, czego wyrazem była gwałtowna demonstracja przed ambasadą radziecką 21 sierpnia 1968 r. po inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację.

Rok 1968 to także wybuch duńskiego feminizmu i rozpoczęcia realnej walki kobiet o równouprawnienie. Tradycyjny model społeczeństwa i rodziny, wyjątkowo trwałe w Danii, zaczął się zmieniać właśnie w latach sześćdziesiątych, również wskutek boomu gospodarczego. Dobra koniunktura stworzyła na rynku pracy zapotrzebowanie również na kobiety. Już w 1965 r. pracowała – niezależnie od 600 tys. pracujących niezamężnych – aż jedna trzecia zamężnych kobiet (co w warunkach duńskich jest liczbą wysoką). W ślad za tą przemianą pojawiły się żądania równych płac, legalizacji aborcji, ułatwienia dostępu do środków antykoncepcyjnych oraz oświaty seksualnej w szkołach. Walczono z przejawami patriarchy i traktowania kobiety jako obiektu seksualnego, m.in. zakładając wielkie wspólnoty rodzinne (komuny) lub związki partnerskie. Latem 1970 r. organizacja o nazwie Nowe Społeczeństwo (*Ny Samfund*) założyła pierwsze tzw. obozowisko Thy (*Thylejr*) w miejscowości Frøstrup. Podejmowane ze strony władz próby jego likwidacji – także za pomocą agresywnych działań policji – nie powiodły się i z czasem obozowisko przekształciło się w stałe miejsce zamieszkania grupy osób. Z nielicznymi wyjątkami (należała do nich słynna Christiania) zjawisko komun zniknęło po kilku latach. Jak trzeźwo zauważył jeden z kronikarzy, „trudno biegać półnago i uprawiać wolną miłość, gdy temperatura spada do minus 20 stopni”¹²⁰.

¹¹⁹ Rewolucję obyczajową – jak w innych krajach zachodniego świata – poprzedziły takie zjawiska jak popularność muzyki rockowej, nowa moda oraz pojawienie się w Danii w 1966 r. pigułki antykoncepcyjnej.

¹²⁰ P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede*, s. 482.

Legalizacja pornografii nie wzbudzała w zasadzie protestów kobiet, ale zwracano uwagę, że utrwała uprzedmiotowienie kobiety.

W latach 1969–1970 powstało kilka organizacji feministycznych, od 1971 r. organizujących zloty kobiet na wyspie Femø oraz festiwale na błoniach kopenhaskiego parku Fælledparken. „Czerwone pończochy”, gdyż tak na pamiątkę dziewiętnastowiecznych emancypantek nazywano w Danii feministki, wyraźnie angażowały się także w walkę polityczną, wiążąc się przede wszystkim z VS i innymi lewicowymi, bądź lewackimi ugrupowaniami.

Liberalno-konserwatywne intermezzo

Wyniki wyborów z 23 stycznia 1968 r. oznaczały wotum nieufności wobec Socjaldemokracji. Partia straciła 7 mandatów w stosunku do poprzednich wyborów, Socjalistyczna Partia Ludowa poważnie odczuła skutki secesji (a praktycznie podziału partii na dwie niemal równe części) i z poprzednich 20 mandatów utrzymała zaledwie 11, Lewicowi Socjaliści – ledwo 4 mandaty. Dzięki wyjątkowo trwałemu i lojalnemu elektoratowi liberałowie i konserwatyści zanotowali niewielkie zmiany, zaś prawdziwym zwycięzcą okazała się Partia Radykalnych Liberałów, zapewne wskutek kontestowania całej sceny politycznej. Radykałowie podwoili liczbę mandatów i spore zasługi miał w tym względzie także przywódca RV Hilmar Baunsgaard, który podczas kampanii wyborczej zasłynął z przebojowych wystąpień w telewizji. Centrum Liberalne nie przekroczyło progu wyborczego, był to dla tej partii prawdziwy gwóźdź do trumny (w tym samym roku została rozwiązana). Wybory były odzwierciedleniem wyraźnych zmian w preferencjach politycznych wyborców i zarazem pewnego ich zagubienia na nowej duńskiej scenie politycznej.

Wybory w 1968 r. warto zapamiętać także z jeszcze jednego powodu – odtąd aż do 1994 r. żaden duński parlament nie przetrwał całej kadencji, funkcjonując zaledwie rok lub 2 lata. Z jednej strony był to skutek postępującego rozdrobnienia politycznego i upadku systemu czterech partii historycznych, z drugiej ogromnych kłopotów ekonomicznych i politycznych, z jakimi Duńczycy mieli się wkrótce zmagać.

Tymczasem jednak większość parlamentarną uzyskały i były w stanie utworzyć rząd, po raz pierwszy od 1905 r., dawne partie mieszczańskie i chłopskie – konserwatyści, *Venstre* oraz RV. Premierem został lider radykałów, Hilmar Baunsgaard, zaś ministrem spraw zagranicznych – lider liberałów, Poul Hartling. Jako premier Baunsgaard dążył do kompromisów między członkami koalicji, był także gorącym zwolennikiem planu NORDEK, czyli ekonomicznej unii między państwami nordyckimi (o czym dalej).

Nowy rząd (zwany VKR – *Venstre, Konservative, Radikale*) od początku stanął wobec tych samych problemów, które doprowadziły do upadku „czerwony gabinet”, czyli walki z inflacją i skutkami dewaluacji korony. Próby zamrożenia płac spełzły na niczym, jedynym sukcesem było podwyższenie VAT-u z 10 do 12,5 proc. oraz dotacje dla rolnictwa. W 1970 r. po raz kolejny podwyższono *moms* (do 15 proc.).

W 1969 r. (weszła w życie w roku 1970) przeprowadzono ważną reformę administracyjną, dokonując nowego podziału gmin i powiatów. Redukcje – i oszczędności – były poważne: zamiast 1064 reforma wprowadzała podział na raptem 277 gmin, podobnie liczba powiatów skurczyła się z 22 do 14.

W tym samym roku rząd, na wyraźne żądanie radykałów i wbrew liberałom, powrócił do obalonych w wyniku referendum w 1963 r. ustaw mogących ukrócić potężną spekulację ziemią i nieruchomościami. Sprzyjała jej intensywna migracja do miast wskutek szybkiej zmiany struktury zawodowej Danii w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych oraz rozwój aglomeracji miejskich. Uchwalone ustawy bardzo przypominały stare propozycje socjaldemokratów, na przykład dotyczące prawa pierwokupu dla gmin działek przekraczających obszar 6 tys. m kw. Uchwalono także, proponowaną przez socjaldemokratów już w 1963 r., ustawę o ochronie środowiska.

Efekty rządu „mieszczańskiego” bywają często źle oceniane przez historyków, zwłaszcza gdy konfrontuje się je z jego planami. Wytyka się znaczne podwyższenie podatków, a nawet realizację tak zwalczanych kiedyś pomysłów socjaldemokratów. Warto jednak zwrócić uwagę, że to właśnie rząd liberałów i konserwatystów zmagał się z rewolucją 1968 r. I podobnie jak to czynili absolutni władcy duńscy w XIX w. – z zachowaniem wszelkich proporcji – przeważnie uginał

się pod presją żądań buntowników. To paradoksalnie za tego rządu zalegalizowano w Danii (ku oburzeniu całego świata – zachodniego, jak i wschodniego) w 1969 r. prostytucję i pornografię, zliberalizowano ustawę o przerywaniu ciąży, zmodernizowano anachroniczny system zarządzania w szkołach wyższych i poruszono nietykalny dotąd naukowy establishment. Swoistym efektem tych ważnych społecznie działań było pojawienie się w 1970 r. nowej partii – Chrześcijańskiej Partii Ludowej (*Kristeligt Folkeparti*, KrF). Utworzyli ją byli członkowie z wszystkich trzech partii koalicyjnych w proteście przeciwko liberalizacji obyczajów. Partia w programie podkreślała znaczenie rodziny oraz wartości chrześcijańskich w polityce.

W stronę Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

Obok problemów związanych z członkostwem Danii w NATO coraz gorętszą dyskusję wywoływało pytanie o ewentualną akcesję do wspólnego rynku. Polityczną burzę wywołał krok rządu brytyjskiego, który w 1960 r., czyli raptem rok po utworzeniu organizacji EFTA, złożył wniosek o przyjęcie do wspólnoty.

Ostatecznie *Folketing* zaakceptował (przeciw było jedynie 11 posłów z SF) projekt złożenia wniosku akcesyjnego pod warunkiem, że ewentualne przyjęcie do wspólnego rynku dokona się jednocześnie z przyjęciem doń Wielkiej Brytanii, z którą Danię łączyły przecież najściślejsze więzi ekonomiczne. Francuskie weto wobec udziału w EWG Wielkiej Brytanii, złożone w styczniu 1963 r. z inicjatywy dążącego do uniezależnienia Europy Zachodniej od Stanów Zjednoczonych prezydenta Francji, gen. Charles'a de Gaulle'a (Wielka Brytania była jego zdaniem zbyt związana politycznie, ekonomicznie i militarnie ze Stanami Zjednoczonymi), przekreśliło zarazem wniosek duński.

Kolejna szansa pojawiła się wiosną 1967 r., wkrótce po złożeniu przez Wielką Brytanię kolejnego wniosku o przyjęcie do EWG. W maju tego roku *Folketing* ponownie przyjął niemal jednogłośnie uchwałę w sprawie akcesji – przeciwko głosowało ponownie jedynie 20 posłów SF, sprzeciwiającej się jakimkolwiek udziałom Danii w strukturach zachodniego świata, a jako partia

konsekwentnie antimilitarystyczna – także w NATO. Również i ta próba zakończyła się niepowodzeniem dla obu aplikantów: Wielkiej Brytanii i Danii.

Alternatywą dla wspólnego rynku miał być NORDEK, czyli Organizacja Współpracy Gospodarczej Państw Nordyckich (*Organisationen for nordisk økonomisk samarbejde*), dla której punktem wyjścia miała być już funkcjonująca unia celna. Prace nad realizacją tej koncepcji załamały się jednak w 1970 r., a do najważniejszych powodów niepowodzenia należały rozbieżności między państwami nordyckimi co do zakresu wspólnoty nordyckiej. Państwa regionu nie były w stanie zawrzeć porozumienia w kwestii uznania NORDEK za swego rodzaju etap wstępny wejścia do EWG – co zwłaszcza forsowała Dania i do pewnego stopnia Norwegia, a czemu szczególnie była przeciwna Finlandia, skrępowana licznymi więzami gospodarczymi i politycznymi ze ZSRR.

Problem duńskiej akcesji do EWG stał się więc jednym z najważniejszych punktów debat parlamentarnych i partyjnych, a także gorących dyskusji obywateli w roku 1970. Wobec odsunięcia się gen. Charles'a de Gaulle'a od polityki blokującej wnioski brytyjski i duński, perspektywa akcesji stała się całkiem realna. Rządem, który miał wprowadzić Danię do wspólnego rynku, nie był jednak radykalno-konserwatywno-liberalny gabinet Hilmara Baunsgaarda.

Po przeprowadzonych 21 września 1971 r. wyborach Socjaldemokracja odzyskała 8 mandatów (70), konserwatyści i liberałowie stracili odpowiednio 6 i 4 (zdobyły odpowiednio 31 i 30 mandatów). Swoją pulę miejsc w parlamencie odzyskała Socjalistyczna Partia Ludowa (17), natomiast Socjaliści Lewicowi oraz nowa Chrześcijańska Partia Ludowa nie osiągnęły progu wyborczego. Radykałowie utrzymali stan posiadania (27 foteli).

Wobec niemal równego podziału mandatów Jens Otto Krag uciekł się do wsparcia ze strony przedstawicieli Grenlandii oraz Wysp Owczych i powołał mniejszościowy gabinet socjaldemokratyczny. O poparciu, nawet cichym, ze strony SF nie było nawet mowy z powodu absolutnego sprzeciwu tej partii wobec wejścia Danii do EWG.

Dosyć zgodne dotąd stanowisko niemal całego parlamentu co do duńskiej akcesji uległo nieco zmianie (pomijając stały sprzeciw socjalistów). W szeregach Socjaldemokracji pojawili się przeciwnicy duńskiego członkostwa, przed wszystkim

wśród posłów związanych z dwoma dużymi związkami zawodowymi: Duńskim Związkiem Metalowców (*Dansk Smede- og Maskinarbejderforbund*, DSM) oraz Duńskim Związkiem Pracowników Niewykwalifikowanych (*Dansk Arbejdsmands- og Specialarbejderforbund*, DASF)¹²¹, których członkowie obawiali się skoku cen. Sama federacja związkowa LO popierała wejście Danii do EWG. Opory wykazywała także RV. Zarówno *Venstre*, jak i Konserwatywna Partia Ludowa były bez żadnych zastrzeżeń za duńskim członkostwem.

Gdy 15 grudnia 1971 r. *Folketing* głosował nad upoważnieniem rządu do podpisywania stosownych dokumentów i umów akcesyjnych, przeciwko głosowali wszyscy socjaliści, 4 posłów radykalnych i aż 11 socjaldemokratów. Było więc czytelne, że osiągnięcie wymaganej przez konstytucję w takich sytuacjach bezwzględnej większości aż pięciu szóstych składu parlamentu będzie niemożliwe. Parlament zdecydował więc o przeprowadzeniu 2 października 1972 r. referendum, które miało potwierdzić lub odrzucić decyzję posłów.

Miesiące poprzedzające głosowanie to okres niebywałego wzrostu aktywności przeciwników udziału Danii w EWG. W kwietniu 1972 r. powstał Ruch Społeczny przeciwko Wspólnemu Rynkowi (*Folkebevægelsen mod EF*, FMEF), który pod hasłem zagrożenia duńskiej suwerenności zebrał przeciwników EWG z najróżniejszych partii i stowarzyszeń, także DKP. Od Ruchu odcięli się jedynie działacze VS, zarzucając mu propagowanie haseł nacjonalistycznych.

Ostatnie tygodnie przed referendium to okres wręcz zasypywania przez obie strony obywateli duńskich niezliczoną ilością ulotek, pocztówek i broszur. Kopenhaga praktycznie zniknęła pod plakatami. Tę propagandową wojnę przegrali jednak przeciwnicy wejścia Danii do EWG. 2 października „tak” powiedziało 63,3 proc., wobec 36,7 „nie” (spośród uprawnionych na „tak” było 56,7 proc. głosów, na „nie” – 32,9 proc.). Frekwencja była ogromna – do urn poszło aż 90,1 proc. uprawnionych. 1 stycznia 1973 r. Dania miała stać się pełnoprawnym członkiem EWG.

¹²¹ Utworzony w 1897 r. *Dansk Arbejdesmands Forbund* (Duński Związek Robotników Niewykwalifikowanych, DAF) w 1959 r. przyjął nazwę *Dansk Arbejdsmands- og Specialarbejderforbund* (Duński Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Niewykwalifikowanych, DASF). W 1974 r. nazwę zmieniono na *Specialarbejderforbund i Danmark* (Duński Związek Zawodowy Pracowników Niewykwalifikowanych, SiD).

Głosujący tydzień wcześniej Norwegowie, którzy także aplikowali do EWG, odrzucili projekt większością zaledwie 53,5 proc. głosujących. W Norwegii, w natężeniu znacznie wyższym niż w Danii, w debacie padały argumenty o treści nacjonalistycznej.

Następnego dnia po zwycięskim dla Socjaldemokracji referendum premier Krag podał się do dymisji i praktycznie wycofał z polityki. Prawdziwych powodów tej zaskakującej rezygnacji opinia publiczna nigdy nie poznała, ale ulga i radość, jakie malowały się na twarzy byłego premiera podczas programu telewizyjnego, niedwuznacznie sugerowały, że Jens Otto Krag, bez wątpienia – jak twierdzi wielu historyków – jedyny prawdziwy duński mąż stanu w XX w., po prostu miał dosyć polityki¹²².

Nowym szefem partii i premierem został znany z wyjątkowo skromnego sposobu życia – nawet jako premier wolał poruszać się środkami komunikacji publicznej – Anker Jørgensen, zasiadający w parlamencie od 1964 r., od 1968 r. przewodniczący związku zawodowego DASF, jak na ironię niechętny przystąpieniu Danii do EWG. Jego pierwszym zadaniem było więc, jak podawano w prasie, polubić wspólny rynek. Komentatorzy zwracali także uwagę, że nowy premier powinien nauczyć się znacznie więcej, bowiem w kwestiach gospodarczych orientował się słabo, co źle wróżyło wobec zbliżającego się końca boomu gospodarczego. Nowy premier był niepopularny wśród socjaldemokratycznego elektoratu, co również nie było dobrym znakiem. Wszystkie te elementy oraz zupełnie niedające się przewidzieć fatalne skutki wojny Jom Kippur (m. in. kryzys paliwowy, o czym dalej) na Bliskim Wschodzie sprawiły, że rozpisane na grudzień 1973 r. wybory miały przejść do historii jako „wyborcze trzęsienie ziemi” (*jordskrædsvalget*).

Rok 1972 oznaczał koniec powojennej epoki także pod innym względem – w styczniu zmarł uwielbiany i szanowany król Fryderyk IX, a jego następczynią została Małgorzata II.

¹²² Pewną rolę mógł także odgrywać alkoholizm, jak się okazuje – choroba wielu duńskich socjaldemokratycznych polityków. Oprócz najślynniejszego z nich, Thorvalda Stauninga, problemy z alkoholem miał także Viggo Kampmann i właśnie Jens Otto Krag. Po wycofaniu się z polityki były premier nie potrafił odnaleźć się w nowej rzeczywistości, czego skutkiem był rozpad małżeństwa z wybitną duńską aktorką, Helle Virkner, i przedwczesna śmierć w roku 1978.

Dania w Unii Europejskiej

Polityczny i gospodarczy kryzys lat siedemdziesiątych

Po przejęciu steru rządów w październiku 1972 r. przez Ankera Jørgensena nic nie zapowiadało głębokiego kryzysu, zwłaszcza że nie od razu było widać skutki akcesji do EWG (np. częściowy wzrost cen). Sztandarowym hasłem rządu stała się przyjęta przez Kongres LO w 1971 r. koncepcja tzw. demokracji gospodarczej (*Økonomisk Demokrati*, ØD), która zakładała współdziałanie robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Nieco utopijny program, nawiązujący do idei korporacyjnej i zarazem realizowanej w Jugosławii koncepcji samorządów robotniczych (których pomysł pojawił się także w Polsce w październiku 1956 r.), zakładał ograniczenie dominującej roli pracodawców w imię demokracji w gospodarce oraz miejscu pracy. W latach pięćdziesiątych koncepcja znalazła się w programach duńskich socjaldemokratów pod hasłem „demokratyzacji prawa własności środków

produkcji”. Aby zapewnić pracownikom wpływ na kierowanie przedsiębiorstwem (oraz życiem gospodarczym w ogóle), planowano powołać stałe komisje mieszane oraz zapewnić pracownikom udział w zarządach przedsiębiorstw. W założeniach zadaniem specjalnego Funduszu Inwestycji i Zysków Pracowników Najemnych (*Lønmodtagerens investerings- og udbyttefond*), finansowanego przez pracodawców i pracowników, było wdrażanie inwestycji oraz wypłacanie robotnikom dywidend.

Cały program został przez pracodawców natychmiast odrzucony. Jego finansowe założenia okazały się nie do przyjęcia przez którąkolwiek ze stron: organizacje pracodawców z powodu jeszcze jednego obciążenia finansowego, a także SF i częściowo VS, które oceniły koncepcję jako kolejną obowiązkową składkę, zarządzaną na dodatek przez opłacaną, związkową biurokrację. Nic więc dziwnego, że przedłożony w parlamencie w styczniu 1973 r. pomysł upadł bezpowrotnie, powracając jednakże kilkakrotnie w przyszłości jako argument przetargowy podczas negocjacji pracowniczych.

Początek końca boomu gospodarczego zaznaczyły w marcu 1973 r. protesty na rynku pracy (strajkowało aż 750 tys. zatrudnionych), których skutkiem były takie ważne decyzje jak skrócenie czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, podwyższenie wskaźnika indeksacji oraz zrównanie płac kobiet z mężczyzn (oczywiście formalnie, gdyż do faktycznego ujednoczenia było jeszcze daleko). Koncepcja „demokracji gospodarczej” została odłożona na bliżej nieokreśloną przyszłość i praktycznie zarzucona.

Ostra walka rządu z inflacją, rosnącym deficytem oraz zadłużeniem zagranicznym (m.in. obniżenie odsetek od obligacji oraz podwyższenie podatków od nieruchomości, czyli praktycznie od właścicieli domków jednorodzinnych) doprowadziła do kolejnego pęknięcia na duńskiej scenie politycznej, bez wątpienia jednego z najważniejszych. Niezadowolenie części Socjaldemokracji budziły także niektóre decyzje personalne premiera, przykładowo – mianowanie ministrem oświaty przeciwniczki wejścia Danii do EWG, znanej z radykalnych poglądów Ritt Bjerregaard, córka stolarza i sympatyka Duńskiej Partii Komunistycznej.

W proteście przeciwko tym decyzjom doszło do pierwszego w dziejach tego stronnictwa rozłamu w partii socjaldemokratycznej. Blisko jedna trzecia jej klubu parlamentarnego utworzyła w listopadzie 1973 r. nową partię, Demokratów

Centrowych (*Centrums-Demokraterne*, CD)¹²³. Za rozłamem stał Erhard Jakobsen, charyzmatyczny burmistrz podkopenhaskiej gminy Gladsaxe, w okresie międzywojennym znany działacz młodzieżowych organizacji socjaldemokratycznych i uniwersyteckich. Jako członek Duńskiej Rady ds. Mediów Publicznych (*Radiatorådet*) w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych niemal obsesyjnie domagał się walki z „komunistyczną i socjalistyczną indoktrynacją”, jaką jego zdaniem uprawiały duńskie media. Już w 1972 r. z jego inicjatywy powstało stowarzyszenie „Aktywni słuchacze” (*Aktive lyttere*), którego zadaniem było dbanie o pluralizm w mediach i niedopuszczanie do rozprzestrzeniania się ideologii komunistycznej. Partia Jakobsena, konsekwentnie popierając członkostwo Danii w NATO i EWG, odwoływała się do nowej klasy średniej – nowych właścicieli domków i samochodów.

Za sprawą Jakobsena upadł rząd, nie tyle z powodu secesji, ale dlatego, że poseł nie dotarł do parlamentu podczas głosowania nad ważną ustawą podatkową. Tłumaczył, że zabrakło mu benzyny...

Było to wyjaśnienie jak najbardziej prawdziwe. Od października 1973 r. Dania była pogrążona w poważnym kryzysie energetycznym, wywołanym wojną Jom Kippur na Bliskim Wschodzie i nałożoną przez Organizację Krajów Eksportujących Ropę Naftową (*Organization of the Petroleum Exporting Countries*, OPEC), zdominowaną przez kraje arabskie, blokadą eksportu do krajów wspierających w tym konflikcie Izrael. Jak większość państw Europy Zachodniej Dania znalazła się w tej grupie. Niestety, aż 90 proc. duńskiej energii było oparte na ropie naftowej. Już w październiku rząd wprowadził restrykcyjne ograniczenia, m.in. zakaz jazdy samochodami w niedziele, ograniczenia w oświetleniu miast i obniżenie dozwolonej prędkości do 80 km/h na autostradach i 60 km/h w obszarach zabudowanych.

Mieszkańcy Danii bez specjalnych dyskusji dostosowali się do ograniczeń, zwłaszcza że zaistniała zniechęcająca trudności – także aprowizacyjne, bywało, że w Kopenhadze brakowało mleka i przetworów mlecznych – wywołały szok.

¹²³ Usunięcie rok później literki „s” w słowie „Centrums” nieco zmieniło znaczenie jej nazwy – od tego momentu partia nazywała się Demokraci Centrum. Warto dodać, że to właśnie w okresie, gdy Jacobsen był burmistrzem Gladsaxe, gmina ta nawiązała ciekawe relacje z Polską – zaproszono na występy harcerski zespół „Gawęda”, którym mieszkańcy Gladsaxe tak się zachwycili, że wkrótce powstał jego duński odpowiednik. Niestety, działał zaledwie kilka lat.

przypominając czasy niemieckiej okupacji. Trudności bez wątpienia przyczyniły się do opracowania i uchwalenia w 1974 r. pierwszej kompleksowej ustawy o ochronie środowiska w odniesieniu do przemysłu i rolnictwa oraz planu oszczędzania energii. To właśnie wówczas wprowadzono choćby obowiązek ocieplenia wszystkich duńskich budynków i montażu termostatów przy domowych grzejnikach, co kontrolowały specjalnie powołane ku temu komisje. Przyspieszono prace nad wykorzystaniem duńskich zasobów gazu ziemnego na Morzu Północnym i zainicjowano badania, których celem było zwiększenie udziału w duńskiej energetyce odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza wiatrowej oraz biologicznej. Kryzys energetyczny wpłynął na wzrost świadomości ekologicznej Duńczyków i powiązanie kwestii ochrony środowiska z zasadami polityki socjalnej państwa, a więc jednego z filarów państwa opiekuńczego.

Po odrzuceniu ustawy podatkowej i upadku rządu premier Jørgensen rozpiął na 4 grudnia 1973 r. wybory, które na zawsze miały zmienić duńską scenę polityczną, doprowadzając do końca istnienia funkcjonujący od 1905 r. system czterech partii i rozdrabniając duński parlament w zbiór kilkunastu skazanych na koalicje rządowe partii.

Wyniki wyborów – do dziś nazywa się je „wyborczym trzęsieniem ziemi” (*jordskredsvalget*) – były odzwierciedleniem stanu kryzysu, w jakim znalazła się Dania: bardzo straciły wszystkie partie „stare”, a nawet SF. Mimo funkcjonowania prognozy wyborczej w *Folketingu* zasiedli przedstawiciele aż 10 partii. Socjaldemokraci zdobyli zaledwie 46 mandatów (wobec 70 w poprzednim składzie), radykalni liberałowie 20 (wobec 27), konserwatyści 16 (wobec 31), *Venstre* 22 (wobec 30) i SF 11 (wobec 17). Do parlamentu wróciły DKP z 6 mandatami i Związek Prawa (5 foteli). Pojawiły się za to partie nowe: CD z 14 mandatami i KrF z 7. Prawdziwy triumf, zdobywając aż 28 miejsc w parlamencie, ogłosiła jednak partia, której dotąd nikt nie traktował poważnie – Partia Postępu (*Fremskridtspartiet*, Frp). Jej sukces oznaczał, że wobec coraz gorszej sytuacji ekonomicznej elektorat duński zaczynał zdobywać hasła populistyczne.

Frp założył w 1972 r. adwokat Mogens Glistrup, który już w 1971 r. zbulwersował duńską opinię publiczną, prezentując w programie telewizyjnym formularz swojego zeznania podatkowego, w którym przy rubryce „należy

podatek” widniała suma „0,00 DKK”. Program nowej partii sprowadzał się do znacznego obniżenia – jeśli nie całkowitego zniesienia – podatków, obniżenia kosztów sektora publicznego i likwidacji biurokracji („tej całej papierkomanii”, jak mawiał Glistrup). Niektóre z prezentowanych przez niego z całą powagą pomysłów były komiczne – postulat całkowitej likwidacji duńskiej armii i floty. Na pytanie dziennikarzy, jak w takiej sytuacji Dania będzie się mogła obronić przez inwazją wojsk Układu Warszawskiego, Glistrup najzupełniej poważnie odparł, że należy uruchomić specjalną linię telefoniczną, która automatycznie będzie udzielała odpowiedzi: „Poddajemy się, poddajemy się... (*Vi overgiver os, vi overgiver os*)”. Jako pierwsze duńskie ugrupowanie polityczne Frp zajęła niechętnie stanowisko wobec uchodźców i imigrantów.

Żadna z partii nie miała ochoty na koalicję rządową z Frp, także Socjaldemokracja po katastrofalnej klęsce wyborczej straciła ochotę na objęcie rządów. W tej sytuacji mniejszościowy (jak mawiano, najmniejszy rząd mniejszościowy w historii Danii) rząd sformowała *Venstre*. Urząd premiera objął Poul Hartling. Do najważniejszych zadań nowego rządu należało kontynuowanie zmagania z kryzysem energetycznym i jego skutkami. Wprawdzie już w lutym 1974 r. udało się znieść większość restrykcji (oprócz ograniczenia dopuszczalnej prędkości), ale prawdziwe kłopoty sprawiała czterokrotnie wyższa cena ropy naftowej. Jej skutkiem była stagnacja ekonomiczna i wzrost bezrobocia z 2,4 proc. w 1973 r. do 11,1 proc. w 1975 r. Wszystkim próbom ze strony rządu opanowania sytuacji, obejmującym takie działania jak cięcia budżetowe oraz podwyżki podatków i opłat przy jednoczesnym obniżaniu podatków od nieruchomości, wywoływało ostre protesty ze strony pracowniczej. W maju 1974 r. przed siedzibą parlamentu na zamku Christiansborg demonstrowało 50 tys. osób. W rezultacie premier Hartling, zmęczony nieustanną walką, podał się w grudniu do dymisji i rozpiął na 9 stycznia 1975 r. już trzecie w tej dekadzie wybory.

Tym razem Socjaldemokracja nieco odzyskała pole, zdobywając 53 mandaty. Konserwatyści osiągnęli natomiast tak niski wynik – zaledwie 10 mandatów – że obserwatorzy zaczęli przepowiadać rychłe rozwiązanie historycznej partii. Katastrofalne wyniki były częściowo spowodowane odejściem części elektoratu do Frp oraz liberałów, częściowo zaś ostrym sporem w samej partii między frakcją

wierną dawnym społecznym programom konserwatystów a zapatrzonymi w partię Glistrupa radykałami. W 1974 r. dotychczasowego przewodniczącego klubu, Erika Ninna-Hansena, zastąpił centrowo usposobiony Poul Schlüter.

Lewica nieco poprawiła wyniki: do parlamentu wrócili VS (4 miejsca), a komuniści zdobyli o jeden fotel więcej niż dwa lata wcześniej. 2 mandaty straciła za to SF, głównie wskutek wewnętrznych sporów władz partii ze zwolennikami Aksela Larsena, który wprawdzie przestał być szefem partii w 1968 r., ale pozostawił sporą grupę zwolenników, opowiadających się za ściślejszą współpracą z socjaldemokratami. W rezultacie sporów „larseniści”, jak ich nazywano, opuścili szeregi partii. W 1974 r. na czele partii stanął zajmujący stanowisko kompromisowe Gert Petersen.

Kłękę ponieśli secesjoniści Erharda Jakobsena. CD stracili aż 10 z 14 mandatów. Prawdziwym zwycięzcą tych wyborów okazała się *Venstre*, której polityka wyjścia z recesji musiała się zapewne spodobać klasie średniej – z 22 mandatów podwyższyła swój stan posiadania do aż 42. Toteż to ponownie Poul Hartling utworzył rząd mniejszościowy, który jednak nie przetrwał pierwszego głosowania nad ustawą budżetową pod koniec stycznia. Ostatecznie, po skomplikowanych i pełnych nerwowości negocjacjach, misję sformowania rządu, także mniejszościowego, podjął w lutym przywódca Socjaldemokratów, Anker Jørgensen.

Przed socjaldemokratami stało zadanie opanowania coraz trudniejszej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Bezrobocie sięgnęło w 1975 r. 11,1 proc. i wykazywało tendencje wzrostowe, gospodarka pogrążyła się w stagnacji, rosły za to inflacja, deficyt budżetowy i zagraniczne zadłużenie. We wrześniu 1975 r. rządowi udało się doprowadzić do porozumienia z większymi partiami opozycyjnymi (oprócz Frp), dzięki czemu przyjęto wiele ustaw, które miały pobudzić gospodarkę (m.in. obniżenie VAT-u i opłacanych przez pracodawców kosztów zatrudnienia). Ich efekt był na razie niewielki. Toteż wkrótce rząd odstąpił od polityki liberalizacyjnej na rzecz wprowadzania lub podwyższania różnego rodzaju obciążeń (jak akcyza na alkohol i tytoń, a nawet cukier). Zamiast inwestycji publicznych – proponował ostre oszczędności.

Dlatego tak ważne było uchwalenie w kwietniu 1976 r., po wielu latach pracy, nowych ustaw dotyczących pomocy socjalnej. Realizacją pomocy społecznej odąd miały się zajmować instytucje na szczeblu komunalnym. Wprowadzono nowe kategorie uprawniające do stałej lub czasowej pomocy finansowej – kryterium „wydarzenia społecznego” oraz biedy „zawinionej i niezawinionej”. Na wysokość pomocy miały mieć wpływ także „zindywidualizowane potrzeby klienta”.

Po tym jak *Folketing* zgodził się w grudniu 1976 r. na zamrożenie płac, dalsze możliwości zawarcia ugody z opozycją się wyczerpały. Anker Jørgensen musiał rozpisać nowe wybory. Nie był to pomysł najgorszy – w wyborach 15 lutego 1977 r. Socjaldemokracja zdobyła 12 mandatów więcej niż poprzednim razem (tym razem 53). Wyborcom spodobala się także konsekwentna walka Erharda Jakobsena z lewicową indoktrynacją, której tym razem doszukiwał się w szkołach podstawowych – CD zdobyli 11 mandatów. Od dna odbili się konserwatyści, zyskując 15 miejsc, natomiast spory spadek zanotowała *Venstre*, tracąc połowę mandatów (21). W parlamencie znów zasiadł Związek Prawa, co oznaczało, że w *Folketingu* swoich przedstawicieli wprowadziło aż 11 partii. Takiego rozdrobnienia politycznego w duńskim parlamencie dotąd nie widziano.

Mniejszościowy, socjaldemokratyczny rząd Anker Jørgensena umiejętnie lawirował między tymi partiami (od kompromisu do kompromisu). W 1978 r. udało się nawet utworzyć koalicję rządową z liberałami, nowy przewodniczący *Venstre*, Henning Christophersen (Poul Hartling właśnie z niej zrezygnował po objęciu funkcji komisarza ONZ ds. uchodźców), otrzymał tekę ministra spraw zagranicznych. Posunięcie było mistrzowskie, bowiem rozbijało chwilowo formującą się powoli koalicję czterech partii opozycyjnych – konserwatystów, *Venstre*, CD i KrF – nazywaną „czterolistną koniczynką”.

Udział liberałów w rządzie był zapewne dobrą wymówką dla szalenie restrykcyjnego programu wyjścia z kryzysu – podwyższenie stawki VAT aż do 20,5 proc., zamrożenie cen i płac do marca 1979 r., czasowa rezygnacja z planu budowy mostu przez Wielki Bełt. Ważną decyzją, której pozytywne skutki były widoczne dopiero w połowie lat osiemdziesiątych, było uchwalenie ustawy o emeryturach pomostowych, umożliwiającej dobrowolne przejście na emeryturę już wieku 60 lat (*efterløn*). Jej celem nie było wszelako ulżenie doli starszych pracowników, ale

zwiększenie miejsc pracy dla młodzieży, najliczniej reprezentowanej wśród bezrobotnych. Po tym jak w połowie 1979 r. rząd podwyższył stawki opłat za energię i ponownie obciął wydatki publiczne, koalicja się rozsypała. Gwoździem do jej trumny stał się odgrzany przez związki zawodowe pomysł ØD (patrz str. 235), który w zakamuflowanej postaci pod nazwą Systemu Podziału Zysku (*Overskudsdeling*, OD) rząd usiłował przemycić. W rezultacie rozpisano piąte już w dekadzie lat siedemdziesiątych wybory.

23 października 1979 r. większość starych oraz dużych partii powiększyła swoją pulę mandatów, wyjątkiem była Frp, która straciła 6 miejsc, zapewne wskutek rozpoczętego śledztwa w sprawie oszustw podatkowych Mogensa Glistrupa. Progu wyborczego ponownie nie przekroczyli komuniści.

Ciekawym zjawiskiem wyborów 1979 r. było pojawienie się nowej, mikroskopijnej partii o charakterze lewackim, powołującej się na ideologię maoizmu, Komunistycznej Partii Robotniczej (*Kommunistisk Arbejderparti*, KAP). Zdobyła zaledwie 0,4 proc. głosów, ale sam fakt jej startu w wyborach uruchomił w następnych latach istną lawinę powstających i startujących w wyborach podobnych tworów. Swoiste pokłosie roku '68 to m.in. ortodoksyjnie stalinowska Komunistyczna Marksistowsko-Leninowska Partia Danii (*Danmarks Kommunistiske Parti/Marxister-Leninister*, DKP/ML), Humaniści (*Humanisterne*), Wspólny Kurs (*Fælles Kurs*, FK), trockistowska Socjalistyczna Partia Robotnicza (*Socialistisk Arbejderparti*, SAP), ekologiczna Partia Zielonych (*De Grønne*). Skutek był taki, że zmieniono stosowny zapis w ordynacji wyborczej, podwyższając uprawniający do startu w wyborach wymóg zebrania minimum 20 tys. podpisów do 40 tys. (wszedł w życie po wyborach 1990 r.).

Ponownie mniejszościowy rząd Anker Jørgensena usiłował uporać się z błyskawicznie rosnącym deficytem, który skłaniał polityków opozycji i ekonomistów do snucia czarnych wizji przejęcia państwa duńskiego przez zagraniczny zarząd komisaryczny. Dania miała zdaniem wielu znaleźć się na krawędzi bankructwa. Kolejne „pakiety antykryzysowe” – zawierające takie tradycyjne pomysły jak podwyższenie VAT-u do 22 proc., zamrażanie płac i cen, kosmetyczne zmiany zasad indeksacji płac – skutkowały jedynie w niewielkim stopniu. Rok 1981 upłynął więc pod znakiem nieustannych protestów pracowniczych najróżniejszych grup

zawodowych, także pracowników administracji publicznej. Po odrzuceniu przez *Folketing* jeszcze jednego pakietu antykryzysowego rozpisano wybory na 8 grudnia 1981 r.

Wybory przyniosły klęskę Socjaldemokracji, która straciła 9 mandatów. Z pozostałych partii sukcesy zanotowali konserwatyści, CD oraz socjaliści. Zapewne siłą przyzwyczajenia Anker Jørgensen utworzył ponownie mniejszościowy rząd, ale po pół roku, po całkowitej niemożności przeprowadzenia przez parlament większości swych propozycji, podał się we wrześniu 1982 r. do dymisji. Jak się wkrótce okazało, po kilku dekadach niemal nieprzerwanych rządów socjaldemokracji oddali władzę na kilkanaście lat.

Akcesja do EWG, ale w większym stopniu kryzys energetyczny i spadek koniunktury wpłynęły na sytuację przemysłu i rolnictwa duńskiego. W latach siedemdziesiątych dał się zauważyć widoczny spadek liczby dużych przedsiębiorstw, zatrudniających ponad 500 pracowników, na rzecz średnich i małych. W 1981 r. aż 51 proc. przedsiębiorstw zatrudniało poniżej 21 pracowników. Ewolucja ta nałożyła się na przemiany struktury duńskiego przemysłu: znikają duże fabryki przemysłu ciężkiego, metalowego i stoczniowego na rzecz średnich zakładów branży elektronicznej i maszynowej. Nadal jednak to duże zakłady zatrudniały 25 proc. pracujących w Danii, podczas gdy średnie zaledwie 10 proc. Ponad połowa zatrudnionych pracowała w dwóch głównych sektorach przemysłu – metalowym oraz spożywczym.

Sytuacja rolnictwa po przystąpieniu Danii do Wspólnego Rynku była zmienna. W latach 1973–1978, dzięki dostępowi do wielkiego wspólnego rynku, wyraźnie poprawiły się produkcja i zyski. Natomiast lata 1978–1982 można uznać za katastrofę – ustalane w Brukseli ceny na towary rolne nie uwzględniały inflacji i kosztów produkcji w poszczególnych krajach, w rezultacie w duńskim rolnictwie nasiliły się trudności ze spłacaniem kredytów oraz bankructwa. Od 1982 r. notuje się za to stopniową poprawę, przede wszystkim w odniesieniu do wzrostu cen. Warto też zwrócić uwagę na kolejny spadek liczby gospodarstw rolnych: w latach 1973–1982 skurczyła się o kolejne 16 proc. (ze 133 tys. do 112 tys.).

Lata siedemdziesiąte to także aktywizacja Danii na forum międzynarodowym, przede wszystkim w związku z I Konferencją Bezpieczeństwa i

Współpracy w Europie, która odbyła się w 1975 r. w Helsinkach. Jej celem było tzw. odprężenie (*détente*) w relacjach Wschód–Zachód. Dania wyraźnie sprzyjała porozumieniu, uczestnicząc w wielu przedsięwzięciach, naciskając zwłaszcza na realizację przez państwa bloku radzieckiego porozumień w ramach tzw. trzeciego koszyka porozumień helsińskich (dotyczyły swobody przepływu ludzi i myśli). W okresie tym wyraźnie zintensyfikowały się także kontakty Danii – polityczne i gospodarcze – z państwami bloku radzieckiego, w tym z Polską. Tymczasem koniec lat siedemdziesiątych to wyraźne zaognienie zimnej wojny w kontekście wyścigu zbrojeń oraz poważnych wydarzeń politycznych i militarnych – amerykańskiej koncepcji bomby neutronowej z 1977 r., zgłoszonej przez NATO w 1979 r. propozycji rozmieszczenia od 1983 r. blisko 600 rakiet amerykańskich w odpowiedzi na radzieckie rakiety SS-20, wreszcie interwencja radziecka w Afganistanie w 1979 r. i znaczne zaostrzenie kursu wobec ZSRR po objęciu amerykańskiej prezydentury przez Ronalda Reagana w 1981 r.

Dania, a raczej socjaldemokratyczny rząd, w stosunku do tych wszystkich wydarzeń i propozycji zachowywała daleko idącą ostrożność i wstrzeźliwość. Wobec propozycji rozmieszczenia w Europie broni neutronowej, podobnie jak większość europejskich sojuszników w NATO, wyraziła sprzeciw. Co do planu rozmieszczenia w Europie 572 rakiet średniego zasięgu Dania (464 rakiety Cruise oraz 108 rakiet Pershing II), która od 1967 należała w ramach NATO do *The Nuclear Planning Group* (NPG), zgłaszała jedynie bezskuteczną prośbę o przesunięcie terminu, domagając się ponadto ścisłego powiązania programu atomowego z procesem rozbrojeniowym NATO i Układu Warszawskiego (rozmowy w Genewie 1981-1983). Polityka socjaldemokracji ściągnęła krytykę ze strony opozycji z różnych stron sceny politycznej – konserwatystów i liberałów, CD mieli pretensje o niewypełnianie przez Danię obowiązków sojuszniczych, lewica natomiast oskarżała rząd o zbyt miękkie stanowisko w sprawie owych 572 rakiet, które miały być rozmieszczone w Europie. Choć nigdy w zasadzie nie było mowy w tym kontekście o Danii, niesłuchanie zaktywizowały się różne pacyfistyczne ruchy społeczne. Dominowały zwłaszcza dwa: Nie dla Broni Atomowej (*Nej til Atomvåben*, NtA), która z równą niechęcią traktowała oba mocarstwa atomowe, oraz Komitet Współpracy na Rzecz Pokoju i Bezpieczeństwa (*Samarbejdskomiteen for Fred og*

Sikkerhed) o wyraźnych sympatiach proradzieckich. Pod ich kierunkiem rozwinął się szeroki ruch społeczny przeciwko rozmieszczeniu w Danii broni rakietowej. Pojawiło się także żądanie przekształcenia całego regionu nordyckiego w strefę wolną od broni atomowej – na co rząd trzeźwo odpowiadał, że taka sytuacja faktycznie już ma miejsce.

Pacyfistyczny klimat końca lat siedemdziesiątych wpłynął na politykę obronną Danii. W 1978 r. rząd duński odmówił pod pretekstem trudnej sytuacji ekonomicznej podporządkowania się dyrektywie NATO, domagającej się od państw członkowskich podnoszenia nakładów na obronę o 3 proc. rocznie. Rząd socjaldemokratyczny był skłonny zaakceptować wyłącznie regulację wynikającą z inflacji. W 1980 r., mimo protestów ze strony sekretarza generalnego NATO Josepha Lunsa oraz przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych, Dania obcięła budżet obronny aż o 100 mln DKK.

Christiania, bunty społeczne, subkultury

Kwestią, która przez blisko 40 lat zajmowała (i nadal zajmuje) polityków duńskich i bulwersowała opinię publiczną, była sprawa Christianii¹²⁴. Wolne Miasto Christiania powstało w 1971 r. na fali rewolucji '68 jako miejsce „wolne od burżuazyjnego wyścigu szczurów”. Kilkoro działaczy studenckich zajęło trzydziestodwuhektarowy teren po zamkniętych w 1970 r. koszarach, znajdujący się w pobliżu robotniczej dzielnicy Christianshavn, na mieszczącej się w granicach Kopenhagi wyspie Amager niedaleko centrum. W obrębie Wolnego Miasta znalazła się także część zabytkowych, siedemnastowiecznych konstrukcji bastionowych, wybudowanych przez Chrystiana IV. Christiania wkrótce została zasiedlona przez komuny hippisowskie i młode pary, żyjące w nieformalnych związkach, deklarujące ponadto całkowitą izolację od „burżuazyjnego świata” (co politycy rozumieli jako niechęć do regularnej pracy i opłacania podatków). W miasteczku powstała kilkutysięczna wspólnota, zaczęto organizować alternatywne szkoły społeczne i

¹²⁴ Nazwa Christiania odwołuje się do dawnej nazwy stolicy Norwegii, Oslo (w latach 1624–1878 nosiło nazwę Christiania, 1878–1924 – Kristiania). W pierwszej połowie XIX w., gdy w Norwegii od 1814 r. funkcjonował nowoczesny system monarchii konstytucyjnej, natomiast w Danii anachroniczny absolutyzm, dla młodej liberalnej duńskiej opozycji „Christiania” była symbolem konstytucji i wolności.

przedszkola (od połowy XIX w. jest to zgodne z prawem duńskim). Christiania, zarządzana przez samorząd, stała się ekonomicznie samowystarczalna.

W latach siedemdziesiątych „christianici” nakręcili film o sobie, a raczej o tym, jak chcieli być postrzegani – jako pokojowo nastawiona do rzeczywistości wspólnota, zmagająca się z wrogością otaczającego świata. Na reklamowym plakacie umieszczono rysunek, na którym przedstawiono zgromadzoną wokół ciepłego ogniska grupkę długowłosych mieszkańców Christianii, zaś w tle widniały szare i ponure blokowiska i ludzie zniewoleni przez „kapitalistów”. Rzeczywistość była jednak daleka od ideału.

W oczywisty sposób w Christianii zakwitł handel narkotykami, przede wszystkim haszyszem i marihuaną, czego wymownym znakiem było nazwanie jednej z uliczek miasteczka „Pusher Street” (Ulica dealerów). Zdarzały się przestępstwa, strzelaniny i zabójstwa. Starcie z władzą, która ponadto nie mogła znieść samowolnego zajęcia własności państwowej, było nieuniknione. W latach siedemdziesiątych starcia z policją były w Christianii codziennością. Zarazem były nią także akcje mieszkańców miasteczka na rzecz biedniejszych obywateli Kopenhagi – choćby prowadzona do dziś przez wspólnotę tania stołówka, do której na trzydaniowy obiad za 20 DKK (ok. 10 zł, cena z roku 2008) przychodzili i nadal przychodzą chętni z najróżniejszych środowisk.

Jeszcze w 1972 r. *Folketing* podjął uchwałę, że o ewentualnej przyszłości Christianii zadecyduje się na drodze wspólnej decyzji władz i mieszkańców Wolnego Miasta. W miarę radykalizacji nastrojów politycznych partie – zwłaszcza konserwatyści, liberałowie, CD, ale także Partia Postępu – zaczynały domagać się jego likwidacji. Stawiany kilkakrotnie na forum parlamentu wniosek był bez żadnych konsekwencji przyjmowany, po czym 2 czerwca 1989 r. Christiania została zalegalizowana. Wspólnota przyjęła nowe zasady (co było częścią porozumienia z władzami), zakazujące m.in. posiadania przez mieszkańców Christianii broni. Na początku XXI w. kwestia Christianii ponownie stanęła na forum parlamentarnym – politycy, przede wszystkim konserwatyści, zaczęli domagać się uregulowania kwestii własności wartych krocie terenów należących do skarbu państwa. Ważne na mapie Kopenhagi centrum kultury alternatywnej, miasteczko, które dziś zamieszkuje około 1 tys. osób, weszło z państwem w długotrwały spór prawny, domagając się

m.in. prawa pierwokupu parceli lub przyznania do nich własności przez zasiedzenie. W 2004 r. zapadł wyrok w sprawie likwidacji miasteczka, jednak wskutek kolejnych apelacji do 2010 r. sprawa nie została rozwiązana.

Lata siedemdziesiąte obfitowały w innego rodzaju wystąpienia społeczne – oprócz legalnych demonstracji pracowniczych na granicy strajku powszechnego były to dzikie strajki przeciwko zamykaniu przedsiębiorstw lub o podwyższenie płac, ogromny stutysięczny strajk pracowników administracji publicznej i strajk rybaków, protestujących przeciw obniżeniu kwot połowowych zgodnie z porozumieniami EWG. Inny rodzaj protestów sprowokował rząd Ankera Jørgensena, informując w 1976 r. o planowanej budowie do 1995 r. aż 5 elektrowni atomowych. Szeroki ruch społeczny przeciw tej inicjatywie spowodował odłożenie w 1980 r. projektu do lamusa.

W latach osiemdziesiątych opinia publiczna i media z uwagą obserwowały gwałtowny rozwój ruchu squattersów (*BZ'er*, od *besætter* – okupant), zwłaszcza w biedniejszych dzielnicach Kopenhagi. Pomijając towarzyszącą ruchowi ideologię niezależności społecznej, squattersi wyrażali przede wszystkim ogromne potrzeby na rynku mieszkaniowym oraz uprzytomniały władzom i opinii publicznej zaniedbania w tym sektorze. Zwracano uwagę na bezmyślne wyburzenia starych kamienic, rzekomo nienadających się do rewaloryzacji. W latach 1982–1983 doszło do wydarzeń, które z powodzeniem mogłyby posłużyć za scenariusz filmu sensacyjnego. Latem 1982 r. squattersi zajęli opustoszały budynek biurowy w robotniczej dzielnicy Nørrebro, rozpoczynając w ten sposób długotrwałą walkę z policją i innymi władzami. 11 stycznia 1983 r. zmasowane oddziały policji zdecydowały się na szturm, jednak okupowany całymi dniami gmach okazał się pusty. Wszyscy buntownicy ewakuowali się własnoręcznie wykopanym pod ulicą tunelem...

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych Dania stała się sceną krwawych walk o terytorium między skandynawskimi mutacjami amerykańskich band motocyklowych – *Hell's Angels* oraz *Bandidos*. 10 marca 1996 r. zabójstwo członka *Bandidos* dało początek „wielkiej nordyckiej wojnie rockersów”. Wkrótce członkowie obu band strzelali do siebie z wszelkiej możliwej broni, używali nawet rakiet przeciwpancernych. Po tym jak w październiku tegoż roku na ulicach

Kopenhagi doszło do strzelaniny i śmierci 2 uczestników, *Folketing* w trybie przyspieszonym po kilku dniach uchwalił „prawo o rockersach” (*rockerlovsloven*), które m.in. umożliwiało likwidację klubów, będących nie tylko siedzibami gangów, ale także obiektami walk.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte – zwrot na prawo i powrót socjaldemokratów

W chwili dymisji rządu Anker Jørgensena we wrześniu 1982 r. sytuacja gospodarcza Danii rzeczywiście przedstawiała się tragicznie, nawet uwzględniając spadek wartości korony. Od 1973 r. liczba bezrobotnych wzrosła z 20 tys. do 220 tys., zadłużenie zagraniczne z 18,7 mld DKK do 115 mld DKK, a deficyt budżetowy z 2,9 mld DKK do 19,2 mld DKK. Problemy makroekonomiczne przekładały się na znaczne osłabienie kondycji duńskich gospodarstw domowych, czego wyrazem był rozkwit supermarketów dyskontowych.

Wszystkie te problemy odziedziczył nowy rząd, utworzony przez koalicję czterech partii opozycyjnych, czyli „czterolistną koniczynkę”, jak określano porozumienie między konserwatystami, liberałami, Demokratami Centrum oraz Chrześcijańską Partią Ludową. Tekę premiera objął szef konserwatystów, Poul Schlüter, ministra spraw zagranicznych – liberał Uffe Ellemann-Jensen, znany publicysta telewizyjny i prasowy. Ten tandem miał kształtować politykę wewnętrzną i zagraniczną Danii przez najbliższe kilkanaście lat. Przedstawiciele pozostałych partii koalicji otrzymali teki ministra kultury (CD) oraz ochrony środowiska (KrP).

Skręt na prawo na duńskiej scenie politycznej nie był czymś zaskakującym w zachodnim świecie, w którym politykę neoliberalizmu narzucały takie postaci jak Margaret Thatcher czy Ronald Reagan. Jej zasady – ścisła polityka monetarna, prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw, odchudzenie sektora publicznego, wprowadzenie częściowych odpłatności za usługi socjalne i przede wszystkim zaniechanie ingerencji w mechanizmy rynkowe – jednak w niewielkim stopniu znalazły zastosowanie w odniesieniu do duńskiej gospodarki. W Danii funkcjonowały tylko nieliczne przedsiębiorstwa państwowe, które można było sprywatyzować (np. komunikacji publicznej, energetyki, poczty, mediów), a kolejne

rządy Ankera Jørgensena pozostawiły po sobie całkiem dobrze zreformowaną administrację i zrestrukturyzowany sektor publiczny. Nikt z duńskiej sceny politycznej, poza populistami, nie sugerował podważania filarów duńskiego państwa opiekuńczego, którego beneficjentami byli (i są) wszyscy obywatele. Dla konserwatywno-liberalnego rządu równie ważny był argument typowy dla duńskiej sceny politycznej – prędzej czy później będzie konieczny kompromis z socjaldemokratami lub radykalnymi liberałami.

Koalicja uciekła się jednak do pozyskania poparcia ze strony partii dotąd ignorowanej, glistrupowskiej Partii Postępu, zwłaszcza że jej szef został w 1983 r. pozbawiony mandatu w związku z wyrokiem Sądu Najwyższego za oszustwa podatkowe. Po walkach frakcyjnych w Frp wzięła górę strona chętna do współpracy z rządem. Program rządu przewidywał bardzo restrykcyjną politykę oszczędności oraz wydatków budżetowych, utrzymanie stałego kursu korony oraz niskiego poziomu wzrostu cen i płac dla zwiększenia konkurencyjności duńskiego eksportu. Do 1 marca 1983 r. zamrożono wszelkie podwyżki płac, także awansowe, a do wiosny 1985 r. zawieszono indeksację. Usiłowano także wprowadzić pewną formę częściowej odpłatności za usługi medyczne w postaci tzw. karencji (*karensdag*), która oznaczała likwidację zasiłku za pierwszy dzień choroby. Od pomysłu odstąpiono jednak po kilku latach wskutek silnych protestów. 1 stycznia 1987 r. system wrócił do dawnych zasad. Głosowanie nad budżetem na rok 1984, co do którego Socjaldemokracja bezskutecznie zgłaszała różne poprawki, zakończyło się jego odrzuceniem głosami socjaldemokratów, którzy po raz pierwszy od 1929 r. zagłosowali przeciwko ustawie budżetowej. Tradycyjnie uczyniła to także Partia Postępu. Premier Schlüter rozwiązał parlament¹²⁵.

Wybory w styczniu 1984 r. potwierdziły zmianę nastrojów społecznych i wiarę w program naprawczy konserwatystów: ogromną przewagę uzyskała partia premiera Schlütera, podwyższając liczbę mandatów z 26 do 42. Liberałowie i KrF nieco poprawiły wyniki, podobnie socjaliści. Pozostałe partie, łącznie z Socjaldemokracją, umieściły w parlamencie znacznie mniejszą liczbę przedstawicieli. Jednak dla dwóch partii – CD i Frp – wybory okazały się katastrofalne. Pierwsza straciła połowę (8 wobec 15), populiści aż dwie trzecie

¹²⁵ W 1978 r. zmieniono, z datą od 1 stycznia 1979 r., zasady rozpoczynania roku finansowego, który dotąd trwał od 1 kwietnia do 31 marca, a po reformie od 1 stycznia do 31 grudnia.

mandatów (6 wobec 16). Mimo strat CD gabinet „czterolistnej koniczyny” uzyskał wotum zaufania.

Od wiosny 1985 r. i przez cały rok 1986 gabinet Poula Schlütera wprowadzał kolejne pakiety antykryzysowe, łącznie z dużą reformą systemu podatkowego, która miała wejść w życie 1 stycznia 1987 r. Założeniem tak pakietów, jak i reformy była kompromisowość. W zamian za ograniczenia wzrostu płac pracownicy otrzymali obniżenie czasu pracy o godzinę, czyli do 39 godzin tygodniowo. Obniżono też opłacane przez pracodawców składki, ale za to podwyższono podatek od przedsiębiorstw. W celu obniżenia konsumpcji wprowadzono dla osób fizycznych tzw. obowiązkowe oszczędzanie (*tvungen opsparing*) dla wszystkich dochodów powyżej 150 tys. DKK rocznie (w formie lokat lub obligacji)¹²⁶. Reforma systemu podatkowego uwzględniała m.in. uporządkowanie systemu ulg i odpisów podatkowych oraz obciążenie podatkami instytucji dotąd z nich zwolnionych (jak fundacje i stowarzyszenia). Nowością było wprowadzenie, wobec wyjątkowo niskiego wskaźnika wzrostu demograficznego, nieopodatkowanego i wypłacanego corocznie zasiłku w wysokości 5 tys. DKK (ok. 2,5 tys. zł) dla dzieci do 18. roku życia, nazwanego czekiem dziecięcym (*børnecheck*). Wiosną 1986 r. zadowolony premier mógł oznajmić, że „wszystko idzie niewiarygodnie dobrze”.

Faktycznie, gospodarka radziła sobie coraz lepiej, zwłaszcza że znacznie poprawiła się koniunktura na rynkach zagranicznych. Wreszcie były widoczne efekty wprowadzonej jeszcze przez rząd Anker Jørgensena ustawy o emeryturach pomostowych – bezrobocie spadło z 10,5 proc. w 1983 r. do 7,9 w 1986 r. Nadal jednak rosło zagraniczne zadłużenie, które podskoczyło o dalszych 100 mld DKK, ani drgnął deficyt w budżecie państwa. By nieco wyhamować konsumpcję, rząd wprowadził w październiku kilka regulacji, które opinia publiczna ochrzciła „dieta kartoflaną”, jako że weszły w życie w okresie ferii jesiennych, tradycyjnie zwanych

¹²⁶ Pomysł „obowiązkowego oszczędzania” narodził się jeszcze w czasie okupacji niemieckiej i często powracał w różnych wariantach jako idea bardzo po duńsku rozumianej solidarności i konsolidacji ekonomicznej. Po raz pierwszy wprowadzono tę formę okazjonalnego podatku w roku 1943; do 1945 każdy pracownik najemny zobowiązany był odprowadzać na specjalne konto określony procent swoich rocznych dochodów (tj. po odliczeniu od przychodu wszelkich ulg, zaliczek oraz zasiłków) według tabeli progresywnej (5 proc. dla dochodów powyżej 7 tys., do 25 proc. dla dochodów powyżej 100 tys.). Zaoszczędzone w ten sposób kwoty wypłacano w latach 1947-1949. W okresie powojennym ogłaszano obowiązkowe oszczędzanie jeszcze w latach 1950-1952 (wypłaty w latach 1958-1959), 1963-1964 (wypłaty w latach 1966-1968) oraz właśnie w roku 1985, wypłacane w latach 1990-1992.

„feriami kartoflanymi” (niegdyś istotnie wykorzystywanych na pomoc w wykopkach). Regulacje zakładały przede wszystkim obostrzenia warunków udzielania kredytów, także hipotecznych. Przy okazji całkowicie zniesiono zawieszoną w 1982 r. automatyczną indeksację płac. Na osłode podniesiono płacę minimalną oraz uzgodniono obniżanie czasu pracy do 37 godzin tygodniowo w ciągu 3 lat. Nie zmieniało to faktu, że bezrobocie nadal było wysokie – w 1989 r. bez pracy było blisko 300 tys. Duńczyków (około 11 proc.).

W latach 1987–1988 aż dwukrotnie przeprowadzono wybory parlamentarne. Nie spowodowały one żadnych istotnych przesunięć na scenie politycznej, ale warto zwrócić uwagę na dwa towarzyszące im wydarzenia. Podczas wyborów 8 września 1987 r., które media nazwały „brudnymi”, nowa partia Wspólny Kurs (*Fælles Kurs*, FK), założona w 1980 r. przez przewodniczącego związku zawodowego marynarzy i ekskomunistę Prebena Møllera Hansena, wprowadziła do *Folketingu* aż 4 przedstawicieli. Jej kampania wyborcza opierała się przede wszystkim na atakach na imigrantów. Zainteresowanie pewnej części elektoratu tego rodzaju argumentacją zapowiadało istotną zmianę w nastrojach społecznych.

W przypadku wyborów 10 maja 1988 r. nie tyle kampania była istotna, co wydarzenia, które doprowadziły do rozwiązania parlamentu już po 9 miesiącach. Powodem były kontrowersje wokół polityki zagranicznej i obronnej, które spowodowały powstanie w *Folketingu* niecodziennej sytuacji. Tzw. doktryna Ellemanna-Jensena zakładała zacieśnienie współpracy Danii z NATO, w tym ze Stanami Zjednoczonymi, na co wpływ miało zaostrzenie zimnej wojny między mocarstwami na początku lat osiemdziesiątych oraz takie wydarzenia, jak radziecka interwencja w Afganistanie czy wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Tymczasem od chwili objęcia władzy w 1982 r. przez koalicję partii mieszczańskich, sformowany przez nie gabinet stał wobec parlamentarnej większości partii opozycyjnych, kwestionujących politykę rządu właśnie w odniesieniu do polityki zagranicznej i obronnej. W rezultacie porozumienia Socjaldemokracji, radykałów, socjalistów oraz Socjalistów Lewicowych, konserwatywno-liberalny rząd był zmuszony pod ich naciskiem prowadzić politykę zagraniczną (także w NATO) całkowicie wbrew swoim programom i poglądom. Sytuacja ta doprowadzała ministra Uffego Ellemanna-Jensena do takiej wściekłości, że po jednej jego szczególnie ostrej

wypowiedzi w 1983 r. opozycja postawiła wniosek o odwołanie ministra, który ostatecznie nie przeszedł. Wśród działań narzucanych rządowi przez parlamentarną większość (jak mawiano, większość alternatywną, ponieważ dotyczyła niemal wyłącznie spraw zagranicznych i obronnych) był m.in. wspomniany sprzeciw wobec rozmieszczania w Europie rakiet średniego zasięgu czy też zobowiązanie rządu do działań na rzecz przekształcenia regionu nordyckiego w strefę wolną od broni atomowej (co przecież kiedyś sama Socjaldemokracja uznawała za zbędne). Już wówczas politykę Danii w NATO nazywano „polityką przypisów” (*fodnotepolitik*), która tak spektakularnie rozwinęła się w trakcie negocjacji wokół traktatu z Maastricht.

Podziały polityczne wokół kwestii współpracy z NATO i strategii obrony nie były wcale jednocznaczne. Socjaldemokracja, *Venstre* oraz konserwatyści nie kwestionowali duńskiego członkostwa w NATO i polityki rozmieszczania broni atomowej. W pełni popierali duńsko-niemiecką współpracę wojskową w ramach BALTAP (*Baltic Approaches*, istniała w latach 1962–2002). Od 1957 r. panował także konsens co do zasady zachowania Danii wolnej od broni atomowej w czasie pokoju. I tu kończyła się zgoda – ani konserwatyści, ani liberałowie nie chcieli zgodzić się na rozszerzenie tej zasady także na okres wojny i kryzysu. Socjaldemokracja potwierdziła podczas kongresu w 1984 r. swój bezapelacyjny sprzeciw wobec umieszczenia na terytorium Danii broni nuklearnej zarówno w czasie pokoju, jak i wojny.

Alternatywna większość lewicowa także nie była zgodna: Socjaldemokracja i radykałowie opowiadali się za utrzymaniem członkostwa w NATO, podczas gdy skrajna lewica, jak VS, domagała się wręcz wyjścia z tej organizacji.

W roku 1984 powołano w parlamencie specjalną komisję w celu uzgodnienia wszystkich rozbieżności i stworzenia podstawy do ewentualnej generalnej debaty wokół polityki obronnej Danii. Już jednak wiosną 1985 r. Socjaldemokracja wycofała się z komisji na znak protestu wobec poparcia przez rząd wbrew większości parlamentarnej programu Inicjatywy Obrony Strategicznej (*Strategic Defence Initiative – SDI*)¹²⁷.

¹²⁷ Program SDI, który zakładał budowę systemu obrony NATO przed atakiem raketowym ze strony ZSRR, ogłosił w marcu 1983 r. prez. USA Ronald Reagan. Program został oficjalnie zamknięty w 1991 r. przez prezydenta George’a Busha.

W 1987 r., w okresie intensyfikacji rozmów rozbrojeniowych Stanów Zjednoczonych i ZSRR w ramach programu START¹²⁸, socjaliści złożyli wniosek w sprawie kolejnego duńskiego przypisu, a mianowicie propozycję, by zawijające do duńskich portów okręty NATO deklarowały, że nie posiadają na pokładzie broni atomowej (co Stany Zjednoczone natychmiast odrzuciły). Odłożony wówczas *ad acta* pomysł, ponownie znalazł się dzięki alternatywnej większości w porządku dziennym w kwietniu 1988 r. W odpowiedzi premier, ku zaskoczeniu wszystkich, rozwiązał parlament. Większość obserwatorów sądziła, że posunięcie to było pomyłką, wynikającą z braku porozumienia z nowym przewodniczącym Socjaldemokracji, Svendem Aukenem, który w 1987 r. zastąpił Ankera Jørgensena¹²⁹. Pozostali spekulowali, że obu tym partiom nowe wybory byłyby na rękę wobec trudnej politycznie konstelacji parlamentarnej.

Zapewne sporo racji było w tych przypuszczeniach, bowiem 3 czerwca Poul Schlüter powołał konserwatywno-liberalny rząd koalicyjny, do którego wszakże zaprosił także RV, co rozbijało alternatywną większość „obronną”. Wkrótce sprawa duńskich przypisów w sprawie broni atomowej została ku zadowoleniu NATO zamknięta.

Wspomniana wyżej doktryna Uffego Ellemanna-Jensena odegrała ogromną rolę w powstaniu w połowie lat dziewięćdziesiątych konsensu duńskiej sceny politycznej w odniesieniu do polityki Danii wobec NATO i jej aktywizacji na forum tej organizacji. Widoczne to było szczególnie w latach 1989–1990 w kontekście wydarzeń Europie Wschodniej i Środkowej, a zwłaszcza zjednoczenie Niemiec. Doktryna Ellemanna-Jensena, którą opisuje się poprzez różne wypowiedzi duńskiego ministra, głosiła, że uzyskanie wpływu na politykę światową przez państwo tak małe, jak Dania, jest możliwe poprzez poparcie dla polityki państw większych i mocarstw, o ile wyznają te same wartości. Wielu komentatorów uznaje doktrynę Ellemanna-Jensena na prawdziwy koniec polityki i „ducha” 1864 roku, czyli dążenia do zachowania za wszelką cenę neutralności i rezygnacji z wywierania jakiegokolwiek

¹²⁸ *Strategic Armaments Reduction Talks*, rozpoczęte w 1982 r. rozmowy między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

¹²⁹ W roku 1992, wskutek konfliktu wokół kandydatury Aukena na premiera (czemu sprzeciwiali się także koalicjanci z Partii Radykalnych Liberalów), Auken został zmuszony do rezygnacji na rzecz Poula Nyrupa Rasmussena.

wpływu na politykę światową, czego najdobitniejszym historycznym przykładem była polityka kolaboracji podczas drugiej wojny światowej.

Dania nie tylko zaczęła popierać amerykańską politykę w NATO, ale także aktywnie kształtować rzeczywistość polityczną w Europie. Stała się m. in. najenergiczniejszą rzeczniką przyjęcia do NATO części państw byłego bloku radzieckiego, przede wszystkim republik bałtyckich (Dania uznała Litwę, Łotwę i Estonię w 1991 r. jako pierwsze państwo NATO), Czechosłowacji (później Republik Czeskiej i Słowackiej), Polski i Węgier. Tę politykę kontynuowała Socjaldemokracja w latach dziewięćdziesiątych. W okresie jej rządów z Poulem Nyrupem Rasmussenem jako premierem Dania silnie wspierała plany akcesyjne tych państw do Unii Europejskiej (*European Union*, UE), słusznie widząc w regionie Europy Środkowowschodniej obiecujące rynki. Jednak ogólne zasady polityki zagranicznej Danii, opierającej się na czterech filarach – NATO, UE, ONZ i pokrewnych organizacjach oraz regionie nordyckim – po 1990 r. w zasadzie się nie zmieniły, uległy jedynie pewnej modyfikacji. Dotyczyła ona zwłaszcza polityki nordyckiej, która znacznie wykroczyła poza relacje w ramach Rady Nordyckiej. Dużą rolę odegrało w tej kwestii nie tylko pojawienie się w regionie oraz w orbicie aktywnej polityki duńskiej nowych państw demokratycznych (Polski, Litwy, Łotwy i Estonii), ale także przystąpienie do UE Szwecji i Finlandii, co spowodowało przeniesienie części relacji między państwami nordyckimi z płaszczyzny skandynawskiej na unijną¹³⁰.

Nieudane próby zreformowania systemu podatkowego w kierunku ich pewnego obniżenia i trudności co do porozumienia się z Socjaldemokracją w kwestii budżetu doprowadziły pod koniec 1990 r. do rozwiązania parlamentu. Wybory z 12 grudnia przyniosły pierwszy od wielu lat sukces socjaldemokratom, którzy zwiększyli liczbę mandatów aż o 14 (z 55 do 69), oraz *Venstre* (z 22 mandatów do 29). Jednak wobec odmowy zawarcia koalicji ze strony tradycyjnego sojusznika socjaldemokratów – RV, która poniosła w wyborach lekkie straty i poza tym uznała, że jako koalicjant poprzedniego gabinetu mieszczkańskiego nie może tak po prostu zmienić programu – rząd ostatecznie utworzyli konserwatyści z liberałami pod kierunkiem Poula Schlüterera.

¹³⁰ Najdalej w realizacji doktryny Ellemanna-Jensena poszedł liberalny premier Anders Fogh-Rasmussen, w 2003 r. wysyłając kontyngent żołnierzy duńskich do Iraku.

I podobnie jak rząd „czterolistnej koniczynki”, także i ten gabinet zaczął się zmagać z alternatywną większością w kwestiach polityki zagranicznej i obronnej. To właśnie decyzją parlamentu i wbrew rządowi w stronę Zatoki Perskiej popłynęła w 1991 r. w ramach międzynarodowej koalicji, po rozpoczęciu operacji „Pustynna Burza”, duńska korweta „Olfert Fischer”, z tym wszakże zastrzeżeniem (także przegłosowanym przez parlament), że wolno jej było podejmować wyłącznie działania obronne. W 1992 r. większość parlamentarna wyraziła zgodę na misję 1 tys. duńskich żołnierzy w pokojowych siłach ONZ w Chorwacji (oraz innych państwach byłej Jugosławii), rok później już 4,5 tys.

Wskutek afery tamilskiej, o której będzie jeszcze mowa, gabinet Poula Schlütera podał się w styczniu 1993 r. do dymisji. Po raz pierwszy po kilkunastoletniej przerwie powołano gabinet z socjaldemokratami na czele. Premierem został nowy przewodniczący Socjaldemokracji, Poul Nyrup Rasmussen¹³¹, który do koalicji zaprosił ugrupowania z różnych stron sceny politycznej – RV, CD oraz KrF.

Oprócz dokończenia procesu akceptacji przez Danię traktatu z Maastricht (o czym dalej), na socjaldemokratach spoczął trudny obowiązek rozpoczęcia naprawy duńskiego państwa opiekuńczego, które na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przechodziło kryzys, widoczny choćby w utrzymującym się wysokim bezrobociu. Początek dały uchwalone w czerwcu 1993 r. reformy systemu podatkowego oraz dotyczące rynku pracy, których celem było obniżenie kosztów funkcjonowania „państwa dobrobytu”. Polegały głównie na częściowym obniżeniu podatków dochodowych na rzecz nowego podatku przeznaczanego na aktywizację rynku pracy. Pakiet reform pracowniczych uwzględniał mocno dyskusyjny pomysł licznych urlopów – m.in. wychowawczego i edukacyjnego, których celem było zmniejszenie bezrobocia.

Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na część poświęconą polityce aktywizacji rynku pracy, bo choć w ciągu pierwszych lat po uchwaleniu ustawy nie było widać niemal żadnych skutków w odniesieniu do bezrobocia, to po 4 latach spadło ono o połowę. Ustawy z 1993 r. (weszły w życie w 1994 r.), wraz uzupełnieniem z 1996 r., stanowiły bowiem podstawę systemu zwanego *flexicurity* (od *flexibility* i *security*,

¹³¹ Poul Nyrup Rasmussen został wybrany przewodniczącym Socjaldemokracji w kwietniu 1992 r. W 2002 r. zastąpił go Mogens Lykketoft.

ang. elastyczność i bezpieczeństwo), naśladowanego przez wiele krajów europejskich.

Stworzony jeszcze pod koniec XIX w. duński system opiekuńczy, gwarantujący opiekę socjalną państwa, opierał się na współpracy trzech sektorów, reprezentowanych przez administrację państwową, związki zawodowe oraz pracodawców. System *flexicurity* wprowadzał istotną innowację, a raczej zmieniał płaszczyznę, na której funkcjonował rynek pracy. Oznaczał współdziałanie trzech elementów: elastycznego rynku pracy (równoznacznego ze zwiększonym prawem pracodawców do zwolnień), aktywnej polityki na rynku pracy (oznaczającej nałożenie na bezrobotnego obowiązku, a nie prawa, poszukiwania nowej pracy oraz finansowanego przez państwo kształcenia w ramach tradycyjnie duńskiego procesu uczenia się przez całe życie – w zależności od potrzeb rynkowych), bezpieczeństwa socjalnego, gwarantowanego przez państwo pod warunkiem spełnienia aktywnego działania na rzecz nowej pracy lub wykształcenia. Istotnym aspektem i warunkiem powodzenia tego systemu była akceptacja przez świat pracowniczy zasady elastycznego rynku pracy. Warto wspomnieć w tym kontekście o nad wyraz rozbudowanych i licznych w Danii organizacjach zawodowych, z których największe często łączą się, jak Związek Pracowników Niewykwalifikowanych SiD i jego kobiecy odpowiednik KAD, które dokonały fuzji w 2005 r. Rok później dołączył do nich również duży Związek Zawodowy Branży Restauracyjnej i Hotelarskiej (*RestaurationsBranchens Forbund*, RBF) i powołano tzw. 3F, czyli *Fagligt Fælles Forbund* (Wspólny Związek Zawodowy), największy duński związek zawodowy.

Największa Federacja Związków Zawodowych LO liczy obecnie (koniec 2009 r.) ponad 1 mln 200 tys. członków, w tym najliczniejszy w Danii związek 3F (ok. 320 tys.). Związki zawodowe urzędników administracji państwowej, nauczycieli, pielęgniarek oraz niektórych przedstawicieli sektora prywatnego (np. bankowości) skupia w liczbie 450 tys. *Funktionær- og Tjenestemandsforbund* (Związek Zawodowy Pracowników Publicznych, FTF). W 1972 r. powstała Federacja Związków Zawodowych Pracowników Nauki i Szkolnictwa Wyższego (*Akademikernes Centralorganisation*, AC), łącząca nie tylko badaczy i dydaktyków, ale także bibliotekarzy, studentów oraz pracowników z wyższym wykształceniem

(ok. 200 tys. członków). W 2008 r. od AC odłączyła się IDA – Duńskie Stowarzyszenie Inżynierów (Ingeniørforeningen i Danmark), liczące ok. 45 tysięcy członków. Wszystkie stanowią niebagatelny czynnik funkcjonowania duńskiego systemu politycznego i społecznego.

W 1994 r. zawarto wreszcie, po kilku latach negocjacji, umowę z rządem szwedzkim, dotyczącą budowy mostu nad Sundem. Do prac przystąpiono rok później, po uzyskaniu akceptacji instytucji ekologicznych.

Po wyborach 21 września 1994 r., które okazały się katastrofalne dla partii centrowych (CD stracili połowę mandatów, KrF w ogóle nie przekroczyła progu wyborczego), mniejszościowy rząd utworzyli ponownie socjaldemokraci i Poul Nyrup Rasmussen. Choć Duńska Rada Ekonomiczna zanotowała lekką poprawę duńskiej gospodarki, bezrobocie nadal sięgało ponad 350 tys. osób (ok. 12 proc.). Debata wokół kryzysu państwa opiekuńczego („społeczeństwo na zasiłku”, jak mawiali krytycy systemu, domagając się prywatyzacji i obniżenia nakładów na sektor socjalny) zaogniła się po tym, jak władze komunalne w mieście Esbjerg sprywatyzowały tamtejszą komunikację publiczną. Znaczny spadek płac kierowców autobusów, jaki nastąpił wskutek tego posunięcia, wywołał strajki pracownicze i solidarnościowe w całym kraju. Nie powstrzymały one jednak procesu prywatyzacyjnego w tym sektorze. Rok później rząd zmagał się z placowym strajkiem pielęgniarek.

W 1998 r. było już widać efekty nowej polityki na rynku pracy, choć pewien wpływ na to miała także poprawa międzynarodowej koniunktury. Bezrobocie spadło do 6 proc. i wykazywało tendencję malejącą (w 2008 r. wyniosło 2 proc.). W latach 1990–2003 średni wzrost dochodu narodowego brutto na głowę mieszkańca wyniósł 1,9 proc. i w 2003 r. sięgnął 31 471 tys. USD. Nie ulega jednak wątpliwości, że poziom podatków w Danii jest nadal wyjątkowo wysoki mimo kosmetycznych (i przeważnie tymczasowych) obniżek.¹³²

Jesienią 1995 r. doszło do znamienego wydarzenia na duńskiej scenie politycznej. Wskutek długotrwałych sporów część członków Partii Postępu dokonała

¹³² System podatkowy w Danii jest dość skomplikowany – płacony przez obywateli podatek jest sumą różnych podatków (dochodowy w zależności od źródła dochodu, komunalny, „kominowy” od b. wysokich dochodów, pośredni, na indywidualne konto emerytalne itp.). Istnieje ponadto *skatteloft*, czyli „podatkowy sufit”, który ogranicza wysokość płaconych podatków do 59 proc. całości dochodów.

secesji i utworzyła Duńską Partię Ludową (*Dansk Folkeparti*, DF), na czele której stanęła znana z bardzo ostrych, ksenofobicznych i niemal rasistowskich wypowiedzi na temat imigrantów Pia Kjaersgaard. W 1998 r. partia była już reprezentowana w parlamencie, i to przez 13 posłów. Wybory te nie przyniosły poza tym żadnych istotnych zmian na scenie politycznej, co przez liberałów, którzy zdobyli taką samą liczbę mandatów (42), jak w roku 1994, zostało uznane za klęskę. Do dymisji podał się Uffe Ellemann-Jensen i praktycznie wycofał z życia politycznego, pozostając wszakże jego aktywnym komentatorem. Bez wątplenia na przyspieszenie tej decyzji wpłynęła klęska, jaką poniósł w roku 1995, bez powodzenia ubiegając się o stanowisko sekretarza generalnego NATO. Nowym przywódcą *Venstre* został Anders Fogh Rasmussen.

Choć to Socjaldemokracja ostatecznie wyprowadziła Danię z ciężkiego i wieloletniego kryzysu, w nowe stulecie kraj wszedł pod kierunkiem nowego gabinetu konserwatywno-liberalnego. W wyniku wyborów w listopadzie 2001 r. Socjaldemokracja utraciła władzę, a koalicyjny rząd z udziałem konserwatystów i liberałów utworzył Anders Fogh Rasmussen. Jeszcze jako lider liberałów przyjął dość zaskakujący (ale skuteczny, jak się miało okazać) program współpracy z koalicyjnym rządem socjaldemokratów i radykalnych liberałów, a jako premier wkrótce dał się poznać w roli obrońcy fundamentów duńskiego państwa opiekuńczego. Nie wszystkim jednak podobała się partia, o której wsparcie zabiegał rząd Fogha Rasmussena – antyimigrancka DF.

W połowie lat osiemdziesiątych politycy duńscy wszystkich opcji politycznych zajęli się energicznie problematyką ochrony środowiska, znacznie rozszerzając uchwaloną w 1974 r. pierwszą ustawę ekologiczną. Do ciekawszych rozwiązań należała wprowadzona w 1986 r. zasada, że wszelkie wymagane przy różnego rodzaju przedsięwzięciach akceptacje instytucji ekologicznych mogą być wyłącznie tymczasowe. O ile w 1974 r. podkreślono społeczny charakter ustawodawstwa ekologicznego, to obecnie przyjęto zasadę prymatu ochrony środowiska nad racjami ekonomicznymi.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych ogromną rolę w debacie politycznej odgrywał problem zanieczyszczenia otaczających Danię wód – Bałtyku, Morza Północnego i cieśnin oraz ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Ustawy zakazujące

spuszczania i spalania odpadów chemicznych w Morzu Północnym weszły w życie w latach 1991 i 1994. W dyskusjach pojawiały się także kwestie ograniczenia zanieczyszczeń fosforanami przez gospodarstwa domowe oraz kontrola systemu odprowadzania ścieków. Od dwóch dekad Dania należy do nielicznych jeszcze krajów, gdzie dobra woda pitna leci wprost z kuchennych kranów.

Najważniejsza jednak dla Danii oraz dla duńskiej opinii publicznej była polityka energetyczna, zapoczątkowana w połowie lat siedemdziesiątych wskutek kryzysu energetycznego. Zainicjowany wówczas długofalowy proces przestawienia duńskiej energetyki na inne niż ropa naftowa źródła energii zaczął pod koniec lat osiemdziesiątych dawać efekty. O ile w 1970 r. 12 proc. energii pochodziło z węgla kamiennego i aż 88 proc. z ropy naftowej, to w 1988 r. podział ten wyglądał następująco: 40 proc. z węgla kamiennego, 7 proc. z gazu ziemnego, odpadów, torfu itp., 4 proc. z energii odnawialnej i tylko 49 proc. z ropy naftowej. Spośród nich szczególną rolę zaczęły odgrywać zwłaszcza dwa – gaz ziemny oraz energia odnawialna. Prawo do poszukiwań gazu i ropy naftowej na duńskich obszarach Morza Północnego otrzymał już w 1962 r. jeden z duńskich przedsiębiorców, A.P. Møller. Skromna produkcja ruszyła w 1972 r. na polu Danfeltet. W tym samym roku powstało państwowe (obecnie ok. 70 proc. udziałów) przedsiębiorstwo Duńska Ropa i Gaz Ziemny, SA (*Dansk Olie og Naturgas A/S*, DONG). W 1976 r. umowę nieco zmieniono, przyznając DONG prawo pierwokupu wydobywanych surowców. Pierwszy duński gaz dla gospodarstw domowych popłynął w 1984 r.

Dość duże zwiększenie udziału węgla w duńskiej produkcji energii wpłynęło na znaczne podwyższenie emisji w Danii dwutlenku węgla. Aby zainicjować proces jego obniżania i przestawiania się na gaz ziemny lub odnawialne źródła energii, w 1992 r. wprowadzono opłaty za emisję CO². Struktura produkcji energii w chwili obecnej wygląda następująco: węgiel około 20 proc., ropa naftowa około 40 proc., gaz ziemny około 20 proc. i energia odnawialna około 17 proc. (w tym ok. 20 proc. energia wiatrowa i ok. 70 proc. biomasa). Pozostałe 3 proc. to energia pochodząca ze spalania odpadów¹³³.

¹³³ Dane zaczerpnięte ze strony internetowej <http://www.danskenergi.dk/EnergiITal.aspx> (*Dansk Elforsyning Statistik* 2008), 16.07.2009.

Nowi imigranci i nowe problemy

Od lat sześćdziesiątych gąstarbajterzy z Turcji, Jugosławii i Pakistanu byli w Danii codziennością, zresztą znakomicie wchłaniani przez rynek pracy. W latach siedemdziesiątych wielu z nich się osiedliło, posyłało dzieci do duńskich szkół, nawet stopniowo się asymilowało. Pod koniec lat siedemdziesiątych sytuacja uległa jednak dramatycznej zmianie. Zamiast nawet chętnie widzianych gąstarbajterów pojawili się uchodźcy z różnych dotkniętych wojnami i konfliktami stron świata. Kolejne rządy duńskie, przy akceptacji parlamentu, od czasu do czasu ustalały tzw. kwoty, czyli uzależnione od konkretnej sytuacji liczby uchodźców, których Dania jest w stanie przyjąć. W 1979 r. przyjęto w ten sposób tysiąc uciekinierów z Wietnamu, tzw. *boatpeople*. W 1983 r. *Folketing* uchwalił, przy głosach sprzeciwu ze strony Partii Postępu, ustawę o cudzoziemcach, w której prawo do azylu politycznego oparto na prawach człowieka.

Duńska opinia publiczna lat osiemdziesiątych miała tymczasem do problemu stosunek zgoła odmienny. Przede wszystkim nikt nie odróżniał imigranta od uchodźcy – był to po prostu cudzoziemiec, którego można było obarczyć winą za bezrobocie i kryzys. W atakach na obcych zaczynały nawet pobrzmiewać akcenty rasistowskie, obecne przecież także na najwyższym szczeblu, wśród członków Partii Postępu czy Wspólnego Kursu.

W 1984 r. partia Glistrupa zaproponowała odesłanie wszystkich imigrantów do domu na koszt państwa duńskiego. Jednak nawet w środowiskach dalekich od ksenofobii stawiano pytanie o możliwości państwa duńskiego, skoro liczba uchodźców wzrosła w latach 1983–1985 aż dwudziestokrotnie. Proponowano przynajmniej surowsze podejście do wniosków o łączenie rodzin. W rezultacie w 1986 r. uchwalono nową, znacznie ostrzejszą ustawę o cudzoziemcach, która odpowiedniej instytucji – Dyrektoriatu ds. Cudzoziemców (*Direktoratet for udlændige*) – przyznawała prawo do samodzielnego wydalania uchodźców, a nawet zatrzymywania ich na granicy.

Atmosfera w Danii stawała się coraz cięższa. Gdy w 1986 r. organizacja *Flygtning '86* („Uchodźca”) zainicjowała ogólnokrajową zbiórkę funduszy na rzecz uciekinierów, pewien pastor z niedużej miejscowości Seem na Jutlandii, Søren Krarup, wezwał w mediach do jej bojkotu. Skutek był odwrotny do zamierzonego,

zebrano ponad 50 mln DKK, a Krarup stał się kolejnym obok Mogensa Glistrupa i Prebena Møllera Hansena walczącym o „czystą Danię”. Kulminacją tych wydarzeń był zamach bombowy w marcu 1992 r. na siedzibę jednej z antyrasistowskich organizacji, w którym zginęła jedna osoba.

Kwestia cudzoziemców miała bezpośredni wpływ na poważny kryzys polityczny. Problem dotyczył nie tyle samych uchodźców, ile metod działań polityków na krawędzi prawa i – jak się miało okazać – ich skłonności do ukrywania przed opinią publiczną wstydliwych faktów. Tzw. sprawa tamilska spowodowała niemałe trzęsienie ziemi na duńskiej scenie politycznej, a za jej wywołanie był odpowiedzialny *ombudsmand*, piastujący tę funkcję od 1987 do chwili obecnej Hans Gammeltoft-Hansen. Na początku marca 1989 r. rzecznik oskarżył polityka konserwatywnego Erika Ninna-Hansena, wówczas przewodniczącego *Folketingu*, że podczas piastowania funkcji ministra sprawiedliwości w latach 1987–1988 wbrew prawu blokował wnioski tamilskich uchodźców w sprawie łączenia rodzin. Ninn-Hansen tłumaczył, że uchodźcy tamilscy stracili status priorytetowych wobec znacznej poprawy sytuacji w Sri Lance, gdy tymczasem agendy ONZ zgłaszały coś dokładnie odwrotnego. Jeszcze w kwietniu 1989 r., naciskany przez żądającą powołania specjalnej komisji opozycję, premier Schlüter zapewniał, że rząd nie ukrywa przed parlamentem żadnych faktów.

Niemniej jednak Erik Ninn-Hansen stracił stanowisko przewodniczącego *Folketingu*, a w maju 1990 r. premier zgodził się na przeprowadzenie stosownego śledztwa. Przygotowany przez jednego z sędziów duńskiego Sądu Najwyższego tzw. raport tamilski został po wielu miesiącach przesłuchań opublikowany 14 stycznia 1993 r. Wyływały z niego wnioski mało korzystne dla rządu: nie tylko w latach 1987–1989 całkowicie i niezgodnie z prawem wstrzymano procedurę łączenia rodzin tamilskich, ale – co było dla opinii publicznej co najmniej równie ważne – duński premier doskonale wiedział o procedurze i wprowadził w błąd parlament. Publikacja skutkowała natychmiastowym podaniem się do dymisji premiera i całego rządu. Dla Ninna-Hansena sprawa zakończyła się grzywną i wyrokiem 4 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Pojawienie się w parlamencie w 1998 r. 13 przedstawicieli ksenofobicznej i wykorzystującej antyimigranckie nastroje społeczne Duńskiej Partii Ludowej

wpłynęło na politykę rządu socjaldemokratów i radykalnych liberałów wobec imigrantów. W 1998 r., idąc za powszechnymi niemal żądaniami społecznymi, przyjęto nową ustawę o imigrantach, która w sposób znacznie ostrzejszy regulowała kwestie przyjmowania cudzoziemców, ich osiedlania się w Danii oraz łączenia rodzin. Na imigrantów nałożono ponadto obowiązek ukończenia kursów językowych, przyznając im trzyletni zasiłek. Wskutek nacisków ze strony organizacji obrony praw człowieka ustawa została jednak złagodzona w 2000 r., głównie w odniesieniu do sprawy łączenia rodzin.

Dania wobec integracji europejskiej

7 czerwca 1979 r. mieszkańcy Danii – jak wszyscy w EWG – po raz pierwszy uczestniczyli w wyborach do Parlamentu Europejskiego według nowego systemu (poprzedni zakładał prosty wybór przez parlamenty narodowe delegacji proporcjonalnie do ich składu). Danii przyznano 15 mandatów. Jak oczekiwała większość obserwatorów, wybory zamieniły się w swoisty plebiscyt na temat członkostwa Danii we Wspólnocie Europejskiej (*European Community*, WE) – udział wzięło raptem 47,8 proc. uprawnionych, co w duńskiej tradycji wyborczej jest liczbą wyjątkowo niską. Kampania wyborcza stała się przy okazji dobrym przeglądem programów europejskich (lub antyeuropejskich) poszczególnych partii.

Bezwzględne poparcie tak dla EWG, jak i dla dalszej integracji europejskiej wyrażały *Venstre*, konserwatyści oraz CD. Akceptację względną, gdyż dotyczącą jedynie członkostwa we wspólnocie ekonomicznej przy sprzeciwie wobec pomysłu przekształcenia jej w unię europejską, formułowali działacze Socjaldemokracji, KrF, RV. Część Frp również zaliczała się do tej grupy. Natomiast takie partie jak SF, DKP czy VS – czyli skrajnie lewa strona sceny politycznej – okazywały wobec EWG jawną wrogość. W tej grupie lokował się także Związek Prawa. Osobną jakością było stowarzyszenie FMEF (założone w 1972 r., [patrz str. 234](#)), które zresztą wystartowało w wyborach z własną listą.

Ostatecznie wybory wygrali zwolennicy WE, którzy razem z partiami ostrożnymi wobec dalszej integracji zdobyli 10 mandatów. SF uzyskała 1, natomiast

Ruch Społeczny Przeciwko EWG aż 4, co było swoistą zapowiedzią przyszłych problemów politycznych i społecznych wokół dalszej integracji.

Rezultaty kolejnych wyborów w czerwcu 1984 r. były odbiciem nowej sytuacji politycznej w duńskim parlamencie i wyraźnej zmiany sympatii elektoratu w stronę partii mieszczańskich. W ślad za znakomitymi wynikami, jakie konserwatyści uzyskali w wyborach do *Folketingu* w styczniu, zwiększyła się także liczba posłów tej partii do Parlamentu Europejskiego (z 2 do 4). Pozostałe ugrupowania, spośród tych, które wprowadziły swych przedstawicieli do Europarlamentu, zanotowały jedynie niewielkie przesunięcia. Nową partią była SF, której wprawdzie nie udało się przekroczyć progu wyborczego, ale za to uzyskała liczbę głosów, która wystarczyła do przejęcia rok później mandatu przysługującego dotąd Grenlandii (która opuściła WE, patrz rozdział „Grenlandia”).

W 1986 r. spór wokół miejsca Danii we WE rozgorzał na nowo. Po tym jak w 1975 r. ogłoszono w tzw. raporcie Tindemansa (premiera Belgii) założenia przyszłej unii europejskiej, sprawa integracji była obecna w duńskiej debacie politycznej jedynie okazjonalnie, na przykład w trakcie kampanii wyborczych do Parlamentu Europejskiego. W połowie lat osiemdziesiątych działania w kierunku przekształcenia wspólnego rynku w unię europejską nabrały przyspieszenia. W 1983 r. państwa członkowskie ogłosiły *Uroczystą deklarację o Unii Europejskiej (Solemn Declaration on European Union, tzw. deklaracja stuttgarcka)*, w 1985 r. Komisja Europejska (*European Commission*) zaprezentowała projekt traktatu ustanawiającego UE, którego efektem był ogłoszony *Jednolity Akt Europejski (Single European Act)*.

Traktat, który wszedł w życie w 1987 r., był istotny dla rozwijania wspólnej polityki unijnej, zwiększał m.in. uprawnienia WE i kompetencje Parlamentu Europejskiego oraz zapowiadał ustanowienie wspólnego rynku ekonomicznego i walutowego w 1993 r. Ważną zmianą było wprowadzenie zasady głosowania większością głosów w Radzie Europejskiej (*European Council*), co oznaczało w praktyce zniesienie prawa weta poszczególnych państw członkowskich, stworzenie podstaw wspólnej polityki zagranicznej oraz ochrony środowiska. Zwłaszcza te trzy ostatnie propozycje, interpretowane jako zbyt daleko ingerujące w wewnętrzne sprawy państw członkowskich, wywoływały sprzeciw części duńskich polityków i

opinii publicznej. W styczniu 1986 r. większość parlamentarna odrzuciła cały pakiet propozycji Komisji Europejskiej. Rząd w takiej sytuacji zdecydował się na referendum. W lutym 1986 r. podczas głosowania, w którym wzięło udział 75,4 proc. uprawnionych, 56,2 proc. opowiedziało się za przyjęciem pakietu. Prawie równy podział na zwolenników i przeciwników dalszej integracji, bardzo podobny do wyniku referendum z 1972 r., okazał się wyjątkowo trwały i miał sprawić rządzącym jeszcze sporo kłopotu.

Kolejne wybory do Parlament Europejski w czerwcu 1989 r. wskazywały malejące zainteresowanie duńskiego elektoratu dla WE – wzięło w nich udział zaledwie 46,2 proc. uprawnionych. Wkrótce jednak dawny spór o unię, dzielący społeczeństwo duńskie niemal na połowę, miał poruszyć nie tylko samą Danią, ale także wspólnotą.

W październiku 1990 r., zgodnie z postanowieniami *Jednolitego Aktu Europejskiego*, konserwatywno-liberalno-radykalny rząd Poula Schlütera wspólnie z partiami opozycyjnymi (tj. Socjaldemokracją, Demokratami Centrum oraz Chrześcijańską Partią Ludową) przedstawili wspólne oświadczenie w sprawie poparcia dla idei unii europejskiej. 7 lutego 1992 r. 12 państw członkowskich podpisało w Maastricht *Traktat o Unii Europejskiej (Treaty on European Union)*, zapowiadający wprowadzenie obywatelstwa unijnego, unię gospodarczo-walutową, wspólną politykę zagraniczną i obronną oraz ponadpaństwową koordynację w zakresie współpracy policyjnej, imigracyjnej oraz prawnokarnej. Mimo porozumienia partii koalicyjnych z największymi partiami opozycyjnymi zabrakło wymaganych konstytucyjnie pięciu szóstych składu dla ratyfikacji traktatu – przeciw były SF, Frp i część KrF. W wyniku wiążącego referendum, przeprowadzonego 2 czerwca 1992 r., traktat został 50,7 proc. głosów odrzucony. Zagłosowało 83,1 proc. uprawnionych.

Powody odrzucenia były wielorakie. Wielu Duńczyków odstraszała sama idea unii i przedstawiana przez jej przeciwników perspektywa utraty suwerenności i być może samego państwa duńskiego. Inni byli zaniepokojeni wizją zalewu kraju przez imigrantów po likwidacji granic. Zarzuty formułowano także w stosunku do rozwiązań cząstkowych: wspólnej polityki zagranicznej i obronnej czy koordynacji działań władz policyjnych i imigracyjnych. Na fali tych protestów, ale także dla

odcięcia się od coraz bardziej ksenofobicznie reagującego Ruchu Społecznego Przeciwko Wspólnemu Rynkowi powstał Ruch Czerwcowy (*Junibevægelsen*), którego założyciele podkreślali poparcie dla wspólnoty europejskiej w jej dawnym, głównie rynkowym kształcie, sprzeciwiając się jedynie koncepcji dalszej integracji¹³⁴.

Nie można zarazem lekceważyć wzrostu nastrojów nacjonalistycznych, doskonale widocznych choćby pod koniec czerwca po zdobyciu przez Danię mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Podczas hucznego i tłumnego powitania zwycięskiej drużyny w Kopenhadze hasła antyunijne zlewały się niemal z okrzykami na cześć piłkarzy.

Po kilku miesiącach międzypartyjnych negocjacji, obserwowanych zresztą z napięciem przez pozostałą jedenastkę państw EWG, udało się, dzięki zmianie stanowiska przez socjalistów, sformować w *Folketingu* – jak to nazwano – narodowy kompromis. Zakładał renegecje traktatu z Maastricht pod kątem wyłączenia Danii (tzw. *opt out* według terminologii unijnej) z planów wspólnych obywatelstwa, waluty, systemu obrony oraz policji. Poparcia dla kompromisu odmówiła jedynie Partia Postępu. 12 grudnia szczyt EWG w Edynburgu zaakceptował wszystkie „duńskie przypisy”.

Głównym zadaniem rządu było doprowadzenie do przyjęcia przez Danię wynegocjowanego traktatu. 18 maja 1993 r. po nieprawdopodobnie ostrej kampanii wyborczej 56,7 uprawnionych Duńczyków powiedziało ku uldze obserwatorów „tak”. Frekwencja wyniosła aż 86,5 proc.

Nie był to jednak koniec. Tego samego wieczoru w Kopenhadze wybuchły gwałtowne zamieszki i starcia przeciwników unii z policją. Po raz pierwszy w historii Danii policja w czasie pokoju użyła ostrej amunicji. Walki transmitowała na żywo stacja CNN, więc wzbudzały one większe zainteresowanie świata niż wyniki referendum. Uczestników starć, zarówno policjantów, jak i demonstrantów, poddano później drobiazgowemu śledztwu. Skazanych 3 funkcjonariuszy ostatecznie w uwolniono grudniu 1995 r. od zarzutów. Skazanym już w 1994 r. demonstrantom rok później podwyższono kary.

¹³⁴ Nazwa ruchu odnosiła się nie tylko do miesiąca, w którym powstał; czerwiec to także aluzja do Konstytucji Czerwcowej.

Pod wpływem nacisków ze strony mediów zdecydowano się w 1996 r. na powołanie specjalnej komisji, która publicznie miała rozpatrzyć ponownie całą sprawę. Debata wokół UE i traktatu z Maastricht otrzymała w 1996 r. nieoczekiwany wymiar prawny, gdy 11 przeciwników UE złożyło do Sądu Najwyższego pozew przeciwko premierowi, argumentując, że podpisanie traktatu było niezgodne z konstytucją. W 1997 r. pozew został oddalony.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 1994 r. wskazywały tymczasem na znaczne uspokojenie nastrojów: frekwencja była według duńskich standardów ponownie niska (52,5 proc.). Swoich przedstawicieli wysłały do Brukseli wszystkie dotychczasowe partie z jednym wyjątkiem – FMEF¹³⁵ podzielił się mandatami z drugim antyunijnym ugrupowaniem, Ruchem Czerwcowym.

Bez dodatkowych „duńskich przypisów” udało się za to przyjąć w referendum 18 maja 1998 r. tzw. traktat amsterdamski (1997), przewidujący zwiększenie kompetencji instytucji unijnych w odniesieniu do m.in. ochrony środowiska, polityki zatrudnienia i konsumpcji (55,1 proc. głosowało za). Wyrazem znacznego podniesienia temperatury i nastrojów narodowych było za to odrzucenie w 2001 r. wspólnej waluty unijnej – euro.

¹³⁵ Organizacja powstała w roku 1972 jako *Folkebevægelsen mod EF* [Det Europæiske Fællesmarked], Ruch Społeczny przeciwko Wspólnemu Rynkowi (patrz str. 234) i pod tą nazwą występowała w latach 1972-1994. Przechodziła kilkakrotnie zmiany nazwy: *Folkebevægelsen mod EF-Unionen* [EF w tym wypadku oznaczał już Wspólnotę Europejską – *Det Europæiske Fællesskab*], Ruch Społeczny przeciwko Unii Wspólnoty Europejskiej 1994-1998; od 1998 r. nazwa brzmi *Folkebevægelsen mod EU*, Ruch Społeczny przeciwko Unii Europejskiej, FMEU.

Spoleczeństwo i kultura Danii w drugiej połowie XX w.

Przemiany demograficzne i społeczne

Pod względem demograficznym w drugiej połowie XX w. najważniejsze były dwie tendencje – znaczne, nawet na poziomie wzrostu ujemnego, zahamowanie przyrostu demograficznego oraz napływ imigrantów, zwłaszcza z krajów pozaeuropejskich. W 2000 r. w liczącej wówczas 5,3 mln mieszkańców Danii mieszkało aż 60 różnych narodowości, stanowiąc 6,4 proc. ludności. Pod koniec stulecia Dania sprzed 50 lat praktycznie przestała istnieć, nie tylko się poważnie zestarzała, ale bezpowrotnie utraciła charakter kraju homogenicznego pod względem narodowościowym. Pierwsze zjawisko, zagrażając podstawom państwa opiekuńczego, skłaniało polityków duńskich do wprowadzania różnego rodzaju zachęt finansowych i prawnych dla zwiększenia liczby urodzeń, drugie w istotny sposób wpłynęło na przemiany kulturowe i polityczne w ostatnich dekadach stulecia.

Rok 1946 to apogeum wyżu demograficznego w Danii¹³⁶, choć – przeciwnie do większości krajów europejskich – wysoki przyrost naturalny notowano przez cały okres drugiej wojny światowej, czemu zapewne sprzyjały takie warunki jak godzina policyjna. W latach 1941–1945 ludność Danii zwiększyła się o 1,16 proc. Jeszcze do 1966 r., czyli początku rewolucji obyczajowej i wprowadzenia w Danii pigułki antykoncepcyjnej, przeciętna Danka rodziła 2,6 dzieci. Na świecie pojawiło się wówczas aż 88 tys. dzieci, najwięcej w okresie powojennym. Nikt z Danii nie emigrował, i nikt do niej nie przyjeżdżał.

¹³⁶ Wojenny wyż, zwany w Danii także pokoleniem roku 1968, obecnie zaczyna przechodzić na emeryturę, co skłania duńskich polityków do prac nad głęboką reformą zasad państwa opiekuńczego, przede wszystkim opieki emerytalnej. Ustawa, zwana reformą państwa dobrobytu (*vefærdsreform*), weszła w życie w roku 2006.

Nieco umownym przełomem stał się rok 1968. W Danii to nie tylko rok buntu, ale także wkroczenia wojennego wyżu na rynek pracy i moment, w którym przedstawiciele tego pokolenia powinni zacząć zakładać rodziny. Jednak okres prosperity miał dla wzrostu demograficznego skutek wręcz przeciwny – w Danii zaczęło przychodzić na świat coraz mniej dzieci. Jednym z istotnych powodów spadku poziomu dzietności w Danii jest – także związany z dobrą koniunkturą lat sześćdziesiątych i niesłychaną aktywnością gospodarczą Duńczyków – ogromny napływ kobiet na rynek pracy. Od zakończenia drugiej wojny światowej do kryzysu energetycznego w 1973 r. liczba pracujących kobiet wzrosła o 500 tys. Na początku XXI w. w Danii pracowało ogółem około 2,8 mln osób, w tym około 1,5 mln mężczyzn i 1,3 mln kobiet (ok. 75 proc.)¹³⁷. Jest to zapewne jeden z najważniejszych wyłomów w duńskiej tradycji.

W chwili wejścia Danii do wspólnego rynku, w 1973 r., jej liczba ludności przekroczyła 5 mln. Oznaczało to, że w ciągu 70 lat zwiększyła się aż dwukrotnie. W ciągu następnych 30 lat – raptem o 400 tys. Począwszy od lat siedemdziesiątych, odsetek wzrostu sukcesywnie się zmniejszał, by w pięcioleciu 1981–1985 osiągnąć wymiar ujemny -0,04 proc. Bilans zgonów i urodzeń, także ujemny, w liczbach bezwzględnych wynosił w tym pięcioleciu aż -4.450. Niektórzy demografowie przyrównywali ten spadek do średniowiecznych epidemii. Średnia dzietność wynosiła wówczas 1,5 na statystyczną Dunkę.

W tym kontekście warto także przytoczyć dane dotyczące przerywania ciąży, w pełni legalnego i na żądanie dopiero od 1969 r. W latach 1939–1943 (aborcja ze szczególnych względów zdrowotnych) rejestrowano po kilkaset zabiegów rocznie (w statystykach z oczywistych powodów nie podano nic o aborcji nielegalnej). W 1944 r. ich liczba przekroczyła tysiąc, by w latach pięćdziesiątych względnie się ustabilizować na poziomie 3–5 tys. zabiegów rocznie. Od końca lat sześćdziesiątych liczba aborcji rosła szybko i w 1977 r. osiągnęła astronomiczną liczbę 28 400. W latach osiemdziesiątych, charakteryzujących się ujemnym przyrostem demograficznym, w Danii rodziło się zaledwie 50–55 tys. dzieci. Liczba aborcji zarazem sukcesywnie zaczęła spadać, by w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych ustabilizować się na poziomie około 15 tys. Patrząc na to zjawisko z innej strony, w

¹³⁷ Podane dane dotyczą okresu 2007–2008. Bezrobotnych było wówczas 80 tys. (ok. 2 proc.), w tym 36 248 mężczyzn i 44 022 kobiet.

1975 r. aborcje stanowiły 27,8 proc. ogółu ciąż, w roku 1984 – 28,5 proc., odsetek ten zmniejszył się do 21,1 proc. w roku 1996¹³⁸. Do oceny przyrostu demograficznego jest również ważny wskaźnik śmiertelności niemowląt: od 1950 r. obniżył się on w sposób wyjątkowy z 30 promili do zaledwie 4 promili w 2005 r.

W latach dziewięćdziesiątych, przede wszystkim wskutek dużego napływu imigrantów, przyrost liczby ludności wynosił około 0,4 proc. Zarazem jednak korzystnie poprawił się bilans zgonów i urodzeń (ok. 7 tys.)¹³⁹. Na początku XXI w. (2005 r.) statystyczna Danka rodziła 1,8 dzieci. Skok ten można wytłumaczyć nie tylko pojawieniem się sporej grupy wielodzietnych rodzin imigrantów, ale także widoczną wśród rodzin etnicznie duńskich tendencją do zwiększania liczby dzieci i swoistej mody na duże rodziny. Średni przyrost ludności kształtował się na przełomie stuleci na poziomie 0,2 proc., przy tym dzieci i uczącej się młodzieży jest 18,8 proc., zaś osób powyżej 65. roku życia – 15,1 proc. Niski przyrost naturalny to także perspektywa Danii jako kraju ludzi starych. Zwłaszcza że wysoki poziom cywilizacyjny oznacza wydłużanie się średniej długości życia. W Danii wskaźnik ten wynosi 77,1 lat, w tym dla kobiet 80,1 i 75,5 dla mężczyzn¹⁴⁰.

Począwszy od „rewolucji” roku 1968 i zainicjowania w Danii w tym okresie dyskusji wokół sytuacji kobiety w tradycyjnym społeczeństwie, do końca stulecia wiele się pod tym względem zmieniło. O znacznym wzroście udziału kobiet na rynku pracy już była mowa w kontekście spadku przyrostu naturalnego. Tendencja ta miała wszakże kolosalne znaczenie dla przełamywania wielu stereotypów dotyczących kobiet, ich wykształcenia oraz pracy zawodowej. Widać to już na etapie średniej i wyższej edukacji, z której w Danii korzysta więcej kobiet niż mężczyzn (przy mniejszej liczbie kobiet rozpoczynających edukację w szkole podstawowej). Tendencja ta załamuje się dopiero na poziomie studiów doktoranckich. Większe różnice notuje się w przypadku liczby obronionych doktoratów. 662 doktoraty obronili młodzi badacze, zaś 454 badaczki. Ale w dziedzinie nauk przyrodniczych i technicznych, czyli najbardziej poszukiwanych na rynku, kobiety obroniły zaledwie

¹³⁸ *Danmarks Statistik 2009* według <http://dst.dk>, 26 lipca 2008 r. oraz B. Scocozza, G. Jensen, *Politikens Etbinds – Danmarks historie*, s. 421.

¹³⁹ Za H. Kornø Rasmussen, *Den danske stamme*, s. 106. Pozostałe i niezaznaczone odrębnym przypisem dane zostały zaczerpnięte z *Danmarks Statistik 2008*, umieszczonej na stronie http://www.itrojka.dk/samf_C/figur/kap_16.pdf, 1 sierpnia 2009.

¹⁴⁰ Dane dotyczą 2005 r.

113 doktoratów, podczas gdy mężczyźni – aż 306. W oczywisty sposób wyniki te przekładają się na proporcje w odniesieniu do kadry naukowej duńskich szkół wyższych¹⁴¹. O stałym funkcjonowaniu wielu stereotypów w odniesieniu do profilu wykształcenia kobiet świadczą różnice w proporcjach między średnim wykształceniem gimnazjalnym sprofilowanym a zawodowym – tę drugą ścieżkę wybiera zaledwie jedna czwarta dziewcząt (przy 40 proc. w przypadku chłopców).

Liczba uczących się mężczyzn i kobiet na danym poziomie i profilu nauczania

2006	M	K
Szkoła podstawowa	85 727	82 891
Kursy przygotowawcze do gimnazjów	523	1718
Gimnazja sprofilowane, kończące się maturą*	29 128	46 496
Gimnazja techniczne (zawodowe), kończą się maturą*	19 491	14 438
Szkoły zawodowe (np. rolnicze, pracowników socjalnych)	56 568	43 233
Szkoły pomaturalne (do 2 lat, np. dla policjantów)	9449	8373
Seminaria pomaturalne (2–4 lata, np. dla pielęgniarek, nauczycieli)	21 488	45 822
Studia licencjackie, trzyletnie	27 457	30 713
Studia magisterskie, dwuletnie (dla absolwentów licencjackich)	25 023	29 602
Studia doktoranckie, trzyletnie	3093	2593

¹⁴¹ Wszystkie dane ze strony Duńskiego Urzędu Statystycznego <http://dst.dk/Sites/KVM>, 20 lipca 2008.

Łącznie	291 170	317 681
---------	---------	---------

Źródło: Duński Urząd Statystyczny, <http://dst.dk/Sites/KVM>, 20.07.2008.

* Ukończenie uprawnia do podjęcia studiów wyższych.

O tym, że wiele z tych uprzedzeń nadal wpływa niekorzystnie na sytuację kobiety na rynku pracy, świadczą choćby statystyki dotyczące nierównych płac. Nie są one wprowadzone tak drastyczne jak choćby w okresie międzywojennym, co należy przypisać intensywnej działalności różnego rodzaju agend rządowych oraz stowarzyszeń kobiecych, ale to nie oznacza, że istnieje w tym względzie równość. W sektorze państwowym kobiety zarabiają średnio 92–93 proc. płac mężczyzn, komunalnym średnio 84 proc. i średnio 78–79 proc. w sektorze prywatnym. W kilku przypadkach, głównie w sektorze państwowym i komunalnym, kobiety osiągnęły 100 proc. płac mężczyzn, a czasem nawet więcej. Dotyczy to takich branż jak kultura i ochrona środowiska w sektorze komunalnym, rolnictwo, ogrodnictwo, budownictwo i planowanie w sektorze państwowym. Jak widać, sektor prywatny nadal wyraźnie dyskryminuje żeńskich pracowników. Wszystkie sektory gorzej opłacają kobiety na wysokich stanowiskach kierowniczych – otrzymują od 75 proc. płac mężczyzn w sektorze prywatnym do 88 proc. w państwowym¹⁴².

Największym duńskim kapitałem pozostaje więc nadal znakomicie wykształcone społeczeństwo, choć duży napływ imigrantów nieco „popsuł” w tym zakresie statystyki: w grupie poniżej 15. roku życia notuje się 1 proc. analfabetów, zaś w grupie między 16. a 65. rokiem życia 9,6 proc. analfabetów funkcjonalnych.

Reforma z 1958 r. wpłynęła na rozwój szkół średniego szczebla na wsi, co wreszcie zrównało miasto i wieś w dostępie do pełnej oferty edukacyjnej. Być może właśnie od lat sześćdziesiątych XX w. można mówić o wprowadzeniu w Danii szkół dosłownie powszechnych (*folkeskole*, szkoła ludowa). Stosowany przeważnie w odniesieniu do oceny poziomu wykształcenia społeczeństwa współczynnik skolaryzacji, czyli odsetek osób z wyższym wykształceniem uniwersyteckim (magisterskim), w Danii nie odgrywa takiej roli wobec istnienia wyjątkowo szerokiej

¹⁴² Tamże.

oferty studiów alternatywnych o wielu profilach, dostosowanych do potrzeb rynku: pomaturalnych, licencjackich, uzupełniających itp.

Pomysł na ich wprowadzenie wiąże się paradoksalnie z wyjątkowym boomem edukacyjnym na poziomie magisterskim z lat siedemdziesiątych. O ile pod koniec lat pięćdziesiątych na studia decydowało się około 6 proc. danego rocznika, dekadę później już około 13 proc. W latach siedemdziesiątych odsetek ten zbliżył się do 30 proc. W 1977 r., wobec sporej grupy bezrobotnych absolwentów szkół wyższych, stało się konieczne wprowadzenie ograniczeń w swobodnym dotąd dostępie do studiów, co spowodowało przede wszystkim znaczny spadek liczby dyplomów magisterskich pod koniec lat osiemdziesiątych. W zamian rozszerzono ofertę szkół alternatywnych. Niemniej jednak liczba studentów jest nadal istotnym wskaźnikiem – od początku lat osiemdziesiątych ustabilizowała się ona na poziomie nieco ponad 30 proc. każdego rocznika, czyli około 25 tys. Oprócz funkcjonujących już uniwersytetów w Kopenhadze i Aarhus, Duńczycy otrzymali w okresie po drugiej wojnie światowej jeszcze dwie wyższe uczelnie: w 1964 r. w Odense na Fionii oraz w 1972 r. w Roskilde na Zelandii.

Przemiany w poziomie i zakresie edukacji społeczeństwa duńskiego w drugiej połowie XX w. są blisko związane z ewolucją struktury zawodowej w Danii. Jeśli w ciągu ostatniego półwiecza Dania zmieniła się nie do poznania pod względem demograficznym, to można dodać do tych przemian jeszcze jedną, równie fundamentalną – do historii przeszła Dania agrarna. Trwające przez cały XX w. procesy urbanizacyjne sprawiły, że na początku XXI w. w miastach mieszkało ponad 85 proc. ludności. Wyjątkową pozycję w strukturze ludnościowej Danii zawsze zajmowała i nadal zajmuje Kopenhaga. W 1960 r. w stolicy mieszkała aż jedna trzecia ludności kraju, w 1998 r. jest to jedna czwarta.

Pod kątem struktury zawodowej odsetek pracujących w rolnictwie jest jeszcze niższy: z nieco ponad 10 proc. na początku lat siedemdziesiątych obniżył się w 2000 r. do około 5 proc. i wykazywał tendencję malejącą. W przemyśle i budownictwie pracowało w 2000 r. około 20 proc., zaś w usługach i administracji – 75 proc.

Dania krajem imigrantów

Przekształcenie się Danii z kraju homogenicznego pod względem etnicznym i wyznaniowym w kraj wielonarodowościowy, z wieloma wyznaniem, a zwłaszcza muzułmańskim, pozostaje drugim najważniejszym procesem cywilizacyjnym końca XX w. Cudzoziemcy, oczywiście, przybywali do Danii już wcześniej, choć nie był to napływ szczególnie duży i zauważalny¹⁴³. W latach 1933–1950 w wówczas czteromilionowej Danii osiedliło się około 231 tys. osób¹⁴⁴. Ponadto, co miało ogromne znaczenie dla ich integracji i wysokiej asymilacji, pochodzili przede wszystkim z krajów sąsiednich, zwłaszcza ze Szwecji. Na przełomie wieków XIX i XX pojawili się w Danii przybysze z Polski, początkowo jako pracownicy sezonowi, później imigranci. Ich także nie było wielu: gdy w 1930 r. zablokowano napływ imigrantów, w Danii mieszkały 5242 osoby urodzone w Polsce¹⁴⁵. Choć stanowili grupę obcą kulturowo, wyznaniowo oraz językowo, ze względu na koncentrację osiedleń w kilku miejscach nie stanowili elementu konfliktogennego (poza debatami wokół ich praw pracowniczych oraz dyskusji na temat konkurencji na rynku pracy). Ważnym aspektem był także fakt, że większość polskich imigrantów stanowiły kobiety, które, wychodząc za mąż za Duńczyków, szybko się integrowały z duńską społecznością.

Drugą grupą obcą kulturowo i wyznaniowo byli rosyjscy Żydzi, którzy pojawili się w Kopenhadze na początku XX w. Ze względu na restrykcyjne ustawodawstwo, wprowadzane jeszcze w wiekach XVI i XVII, w Danii było niewiele osób wyznania mojżeszowego – pod koniec XIX w. zanotowano ich zaledwie 3,5 tys. Mimo sporadycznych i raczej mało groźnych pogromów (np. niszczenie kramów i sklepów) na początku XIX w., po wprowadzeniu wraz z uchwaleniem pierwszej duńskiej konstytucji w 1849 r. swobody wyznania, Dania uchodziła w Europie za kraj bezpieczny dla ludności żydowskiej, która zresztą znakomicie się asymilowała oraz integrowała z protestanckim społeczeństwem. Był to główny powód, dlaczego w latach 1904–1917 do Danii przybyło ponad 3 tys.

¹⁴³ Statystyki dotyczące napływu imigrantów zaczęto prowadzić w Danii dopiero na początku lat trzydziestych XX w.

¹⁴⁴ H. Kornø Rasmussen, *Den danske stamme*, s. 111.

¹⁴⁵ Tamże, s. 120. Dane na podstawie spisu powszechnego w 1930 r. Razem z dziećmi, przede wszystkim z małżeństw mieszanych, można szacować liczbę osób polskiego pochodzenia na około 10 tys.

żydowskich emigrantów z Rosji. W przeciwieństwie do osób polskiego pochodzenia, przybywających przecież do Danii w celu podjęcia pracy, żydowscy przybysze z Rosji budzili raczej kontrowersje i niechęć, nawet wśród członków duńskiej gminy żydowskiej. Problemem był przede wszystkim ich status biednych uciekinierów, wymagających opieki i zasiłków. W rezultacie w 1917 r. wprowadzono ustawę znacznie utrudniającą przyjazd żydowskich imigrantów z Rosji, co w połączeniu z przewrotem bolszewickim całkowicie powstrzymało napływ do Danii tej grupy ludności.

O tym, jak funkcjonowało na początku XX w. duńskie państwo narodowe, wiele mówi jego polityka wobec uchodźców z czasu pierwszej wojny światowej oraz po jej zakończeniu. Oblicza się, że w tym okresie przez kontynent europejski przemieszczało się około 20 mln uchodźców (jeszcze w połowie lat dwudziestych było ich ok. 10 mln). Dania trzymała się z dala od wszystkich wielkich wędrówek. Z kilku tysięcy przybyszów z Rosji pozwolenie na pobyt otrzymało 1,2 tys. Resztę odesłano do domu, czyli już do ZSRR. Po 1933 r. przyjęto wprawdzie nieco ponad tysiąc uciekinierów z Trzeciej Rzeszy (ok. połowę stanowili Żydzi), ale by nie drażnić groźnego sąsiada, pozostawiono ich własnemu losowi i organizacjom charytatywnym. Po zakończeniu drugiej wojny światowej w Danii znalazło się mniej więcej ćwierć miliona uchodźców z różnych części Europy Środkowej i Wschodniej – głównie uciekających przed radziecką Armią Czerwoną Niemców lub obywateli radzieckich z dawnych republik bałtyckich i ZSRR. Poza niewielką grupą Estończyków i Łotyszy wszystkich odesłano do domu do 1949 r. W Danii znalazła się także grupa Polaków – byłych jeńców oraz uchodźców pojawiło się w Danii w 1945 r. około 6 tys., z których pozostało 600–800 osób¹⁴⁶.

W rezultacie odsetek imigrantów w Danii zmniejszył się w połowie XX w. w stosunku do jego początku z 3,8 proc. do 1,9 proc. Dodatkowo, mieszkali oni niemal wyłącznie w ludnej Kopenhadze, gdzie praktycznie byli zupełnie niewidoczni. Problem imigrantów w zasadzie nie istniał w Danii aż do radosnych i złotych lat sześćdziesiątych. Rok 1968, który stanowi przełom dla przyrostu naturalnego, był także ważnym momentem dla dziejów imigracji w Danii. Właśnie pod koniec lat sześćdziesiątych, bez wątplenia wskutek wysokiej koniunktury i ogromnego

¹⁴⁶ *Polacy w Skandynawii*, red. E. Olszewski, s. 105.

zapotrzebowania na siłę roboczą, pojawili się gastarbaiterzy z byłej Jugosławii i Turcji, często śniadzi i do tego wyznający wiarę muzułmańską. Wkrótce przybysze z Turcji osiągnęli status najliczniejszej w Danii mniejszości narodowej – w 2006 r. było ich już 56 tys.

Od końca lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych Dania stała się krajem-azylem dla wielu różnych grup uchodźców z Afryki (głównie z Ugandy), Ameryki Południowej (Chile), Azji (Wietnamu, Pakistanu, Sri Lanki), Europy Środkowej (Polski). Zwłaszcza napływ uchodźców z Polski w latach 1969–1974, wskutek antysemitkiej i antyinteligentkiej nagonki Marca '68, można określić w kontekście przytoczonych uwag jako masowy: w Danii osiedliło się wówczas około 4 tys. imigrantów z Polski, w tym około 3 tys. pochodzenia żydowskiego. Oprócz inteligentnej, lecz niewielkiej w istocie imigracji po zakończeniu drugiej wojny światowej to właśnie ta fala emigracji zmieniła charakter Polonii duńskiej: dominowali w niej ludzie z wykształceniem wyższym, profesorowie, artyści, inżynierowie. Druga duża fala polskiej emigracji do Danii to tzw. emigracja solidarnościowa w latach osiemdziesiątych – początkowo polityczna, później także o charakterze ekonomicznym. W Danii osiedliło się w tej dekadzie około 4 tys. osób¹⁴⁷.

Choć w niektórych okresach do Danii przybywało w latach siedemdziesiątych średnio tysiąc osób rocznie, problem mimo wszystko niezbyt licznych imigrantów nadal nie istniał w debacie publicznej. Dopiero wskutek znacznego pogorszenia się sytuacji międzynarodowej w latach osiemdziesiątych oraz dziewięćdziesiątych, także w Europie (wojna w byłej Jugosławii, konflikty na Bliskim Wschodzie oraz w Afganistanie i Azji), Dania zaczęła odczuwać ekonomicznie i kulturowo obecność imigrantów. Tylko w latach dziewięćdziesiątych do Danii emigrowało aż ćwierć miliona osób, czyli jedna dwudziesta jej ludności. W 2000 r. na 5,3 mln mieszkańców obywateli duńskich obcego pochodzenia było 259 361¹⁴⁸. Poza skutkami demograficznymi zrodziło to także jeden z najpoważniejszych konfliktów w historii dwudziestowiecznej Danii i poważne pęknięcie w społeczeństwie duńskim.

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ H. Kornø Rasmussen, *Den danske stamme*, 140.

Duńska rodzina końca XX w.

Przyjrzyjmy się jeszcze duńskiej rodzinie końca XX w. i początku XXI w. Pierwsze małżeństwa nadal zawiera się w Danii – co zaskakujące – tradycyjnie, jak w XIX w., dopiero po ukończeniu 30. roku życia. W 2000 r. dla kobiet było to 29,9 lat, dla mężczyzn 32,4, w 2008 r. – odpowiednio 32,4 i 34,8. Przeważnie oboje małżonkowie pracują, mając średnio 2 dzieci (to jeden z najwyższych wskaźników w dzisiejszej Europie). Rośnie przy tym wiek, w którym Dunka rodzi pierwsze dziecko: od około 23 lat w 1960 r. do 25 w 1995 r., czyli nadal spora grupa dzieci rodzi się poza małżeństwem. Im rodzina lepiej sytuowana, tym wyższa liczba potomstwa – rekordziści z najwyższych szczebli drabiny społecznej mają po kilkoro dzieci, nawet powyżej 10, co można uznać za swoistą modę na dzieci w tej grupie społecznej. Ale to kobieta nadal zwalnia się z pracy, by wziąć urlop macierzyński i wychowawczy: w 2005 r. liczba dni, jakie z tego tytułu przypadły matce, wyniosła 271 (roboczych), natomiast ojcu – zaledwie 22. W porównaniu z innymi krajami (poza Skandynawią) jest to zapewne niezłe osiągnięcie.

Niestety, duńskie małżeństwo jest krótkotrwałe. W latach 1950–1970 zawierano od 29 do 37 małżeństw na 1000 mieszkańców, z których 5–7 na 1000 osób zamężnych kończyło się rozwodem. Począwszy od rewolucji roku '68, spadała liczba zawieranych małżeństw na rzecz zawiązywania związków partnerskich. W połowie lat osiemdziesiątych sięgnęła liczby zaledwie 12 na 1000 mieszkańców. Od końca dekady lat osiemdziesiątych małżeństwo, podobnie jak duża liczba dzieci, stało się w Danii ponownie „modne”. Liczba zawieranych małżeństw nie osiągnęła wprawdzie poziomu z połowy stulecia, ale podskoczyła do około 22 na 1000 mieszkańców pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Jednocześnie wzrosła znacznie liczba rozwodów: pod koniec lat dziewięćdziesiątych do 12 na 1000 osób zamężnych. Tendencje są jednak spadkowe, nie tylko w Danii: o ile w Danii bierze się rocznie (dane z 2002 r.) około 7 ślubów na 1000 mieszkańców, w Europie

zaledwie około 5. W 2002 r. blisko 40 tys. osób zawarło małżeństwo, w tym samym roku ponad 15 tys. uczyniło dokładnie odwrotnie – wzięło rozwód¹⁴⁹.

W porównaniu z pierwszą połową stulecia znamienne są przemiany w duńskich gospodarstwach domowych, choć niektóre tendencje były już widoczne wcześniej. Dotyczy to na przykład gospodarstw jednoosobowych, których odsetek w latach 1911–1950 wzrósł z 11 do blisko 14 proc., na początku lat siedemdziesiątych przekroczył 23 proc., pod koniec dziewięćdziesiątych wynosił już 36,6 proc. Podobny wzrost dotyczy gospodarstw dwuosobowych – z niecałych 18 proc. w 1911 r. do blisko 33 proc. w 1998 r., a dominujące na początku XX w. gospodarstwa pięcioosobowe i większe (37,5 proc.) pod koniec stulecia skurczyły się do raptem 5 proc.

W ciągu ostatniego półwiecza Duńczycy otrzymywali od państwa opiekuńczego coraz więcej czasu wolnego. W 1952 r. ustawy urlop przedłużono z 2 do 3 tygodni, w 1971 r. do 4, a od 1979 r. do 5. Wbrew obiegowym opiniom wielu mieszkańców Danii wciąż preferuje spędzanie urlopu w kraju, a spora grupa w ogóle nigdzie nie wyjeżdża (za wyjazd wakacyjny duńscy statystycy uważają wyjazdy z minimum 4 noclegami poza domem). Biorąc pod uwagę to kryterium, w 1972 r. aż 49 proc. ankietowanych Duńczyków nie ruszyło się z domów w czasie wakacyjnego urlopu, w 1985 r. było ich 40 proc., a w 1996 r. nadal 37 proc. Do grupy tej należą m.in. rolnicy oraz ich rodziny, bezrobotni oraz bardzo wielu emerytów. Fakt, że z czasem coraz więcej Duńczyków decyduje się na wyjazd, wynika z wielu zjawisk – obniżania się odsetka zatrudnionych w rolnictwie, spadku bezrobocia i poprawy sytuacji ekonomicznej emerytów. Natomiast z owych 60 proc., które w 1985 r. (rok bardzo wysokiego bezrobocia) mogły pozwolić sobie na wakacje poza domem, połowa spędziła je w Danii – odwiedzając rodzinę lub przyjaciół, wyruszając do własnego lub wynajętego domku letniego, wędrując po kempingach i schroniskach. W 1996 r. za granicę wybrało się na wakacje już 62 proc. Duńczyków, głównie do Europy Południowej lub tropików. Ale własny domek letni jest nadal ważny dla duńskiej rodziny, jeśli nie jako miejsce wypoczynku wakacyjnego, to na pewno cel wyjazdów weekendowych i świątecznych. Ich liczba w ciągu ostatnich 50 lat

¹⁴⁹ Tamże.

wzrosła wielokrotnie: w 1945 r. było ich nieco ponad 4 tys., w 1965 r. – apogeum boomu gospodarczego – już ponad 100 tys., a w 1997 r. – ponad 195 tys.

W porównaniu z XIX w., a nawet z pierwszą połową XX w., nieco mniejszą rolę w życiu mieszkańców Danii odgrywa religia. Choć istotnie od połowy lat osiemdziesiątych spada liczba członków narodowego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, w żadnej mierze nie można tego jednak uznać za ucieczkę od religii, pamiętając zwłaszcza o silnej tradycji pobożności indywidualnej i pozakościelnej. Do Kościoła należy nadal (dane za rok 1996) około 86 proc. Duńczyków, tyle samo ochrzciło swoje dzieci i poddało się konfirmacji. Nieco ponad 50 proc. wciąż bierze ślub kościelny. Około 10 proc. Duńczyków deklaruje ateizm, zaś nieco ponad 4 proc. to mniejszości wyznaniowe (w tym nieco ponad 100 tys. wyznawców religii muzułmańskiej). W Danii, oprócz narodowego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, istnieje ponad 60 innych wspólnot religijnych.

Od Gangu Olsena do Królestwa – kultura końca stulecia

Lata siedemdziesiąte pod wieloma względami stanowiły swoiste przedłużenie rewolucji roku 1968, widoczne choćby w obecności na scenie politycznej wielu efemerycznych partyjek o charakterze lewackim. Tendencja ta dotyczyła także duńskich mediów, z których wiele przechodziło w tym okresie fazę fascynacji radykalnymi ideologiami lewicowymi jak szanowana dziś za polityczną przenikliwość i obiektywizm „Informationen”. Swoistym skutkiem radykalizacji poglądów i utraty zaufania do medialnego establishmentu była w latach siedemdziesiątych stosunkowo kiepska kondycja finansowa dużych gazet „historycznie mieszczańskich” jak „Politiken”, „Berlingske Tidende” czy „Jyllands-Posten”. Ich nakład w tym okresie oscylował między 100 tys. (czasem nawet poniżej) do 120–140 tys. Ta spadkowa tendencja utrzymała się w zasadzie do dziś, choć od początku lat osiemdziesiątych w mediach duńskich – adekwatnie do przemian na scenie politycznej – są czytelne tendencje konserwatywne.

W znacznie korzystniejszej sytuacji są tzw. tygodniki kolorowe. Ich wielki czas nastał wraz z początkiem lat siedemdziesiątych. Tradycyjne czasopisma kobiece jak „Alt for Damerne” („Wszystko dla Pań”) lub „Eva” dla nieco młodszych

czytelniczek utrzymywały nakład na granicy 150 tys. egzemplarzy. Sprzedawały się bardzo dobrze pod warunkiem prowadzenia rozbudowanych rubryk poświęconych robótkom domowym, które niezmiennie z pokolenia na pokolenie są wśród Duńek popularne. Ukazujące się od blisko stu lat „Familiejournalen” („Tygodnik Rodzinny”) i „Hjemmet” („Dom”) osiągały wówczas nakłady w wysokości około 300 tys. To właśnie w „Familiejournalen” Tove Ditlevsen, najwybitniejsza duńska pisarka powojenna, prowadziła w latach siedemdziesiątych rubrykę porad. Odpowiedzi na listy, jakich udzielała czytelniczkom, w sumie złożyły się na jedną z najciekawszych wypowiedzi wokół roli kobiety w społeczeństwie. Dziećmi epoki przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych były tygodniki „Billedbladet” („Tygodnik Ilustrowany”, założony w 1938 r.) oraz poświęcony w zasadzie programowi radiowemu i telewizyjnemu „Se og Hør” („Patrz i Słuchaj”, założony w 1940 r., pod obecną nazwą od 1953 r.). Pierwszy z nich osiągał nakłady w wysokości blisko 400 tys. egzemplarzy, drugi blisko 300 tys. Ich wspólnym mianownikiem było typowe dla tabloidów plotkarstwo oraz bezpruderyjne korzystanie z właśnie zalegalizowanej pornografii.

Pornografia na początku lat siedemdziesiątych wręcz załapała duńską kulturę masową. Nie tylko w postaci zamieszczanych w kolorowej prasie odważnych fotografii, ale także prasy, filmów, sex-shopów oraz klubów, które otwierały się nawet przy prestiżowych ulicach stolicy. Kopenhaga wiodła prym w tej dziedzinie, powstawały wręcz całe dzielnice i kwartały z tego typu rozrywką. Nagość pojawiła się także w kulturze wysokiej. W 1972 r. opinia publiczna ekscytowała się znakomitym do dziś przedstawieniem rock-baletu *Triumf śmierci* według sztuki Eugène’a Ionesco *Jeux de Massacre*, w którym nago tańczyła wybitna duńska tancerka Vivi Flindt do choreografii swego męża, równie znanego Flemminga Flindta. Jako baletmistrz Teatru Królewskiego w Kopenhadze, Flindt zrewolucjonizował duński balet, wprowadzając elementy tańca nowoczesnego, zaś jego żona Vivi to jedna z najważniejszych postaci duńskiej kultury, zwłaszcza lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku., także dzięki rewolucyjnemu, zmysłowemu i pełnemu erotyzmu podejściu do tańca.

Nagość pozostała w kulturze duńskiej, gdy tymczasem od początku lat osiemdziesiątych obserwowano stopniowy odwrót od pornografii, być może z

powodu pojawienia się zagrożenia wirusem HIV, a być może w kontekście ogólnego w społeczeństwie duńskim zwrotu w stronę konserwatyzmu. Już w połowie lat osiemdziesiątych trudno było znaleźć w centrum stolicy jakikolwiek klub erotyczny czy sklep z pornografią, a pod koniec lat dziewięćdziesiątych zniknęły nawet owe „niegrzeczne dzielnice”. W Kopenhadze, jako swoiste podsumowanie tego zjawiska, otwarto w połowie lat dziewięćdziesiątych Muzeum Erotyzmu, które nieustannie walczy o przetrwanie z powodu braku zainteresowania.

Od połowy lat sześćdziesiątych datuje się dynamiczny rozwój duńskiej muzyki, i to na wszystkich frontach. W 1965 r., zresztą przy znacznym współudziale Leonarda Bernsteina, świat łącznie z samą Danią odkrył na nowo duńskiego neoromantyka z początku XX w. Carla Nielsena. Pod koniec lat sześćdziesiątych w Danii narodziła się autentyczna i zaangażowana muzyka rockowa, której najwybitniejszym przedstawicielem był do dziś funkcjonujący zespół Savage Rose, a także Steppeulvene (1967 r., nazwę zapożyczono od tytułu książki Hermanna Hessego; zespół powstał niemal w tym samym czasie, co amerykański Steppenwolf) oraz najbardziej popularny z nich zespół Gasolin z liderem i wokalistą Kimem Larsenem, działający w latach 1969–1978. W tym samym okresie Dania, a zwłaszcza Kopenhaga, przekształciła się w europejskie centrum muzyki jazzowej. Przez kopenhaski klub Jazzhus Montmartre przewinęli się do dziś wszyscy najwięksi muzycy światowego jazzu. To właśnie dzięki pomocy jednego z nich, na stałe mieszkającego w Kopenhadze Dextera Gordona, stała się możliwa organizacja na początku lat siedemdziesiątych jednej z najbardziej dziś znanych imprez muzycznych – rockowego *Roskilde Festival*. Latem każdego roku do historycznego miasta w samym środku Zelandii zjeżdżają dziesiątki zespołów i blisko 100 tys. fanów festiwalu.

Ale to, dzięki czemu duńska kultura ostatnich trzech dekad szczególnie dała się poznać światu, to film. Nie miejsce tu na omawianie całości, ale można wskazać na trzy ważne zjawiska – wprawdzie z różnych pól – na jakie należałoby zwrócić uwagę: twórczość Erika Ballinga, telewizyjny serial *Matador* oraz *Dogma 95* (*Dogme 95*).

Tytułem wprowadzenia zauważmy najpierw, że prawdziwa eksplozja duńskiego kina, począwszy od połowy lat siedemdziesiątych, była możliwa dzięki

uchwaleniu w 1972 r. nowej ustawy o produkcji filmowej, która oprócz sformułowania zasad finansowania przez państwo twórczości filmowej, powoływała do życia Duński Instytut Filmowy (*Det Danske Filminstitut*), obecnie jedną z najważniejszych instytucji w tej dziedzinie na skalę europejską. Jego pierwotnym zadaniem było wspieranie finansowe i organizacyjne młodej twórczości filmowej. Dziś jest to także instytut badawczy i edukacyjny w dziedzinie historii i techniki filmu (wraz z ogromną filmoteką), przez który przewijają się w rolach wykładowców najważniejsze postaci światowego kina. W ramach Duńskiego Instytutu Filmowego działalność rozpoczęła w tym samym roku Duńska Szkoła Filmowa.

Erik Balling rozpoczął karierę reżyserską w wytwórni *Nordisk Film Kompagni* w 1946 r. i zadebiutował w roku 1953 filmem *Adam i Ewa*. W roku 1956 nakręcił film *Qivitoq*, nominowany do Oscara oraz do Złotej Palmy w Cannes. W latach 1959–1961 wyreżyserował 3 filmy na podstawie ukochanego przez czytelników komiksu Jørgena Mogensena *Poeten og Lillemor* (*Poeta i Mamuśka*) o perypetiach pewnego młodego małżeństwa¹⁵⁰. Jednak do historii duńskiego kina przeszedł jako twórca przygód najbardziej pechowej bandy włamywaczy na świecie – gangu Olsena, ze swym ulubionym aktorem Ove Sprogøe w roli tytułowej. W latach 1968–1981 Balling nakręcił 13 filmów z tej serii według scenariusza Henninga Bahsa. Filmy z serii nic a nic się nie zestarzały, nadal są oglądane i uwielbiane przez kolejne pokolenia Duńczyków. Nie tyle humor i wspaniałe aktorstwo przyciąga widzów, ile wyjątkowy zmysł obserwacyjny twórców filmów, znakomicie przedstawiających realia Danii lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oraz wady i zalety duńskich obyczajów i charakteru narodowego.

Wraz ze scenarzystką, dziennikarką i pisarką Lise Nørgaard, Balling stworzył najlepszy duński serial telewizyjny wszechczasów – opowiadający w 24 odcinkach o losach przeciętnej duńskiej rodziny przedsiębiorców w latach 1928–1947 pod tytułem *Matador*. Wyświetlany przez 4 lata na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, ściągał przed ekrany niemal wszystkich mieszkańców Danii. Podejmując nierzadko tematy tabu, wywoływał gorące dyskusje prasowe i poważne debaty historyczne. Niemal we wszystkich filmach Ballinga występował Ove

¹⁵⁰ Mogensen publikował komiks w prasie duńskiej przez 53 lata (1950–2003), m. in. w dzienniku „Politiken”.

Sprogøe, aktor filmowy i teatralny, jeden z najpopularniejszych aktorów duńskich drugiej połowy XX stulecia. Po filmowym debiucie w 1946 r. grywał także w teatrze, m. in. w *Fauście* Johanna Wolfganga Goethego (Mefisto), *Ojcu* Augusta Strindberga (rola tytułowa), sztukach Bertolda Brechta i Moliera. Sławę przyniosły mu jednak filmy (zagrał w 157), zwłaszcza komediowe. Był uwielbianym przez widzów tytułowym bohaterem cyklu *Gang Olsena* oraz seriali telewizyjnych *Huset på Christianshavn* (Kamienica w Christianshavn, 1970–1971) oraz *Matador* (1978–1981).

Wątek swoistej rebelii kulturowej szczególnie dał się poznać w latach dziewięćdziesiątych wraz z ruchem *Dogme 95*. „Nazywam się Lars von Trier. Życzę wszystkim Państwu dobrej nocy. A zresztą: gdybyście Państwo poczuli się zainteresowani <<Królestwem>> i mieli ochotę znowu spędzić z nami trochę czasu, to bądźcie Państwo przygotowani i na zło, i na dobro”¹⁵¹. Tak z demonicznym uśmiechem i palcami ułożonymi w diabelskie rogi reżyser Lars von Trier kończył każdy odcinek swego najsłynniejszego serialu *Królestwo* (*Riget*, 1994). Dwuznaczny tytuł, *Riget*, odwoływał się zarówno do nazwy centralnego szpitala kopenhaskiego Rigshospitalet, jak i w sensie metaforycznym do samego państwa duńskiego. W pozornie idealnie funkcjonującym szpitalu, w którym personel troskliwie dba o pacjentów, dzieją się tymczasem historie straszne i upiorne. W konwencji „horroru ironicznego” reżyser kpił z wszystkich wad swoich rodaków, a także braci Skandynawów, którzy wbrew stereotypom nienawidzą się wzajemnie. Rok później Lars von Trier wspólnie z grupą młodych reżyserów duńskich ogłosił lekko utopijny manifest *Dogme 95*, który nakładał na twórców ścisłe zasady „naturalnego” kręcenia filmów – filmy miały być m.in. kręcone wyłącznie kamerą ręczną („z ręki”), w naturalnym oświetleniu i z zachowaniem jedności czasu i miejsca¹⁵². Najdobitniejszym przykładem realizacji zasad Dogmy jest zapewne film von Triera *Idioci* (*Idioterne*, 1998 r.), pozostałe są jednak dalekie od ortodoksji.

Lars von Trier nie jest oczywiście jedynym przykładem duńskiej eksplozji filmowej lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Susanne Bier debiutowała w roku 1991, popularność zdobyła jednak dopiero w 1999 r. filmem *Den eneste ene*

¹⁵¹ Lars von Trier, *Riget I*, DVD prod. Danmarks Radio 1994.

¹⁵² Ogłoszony w atmosferze wielkiego odkrycia dekalog Dogmy nie był tymczasem niczym innym jak przypomnieniem artystycznych zasad francuskiej Nowej Fali z lat pięćdziesiątych.

(Ten jedyny). W roku 2002 zrealizowała według zasad Dogmy film *Elsker deg for evigt* (Zawsze będę cię kochać). Do jej najbardziej znanych filmów należą *Bracia* (*Brødre*, 2004 r.) oraz *Efter brylluppet* (*Po weselu*, 2006 r.), za który otrzymała nominację do Oscara.

Równie znana i ceniona jest twórczość Lone Scherfig, bratanicy pisarza Hansa Scherfiga, autorki takich filmów, jak *Włoski dla początkujących* (2001 r.), *Wilbur chce się zabić* (2002 r.), *Chcę do domu* (2007 r.). Bille August z kolei to reżyser przebojowego filmu dla młodzieży *Busters verden* (*Świat Bustera*, 1984 r.) i autor ekranizacji: *Pelle Erobreren* według powieści Martina Andersena Nexø (*Pelle Zwycięzca*, 1987 r.), *House of the Spirits* według książki Isabel Allende (*Dom dusz*, 1993 r.), czy *Jerusalem* według powieści Selmy Lagerlöf (*Jeruzalem*, 1996 r.). W kręgu literackich oraz jakże charakterystycznych dla kina duńskiego odniesień do protestantyzmu jest także arcydzieło Gabriela Axela *Babettes Gæstebud* (*Uczta Babette*, 1987 r.) według opowiadania Karen Blixen.

Wypada jeszcze wymienić takich reżyserów, jak Thomas Vinterberg (*Festen* według zasad Dogmy, 1998 r.), i Morten Arnfred (twórca filmów kryminalnych, cenionych przez publiczność, mniej przez krytykę). Ich wspólnym mianownikiem jest umiejętność analizy psychologicznej i bystra obserwacja socjologiczna, a zarazem autoironia i dystans. Warto jeszcze na zakończenie zauważyć, że film duński ostatnich dwóch dekad XX w. stanowi także część szerszego zjawiska kulturowego, jakim jest młody film skandynawski (w Norwegii, Szwecji, Islandii) tego okresu, kontestujący wiele aspektów nordyckiego modelu państwa opiekuńczego, i jednocześnie go afirmującego.

W latach osiemdziesiątych rozpoczął się jeden z najważniejszych procesów w duńskich mediach – przełamywania monopolu państwowej telewizji. Gorąca debata, jaka przetoczyła się wówczas przez prasę, wskazywała, że trudno było duńskim politykom przeoczyć zjawisko rozwoju telewizji satelitarnej i kablowej, które wkrótce mogło dotrzeć do Danii i usunąć w cień anachroniczny system państwowego monopolu telewizyjnego. Równie trudno było im się rozstać z monopolem radia i telewizji. Jednak w 1983 r. tytułem eksperymentu wprowadzono koncesje na nieduże prywatne stacje telewizyjne i radiowe o charakterze lokalnym. W Kopenhadze pojawiły się radiostacja The Voice oraz telewizja Kanal 2. Ostatecznie ustawy

legalizujące lokalne radiostacje przyjęto w 1985 r., lokalne telewizje dopiero w 1988 r. Prawo do emitowania reklam przyznawano stacjom komercyjnym dopiero w latach 1988–1989, dotychczas zezwalano wyłącznie na utrzymywanie się ze sprzedaży dekoderek, co zresztą przyczyniło się do bankructwa Kanal 2. Mieszkańcy Danii, którzy obowiązkowo i pilnie opłacają bardzo wysokie licencje telewizyjne, zupełnie nie mieli ochoty płacić jeszcze dodatkowo za dekodery¹⁵³. W ślad za Kanal 2 zaczęły powstawać stacje telewizyjne i radiowe w całej Danii, tworząc niemal sieć ogólnokrajową. Istnienie wielu lokalnych nadawców w niczym jednak nie uszczuplało monopolu *Danmarks Radio*, czyli państwowego Radia i Telewizji. Monopol ten przełamało dopiero utworzenie TV 2, choć była to instytucja także utworzona z inicjatywy rządu.

O utworzeniu drugiego programu telewizji duńskiej dyskutowano już na początku lat osiemdziesiątych, dopiero jednak w 1986 r. podjęto stosowne decyzje. 1 października 1988 r. TV 2 rozpoczęła nadawanie programu. Wskutek nacisków partii liberalnej i konserwatywnej zezwolono na emisję reklam, co oznaczało, że program miał być częściowo finansowany właśnie z takich wpływów. Podobnie jak program główny TV 2 także miała mieć charakter telewizji misyjnej z licznymi obowiązkami edukacyjnymi. W stosunku do *Danmarks Radio* TV 2 jest niezależna i samofinansująca, ma także prawo zamawiania programów w instytucjach komercyjnych. W 2003 r. TV 2 została przekształcona w spółkę skarbu państwa i przeznaczona do prywatyzacji¹⁵⁴.

¹⁵³ Nie zawsze duńscy abonenci byli tak obowiązkowi. W latach siedemdziesiątych *Danmarks Radio* rozpoczęło prawdziwą walkę z pajęczarzami, wysyłając na ulice duńskich miast i miasteczek samochody-pelengatory, tak dobrze znane członkom ruchu oporu z lat 1939–1945 w całej okupowanej Europie. Mimo złych skojarzeń akcja poskutkowała.

¹⁵⁴ Warto wspomnieć, że dynamiczny rozwój systemu telewizyjnego w ostatnich latach zupełnie nie wpłynął na istnienie licencji, do opłaty której jest zobowiązany każdy posiadacz odbiornika telewizyjnego (niezależnie od odbieranych stacji), a nawet szerokopasmowego komputera lub telefonu komórkowego, przystosowanego do odbioru programu TV. W 2009 r. wynosi ona 2,2 tys. DKK rocznie (ok. 1 tys. złotych).

Grenlandia i Wyspy Owcze

Grenlandia – historia kolonizacji i współczesność

Pod względem geograficznym licząca 2,18 mln km kw. Grenlandia należy do kontynentu północnoamerykańskiego, ale historycznie, politycznie i ekonomicznie jest związana z Europą, przede wszystkim jej nordycką częścią. Jej obecna nazwa brzmi *Kalaallit Nunaat*, czyli Kraj Grenlandczyków.

Początki kolonizacji Grenlandii są związane z wyprawami wikingów, wywodzących się przede wszystkim z północnych rejonów Skandynawii, a następnie z Islandii. Pod koniec X w. (historycy podają czasem datę 985 r.) islandzki wódz wikiński Eryk Rudy wyruszył na zachód i na południowo-zachodnim wybrzeżu Grenlandii założył kolonię. Trzynastowieczne źródło *Grønlandingasaga* podaje, że by zachęcić norweskich i islandzkich osadników, nazwał zajętą wyspę Grenlandią – Zieloną Krainą. Niemniej jednak warunki klimatyczne i przyrodnicze musiały być wówczas na tyle dobre, że wkrótce ściągnięto z Islandii osadników i bydło hodowlane. Badania archeologiczne wykazały, że w okresie rozkwitu na wyspie istniało 120 zagród i funkcjonowała, jak się szacuje, dwu- lub trzytysięczna kolonia norrońska¹⁵⁵. W 1124 r. norweski król Sigurd I Jorsalfar wysłał na wyspę pierwszego biskupa, na Grenlandii działało wówczas 12 kościołów i 2 klasztory. Gdy w 1262 r. osłabiona sporami wewnętrznymi oraz głębokim kryzysem gospodarczym Islandia poddała się królom Norwegii, Grenlandia dobrowolnie poszła jej śladem. Norweski król Haakon IV Haakonsson w zamian za podatki obiecał utrzymanie norwesko-grenlandzkiej żeglugi. Osadnictwo norrońskie skupiało się na południowo-zachodniej stronie wyspy, wchodząc głęboko w ląd wzdłuż fiordów (w

¹⁵⁵ Norrońską kulturą nazywamy wczesnośredniowieczną (700–1350) zachodnionordycką kulturę mieszkańców Norwegii, Islandii oraz zasiedlonych przez nich terenów (Grenlandii i Wysp Owczych). Językiem norrońskim została spisana większość sag.

przeciwieństwie do tubylczej ludności Inuitów, zamieszkującej wybrzeża). Dzięki skromnej roślinności była możliwa hodowla koni, bydła, a przede wszystkim owiec i kóz. Co najmniej równie ważne było rybołówstwo i łowiectwo (na renifery i foki). Nie była to gospodarka samowystarczalna – z Norwegii lub Islandii sprowadzano surowce o znaczeniu niebagatelnym: drewno i żelazo. Żegluga zapewniała zarazem niesłychanie ważny dla kolonistów kontakt z rodzimą kulturą skandynawską.

Dalsze dzieje kolonii norrońskiej na Grenlandii, a raczej jej tajemnicze zaginięcie, należą do największych zagadek historii. Około 1400 r. gwałtownie pogorszył się klimat (tzw. ostatnie zlodowacenie), a wskutek zamarznięcia morza wokół wyspy zanikła żegluga. Rabunkowe korzystanie z pastwisk i wszelkiej innej roślinności doprowadziło do zaniku hodowli. W ciągu XV w. norrońscy osadnicy na Grenlandii całkowicie wymarli. Prowadzone od niedawna (choć pierwsze próby w tym zakresie podjęto już pod koniec XIX w.) badania archeologiczne szczątków wskazują, że powodem mogła być awitaminoza, głód, a także walki z tubylcami – Inuitami. W tym samym okresie rozpoczęły się tzw. neoeskimoskie wędrówki ludów, których śladem jest kultura z Thule.

Po zawarciu przez Danię, Norwecję i Szwecję unii w 1397 r. (unii kalmarskiej), a następnie – po jej rozpadzie na początku XVI w. – utworzeniu unii duńsko-norweskiej Grenlandia znalazła się w obrębie monarchii duńskiej. Po przyjęciu przez Danię wyznania luterńskiego organizowano sporadycznie misje chrześcijańskie (w latach 1605 i 1607), których celem było raczej potwierdzenie przynależności wyspy do Danii. Gdy na początku XVII w. Grenlandią zainteresowali się Anglicy i Holendrzy, duński monarcha Chrystian IV ustanowił w 1636 r. duński monopol na handel grenlandzki. W XVII w. Duńczycy kilkakrotnie zmagali się z ekspansją holenderską, Kopenhaga i norweskie Bergen otrzymały więc dodatkowo monopol na żeglugę grenlandzką.

Druga kolonizacja Grenlandii jest związana z narodzinami protestanckiego ruchu misyjnego na przełomie wieków XVII i XVIII, a jej inicjatorem z królewskiego nadania był norweski pastor i misjonarz Hans Egede, z racji swych zasług chryścianizacyjnych zwany „Apostolem Grenlandii”. Hans Egede przebywał na wyspie w latach 1721–1736, a jednym z efektów jego działalności było założenie miasta Godthåb („dobra nadzieja”, obecnie w języku Inuitów Nuuk). W 1737 r.

Egede założył w Kopenhadze Grenlandzkie Seminarium Duchowne (*Grønlands Seminarium*), które kształciło na potrzeby misji chrystianizacyjnych katechetów i misjonarzy. W 1740 r. otrzymał stanowisko biskupa Grenlandii. Dzięki aktywności Hansa Egede nie tylko w sferze duchowej obok stacji misyjnych powstawały jednocześnie faktorie handlowe. W 1750 r. powołano Królewską Grenlandzką Kompanię Handlową (*Kongelige Grønlandske Handelskompagni* – KGH), która w 1776 r. otrzymała monopol na handel grenlandzki. Hansa Egede mianowano administratorem kolonii. W ciągu całego XVIII w. trwało osadnictwo na zachodnim wybrzeżu wyspy, założono wówczas miasto Julianehåb (Nadzieja Juliany, obecnie inuickie Qaqortoq). Wobec braku danych trudno oszacować skalę kolonizacji, ale prawdopodobnie pod koniec XVIII w. w Grenlandii mieszkała kilkusetosobowa grupa przybyszów z Danii.

W 1814 r. rozwiązano unię duńsko-norweską i Norwegia została zmuszona do zawarcia nowej unii personalnej ze Szwecją, jednak Grenlandia – mimo swej niegdyś norweskiej przynależności – pozostała zgodnie z traktatem kilońskim częścią Danii. Gdy w 1849 r. uchwalono pierwszą duńską nowoczesną konstytucję, Grenlandczycy nie otrzymali żadnych praw wyborczych do *Rigsdagu*. Dopiero na początku lat pięćdziesiątych XIX w. zaczęto wprowadzać na wyspie nowoczesną administrację w postaci lokalnych samorządów (o uprawnieniach wyłącznie administracyjnych). Pierwsze istotne zmiany zaczęto inicjować po 1901 r. wraz z przyjęciem systemu parlamentaryzmu. Obok energicznie prowadzonej akcji misyjnej, wspieranej głównie przez Partię Radykałów Liberalnych, uchwalono kilka ustaw, które zmieniały status kolonii. W 1905 r. Grenlandię włączono do Kościoła Danii, co oznaczało, że przestała być „obiektem” misji. W 1908 r. wprowadzono dwie opiniotwórcze rady lokalne w Godthåb oraz Godhavn (Dobry Port, obecnie Qeqertarsuag) z prawem przedstawiania wniosków duńskim władzom. W 1911 r. na Grenlandii pojawiły się samorzady komunalny oraz dwa gminne dla Grenlandii Północnej i Południowej. Ustawa z 1908 r., wraz z poprawkami z 1912 r., ustanawiała zarazem jednoosobowy zarząd nad wyspą. Grenlandią zawiadywał mianowany przez premiera i bezpośrednio mu podległy specjalny dyrektor. Uchwalona w 1925 r. nowa ustawa o zarządzie grenlandzkim wprowadzała jedynie kosmetyczne zmiany.

W ciągu dwóch pierwszych dekad XX w. rząd duński podejmował starania o zainicjowanie modernizacji gospodarki grenlandzkiej, niesłychanie już wówczas anachronicznej (łowiectwo i rybołówstwo na skalę lokalną). Było to tym bardziej konieczne, że w ciągu XIX w. ludność Grenlandii niemal podwoiła się z 6 do 11 tys. (licząc autochtonów i ludność napływową), natomiast jej struktura ekonomiczna nawet nie drgnęła. W 1906 r. zaczęto rozwijać na południowym wybrzeżu wyspy hodowlę owiec, a w latach 1908 oraz 1917 przemysłowy połów odpowiednio halibuta i dorsza.

Historyczne kontrowersje wokół przynależności wyspy nieomal doprowadziły w okresie międzywojennym do duńsko-norweskiej wojny morskiej. W 1921 r. Dania ogłosiła całą Grenlandię częścią monarchii duńskiej, co świat uznał bez większych problemów, zwłaszcza że Dania przy okazji sprzedaży swoich kolonii karaibskich zapewniła sobie akceptację Stanów Zjednoczonych. Norwegia jednak zgłosiła protest, twierdząc, że postanowienia z 1814 r. dotyczyły wyłącznie tych części wyspy, które Dania wówczas eksploatowała ekonomicznie – czyli zachodniej Grenlandii. 3 lata później Duńczycy zamknęli wszakże dostęp cudzoziemcom do wschodniej Grenlandii, po czym Norwegia ponownie zgłosiła protest, zakończony porozumieniem zabezpieczającym jej interesy handlowe. Układ z 1924 r. gwarantował rybakom norweskim prawo do korzystania z łowisk i portów, a norweskim naukowcom zapewniał możliwość prowadzenia prac badawczych. Spór na tym bynajmniej się nie zakończył, bowiem w 1930 r. norwescy rybacy usiłowali – wspierani przez rząd norweski – zająć wschodnią Grenlandię. W stronę wyspy natychmiast popłynęły duńskie okręty i dopiero werdykt Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej (*Permanent Court of International Justice*) w Hadze¹⁵⁶, który w 1933 r. przyznał Danii zwierzchnictwo nad całą wyspą, zakończył konflikt i doprowadził do podpisania dwustronnych duńsko-norweskich umów, regulujących interesy norweskich rybaków całkowicie po ich myśli. Grenlandia pozostała przy tym duńską kolonią.

Po inwazji Niemiec na Danię w kwietniu 1940 r. kontakt Grenlandii z Kopenhagą został zerwany. Faktyczną władzę nad wyspą przejęli najwyżsi lokalni urzędnicy, zarządzający Grenlandią Północną Eske Brun oraz zarządca Grenlandii

¹⁵⁶ W 1945 r. według jego statutu utworzono Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (*International Court of Justice*).

Południowej i pełnomocnik rządu duńskiego Aksel Svane (w roku 1941, po wyjeździe Aksela Svane do Stanów Zjednoczonych, Eske Brun stał się jedynym zarządcą i pozostał nim także po zakończeniu wojny). Obaj dążyli do zabezpieczenia z jednej strony interesów duńskich, z drugiej – grenlandzkiej ludności.. Wyraźne zagrożenie ze strony niemieckiej skłoniło ich do nawiązania za pośrednictwem duńskiego posła w Waszyngtonie, Henrika Kauffmanna, kontaktów z aliantami, których efektem było podpisanie w kwietniu 1941 r. porozumień zezwalających Stanom Zjednoczonym na umieszczenie na terytorium Grenlandii baz wojskowych. Dzięki temu okres drugiej wojny światowej okazał się dla ludności grenlandzkiej skokiem cywilizacyjnym. Między innymi zorganizowano ważną dla rozwoju infrastruktury żeglugę przybrzeżną.

Dla świadomości mieszkańców i późniejszych dążeń do autonomii było istotne dysponowanie przez 4 lata wyłącznymi kompetencjami w zarządzaniu wyspą. Nic więc dziwnego, że po zakończeniu wojny rady krajowe wysłały do Kopenhagi delegację z postulatami zwiększenia kompetencji władz grenlandzkich oraz zniesienia anachronicznego monopolu Kopenhagi na handel grenlandzki. Jednak powołana w 1946 r. komisja odrzuciła postulaty, zalecając w zamian intensyfikację działań władz w Kopenhadze na rzecz rozwoju grenlandzkiej edukacji i ochrony zdrowia. Wskutek protestów, zwłaszcza wobec utrzymania stanu izolacji ekonomicznej Grenlandii, socjaldemokratyczny premier Hans Hedtoft powołał komisję, której ustalenia zainicjowały serię ważnych reform. Opublikowany w 1950 r. raport stał się podstawą 8 ustaw, dotyczących modernizacji grenlandzkiej gospodarki (głównie rybołówstwa), infrastruktury oraz zapoczątkowania budowy w Grenlandii zrębów państwa opiekuńczego. Drobne zmiany kolonialnego statusu Grenlandii – jak zniesienie w 1950 r. handlowego monopolu KGH czy wprowadzenie zgromadzenia krajowego o uprawnieniach wyłącznie doradczych – nie mogły jednak zadowolić Grenlandczyków. Znacznie więcej przyniosły postanowienia uchwalonej w 1953 r., nowej konstytucji Danii. Grenlandia otrzymała status powiatu, stając się integralną częścią monarchii duńskiej. Społeczeństwo Grenlandii zyskało prawo wypowiedzania się na forum parlamentu, bowiem towarzysząca nowej ustawie zasadniczej ordynacja wyborcza zagwarantowała mu 2 mandaty. W 1955 r. powołano specjalne Ministerstwo ds. Grenlandii.

Po zakończeniu wojny, wobec przystąpienia Danii do NATO, amerykańskie bazy wojskowe zostały utrzymane, a w 1951 r. przeszły pod wspólny duńsko-amerykański zarząd w ramach NATO. Nowa baza powstała w 1952 r. w Thule, zwanym odtąd Starym Thule. Mieszkańców dwóch osad Pituffik i Dundas (Uummannaq) w 1953 r. przesiedlono nad Zatokę Inglefield, gdzie powstało nowe Thule (inn. Quanaaq). Dopiero w 1999 r. sąd duński uznał tę operację za sprzeczną z prawem i przyznał byłym mieszkańcom Thule skromne odszkodowania.

Okres powojenny w historii Grenlandii to początek przekształcania się dawnego społeczeństwa inuickich myśliwych i rybaków w społeczeństwo przemysłowe, przede wszystkim dzięki duńskim inwestycjom w przetwórstwo rybne. W ślad za rozwojem nowoczesnego rybołówstwa dalekomorskiego i przemysłu poprawiły się warunki edukacyjne, socjalne i bytowe. Spory wzrost demograficzny stworzył konieczność dalszej rozbudowy rybołówstwa i floty, m.in. zakupu nowoczesnych trawlerów. W połowie lat sześćdziesiątych znacznie pogorszyły się warunki łowienia dorszy, rozbudowano więc infrastrukturę połowu i przetwarzania krewetek, dziś jednego z najważniejszych sektorów grenlandzkiej gospodarki. Na wyspie przy okazji inwestycji pojawili się duńscy gastarbaiterzy, rozrastając się pod koniec lat sześćdziesiątych z niewielkiej, kilkusetosobowej grupy do trzytysięcznej kolonii (10 proc. mieszkańców).

Rosnące wśród Inuitów poczucie tożsamości i odrębności kulturowej prowadziło do coraz silniejszych aspiracji uniezależnienia się od kopenhaskiej metropolii, zwłaszcza że duńscy politycy nadal w sposób dyskryminujący traktowali wyspę jak kolonię. Protesty Grenlandczyków wywołało na przykład wprowadzone w 1964 r. tzw. kryterium urodzenia, które automatycznie zapewniało urzędnikom państwowym urodzonym w Danii właściwej wyższe płace niż urodzonym w Grenlandii. Władze tłumaczyły, że celem było uniknięcie rozwarstwienia społecznego (miejscowi urzędnicy grenlandzcy mieli jakoby zarabiać lepiej), ale skutek był dokładnie odwrotny. Tendencje odśrodkowe były zauważalne jeszcze wyraźniej po 1973 r., gdy Dania przystąpiła do wspólnego rynku, bowiem wyniki referendum na Grenlandii znacznie odbiegały od rezultatów ogólnokrajowych: tylko niecałe 4 tys. głosowało za, podczas gdy prawie 10 tys. Grenlandczyków (czyli 70 proc. mieszkańców) zakreśliło „nie”.

W latach 1971–1975 członkowie grenlandzkich rad krajowych oraz grenlandzcy posłowie do *Folketingu* debatowali w lokalnych komisjach nad koncepcją samorządu. W 1975 r. powołano wreszcie specjalną duńsko-grenlandzką komisję, której zadaniem było opracowanie zasad utworzenia na wyspie autonomii. *Folketing* przyjął je w 1978 r., zaś 17 stycznia 1979 r. przygniatającą większością głosów zatwierdzili je w referendum mieszkańcy Grenlandii. Oficjalnie Grenlandia stała się autonomiczną częścią monarchii duńskiej 1 maja 1979 r. W 1983 r. została członkiem Rady Nordyckiej.

Zgodnie z postanowieniami komisji na Grenlandii powołano lokalny parlament o uprawnieniach ustawodawczych (*Landsting*), w którym miało zasiąść 21 posłów w czteroletniej kadencji. Władzę wykonawczą reprezentował rząd (*landstyret*) z premierem (*landsstyreformand*) na czele. Kompetencje tak parlamentu, jak i rządu miały dotyczyć wyłącznie spraw grenlandzkich, kwestie polityki zagranicznej i obronnej, systemu sprawiedliwości, zarządzania surowcami i zawierania międzynarodowych umów pozostały nadal w gestii Kopenhagi. Dodatkowo, monarchię nadal reprezentował na Grenlandii specjalny *rigsombudsmand*, ale Grenlandia nadal dysponowała 2 mandatami w *Folketingu*. Co do opisanych wcześniej postanowień nie istniały żadne kontrowersje, wyjątkiem były kwestie związane z przypuszczalnymi surowcami, jakie miały się znajdować pod grenlandzką skorupą lodową. Każda ze stron rościła sobie pretensje do zarządzania nimi, zatem w efekcie powołano wspólny zarząd.

Jeszcze w toku dyskusji publicznej wokół kwestii autonomii powstały na Grenlandii w latach siedemdziesiątych partie polityczne. Centrowa Partia Przynależności (*Atássut*) kładła nacisk na zachowanie ścisłej współpracy z Danią. Dwie pozostałe – socjaldemokratyczna Naprzód (*Siumut*) oraz komunizująca Partia Wspólnoty (*Inuit Ataqatigiit*, IA) – domagały się w swoich programach odpowiednio zwiększenia autonomii, a nawet całkowitego zerwania związków z Danią.

4 kwietnia 1979 r. na Grenlandii odbyły się pierwsze wybory do autonomicznego parlamentu, w którym zasiadło 13 przedstawicieli *Siumut* i 8 *Atássut*. Na czele sformowanego przez *Siumut* rządu stanął pastor Jonathan Motzfeldt.

Pierwszą kwestią, jaką podjął rząd *Siumut*, było członkostwo Grenlandii w EWG. *Siumut*, podobnie jak IA, był przeciwny dalszemu członkostwu Grenlandii w tej organizacji. Grenlandczyków zupełnie nie zadowalały specjalne porozumienia z EWG, które gwarantowały im wyłączne prawo połowów w obrębie zaledwie 12 mil morskich (Islandia, której gospodarka podobnie opierała się na rybołówstwie dalekomorskim, wywalczyła właśnie w toku tzw. wojen dorszowych z Wielką Brytanią aż 200 mil morskich).

Już 23 lutego 1982 r. na Grenlandii odbyło się referendum w sprawie przynależności do wspólnego rynku: 52,0 proc. głosowało przeciw, 46,1 proc. za. 1 stycznia 1985 r. Grenlandia jako pierwsze – i dotąd jedyne – państwo opuściła EWG. Ze wspólnotą Grenlandię łączy zawarte już w 1984 r. dwustronne porozumienie handlowe, które z jednej strony gwarantuje grenlandzким producentom dostęp do wspólnego rynku, z drugiej umożliwia rybakom z krajów EWG (Unii Europejskiej) połowy w obrębie grenlandzkich wód przybrzeżnych (w zamian za dość wysokie licencje rządu kilkuset milionów dolarów).

W 1986 r. wreszcie zlikwidowano duńską KGH. Na jej miejscu powołano Grenlandzką Autonomiczną Kompanię Przemysłową, Handlową i Techniczną (*Kalaallitt Niuerfat*, KN; w 1993 r. podzieliła się na 3 odrębne jednostki). W 1987 r. w Kopenhadze zlikwidowano Ministerstwo ds. Grenlandii, a do załatwiania pozostałych jeszcze wspólnych spraw powołano specjalne biuro pod bezpośrednim kierownictwem duńskiego premiera.

Przed władzami Autonomii Grenlandii stanęło kilka podstawowych problemów: poza hasłem „uczynić Grenlandię bardziej grenlandzką” były to przede wszystkim sprawy gospodarcze i dążenie do uzyskania samowystarczalności ekonomicznej. Stopniowo przejmowano instytucje państwowe, w 1992 r. jako ostatnią służbę zdrowia. Niesłychanie istotne było utrzymanie równowagi ekonomicznej i społecznej między „duńskimi” miastami a osadami wiejskimi, które uznawano za symbol pradawnej Grenlandii. Mimo daleko idącej pomocy nie udało się powstrzymać migracji do miast.

Życie polityczne Autonomii Grenlandii charakteryzowała w latach osiemdziesiątych typowa dla młodych państw niestabilność sceny politycznej. Konflikty między czterema partiami – w 1987 r. powstała skupiająca się przede

wszystkim na kwestiach gospodarczych małeńka Partia Polarna (*Issitrup Partiia*) – toczyły się wokół problemów związanych z zakresem autonomii. Miały one charakter ekonomiczny w kontekście dyskusji nad prawem do zarządzania ewentualnymi zasobami ropy naftowej i innych minerałów, których duże pokłady mają znajdować się na terytorium Grenlandii. Prawo to było bowiem równo podzielone między Danię i Autonomię Grenlandii (w ramach wspólnego zarządu). Najbardziej radykalne partie grenlandzkie, czyli IA oraz *Siumut*, domagały się przyznania Grenlandii wyłączności w odniesieniu do zarządzania jej podziemnymi skarbami.

Inna kwestia, która dzieliła i nadal dzieli grenlandzką scenę polityczną, pozornie dotyczyła duńskiej polityki obronnej. Zgodnie z zasadami autonomii pozostaje ona w gestii Kopenhagi, co wywołuje coraz częstsze protesty grenlandzkich zwolenników rozszerzenia autonomii, a nawet całkowitej niezawisłości. Centralnym problemem w tym kontekście pozostaje amerykańska baza wojskowa w Thule, na której wykorzystanie Grenlandia nie ma żadnego wpływu. Konflikt wokół bazy wybuchł początkowo w Kopenhadze, gdy w styczniu 1987 r. socjaldemokratyczna opozycja w *Folketingu* uznała, że rozpoczęta przez Stany Zjednoczone rozbudowa systemu ostrzegania przed atakiem raketowym w Thule oznacza złamanie amerykańsko-radzieckich porozumień rozbrojeniowych, co grozi kompromitacją samej Danii. Ówczesny liberalny minister spraw zagranicznych Danii, Uffe Ellemann-Jensen, oświadczył, że rozbudowa systemu oznacza jedynie modernizację bazy, a więc pozostaje zgodna z zawartymi przez mocarstwa porozumieniami. W marcu *Folketing* głosami strony rządowej i opozycji przyjął oświadczenie o akceptacji rozbudowy bazy pod warunkiem niewykorzystywania jej do celów ofensywnych i nieprzekraczania porozumień rozbrojeniowych.

W Kopenhadze konflikt w ten sposób zażegnano, w Autonomii Grenlandii tymczasem polityczna burza trwała. Protestowano przede wszystkim przeciwko pozbawieniu samorządu Grenlandii możliwości decydowania, a przynajmniej współdecydowania o sprawach polityki zagranicznej i obronnej w odniesieniu do Grenlandii. Domagano się wglądu w amerykańską działalność na Grenlandii oraz – przede wszystkim – rewizji zasad autonomii, a nawet całkowitego odłączenia od

monarchii duńskiej. Jedynym wszakże efektem debaty był upadek rządu i rozpisanie nowych wyborów.

W 1995 r. światło dzienne ujrzała sprawa broni atomowej na Grenlandii. W czerwcu ówczesny minister spraw zagranicznych Danii, Niels Helveg Petersen, ujawnił, że w 1957 r. premier Hans Christian Hansen – wbrew oficjalnej polityce Danii – udzielił Stanom Zjednoczonym zezwolenia na składowanie broni atomowej w bazie Thule. Dodatkowo, zezwolenie dotyczyło także przelotów nad Grenlandią amerykańskich samolotów B-52 z bronią atomową na pokładzie. Jeden z takich lotów zakończył się w 1968 r. katastrofą, co doprowadziło w rezultacie do całkowitego wycofania broni atomowej z bazy w Thule. Szczególne oburzenie grenlandzkiej opinii publicznej wywołał fakt, że odszkodowanie za pracę przy usuwaniu radioaktywnych szczątków samolotu otrzymali wówczas jedynie robotnicy duńscy. Rząd Autonomii Grenlandii zażądał rewizji duńsko-amerykańskiego porozumienia wojskowego z 1951 r., przede wszystkim pod kątem uwzględnienia interesów Grenlandczyków. Ponadto domagano się nie tylko odszkodowań dla ówczesnych grenlandzkich robotników w bazie, ale także okolicznych mieszkańców i rybaków, którzy w jakikolwiek sposób znajdowali się w pobliżu katastrofy lub uczestniczyli w usuwaniu jej skutków. Rząd duński przyznał je już w październiku tego samego roku.

Na początku 2000 r. rząd grenlandzki powołał komisję do spraw rozszerzenia autonomii, która w 2003 r. przedstawiła projekt całkowitego zrównania Danii i Grenlandii w obrębie monarchii. W 2008 r. projekt został poddany referendum i aż 76 proc. Grenlandczyków opowiedziało się za rozszerzeniem autonomii. Po akceptacji przez parlamenty duński oraz grenlandzki postanowienia weszły w życie 21 czerwca 2009 r. Jego najważniejsze punkty to przygotowanie „mapy drogowej” stopniowego przejmowania przez Autonomię Grenlandii wszystkich pozostałych struktur państwowych, przyznanie jej prawa do surowców i deklaracja, że Grenlandczycy stanowią odrębny naród z własnym językiem i kulturą oraz z prawem do całkowitej suwerenności. Grenlandia nadal wszakże pozostaje w unii personalnej z monarchią duńską, co oznacza, że w gestii Kopenhagi pozostały sprawy zagraniczne i polityki obronnej.

Autonomia Grenlandii liczy sobie dziś (dane na rok 2005) około 57 tys. mieszkańców, w tym 87 proc. stanowią autochtoni (rdzenni Innuici oraz urodzeni w Grenlandii Duńczycy) i 13 proc. Duńczycy oraz inni.

Wyspy Owcze – wyspy wikingów

Do Wysp Owczych jako pierwsi dotarli w połowie VII w. irlandzcy mnisi, już jednak w IX w. do wysp dopłynęli wikingowie norwescy, którzy je skolonizowali. Wraz z dotarciem na wyspy chrześcijaństwa, pojawiła się także norweska władza królewska, wskutek czego Wyspy Owcze zostały w 1035 r. przekształcone w norweskie lenno. Pod względem językowym, politycznym, religijnym i kulturowym Wyspy Owcze były więc odbiciem świata norrońsko-norweskiego. Już około 900 r. powstał podobny do islandzkiego *Alting*, czyli „powszechny wiec” o uprawnieniach ustawodawczych, sędowniczych i wykonawczych, w którym wszakże zasiadali jedynie najbogatsi kmiecie. W 1271 r. wyspy włączono do norweskiego systemu prawnego *Gulating*, a w 1298 r. otrzymały z rąk królewskich własny kodeks, który przede wszystkim porządkował prawa ziemskie. W tym okresie *Alting* przekształcił się już w instytucję o charakterze sędowniczym – *Løgting* (*Lagting*), tracąc swe polityczne i ustawodawcze kompetencje.

W XIV w. Wyspy Owcze zamieszkiwała prawdopodobnie mniej więcej czterotysięczna kolonia norrońska, ta liczba pozostała aktualna aż do końca XVIII w., kiedy to rozpoczął się trwający do około końca lat osiemdziesiątych XX w. wzrost demograficzny. Mimo skąpych źródeł można odtworzyć ówczesną strukturę społeczną, która do XVI w. opierała się na bogatych kmieciach (*storbønder*), średniej grupie kmieci-właścicieli (*odelsbønder*, chłopci odalni), dzierżawcach (*fæste*) oraz czeladzi (brak było szlachty)¹⁵⁷. Do XIII w. istniała także klasa niewolnicza. Pod względem struktury państwowej system opierał się na Kościele, władzy królewskiej (norweskiej) oraz bogatych kmieciach. Od 1152 r. do połowy XVI w.

¹⁵⁷ Chłopi odalni – kategoria chłopów, dysponujących prawem odalnym, czyli dziedziczną i nieobciążoną żadnymi powinnościami własnością ziemi, ale z ograniczonym prawem jej obrotu. Genezą sięga wczesnego średniowiecza. Łacińska forma *alodium* wywodzi się z określenia germańskiego.

biskupstwo farerskie podlegało norweskiemu arcybiskupstwu w Nidaros (obecnie Trondheim), natomiast związki polityczne i handlowe wyspy utrzymywały z norweskim i hanzeatyckim portem Bergen. W wiekach XIV i XV na Wyspach Owczych dominowała więc Hanza, przekształcając stolicę Tórshavn w główny rynek regionu.

Po utworzeniu w 1396 r. unii kalmarskiej Wyspy Owcze, podobnie jak Grenlandia, zostały włączone do nowego organizmu państwowego. Gdy na początku XVI w. związek trzech państw nordyckich się rozpadł i Danii udało się zachować jedynie unię realną z Norwegią, Wyspy Owcze zostały praktycznie inkorporowane do monarchii duńskiej. Od 1620 r. wyspy podlegały bezpośrednio Danii, a w 1709 r. zostały wręcz administracyjnie włączone do Zelandii (sic!). Administracja duńska zapewne nie bardzo wiedziała, jak sobie organizacyjnie poradzić z terytorium Wysp Owczych, z jednej strony bardzo odległych od metropolii, z drugiej kulturowo i historycznie ściśle związanych z regionem, więc przez 50 lat (1720–1775) decyzją administracji duńskiej podlegały z kolei Islandii.

W 1687 r. Wyspy Owcze objęto nowym kodeksem duńskim, ale w wersji dla Norwegii, tzw. *Norske Lov*. Włączenie wysp do duńskich struktur państwowych i prawnych oznaczały przeniesienie centrum ekonomicznego z Bergen do Kopenhagi, która w przeciągu wieków XVI i XVII otrzymała monopol na handel farerski. Królowie duńscy traktowali Wyspy Owcze zapewne jako osobistą własność, o czym świadczy choćby oddanie ich pod zastaw królewskim wierzycielom, którzy władali wyspą w latach 1655–1709. W 1709 r. monarcha duński przyznał sobie wyłączny monopol na handel farerski, który zniosły dopiero ustawy o wolnej konkurencji w roku 1857.

Do ważnych zmian ekonomicznych i społecznych doszło w wyniku wprowadzenia przez monarchię duńską na Wyspach Owczych wyznania luterńskiego. Reformacja oznaczała przejęcie przez władzę królewską ziem kościelnych i utworzenie dóbr królewskich, oddawanych w dzierżawę tzw. chłopom królewskim. Grupa ta, dość stabilna ekonomicznie i społecznie, razem z cieszącymi się prestiżem społecznym *odelsbønder* stała się podstawą farerskiego systemu społecznego.

Po rozpadzie w 1814 r. unii duńsko-norweskiej Wyspy Owcze, jak Grenlandia, pozostały w obrębie monarchii duńskiej. W 1816 r. wyspy straciły swoje historyczne zgromadzenie – *Løgting* – wówczas już wyłącznie o lokalnych uprawnieniach sędziowskich, i zarazem uzyskały w 1821 r. administracyjny status województwa. Upadek duńskiego absolutyzmu to początek procesu odzyskiwania przez Wyspy Owcze autonomii. Uchwalona 5 czerwca 1849 r. duńska konstytucja przyznawała wyspom po jednym mandacie w każdej z izb duńskiego parlamentu – *Rigsdagu*. W 1852 r. przywrócono dwudziestopięciomandatowy *Løgting*, tym razem jednak o uprawnieniach wyłącznie doradczych.

Po likwidacji w 1856 r. królewskiego monopolu handlowego gospodarka farerska zaczęła się skokowo rozwijać. Zainicjowana już na początku XIX w. uprawa ziemniaków stała się znaczącym elementem farerskiej produkcji. Około 1880 r. została ona wszakże wyparta przez rybołówstwo dalekomorskie oraz przetwórstwo rybne, które umożliwiło Wyspom Owczym zaistnieć samodzielnie na rynkach światowych. Do dziś ten sektor stanowi około 90 proc. farerskiego eksportu.

W latach osiemdziesiątych XIX w., na fali rosnącej świadomości narodowej Farerów, założono czasopismo „*Føringatiðindi*”, powstała też organizacja narodowa Stowarzyszenie Farerów (far. *Føroyingafelag*), której współzałożycielem był najwybitniejszy i charyzmatyczny przywódca farerskiego ruchu narodowego, wywodzący się z królewskich chłopów Jóannes Patursson. Był prawnikiem farerskiego bohatera narodowego epoki napoleońskiej Pállu Nøllsoyara, który zaginął na morzu zimą 1808/1809 podczas walk z flotą brytyjską.

Wyrazem rosnących aspiracji narodowych było założenie w 1899 r. pierwszej farerskiej szkoły wyższej. W pierwszej dekadzie XX w. narodowy ruch o charakterze dotąd kulturowym przekształcił się w polityczny. W trakcie kampanii wyborczej w 1906 r. Patursson przedstawił żądanie rozszerzenia uprawnień *Løgtingu*, domagając się dla niego prawa decydowania o lokalnych podatkach oraz autonomii w zakresie ustawodawstwa lokalnego. Równie ważne były żądania równouprawnienia języka farerskiego w szkołach, kościołach i sądach, do czego doszło dopiero na przełomie lat 1938 i 1939.

Działalność Stowarzyszenia Farerów przyspieszyła formowanie się nowoczesnej sceny politycznej na Wyspach Owczych, choć pierwsza partia

polityczna, jaka się pojawiła w 1906 r. – Partia Unii (far. *Sambandsflokkurin*) o charakterze liberalnym – wysuwała program zachowania związków z monarchią duńską. Tego samego roku Patursson utworzył opozycyjną wobec niej Partię Samorządu (far. *Sjálvstýrisflokkurin*, tłumaczona czasem jako Partia Niepodległości). W 1925 r. dołączyła Partia Socjaldemokratyczna (far. *Javnaðarflokkurin*) utworzona dokładnie według wzoru duńskiego. Do sporego zawirowania politycznego doszło w czasie wielkiej depresji lat trzydziestych. Partia Samorządu dokonała wówczas pewnych zmian programowych, odsuwając kwestię niezależności Wysp Owczych na rzecz rozszerzenia programu socjalnego w kooperacji z Danią. W proteście przeciwko tym decyzjom partię opuścił Patursson i w 1934 r. powołał do życia nowe stronnictwo o charakterze narodowym, Partię Ludową (far. *Fólkaflokkurin*), które szybko skupiło wszystkie farerskie niepodległościowe ruchy polityczne, odbierając tak członków, jak i elektorat Partii Samorządu.

Podczas drugiej wojny światowej Wyspy Owcze, podobnie jak związaną wówczas z Danią Islandię, zajęły 12 kwietnia – czyli 3 dni po inwazji na Danię – oddziały brytyjskie. Także w tym przypadku na decyzję tę wpłynęła obawa przed zajęciem Wysp Owczych przez flotę Trzeciej Rzeszy. W tej nowej sytuacji władzę wykonawczą na wyspach przejął wojewoda, czyli najwyższy rangą przedstawiciel rządu duńskiego, oraz *Løgting*, na którym w całości spoczęła władza ustawodawcza. W oczywisty sposób wydarzenia te wzmocniły dążenia niepodległościowe Farerów, choć w przeciwieństwie do Islandczyków, którzy od 1918 r. cieszyli się autonomią i w 1944 r. zgodnie z prawem mogli przeprowadzić referendum niepodległościowe, ich związki z metropolią były nadal silne.

Monarchia duńska niechętnie akceptowała niepodległościowe dążenia Farerów, jednak po zakończeniu wojny nie mogła ich dłużej ignorować. W marcu 1946 r., po rozmowach z przedstawicielami Wysp Owczych, zaproponowano formułę rozszerzonej autonomii bez zrywania więzi z monarchią duńską. Farerskie partie polityczne nie były jednak w stanie zawrzeć porozumienia co do tej propozycji, członkowie *Løgtingu* zdecydowali się więc na przeprowadzenie referendum. 14 września 1946 r. 66,4 proc. uprawnionych do głosowania wyraziło swoją opinię: 48,7 proc. opowiedziało się za całkowitym oderwaniem Wysp Owczych od Danii, 47,2 proc. było zdania przeciwnego.

Podczas głosowania w *Løgtingu* 12 posłów wobec 11 przegłosowało uznanie wyników referendum za wiążące i decydujące o oderwaniu od monarchii duńskiej. Wyspy Owcze jednak nie uzyskały niepodległości. Przeciwno decyzji parlamentu wysp opowiedzieli się nie tylko farerscy zwolennicy utrzymania związków z Danią, ale także rząd duński. Argumentowano, że różnica między głosami na „tak” i tymi na „nie” była zbyt wątła, a niska frekwencja sprawiła, iż faktycznie za oderwaniem Wysp Owczych od Danii opowiedziało się raptem nieco ponad 30 proc. elektoratu. Rząd duński podkreślał zarazem, że decyzja parlamentu farerskiego była sprzeczna z duńską konstytucją, obejmującą przecież także Wyspy Owcze. W rezultacie rząd Danii podjął decyzję o rozwiązaniu farerskiego *Løgtingu* i rozpisaniu nowych wyborów. W ich wyniku koalicja partii produńskich odniosła znaczne zwycięstwo nad separatystyczną partią *Fólkaflokkurin* (7488 głosów wobec 5396).

Wkrótce po wyborach powrócono do negocjacji wokół kwestii statusu wysp. Wskutek osiągniętego porozumienia oba parlamenty – duński i farerski – przegłosowały wspólnie 23 marca 1950 r. ustawę o autonomii Wysp Owczych. 1 kwietnia tego samego roku województwo farerskie zmieniło się w autonomiczny okręg, wchodzący w skład monarchii duńskiej. Duńskich urzędników zastąpił specjalnie mianowany przez duńskie władze *rigsombudsmand* (rzecznik państwa duńskiego), którego zadaniem miało być dbanie o właściwe funkcjonowanie wspólnoty.

Farerska autonomia była w zasadzie ograniczona do spraw lokalnych, jednakże w kwestiach dotyczących żywotnych interesów Wysp Owczych – na przykład gospodarczych, związanych z najważniejszą gałęzią farerskiej gospodarki, czyli rybołówstwem – ustawodawczy *Løgting* i wykonawczy zarząd krajowy mogły nawiązywać kontakty zagraniczne. Zgodnie z konstytucją monarchii duńskiej z czerwca 1953 r. w parlamencie Danii przeznaczono 2 stałe mandaty dla przedstawicieli wysp.

Nie były to rozwiązania, które mogłyby satysfakcjonować dążących do oderwania od monarchii duńskiej Farerów, więc w klimacie wrogości wobec Danii nawet najmniejszy spór mógł się przekształcić w poważny konflikt o wydźwięku narodowym. Taki charakter miała pozornie oczywista sprawa duńskiego lekarza Olafa Halvorsena, który był zatrudniony w lokalnym szpitalu w miejscowości

Klaksvík. Halvorsen w czasie drugiej wojny światowej był członkiem duńskiej partii nazistowskiej i wskutek rozliczeń po zakończeniu wojny sąd koleżeński Duńskiego Powszechnego Stowarzyszenia Lekarzy (*Den Almindelige Danske Lægeforening*, ADL) skazał go wiosną 1953 r. na niewysoką grzywnę. Gdy lekarz odmówił jej zapłacenia, duńsko-farerskie kierownictwo szpitala rozpoczęło procedurę zwolnienia go z pracy, a ADL wykluczyło go ze swych szeregów.

W Danii sprawa doktora Halvorsena zapewne zakończyłaby się szybkim zwolnieniem z pracy, jednak Farerowie uznali działania Duńczyków za ingerencję w ich wewnętrzne sprawy. Nie tylko ogłosili, że życzą sobie pozostania pana doktora na dotychczasowym stanowisku, ale – niemal średniowiecznym zwyczajem – w kwietniu 1955 r. wygonili z Klaksvík *rigsombudsmanda* i kilku innych duńskich urzędników, którzy przybyli na Wyspy Owcze, by zwolnić Halvorsena. W ramach represji duński rząd wysłał na wyspy 120 duńskich policjantów, na co politycy farerscy odpowiedzieli zorganizowaniem 27 kwietnia strajku generalnego. Duńskie władze zdecydowały się więc zainicjować negocjacje, które w imieniu rządu miał poprowadzić minister finansów, socjaldemokrata Viggo Kampmann. Kampmannowi udało się pogodzić zwaśnione strony na tyle, że Olaf Halvorsen – przedmiot całego sporu – zdecydował się opuścić Klaksvík. Tego jednak nie zaakceptowali mieszkańcy osady, którzy ponownie skierowali swą złość na *rigsombudsmanda* i pozostałych duńskich urzędników – tym razem ich przetrzymując. Minister Kampmann ponownie przybył więc na Wyspy Owcze, jednak w towarzystwie fregaty „Rolf Krake”, na pokładzie której znajdowało się oprócz 150 marynarzy także 32 policjantów. Konflikt – oraz liczne demonstracje – udało się wreszcie zakończyć, a wielu farerskich organizatorów rozruchów skazano na kary więzienia.

Inną strefą konfliktogenną, choć tym razem to nie Dania okazała się stroną, była farerska gospodarka, a przede wszystkim jej najważniejszy sektor – rybołówstwo. Problemem było zapuszczanie się brytyjskich rybaków aż po wybrzeże Wysp Owczych. Choć trudno mówić w przypadku farerskich rybaków o zaciętej wojnie dorszowej na wzór islandzko-brytyjski, to starcia trawlerów obu stron były na porządku dziennym. Niewiele zmieniła podpisana w 1955 r. przez rząd duński w imieniu Wysp Owczych umowa z Wielką Brytanią, regulująca zasady połowu ryb w okolicach wysp. Dopiero wzorowane na posunięciu islandzkim jednostronne

rozszerzenie przez władze farerskie w 1959 r. pasa wód przybrzeżnych z dotychczasowych 3 do 12 mil morskich rozpoczęło proces normalizacji stosunków¹⁵⁸. W 1977 r. pas poszerzono – podobnie wzorem Islandii, a także Norwegii – do 200 mil morskich. Gospodarcza autonomia Wysp Owczych w odniesieniu do rybołówstwa oraz obawy przed ingerencją wspólnoty w wewnętrzny rynek farerski były powodem nieprzystąpienia tego kraju do EWG, mimo formalnych związków z monarchią duńską, która stała się członkiem wspólnoty 1 stycznia 1973 r.

Monokulturowy charakter gospodarki farerskiej sprawia, że jest ona bardzo narażona na wahania koniunktury na rynku przetwórstwa ryb. Na początku lat osiemdziesiątych była ona niezwykle korzystna z powodu wysokich cen. Wyspy Owce zanotowały istotny wzrost gospodarczy, widoczny choćby w zakrojonych na dużą skalę inwestycjach. Jednak spadające od połowy tej dekady ceny uderzyły w cały eksport farerski, niemal w całości oparty na produktach rybnych. Wobec faktu finansowania inwestycji z zagranicznych kredytów budżet został obciążony gigantycznym długiem, sięgającym pod koniec 1992 r. 8 mld DKK. Pojawiły się również towarzyszące recesji negatywne zjawiska społeczne – przede wszystkim duże bezrobocie i emigracja. Gdy jesienią 1992 r. jeden z największych banków farerskich, *Sjóvinnubankin*, znalazł się na krawędzi bankructwa, władze Wysp Owczych uzyskały od rządu Danii 850 mln DKK na jego ratowanie. Ponadto w połowie 1993 r. uzyskano 1 mld DKK na spłatę odsetek długu państwowego. Wydarzenie było ważne dla Wysp Owczych nie tylko z powodów ekonomicznych; w zamian za finansową pomoc rząd duński uzyskał wpływ na farerską gospodarkę, co *de facto* stanowiło rezygnację z części zasad autonomii wysp. Na żądanie Duńczyków Farerczycy byli zmuszeni ograniczyć liczebność floty rybackiej i wstrzymać większość inwestycji publicznych.

Kryzys, a zwłaszcza jego skutki, znacznie pogorszyły relacje farersko-duńskie. Wpłynęły na to także związane z kwestiami finansowymi nieporozumienia - władze Wysp Owczych oskarżyły rząd Danii i współpracujący z nim *Den Danske Bank* o doprowadzenie do miliardowych strat w budżecie farerskim - i powołanie w związku z tym w 1995 r. specjalnej, niezależnej komisji eksperckiej. Jej ogłoszony

¹⁵⁸ Islandia dokonała tego posunięcia, także rozszerzając pas wód przybrzeżnych z 3 do 12 mil morskich, w roku 1958.

na początku 1998 r. raport stwierdzał, że istotnie postępowanie banku mogło wpłynąć na powstanie ogromnych strat. Skrytykowano w nim też stronę rządową za brak kontroli. Nie dziwi więc gwałtowny wzrost nastrojów antyduńskich i żądań całkowitego oderwania się od Danii. W czasie wyborów w kwietniu 1998 r. 3 partie niepodległościowe – Partia Republiki (far. *Tjóðveldisflokkurin*), Partia Samorządu i Partia Ludowa – uzyskały większość w parlamencie farerskim (w 1978 r. zwiększono liczbę mandatów do 32) i rozpoczęły pracę nad projektem zmiany ustrojowej. Na początku 2000 r. przedstawiono koncepcję przekształcenia statusu autonomii w unię personalną, jedynie ze wspólnym monarchą. W kontekście współczesnego systemu politycznego oznaczało to praktycznie całkowitą niezależność Wysp Owczych. O zmianie mieli wszelako zdecydować sami Farerowie w 2001 r. podczas referendum.

I to właśnie mieszkańcy wysp okazali się przeszkodą na drodze do niepodległości. Badania opinii publicznej wykazały, że perspektywa utraty duńskich subsydiów wskutek zmiany ustrojowej jest dla obywateli Wysp Owczych znacznie ważniejsza niż niepodległość. Referendum przesunięto na 2012 r. (do tego czasu wyspy będą nadal otrzymywały duńskie dotacje), a wybory w 2002 r. przyniosły partiom niepodległościowym niewielką stratę mandatów.

Słowniczek duńskich partii politycznych w XX w.¹⁵⁹

Centrum Liberalne (*Liberalt Centrum, LC*) – partia o bardzo krótkim żywocie, bowiem założona w 1965 r., została rozwiązana już w 1968 r. Za jej powstaniem stało środowisko związane z byłym członkiem *Venstre*, Thorkilem Kristensenem, oraz dwóch posłów i byłych członków *Venstre* – Niels Westerby oraz Børge Diderichsen – którzy sprzeciwiali się lansowanej przez kierownictwo partii koncepcji utworzenia wspólnego bloku z Konserwatywną Partią Ludową, a nawet połączenia obu partii. Ich protesty budziły także wysuwane przez liberałów postulaty obniżenia stawek podatkowych, co secesjoniści uważali za ekonomicznie nieodpowiedzialne.

Chrześcijańscy Demokraci (*Kristendemokrater, KD*) – założona pod nazwą Chrześcijańskiej Partii Ludowej (*Kristeligt Folkeparti*) w 1970 r. przez polityków z prawej strony sceny politycznej w proteście przeciwko legalizacji pornografii i liberalizacji ustawy aborcyjnej w 1969 r. Podstawą programu partii są wartości chrześcijańskie, a polityka skupia się przede wszystkim na problematyce rodzinnej oraz ekologicznej. W parlamencie zasiadała w latach 1973–1994 oraz od 1998 r., była także członkiem rządów koalicyjnych w latach 1982–1988 oraz 1993–1994. W 2003 r. zmieniła nazwę na Chrześcijańscy Demokraci. W Parlamencie Europejskim należy do frakcji *European People's Party-European Democrats*.

¹⁵⁹ W zestawieniu uwzględniono partie polityczne, poczynwszy od końca lat sześćdziesiątych XIX w., tj. chwili powstania nowoczesnych partii liberalnej *Venstre* i konserwatywnej *Højre*, pomijając pierwsze stronnictwa z okresu kształtowania się duńskiego systemu konstytucyjnego (1848–1870). Pominięto także liczne drobne partie, które nie mają większego znaczenia dla duńskiej sceny politycznej. W uzasadnionych przypadkach podano informacje odnoszące się do okresu po 2000 r.

Chrześcijańska Partia Ludowa (*Kristeligt Folkeparti*) patrz **Chrześcijańscy Demokraci (*Kristendemokrater*).**

Demokraci Centrum (*Centrum-Demokraterne, CD*) – partię utworzyli w 1973 r. byli członkowie Socjaldemokracji (przede wszystkim Erhard Jakobsen), protestujący przeciwko zbyt lewicowej, ich zdaniem, polityce tej partii. Dotyczyło to bliskiej w latach 1971–1973 współpracy socjaldemokratów z SF oraz lansowanej przez nich koncepcji tzw. Demokracji Ekonomicznej (współudział robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwem). Partia określała się jako centrowa i sprzeciwiała się nadmiernemu opodatkowaniu m.in. właścicieli domów jednorodzinnych oraz samochodów. CD byli zwolennikami obecności Danii w NATO i od początku swej działalności opowiadali się za duńską akcesją do EWG oraz dalszą integracją europejską. Od 1973 r. zasiadali w parlamencie, współuczestniczyli w rządach w latach 1982–1988 oraz 1993–1996. Po wycofaniu się Erharda Jakobsena w 1989 r. zastąpiła go na miejscu przewodniczącego jego córka, Mimi Jakobsen. Począwszy od wyborów w 2001 r., partia nie była w stanie zdobyć mandatów, w rezultacie jej kongres partii zdecydował w 2007 r. o jej rozwiązaniu 1 lutego 2008 r.

Duńska Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza (*Danmarks National-Socialistiske Arbejderparti, DNSAP*) – duńska partia nazistowska została utworzona w roku 1930. Przed niemiecką inwazją (rok 1940) jej popularność była śladowa, do *Folketingu* udało jej się wprowadzić reprezentantów dopiero w 1939 r. Mimo intensywnej współpracy z okupantem DNSAP nie udało się uzyskać jakiegokolwiek władzy politycznej. Partia była w trakcie okupacji organizatorem akcji werbunkowych do duńskich oddziałów *Waffen-SS* oraz *Frikorps Danmark*. Po zakończeniu wojny została zdelegalizowana i rozwiązana. Jej byli członkowie usiłowali ją reaktywować w 1951 r. na podstawach demokratycznych, ale bez powodzenia. W latach 1972–1991 ruch kilkakrotnie się przekształcał, rozwiązywał i rozpadał, w miarę jak umierali starzy członkowie DNSAP. W 1991 r. reaktywowano duńską partię neonazistowską pod nazwą Duński Ruch Narodowosocjalistyczny

(*Danmarks Nationalsocialistiske Bevægelse*), która z minimalnym poparciem startuje w wyborach komunalnych.

Duńska Partia Ludowa (*Dansk Folkeparti, DF*) – została założona w 1995 r. i od tego momentu jest reprezentowana w parlamencie. Ugrupowanie powstało wskutek secesji w Frp; 4 ówczesnych posłów do *Folketingu*, m.in. niekwestionowana przywódczyni Pia Kjaersgaard, zdecydowało się w październiku założyć nową partię. Jej program jest zbliżony do tego Frp, choć znacznie silniej jest w nim zaznaczona krytyka polityki imigracyjnej i cudzoziemców, odwołująca się nierzadko do retoryki ksenofobicznej. W przeciwieństwie do Frp chętniej podejmuje współpracę z innymi partiami z prawej strony sceny politycznej. W odniesieniu do polityki społecznej zbliża się do programu Socjaldemokracji oraz SF, w kwestii wartości bliższy jest jej program konserwatywny. W parlamencie jest reprezentowana od 1995 r. Do końca lat dziewięćdziesiątych XX w. nie zasiadali w rządzie. W Parlamencie Europejskim należy do frakcji *Union for Europe of the Nations*.

Komunistyczna Partia Danii (*Danmarks Kommunistiske Parti, DKP*) – powstawała etapami w latach 1918–1919. W 1918 r. utworzono Socjalistyczną Partię Pracy (*Socialistisk Arbejderparti*), a następnie w 1919 r. Duńską Partię Lewicy Socjalistycznej (*Danmarks Venstresocialistiske Parti*). W 1920 r. przyjęła nazwę Komunistycznej Partii Danii i jednocześnie przystąpiła do Międzynarodówki Komunistycznej (*Komintern*), której członkiem pozostawała do końca istnienia tej organizacji (1943 r.). Jej program opierał się marksistowskich koncepcjach rewolucyjnych, dyktatury proletariatu oraz socjalizmu. W okresie międzywojennym odgrywała w duńskim życiu politycznym rolę marginalną, pierwszych posłów do parlamentu wprowadziła dopiero w 1932 r. (2 mandaty). Współpracowała blisko z WKP(b) (od 1952 r. KPZR), popierając politykę ZSRR, także zagraniczną. W czasie niemieckiej okupacji, po inwazji Trzeciej Rzeszy na ZSRR i po przystąpieniu Danii do paktu antykominternowskiego, została w czerwcu 1941 r. zdelegalizowana zgodnie z uchwałą *Folketingu*. W konsekwencji kilkuset członków DKP (w tym posłów) zostało aresztowanych i zesłanych do obozów koncentracyjnych. Partia aktywnie uczestniczyła w organizacji ruchu oporu, była także reprezentowana w

Duńskiej Radzie Wolności (podziemnym rządzie). Po zakończeniu wojny sprzeciwiała się wejściu Danii do NATO, później także EWG (oraz UE). W okresie powojennym popierała wszelkie działania ZSRR oraz państw Układu Warszawskiego, co zakończyło się odejściem z partii grupy secesjonistów (w 1959 r. założyli SF). Reprezentanci DKP zasiadali w parlamencie w latach 1932–1941, 1945–1960, 1973–1979, weszli także do pierwszego powojennego gabinetu (rząd tymczasowy od maja do listopada 1945 r.). Przez ćwierć wieku partię kształtował organizacyjnie oraz ideologicznie Aksel Larsen, który stał na jej czele w latach 1932–1958, gdy wskutek krytyki stalinizmu oraz interwencji radzieckiej na Węgrzech został wyrzucony z partii. W 1989 r., zagrożona rozpadem, utworzyła wspólnie z VS oraz lewacką SAP blok Lista Jedności, pozostając partią samodzielną.

Konserwatywna Partia Ludowa (*Det Konservative Folkeparti*) – należy do czterech tzw. dużych partii historycznych. Genezą sięga stronnictwa rojalistów z lat 1848–1849 o nazwie *Højre* (dosłownie – Prawica). Jej pierwsze trwałe struktury zaczęły się formować w 1866 r. Poprzedniczką partii było założone w 1875 r. konserwatywne stronnictwo *Højre*, którego podstawą społeczną było przede wszystkim ziemiaństwo i wielka burżuazja. Popierana przez monarchów nierespektujących zasad parlamentaryzmu, pozostawała u władzy do 1901 r., choć już w 1872 r. straciła większość parlamentarną. W 1899 r. odłączyła się od niej grupa zwolenników zmian i porozumienia z opozycją, od 1902 r. występująca pod nazwą Wolnych Konserwatystów (*De Frikonservative*). W 1915 r., łącząc się z Wolnymi Konserwatystami, zmieniła nazwę na obecną. Programowo była nadal związana ze swą historyczną poprzedniczką, podkreślając treści narodowe i poparcie dla aktywnej polityki obronnej oraz świata przemysłu i finansów, choć zarazem starała się poprawić swój dotychczasowy wizerunek partii lekceważącej zasady parlamentaryzmu. Wśród punktów jej programu znalazły się także postulaty równouprawnienia kobiet i podniesienia jakości oświaty publicznej. W okresie międzywojennym, głównie za sprawą Christmаса Møllera, przewodniczącego partii od 1928 r. i jednego z najwybitniejszych polityków duńskich XX w., walczyła z tendencjami faszystowskimi i nazistowskimi, wyrażanymi zwłaszcza przez członków młodzieżowej przybudówki – Młodzieży Konserwatywnej. W okresie powojennym

partia współpracowała głównie z *Venstre*, rozważając nawet w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych ewentualną fuzję obu partii. Zarówno ta koncepcja, która doprowadziła do rozbitcia politycznego wewnątrz partii, jak i pojawienie się silnej konkurencji z prawej strony sceny politycznej (przede wszystkim Frp Mogensa Glistrupa) doprowadziły do znacznego osłabienia partii, która w 1975 r. zdobyła zaledwie 10 mandatów w parlamencie. Odzyskanie utraconych miejsc w *Folketingu* było skutkiem polityki Poula Schlütera, który po wyborach w 1981 r. (26 mandatów) utworzył w 1982 r. koalicyjny rząd z udziałem liberalnej *Venstre*, CD oraz KrF. Mocną pozycję partii osłabiła na początku lat dziewięćdziesiątych tzw. afera tamilska, związana z uchodźcami ze Sri Lanki, w 1993 r. premier Schlüter musiał podać się do dymisji. Podczas wyborów w 1998 r. partia uzyskała zaledwie 16 mandatów, podobnie w 2001 r. W *Folketingu* jest reprezentowana od początku swego istnienia bez żadnych przerw, czyli od 1915 r. (jako *Højre* w latach 1866–1915). Współtworzyła gabinety w latach 1940–1943, rząd tymczasowy od maja do listopada 1945 r., 1950–1953, 1968–1971, 1982–1993 i od 2001 r. Od początku lat dziewięćdziesiątych do dziś kilkakrotnie zmieniali się jej przewodniczący, obecnie funkcję tę pełni Lene Espersen. W Parlamencie Europejskim należy do *European People's Party-European Democrats*.

Liberalna Partia *Venstre* (*Venstre – Danmarks Liberale Parti*) – jedna z czterech tzw. dużych partii historycznych. Genezę sięga 1846 r., gdy utworzono Towarzystwo Przyjaciół Chłopów, skupiające farmerów i miejską inteligencję w walce przeciwko absolutyzmowi. Po wprowadzeniu systemu monarchii konstytucyjnej w parlamencie uformowało się kilka ugrupowań, które odwoływały się do średniej klasy chłopskiej (farmerów) i zarazem programowo liberalnych. *Venstre* (dosłownie – Lewica) powstała w 1870 r. poprzez połączenie wszystkich tych grup, wówczas pod nazwą Zjednoczonej *Venstre* (*Det Forenede Venstre*), w której dominowali działacze związani z grundtvigianizmem. Od 1872 r. zdobywała w *Folketingu* większość, ale ani monarcha, ani pozostający w mniejszości konserwatyści nie respektowali zasady parlamentaryzmu. W 1894 r. z powodu konfliktu wokół współpracy z rządzącą konserwatywną *Højre* rozpadła się na dwie frakcje – pragnącą porozumienia *Venstre* oraz przeciwną jej Partię Reform *Venstre*. W 1901 r. monarcha po raz pierwszy w

historii powołał rząd zgodnie z wynikami wyborów, dzięki czemu powstał pierwszy gabinet *Venstre*. Partia dominowała na scenie politycznej przez całą pierwszą dekadę XX w., choć w 1905 r. przeżyła secesję spowodowaną kontrowersjami wokół polityki obronnej oraz wobec najniższych warstw chłopskich (powstała wówczas RV). Władzę straciła wskutek korupcyjnej afery ministra Albertiego w latach 1908–1910. W 1910 r. obie frakcje *Venstre* połączyły się, przyjmując obecną nazwę (od 1964 r. pełna nazwa brzmi: *Venstre – Duńska Partia Liberalna*). Aż do końca lat pięćdziesiątych XX w. podstawą społeczną *Venstre* była średnia klasa chłopska – farmerzy, w miarę przekształcania się struktury społecznej i zawodowej w Danii oraz kurczenia się warstwy chłopskiej zwróciła się także w stronę liberalnie nastawionych mieszkańców miast, inteligencji oraz urzędników. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych współpracowała blisko z Konserwatywną Partią Ludową, nawet rozważając koncepcję połączenia się z tą partią. W parlamencie zasiada nieprzerwanie od 1870 r., choć w postaci luźnych frakcji już od 1849 r. Gabinetu tworzyła samodzielnie w latach 1901–1909, 1910–1913, 1920–1924, 1926–1929, 1945–1947, 1973–1975, zaś w skład gabinetów koalicyjnych wchodziła w latach 1940–1943 (rząd zgody narodowej podczas okupacji), 1950–1953, 1968–1971, 1978–1979, 1982–1993 (wielka koalicja prawicowa premiera Poula Schlütera, konserwatysty) oraz od 2001 r. (premier Anders Fogh Rasmussen z *Venstre*). W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych czołową postacią *Venstre* był Uffe Ellemann-Jensen, przewodniczący partii w latach 1984–1998. Począwszy od roku 1998, do 2009 r. politykę liberałów, według komentatorów bardziej nasyconą dbałością o kwestie socjalne, kształtował jego następca Anders Fogh Rasmussen, od 2009 r. sekretarz generalny NATO. Obecnie partii przewodniczy Lars Løkke Rasmussen. W Parlamencie Europejskim *Venstre* należy do *Alliance of Liberals and Democrats for Europe*.

Lista Jedności – Czerwono-Zieloni (*Enhedslisten – De Rød-Grønne, Enh1*) – partia jest w istocie blokiem, utworzonym w 1989 r. przez DKP (która pozostaje samodzielna), VS (którzy ulegli rozwiązaniu w 1998 r.) oraz trockistowską SAP (zachowała samodzielność). Później do bloku przystąpiła również Komunistyczna Partia Pracy (KAP) o tendencjach maoistowskich (utworzona w 1976 r., rozwiązana

w 1994 r.). Blok powstał na fali rozprawy z komunistyczną przeszłością, jego program negatywnie ocenia radziecki model polityczno-społeczny, podkreśla zarazem walkę o socjalizm i reformy społeczne. Ważne miejsce w programie zajmuje także polityka proekologiczna. W parlamencie zasiadł po raz pierwszy w 1994 r. i do dziś jest w nim reprezentowany (od 4 do 6 mandatów) jako najbardziej lewicowe ugrupowanie na duńskiej scenie politycznej.

Niezależni (*De Uafhængige, Uafh*) – partię założył w 1953 r. były przywódca Liberalnej Partii *Venstre*, Knud Kristensen, w proteście przeciwko popieranej przez liberałów nowej konstytucji z roku 1953. Niezależnym nie podobało się przede wszystkim zniesienie izby wyższej – *Landstingu* oraz obniżenie cenzusu wieku. Jako partia konsekwentnie prawicowa odmawiała także, w przeciwieństwie do Liberalnej Partii *Venstre*, zawierania jakichkolwiek porozumień lub koalicji z Socjaldemokracją. W *Folketingu* pojawiła się jak dotąd tylko podczas jednej kadencji w latach 1960–1966. W 1973 r. wszakże, dzięki startowi w bloku wspólnie z Frp Mogensa Glistrupa, Uafh udało się wprowadzić do parlamentu 4 posłów, jednak w ciągu roku wszyscy z różnych powodów opuścili partię.

Partia Chłopska (*Bondepartiet, Bp*) – została założona w 1934 r. pod nazwą Wolnej Partii Chłopskiej (*Det Frie Folkeparti, FFp*) przez kilku byłych członków klubu parlamentarnego *Venstre*. Jej ideowym i społecznym oparciem było populistyczne i antyparlamentarne farmerskie stowarzyszenie Porozumienie Chłopskie (*Landbrugernes Sammenslutning, LS*), które wyrosło na fali protestu wobec antykryzysowej polityki państwa. W 1939 r. zmieniła nazwę na Partię Chłopską i zdobyła mandaty do *Folketingu*. Podczas drugiej wojny światowej podjęła kolaborację z niemieckimi władzami okupacyjnymi, propagując zarazem hasła nazistowskie. Po zakończeniu wojny została rozwiązana w 1945 r.

Partia Gospodarcza (*Erhvervspartiet, Ep*) – założyli ją w 1918 r. przedstawiciele drobnego rzemiosła i handlu detalicznego w proteście przeciwko utrzymywaniu przez rząd po zakończeniu pierwszej wojny światowej antyrynkowych regulacji. W programie atakowano zarówno monopole i trusty, jak i związki zawodowe. W 1920

r. wprowadziła 4 posłów do parlamentu, jednak wkrótce dał się zauważyć konflikt między liberalnie usposobionymi przedstawicielami handlu a rzecznikami rzemiosła, domagającymi się regulacji chroniących tę grupę społeczną. W rezultacie po klęsce wyborczej w 1924 r. partię rozwiązano.

Partia Postępu (*Fremskridtspartiet, Frp*) – założył ją w sierpniu 1972 r. adwokat Mogens Glistrup, specjalizujący się w doradztwie podatkowym. Jej podstawą stał się ruch społeczny przeciwko nadmiernemu fiskalizmowi. Program partii sprowadzał się do protestu przeciwko wysokim podatkom (a nawet systemowi podatkowemu w całości) oraz wydatkom budżetowym. Populistyczne wystąpienia przywódcy sprawiły, że podczas pierwszych wyborów, w których wzięła udział, zdobyła aż 28 mandatów. Od początku istnienia rozrywały ją wewnętrzne konflikty i już w 1974 r. jej szeregi opuściło 4 posłów. Pod koniec lat siedemdziesiątych w programie partii pojawiły się silne akcenty antyimigranckie, skierowane przeciwko uchodźcom. W 1983 r. decyzją *Folketingu* Glistrup został pozbawiony mandatu w związku z wyrokiem duńskiego Sądu Najwyższego, który skazał przewodniczącego partii na 3 lata więzienia za oszustwa podatkowe. W 1986 r. ujawniły się w partii dwie frakcje: zwolenników współpracy z pozostałymi partiami prawicowymi, którą kierowała Pia Kjaersgaard, oraz popierających dawną, ortodoksyjną linię Glistrupa. Zwycięzczynią okazała się Pia Kjaersgaard, a Glistrup został wydalony z partii w 1991 r., jednak konflikt pozostał nierozwiązany. Podczas kongresu w 1995 r. frakcja antyglistrupowska poniosła klęskę i Pia Kjaersgaard wraz z grupą zwolenników opuściła partię i założyła DF. W 1998 r. Frp po raz ostatni, jak dotąd, zdobyła jedno miejsce w parlamencie. W 1999 r. do partii ponownie przyjęto Mogensa Glistrupa. Jej założyciel i historyczny przywódca zmarł w roku 2008.

Partia Radykalnych Liberalów (*Det Radikale Venstre, dosł. Radykalna Venstre, RV*) – Jedna z czterech tzw. dużych partii historycznych. Powstała w 1905 r., założona przez lewicowe skrzydło Liberalnej Partii *Venstre*, które zaczęło się formować pod koniec lat osiemdziesiątych XIX w. w środowisku kopenhaskiej inteligencji. Na początku XX w. środowisko to zbliżyło się do ruchu zagrodników, co stało się bezpośrednią przyczyną rozłamu z *Venstre*. Program, oprócz postulatów

reformy uwłaszczeniowej na rzecz zagrodników, zawierał hasła rozbrojenia i zachowania przez Danię neutralności. Partia od 1905 r. jest reprezentowana w parlamencie. W czasie rządów RV zreformowano duńskie szkolnictwo oraz uchwalono nową konstytucję z powszechnym prawem wyborczym (1915 r.) Ze względu na obecność w programie elementów egalitaryzmu i zarazem podkreślanie wolności obywatelskich program RV zaczęto określać jako socjalliberalny. Politycznie współpracowała z Socjaldemokracją, z którą tworzyła w okresie międzywojennym wyjątkowo stabilne gabinety (premier Carl Theodor Zahle 1909–1910, 1913–1920 oraz premier Thorvald Stauning 1929–1943). Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej RV sprzeciwiali się przystąpieniu Danii do NATO i jej militaryzacji, w okresie późniejszym stanowisko to uległo zmianie i partia poparła także akcesję do EWG (UE). W okresie powojennym współtworzyła rządy koalicyjne w latach 1945, 1957–1964, 1988–1990 oraz 1993–2001. Od 2007 r. partii przewodniczy Margrethe Vestager. W Parlamencie Europejskim należy do *Alliance of Liberals and Democrats for Europe*.

Partia Szlezwicka (*Slesvigske Parti, SP*) – partia niemieckiej mniejszości narodowej w Szlezwiku powstała w 1920 r. tuż po powrocie Jutlandii Południowej (czyli Szlezwiku Północnego) do Danii, a jej program sprowadzał się do ochrony praw niemieckiej mniejszości w Danii. Po przejściu władzy w Niemczech przez Adolfa Hitlera jej program przekształcono w duchu narodowosocjalistycznym. Po zakończeniu wojny w 1945 r. została rozwiązana przez duńskie władze, już jednak 2 lata później pojawiła się ponownie na duńskiej scenie politycznej z programem całkowicie respektującym zasady demokracji. W okresie międzywojennym była obecna w parlamencie w latach 1920–1943, nie dysponując większą liczbą jak 1 mandat. Po drugiej wojnie światowej zasiadała w *Folketingu* w latach 1953–1964 oraz w latach 1973–1979 (w tym ostatnim przypadku jako część klubu parlamentarnego CD). Ani razu nie była partią współrządzającą. Obecnie jest reprezentowana w kilku samorządach komunalnych w Szlezwiku.

Prawica (*Højre*) patrz **Konserwatywna Partia Ludowa**.

Socjaldemokracja (*Socialdemokratiet*) – jedna z czterech tzw. dużych partii historycznych. Została założona w 1871 r. jako Międzynarodowy Związek Robotniczy, Sekcja I Międzynarodówki.

W 1876 r. odbył się I kongres partii, podczas którego przyjęto oparty na reformizmie program dążenia do socjalizmu metodami parlamentarnymi i pokojowymi. Znalazły się w nim także postulaty wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy oraz ustawodawstwa socjalnego, a także przyznania praw wyborczych kobietom. W 1878 r. oddzielono formalnie partię polityczną od związków zawodowych, zarazem wprowadzając zasady ścisłej współpracy (obie organizacje wzajemnie mianowały po 2 swoich przedstawicieli do zarządów). Zmieniono wówczas nazwę na Związek Socjaldemokratyczny (*Socialdemokratisk Forbund*, w skrócie *Socialdemokratiet*). W 1965 r. oficjalną nazwę zmieniono na Socjaldemokracja w Danii (*Socialdemokratiet i Danmark*), od 2002 r. partia nieoficjalnie stosuje także nazwę Socjaldemokrati – *Socialdemokraterne*). Pierwsze 2 mandaty do *Folketingu* zdobyła w 1884 r. Do końca XIX w. socjaldemokrati współpracowali z Liberalną Partią *Venstre*, dążąc do przełamania monopolu konserwatystów i wprowadzenia w Danii systemu parlamentarnego, do czego doszło w 1901 r. Od 1905 r. zaczęli współpracę z RV, z którą tworzyli w okresie międzywojennym bardzo stabilne gabinety. Pierwszy rząd socjaldemokratyczny powstał w 1924 r. pod kierunkiem najbardziej wpływowego przywódcy tej partii – Thorvalda Stauninga. W latach trzydziestych XX w. dzięki polityce Stauninga, zwłaszcza w odniesieniu do reform socjalnych w czasie wielkiej depresji, popularność Socjaldemokracji sięgnęła pułapu 46 proc. (wybory w 1935 r.). W okresie drugiej wojny światowej oraz okupacji Danii w latach 1940–1945 socjaldemokrati popierali i prowadzili politykę współpracy z władzami okupacyjnymi, wskutek czego podczas pierwszych po wojnie wyborów w 1945 r. stracili jedną czwartą mandatów na rzecz aktywnych w ruchu oporu komunistów. W latach pięćdziesiątych straty szybko odrobili i aż do kryzysu 1973 r. pozostawali partią rządzącą, przeważnie w koalicji z RV lub SF. Do najwybitniejszych przywódców w okresie po 1945 r. należeli tacy politycy jak: Hans Hedtoft, Hans Christian Hansen, Jens Otto Krag, Anker Jørgensen, Poul Nyrup Rasmussen. Niezależnie od strat do dziś pozostaje największą duńską partią polityczną, której

opinia publiczna – nie całkiem słusznie – przypisuje wyłączne autorstwo tzw. duńskiego modelu państwa dobrobytu. Po 1989 r. program duńskiej Socjaldemokracji przeszedł ewolucję w stronę akceptacji gospodarki rynkowej, co m.in. wyraziło się w polityce prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw. W *Folketingu* zasiada nieprzerwanie od 1884 r., jest także partią, której najczęściej monarcha powierzał misję sformowania rządu, zwłaszcza po 1945 r. Socjaldemokracja tworzyła samodzielny gabinet w latach 1924–1926, 1947–1950, 1953–1957, 1964–1968, 1971–1973, 1975–1978, 1979–1982, w koalicji z RV w latach 1929–1940, 1960–1964; w latach 1940–1943 oraz od maja do listopada 1945 r. współtworzyła rządy zgody narodowej; w koalicji z RV i Związkiem Prawa w latach 1957–1960, z liberalną *Venstre* w latach 1978–1979. W latach 1993–2001 Socjaldemokracja kierowała czterema gabinetami koalicyjnymi: w latach 1993–1994 z udziałem RV, CD i KD; w latach 1994–1996 z RV i CD, zaś w latach 1996–2001 tradycyjnie z RV. W 1990 r. doszło do historycznego zerwania więzi organizacyjnej między Socjaldemokracją i LO. Aktualnie partii przewodniczy Helle Thorning-Schmidt. Partia należy do Międzynarodówki Socjalistycznej. W Parlamencie Europejskim należy do frakcji *Party of European Socialists*, PES (od kwietnia 2004 r. PES przewodniczy b. premier Poul Nyrup Rasmussen).

Socjalistyczna Partia Ludowa (*Socialistisk Folkeparti, SF*) – została założona w 1959 r. przez grupę secesjonistów z DKP, która podczas kongresu tej partii w 1958 r. zademonstrowała odmienną linię polityczną i negatywną ocenę stalinizmu oraz radzieckiej interwencji na Węgrzech. Od początku swego istnienia deklarowała także chęć współpracy z Socjaldemokracją. W grudniu 1967 r., w klimacie młodzieżowych buntów i wzrostu nastrojów lewicowych oraz lewackich, odeszła z niej blisko połowa członków, zakładając VS. Powodem rozłamu była także współpraca socjalistów z Socjaldemokracją. W parlamencie na ogół przyjmuje funkcję biernego popierania rządów Socjaldemokracji, choć w wielu punktach wyraża zdanie odmienne: postuluje zwiększanie zakresu opieki socjalnej, a jako partia pacyfistyczna negatywnie odnosiła się – i nadal to robi – do duńskiego członkostwa w NATO. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych gwałtownie oponowała przeciwko duńskiej akcesji do EWG, a także dalszej integracji w ramach UE. Pod

koniec lat dziewięćdziesiątych w partii uwidoczniły się dwie linie – zwolenników integracji oraz nastawionych bardziej sceptycznie. Podobne kontrowersje dotyczą stosunku do polityki rynkowej oraz jej zakresu. Postawę ideową i program SF, określaną jako centrowo-socjalistyczna, ukształtowali dwaj najwybitniejsi przywódcy partii – były przywódca DKP, Aksel Larsen, oraz Gert Petersen. W *Folketingu* nieprzerwanie zasiada od 1960 r., jednak ani razu nie weszła do rządu. W Parlamencie Europejskim należy do grupy *European Greens/European Free Alliance*, EFA.

Socjalistyczna Partia Robotnicza (*Socialistisk Arbejderparti, SAP*) – partia trockistowska, założona w 1980 r. jako duńska sekcja tzw. IV Międzynarodówki. Politycznie niemal bez znaczenia, została zauważona w 1989 r. po przystąpieniu do bloku Lista Jedności – Czerwono-Zieloni, w którym zachowała samodzielność. W ramach bloku zdobyła w 1994 r. reprezentację w parlamencie. Wyróżnia się kolektywnym kierownictwem.

Socjaliści Lewicowi (*Venstresocialisterne, VS*) – partia o charakterze marksistowskim, którą założyła w grudniu 1967 r. blisko połowa byłych członków SF, protestujących przeciwko współpracy tej partii z Socjaldemokracją. Spore znaczenie przy jej tworzeniu miały także nasilające się protesty studenckie, m.in. przeciwko broni atomowej. Stała się wkrótce główną siłą tzw. Nowej Lewicy, czyli nieformalnego bloku różnych organizacji o charakterze lewicowym i lewackim. Programowo odwoływała się do socjalizmu według modelu radzieckiego, choć istniały w niej także liczne inne nurty i frakcje, nierzadko ostro się zwalczające. W *Folketingu* była reprezentowana w latach 1968–1971 oraz 1975–1987. W 1989 r. powołała wspólnie z DKP blok Listę Jedności i rezygnując z samodzielności, rozwiązała się w 1998 r.

Sojusz Liberalny (*Liberal Alliance*) – najmłodsza duńska partia polityczna, została założona w 2007 r. przez grupę byłych członków Konserwatywnej Partii Ludowej oraz RV pod nazwą Nowego Sojuszu (*Ny Alliance*, pod obecną nazwą od 2008 r.). Choć odwołuje się do „socjalliberalizmu oraz socjalkonserwatyzmu”, jej program

jest jak dotąd bardzo niespójny i opiera się raczej na opozycji wobec istniejących. Wśród postulatów wyborczych znajdują się m.in. hasła wprowadzenia podatku liniowego (40 proc.), reformy systemu oświaty i służby zdrowia oraz walki z ksenofobiczną DF (wśród członków Sojuszu Liberalnego jest wiele osób wyznania muzułmańskiego). Od 2007 r. jest reprezentowana w parlamencie.

Wolna Partia Ludowa (*Det Frie Folkeparti*) patrz **Partia Chłopska**.

Wspólny Kurs (*Fælles Kurs, FK*) – partię założył w 1986 r. wydalony z DKP wieloletni przewodniczący Związku Zawodowego Marynarzy (*Sømandenes Forbund*), Preben Møller Hansen, wspólnie z grupą byłych członków DKP oraz kilku drobnych partii o charakterze lewackim. Jej program wyróżnia się wrogością wobec liberalizmu oraz Socjaldemokracji, równie negatywny stosunek wyraża wobec UE. Cechą charakterystyczną wystąpień członków FK jest populizm oraz akcenty ksenofobiczne. W parlamencie zasiadał tylko w latach 1987–1988.

Zjednoczenie Duńskie (*Dansk Samling, DS*) – założone w 1936 r. przez nauczyciela uniwersytetów ludowych i pisarza Arnego Sørenseną jako stowarzyszenie społeczne popularyzujące w czasach wielkiej depresji idee solidaryzmu społecznego i korporacjonizmu. Akcenty populistyczne sprowadzały się do ataków na system partyjny, przy jednoczesnym podkreślaniu elementów narodowych oraz chrześcijańskich jako płaszczyzny porozumienia społecznego (czyli „zjednoczenia duńskiego”). W 1939 r. stowarzyszenie wystartowało w wyborach jako partia polityczna, jednak bez powodzenia. DS zdobyło 2 mandaty dopiero w 1943 r. i w parlamencie zasiadało do 1947 r. Podczas okupacji działało zarówno jako legalna organizacja społeczna, jak i w ruchu oporu oraz Duńskiej Radzie Wolności (w osobie Arnego Sørenseną). W okresie powojennym dwukrotnie startowało w wyborach bez powodzenia – w latach 1953 oraz 1964. Od 1961 r. aktywnie działa przeciwko członkostwu Danii w EWG, później UE. W 1972 r. uczestniczyło w powołaniu FMEF.

Związek Prawa (*Retsforbundet*, Rfb) – został założony w 1919 r., częściowo w proteście przeciwko utrzymywanym po zakończeniu wojny rynkowym regulacjom. Jego podstawa ideowa to ultraliberalna gospodarka rynkowa i ograniczanie państwowego interwencjonizmu, ale także ochrona praw obywatelskich i pomoc socjalna. Związek Prawa bywa często nazywany Partią Jednego Podatku, bowiem bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej znaczną część jego programu stanowiły koncepcje amerykańskiego, dziewiętnastowiecznego ekonomisty Henry’ego George’a, który postulował oparcie całego systemu podatkowego na jednym podatku gruntowym. Partia powstała początkowo jako polityczne stowarzyszenie o charakterze intelektualnym, dopiero kilka lat później przekształcono je w partię polityczną. Rfb zasiadał w *Folketingu* w latach 1926–1960, 1973–1975 oraz 1977–1981. Choć bywał uważany w parlamentarnych rozgrywkach za „języczek u wagi”, współuczestniczył w rządach koalicyjnych jedynie raz, w latach 1957–1960. Jako jedyna spośród partii z prawej strony sceny politycznej konsekwentnie sprzeciwiał się duńskiej akcesji do EWG, później dalszej integracji w ramach UE.

Wyniki wyborów do *Folketingu*

Wyniki wyborów są podane od lat osiemdziesiątych XIX w., tj. od chwili ukształtowania się nowoczesnych partii politycznych.

Rok wyborów	Socjaldemokracja	RV	<i>Højre</i> ¹⁶⁰	<i>Venstre</i> ¹⁶¹	Rfb	DKP	SF	VS	CD	KF	Frp	DF	inne	łączna liczba mandatów ¹⁶²
V 1881			32	47/22										101
VII 1881			26	51/24										101
1884	2		18	58/23										101
1887	1		26	74										101
1890	3		23	75										101
1892	2		31	30/38										101
1895	8		24	53/27									1	113 ¹⁶³
1898	12		15	63/23										113
1901	14		8	75/16										113
1903	16		12	72/12									1	113
1906	24	11	13	56/9										113
1909	24	20	21	37/11										113
1910	24	20	13	56										113
1913	32	31	7	43										113
1915	32	31	7	43										113
1918	39	32	22	45									1	139 ¹⁶⁴
IV 1920	42	17	28	48									4	139
VII 1920	42	16	26	51									4	139
IX 1920	48	18	27	51									4	148 ¹⁶⁵

¹⁶⁰ W 1915 r. *Højre* zmieniła nazwę na Konserwatywna Partia Ludowa (*Det Konservative Folkeparti*).

¹⁶¹ Druga liczba w kolumnie *Venstre*, w odniesieniu do lat 1881–1909, oznacza mandaty zdobyte przez Liberalów Umiarkowanych (*Moderate Venstre*). Podczas wyborów w latach 1887 oraz 1890 startowały wspólnie. Obie frakcje połączyły się w 1909 r.

¹⁶² W zestawieniu pominęłam mandaty z Wysp Owczych oraz Grenlandii. 1 mandat przypisano przedstawicielowi Wysp Owczych w latach 1849–1945, od 1947 r. – 2 mandaty. Grenlandia otrzymała 2 mandaty w 1953 r.

¹⁶³ W 1894 r. podwyższono liczbę mandatów o 12 ze względu na wzrost liczby ludności.

¹⁶⁴ Nowa ustawa zasadnicza z 1915 r. podwyższyła liczbę posłów *Folketingu* do 139.

¹⁶⁵ Liczbę mandatów zwiększono ze względu na włączenie Szlezewiku Północnego.

1924	55	20	28	44									1	148
1926	53	16	30	46	2								1	148
1929	61	16	24	43	3								1	148
1932	62	14	27	38	4	2							1	148
1935	68	14	26	28	4	2							6	148
1939	64	14	26	30	3	3							8	148
1943	66	13	31	28	2								8	148
1945	48	11	26	38	3	18							4	148
1947	57	10	17	49	6	9								148
1950	59	12	27	32	12	7								149
IV 1953	61	13	26	33	9	7								149
IX 1953	74	14	30	42	6	8							1	175
1957	70	14	30	45	9	6							1	175
1960	76	11	32	38			11						7	175
1964	76	10	36	38			10						5	175
1966	69	13	34	35			20						4	175
1968	62	27	37	34			11	4						175
1971	70	27	31	30			17							175
1973	46	20	16	22	5	6	11		14	7	28			175
1975	53	13	10	42		7	9	4	4	9	24			175
1977	65	6	15	21	6	7	7	5	11	6	26			175
1979	68	10	22	22	5		11	6	6	5	20			175
1981	59	9	26	20			21	5	15	4	16			175
1984	56	10	42	22			21	5	8	5	6			175
1987	54	11	38	19			27		9	4	9		4	175
1988	55	10	35	22			24		9	4	16			175
1990	69	7	30	29			15		9	4	12			175
1994	62	8	27	42		6 ¹⁶⁶	13		5		11		1	175
1998	63	7	16	42		5	13		8	4	4	13		175
2001	52	9	16	56		4	12			4		22		175

¹⁶⁶ Od 1994 r. w parlamencie skrajną lewicę, w tym komunistów, reprezentuje koalicyjna Lista Jedności.

Wykaz zdobywcy mniejszych partii politycznych i posłów niezależnych

Rok wyborów	liczba zdobytych mandatów i nazwa partii
1895	1 – poseł niezależny
1903	1 – poseł niezależny
1918	1 – Ep
IV 1920	4 – Ep
VII 1920	4 – Ep
IX 1920	3 –Ep, 1 – SP
1924	1 – SP
1926	1 – SP
1929	1 – SP
1932	1 – SP
1935	1 – SP, 5 – FFp
1939	1 – SP, 3 – DNSAP, 4 – Bp
1943	3 – DNSAP, 2 –Bp, 3 – DS
1945	4 – DS
IX 1953	1 – SP
1957	1 – SP
1960	1 – SP, 6 – Uafh
1964	5 – Uafh
1966	4 – LC
1987	4 – FK
1994	1 – poseł niezależny

Kalendarium najważniejszych wydarzeń

1801

2 kwietnia: zniszczenie na redzie w Kopenhadze duńskich okrętów przez brytyjską flotę admirała Nelsona, Dania angażuje się w wojnę po stronie Napoleona Bonapartego.

1807

2–5 września: oblężenie i zbombardowanie Kopenhagi przez armię oraz flotę brytyjską; pożar miasta i duże zniszczenia.

1808

13 marca: śmierć Chrystiana VII, jego następcą Fryderyk VI.

1813

5 stycznia: wskutek nadmiernych wydatków wojennych Dania ogłasza niewypłacalność.

1814

14 stycznia: zawarcie kończącego wojnę Danii ze Szwecją pokoju w Kilonii; w jego wyniku Dania odstępuje Szwecji Norwegię.

Dekret o powszechnym obowiązku szkolnym; przyznanie Żydom pełni praw cywilnych.

1818

Powołanie Banku Narodowego.

1819

maj: pierwszy duński statek parowy rozpoczyna regularne rejsy na trasie Kopenhaga–Kilonia.

1829

Założenie Politechniki w Kopenhadze.

1830

Założenie Królewskiej Wyższej Szkoły Wojskowej.

1831

28 maja: ogłoszenie dekretów o utworzeniu czterech prowincjonalnych zgromadzeń stanowych.

1834

wrzesień–grudzień (oraz styczeń 1835): pierwsze wybory do prowincjonalnych zgromadzeń stanowych według cenzusu majątkowego.

1839

3 grudnia: śmierć Fryderyka VI, jego następcą Chrystian VIII.

1843

15 sierpnia: otwarcie Tivoli – letniego parku rozrywki i kultury w Kopenhadze.

1844

Powstanie pierwszego uniwersytetu ludowego w Rødding w Szlezwiku.

1845

Wielki zlot studentów skandynawskich w Kopenhadze (ok. 1,7 tys. uczestników) – apogeum skandynawizmu.

1846

5 maja: założenie pierwszego w Danii stronnictwa chłopskiego – Towarzystwo Przyjaciół Chłopów.

1847

lato: otwarcie pierwszej linii kolejowej na trasie Kopenhaga–Roskilde.

1848

20 stycznia: śmierć Chrystian VIII, jego następcą Fryderyk VII.

11 marca: wiec opozycji liberalnej w teatrze „Casino”.

21 marca: zrzeczenie się przez Fryderyka VII praw absolutnych – ustanowienie w Danii monarchii konstytucyjnej.

22 marca: powołanie nowego rządu z udziałem liberalnej opozycji.

9 kwietnia: wybuch duńsko-szlezwicko-holsztyńskiej wojny trzyletniej o Szlezwik i Holsztyn.

23 kwietnia: włączenie się Prus oraz Związku Niemieckiego do wojny; klęska wojsk duńskich pod Szlezwikiem (miastem).

23 października: inauguracja Konstytuanty.

1849

25 maja: przyjęcie przez Konstytuantę nowej liberalnej konstytucji.

5 czerwca: podpisanie konstytucji przez Fryderyka VII.

6 lipca: zwycięstwo wojsk duńskich pod Fredericią.

grudzień: pierwsze wybory do parlamentu.

1850

2 lipca: podpisanie pokoju między Danią i Prusami.

25 lipca: bitwa pod Isted, w której armia duńska po ciężkich walkach ostatecznie rozgromiła siły szlezwicko-holsztyńskie.

1852

Powołanie na Wyspach Owczych *Lagtingu* – zgromadzenia o charakterze doradczym.

1855

wrzesień: uchwalenie nowej konstytucji, wspólnej dla Danii i księstw Szlezwik-Holsztyn (zawieszona w 1858 r.).

1857

grudzień: Ustawa o wolnym rynku (m.in. zniesienie cechów oraz cła na Sundzie).

1861

Założenie organizacji religijnej Misja Wewnętrzna.

1863

13 listopada: przyjęcie nowej konstytucji, włączającej do monarchii duńskiej księstwa Szlezwik i Holsztyn.

15 listopada: śmierć Fryderyka VII, jego następcą Chrystian IX.

18 listopada: podpisanie nowej konstytucji przez Chrystiana IX.

1864

1 lutego: początek drugiej wojny Danii z Prusami i Austrią o Szlezwik-Holsztyn.

18 kwietnia: Dania ponosi klęskę w bitwie pod Dybbøl na Jutlandii.

30 października: pokój w Wiedniu – Dania zrzeka się praw do wszystkich trzech księstw (Szlezwiku, Holsztynu i Lauenburga).

1866

Powstanie pierwszej kooperatywy konsumenckiej.

lipiec: uchwalenie wzmacniających siły konserwatywne poprawek do konstytucji.

1870

30 czerwca: założenie duńskiej partii liberalnej pod nazwą Zjednoczonej *Venstre* (w skrócie *Venstre*).

lipiec: po wybuchu wojny prusko-francuskiej Dania ogłasza się państwem neutralnym (po zakończeniu wojny status utrzymano).

1871

jesień: założenie duńskiej partii socjaldemokratycznej pod nazwą Międzynarodowego Związku Robotniczego, Sekcji I Międzynarodówki.

Założenie pierwszej organizacji kobiecej *Dansk Kvindesamfund*, zrzeszającej kobiety klasy średniej.

1872

Założenie robotniczej organizacji kobiecej *Organisering af kvindelige Arbejdere*.

1873

Uchwalenie pierwszej tzw. ustawy fabrycznej, regulującej zasady opieki socjalnej.

1874

5 stycznia: ustawa o ograniczonej autonomii Islandii, uchwalenie konstytucji dla Islandii.

1875

1 stycznia: wprowadzenie nowej monety – korony duńskiej (zastąpiła duńskiego talara – *rigsdaler*), w relacji 1 *rigsdaler* = 2 korony duńskie (DKK); 1 DKK = 100 øre = 0,403 g złota.

Założenie rojalistyczno-konserwatywnej partii *Højre*, od 1915 r. pod nazwą Konserwatywnej Partii Ludowej.

1882

czerwiec: powstanie pierwszej spółdzielni mleczarskiej.

1884

kwiecień: Socjaldemokracja zdobyła po raz pierwszy w historii 2 mandaty do *Folketingu*.

1891

Uchwalenie ustawy o biednych (*Fattigloven*), obejmowała w rzeczywistości ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, bezrobocia (jedno z

pierwszych na świecie) oraz opieki nad biednymi; wprowadzenie systemu emerytalnego.

1892

Wprowadzenie systemu kas chorych.

1895

Rozłam w partii *Venstre*: Jens Christian Christensen zakłada Liberalną Partię Reform.

1896

7 czerwca: pierwszy pokaz filmowy w Kopenhadze.

Na igrzyskach olimpijskich w Atenach Dania zdobyła 7 medali (1 złoty, 3 srebrne, 3 brązowe).

1897

Założenie Kompanii Wschodnioazjatyckiej.

1898

Założenie federacji związków zawodowych pod nazwą *De samvirkende Fagforbund*, DsF; utworzenie Duńskiego Związku Pracodawców i Mistrzów.

1899

Rozłam w *Højre*, grupa secesjonistów w 1902 r. przyjmuje nazwę Wolnych Konserwatystów.

5 września: pierwsze na świecie porozumienie między federacją związków zawodowych a organizacją pracodawców co do metod rozwiązywania konfliktów na rynku pracy, bez zmian funkcjonowało do 1960 r.

1900

27 kwietnia: powołanie rządu Hannibala Sehesteda, ostatni gabinet utworzony wbrew parlamentarnej większości.

Wprowadzenie systemu płacy minimalnej; na igrzyskach olimpijskich w Paryżu Dania zdobyła 7 medali (2 złote, 2 srebrne, 3 brązowe).

1901

3 kwietnia: wybory do *Folketingu*.

24 lipca: powołanie rządu Johana Henrika Deuntzera, pierwszego gabinetu utworzonego zgodnie z parlamentarną większością (wprowadzenie zasady parlamentaryzmu), pierwszy w historii rząd liberałów.

Powołanie stałego Sądu Rozjemczego ds. rozwiązywania konfliktów na rynku pracy.

1902

Wprowadzenie progresywnego podatku dochodowego.

1903

16 czerwca: wybory do *Folketingu*.

Rreforma oświatowa i wprowadzenie trój etapowego systemu szkolnego; Niels Finsen otrzymuje Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

1905

14 stycznia: powołanie rządu liberalnej *Venstre*, premierem Jens Christian Christensen.

wiosna: założenie Partii Radykalnych Liberałów (RV).

1906

29 stycznia: śmierć Chrystiana IX, jego następcą Fryderyk VIII.

29 maja: wybory do *Folketingu*.

Założenie związku zawodowego służby domowej; na igrzyskach olimpijskich w Atenach Dania zdobyła 5 medali (3 złote, 2 brązowe).

1908

Na igrzyskach olimpijskich w Londynie Dania zdobyła 5 medali (2 srebrne, 3 brązowe).

wrzesień: Wybucho afera korupcyjna Albertiego.

12 października: powołanie rządu liberalnej *Venstre*, premierem Niels Neergaard.

Fredrik Bajer otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla; uchwalenie nowej, proporcjonalnej ordynacji wyborczej w wyborach komunalnych.

1909

25 maja: wybory do *Folketingu*.

16 sierpnia: powołanie rządu *Venstre*, premierem Johan Ludvig Carl Christian Tido Holstein.

28 października: powołanie rządu RV, premierem Carl Theodor Zahle.

1910

20 maja: wybory do *Folketingu*.

czerwiec: konsolidacja partii liberalnych, powstaje jednolita partia *Venstre*.

5 lipca: powołanie rządu *Venstre*, premierem Klaus Berntsen.

1907

Z inicjatywy duńskiego pacyfisty Fredrika Bajera powstaje Nordycka Liga Międzyparlamentarna (*Det Nordiske Interparlamentariske Forbund*, NIF).

1912

Na igrzyskach olimpijskich w Sztokholmie Dania zdobyła 12 medali (1 złoty, 6 srebrnych, 5 brązowych).

14 maja: śmierć Fryderyka VIII, jego następcą Chrystian X.

1913

20 maja: wybory parlamentarne: RV i Socjaldemokracja po raz pierwszy w historii uzyskują większość w *Folketingu*; frekwencja 74,5 proc.

21 czerwca: powołanie rządu RV, premierem Carl Theodor Zahle.

1914

7 sierpnia: przyjęcie przez *Rigsdag* ustawy o tymczasowych regulacjach cen produktów żywnościowych oraz niektórych towarów konsumpcyjnych.

1915

5 czerwca: podpisanie przez Chrystiana X nowej duńskiej konstytucji; w życie wchodzi powszechne prawo wyborcze, także dla kobiet.

grudzień: partia *Højre* łączy się z dawnymi secesjonistami, Wolnymi Konserwatystami, i powołuje nową Konserwatywną Partię Ludową.

1916

30 września: podpisanie umowy sprzedaży Stanom Zjednoczonym duńskich Indii Zachodnich.

30 września: włączenie do składu rządu przedstawicieli liberalnej *Venstre* – Jens Christian Christensen (do 16 stycznia 1918 r.), konserwatystów – Christian Rottbøll (do 16 stycznia 1918 r.) oraz Socjaldemokracji – Thorvald Stauning.

14 grudnia: referendum w sprawie sprzedaży Stanom Zjednoczonym duńskich Indii Zachodnich (zaakceptowana).

1917

1 stycznia: przejęcie przez rząd Stanów Zjednoczonych duńskich Indii Zachodnich. Ogłoszenie przez Niemcy nieograniczonej wojny podwodnej; Dania do końca wojny traci 178 statków handlowych; Karl Gjellerup i Henrik Pontoppidan otrzymują wspólnie Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury.

1918

luty: atak bojówek anarchistycznych na siedzibę giełdy kopenhaskiej.

22 kwietnia: pierwsze wybory według nowej konstytucji; frekwencja 75,4 proc.

lipiec: do Danii dociera epidemia grypy hiszpanki.

1919

wiosna: pakiet ustaw przeprowadzających tzw. drugie uwłaszczenie zagrodników.

30 maja: Dania jako pierwsze państwo nordyckie nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Polską.

7 października: zniesienie tzw. ustaw sierpniowych z 1914 r., dotyczących regulacji cen.

Powołanie Duńskiej Partii Lewicy Socjalistycznej, od 1920 r. pod nazwą Komunistycznej Partii Danii; założenie stowarzyszenia *Foreningen Norden*; utworzenie partii Związek Prawa.

1920

1 stycznia: wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy dla wszystkich zatrudnionych (z wyjątkiem rolnictwa).

1 lutego: Dania przystępuje do Ligi Narodów.

10 lutego: pierwszy plebiscyt na terenach Szlezewiku Północnego.

14 marca: drugi plebiscyt na terenach Szlezewiku Środkowego.

28 marca: Chrystian X udziela dymisji rządowi premiera Zahlego wbrew woli większości parlamentarnej.

30 marca: powołanie rządu fachowców Ottona Liebego.

2 kwietnia: rozwiązanie parlamentu przez Liebego i rozpisanie nowych wyborów.

3 kwietnia: marsz protestacyjny mieszkańców Kopenhagi do monarchy z żądaniem powołania rządu zgodnie z parlamentarną większością.

4 kwietnia: zdymisjonowanie przez Chrystiana IX gabinetu Liebego.

5 kwietnia: mianowanie Michaela Petersena Friisa szefem rządu tymczasowego (rząd fachowców), zwołanie *Rigsdagu* w celu przygotowania specjalnej ustawy dotyczącej wyborów.

5 kwietnia: wprowadzenie automatycznej indeksacji płac według wskaźnika wzrostu cen.

11 kwietnia: reforma ordynacji wyborczej – wprowadzenie zasady proporcjonalności we wszystkich okręgach wyborczych.

26 kwietnia: wybory i klęska RV; frekwencja 80, 6 proc.

5 maja: powołanie rządu *Venstre*, premierem Niels Neergaard.

15 czerwca: administracyjne włączenie Szlezewiku Północnego do Danii.

6 lipca: pierwsze wybory parlamentarne po administracyjnym przyłączeniu Szlezwiku Północnego; frekwencja 74,9 proc..

9 lipca: Chrystian X podpisuje traktat wersalski.

10 lipca: Chrystian X uroczyście przekracza dawną granicę między Danią i Szlezwikiem Północnym.

10 lipca: założenie SP.

Na igrzyskach olimpijskich w Antwerpii Dania zdobyła 12 medali (3 złote, 8 srebrnych, 1 brązowy).

6 września: referendum w sprawie zmian w konstytucji (zwiększenie liczby miejsc w *Folketingu* do 148) w związku z przyłączeniem Szlezwiku Północnego (przyjęte).

21 września: wybory parlamentarne po zmianie konstytucji; frekwencja 77 proc..

August Krogh otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

1921

Przyjęcie ustawy o ubezpieczeniach zdrowotnych dla niepełnosprawnych oraz przewlekle chorych; ogłoszenie przez Danię zwierzchności nad Grenlandią.

1922

luty–kwiecień: największy od 1899 r. konflikt na rynku pracy.

Przyjęcie ustawy o rentach starczych.

27 lipca: przyjęcie nowej ustawy obronnej.

Bankructwa banków i kryzys finansowy.

9 października: powołanie rządu liberalnej *Venstre*, premierem Niels Neergaard.

Niels Bohr otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki.

1923

wrzesień: kongres Socjaldemokracji i przyjęcie nowego programu, akceptującego gospodarkę wolnorynkową.

1924

11 kwietnia: wybory parlamentarne, sukces Socjaldemokracji; frekwencja 78,6 proc..

23 kwietnia: utworzenie pierwszego w historii Danii rządu Socjaldemokratów, premierem Thorvald Stauning.

Na igrzyskach olimpijskich w Paryżu Dania zdobyła 8 medali (2 złote, 4 srebrne, 2 brązowe).

1925

Utworzenie państwowego monopolu radiowego *Statsradiofonien* (od 1959 r. *Danmarks Radio*).

1926

2 grudnia: wybory parlamentarne – sukces partii mieszczańskich; frekwencja 77 proc..

14 grudnia: powołanie rządu *Venstre*, premierem Thomas Madsen-Mygdal.

Johannes Fibiger otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

1927

Bezrobocie sięgnęło 25 proc.

1928

Na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie Dania zdobyła 6 medali (3 złote, 1 srebrny, 2 brązowe).

1929

24 kwietnia: wybory parlamentarne; frekwencja 79,7 proc.

30 kwietnia: utworzenie koalicyjnego gabinetu Socjaldemokracji i RV, premierem Thorvald Stauning.

1930

Uchwalenie nowego kodeksu karnego.

lato: kryzys z Wall Street dociera do Danii i uderza przede wszystkim w rolnictwo; bezrobocie sięgnęło 35 proc.

wrzesień: zawieszenie wymienialności korony na złoto i powołanie przez *Rigsdag* specjalnej komisji walutowej.

listopad: utworzenie nazistowskiej DNSAP.

1931

październik: uchwalenie nadzwyczajnej pomocy dla bezrobotnych i specjalnych pożyczek dla farmerów.

1932

29 stycznia: utworzenie Centrali Walutowej.

czerwiec: uchwalenie przez wszystkie partie parlamentu pakietu pomocowego dla dotkniętych kryzysem.

16 listopada: wybory parlamentarne; DKP zdobyła po raz pierwszy 2 mandaty do *Folketingu*; frekwencja 81,5 proc.

Bezrobocie spadło do 31,7 proc.; na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles Dania zdobyła 5 medali (2 srebrne, 3 brązowe).

1933

styczeń: bezrobocie sięgnęło 44 proc.

29–30 stycznia: porozumienie z Kanslergade – zawarcie przez koalicję rządzącą kompromisu z partiami opozycyjnymi, dotyczącego wielkiej reformy socjalnej oraz metod walki z kryzysem.

1 maja: przyjęcie przez *Folketing* wielkiej reformy socjalnej (zasiłki dla bezrobotnych, ubezpieczenia od wypadków w pracy, powszechna kasa chorych, publiczna opieka socjalna).

Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze przyznaje Danii wyłączną zwierzchność nad Grenlandią.

1934

Thorvald Stauning ogłasza nowy program Socjaldemokracji, zawierający m.in. rezygnację z idei walki klas.

1935

22 października: podczas wyborów Socjaldemokracja zdobyła 46 proc. głosów; frekwencja 80,7 proc.; w rządzie Thorvalda Stauninga dochodzi do niewielkich zmian personalnych.

Oddanie do użytku mostu łączącego Fionię z Jutlandią (nad Małym Bełtem).

1936

wrzesień: partie lewicowej koalicji rządowej – Socjaldemokracja i RV – zdobywają po raz pierwszy w historii większość w izbie wyższej, *Landstingu*.

Na olimpiadzie w Berlinie Dania zdobyła 5 medali (2 srebrne, 3 brązowe).

1937

Oddanie do użytku mostu Storstrømsbroen – łączącego Zelandię z wyspą Falster (3211 m).

1939

3 kwietnia: wybory parlamentarne; frekwencja 79,2 proc..

23 maja: referendum w sprawie zmian w konstytucji (odrzucone).

31 maja: Dania podpisuje z Trzecią Rzeszą pakt o nieagresji.

1940

19 stycznia: potwierdzenie przez *Folketing* neutralności Danii.

9 kwietnia: inwazja wojsk Trzeciej Rzeszy na Danię.

10 kwietnia: dokooptowanie do składu rządu przedstawicieli partii opozycyjnych (3 z *Venstre*, 2 z Konserwatywnej Partii Ludowej).

12 kwietnia: zajęcie przez wojska brytyjskie Wysp Owczych.

10 maja: zajęcie przez wojska brytyjskie Islandii.

8 lipca: powołanie rządu zgody narodowej, premierem Thorvald Stauning.

październik: utworzenie przez brytyjską *Special Operations Executive* sekcji duńskiej.

1941

9 kwietnia: podpisanie przez posła Henrika Kauffmanna umowy ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie utworzenia baz wojskowych na terenie Grenlandii.

28 czerwca: utworzenie przez duńskich nazistów ochotniczego korpusu duńskiego *Frikorps Danmark*, przeznaczonego do walki na froncie wschodnim.

lipiec: zajęcie przez wojska amerykańskie Islandii (zastąpiły brytyjskie).

20 sierpnia: uchwalenie przez *Folketing* tzw. prawa o komunistach, delegalizującego DKP.

5 października: opublikowanie pierwszego numeru podziemnego biuletynu komunistów, „*Politiske Maanedsbreve*”.

październik: utworzenie podziemnej organizacji *Ringen*.

październik: powołanie organizacji ruchu oporu *Frit Danmark*.

25 listopada: przystąpienie Danii do paktu antykominternowskiego.

1942

30 kwietnia: po ucieczce z kraju Christmas Møller staje na czele Rady Duńskiej w Londynie.

3 maja: śmierć Thorvalda Stauninga.

4 maja: powołanie rządu zgody narodowej, premierem Vilhelm Buhl.

26 września: urodziny Chrystiana X i kryzys telegramowy.

5 listopada: odwołanie posła niemieckiego Cecila von Renthego-Finka i mianowanie Wenera Besta na stanowisko pełnomocnika Rzeszy.

9 listopada: powołanie rządu zgody narodowej, premierem Erik Scavenius.

1943

23 marca: wybory parlamentarne; frekwencja sięgnęła 89,5 proc.

10 sierpnia: początek strajków w całym kraju.

28–29 sierpnia: zajęcie przez oddziały niemieckie obozu internowania komunistów w Horserød.

29 sierpnia: internowanie duńskiej armii przez oddziały niemieckie.

29 sierpnia: zawieszenie działalności przez rząd duński i przejęcie rządów przez niemieckie władze okupacyjne.

16 września: powołanie Duńskiej Rady Wolności, podziemnego rządu.

przełom września i października: ewakuacja 7 tys. Żydów duńskich do Szwecji.

2 października: aresztowanie 500 Żydów duńskich.

Henrik Dam otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

1944

Referendum i ogłoszenie przez Islandię niepodległości.

26 czerwca: początek strajku w stoczni Burmeister & Wain w Kopenhadze przeciwko narzuconym przez niemieckie władze okupacyjne regulacjom oraz obecności w mieście duńskich bojówek (korpusu von Schalburga).

30 czerwca: strajki w całej Kopenhadze.

1 lipca: ogłoszenie przez władze okupacyjne „stanu oblężenia” (stanu wyjątkowego) w Kopenhadze (odcięcie wody, gazu i elektryczności).

5 lipca: zakończenie strajku.

9 lipca: zniesienie stanu wyjątkowego.

11 lipca: wyprowadzenie z Kopenhagi korpusu von Schalburga.

19 września: internowanie i zesłanie do obozów koncentracyjnych 2 tys. duńskich policjantów (z łącznej liczby ok. 10 tys.).

31 października: zbombardowanie przez lotnictwo alianckie siedziby gestapo w Aarhus.

Johannes Vilhelm Jensen otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury.

1945

21 marca: zbombardowanie przez lotnictwo alianckie siedziby gestapo w Kopenhadze.

17 kwietnia: zbombardowanie przez lotnictwo alianckie siedziby gestapo na Fionii

5 maja: kapitulacja oddziałów niemieckich.

5 maja: powołanie pierwszego po wyzwoleniu Danii rządu zgody narodowej, premierem Vilhelm Buhl.

13 maja: wznowienie funkcjonowania duńskiej policji.

maj: zajęcie Danii przez wojska amerykańskie i brytyjskie; zajęcie Bornholmu przez wojska radzieckie.

5 czerwca: przystąpienie Danii do ONZ.

4 lipca: ogólnokrajowe strajki z żądaniami socjalnymi.

21 lipca: wymiana pieniędzy; miała trwać od 23 do 28 lipca.

jesień: przedstawienie nowego programu przez Socjaldemokrację (m.in. postulaty zwiększenia interwencjonizmu państwowego oraz koncepcja współudziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwami).

30 października: pierwsze po wojnie wybory do parlamentu; frekwencja 86,3 proc.

7 listopada: powołanie rządu *Venstre*, premierem Knud Kristensen.

1946

kwiecień: opuszczenie Bornholmu przez okupacyjne wojska radzieckie.

14 września: mieszkańcy Wysp Owczych decydują w referendum o odłączeniu się od Danii; wynik referendum odrzucony przez rząd Danii.

1947

20 kwietnia: śmierć Chrystiana X, jego następcą Fryderyk IX.

28 października: wybory parlamentarne; frekwencja 85,8 proc.

13 listopada: powołanie mniejszościowego rządu Socjaldemokracji, premierem Hans Hedtoft.

1948

23 marca: przyznanie autonomii Wyspom Owczym.

24 marca: *Folketing* przyjmuje uchwałę w sprawie przystąpienia Danii do NATO.

lipiec: *Folketing* wyraża zgodę na pomoc Stanów Zjednoczonych według planu Marshalla.

Wielka reforma ortograficzna; reforma systemu obrony kraju; na igrzyskach olimpijskich w Londynie Dania zdobyła 20 medali (5 złotych, 7 srebrnych, 8 brązowych).

1949

23 marca: *Folketing* przyjmuje uchwałę o przystąpieniu do NATO.

kwiecień: Dania przystępuje do NATO.

Utworzenie systemu obrony cywilnej.

1950

maj: *Folketing* uchwała najwyższy od czasów absolutyzmu budżet wojskowy; podpisanie układu o wzajemnej obronie ze Stanami Zjednoczonymi.

5 września: wybory parlamentarne; frekwencja 80,8 proc.

30 października: powołanie koalicyjnego rządu z udziałem Konserwatywnej Partii Ludowej i *Venstre*, premierem Erik Eriksen.

1951

27 kwietnia: podpisanie umowy ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zachowania baz amerykańskich na Grenlandii.

1952

maj: utworzenie Rady Nordyckiej przez przedstawicieli parlamentów Danii, Norwegii, Szwecji i Islandii.

czerwiec: zniesienie obowiązku wiz i paszportów w komunikacji między państwami nordyckimi.

Na igrzyskach olimpijskich w Helsinkach Dania zdobyła 6 medali (2 złote, 1 srebrny, 3 brązowe).

1953

23 marca: uchwalenie nowej konstytucji przez *Folketing* (m.in. zniesienie *Landstingu*).

28 marca: uchwalenie nowej konstytucji przez *Landsting*.

21 kwietnia: wybory parlamentarne do *Folketingu*; frekwencja 80,8 proc.

28 kwietnia: ostatnie wybory parlamentarne do *Landstingu*.

15 maja: zatwierdzenie nowej konstytucji przez zgromadzenie narodowe.

28 maja: referendum w sprawie nowej konstytucji (przyjęta).

28 maja: referendum w sprawie obniżenia cenzusu wieku z 25 lat do 23 lub 21 (przyjęto 23 lata).

5 czerwca: podpisanie nowej konstytucji przez Fryderyka IX.

22 września: wybory parlamentarne; frekwencja 80,6 proc.

30 września: powołanie rządu Socjaldemokracji, premierem Hans Hedtoft.
Rozpoczęcie nadawania regularnego programu przez duńską telewizję.

1954

wrzesień–październik: strajki przeciwko automatyzacji („racjonalizacji”) produkcji.

1955

29 stycznia: nagła śmierć premiera Hansa Hedtofta.

1 lutego: powołanie rządu Socjaldemokratów, premierem Hans Christian Hansen.

19 kwietnia: *Folketing* ratyfikuje umowę z RFN dotyczącą wzajemnych gwarancji dla mniejszości narodowych.

1956

marzec–kwiecień: fala strajków pracowniczych na tle żądań podwyżki płac, masowe demonstracje przed siedzibą rządu.

Na igrzyskach olimpijskich w Melbourne Dania zdobyła 4 medale (1 złoty, 2 srebrne, 1 brązowy).

listopad: protesty społeczne przeciwko radzieckiej interwencji na Węgrzech.

1957

1 stycznia: w życie weszły nowa ustawa o powszechnych emeryturach; podniesienie wieku emerytalnego dla obu płci do 67 lat.

styczeń: odwołanie przez rząd duński planowanej wizyty w Danii przedstawicieli Rady Najwyższej ZSRR.

14 maja: wybory parlamentarne; frekwencja 83,7 proc.

28 maja: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokratów, RV oraz Rfb, premierem Hans Christian Hansen.

1958

30 maja: przyjęcie przez *Folketing* ustawy o reformie szkolnictwa.

1959

15 lutego: secesja w DKP i założenie SF.

15 lipca: przyjęcie przez *Folketing* uchwały w sprawie przystąpienia do EFTA.

jesień: DsF zmienia nazwę na *Landsorganisationen De samvirkende Fagforbund*.

1960

19 lutego: śmierć Hansa Christiana Hansena.

21 lutego: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokratów, VR oraz Rfb, premierem Viggo Kampmann.

Na igrzyskach olimpijskich w Rzymie Dania zdobyła 6 medali (2 złote, 3 srebrne, 1 brązowy).

21 października: pierwszy marsz przeciwko broni atomowej.

15 listopada: wybory parlamentarne, DKP i Rfb nie przekroczyły progu wyborczego; frekwencja 85,8 proc.

18 listopada: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokracji i RV, premierem Viggo Kampmann.

1961

10 sierpnia: złożenie przez Danię pierwszego wniosku o przyjęcie do EWG.

30 maja: referendum w sprawie obniżenia cenzusu wieku wyborczego z 23 do 21 lat (przyjęto).

1962

31 maja: wprowadzenie podatku od obrotu w handlu hurtowym (oprócz towarów żywnościowych).

3 września: po wycofaniu się premiera Vigga Kampmanna z powodu choroby, powołanie nowego koalicyjnego rządu Socjaldemokratów, RV oraz Rfb, premierem Jens Otto Krag.

1963

styczeń: Francja zgłosiła weto wobec wniosku Wielkiej Brytanii o przyjęcie do EWG, co zablokowało także wniosek duński.

25 czerwca: referendum w sprawie ustaw dotyczących obrotu ziemią (odrzucone).

1964

1 stycznia: w życie wchodzi system pracowniczego funduszu emerytalnego ATP.

Na igrzyskach olimpijskich w Tokio Dania zdobyła 6 medali (2 złote, 1 srebrny, 3 brązowe).

22 września: wybory parlamentarne, 85,5 proc.

26 września: powołanie rządu Socjademokracji, premierem Jens Otto Krag.

1965

październik: założenie partii LC przez secesjonistów z parlamentarnego klubu *Venstre*.

1966

22 listopada: wybory parlamentarne; frekwencja 88,6 proc.

28 listopada: powołanie rządu Socjaldemokracji, premierem Jens Otto Krag (wprowadza jedynie niewielkie zmiany personalne w gabinecie z 26 września 1964 r.).

1967

Federacja Związków Zawodowych DsF zmienia nazwę na *Landsorganisationen* (LO).

29 marca: ustanowienie nowego podatku VAT (10 proc.).

maj: rząd duński składa drugi wniosek o przyjęcie do EWG, ponownie potraktowany odmownie.

21 października: gwałtowne demonstracje przed ambasadą Stanów Zjednoczonych przeciwko wojnie w Wietnamie.

16 grudnia: rozłam w SF i założenie partii VS.

1968

23 stycznia: wybory parlamentarne, klęska lewicy; frekwencja 89,3 proc.

2 lutego: powołanie koalicyjnego rządu *Venstre*, konserwatystów oraz RV, premierem Hilmar Baunsgaard.

1 marca: początek protestów na duńskich uniwersytetach.

Na igrzyskach olimpijskich w Meksyku Dania zdobyła 8 medali (1 złoty, 4 srebrne, 3 brązowe).

21 sierpnia: demonstracje przed ambasadą ZSRR po inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację.

1969

24 czerwca: referendum w sprawie obniżenia wieku wyborczego z 21 do 18 lat (propozycja odrzucona).

Legalizacja pornografii i prostytucji; liberalizacja ustawy o przerywaniu ciąży.

1970

1 stycznia: w życie wchodzi reforma administracyjna, zmniejszająca czterokrotnie liczbę gmin (komun).

1 marca: podniesienie VAT-u do 15 proc.

wrzesień: fala gwałtownych demonstracji i starcia z policją w czasie posiedzenia Banku Światowego w Kopenhadze.

1971

Założenie w Kopenhadze Wolnego Miasta Christiania.

21 września: referendum w sprawie obniżenia wieku wyborczego z 21 do 20 lat (przyjęte); wybory parlamentarne; frekwencja 87,2 proc.

11 października: powołanie mniejszościowego rząd Socjaldemokracji, premierem Jens Otto Krag.

15 grudnia: *Folketing* udziela rządowi pełnomocnictwa w zakresie podpisania traktatu akcesyjnego do EWG.

1972

14 stycznia: śmierć Fryderyka IX, jego następczynią Małgorzata II.

22 sierpnia: założenie Frp, przewodniczący Mogens Glistrup.

kwiecień: założenie Ruchu Społecznego Przeciwko Wspólnemu Rynekowi.

Na igrzyskach olimpijskich w Meksyku Dania zdobyła 1 medal (złoty).

2 października: referendum w sprawie przystąpienia Danii do EWG; przy frekwencji 90,1 proc. – 63,3 zagłosowało „tak”.

3 października: premier Jens Otto Krag podaje się do dymisji i wycofuje z życia politycznego.

5 października: powołanie rządu Socjaldemokratów, premierem Anker Jørgensen.

1973

1 stycznia: Dania członkiem EWG.

marzec: strajki w całym kraju (750 tys. strajkujących), ich efektem było wprowadzenie czterdziestogodzinnego tygodnia pracy oraz równej płacy dla kobiet i mężczyzn (formalnie).

październik: początek kryzysu energetycznego, wywołanego wojną na Bliskim Wschodzie; wprowadzenie ostrych ograniczeń dla konsumentów.

7 listopada: pierwszy w historii rozłam w Socjaldemokracji, Erhard Jakobsen zakłada partię CD.

4 grudnia: wybory parlamentarne, nazwane „wyborczym trzęsieniem ziemi” – klęska wszystkich czterech partii historycznych, zwycięzcą populistyczna Frp; frekwencja 88,7 proc.

19 grudnia: powołanie mniejszościowego rządu *Venstre*, premierem Poul Hartling.

1974

1 stycznia: w życie wchodzi pierwsza ustawa o ochronie środowiska.

luty: zniesienie ograniczeń energetycznych i w zużyciu benzyny lub ropy.

maj: wniesienie oskarżenia przeciwko Mogensowi Glistrupowi w związku z oszustwami podatkowymi.

Początek stagnacji ekonomicznej, stopniowy wzrost bezrobocia (11 proc.).

1975

9 stycznia: wybory parlamentarne; frekwencja 88,2 proc.

13 lutego: powołanie mniejszościowego rządu Socjaldemokracji, premierem Anker Jørgensen .

Aage Bohr i Ben Roy Mottelson otrzymują Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki.

1976

1 kwietnia: w życie wchodzi nowa ustawa o pomocy socjalnej, którą sędowano na władze komunalne.

Na igrzyskach olimpijskich w Montrealu Dania zdobyła 3 medale (1 złoty, 2 brązowe).

1977

15 lutego: wybory parlamentarne, sukces Socjaldemokracji; frekwencja 88,7 proc.

26 lutego: powołanie rządu Socjaldemokracji, premier Anker Jørgensen wprowadza niewielkie zmiany do gabinetu z 13 lutego 1975 r.

sierpień: podniesienie VAT-u do 18 proc.

1978

30 sierpnia: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokracji i *Venstre*, premierem Anker Jørgensen.

wrzesień: podniesienie VAT-u do 20,5 proc.

19 września: referendum w sprawie obniżenia wieku wyborczego z 21 do 18 lat (przyjęte).

1979

17 stycznia: referendum na Grenlandii w sprawie autonomii.

1 maja: Grenlandia uzyskuje autonomię.

Pierwszy wyrok w sprawie Mogensa Glistrupa – polityk skazany na grzywnę w wysokości 1,5 mln DKK.

7 czerwca: pierwsze wybory do Parlamentu Europejskiego, sukces Socjaldemokratów (frekwencja 47,8 proc.).

23 października: wybory parlamentarne; frekwencja 85,6 proc.

26 października: powołanie mniejszościowego rządu Socjaldemokracji, premierem Anker Jørgensen.

Dania przystępuje do Europejskiej Unii Monetarnej.

1980

Kolejne podwyższenie VAT-u do 22 proc. w ramach walki z recesją; drugi wyrok w sprawie Mogensa Glistrupa – 4 lata więzienia i grzywna w wysokości 4 mln DKK; na igrzyskach olimpijskich w Moskwie Dania zdobyła 5 medali (2 złote, 1 srebrny, 2 brązowe).

1981

wiosna i lato: strajki pracownicze.

8 grudnia: wybory parlamentarne; frekwencja 83,2 proc.

30 grudnia: powołanie mniejszościowego gabinetu Socjaldemokracji, premierem Anker Jørgensen.

1982

23 lutego: referendum na Grenlandii w sprawie członkostwa w EWG – 52 proc. głosuje przeciwko.

10 września: powołanie koalicyjnego rządu Konserwatywnej Partii Ludowej, *Venstre*, CD, i KrF, premierem Poul Schlüter.

październik: przyjęcie programu naprawy gospodarki, m.in. zawieszenie podwyżek (do 1 marca 1983 r.) oraz automatycznej indeksacji płac (do 1985 r.).

1983

Wyspy Owcze zostają członkiem Rady Nordyckiej; trzeci wyrok w sprawie Mogensa Glistrupa – Sąd Najwyższy skazał go na 3 lata więzienia i grzywnę w wysokości 1 mln DKK; przyjęcie przez *Folketing* pakietu ustaw o uchodźcach, gwarantujących m.in. uzyskanie azylu politycznego.

1984

10 stycznia: wybory parlamentarne, frekwencja 88,4 proc. – klęska Socjaldemokracji, sukces partii mieszczańskich, koalicyjny rząd Konserwatywnej Partii Ludowej, *Venstre*, CD i KrF, premierem Poul Schlüter, powołany 10 września 1982 r. bez zmian.

14 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego – sukces konserwatystów (frekwencja 52,4 proc.).

Na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles Dania zdobyła 6 medali (3 srebrne, 3 brązowe); Niels Kaj Jerne otrzymuje Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

1985

1 stycznia: Grenlandia opuszcza EWG.

wiosna: w ramach walki z recesją rząd przyjmuje program ingerujący w umowy pracownicze; jego efektem m.in. spowolnienie wzrostu płac, masowe demonstracje oraz strajki w całym kraju.

czerwiec: oddanie do użytku mostu łączącego wyspy Zelandię i Falster.

1986

27 lutego: referendum w sprawie przyjęcia przez Danię *Jednolitego Aktu Europejskiego* (przyjęty).

4 czerwca: całkowite zniesienie systemu automatycznej indeksacji płac.

17 października: przyjęcie kolejnego programu naprawy finansów i budżetu państwowego.

Zaostrzenie prawa imigracyjnego.

1987

1 stycznia: w życie wchodzi reforma systemu podatkowego, m.in. opodatkowanie zwolnionych dotąd z podatku fundacji i stowarzyszeń.

8 września: wybory parlamentarne; podczas kampanii wyborczej nasiliły się ze strony partii populistycznych ataki na politykę imigracyjną; frekwencja 86,7 proc.

10 września: powołanie koalicyjnego rządu Konserwatywnej Partii Ludowej, *Venstre*, CD, i KrF, premierem Poul Schlüter.

1988

Zgodnie z ustawą z 1986 r. rozpoczął działalność drugi kanał duńskiej telewizji państwowej, komercyjnej i niezależnej.

10 maja: wybory parlamentarne; frekwencja 85,7 proc.

3 czerwca: powołanie koalicyjnego rządu Konserwatywnej Partii Ludowej, *Venstre* i RV, premierem Poul Schlüter.

15 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, sukces Socjaldemokracji (frekwencja 46,2 proc.).

Na igrzyskach olimpijskich w Seulu Dania zdobyła 4 medale (2 złote, 1 srebrny, 1 brązowy).

1989

2 marca: początek tzw. afery tamilskiej.

kwiecień: aresztowanie kilkusobowej grupy dokonującej od kilku lat napadów na banki; pieniądze były przeznaczone na rzecz Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny.

15 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, niska frekwencja (46,2 proc.).

Liczba bezrobotnych sięgnęła 12 proc.

1990

październik: oświadczenie partii zasiadających w *Folketingu* o woli Danii przystąpienia do UE.

12 grudnia: wybory parlamentarne, pierwszy od kilkunastu lat sukces Socjaldemokracji; frekwencja 82,8 proc.

18 grudnia: powołanie mniejszościowego rządu *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej, premierem Poul Schlüter.

1991

31 maja: odrzucenie przez *Folketing* udziału Danii w projekcie wspólnej polityki obronnej i zagranicznej w ramach UE.

Podjęcie decyzji o budowie mostu nad Sundem, łączącym Danię ze Szwecją.

1992

7 lutego: podpisanie przez Danię w Maastricht *Traktatu o Unii Europejskiej*.

16 marca: zamach bombowy na jedną z organizacji ds. uchodźców *Internationale Socialister* w Kopenhadze, jedna osoba poniosła śmierć.

2 czerwca: referendum w sprawie przyjęcia przez Danię traktatu z Maastricht (odrzucony)

26 czerwca: Dania zdobyła mistrzostwo Europy w piłce nożnej.

czerwiec: kolejne zaostrzenie prawa imigracyjnego.

Na igrzyskach olimpijskich w Barcelonie Dania zdobyła 6 medali (1 złoty, 1 srebrny, 4 brązowe).

październik: przyjęcie ustaw ułatwiających otrzymanie azylu przez uchodźców z byłej Jugosławii.

27 października: zawarcie narodowego kompromisu partii koalicji rządowej i opozycji w sprawie traktatu z Maastricht – wyłączenie Danii z postanowień dotyczących wspólnych waluty, obywatelstwa, polityki obronnej oraz policji.

12 grudnia: szczyt EWG w Edynburgu akceptuje zasady duńskiego kompromisu narodowego – tzw. duńskich przypisów (*Danish Footnotes*).

1993

14 stycznia: publiczna prezentacja raportu Sądu Najwyższego na temat afery tamilskiej; premier Poul Schlüter podaje się do dymisji.

25 stycznia: powołanie po dwunastoletniej przerwie rządu Socjaldemokracji w koalicji z RV, KrF i CD, premierem Poul Nyrup Rasmussen.

18 maja: przyjęcie w wyniku referendum (56,7 proc.) traktatu z Maastricht.

18 maja: gwałtowne demonstracje i starcia przeciwników traktatu z policją.

24 czerwca: przyjęcie reformy systemu podatkowego i rynku pracy (obniżenie podatków na rzecz funduszy ubezpieczeń pracowniczych, stworzenie elastycznego rynku pracy).

1994

1 czerwca: jedna z pierwszych w Danii prywatyzacji (miejskie zakłady autobusowe w Esbjerg) i początek debaty społecznej wokół reformy duńskiego systemu państwa dobrobytu.

9 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, sukces konserwatystów i liberałów (frekwencja 52,5 proc.).

16 czerwca: zakończenie rozmów między rządami duńskim i szwedzkim w sprawie ustalenia zasad budowy mostu nad Sundem.

21 września: wybory parlamentarne, *Venstre* największą partią po prawej stronie w *Folketingu*; frekwencja 84,3 proc.

27 września: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokracji, CD oraz RV, premierem Poul Nyrup Rasmussen.

1 października: wprowadzono nowe zasady czasu pracy sklepów i punktów usługowych (późniejsze godziny zamykania).

grudzień: mimo nadal wysokiego bezrobocia (14 proc.) duńska gospodarka zanotowała wzrost.

1995

11 lutego: strajk kierowców sprywatyzowanych zakładów autobusowych w Esbjerg; strajki solidarnościowe w całym kraju, m.in. w Kopenhadze.

1–24 maja: strajk pielęgniarek, żądających wysokich podwyżek płac.

6 października: założenie DF, przewodnicząca Pia Kjaersgaard.

6 listopada: zakończenie strajku kierowców autobusów miejskich.

Początek budowy mostu nad Sundem.

1996

10 marca: początek wojny między skandynawskimi rockersami.

kwiecień: zamknięcie po 150 latach stoczni B&W, zwolnienie 1,3 tys. osób.

Na igrzyskach olimpijskich w Atlancie Dania zdobyła 6 medali (4 złote, 1 srebrny, 1 brązowy).

12 sierpnia: 11 osób złożyło pozew przeciwko premierowi o złamanie §20 konstytucji (pogwałcenie suwerenności państwa) w związku z podpisaniem w 1993 r. traktatu z Maastricht.

10 października: w związku z wojną rockersów przyjęcie w trybie przyspieszonym tzw. ustawy o rockersach (zezwała m.in. na zamykanie klubów).

30 grudnia: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokracji i RV, premierem Poul Nyrup Rasmussen.

1997

19 lutego: początek afery alkoholowej w Konserwatywnej Partii Ludowej – przewodniczący Hans Engell powoduje wypadek pod wpływem alkoholu; jego następca na stanowisku, Per Stig Møller, także zostaje oskarżony przez prasę o jazdę po pijanemu w 1967 r. (miał 24 lata).

18 czerwca: podpisanie przez Danię traktatu amsterdamskiego, dotyczącego m.in. zwiększenia kompetencji instytucji UE w zakresie ochrony środowiska i rynku pracy.

27 czerwca: oddalenie pozwu w sprawie o pogwałcenie konstytucji w związku z traktatem z Maastricht.

25 września: koniec wojny rockersów.

18 listopada: w wyborach komunalnych antyimigrancka i populistyczna DF zdobyła 119 mandatów w całym kraju.

Jens Christian Skou otrzymuje Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii; otwarcie mostu kolejowego nad Wielkim Bełtem.

1998

Na zimowych igrzyskach olimpijskich w Nagano Dania zdobyła 1 medal (srebrny).

1 marca: początek afery Policyjnej Służby Wywiadowczej (*Politiets Efterretningstjeneste*, PET), duńskiej służby bezpieczeństwa, która w latach osiemdziesiątych inwigilowała partie radykalnej lewicy.

11 marca: wybory parlamentarne, sukces antyimigranckiej DF; frekwencja 86 proc.

23 marca: dzięki mandatowi przedstawiciela Wysp Owczych Poul Nyrup Rasmussen utworzył ponownie koalicyjny rząd Socjaldemokracji i RV

17 marca: ze stanowiska przewodniczącego *Venstre* odchodzi Uffe Ellemann-Jensen, na jego miejsce przychodzi Anders Fogh-Rasmussen.

23 marca: powołanie koalicyjnego rządu Socjaldemokracji i RV, premierem Poul Nyrup Rasmussen.

27 kwietnia–7 maja: największy od 1985 r. ogólnokrajowy konflikt pracowniczy w sektorze prywatnym wokół propozycji m.in. podwyższenia składki emerytalnej i dodatkowego dnia wolnego 24 grudnia (zamiast żądanego przez świat pracowniczy szóstego tygodnia urlopu) – zastrajkowało ogólnie 400 tys. zatrudnionych; strajki

wywołały niespotykaną histerię wykupywania towarów; efektem wprowadzenie m.in. dwóch dodatkowych dni urlopu.

28 maja: referendum w sprawie przyjęcia przez Danię traktatu amsterdamskiego (przyjęty).

26 czerwca: nowe ustawy imigracyjne, utrudniające wjazd do Danii oraz łączenie rodzin; wprowadzenie obowiązkowej nauki języka duńskiego dla uchodźców.

1 lipca: w życie wchodzi reforma systemu zasiłków społecznych – nowa zasada mówi o obowiązkowej aktywizacji zawodowej osób pobierających zasiłki.

jesień: dalszy wzrost ekonomiczny, spadek liczby bezrobotnych i przyspieszenie prywatyzacji (m.in. firmy oczyszczania miasta, opieki socjalnej i służby zdrowia).

jesień: reforma systemu emerytalnego – obniżenie wieku emerytalnego z 67. do 65. roku życia i częściowa zmiana systemu finansowania emerytur.

jesień: protesty przeciwko reformie systemu emerytalnego; w badaniach opinii publicznej Socjaldemokracja notuje najniższy w XX w. wynik – 19 proc.

Otwarcie mostu drogowego (autostrada) nad Wielkim Bełtem.

1999

1 stycznia: w życie wchodzi ustawa o obowiązkowej aktywizacji zawodowej bezrobotnych poniżej 25. roku życia.

wiosna: Dania przyjmuje blisko 3 tys. uchodźców z Kosowa.

10 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, sukces liberalnej *Venstre* (frekwencja 50,5 proc.).

3–4 grudnia: Danię pustoszy orkan; zniszczenia oszacowano na 10 mld DKK.

2000

maj: nowy pakiet ustaw imigracyjnych – m.in. uniemożliwienie łączenia małżeństw poniżej 25. roku życia.

Na igrzyskach olimpijskich w Sydney Dania zdobyła 6 medali (2 złote, 3 srebrne, 1 brązowy).

28 września: referendum w sprawie przystąpienia do systemu wspólnej waluty Unii UE – euro (odrzucone).

Otwarcie łączącego Danię ze Szwecją mostu nad Sundem.

2001

25 marca: Dania przystępuje do grupy państw strefy Schengen (zniesienie kontroli granicznej).

20 listopada: wybory parlamentarne – zwycięstwo *Venstre* i klęska Socjaldemokracji; frekwencja 87,1 proc.

27 listopada: powołanie koalicyjnego rządu *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej, premierem Anders Fogh Rasmussen (*Venstre*).

jesień: inauguracja programu reform gospodarczych – zahamowanie wzrostu podatków, likwidacja list oczekujących na zabiegi w szpitalach (wsparcie w wysokości 1,5 miliarda DKK), wprowadzenie rocznego pełnopłatnego urlopu macierzyńskiego, obniżenie wysokości pomocy dla krajów rozwijających się, zaostrzenie prawa imigracyjnego, przyspieszenie prywatyzacji

2002

6 lutego: początek afery korupcyjnej w kręgach *Venstre* – dziennik „B.T.” publikuje materiał na temat korzystania przez burmistrza Farum z reprezentacyjnego konta gminy do prywatnych celów, m. in. zakupu ekskluzywnych win.

maj: wprowadzenie restrykcyjnego prawa imigracyjnego, m. in. zniesienie zasady nieograniczonego łączenia rodzin (małżonkowie muszą mieć ukończone 24 lata)

1 lipca: Dania obejmuje prezydencję w Unii Europejskiej

19 października: inauguracja pierwszej linii kopenhaskiego metra

14 grudnia: w wyniku klęski wyborczej z funkcji przewodniczącego Socjaldemokracji rezygnuje Poul Nyrup Rasmussen, nowym przewodniczącym Mogens Lykketoft

grudzień: negocjacje w Kopenhadze dotyczące rozszerzenia Unii Europejskiej i przyjęcie nowych członków, m. in. Polski

2003

21 marca: głosami *Venstre*, Konserwatywnej Partii Ludowej oraz Duńskiej Partii Ludowej (60 wobec 56) Dania zdecydowała się poprzeć wojnę w Iraku i wysłać oddziały wojskowe; pierwsze od 1864 r. zaangażowanie militarne Danii wywołało lawinę protestów

zainicjowanie ze strony partii prawicowych kampanii przeciwko „radyzalizmowi kulturalnemu” i „duchowi roku ‘68”, zwłaszcza w mediach publicznych

2004

14 maja: ślub następcy tronu księcia Fryderyka z Mary Elizabeth Donaldson

13 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, zwycięstwo Socjaldemokracji; frekwencja 47,9 proc.

na igrzyskach olimpijskich w Atenach Dania zdobyła 2 złote i 6 brązowych medali

2005

8 lutego: wybory parlamentarne, zwycięstwo *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej, klęska Socjaldemokracji; frekwencja 84,4 proc.

18 lutego: powołanie koalicyjnego rządu *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej, premierem Anders Fogh Rasmussen

12 kwietnia: w wyniku klęski wyborczej z funkcji przewodniczącego Socjaldemokracji ustąpił Mogens Lykketoft, jego następczynią została Helle Thorning-Schmidt

30 września: ogólnokrajowy dziennik „Jyllands-Posten” publikuje 12 karykatur Mahometa (ilustracje do artykułu nt. wolności słowa w kulturze islamu), co staje się początkiem wielomiesięcznego konfliktu o zasięgu światowym

19 października: list protestacyjny 11 ambasadorów krajów arabskich w Danii do premiera Andersa Fogha Rasmussena z żądaniem ukarania redaktorów i rysownika „Jyllands-Posten”; odmowa premiera argumentującego, że w Danii media są niezależne i obowiązuje wolność słowa

październik–grudzień: początek antyduńskich demonstracji w Danii oraz w krajach islamskich na całym świecie (zabici i ranni)

2006

26 stycznia: początek bojkotu duńskich towarów w krajach arabskich (głównie nabiału)

4 lutego: podpalenie ambasady Norwegii oraz Danii i Szwecji w Damaszku

14-15 lutego: potężne antyduńskie demonstracje w Karaczi (70 tys. uczestników, 5 zabitych)

24 lutego: ponowne otwarcie ambasady Danii w Syrii

26 października: uniewinnienie redaktorów i rysownika „Jyllands-Posten”, oskarżonych przez Duńską Islamską Gminę Wyznaniową o obrazę

grudzień: gwałtowne demonstracje i walki z policją przeciw planom eksmisji nielegalnie zajmującego budynek komunalny młodzieżowego domu kultury alternatywnej *Ungdomshuset* (Dom Młodzieży), ok. 300 zatrzymanych

2007

1 stycznia: w życie wchodzi reforma systemu emerytalnego, zakładająca m. in. stopniowe podnoszenie wieku wcześniejszej emerytury (od 2019 do 2022 – 62 lata) oraz wieku emerytalnego (od 2024 do 2027 – 67 lat)

luty: zapowiedź wycofania się Danii z Iraku do sierpnia 2007 r.

1 marca: eksmisja użytkowników *Ungdomshuset*; gwałtowne demonstracje i starcia z policją (ponad 700 zatrzymanych)

5–6 marca: wyburzenie *Ungdomshuset*

marzec: początek wielomiesięcznych zamieszek i starć z policją młodzieży domagającej się nowego gmachu na dom kultury alternatywnej

7 maja: założenie nowej duńskiej partii politycznej *Ny Alliance* (Nowy Sojusz), od sierpnia 2008 pod nazwą *Liberal Alliance* (Sojusz Liberalny)

2 września: wielkie zamieszki młodzieży wokół kwestii *Ungdomshuset*

13 listopada: wybory parlamentarne, *Venstre* i konserwatyści utrzymują większość mimo niedużych strat, najgorszy od 1906 r. wynik Socjaldemokracji (45 mandatów)

23 listopada: powołanie koalicyjnego rządu *Venstre* i Konserwatywnej Partii Ludowej; premierem Anders Fogh Rasmussen

2008

1 lutego: rozwiązanie partii Demokraci Centrum

24 kwietnia: Folketing ratyfikuje, po raz pierwszy w historii bez odwoływania się do referendum, reformujący UE traktat lizboński

25 listopada: referendum na Grenlandii w sprawie znacznego rozszerzenia autonomii (unia personalna); przyjęte 76 proc. głosów

na igrzyskach olimpijskich w Pekinie Dania zdobyła 2 złote, 2 srebrne i 3 brązowe medale

2009

4 kwietnia: Anders Fogh Rasmussen wybrany na sekretarza generalnego NATO

5 kwietnia: Anders Fogh Rasmussen podaje się do dymisji, urząd premiera Danii obejmuje Lars Løkke Rasmussen

17 maja: Anders Fogh Rasmussen rezygnuje ze stanowiska przewodniczącego *Venstre*, jego następcą Lars Løkke Rasmussen

4-7 czerwca: wybory do Parlamentu Europejskiego, zwycięstwo Socjaldemokracji; frekwencja 59,9 proc.

7 czerwca: referendum w sprawie uchylenia zapisu konstytucji, ograniczającego dziedziczenie tronu w linii żeńskiej (przyjęte)

21 czerwca: w życie wchodzi postanowienia dotyczące rozszerzenia autonomii Grenlandii (unia personalna)

1 sierpnia: Anders Fogh Rasmussen obejmuje urząd sekretarza generalnego NATO

grudzień: w Kopenhadze odbyła się światowa konferencja ONZ ds. zmian klimatycznych; gwałtowne zamieszki i starcia z policją

2010

12 sierpnia: zapowiedź wycofania się Danii z Afganistanu do 2015 r.

Wykaz osób sprawujących najwyższe urzędy w państwie

Królowie

Dynastia Oldenburgów (na tronie Danii od 1448 r.)

1766–1808 Chrystian VII

1808–1839 Fryderyk VI

1839–1848 Chrystian VIII

1848–1863 Fryderyk VII

Dynastia Glücksburgów (boczna linia Oldenburgów)

1863–1906 Chrystian IX

1906–1912 Fryderyk VIII

1912–1947 Chrystian X

1947–1972 Fryderyk IX

1972– Małgorzata II

Premierzy Danii od 1848 r.

Data dzienna oznacza dzień powołania gabinetu przez monarchę.

22 marca 1848

Adam Wilhelm Moltke (tzw. gabinet marcowy)

18 listopada 1848

Adam Wilhelm Moltke (tzw. gabinet listopadowy)

13 lipca 1851

Adam Wilhelm Moltke (tzw. gabinet lipcowy)

18 października 1851

Adam Wilhelm Moltke (tzw. gabinet październikowy)

27 stycznia 1852

Christian Albrecht Bluhme (tzw. gabinet styczniowy)

21 kwietnia 1853

Anders Sandøe Ørsted

12 grudnia 1854

Peter Georg Bang

18 października 1856

Carl Georg Andræ

13 maja 1857

Carl Christian Hall

2 grudnia 1859

Carl Eduard Rotwitt (po jego śmierci 8 lutego 1860 r. funkcję premiera spełniał przez 2 tygodnie minister spraw zagranicznych, Carl Frederick Blixen-Finecke)

24 lutego 1860

Carl Christian Hall

31 grudnia 1863

Ditlev Gothardt Monrad

11 lipca 1864

Christian Albrecht Bluhme

6 listopada 1865

Christian Emil Krag-Juel-Vind-Frijs
(pełnił także funkcję ministra spraw zagranicznych)

28 maja 1870

Ludvig Henrik Carl Herman Holstein

14 lipca 1874

Christen Anders Fonnesbech

11 czerwca 1875

Jacob Brønnum Scavenius Estrup

7 sierpnia 1894

Kjeld Thor Tage Otto Reedtz-Thott

23 maja 1897

Hugo Egmont Hørring

27 kwietnia 1900

Hannibal Sehested

W 1901 r., wskutek tzw. zmiany systemowej, wprowadzono w Danii system monarchii parlamentarnej, tj. nominowania premiera zgodnie z wolą większości parlamentarnej.

24 lipca 1901

Johan Henrik Deuntzer

14 stycznia 1905

Jens Christian Christensen

12 października 1908

Niels Neergaard

16 sierpnia 1909

Johan Ludvig Carl Christian Tido Holstein

28 października 1909

Carl Theodor Zahle

5 lipca 1910

Klaus Berntsen

21 czerwca 1913

Carl Theodor Zahle (premier pełnił także funkcję ministra sprawiedliwości)

30 marca 1920

Otto Liebe

5 kwietnia 1920

Michael Petersen Friis (pełnił także funkcję ministra obrony)

5 maja 1920

Niels Neergaard (pełnił także funkcję ministra finansów)

9 października 1922

Niels Neergaard

23 kwietnia 1924

Thorvald Stauning (pełnił także funkcję ministra przemysłu, handlu i żeglugi)

14 grudnia 1926

Thomas Madsen-Mygdal (pełnił także funkcję ministra rolnictwa)

30 kwietnia 1929

Thorvald Stauning

8 lipca 1940

Thorvald Stauning

4 maja 1942

Vilhelm Buhl

9 listopada 1942–29 sierpnia 1943

Erik Scavenius

29 sierpnia 1943–5 maja 1945

Dania pod zarządem niemieckich władz okupacyjnych

5 maja 1945

Vilhem Buhl

7 listopada 1945

Knud Kristensen

13 listopada 1947

Hans Hedtoft

30 października 1950

Erik Eriksen

30 września 1953

Hans Hedtoft

1 lutego 1955

Hans Christian Hansen

28 maja 1957

Hans Christian Hansen

21 lutego 1960

Viggo Kampmann

18 listopada 1960

Viggo Kampmann

3 września 1962

Jens Otto Krag

26 września 1964

Jens Otto Krag

2 lutego 1968
Hilmar Baunsgaard

11 października 1971
Jens Otto Krag

5 października 1972
Anker Jørgensen

19 grudnia 1973
Poul Hartling

13 lutego 1975
Anker Jørgensen

30 sierpnia 1978
Anker Jørgensen

26 października 1979
Anker Jørgensen

30 grudnia 1981
Anker Jørgensen

10 września 1982
Poul Schlüter

10 września 1987
Poul Schlüter

3 czerwca 1988
Poul Schlüter

18 grudnia 1990

Poul Schlüter

25 stycznia 1993

Poul Nyrup Rasmussen

27 września 1994

Poul Nyrup Rasmussen

30 grudnia 1996

Poul Nyrup Rasmussen

23 marca 1998

Poul Nyrup Rasmussen

27 listopada 2001

Anders Fogh Rasmussen

5 kwietnia 2009

Lars Løkke Rasmussen

Wykaz skrótów

- 3F – *Fagligt Fælles Forbund* (Wspólny Związek Zawodowy)
- 4S – *Studenter-Samfundets Sønderjyske Samfund* (Stowarzyszenie Związku Studentów na Rzecz Południowej Jutlandii)
- AC – *Akademikernes Centralorganisation* (Federacja Związków Zawodowych Pracowników Nauki i Szkolnictwa Wyższego)
- ADL – *Den Danske Lægeforening* (Duńskie Powszechne Stowarzyszenie Lekarzy)
- AOF – *Arbejdernes Oplysningsforbund* (Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe)
- A/S – *Aktieselskabet* (Spółka Akcyjna)
- ATP – *Arbejdsmarkedets Tillægspension* (Dodatkowa Emerytura Rynku Pracy)
- BOPA – *Bargerlige Partisaner* (Partyzanci Obywatelscy)
- Bp – *Bondeparti* (Partia Chłopska)
- B&W – *Burmeister & Wain* (stocznia i fabryka silników)
- CD – *Centrum-Demokraterne* (Demokracy Centrum)
- DA – *Dansk Arbejdsgiverforening* (Duński Związek Pracodawców)
- DAM – *Dansk Arbejdsgiver- og Mesterforening* (Duński Związek Pracodawców i Mistrzów)
- DAF – *Dansk Arbejdsmandsforbund* (Duński Związek Zawodowy Robotników Niewykwalifikowanych)
- DASF – *Dansk Arbejdsmands – og Specialarbejderforbund* (Duński Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Niewykwalifikowanych)
- DF – *Dansk Folkeparti* (Duńska Partia Ludowa)
- DFDS – *Det Forenede Dampskibs-Selskab* (Zjednoczone Towarzystwo Statków Parowych)
- DKK – *dansk krone* (korona duńska)
- DKP – *Danmarks Kommunistiske Parti* (Komunistyczna Partia Danii)
- DKP/ML – *Danmarks Kommunistiske Parti/Marxister-Leninister* (Komunistyczna Marksistowsko-Leninowska Partia Danii)

DKU – *Danmarks Kommunistiske Ungdom* (Duńska Młodzież Komunistyczna)

DNSAP – *Danmarks Nationalsocialistiske Arbejderparti* (Duńska Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza)

DONG – *Dansk Olie og Naturgas A/S* (Duńska Ropa i Gaz Ziemny, SA)

DR – *Danmarks Radio* (Duńskie Radio)

DS – *Dansk Samling* (Zjednoczenie Duńskie)

DSB – *Danske Statsbaner* (Duńskie Koleje Państwowe)

DsF – *De samvirkende Fagforbund* (Federacja Związków Zawodowych)

„EB” – „Extra Bladet” (dziennik)

EFTA – *European Free Trade Association* (Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu)

Enhl – *Enhedslisten – De Rød-Grønne* (Lista Jedności – Czerwono-Zieloni)

Ep – *Erhvervspartiet* (Partia Gospodarcza)

EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza

FD – *Frit Danmark* (Wolna Dania)

FDB – *Fællesforeningen for Danmarks Brugsforeninger* (Zrzeszenie Duńskich Stowarzyszeń Konsumentów)

FFp – *Det Frie Folkeparti* (Wolna Partia Ludowa)

FK – *Fælles Kurs* (Wspólny Kurs)

FMEF – *Folkebevægelsen mod EF* (Ruch Społeczny przeciwko Wspólnemu Rynkowi)

Frp – *Fremskridtspartiet* (Partia Postępu)

FTF – *Funktionær-og Tjenestemandes Forbund* (Związek Zawodowy Pracowników Publicznych)

Gestapo – *Geheime Staatspolizei* (tajna policja państwowa)

HIPO – *Hilfs Polizei* (bataliony pomocnicze policji)

IA – *Inuit Ataqutigiit* (Partia Wspólnoty)

IDA – *Ingeniørforeningen i Danmark* (Duńskie Stowarzyszenie Inżynierów)

IPU – *Inter-Parliamentary Union* (Unia Międzyparlamentarna)

JAK – *Jord, Arbejde, Kapital* (Ziemia, Praca, Kapitał)

KAD – *Kvindeligt Arbejderforbund* (Związek Zawodowy Robotnic Niewykwalifikowanych)

KAP – *Kommunistisk Arbejderparti* (Komunistyczna Partia Robotnicza)

KD – *Kristendemokrater* (Chrześcijańscy Demokraci)

KGH – *Kongelige Grønlandske Handelskompagni* (Królewska Grenlandzka Kompania Handlowa)

KN – *Kalaallitt Niuerfat* (Grenlandzka Autonomiczna Kompania Przemysłowa, Handlowa i Techniczna)

KPZR – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego

KrF – *Kristeligt Folkeparti* (Chrześcijańska Partia Ludowa)

LC – *Liberalt Centrum* (Centrum Liberalne)

LD – *Liberal Debat* (Debata Liberalna)

LO – *Landsorganisationen* (Porozumienie Związków Zawodowych)

LN – Liga Narodów

LS – *Landbrugernes Sammenslutning* (Porozumienie Rolników)

Moms – *merværdiomsætningsafgift* (podatek obrotowy od wartości dodanej)

MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych

NATO – *North Atlantic Treaty Organization* (Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego)

NIF – *Det Nordiske Interparlamentariske Forbund* (Nordycka Liga Międzyparlamentarna)

NORDEK – *Organisation for nordisk økonomisk samarbejde* (Organizacja Współpracy Gospodarczej Państw Nordyckich)

NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna

NS – *Nationalt Samvirke* (Współpraca Narodowa)

NSDAP – *Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei* (Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników)

NtA – *Nej til Atomvåben* (Nie dla Broni Atomowej)

ØD – *Økonomisk Demokrati* (demokracja gospodarcza)

OD – *Overskudsdeling* (Systemu Podziału Zysku)

OECD – *Organization for Economic Cooperation and Development* (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju)

OEEC – *Organization for European Economic Cooperation* (Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej)

ØK – *Østasiatisk Kompani* (Kompania Wschodnioazjatycka)

Oms – *omsætningsafgift* (podatek obrotowy)

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

OPEC – *Organization of the Petroleum Exporting Countries* (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową)

PES – *Party of European Socialists* (Partia Europejskich Socjalistów)

PET – *Politiets Efterretningstjeneste* (Policyjna Służba Wywiadowcza)

PKB – produkt krajowy brutto

RAF – *Royal Air Force* (brytyjskie Królewskie Siły Lotnicze)

RB – *Ritzaus Bureau* (Agencja Telegraficzna Ritzaua)

RBF – *Restaurationsbranchens Forbund* (Związek Zawodowy Branży Restauracyjnej i Hotelarskiej)

Rfb – *Retsforbundet* (Związek Prawa)

RFN – Republika Federalna Niemiec

RV – *Det Radikale Venstre* (Partia Radykalnych Liberalów)

SAP – *Socialistisk Arbejderparti* (Socjalistyczna Partia Robotnicza)

SDI – *Strategic Defence Initiative* (Inicjatywy Obrony Strategicznej)

SF – *Socialistisk Folkeparti* (Socjalistyczna Partia Ludowa)

SiD – *Specialarbejderforbundet i Danmark* (Duński Związek Pracowników Niewykwalifikowanych)

SOE – *Special Operations Executive* (Kierownictwo Operacji Specjalnych)

SP – *Slesvigske Parti* (Partia Szlewska)

START – *Strategic Armaments Reduction Talks* (rozmowy w sprawie redukcji broni strategicznych)

SUF – *Socialdemokratisk Ungdomsforbund* (Związek Młodzieży Socjaldemokratycznej)

Uafh – *De Uafhængige* (Niezależni)

UE – *European Union* (Unia Europejska)

USAF – *United States Air Force* (Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych)

USD – *United States dollar* (dolar amerykański)

VAT – *Value Added Tax* (podatek od towarów i usług)

VS – *Venstresocialisterne* (Lewicowi Socjaliści)

WE – *European Community* (Wspólnota Europejska)

WEU – *Western European Union* (Unia Zachodnioeuropejska)

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wskazówki bibliograficzne

Języki skandynawskie, choć coraz popularniejsze, nie należą do grupy tzw. języków kongresowych. Dlatego warto na wstępie przedstawić opracowania polskich historyków i politologów, poświęcone dziejom Danii lub Skandynawii w XX w., choć wiele z nich liczy sobie już niemal pół wieku i często bywają obciążone grzechami czasów, w jakich powstawały. Należałoby wymienić przede wszystkim klasyczne syntezy W. Czaplińskiego (napisaną wspólnie z K. Górskim) *Historię Danii*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1965 oraz *Dzieje Danii nowożytnej 1500–1975*, Warszawa 1982. Z racji specjalizacji obu autorów – mediewisty oraz historyka dziejów nowożytnych – historia XX w., zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, jest w tych dziełach omówiona nader powierzchownie, choć Władysław Czapliński zdradzał spore zainteresowanie dla niektórych epizodów historii Danii w XX w. – zwłaszcza ruchu oporu podczas drugiej wojny światowej. Zdecydowanie dominuje w nich historia polityczna.

Wiedzy o historii Danii w języku polskim trzeba często szukać w opracowaniach poświęconych całej Skandynawii lub jej części. Ważną pozycją jest więc wyczerpująca i ciekawa synteza T. Cieślaka, *Zarys historii najnowszej krajów skandynawskich*, Warszawa 1978. Autor w sposób drobiazgowy starał się omówić dzieje krajów skandynawskich ostatnich 200 lat, uwzględniając historię polityczną, gospodarczą oraz kultury. Szczególnie warto zwrócić uwagę na partie poświęcone kontaktom polsko-skandynawskim.

Niestety, wymienione syntezy wyczerpują jak dotąd listę dziejów Danii. Znacznie większe zainteresowanie polskich badaczy budzą różne aspekty historii Danii w XX w. Jest to przede wszystkim okres drugiej wojny światowej, kolaboracji i okupacji. Jednym z pierwszych opracowań była monografia W. Czaplińskiego, *Ruch oporu w Danii, 1940–1945*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1973. Ujęcie popularne – i nie wolne od błędów – przedstawili T. i F. Bernasiowie, *Swastyka nad Skandynawią*, Szczecin 1987. Z kolei jedna z najnowszych prac T. Koneckiego, *Skandynawia w drugiej wojnie światowej. Od neutralności i pacyfizmu do militarystyki i wyścigu zbrojeń*, Warszawa 2003, jest skupiona wyłącznie na aspekcie militarnym. Jej poważną wadą jest całkowity brak źródeł i opracowań skandynawskich. Ciekawostką są natomiast wspomnienia członka duńskiego ruchu oporu – C. Madsen, *Prawo i bezprawie*, tłum. S. Stefański, Warszawa 1971.

Badaczy polskich frapuje od dawna wyjątkowe zjawisko nordyckiej integracji. Jej dziewiętnastowieczne początki, inicjowane zresztą właśnie przez Danię, omawiam w pracy *Idea zjednoczonej Północy w skandynawskim ruchu studenckim I połowy XIX wieku*, Warszawa 1992. Podsumowując swoje wieloletnie badania nad tym zagadnieniem, znakomite i wyczerpujące opracowania tego tematu przedstawił B. Piotrowski w dwóch syntezach – *Integracja Skandynawii. Od Rady Nordyckiej do wspólnoty europejskiej*, Poznań 2006 oraz *Tradycje jedności Skandynawii: od mitu wikińskiego do idei nordyckiej*, Poznań 2008. W tych wyjątkowo erudycyjnych i obszernych rozprawach znajdziemy także wiele materiału poświęconego polityce zagranicznej Danii w XX w., co jest tym cenniejsze, że jedyna jak dotąd w polskiej historiografii kompetentna synteza tego zagadnienia ukazała się w roku 1978 – S. Stefański, *Polityka zagraniczna Danii w latach 1945–1978*, Warszawa 1979 (wyd. PISM na prawach rękopisu).

Tradycyjnie zainteresowanie budzi kultura i literatura skandynawska. W różnych opracowaniach można znaleźć wiele ciekawych informacji oraz interpretacji dawnej i współczesnej literatury oraz kultury duńskiej. Należy wymienić w pierwszym rzędzie naukową syntezę S.H. Kaszyńskiego i M. Krysztofiak, *Dzieje literatury duńskiej*, Poznań 1985, w której niemało miejsca poświęcono najnowszej literaturze. Warto sięgnąć także do dwóch ciekawych zbiorów szkiców poświęconych pisarzom skandynawskim – W. Nawrocki, *Klasyki i współcześni. Szkice o prozie skandynawskiej XIX i XX wieku*, Poznań 1980 oraz klasyczne już pozycji J. Iwaszkiewicz, *Szkice o literaturze skandynawskiej*, Warszawa 1977. Zwłaszcza w tym drugim opracowaniu widać wyraźne zainteresowania autora twórczością literatów duńskich, których niejednokrotnie był tłumaczem. Szczegółową wiedzę na temat najwybitniejszych postaci duńskiego życia literackiego zawiera *Słownik pisarzy skandynawskich*, red. Z. Ciesielski, Warszawa 1991. Do nowszych opracowań należy M. Krysztofiak, *Przewodnik po literaturach skandynawskich*, Poznań 2000. Historię kina skandynawskiego znajdziemy w opracowaniu A. Kwiatkowski, *Film skandynawski. Fakty–dzieła–twórcy*, Warszawa 1986.

Ważnym działem badań polskich skandynawistów oraz historyków są relacje polsko-duńskie: polityczne, gospodarcze oraz kulturalne. Pisali o tym Z. Ciesielski, *Zbliżenia skandynawsko-polskie. Szkice o kontaktach kulturalnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk 1972 oraz W. Czapliński, *Polska a Dania. XVI–XX w. Studia*, Warszawa 1976. W tej ostatniej pracy można szczególnie polecić szkic poświęcony walce narodowej duńskiej mniejszości w Szlezewiku w latach 1864–1920, a zwłaszcza przedstawiony przez autora mało znany epizod współpracy w parlamencie Rzeszy Niemieckiej posłów polskich z zaboru pruskiego i Duńczyków. Wspomina o tym także Z. Grot w rozprawie *Pruska polityka narodowościowa w północnym Szlezewiku 1864–1920*, Poznań 1967. Temat stosunków polsko-skandynawskich podjął T. Cieślak w zbiorze *Polska-Skandynawia w XIX i XX wieku. Szkice historyczne*, Warszawa 1973. Przegląd różnych aspektów relacji polsko-duńskich otrzymaliśmy w zbiorze *Polska-Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004, w którym znaczną część zajmuje XX w. Autorzy zamieszczonych w zbiorze rozpraw skupiają się przede wszystkim na współpracy gospodarczej i politycznej, nie ograniczając się

przy tym do tematyki relacji dwustronnych (np. rozprawa B. Piotrowskiego dotycząca perspektyw duńskiej polityki zagranicznej na przełomie tysiącleci). Warto w tym kontekście przywołać także opracowania A. Piskozuba, *Polska morska. Czyn XX wieku*, Gdańsk 1986 oraz J. Szymańskiego, *Polsko-skandynawska współpraca w zakresie żeglugi w okresie międzywojennym (1919–1939)*, Gdańsk 1988. Z prac nowszych warto wymienić rozważającego aspekty polityczne gospodarcze oraz kulturalne P. Jaworskiego *Polska niepodległa wobec Skandynawii 1918-1939*, Wrocław 2001, oraz R. Krawczyka *Polska-Dania. Gospodarka, stosunki ekonomiczne*, Warszawa 1977. Swoistym kompendium wiedzy na temat emigracji do Danii oraz Polonii duńskiej jest opracowanie pod redakcją E. Olszewskiego *Polacy w Skandynawii*, Lublin 1997. Warto wspomnieć także o pracy E. S. Kruszewskiego, *Problemy osadnictwa Polaków w Danii: 1893-1939*, Londyn 1980, oraz S. Kościeleckiej *Dzieje Polonii w Danii w latach 1892-1940*, Szczecin 1983. Ciekawym akcentem uzupełniającym jest antologia tekstów źródłowych *Skandynawia w oczach Polaków* pod redakcją Z. Ciesielskiego, Gdańsk 1974. W grupie osobistych rozważań na temat historii i kultury duńskiej znajdują się także wspomnienia Jarosława Iwaszkiewicza z jego pobytu w Danii *Gniazdo łabędzi*, Warszawa 1962.

Czytelnik znajdzie mnóstwo informacji w ważnym dziele o charakterze niemal encyklopedycznym, obszernym opracowaniu K. Ślaskiego *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977.

Ponad pół wieku liczy sobie nieduża rozprawka E. Garbacika, *Wieś duńska dawniej i dziś*, Kraków 1946, jednak nadal – mimo wyraźnych konotacji ideologicznych – zawiera wiele celnych i pożytecznych spostrzeżeń na temat ewolucji wsi duńskiej.

Współczesną działalność uniwersytetów ludowych omawia L. Turowski, *Spoleczno-wychowawcze funkcje duńskich uniwersytetów ludowych*, Warszawa 1983. Teksty ich twórcy – N.F.S. Grundtviga – można przeczytać w publikacji z serii „Myśli i ludzie”: A. Bron-Wojciechowska, *Grundtvig*, Warszawa 1986.

W grupie literatury przedmiotu w języku duńskim są pożyteczne przede wszystkim różnego rodzaju encyklopedie, słowniki i kompendia. Podaję wybór tych,

z których korzystałam przy opracowaniu niniejszej publikacji: P. Schepelern, E. Jørnholt, *100 års danske film*, København 2001; *Arbejderbevægelsens hvem, hvad, hvor*, red. V. Dybdahl, København 1974; *Dansk Biografisk Leksikon*, t. 1–16, red. S. Cedergreen Bech, København 1979–1984; *Dansk Forfatterleksikon*, red. J.C. Christensen, T. Bredsdorff, t.1–2, København 2001; *Dansk Kvindebiografisk Leksikon*, red. J. Larsen et al., t. 1–4, København 2001; B. Knuse, A. Mende, *De Olympiske Lege gennem 100 år 1896–1996*, [bm.] 1996; *Den store danske encyklopedi*, t. 1–20, København 1994–2001; P. Morten, *Danske Filminstruktører*, København 2005.

Historiografia duńska obfituje w różnego rodzaju wielotomowe syntezy dziejów Danii. Korzystałam zwłaszcza ze starszej, lecz nadal cenionej naukowej syntezy z lat osiemdziesiątych wydawnictwa Gyldendal (*Gyldendals Danmarkshistorie*): F.N. Christiansen, K.C. Lammers, H.S. Nissen, *Tiden 1914–1945. Danmarks historie*, t. 7, København 1988; H. Rasmussen, M. Rüdiger, *Tiden efter 1945. Danmarks historiet*, t. 8, København 1990.

Ujęcie bardziej popularne i z ogromnym wyborem źródeł ikonograficznych oferuje będąca wspólnym przedsięwzięciem propozycja wydawnictw Gyldendal i Politiken – *Gyldendal og Politikens Danmarkshistorie*. Korzystałam z następujących tomów w wydaniu pierwszym z lat dziewięćdziesiątych oraz drugim z lat 2004–2007 (układ tomów oraz ich chronologia zostały w drugim wydaniu nieco zmienione) – N.F. Christiansen, *Klassesamfundet organiseres, 1900–1925*, t. 12, København 2004; T. Kaarsted, *Krise og krig, 1925–1950*, t. 13, København 2004; H.S. Nissen, *Landet blev by 1950–1970*, t. 14, red. O. Olsen, København 1991; P. Villaume, *Lavvækst og frontdannelse, 1970–1985*, t. 15, København 2005; P. Villaume, S. Hein Rasmussen, *Et land i forvandling, Danmarks historie 1970–2005*, t. 16, København 2007; Tenze, *Grænser forsvinder, 1985–2000*, t. 16, København 2004. Obie syntezy zawierają także oddzielne tomy poświęcone statystyce historycznej: H.C. Johansen, F. Steen, *Danmark i tal, Gyldendal og Politikens Danmarkshistorie*, t. 17, København 2005 oraz H.C. Johansen, *Dansk økonomisk statistik 1814–1980, Danmarks historie*, t. 9, København 1985.

Duński system polityczny w ujęciu politologicznym oraz jego historię przedstawia ceniony podręcznik akademicki T. Worre, *Det politiske system i Danmark*, København 1995 (wyd. V popr.).

Znakomite kompendium wiedzy na temat dziejów Danii od czasów najdawniejszych do roku 2000 stanowi jednotomowa historia Danii G. Jensen i B. Scocozza, *Politikens etbinds Danmarkshistorie*, wyd. III, København 2004. Pożyteczne okazały się zwłaszcza liczne załączniki, z których korzystałam przy sporządzaniu indeksu osób oraz partii politycznych.

Cennym rozszerzeniem wiedzy na temat historii politycznej jest opublikowana w 2004 r. (II wyd. w 2006 r.) sześciotomowa synteza historii duńskiej polityki zagranicznej – *Dansk uderigspolitiks historie*. W odniesieniu do dziejów XX w. dotyczy to t. 3 (C. Bjørn, C. Due-Nielsen, *Fra helstat til nationalstat*), t. 4 (B. Lidegård, *Overleveren 1914–1945*), t. 5 (Th. Borring Olesen, P. Villaume, *I blokdelingens tegn*) oraz t. 6 (N. Pedersen, *Europæisk og globalt engagement*). Skomplikowane dzieje związków Danii z księstwami Szlezwik-Holsztyn obrazują prace: K. Fabricius, *Tidsrummet 1805–1864. Sønderjyllands Historie*, t. 4. København 1930–1943; L. Rerup, *Slesvig og Holsten efter 1830*, København 1982.

Uzupełnieniem syntez wielotomowych są opracowania dziejów XX w.: P. Schroeder, *Det 20. århundredes Danmarkshistorie*, København 2007 oraz nieco literacka w ujęciu P. Christoffersen, *Danmark i det 20. århundrede, en krønike*, København 2006. Zwłaszcza ta ostatnia oferuje wiele informacji z zakresu historii kultury wysokiej oraz popularnej.

Ważnym działem duńskiej historiografii jest historia społeczna. Podstawowe dzieło w tym zakresie to wielotomowa historia społeczeństwa duńskiego *Dansk social historie*, z której istotne dla dziejów Danii w XX w. okazały się zwłaszcza tomy poświęcone ostatnim trzem stuleciom: t. 4, H.C. Johansen, *En samfundsorganisation i opbrud 1700–1870*, København 1979; t. 5, V. Dybdahl, *Det nye samfund på vej. 1871–1913*, t. 6, København 1982, S.A. Hansen, I. Henriksen, *Sociale brydninger 1914–1939*, København 1980; t. 7, S.A. Hansen, I. Henriksen, *Velfærdsstaten 1940–1978*, København 1980.

Wartościowe są także następujące opracowania poświęcone kwestiom społecznym i demograficznym: H. Kornø Rasmussen, *Den danske stamme, en*

befolkningshistorie, København 2008; K.J.V. Jespersen, *Historien om danskerne, 1500–2000*, København 2007; P. Laneth Fris, *Lillys Danmarkshistorie kvindeliv i fire generationer*, wyd. II, København 2009. Najbardziej charakterystyczny, być może, rys duńskiego społeczeństwa – samoorganizację społeczną – omówiono w dwóch przekrojowych pracach, także na tle podobnych zjawisk w Skandynawii i Europie Zachodniej: *Co-operatives and farmers' unions in Western Europe: collaboration and tensions*, red. F. Just, Esbjerg 1990 oraz *Frivillig organisering i Norden*, red. K.K. Klausen, P. Selle, [bm.] 1995. Dziewiętnastowieczną genezę tego zjawiska omawiam w monografii – G. Szelałowska, *Poddany i obywatel. Stowarzyszenia społeczne w Danii w dobie transformacji ustrojowej w XIX wieku*, Warszawa 2002. Dodajmy na zakończenie monografię w języku angielskim: H.C. Johansen, *Danish Population History 1600–1939*, Odense 2002.

Problematyce imigrantów, w tym polskich, są poświęcone prace: B. Østergaard, *Indvandrerne i Danmarks historie, kultur- og religionsmøder*, Odense 2007; G. Nellemann, *Polske landarbejdere i Danmark og deres efterkommere: et studie af landarbejderindvandringen 1893–1929 og indvandrerens integration i det danske samfund i to generationer*, København 1981. Problematykę uchodźców w Danii przedstawili C. Fenger-Grøn i M. Grøndahl, *Flygtningenes danmarkshistorie 1954–2004*, Aarhus 2004.

Podstawowy podręcznik historii Kościoła w Danii to M. Schwarz Lausten, *Danmarks kirkehistorie*, København 1998 (wyd. II). Historia kultury duńskiej została opracowana w dwutomowej publikacji I. Koch-Olsen, *Danmarks kultur historie*, t. 1–2, København 1968; historia literatury – w obszernej syntezie *Dansk Litteraturhistorie* t. 1–9, København 1984–1985; dzieje środków przekazu w pracy *Danske mediehistorie*, t. 1–3, København 1996–1997. Barwny obraz dziejów duńskich terytoriów zamorskich można znaleźć w publikacji *Vore gamle tropekolonier*, Kopenhaga 1966–1968 (wyd. II).

Det danske landbrugshistorie pod redakcją C. Bjørna to czterotomowa synteza dziejów duńskiego rolnictwa (Odense 1988); w tomach 3 i 4 omówiono kolejno okresy 1810–1914 oraz 1914–1988. Podstawową monografią, analizującą początki duńskiego przemysłu do wybuchu pierwszej wojny światowej jest praca O. Hyldtofta, *Københavns industrialisering 1840–1914*, Herning 1984.

Czterotomowa historia gospodarcza Danii przekazuje w sposób syntetyczny kompendium wiedzy na temat przemian ekonomicznych Danii od roku 1500 do 1990: O. Feldbæk, *Danmarks økonomiske historie 1500–1840*, Herning 1993; O. Hyldtoft, *Danmarks økonomiske historie 1840–1910*, Århus 1999; J.P. Christensen, *Danmarks økonomiske historie 1910–1960*; H. Christoffersen, *Danmarks økonomiske historie 1960–1990*.

Drugiej wojnie światowej i czasom okupacji niemieckiej w Danii duńscy historycy poświęcili wyjątkowo dużo monografii, skupiając się przede wszystkim na kilku kwestiach – problematyce kolaboracji i koncepcji współpracy z okupantem, życia codziennego oraz powojennej rozprawy z kolaborantami. Spośród wielu tytułów za szczególnie interesujące uważam blisko tysiącstronicowe *Danmark besat, krig og hverdag*, C. Bundgaard et al., København 2009 (wyd. III); a także *Besættelsen 1940–1945*, red. J. Hæstrup, København 1979–1981 (wyd. III); E. Kjersgaard, *Danmark under besættelsen, danskernes dagligliv 1940–45*, København 2005 (wyd. III); *Partier under pres, demokratiet under besættelsen*, red. J. Lund, København 2003; P. Roslyng-Jensen, *Danskerne og besættelsen, holdninger og meninger 1939–1945* København 2007; F. Strand, *Førerens germanske arm, SS i Danmark*, København 2006; N. Hong, *Sparks of Resistance. The illegal Press in German occupied Denmark April 1940–August 1943*, Odense 1996; J. Grønvald Laustsen, *Medløbere og modløbere, DKP, besættelsen og illegaliteten*, København 2007; J. Laustsen, *Mellem hammer, segl og hagekors, DKP og myten om den lånte tid*, Odense 2003. Do dyskusji wokół okupacji w Danii należy także kwestia łagodnego potraktowania kolaborantów po zakończeniu wojny. Przełomowa monografia w tym względzie to praca: D. Tamm, *Retsopgøret efter besættelsen*, København 1984, która była gorąco dyskutowana nie tylko w środowisku profesjonalnych historyków. Podobny temat porusza w nowszej pracy B. Wagner-Augustenburg, *Når solen synker, beretningen om opgøret med besættelsestidens landsforrædere*, Skørping 2004.

Odrębnym tematem jest z jednej strony antysemityzm w Danii, z drugiej – akcja ewakuacji duńskich Żydów do Szwecji w roku 1943. Najciekawsze opracowania dotyczące tej kwestii to S.L. Bak, *Dansk antisemitisme 1930–1945*, København 2004; *I Hitler-Tysklands skygge, dramaet om de danske jøder 1933–*

1945, red. H. Sode-Madsen, København 2003; H. Pundik, *In Denmark it could not happen, the flight of the Jews to Sweden in 1943*, Jerusalem–New York 1998; M. Mogensen, O. Rühl, P. Wiben, *Aktionen mod de danske jøder oktober 1943. Flugten til Sverige*, Aarhus 2003.

Równie bogatą literaturę przedmiotu ma historia duńskiego państwa opiekuńczego, m.in.: V. Jonassen, *Dansk socialpolitik 1708–1994*, Aarhus 1994 (wyd. V); *Den danske velfærdsstats historie*, red. N. Ploug, I. Henriksen, N. Kærgård, København 2004; *13 historier om den danske velfærdsstat*, red. K. Petersen, Odense 2003.

Duńska historiografia likwiduje także białe plamy, podejmując tematy, które długo stanowiły tematy tabu – przede wszystkim prowadzonej przez państwo duńskie polityki eugenicznej. Do najważniejszych opracowań tego tematu należą dwie monografie L. Koch: *Tvangsterilisation i Danmark 1929–1967*, København 2000 oraz *Racehygiejne i Danmark 1920–56*, København 1996–2000.

Na koniec należy wspomnieć, że przegląd bibliograficzny, zamieszczony w niniejszej publikacji, stanowi jedynie wybór.

Indeks osób

Aakjær Jeppe (1866–1930), dziennikarz i gawędziarz, pisarz, poeta związany z kulturą chłopską Jutlandii

Abell Kjeld (1901–1961), pisarz, dramaturg, z wykształcenia politolog, autor dramatu *Anna Sophie Hedvig* z roku 1939, w którym podejmował problem narastającej groźby nazizmu

Adolf I (1526–1586), książę, założyciel dynastii holsztyńsko-gottorpskiej

Adolf Fryderyk Holstein-Gottorp (1710–1762), 1751–1771 król Szwecji

Alberti Peder Adler (1851–1932), prawnik i polityk, 1875–1908 zastępca przewodniczącego, a następnie przewodniczący Zelandzkiej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej, 1892–1908 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1901–1908 minister sprawiedliwości, sprawca największej afery korupcyjnej w historii Danii

Aleksander III (1845–1894), 1881–1894 car Rosji

Aleksandra (1844–1925), córka Chrystiana IX, 1901–1910 królowa Wielkiej Brytanii, małżonka Edwarda VII

Alexandrine (1879–1952), księżna Meklemburgii-Schwerinu, 1912–1947 królowa Danii, małżonka Chrystiana X

Allen Johannes (1916–1973), pisarz i scenarzysta filmowy, autor powieści *Data for din død* (Dzień twojej śmierci, 1970)

Ancher Anna (1859–1935), malarka, organizatorka (wspólnie z mężem Michaeliem) tzw. kolonii malarskiej w Skagen na Jutlandii

Ancher Michael (1849–1927), mąż Anny, malarz-realista, członek kolonii artystycznej ze Skagen

Andersen Alsing (1893–1962), polityk socjaldemokratyczny, filolog, 1929–1962 poseł do *Folketingu*, 1935–1940 minister obrony w rządzie Thorvalda Stauninga, lipiec–listopad 1942 minister finansów w gabinecie Vilhelma Buhla, 1957–1962 przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej.

Andersen Hans Christian (1805–1875), pisarz, autor zbiorów baśni i opowiadań dla dzieci

Andersen Hans Niels (1852–1937), pochodzący z rodziny robotniczej przedsiębiorca, 1897 współzałożyciel Kompanii Wschodnioazjatyckiej, odgrywał także rolę polityczną (m. in. wpłynął na przyjęcie przez monarchę w 1901 zasady parlamentaryzmu oraz doprowadził w 1920 do tzw. kryzysu wielkanocnego)

Andersen Nexø Martin (1869–1954), pisarz, czołowy przedstawiciel duńskiego realizmu socjalistycznego, początkowo związany z Socjaldemokracją, pod koniec lat trzydziestych poparł komunizm

Andræ Carl Georg (1812–1893), polityk konserwatywny, wojskowy i matematyk, 1848–1849 członek Konstytuanty, 1849–1853 poseł do *Folketingu* oraz 1853–1863 i 1866–1892 do *Landstingu*. 1854–1858 minister finansów, 1856–1857 premier, zwalczał ejderską politykę liberałów i sprzeciwiał się wprowadzeniu zasady parlamentaryzmu, zwolennik parlamentu jednoizbowego

Andreasen Victor (1920–2000), dziennikarz, redaktor naczelny „Ekstra Bladet”

Anouilh Jean (1910–1987), pisarz francuski, dramaturg

Arnfred Morten (ur. 1945), operator, montażysta, reżyser filmowy

August Bille (ur. 1948), reżyser filmowy i telewizyjny

Augustenborgowie, szlezwicko-holsztyńska linia książęca, wyodrębniła się na początku XVII wieku, wywodzą się z niej królowie Chrystian VIII oraz Chrystian IX (z bocznej linii glücksborskiej)

Auken Svend (1943–2009), polityk socjaldemokratyczny, 1971–2009 poseł do *Folketingu*, 1977–1982 minister pracy, 1993–2001 ochrony środowiska, od 1994 także minister ds. energetyki, 1985–1987 wiceprzewodniczący Socjaldemokracji, 1987–1992 przewodniczący

Bach Knud (1871–1948), polityk i ziemianin, 1930 współzałożyciel farmerskiego Porozumienia Chłopskiego, któremu przewodniczył w latach 1931–1944

Bidstrup Herluf (1912–1988), rysownik duński, absolwent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, od 1936 związany z dziennikiem „Socjal-Demokraten”, od 1945 dziennikiem DKP „Land og Folk”

Bahs Henning (1928–2002), scenarzysta., scenograf i specjalista od efektów specjalnych, autor 41 scenariuszy, pisanych w latach 1960–2002, m.in. do filmów z cyklu *Olsen banden* (Gang Olsena)

Bajer Fredrik (1837–1922), polityk liberalny, syn pastora, nauczyciel, tłumacz języka szwedzkiego, 1872–1895 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1885 założyciel Duńskiego Stowarzyszenia Pokoju, współzałożyciel Światowego Biura Pokoju (1891–1907 przewodniczący), współzałożyciel Duńskiego Stowarzyszenia Kobiet i Kobiecego Towarzystwa Czytelniczego, laureat Pokojowej Nagrody Nobla

Balling Erik (1924–2005), reżyser telewizyjny i filmowy, twórca duńskich seriali telewizyjnych – *Huset på Christianshavn* [Kamienica w Christianshavn, 1970–1977] i *Matador* (1978–1981) oraz współautor (z Henningiem Bahsem) cyklu komedii kryminalnych *Olsen banden* (Gang Olsena, 1968–1981)

Bang Herman (1857–1912), pisarz, dziennikarz, eseista, autor m.in. *Ved vejen* (Przy drodze, 1886), *Stuk* (Stiuk, 1887), *Tine* (1889), *Ludvigsbakke* (Ludwikowe wzgórze, 1898), zmarł w Stanach Zjednoczonych. W okresie międzywojennym jego twórczość spopularyzowali duńscy twórcy filmowi

Bang Nina (1866–1928), historyk i polityk, 1894 pierwsza absolwentka Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1918–1928 posłanka do Landstingu z ramienia Socjaldemokracji, 1924-1926 minister oświaty

Bang Peter Georg (1797–1861) prawnik, 1830-1845 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1834–1848 poseł do doradczego zgromadzenia stanowego w Roskilde, 1845–1848 doradca Chrystiana VIII, 1848–1849 członek Konstytuanty,

1854–1856 premier, dążył do kompromisu między obu stronami duńskiej sceny politycznej

Baumgarten Hans Henrik (Heinrich) (1806–1875), fabrykant, z pochodzenia Holsztyńczyk, współzałożyciel (z Carlem Christianem Burmeisterem) fabryki maszyn parowych

Baunsgaard Hilmar (1920–1989), polityk, do 1961 handlowiec i działacz stowarzyszeń kupieckich, 1957–1977 poseł do *Folketingu* z ramienia RV, 1961–1964 minister handlu w koalicyjnym rządzie Socjaldemokracji i RV, 1968–1971 premier koalicyjnego rządu z liberałami i konserwatystami, 1977 wycofał się z parlamentu i został prezesem zarządu „Politiken”

Beck Józef (1894–1944), polski polityk, pułkownik, 1932–1939 minister spraw zagranicznych

Becker Knuth (1891–1974), pisarz, autor wielotomowego cyklu powieściowego, osnutego wokół wątków autobiograficznych (1932–1956), m.in. *Det daglige Brød* (Chleb powszedni, 1932), *Verden venter* (Świat czeka, 1934), *Uroligt forår* (Niespokojna wiosna, 1938-1939), *Når toget kommer* [Gdy pociąg nadjedzie, 1944], *Marianne* (1956)

Bergstedt Harald (1877–1965), pisarz, poeta i publicysta, w okresie okupacji niemieckiej pisywał w prasie nazistowskiej, za co po wojnie został skazany na 2 lata więzienia

Bernstein Leonard (1918–1990), amerykański dyrygent, kompozytor i pianista

Berntsen Klaus (1844–1927), polityk, nauczyciel w szkołach społecznych i uniwersytetach ludowych, 1873–1884 oraz 1886–1926 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1910–1913 premier, 1920–1922 minister obrony, 1922–1924 minister bez teki, uczestniczył w pracach nad nową konstytucją duńską z roku 1915

Best Werner (1903–1989), 1943–1945 pełnomocnik rządu III Rzeszy w Danii

Bier Susanne (ur. 1960), scenarzystka i reżyserka, związana z ruchem *Dogme 95*, za *Efter brylluppet* (Po weselu, 2006) otrzymała nominacje do Oscara

Bismarck Otto von (1815–1898), pruski i niemiecki polityk, kanclerz rządu Prus i Cesarstwa Niemieckiego

Bjerregaard Ritt (ur. 1941), polityk, 1964–1970 nauczycielka, 1971–1995 posłanka do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1973 oraz 1975–1978 minister edukacji.

1979–1981 minister polityki społecznej, 1981–1982 oraz 1987–1991 przewodnicząca klubu parlamentarnego Socjaldemokratów, 1995–1999 komisarz Komisji Europejskiej ds. ochrony środowiska, 2000–2001 minister ds. żywności, rolnictwa i rybołówstwa, od 2001 ponownie w *Folketingu*, 1.01. 2006–31.12. 2009 burmistrz Kopenhagi.

Blixen Karen (1885–1962), pisarka, córka oficera, autorka autobiograficznej powieści *Pożegnanie z Afryką*

Blixen–Finecke Bror von (1886–1946), arystokrata duńsko-szwedzki, organizator i uczestnik safari w Afryce, 1914–1925 mąż Karen Blixen

Bluhme Christian Albrecht (1794–1866), polityk rojalistyczny i konserwatywny, syn oficera i prawnik, urzędnik w okresie monarchii absolutnej, po jej zniesieniu kilkakrotnie minister spraw zagranicznych oraz 1851–1852 i 1864–1865 premier, zwolennik integracji Szlezewiku i Holsztynu z monarchią duńską, negocjował warunki pokoju po klęsce Danii w wojnie z Prusami w 1864

Bo Jørgen (1919–1999), architekt, współtwórca projektu muzeum sztuki nowoczesnej Louisiana w Humlebæk pod Kopenhagą, reprezentant nurtu duńskiej interpretacji amerykańskiego i japońskiego modernizmu (m.in. gmach ambasady Danii w Brasili, 1974 i muzeum sztuki w Bochum, 1983), 1960–1989 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze

Bomholt Julius (1896–1969), polityk, teolog. 1929–1968 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1950 oraz 1953–1957 minister oświaty, 1957–1961 minister spraw socjalnych, 1961–1964 minister kultury

Bohr Aage (1922–2009), fizyk nuklearny, laureat Nagrody Nobla (z Benem R. Mottelsonem), syn Nielsa Bohra

Bohr Niels (1885–1977), fizyk, 1916–1956 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1921 inicjator powstania Instytutu Fizyki Teoretycznej (od 1965 Instytut Nielsa Bohra), badacz fizyki atomowej, laureat Nagrody Nobla

Brandes Edvard (1847–1931), publicysta, krytyk teatralny i polityk liberalny, brat Georga, filolog orientalista, 1880–1894 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1906–1927 do *Landstingu* z ramienia RV, 1909–1910 i 1913–1920 minister finansów

Brandes Georg (1842–1927), pisarz, i krytyk literacki, brat Edvarda, propagował pozytywizm i naturalizm, zwalczając nurt romantyczny oraz grundtvigianizm, profesor estetyki Uniwersytetu Kopenhaskiego

Bratt Ivan (1878–1956), lekarz szwedzki, polityk liberalny, przedsiębiorca, 1914 twórca systemu racjonowania sprzedaży alkoholu w Szwecji

Briand Aristide (1862–1932), polityk francuski, adwokat

Brix Harald (1841–1881), polityk, współzałożyciel duńskiej Socjaldemokracji

Brockdorff-Rantzau Ulrich von (1869–1928), polityk i dyplomata niemiecki 1912–1918 poseł niemiecki w Kopenhadze, w 1919 bezpartyjny minister spraw zagranicznych w pierwszym niemieckim rządzie socjaldemokratycznym, odmówił podpisania traktatu wersalskiego, 1922–1928 ambasador w Moskwie

Brun Eske (1904–1987), urzędnik grenlandzki, 1940–1945 samodzielny zarządca Grenlandii (1940–1941 wspólnie z Akselem Svane), od 1950 urzędnik Ministerstwa ds. Grenlandii, działał na rzecz jej modernizacji

Buhl Vilhelm (1881–1954), polityk, prawnik, 1932–1939 poseł do *Landstingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1939–1953 poseł do *Folketingu*, 1937–1942 minister finansów i maj-listopad 1942 premier, maj-październik 1945 premier, do 1953 minister bez teki

Burmeister Carl Christian (1821–1898), przemysłowiec, współzałożyciel największego duńskiego przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego i stoczniowego Burmeister&Wain

Camus Albert (1913–1960), pisarz francuski

Canaris Wilhelm (1887–1945), admirał niemiecki, 1935–1944 szef niemieckiego wywiadu wojskowego (*Abwehry*)

Carl Glücksburg (1872–1957), wnuk Chrystiana IX i syn Fryderyka VIII, od 1905 jako Haakon VII król Norwegii

Cavling Henrik (1858–1933), nauczyciel, dziennikarz, od 1886 w „Politiken”, 1905–1928 redaktor naczelny

Charlotta Heska (1789–1864), siostra Chrystiana VIII, żona hrabiego Wilhelma von Hessen-Kassel

Christensen Benjamin (1879–1959), aktor i reżyser, jeden z najwybitniejszych duńskich twórców filmowych epoki kina niemego

Christensen Jens Christian (1856–1930), polityk liberalny, 1890–1924 poseł do *Folketingu*, 1905–1908 premier i minister obrony, piastował także stanowiska ministerialne w rządach Zahlego oraz Neergaarda

Christensen Theodor (1914–1967), reżyser, pionier duńskiego filmu dokumentalnego, współzałożyciel i wykładowca Duńskiej Szkoły Filmowej

Christmas Møller John (1894–1948), polityk, 1920–1941 oraz 1945–1947 poseł do *Folketingu* z ramienia Konserwatywnej Partii Ludowej, 1928–1947 jej przewodniczący, na początku niemieckiej okupacji przez kilka miesięcy minister bez teki oraz handlu, 1942–1945 na emigracji w Londynie, gdzie prowadził w BBC audycje duńskie, maj-październik 1945 minister spraw zagranicznych

Christophersen Henning (ur. 1939), polityk, 1965–1970 działacz organizacji rzemiosła, 1971–1984 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1978–1984 jej przewodniczący

Chruszczow Nikita (1894–1971), polityk radziecki, 1953–1964 sekretarz generalny KPZR

Chrystian I (1426–1481), od 1448 król Danii, od 1450 król Norwegii, założyciel dynastii Oldenburgów

Chrystian II Oldenburg (1481–1559), 1513–1523 król Danii i Norwegii, 1520–1521 król Szwecji

Chrystian III Oldenburg (1503–1559), od 1534 król Danii, od 1536 król Norwegii

Chrystian IV Oldenburg (1577–1648), król Danii i Norwegii, na okres jego panowania przypadły ważne konflikty polityczne historii Danii nowożytnej: zmagania ze szlachtą o zwiększenie roli królów elekcyjnych, oraz walki ze Szwecją o panowanie na Bałtyku, wspierał handel i rzemiosło, przyczynił się do rozwoju Kopenhagi i Danii

Chrystian VII Oldenburg (1749–1808), król Danii i Norwegii, cierpiał na chorobę umysłową

Chrystian VIII Oldenburg (1786–1848), król Danii, 1814 król Norwegii jako Chrystian Fryderyk, wprowadził samorzady wiejski i miejski, tuż przed śmiercią zainicjował prace nad liberalną konstytucją

Chrystian IX (1818–1906), założyciel dynastii Glücksburgów, król Danii, politycznie faworyzował *Højre*, co wpłynęło na znaczne zmniejszenie jego

popularności, odzyskał ją m.in. dzięki małżeństwom swoich dzieci, co przyniosło mu przydomek „ojca (i dziadka) Europy”

Chrystian X Glücksburg (1870–1947), król Danii oraz Islandii (1918–1944), jako pierwszy król Danii legitymował się zdanym egzaminem maturalnym (1889), w czasie okupacji słynne stały się jego codzienne konne przejażdżki po stolicy, dzięki którym stał się dla mieszkańców Danii narodowym symbolem

Chrystian August Augustenborg (1798–1869), książę holsztyński

Churchill Winston (1874–1965), brytyjski polityk, premier, laureat Literackiej Nagrody Nobla

Clausen Fritz (1893–1947), polityk związany z nurtem nazistowskim, 1933–1945 przewodniczący DNSAP, 1939–1945 poseł do *Folketingu*, internowany w maju 1945, zmarł w więzieniu, nie doczekawszy procesu

Collin Jonas (1776–1861), prawnik, urzędnik administracji państwowej epoki absolutyzmu, 1809–1855 prezes Królewskiego Stowarzyszenia Rolniczego, propagował modernizację duńskiego rolnictwa, mecenas sztuki, opiekun artystów

Dam Henrik (1895–1976), chemik, 1946–1965 profesor Uniwersytetu kopenhaskiego, odkrywca witaminy K, laureat Nagrody Nobla

Dean James (1931–1955), amerykański aktor filmowy, symbol pokolenia lat pięćdziesiątych

Deuntzer Johan Henrik (1845–1918), prawnik, polityk początkowo *Venstre*, później niezależny, 1872–1901 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1901–1905 premier (oraz minister spraw zagranicznych) pierwszego duńskiego rządu powołanego zgodnie z zasadą parlamentaryzmu, 1902–1913 poseł do *Folketingu*, 1914–1918 do *Landstingu*

Dewing Richard Henry (1891–1981), brytyjski oficer, generał, w 1945 szef alianckiej misji wojskowej w Danii

Dickens Charles (1812–1870), pisarz angielski

Diderichsen Børge (1906–1989), polityk, z wykształcenia teolog, 1965–1976 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, współzałożyciel LD i LC, 1964–1965 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1965–1968 z ramienia LC

Ditlevsen Tove (1917–1976), poetka i powieściopisarka, dziennikarka i publicystka, popełniła samobójstwo

Døssing Thomas (1882–1947), polityk, syn farmera, z zawodu bibliotekarz, współautor ustawy o bibliotekach publicznych z 1920 r., twórca duńskiego systemu bibliotek publicznych, 1920–1942 dyrektor Duńskiego Państwowego Nadzoru Bibliotecznego, członek duńskiego ruchu oporu podczas niemieckiej okupacji, wydawca podziemnego pisma „Frit Danmark”, 1944–1945 przedstawiciel Duńskiej Rady Wolności w Moskwie, 1945–1947 ambasador w ZSRR

Dreyer Carl Theodor (1889–1968), reżyser filmowy, syn drukarza, najwybitniejszy duński reżyser epoki kina niemego, twórca arcydzieła *Joanna d’Arc* (1928)

Eckersberg Christoffer Wilhelm (1783–1853), malarz duńskiego „złotego wieku”, od 1817 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze

Eden Anthony (1897–1977), polityk brytyjski, premier

Edward VII (1841–1910), król Wielkiej Brytanii

Egede Hans (1668–1758), misjonarz, inicjator chrystianizacji i drugiej kolonizacji Grenlandii, biskup Grenlandii

Eilschou Holm Niels (ur. 1937), duński prawnik, specjalista prawa publicznego, 1981–1986 *ombudsmand*, 1987–2007 sekretarz gabinetu królowej Małgorzaty II

Ellemann-Jensen Uffe (ur. 1941), dziennikarz, polityk, 1967–1970 dziennikarz w „Berlingske Aftenavis”, w I połowie lat siedemdziesiątych komentator duńskiej telewizji, 1975–1976 redaktor naczelny czasopisma duńskiej giełdy „Børsen”, 1977–1998 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1984–1998 jej przewodniczący, 1982–1993 minister spraw zagranicznych, 1995–2000 przewodniczący *European Liberal Democrat and Reform Party*, a także *Alliance of Liberals and Democrats for Europe*

Engelund Anker (1889–1961), duński inżynier, 1928 profesor i 1941–1959 rektor Duńskiej Wyższej Szkoły Technicznej, najwybitniejszy skandynawski budowniczy mostów

Eriksen Erik (1902–1972), polityk liberalny, syn farmera i rolnik, 1935–1968 członek *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1945–1947 minister rolnictwa i 1950–1953 premier

Eryk Pomorski (ok. 1382–1459), król Danii 1397–1439, Norwegii 1397–1442, Szwecji 1397–1439

Eryk Rudy (ok. 950–ok. 1005), pochodzący z Norwegii żeglarz normański, odkrywca Grenlandii

Espersen Lene (ur. 1965), polityk, od 1994 członek *Folketingu* z ramienia Konserwatywnej Partii Ludowej, 2001–2008 minister sprawiedliwości w rządzie Fogha Rasmussena, od 2008 przewodnicząca partii

Estrup Jacob Brønnum Scavenius (1825–1913), polityk konserwatywny i rojalistyczny, syn ziemianina z wykształceniem rolniczym, 1854–1855 poseł do *Folketingu* oraz 1866–1898 i 1900–1913 do *Landstingu*, 1875–1894 premier

Faulkner William (1897–1962), pisarz amerykański, laureat Literackiej Nagrody Nobla

Fibiger Johannes (1867–1928), anatom, patolog, od 1900 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, badacz komórek rakowych, laureat Nagrody Nobla

Finsen Niels (1860–1904), pochodzący z Wysp Owczych lekarz, pionier światłolecznictwa, laureat Nagrody Nobla w zakresie medycyny

Flindt Flemming (1936–2009), tancerz, choreograf i baletmistrz, jeden z najwybitniejszych solistów Teatru Królewskiego w Kopenhadze, 1955–1966 solista London Festival Ballet, Duńskiego Baletu Królewskiego oraz Opery Paryskiej, 1966–1978 baletmistrz Teatru Królewskiego w Kopenhadze, 1981–1989 w USA, jedna z ikon duńskiej rewolucji kulturalnej lat siedemdziesiątych

Flindt Vivi (ur. 1943), tancerka baletowa, 1967–1978 solistka duńskiego Teatru Królewskiego, z mężem Flemmingiem Flindtem, stworzyła wiele wybitnych ról, m. in. *Triumf śmierci* (1971), *Salome* (1978), *Fedra* (1982), 1978 współzałożycielka (z mężem) zespołu baletu nowoczesnego, 1994–1996 instruktorka i nauczycielka w Teatrze Królewskim

Fog Mogens (1904–1990), duński polityk, lekarz, 1938–1974 profesor neurologii Uniwersytetu Kopenhaskiego, członek duńskiego ruchu oporu podczas niemieckiej okupacji (FD oraz Duńskiej Rady Wolności), 1945–1950 poseł do *Folketingu* z ramienia DKP, współzałożyciel SF, 1966–1972 rektor Uniwersytetu Kopenhaskiego

Fonnesbech Christen Anders (1817–1880), polityk konserwatywny, ziemianin, 1858–1872 poseł do *Folketingu* i 1874–1880 *Landstingu*, 1865–1870 minister finansów oraz 1870–1874 spraw wewnętrznych, premier 1874–1875, autor tzw. pierwszej ustawy fabrycznej

Friis Michael Petersen (1857–1944), urzędnik w administracji centralnej, premier rządu fachowców po tzw. kryzysie wielkanocnym w roku 1920

Frijs Christian Emil Krag-Juel-Vind (1817–1896), polityk konserwatywny, ziemianin, jeden z największych posiadaczy ziemskich w Danii, 1858–1880 członek *Landstingu*, premier 1865–1870

Frisch Hartvig (1893–1950), polityk, filolog klasyczny i historyk, 1941–1947 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1926–1950 członek *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1947–1950 minister edukacji, autor *Historii kultury europejskiej* (1928), reformator zasad pisowni języka duńskiego

Fryderyk VI Oldenburg (1768–1839), wobec choroby psychicznej swego ojca, Chrystiana VII, od 1784 roku kierował Radą Państwa jako nieformalny regent, król Danii od 1808 r., przeprowadził reformy uwłaszczeniowe (1788) oraz wprowadził powszechny obowiązek szkolny (1814), w 1834 wprowadził doradcze zgromadzenia stanowe

Fryderyk VII Oldenburg (1808–1863), 1848–1863 król Danii, zrzekł się praw absolutystycznych, przyczyniając się do wprowadzenia w Danii monarchii konstytucyjnej

Fryderyk VIII Glücksburg (1843–1912), syn Chrystiana IX, od 1906 król Danii

Fryderyk IX Glücksburg (1899–1972), król Danii od 1947, ojciec Małgorzaty II

Fryderyk Wilhelm IV Hohenzollern (1795–1861), król Prus od 1840

Fryderyk, książę Nør (1800–1865), namiestnik Szlezwiku i Holsztyna, zwolennik oderwania obu księstw od Danii

Fryderyk Chrystian II Augustenborg (1765–1814), książę holsztyński

Gammeltoft-Hansen Hans (ur. 1944), prawnik, od 1977 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, muzyk, członek *Københavns Kammerensemble*, 1977–1984 Duński Komitet Pomocy Uchodźcom, 1983–1986 Państwowa Rada Muzyki, od 1987 *ombudsmand*

Geleff Paul (1842–1928), współzałożyciel duńskiej sekcji Międzynarodówki Robotniczej, przewodniczący Socjaldemokracji

George Henry (1839–1897), amerykański ekonomista i publicysta

Gjellerup Karl (1857–1919), pisarz, twórca powieści naturalistycznych i psychologicznych, laureat Literackiej Nagrody Nobla (z Henrikiem Pontoppidanem)

Glistrup Mogens (1926–2008), adwokat, polityk i założyciel Frp, w 1983 skazany za oszustwa podatkowe na 3 lata więzienia (zwolniony 1985)

Gordon Dexter (1923–1990), amerykański muzyk, saksofonista, mieszkał w Kopenhadze, współtworząc duńskie środowisko jazzowe, 1973 współorganizator pierwszego *Roskilde Festival*

Gropius Walther (1883–1969), niemiecki architekt modernistyczny, współtwórca stylu Bauhaus

Grundtvig Nicolai Frederik Severin (1783–1872) pastor, teolog, poeta, historyk, filozof, twórca idei uniwersytetów ludowych i założyciel ruchu religijnego, polityk, autor koncepcji oświaty dla dorosłych, 1848–1849 członek Konstytuanty oraz 1849–1858 poseł do *Folketingu*, 1866 do *Landstingu*

Gulbranssen Trygve (1894–1962), pisarz norweski, autor tłumaczonego na wiele języków cyklu powieściowego *Og bakom synger skogene*

Gustav V Bernadotte (1858–1950), od 1907 król Szwecji

Haakon VII Glücksburg (1872–1957), Carl, syn Fryderyka VIII, króla Danii, od 1905 król Norwegii

Hafstein Hannes (1861–1922), islandzki pisarz i polityk, przedstawiciel nurtu realistycznego i narodowego w literaturze islandzkiej, działacz na rzecz autonomii politycznej Islandii, od 1886 członek *Althingu*, pierwszy premier autonomicznego rządu Islandii

Hækkerup Per (1915–1979), polityk socjaldemokratyczny, 1950–1979 poseł do *Folketingu*, członek gabinetów Kraga oraz Jørgensena: 1962–1966 minister spraw zagranicznych, 1971–1973 oraz 1975–1978 minister gospodarki (1976–1977 także minister handlu), 1978–1979 minister bez teki

Håkon IV Håkonsson, zwany Starym (1204–1263), 1217–1263 król Norwegii, koronowany 1247, podporządkował sobie Islandię oraz Grenlandię

Haley Billy (1925–1981), amerykański wokalista i gitarzysta rock'n'rollowy

Hall Carl Christian (1812–1888), polityk, 1848–1849 członek Konstytuanty oraz 1849–1881 *Folketingu*, 1857–1859 i 1860–1863 premier

Hanneken Hermann von (1890–1981), niemiecki generał, głównodowodzący wojsk niemieckich w Danii w czasie drugiej wojny światowej

Hansen Christian Frederik (1756–1845), najwybitniejszy duński architekt doby klasycyzmu

Hansen Hans Christian (1906–1960), polityk, pochodzący z rodziny robotniczej, z wykształcenia drukarz, 1936–1960 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1939–1947 jej przewodniczący (z przerwą 1941–1945), maj–listopad 1945 i 1947–1950 minister finansów, 1950 minister finansów i handlu, 1953–1958 minister spraw zagranicznych, 1955–1960 premier, reformator systemu emerytalnego oraz oświatowego, doprowadził do porozumienia z RFN

Hansen Martin Alfred (1909–1955), pisarz, pochodzący z rodziny zagrodniczej, przedstawiciel duńskiego naturalizmu oraz socrealizmu literackiego, po 1945 zbliżył się do egzystencjalizmu

Hanssen-Nørremølle Hans Peter (1862–1936), przedstawiciel mniejszości duńskiej oraz działacz duńskiego ruchu narodowego w Cesarstwie Niemieckim, 1896–1908 poseł do pruskiego *Landtagu*, 1906–1919 poseł do *Reichstagu*, autor koncepcji odzyskania części Szlezwiku na drodze plebiscytu (1920) oraz wytyczenia granicy duńsko-niemieckiej, 1919–1920 minister ds. południowej Jutlandii, 1924–1926 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*

Hartling Poul (1914–2000), teolog, polityk, 1941–1950 pastor, 1945–1968 nauczyciel i rektor kopenhaskiego seminarium nauczycielskiego, 1957–1960 oraz 1964–1978 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1965–1977 jej przewodniczący, 1968–1971 minister spraw zagranicznych, 1973–1975 premier, 1978–1985 wysoki komisarz ONZ ds. uchodźców, w której imieniu odebrał Pokojową Nagrodę Nobla (1981), autor prac z zakresu historii kościoła

Hays Will Harrison (1879–1945), amerykański polityk, twórca systemu cenzury filmowej, tzw. kodeksu Hays'a

Hedtoft Hans (1903–1955), polityk, z wykształcenia drukarz, 1935–1955 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, maj–październik 1945 minister pracy i spraw socjalnych, 1947–1950 i 1953–1955 premier

Hegel Georg Wilhelm Friedrich (1770–1831), niemiecki filozof

Heiberg Johan Ludvig (1791–1860) pisarz, dramaturg i wybitny krytyk teatralny, 1849–1856 dyrektor Królewskiego Teatru Narodowego w Kopenhadze

Heiberg Johanne Luise (1812–1890), aktorka Królewskiego Teatru Narodowego w Kopenhadze, uważana za najwybitniejszą postać duńskiej sceny teatralnej XIX w.

Hemingway Ernest (1899–1961), pisarz amerykański, laureat Literackiej Nagrody Nobla

Henningsen Poul (1894–1967), pisarz, architekt i projektant, autor słynnych projektów przedmiotów użytkowych

Hesse Hermann (1877–1962), niemiecki prozaik i poeta

Hiort Lorenzen Peter (1791–1845), kupiec, działacz duńskiego ruchu narodowego w Szlezewiku, deputowany do zgromadzenia prowincjonalnego w Szlezewiku

Højgaard Knud Nielsen (1878–1968), inżynier i przedsiębiorca, jeden z najwybitniejszych duńskich konstruktorów

Holberg Ludvig (1684–1754), urodzony w Norwegii najwybitniejszy twórca i przedstawiciel duńsko-norweskiego Oświecenia, filozof, historyk, eseista, komediopisarz, autor utopii

Holst Hans Peter (1811–1893), poeta, autor licznych wierszy patriotycznych i okolicznościowych

Holstein Johan Ludvig Carl Christian Tido, hrabia Ledreborg (1839–1912), polityk, 1909 premier

Holstein Ludvig Henrik Carl Herman, hrabia Holsteinborg (1815–1892), 1856–1866 członek Rady Państwa, 1866–1876, 1879–1881 i 1887–1890 poseł do *Folketingu* z ramienia *Højre*, 1870–1874 premier

Hørring Hugo Egmont (1842–1909), polityk *Højre*, 1897–1900 premier

Houmann Børge (1902–1994), pisarz, dziennikarz i polityk, czołowy organizator duńskiego ruchu oporu w czasie drugiej wojny światowej, współtwórca FD, BOPA oraz podziemnej prasy, 1945–1947 poseł do *Folketingu*, 1945–1955 redaktor naczelny „Land og Folk”, autor biografii Martina Andersena Nexø

Humboldt Wilhelm von (1767–1835), niemiecki filozof, językoznawca

Hurwitz Stephan (1901–1981), prawnik, 1935–1955 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, 1955–1971 pierwszy duński *ombudsmand*

Ibsen Henrik (1828–1906), dramaturg norweski

Jacobsen Arne (1902–1971), architekt, projektant, 1956-1965 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze

Jacobsen Carl (1842–1914), przedsiębiorca, mecenas sztuki, założyciel browaru Ny Carlsberg oraz galerii sztuki Ny Carlsberg Glyptotek

Jacobsen Jacob Christian (1811–1887), browarnik, przedsiębiorca, polityk i mecenas, założyciel browaru Carlsberg, 1843–1857 w samorządzie miejskim Kopenhagi, 1846–1848 w zgromadzeniu prowincjonalnym w Roskilde, 1854–1858 i 1861–1864 poseł do *Folketingu*, 1863–1871 do *Landstingu*

Jacobsen Jens Peter (1847–1885), pisarz, pozytywista

Jakobsen Erhard (1917–2002), polityk, politolog, 1958–1974 burmistrz gminy Gladsaxe, założyciel CD, 1953–1973 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1973–1995 z ramienia CD

Jakobsen Frode (1906–1997), polityk, członek ruchu oporu podczas niemieckiej okupacji, założyciel organizacji *Ringen*, współzałożyciel i członek Duńskiej Rady Wolności, maj–październik 1945 minister bez teki, 1945–1973 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, w 1972 członek międzynarodowej komisji ds. badania amerykańskich zbrodni wojennych w Wietnamie

Jensen Alfred (1903–1988), właśc. Peter Alfred, robotnik duński, 1936–1941 poseł do *Folketingu*, organizator ruchu oporu podczas drugiej wojny światowej, członek Duńskiej Rady Wolności z ramienia DKP, maj–październik 1945 minister transportu, autor licznych wspomnień z okresu niemieckiej okupacji

Jensen Fanny (1890–1969), polityk, aktywistka Robotniczego Związku Oświaty Kobiet, 1947–1953 posłanka do *Folketingu*, 1947–1950 minister bez teki w rządzie Hedtofta

Jensen Ib Martin (1906–1979), architekt

Jensen Johannes Vilhelm (1873–1950), dziennikarz, pisarz, publicysta, autor realistycznych i historycznych powieści, nowatorski poeta, laureat Nagrody Nobla

Jensen Thit (1867–1957), pisarka, autorka feministycznych, odważnych obyczajowo oraz historycznych powieści, siostra Johannesesa Vilhelma

Jerne Niels Kaj (1911-1994), lekarz, immunolog, 1943–1956 pracownik Państwowego Instytutu Szczepionek, autor teorii przeciwciał, 1956-1962 w WHO, 1962-1966 profesor Uniwersytetu w Pittsburghu, 1966-1969 profesor Uniwersytetu we Frankfurcie n. Menem, 1969-1980 dyrektor Basel Institute for Immunology, laureat Nagrody Nobla

Joergensen Christine (1926–1989), Amerykanka duńskiego pochodzenia, urodzona jako George Joergensen, w 1952 przeprowadziła pierwszą w Danii operację zmiany płci

Johansen Svend (1890–1970), malarz i scenograf, przedstawiciel ekspresjonizmu i kubizmu

Jørgensen Anker (ur. 1922), polityk, robotnik, 1952–1962 przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Magazynowych, 1968–1972 przewodniczący DASF, 1964–1994 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1972–1973 i 1975–1982 premier, 1973–1987 przewodniczący Socjaldemokracji

Juhl Finn (1912–1989), architekt i projektant wielu oryginalnych mebli (krzesel, foteli, sof), autor projektu gmachu ONZ w Nowym Jorku

Kallio Kyösti (1873–1940), polityk fiński, premier

Kampmann Viggo (1910–1976), polityk, 1953–1963 poseł do *Folketingu*, z ramienia Socjaldemokracji, 1950, 1953–1960 minister finansów, premier 1960–1962

Karolina Amalia (1796–1881), córka Fryderyka Chrystiana Augustenborga, 1839–1848 żona Chrystiana VIII i królowa Danii

Kauffman Henrik (1888–1963), dyplomata, 1939–1958 poseł duński w Waszyngtonie (od 1947 z tytułem ambasadora), oficjalny przedstawiciel Danii podczas kongresu założycielskiego ONZ, maj–październik 1945 minister bez teki

Kierkegaard Søren (1813–1855), filozof, z wykształcenia teolog, twórca podstaw filozofii egzystencjalnej

Kirk Hans (1898–1962), pisarz i dziennikarz

Kjærsgaard Pia (ur. 1947), polityk, 1984–1994 posłanka do *Folketingu* z ramienia Frp, współzałożycielka DF

Kjærulff-Schmidt Palle (ur. 1931), reżyser filmowy i teatralny, scenarzysta, fotografik

Knudsen Erik (1922–2007), pisarz, 1954–1982 nauczyciel uniwersytetu ludowego

Koch Bodil (1903–1972), polityk, teolog, 1947–1971 posłanka do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1950 i 1953–1966) minister ds. Kościoła, działaczka ruchu pacyfistycznego

Köller Ernst Matthias von (1841–1928), pruski namiestnik w Szlezwiku i Holsztynie, prowadził politykę represyjną wobec mniejszości duńskiej

Korch Morten (1876–1954), pisarz, autor blisko stu powieści w konwencji wiejskich romansów

Krag Jens Otto (1914–1978), polityk, 1947–1973 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1965–1972 jej przewodniczący, 1947–1950 minister handlu, 1953–1957 minister gospodarki i pracy, 1957–1958 minister handlu zagranicznego, 1958–1962 i 1966–1967 minister spraw zagranicznych, 1962–1968 i 1971–1972 premier, wprowadził Danię do EWG

Krag Oluf (1870–1942), polityk, 1914–1924 poseł do *Landstingu* oraz 1924–1942 do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1921–1924 oraz 1926–1929 minister spraw wewnętrznych, oraz kwiecień–lipiec 1940 minister bez teki

Krarup Søren (1937), pastor, pisarz i polityk od 2001 poseł do *Folketingu* z ramienia DF

Kristensen Knud (1880–1962), polityk, z wykształcenia i zawodu rolnik, 1920–1929 oraz 1932–1949 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1940–1942 oraz maj–październik 1945 minister spraw wewnętrznych, 1945–1947 premier, założyciel partii Niezależni

Kristensen Thorkil (1899–1989), ekonomista, polityk, 1938–1945 profesor Uniwersytetu w Aarhus, 1948–1960 Wyższej Szkoły Handlowej w Kopenhadze, 1945–1960 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, od 1960 sekretarze generalny OEEC, 1961–1969 OECD

Kristensen Tom (1893–1974), pisarz i krytyk

Kristiansen Kristian Engelbrecht (1882–1965), urzędnik państwowy, założyciel populistycznego ugrupowania JAK

Krogh August (1874–1949), fizjolog, 1916–1945 profesor Uniwersytetu Kopenhaskiego, badacz układów oddechowego, krążenia oraz przemiany materii, laureat Nagrody Nobla

Krøyer Peder Severin (1851–1909), malarz, członek kolonii artystycznej w Skagen

Larsen Aksel (1897–1972), polityk, samouk, 1925–1929 w ZSRR, 1932–1958 przewodniczący DKP, współzałożyciel SF i jej przewodniczący 1959–1968, 1932–1959 poseł do *Folketingu* z ramienia DKP, 1959–1972 z ramienia SF, 1942–1945

więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, maj–październik 1945 minister bez teki

Larsen Kim (ur. 1945), muzyk rockowy, założyciel zespołu Gasolin', do dziś najpopularniejszego duńskiego zespołu muzyki rockowej

Larsen-Ledet Lars (1881–1958), działacz duńskich i międzynarodowych stowarzyszeń trzeźwościowych, dziennikarz, 1919–1958 wiceprzewodniczący Światowej Ligi na Rzecz Walki z Alkoholizmem

Leunbach Jonathan Høegh, (1884–1955), lekarz, seksuolog, założyciel prywatnych klinik dla niezamożnych kobiet

Liebe Otto (1860–1929), adwokat, prowadził sprawy sądowe m. in. dworu królewskiego, marzec 1920 premier rządu fachowców, powołanego przez Chrystiana X z naruszeniem konstytucji

Ling Pehr Henrik (1776–1839), lekarz szwedzki, opracował oparty na anatomii i fizjologii system gimnastyki wychowawczej, estetycznej, wojskowej oraz leczniczej

Ludwik Filip I (1773–1850), 1830–1848 król Francuzów

Luiza Augusta (1771–1843), córka Chrystiana VII, żona księcia Fryderyka Chrystiana II Augustenborga

Lundstrøm Vilhelm (1893–1950), malarz, 1944–1950 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, przedstawiciel ekspresjonizmu oraz kubizmu

Luns Joseph (1911–2002), holenderski polityk i dyplomata, 1971–1984 sekretarz generalny NATO

Lykketoft Mogens (ur. 1946), politolog, polityk, od 1981 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, 1981–1982 minister skarbu, 1993–2000 finansów, 2000–2001 spraw zagranicznych, 2002–2005 przewodniczący Socjaldemokracji

Madsen-Mygdal Thomas (18761943), polityk, z zawodu rolnik, 1920–1925 poseł do *Landstingu* i 1926–1933 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1929–1941 jej przewodniczący, 1920–1924 minister rolnictwa, 1926–1929 premier

Małgorzata I (1353–1412), z dynastii Estridsenów, córka Waldemara Atterdaga (Odnowiciela), niekoronowana królowa (właśc. regentka) Danii, Norwegii i Szwecji, twórczyni unii kalmarskiej 1397

Małgorzata II Glücksburg (ur. 1940), córka Fryderyka IX, od 1972 królowa Danii

Maria Fiodorowna (1847–1928), duńska księżniczka Dagmara, córka Fryderyka IX, 1881–1894 cesarzowa Rosji, żona Aleksandra III

Maslocha Lucjan (1912–1945), uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., po ucieczce z obozu od 1943 w duńskim ruchu oporu, współzałożyciel grupy dywersyjno-wywiadowczej „Felicja”, łącznik i kurier polskiego rządu na uchodźstwie, współpracownik SOE i SIS

Mettelson Ben Roy (ur. 1926), fizyk nuklearny, laureat Nagrody Nobla (z Aage Bohrem)

Mies van der Rohe Ludwig (1886–1969), architekt niemiecki, przedstawiciel modernizmu.

Miller Arthur (1915–2005), amerykański pisarz, scenarzysta i eseista

Mogensen Jørgen (1922–2004), rysownik, ilustrator i twórca komiksów

Møller Hansen Preben (1929–2008), polityk, 1968–1991 działacz Związku Zawodowego Marynarzy, początkowo związany z DKP, założyciel i przewodniczący (1980–1991) FK, 1987–1988 poseł do *Folketingu*, 1997–2001 radny samorządu Kopenhagi

Moltke Adam Wilhelm (1785–1864) minister, urzędnik królewski, 1831–1848 szef centralnej kancelarii królewskiej doby absolutyzmu, 1848–1852 premier trzech pierwszych rządów konstytucyjnych w latach, 1849–1860 poseł do *Landstingu*,

Mołotow Wiaczesław (1890–1986), polityk radziecki, premier, minister spraw zagranicznych

Monrad Ditlev Gothard (1811–1887), duński dziennikarz i polityk liberalny, z pochodzenia Norweg, 1849–1854 i 1871–1887 biskup Lolland-Falster, działacz antyabsolutystycznej opozycji liberalnej, 1848 minister kultury, członek Konstytuanty, współautor duńskiej konstytucji z 1849, 1849–1865 i 1882–1886 poseł do *Folketingu*, 1863–1864 premier, 1865–1869 na emigracji w Nowej Zelandii

Montgomery Bernard Law (1887–1976), feldmarszałek brytyjski

Motzfeldt Jonathan (ur. 1938), polityk grenlandzki i przywódca ruchu na rzecz autonomii Grenlandii, pastor, 1971–1979 przewodniczący samorządu Grenlandii, 1977–1979, 1980–1987, 1998–2002 przewodniczący Siumut, 1979–2009 poseł do parlamentu Autonomii Grenlandii, 1979–1988, 1997, 2003–2008 jego przewodniczący, 1979–1991 i 1997–2002 premier Grenlandii

Munch Elna (1871–1945), polityk, działaczka duńskiego ruchu feministycznego, żona Petera Muncha

Munch, Peter (1870–1948), polityk, historyk, autor *Historii powszechnej*, współzałożyciel RV, 1909–1910 minister spraw wewnętrznych, 1913–1920 minister obrony w gabinetach Zahlego, 1929–1940 minister spraw zagranicznych w rządzie Th. Stauninga

Munch-Petersen Arne (1904–1940), polityk, członek Duńskiej Młodzieżówki Komunistycznej, założyciel dziecięcej organizacji komunistycznej według wzoru radzieckiego (Młodzi Pionierzy), padł w Moskwie ofiarą czystek stalinowskich

Munk Kaj (1898–1944), pastor, dramaturg, odnowiciel tragedii duńskiej, zamordowany przez gestapo

Muus Flemming Bruun (1907–1982), duński pisarz, oficer w armii brytyjskiej, podczas drugiej wojny światowej kierował grupą cichociemnych i zorganizował wywiad ruchu oporu, od 1943 członek Duńskiej Rady Wolności, autor wspomnień wojennych i powieści dla młodzieży

Napoleon I, Bonaparte (1769–1821), 1804–1814 cesarz Francuzów

Neergaard Niels (1854–1936), historyk, polityk, 1887–1890 oraz 1892–1932 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1908–1909 minister finansów, obrony i premier, 1909 oraz 1910–1913 minister finansów, 1920–1924 premier i minister finansów, 1926–1929 minister finansów

Nelson Horatio (1758–1805), admirał brytyjski

Nexø Martin Andersen, patrz **Andersen Nexø Martin**

Nielsen Asta (1881–1972), aktorka filmowa, najwybitniejsza artystka i gwiazda światowego kina epoki filmu niemego.

Nielsen Carl (1865–1931), kompozytor, przedstawiciel nurtu neoromantyzmu w muzyce, jeden z najwybitniejszych twórców muzyki skandynawskiej

Nielsen Marie (1875–1951), działaczka ruchu kobiecego, współzałożycielka DKP, założycielka Robotniczego Związku Oświaty Kobiet

Nielsen Morten (1922–1944), poeta, członek ruchu oporu, zginął od przypadkowego strzału

Ninn-Hansen Erik (ur. 1922), polityk, 1953–1994 poseł do *Folketingu* z ramienia Konserwatywnej Partii Ludowej, 1968–1971, 1982–1989 wielokrotnie minister obrony, finansów i sprawiedliwości

Nøllsoyar Páll, właśc. Poul Poulsen Nolsøe (1766–data śmierci nieznana), marynarz, rolnik, poeta, farerski bohater narodowy, zginął podczas walk z flotą brytyjską na przełomie 1808–1809 w czasie wojen napoleońskich

Nordskov Nielsen Lars (1924–2000), prawnik duński, profesor na Uniwersytecie Kopenhaskim, 1967–1971 szef duńskiego więziennictwa (*Fængselsvæsenet*), 1971–1981 *ombudsmand*

Nørgaard Lise (ur. 1917), pisarka i autorka scenariuszy filmowych i telewizyjnych, dziennikarka, m. in. „Politiken”, „Berlingske Tidende” oraz tygodnik „Hjemmet”, Współautorka scenariuszy do seriali *Huset på Christianshavn* i *Matador*

Nygaard Jakob Bech (1911–1988), pisarz, autor popularnych powieści obyczajowych oraz książek dla dzieci.

Nyrup Rasmussen Poul (ur. 1943), polityk, od 1988 poseł Folketingu z ramienia Socjaldemokracji, 1987–1992 jej wiceprzewodniczący i 1992–2005 przewodniczący, 1993–2001 premier

Oehlenschläger Adam Gottlob (1779–1850), czołowy poeta i dramaturg duńskiego romantyzmu, jego wiersz *Det er et yndigt land* stał się hymnem narodowym Danii

Ørsted Anders Sandøe (1778–1860), polityk i prawnik, wysoki rangą urzędnik królewski okresu absolutyzmu, 1853–1854 premier, minister kultury i sprawiedliwości, przeciwnik konstytucji z 5 czerwca 1849 roku, autor podręcznika prawa duńskiego i norweskiego *Håndbog i den danske og norske lovgivning*

Ørsted Hans Christian (1777–1851), fizyk i filozof, 1806–1851 profesor Uniwersytetu w Kopenhadze, odkrywca elektromagnetyzmu i pierwiastka aluminium, twórca romantycznej idei jedności natury

Panduro Leif (1923–1977), pisarz, z wykształcenia dentysta, autor powieści i wielu opowiadań, scenariuszy filmowych i opowieści kryminalnych

Patursson Jóannes (1866–1946), farerski przywódca ruchu narodowego, poeta, farmer w dobrach królewskich, założyciel Partii Niepodległości oraz Partii Ludowej, 1901–1946 poseł do *Lagtingu*, 1901–1906 przedstawiciel Wysp Owczych w *Folketingu*, 1918–1920 oraz 1928–1936 w *Landstingu*

Pedersen Helga (1911–1980), prawniczka i polityk, 1953–1964 posłanka do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1950–1953 minister sprawiedliwości

Petersen Gert (1927–2001), dziennikarz, polityk, współzałożyciel SF, 1966–1998 poseł do *Folketingu* z ramienia SF, 1974–1991 przewodniczący SF

Pio Louis (1841–1894), działacz robotniczy, uważany za założyciela zorganizowanego ruchu robotniczego w Danii, współzałożyciel tygodnika „Socjalisten”, założyciel i przywódca Duńskiej Sekcji Międzynarodówki Robotniczej

Piotr III Romanow (1728–1762), właśc. Karl Peter Ulrich Holstein Gottorp, od 1762 car Rosji

Pontoppidan Henrik (1857–1943), nauczyciel uniwersytetów ludowych, dziennikarz, pisarz, przedstawiciel realizmu krytycznego i naturalizmu, laureat Literackiej Nagrody Nobla (wspólnie z Karlem Gjellerupem)

Presley Elvis (1935–1977), amerykański wokalista i gitarzysta rock’n’rollowy

Pürschel Victor (1877–1963), prawnik, sędzia i polityk, 1920–1938 poseł do *Folketingu* z ramienia Konserwatywnej Partii Ludowej, założyciel *Nationalt Samvirke*, 1941 przewodniczący DF

Rapacki Adam (1909–1970), polski polityk i dyplomata, 1956–1968 minister spraw zagranicznych

Rasmussen Anders Fogh (ur. 1953), polityk, od 1978 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1987–1992 minister skarbu, 1990–1992 minister gospodarki, 1998–2009 przewodniczący *Venstre*, 2001–2009 premier, od 2009 sekretarz generalny NATO

Rasmussen Gustav (1895–1953), dyplomata, 1945–1947 minister spraw zagranicznych w rządzie Kristensena oraz 1947–1950 w rządzie Hedtofta, wprowadził Danię do NATO

Rasmussen Halfdan (1915–2002), poeta, autor licznych wierszy dla dzieci oraz przepełnionej problematyką etyczną poezji dla dorosłych, politycznie zaangażowany w walkę na rzecz rozbrojenia atomowego, przeciwnik integracji europejskiej i aktywny działacz *Amnesty International*

Rasmussen Hans (1902–1996), polityk, działacz związkowy, 1944–1972 przewodniczący Związku Zawodowego Ślusarzy i Mechaników, 1946–1973 poseł do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji

Rasmussen Lars Løkke (ur. 1964), polityk, 1998–2001 burmistrz Fredriksborg, od 1994 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, minister spraw wewnętrznych, zdrowia oraz finansów w rządach Fogha Rasmussena, od 2009 premier

Ray Nicholas (1911–1979), amerykański reżyser filmowy, twórca *Buntownika bez powodu*

Reagan Ronald (1911–2004), 1981–1989 prezydent Stanów Zjednoczonych

Reedtz-Thott Kjeld Tage Otto (1839–1923), polityk, 1886–1910 poseł do *Landstingu* z ramienia *Højre*, 1892–1897 minister spraw zagranicznych, 1894–1897 premier, współzałożyciel Wolnych Konserwatystów

Renthe-Fink Cecil von (1885–1964), dyplomata niemiecki, poseł w Kopenhadze od 1936. 1940–1942 pełnomocnik rządu Trzeciej Rzeszy w okupowanej Danii

Ribbentrop Joachim von (1893–1946), niemiecki polityk, minister spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy

Riefenstahl Leni (1902–2003), niemiecka aktorka i reżyserka filmowa

Rifbjerg Klaus (ur. 1931), pisarz, dramaturg, scenarzysta, poeta, dziennikarz i krytyk kulturalny, reportażysta, eseista, autor książek dla dzieci, przedstawiciel duńskiego modernizmu i postmodernizmu

Ritzau Erik Nicolaj (1839–1903), założyciel duńskiej agencji informacyjnej Ritzaus Bureau (RB)

Rode, Ove (18671933), polityk, publicysta, odkrył korupcyjną aferę ministra P.A. Albertiego, uważany jest za pierwszego duńskiego dziennikarza śledczego, współzałożyciel RV, 1909–1927 poseł do *Folketingu* z ramienia RV, 1913–1920 minister spraw wewnętrznych w rządzie C.Th. Zahlego, autor ustaw socjalnych

Roos Karl (1914–1951), aktor, reżyser, twórca filmów dokumentalnych okresu okupacji niemieckiej

Rottbøll, Christian (1854–1828), polityk duński, 1894–1920 poseł do *Landstingu*, współzałożyciel Wolnych Konserwatystów i Konserwatywnej Partii Ludowej

Rørdam Valdemar (1872–1946), pisarz, radykalny antykomunista, autor duńskiego tłumaczenia *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza

Rotwitt Carl Eduard (1812–1860), polityk stronnictwa Przyjaciele Chłopów, na przełomie 1859–1860 premier

Salto Axel (1889–1961), pisarz i malarz, jeden z najwybitniejszych projektantów ceramiki artystycznej epoki modernizmu, współpracownik Królewskiej Kopenhaskiej Manufaktury Porcelany

Sartre Jean-Paul (1905–1980), francuski filozof, czołowy przedstawiciel egzystencjalizmu

Scavenius Erik (1877–1962), polityk i dyplomata, syn farmera, 1912–1913 poseł w Wiedniu i Rzymie, 1924–1932 w Sztokholmie, 1918–1920 i 1925–1927 poseł do *Landstingu* z ramienia RV, 1909–1910, 1913–1920, 1940–1943 minister spraw zagranicznych, 1942–1943 premier

Schalburg Christian Frederik, von (1906–1942), oficer, członek DNSAP, wziął udział w inwazji na ZSRR w oddziałach *Waffen-SS*, współzałożyciel i przywódca Frikorps Danmark, zginął podczas walk w ZSRR

Schelling Friedrich Wilhelm Joseph von (1775–1854), niemiecki filozof romantyzmu.

Scherfig Hans (1905–1979), pisarz, malarz i publicysta, autor satyrycznych i krytycznych wobec duńskiego społeczeństwa

Scherfig Lone (ur. 1959), reżyser i scenarzystka filmowa, związana z ruchem *Dogme 95*

Schlüter Poul (ur. 1929) polityk, 1952–1955 przewodniczący Młodzieży Konserwatywnej, 1964–1994 poseł do *Folketingu* z ramienia Konserwatywnej Partii Ludowej, 1974–1977 oraz 1981–1993 jej przewodniczący, 1982–1993 kilkakrotnie premier mniejszościowych rządów, 1994–1999 poseł do Parlamentu Europejskiego

Scholten Peter von (1784–1854), urzędnik państwowy epoki absolutyzmu, gubernator duńskich kolonii karaibskich

Sehested Hannibal (1842–1924), polityk, 1886–1910 poseł do *Landstingu*, 1900–1901 ostatni premier przed wprowadzeniem w Danii zasady parlamentaryzmu

Sigurd I Jorsalfar, Sigurd I Krzyżowiec (ok. 1090–1130), król Norwegii

Skjoldborg Johan (1861–1936), pisarz, autor powieści opisujących głównie życie ubogich mieszkańców wsi duńskiej

Skou Jens Christian (ur. 1918), chemik, fizjolog, biofizyk, od 1947 na Uniwersytecie w Aarhus, badacz struktury komórek, laureat Nagrody Nobla

Sørensen Arne (1906–1976), nauczyciel uniwersytetów ludowych, pisarz, dziennikarz „Politiken”, założyciel DS, podczas drugiej wojny światowej członek ruchu oporu (grupa „Holger Danske”), członek Duńskiej Rady Wolności, maj–październik 1945 inister ds. Kościoła, 1943, 1945–1947 poseł do *Folketingu* z ramienia DS

Sørensen Erik Christian (ur. 1922), architekt, przedstawiciel funkcjonalizmu, 1961–1992 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych

Soya Carl Erik (1896–1983), pisarz, autor powieści i dramatów

Sprogøe Ove (1919–2004), aktor teatralny, filmowy

Stauning Thorvald (1873–1942), polityk, 1910–1924 oraz 1929–1939 przewodniczący Socjaldemokracji, 1906–1942 poseł do *Folketingu*, pierwszy socjaldemokrata, który wszedł do rządu (1916–1920 minister bez teki), 1924–1926, 1929–1940, 1940–1942 premier, jednocześnie 1924–1926 minister przemysłu, handlu i żeglugi, 1929–1933 minister żeglugi i rybołówstwa, 1933–1935 minister obrony

Steffens Henrik (1773–1845), filozof duński, główny propagator romantyzmu w Danii

Steincke Karl Kristian (1880–1963), polityk, 1918–1952 poseł do *Landstingu*, 1924–1926, 1935–1939 oraz 1950 minister sprawiedliwości, 1929–1935 minister spraw socjalnych, 1933 autor wielkiej reformy socjalnej

Stresemann Gustav (1878–1929), polityk niemiecki, 1923–1929 minister spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej

Svane Aksel (1898–1991), prawnik i urzędnik, 1932–1945 pełnomocnik Danii na Grenlandię, 1955–1968 wysoki urzędnik w Ministerstwie ds. Grenlandii

Svenningsen Nils (1894–1985), dyplomata i urzędnik państwowy, od 1920 w MSZ, 1943–1945 szef duńskiej administracji państwowej, 1945–1950 poseł, a następnie ambasador w Sztokholmie, 1950–1951 w Paryżu oraz 1961–1964 w Londynie

Thatcher Margaret (ur. 1925), brytyjska polityk, 1979–1990 premier Wielkiej Brytanii

Thorning-Schmidt Helle (ur. 1966), polityk, 1999–2004 posłanka do Parlamentu Europejskiego, od 2005 posłanka do *Folketingu* z ramienia Socjaldemokracji, od 2005 przewodnicząca partii

Thorvaldsen Bertel (1770–1844), rzeźbiarz, czołowy przedstawiciel europejskiego klasycyzmu

Tietgen Carl Frederik (1829–1901), finansista i przedsiębiorca, 1855 utworzył firmę handlową „C.F.Tietgen og Co.”, 1857–1896 dyrektor *Privatbanken*, założyciel DFDS, *Det store nordiske Telegrafskab*, *De danske Sukkerfabrikker*, browaru Tuborga, współzałożyciel *De danske Spritfabrikker*, *Københavns Telefonaktieselskab* (KTAS) i wielu innych, mecenas sztuki, jedna z najwybitniejszych postaci duńskiego życia gospodarczego drugiej połowy XIX wieku

Trier Lars von (ur. 1956), reżyser, współautor manifestu *Dogme 95*

Ungermann Arne (1902–1981), rysownik, autor plakatów, ilustrator książek dla dzieci, 1924–1981 związany z dziennikiem „Politiken”

Utzon Jørn (1918–2008), architekt, przedstawiciel nurtu architektury organicznej, absolwent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, projektant gmachu opery w Sydney

Vestager Margrethe (ur. 1968), polityk, od 2001 posłanka do *Folketingu* z ramienia Partii Radykalnych Liberałów, 1998–2000 oraz 1998–2001 minister edukacji w rządzie Nyrupa Rasmussena, od 2007 przewodnicząca RV

Vinterberg Thomas (ur. 1969), reżyser filmowy, współautor manifestu *Dogme 95*

Virkner Helle (1925–2009), duńska aktorka, m. in. *Poeten og Lillemor*, *Olsen Banden*, *Huset på Christianshavn*, *Matador*, *Riget*, 1959–1973 żona premiera Kraga, 1974–1982 w samorządzie Fredriksbergu (niezależna gmina Kopenhagi), z ramienia Socjaldemokracji

Wain William (1819–1882), angielski inżynier, od 1844 w Danii, od 1865 współlnik Burmeistera, konstruktor maszyn parowych

Wegner Hans Jørgen (1914–2007), projektant mebli, przedstawiciel modernizmu, współtwórca i popularyzator nurtu *Danish Design*

Westerby Niels (ur. 1925), polityk, 1955–1957 przewodniczący młodzieżowej organizacji *Venstre*, 1958–1962 przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży

Liberalnej i Radykalnej, 1960 współzałożyciel LD i LC, 1964–1965 poseł do *Folketingu* z ramienia *Venstre*, 1965–1968 poseł z ramienia LC

Wilhelm Glücksburg (1845–1913), syn Chrystiana IX, król Grecji jako Jerzy I

Willumsen Jens Ferdinand (1863–1958), malarz i rzeźbiarz, przedstawiciel symbolizmu, kolorysta

Wohlert Poul Vilhelm (1920–2007), architekt, 1968–1986 profesor Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, współautor projektu budynku muzeum sztuki nowoczesnej Louisiana, konserwator kościołów oraz pałaców należących do rodziny królewskiej

Wright Frank Lloyd (1867–1959), architekt amerykański, twórca koncepcji architektury organicznej

Zahle Carl Theodor (1866–1946), polityk, 1895–1928 poseł do *Folketingu*, początkowo z ramienia *Venstre*, od 1905 RV, 1928–1939 poseł do *Landstingu*, 1909–1910 i 1913–1920 premier i, 1929–1935 minister sprawiedliwości